RELAKS

Profesor Stasiuk-Krajewska. Dlaczego wierzymy w fake newsy?
– Strony 22-23

Decydują pierwsze minuty, czyli co każdy wiedzieć powinien o alarmie i ewakuacji
– Strony 24-25

**Telemagazyn**
z programem TV i omówieniem najciekawszych filmów, seriali i programów




Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087
9 770137 902157 45

www.echodnia.eu

Nr 259 (15 230) | Cena 7,00 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia
55 lat

ROZMOWA
**Doktor Anna Materska-Sosnowska, politolożka z Uniwersytetu Warszawskiego:** Na konflikcie wokół Trybunału Konstytucyjnego straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele – **Strony 18-19**

JUTRO
**Gęsina** na świętego Marcina. Warto ją pokochać. Wypróbujcie sprawdzone przepisy na pyszne dania

*Piątek, 6.11.2026*

**Relaks**
**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Powiat grójecki**

## 15 miesięcy więzienia i dożywotni zakaz jazdy

Wyrok w sprawie 47-letniego kierowcy, który prowadził samochód, mając 3,5 promila alkoholu w organizmie i łamiąc sądowy zakaz
– **Strona 2**

**Powiat radomski**

## Ruszyła kampania Niezbędnik ostrożnego seniora

Eksperci odwiedzą wszystkie gminy powiatu radomskiego, ucząc seniorów, jak chronić się przed oszustwami i dbać o bezpieczeństwo
– **Strona 6**

**Lotnisko w Radomiu** zakończyło październik z najlepszym wynikiem w historii tego miesiąca - skorzystało 9388 pasażerów – **Strona 6**

**Wiceminister Cezary Tomczyk** odwiedził Fabrykę Broni w Radomiu. GROT-y za 600 milionów złotych trafią do polskich żołnierzy
– **Strona 7**


FOT. FABRYKA BRONI ŁUCZNIK RADOM

**Gwiazda**

## Nigdy nie idę utartymi ścieżkami

Patrycja Markowska wspomina początki swej kariery
– Strony 20-21


FOT. ŁUKASZ URBAŃSKI

# Czas na Piłkarską Świętą Wojnę. Radomiak kontra Korona Kielce

Radomiak Radom w Kielcach zmierzy się z Koroną w 14. kolejce Ekstraklasy. Nasi piłkarze jadą do Kielc już w piątek. Na trybunach nie będzie zorganizowanej grupy kibiców. U nas wszystko o tym meczu

– **Strona 32**

eprasa.pl 14920982af

**POLECAMY**

JUTRO: Przepisy na potrawy z gęsiny Poniedziałek: Duża porcja sportu – relacje, komentarze

6.11.2026
Piątek

**Dziś imieniny:** Feliksa, Leonarda, Gabrieli, Anity, Jacka
**Telefon alarmowy:** 112

ECHODNIA

**Redaktor naczelny**
Stanisław Wróbel
**Z-ca redaktora naczelnego**
Miłosz Skiba
**Wydawcy**
Marek Piórecki

**www.echodnia.eu**

**Polska Press**
**Makroregion Południe, Radom**
**Redakcja** ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
**Prezes Makroregionu**
Dariusz Kołacz
**Dyrektor reklamy oddziału**
Sławomir Baćkowski
**Biuro reklamy oddziału**
tel. 500 324 230
**Druk**
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz dnia**



## **Beata Busz:** Święta w grudniu już tylko w kalendarzu

*publicystka*

Kiedy zapalaliśmy znicze na cmentarzach, pod jedną z galerii handlowych w regionie rozbłysła choinka. Sezon na świąteczne reklamy w TV też uważam za otwarty. Tak, nic się nie zmieniło, święta nadal są w grudniu, ale tylko w kalendarzu. Bo handlowcy świętują już od września. Wówczas to nieśmiało pojawiają się na półkach opakowane w świąteczne sreberka słodycze. Później wciskają się po cichu - między stojące na półkach znicze - bożonarodzeniowe ozdoby. Kilka dni temu sama chciałam skusić się na pewnego sympatycznego renifera, ale sprzedawczyni szepnęła mi na ucho, że mam się wstrzymać, bo za chwilę będzie... posezonowa wyprzedaż. I taka straszna myśl przemknęła mi przez głowę, czy aby renifery nie ustąpią już miejsca wielkanocnym kurczakom...

Mam takie nieodparte wrażenie, że ledwo ubrałam choinkę, a już ją rozbieram. I tak w kółko. A handlowcy sprawiają, że dni od świąt do świąt biegną jeszcze szybciej. Komercja zabija świąteczną magię.

Coraz słabiej, ale jeszcze pamiętam ją z dzieciństwa. Przygotowania do Bożego Narodzenia zaczynały się tuż przed świętami. Na zakupy szło się bez gazetek promocyjnych z marketu. W wannie pojawiał się żywy karp, na stole pomarańcze kubańskie, a choinkę ubieraliśmy dopiero w wigilijny poranek, w akompaniamencie polskich kolęd, zamiast Jingle Bells. Kiedy na niebie zaświeciła pierwsza gwiazdka, zasiadaliśmy do stołu nakrytego białym obrusem, obowiązkowo z siankiem i 12 potrawami. Później z wypiekami na twarzy wyciągało się spod choinki prezenty, które dziś chyba nie ucieszyłyby żadnego dzieciaka. I szło się na pasterkę. Ktoś powie, że jestem boomerem, że to już nie wróci, że świat się zmienia. Fakt, tylko smutno mi, że duch świąt wkręcił się w tryby marketingowej machiny. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

**POGODA**

dziś
9°C/-4°C

jutro
6°C/-5°C

**REGION**

# Kot uwięziony w grobowcu i memoriał na Uniwersytecie. Przegląd tygodnia

**Michał Nosal**

**Trzydniowa akcja ratowania kota uwięzionego na cmentarzu na Firleju w Radomiu i pożegnanie osoby, która oddała swoje ciało nauce na Uniwersytecie Radomskim to jedne z ważniejszych informacji minionego tygodnia w regionie.**



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Uwalnianie kota z grobowca.

### Kot w grobowcu

1 listopada osoby odwiedzające cmentarz na radomskim Firleju zgłosiły, że z jednego z grobowców dobiega miauczenie. Przyjechały służby, płyta została odsunięta, ale kota nie udało się namierzyć. Następnego dnia okazało się, że jest ukryty w trudno dostępnym miejscu. W grobowcu umieszczono żywołapkę z jedzeniem i we wtorek kot był już w klatce. Trafił pod opiekę weterynarza.

### Oddał ciało nauce

Uniwersytet Radomski w środę, 4 listopada, pożegnał osobę, której ciało przez kilka lat służyło studentom medycyny podczas nauki. Po raz pierwszy w murach uczelni odbył się Memoriał imienia ojca profesora Innocentego Józefa Marii Bocheńskiego. Urna z prochami została złożona do grobu na radomskim Firleju.

### Pożegnanie

W czwartek, 29 października zmarł biskup Paweł Socha, emeryto-wany biskup pomocniczy diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Miał 91 lat. Duchowny urodził się w Wojsławicach koło Radomia, a w 2018 roku otrzymał tytuł honorowego obywatela gminy Gózd.

### Medal dla biblioteki

W Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 75-lecia działalności placówki. W trakcie uroczy-stości uhonorowano bibliotekę Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”.

### Sukces

Pod koniec października w hiszpańskim Bornos odbyły się zawody Pucharu Świata w slalomie paramotorowym. Marcin Dygas z gminy Iłża, prezes Radomskiego Stowarzyszenia Paralotniowego, zajął drugie miejsce.

### Podpalenie?

W nocy z piątku na sobotę, z 30 na 31 października, strażacy interweniowali przy pożarze samochodów osobowych na ulicy Fabrycznej w Grójcu. Ogień objął trzy pojazdy zaparkowane na terenie warsztatu samochodowego, a czwarty został uszkodzony. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Według właściciela warsztatu, przyczyną mogło być podpalenie. Sprawę wyjaśniają policjanci.

**POWIAT GRÓJECKI**

# Mężczyzna skazany na 15 miesięcy więzienia i dożywotni zakaz jazdy

**Aleksandra Majchrzak**

**Sąd wydał wyrok w sprawie 47-letniego kierowcy zatrzymanego w Błędowie, który prowadził samochód, mając 3,5 promila alkoholu w organizmie i łamiąc sądowy zakaz.**

Mężczyzna został skazany na 15 miesięcy bezwzględnego więzienia, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz kary finansowe.

Badanie wykazało 3,5 promila alkoholu w organizmie 47-letniego obywatela Ukrainy. Podczas kontroli wyszło również na jaw, że mężczyzna ma sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Jak informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, do zatrzymania doszło 28 października. Policjanci jechali wówczas do posterunku w Błędowie, gdy ich uwagę zwrócił Opel poruszający się w podejrzany sposób. Funkcjonariusze zatrzymali samochód i sprawdzili trzeźwość kierowcy.

Kierowca został zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Następnie usłyszał zarzuty.

Sąd skazał mężczyznę na rok i trzy miesiące bezwzględnego pozbawienia wolności. Orzekł również dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ponadto 47-latek ma zapłacić 10 tysięcy złotych świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz 5 tysięcy złotych nawiązki. Wyrok jest nieprawomocny.

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 0011608690




# SEJMIK WOJEWÓDZTWA
## WSPIERA MIESZKAŃCÓW

# MAZOWSZE MA MOC POMAGANIA

Mazowsze » dla kół gospodyń wiejskich »

więcej o programach wsparcia na **mazovia.pl**

eprasa.pl 14920982af

RADOM

# Bezpłatne badania dzieci. Fundacja Ronalda McDonalda i Urząd Miejski zjednoczyły siły

Izabela Kozakiewicz

**Już po raz szósty w Radomiu będzie realizowany program „Mobilna Klinika Dom Ronalda McDonalda Polska", którego celem jest wczesne wykrywanie potencjalnych nieprawidłowości zdrowotnych u dzieci do 6. roku życia. Bezpłatne badania profilaktyczne USG będą wykonywane 9 i 10 listopada .**

„Mobilna Klinika Dom Ronalda McDonalda Polska" zaparkuje tradycyjnie w Radomskim Rynku. Specjaliści wykonają badania USG u 140 dzieci w wieku do 6 lat.- Do tej pory przebadanych zostało już ponad 700 dzieci. Zachęcam rodziców, aby dokonywali zapisów, żeby się nie obawiali, z całym zespołem będziemy na nich czekać. Będzie też część rozrywkowa, w Kamienicy Deskurów będzie wiele atrakcji. Dziękuję też partnerom, których co edycja jest więcej - mówił Emil Jaskólski, dyrektor Centrum Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego w Radomiu.

- Zdrowie naszych dzieci jest najważniejsze, to już szósta edycja akcji podczas, której można wykonać bezpłatne badania. Zachęcam, żeby skorzystać z tej możliwości - dodawał Dawid Ruszczyk, szef radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

W wydarzenie zaangażowani będą również specjaliści z zakresu neurologopedii (Kraina Słowem Płynąca i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 3 w Radomiu) oraz fizjoterapii (Infant Instytut Terapii Dziecięcej). Rodzice będą mogli skorzystać z konsultacji i uzyskać wskazówki dotyczące wspierania prawidłowego rozwoju dzieci.

- Wierzymy, ze te nasze akcja mają wpływ na dalsze życie dzieci i rodziców. cieszymy się, że możemy kontynuować tę akcję z myślą o zdrowiu najmłodszych. radom jest jedynym miastem, który robi tę akcję dwa razy do roku - mówił Waldemar Dziubiński, franczyzobiorca restauracji McDonald's w Radomiu i współorganizator akcji.

Podczas wydarzenia nie zabraknie również działań skierowanych do dorosłych. Radomskie Centrum Onkologii przygotuje stoisko, na którym będzie można uzyskać informacje o znaczeniu regularnych badań i wczesnego wykrywania chorób nowotworowych. Przedstawiciele centrum będą zachęcać rodziców i opiekunów do korzystania z dostępnych badań profilaktycznych oraz świadomego dbania o własne zdrowie.

Badaniom będzie towarzyszył piknik w Kamienicy Deskurów. Na dzieci i ich opiekunów czekać będą także animacje, gry, zabawy oraz kreatywne atrakcje.

RADOM

# Wiceminister w Fabryce Broni Łucznik w Radomiu

Julia Sosnowska

**Cezary Tomczyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, oraz Konrad Gołota, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, odwiedzili w środę, 4 listopada Fabrykę Broni „Łucznik" w Radomiu. Na spotkaniu był również poseł Konrad Frysztak.**




FOT. FABRYKA BRONI ŁUCZNIK RADOM

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk (drugi z prawej) podczas wizyty w Fabryce Broni „Łucznik" w Radomiu.

Przedstawiciele rządu spotkali się z zarządem firmy, a następnie zwiedzili halę produkcyjną. Mogli zobaczyć kolejne etapy powstawania uzbrojenia, stosowane technologie oraz organizację procesów produkcyjnych. Rozmawiali także z pracownikami fabryki o specyfice ich codziennej pracy.

Jednym z najważniejszych tematów wizyty był kontrakt na dostawę blisko 46 tysięcy karabinków MSBS GROT C14 FB-A3 dla Wojska Polskiego. Umowa została podpisana 24 czerwca 2026 roku i jest warta około 600 milionów złotych. Dostawy mają zostać zrealizowane w latach 2026-2027, a pierwsza partia uzbrojenia trafi do odbiorcy jeszcze w grudniu tego roku.

Jak podkreślił Cezary Tomczyk, pierwsze sześć tysięcy karabinków zostało już wyprodukowanych. Do końca roku planowane jest wyprodukowanie łącznie 17 tysięcy karabinków. - Do końca tego roku kilkanaście tysięcy karabinków prosto z Radomia trafi do żołnierzy Wojska Polskiego, między innymi do 25. Brygady Kawalerii Powietrznej, 11. Dywizji Pancernej oraz Wojsk Obrony Terytorialnej - powiedział wiceminister obrony.

Podczas briefingu prasowego poruszono również temat rozwoju oferty produktowej radomskiej fabryki. Cezary Tomczyk poinformował, że zakończyły się testy pistoletu MPS prowadzone przez Wojska Obrony Terytorialnej.

O znaczeniu radomskiego zakładu dla bezpieczeństwa państwa mówił także Konrad Gołota. Podkreślał, że Fabryka Broni należy do grona najważniejszych przedsiębiorstw pracujących na rzecz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i musi utrzymywać gotowość do szybkiego zwiększenia produkcji w sytuacjach kryzysowych.

Prezes spółki Seweryn Figurski zwrócił uwagę, że najnowsza wersja karabinka GROT A3 jest efektem wieloletnich prac konstruktorów i inżynierów, prowadzonych we współpracy z Wojskową Akademią Techniczną oraz z uwzględnieniem doświadczeń żołnierzy korzystających z tej broni.

W programie wizyty znalazła się również prezentacja możliwości użytkowych uzbrojenia na strzelnicy, podczas której ministrowie mogli sprawdzić prezentowane rozwiązania w praktyce.

AUTOREKLAMA




REKLAMA 0011609547




REKLAMA 0011609545




eprasa.pl 14920982af

REKLAMA
0011606220

**BRANŻOWE CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI**
PRACE WYKOŃCZENIOWE
ZSB RADOM



**Branżowe Centrum Umiejętności nr 1 w Radomiu**
**ul. Kościuszki 7, 26-610 Radom (woj. mazowieckie)**
**+ 48 362 18 32 | bcu.pw@zsb.radom.pl | www.bcu.zsb.radom.pl**

Branżowe Centrum Umiejętności (BCU) to nowy rodzaj placówki umożliwiającej uzyskanie i uzupełnienie wiedzy, umiejętności oraz kwalifikacji zawodowych lub ich zmianę. Działalność BCU oparta na współpracy szkół, uczelni oraz pracodawców ma za zadanie zwiększyć transfer wiedzy oraz nowych technologii, upowszechnić transformację ekologiczną i cyfrową, a także wspierać szkoły i uczelnie w realizacji doradztwa zawodowego w danej dziedzinie zawodowej.

BCU uzupełnia ofertę kształcenia zawodowego na poziomie szkolnictwa ponadpodstawowego i szkolnictwa wyższego, stanowi kompleksowe miejsce rozwoju dla uczniów szkół, dla studentów, doktorantów, pracowników branż i innych osób dorosłych, w tym osób potrzebujących przekwalifikowania się, stanowiąc wsparcie dla nauczycieli i wykładowców w zakresie rozwoju ich warsztatu pracy.

**ZAPRASZAMY**
**NA BEZPŁATNE SZKOLENIA**

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY
Rzeczpospolita Polska
Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

eprasa.pl 14920982af

GÓZD

# Nowy wóz strażaków ochotników w Goździe za 1,1 miliona złotych

Julia Sosnowska

**Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Goździe w powiecie radomskim mają nowy wóz. Zastąpił wysłużonego Mercedesa, który służył im... pół wieku. Nowy pojazd został efektownie, po strażacku powitany.**

Do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Goździe trafił nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Pojazd wart około 1,1 miliona złotych oficjalnie powitano podczas uroczystości z udziałem strażaków, mieszkańców i władz gminy.

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy zasilił wyposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Goździe. Uroczyste powitanie pojazdu odbyło się w piątek, 30 października, przed remizą strażacką. W wydarzeniu uczestniczyli strażacy, mieszkańcy oraz wójt gminy Gózd Paweł Dziewit.

Nie zabrakło strażackiej oprawy. Nowy wóz został powitany racami, a także symbolicznie „ochrzczony" szampanem. Jak podkreślali druhowie, na zakup nowoczesnego pojazdu czekali od wielu lat.

Nowym nabytkiem jednostki jest Mercedes Atego GBA. Samochód wyposażono w zbiornik na 3600 litrów wody, a jego silnik ma moc 215 kilowatów. Wartość pojazdu wynosi około 1,1 miliona złotych.

Zakup został sfinansowany z kilku źródeł. Samorząd Województwa Mazowieckiego przekazał 150 tysięcy złotych, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 91 tysięcy złotych, a Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 458 tysięcy złotych. Pozostałe około 400 tysięcy złotych pochodziło z budżetu gminy Gózd.

Nowy samochód zastąpił wysłużonego mercedesa, który służył strażakom przez pół wieku.

- Poprzedni mercedes miał już 50 lat i musiał przejść na emeryturę. Teraz mamy nowoczesny wóz, którym szybciej i skuteczniej będziemy mogli nieść pomoc - podkreślił Paweł Mikołajczyk, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Goździe.

Zakup nowego pojazdu ma zwiększyć możliwości operacyjne jednostki oraz poprawić bezpieczeństwo mieszkańców gminy Gózd, którym strażacy ochotnicy niosą pomoc podczas pożarów, wypadków i innych zdarzeń wymagających interwencji służb ratowniczych.




FOT. URZĄD GMINY GÓZD

**Strażacy oficjalnie powitali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Nie zabrakło strażackiej oprawy.**

0011610055

Paniom Beacie i Izabeli Wasik
*pracownikom Sądu Okręgowego w Kielcach*
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża i Taty
składają
*Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor oraz Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Kielcach*

PIONKI/POWIAT RADOMSKI

# Ruszyła kampania „Niezbędnik ostrożnego seniora". Jak nie dać się oszustom? Terminy spotkań

W Pionkach zainaugurowano kolejną edycję kampanii edukacyjnej „Niezbędnik ostrożnego seniora".

Julia Sosnowska




FOT. POWIAT RADOMSKI

**Pierwsze spotkanie w ramach kampanii „Niezbędnik ostrożnego seniora" odbyło się w Pionkach. Młodsza aspirant Marta Kępińska mówiła o metodach działania oszustów.**

W najbliższych tygodniach eksperci będą odwiedzać wszystkie gminy powiatu radomskiego, ucząc seniorów, jak chronić się przed oszustwami, dbać o bezpieczeństwo i świadomie korzystać z usług oraz internetu.

W Pionkach odbyło się pierwsze spotkanie w ramach kampanii edukacyjnej „Niezbędnik ostrożnego seniora", organizowanej przez Powiat Radomski.

Program skierowany jest do osób starszych i ma pomóc im lepiej radzić sobie z zagrożeniami, z którymi mogą spotkać się zarówno w życiu codziennym, jak i w internecie.

Podczas spotkania specjaliści poruszali tematy związane z oszustwami finansowymi, bezpieczeństwem konsumenckim, ochroną przeciwpożarową, zdrowiem oraz zasadami załatwiania spraw urzędowych. Uczestnicy mogli dowiedzieć się, jak rozpoznawać próby wyłudzeń, bezpiecznie robić zakupy online oraz gdzie szukać pomocy w przypadku problemów.

Młodsza aspirant Marta Kępińska z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu ostrzegała przed popularnymi metodami działania oszustów.

- Pod wpływem emocji łatwo stracić głowę i zgodzić się na szybką pożyczkę dla wnuczka. Nie dajmy się nabrać i sprawdzajmy takie telefony - mówiła policjantka.

O prawach konsumentów i zagrożeniach związanych z zakupami internetowymi opowiadała Powiatowy Rzecznik Konsumenta Sylwia Potera. Z kolei młodszy aspirant Piotr Markowski z Państwowej Straży Pożarnej zachęcał do montażu czujników czadu i dymu oraz przypominał podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy.

W spotkaniu uczestniczyła również Renata Zając, kierownik terenowego biura Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która przestrzegała przed fałszywymi ofertami dotyczącymi dodatkowych świadczeń emerytalnych pojawiającymi się w internecie i mediach społecznościowych.

Nie zabrakło także tematów związanych ze zdrowiem. Małgorzata Małysa z sanepidu mówiła o prawidłowym odżywianiu, aktywności fizycznej oraz zdrowym stylu życia.

Spotkanie w Iłży odbyło się w czwartek, 5 listopada. Kolejne spotkania zaplanowano: 18 listopada, godzina 10 – Urząd Miasta i Gminy Skaryszew; 19 listopada, godzina 10 – Miejskie Centrum Kultury w Przytyku; 25 listopada, godzina 10 – Świetlica Wiejska w Mąkosach Nowych; 26 listopada, godzina 10 – Gminna Biblioteka Publiczna w Jedlińsku; 2 grudnia, godzina 10 – Świetlica Szansa w Kowali-Stępocinie; 3 grudnia, godzina 10 – Urząd Gminy Pionki; 9 grudnia, godzina. 10 – Dom Strażaka w Goździe; 10 grudnia, godzina 10 – Gminny Ośrodek Kultury w Wierzbicy; 15 grudnia, godzina 10 – Klub Seniora+ w Chruślicach; 16 grudnia, godzina 10 – Gminny Ośrodek Kultury w Jedlni-Letnisku; 17 grudnia, godzina 10 – Świetlica Wiejska w Zakrzewskiej Woli.

RADOM

# Pasażerów o 15 procent więcej niż rok temu

Julia Sosnowska

**Lotnisko Warszawa-Radom zakończyło październik z najlepszym wynikiem w historii tego miesiąca.**

Lotnisko Warszawa-Radom podsumowało wyniki za październik. W minionym miesiącu z portu skorzystało 9388 pasażerów, co oznacza wzrost o 15 procent w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.

W październiku przewoźnicy wykonali łącznie 86 operacji lotniczych w ruchu regularnym i czarterowym. Jak podkreślają dyrektor radomskiego lotniska, był to najlepszy październik w dotychczasowej historii portu.

- Październik zamknęliśmy najlepszym wynikiem dla tego miesiąca w dotychczasowej historii lotniska. Wzrost liczby pasażerów o 15 proc. rok do roku oraz utrzymanie dodatniej dynamiki drugi rok z rzędu potwierdzają, że oferta portu znajduje stałych odbiorców również poza szczytem sezonu wakacyjnego. Ponad 113 tysięcy podróżnych obsłużonych od stycznia to rezultat stabilnego popytu na rejsy z Radomia - przekazał Rafał Siankowski, dyrektor Lotniska Warszawa-Radom.

Łącznie od początku 2026 roku lotnisko obsłużyło już ponad 113 tysięcy podróżnych.

Przypomnijmy, że Polskie Porty Lotnicze zaakceptowały ofertę węgierskich linii Wizz Air dotyczącą uruchomienia i promocji połączenia z Lotniska Warszawa-Radom do Oslo. Przewoźnik jako jedyny zgłosił się do przetargu, a wartość jego propozycji wynosi prawie 5,3 miliona złotych. Do uruchomienia trasy potrzebne jest jeszcze podpisanie umowy.

eprasa.pl 14920982af

RADOM

# Apartamenty Verti - wyjątkowy wieżowiec powstaje w Radomiu

Julia Sosnowska

**Wyjątkowy wieżowiec powstaje na osiedlu Ustronie w Radomiu. To Apartamenty Verti. Finał planowany jest na pierszy kwartał 2028 roku**



FOT. APARTAMENTYVERTI.PL

**Tak mają wyglądać Apartamenty Verti. 10-piętrowy wieżowiec powstaje na radomskim osiedlu Ustronie.**

Na osiedlu Ustronie w Radomiu trwa budowa Apartamentów Verti. Choć na placu budowy wykonano dotychczas fundamenty, deweloper pokazuje już wizualizacje nowego 10-piętrowego budynku.

Apartamenty Verti powstają na osiedlu Ustronie, u zbiegu ulic Jana Pawła II i Wyścigowej w Radomiu. W tym miejscu wcześniej sezonowo pojawiało się wesołe miasteczko. Planowany dziesięciopiętrowy budynek będzie miał smukłą bryłę, białą i grafitową elewację oraz powtarzalny układ loggii.

Budowa Apartamentów Verti rozpoczęła się w lipcu. Na terenie inwestycji widać już wykonane fundamenty, a prace posuwają się do przodu.

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w opisie inwestycji, ceny mieszkań zaczynają się od 8200 złotych za metr kwadratowy.

Lokalizacja zapewniać ma dostęp do komunikacji miejskiej oraz szybki dojazd do najważniejszych punktów miasta. Przystanek autobusowy ma znajdować się około pięciu minut pieszo od budynku. Do dworca kolejowego i dworca autobusowego będzie można dojechać w około pięć minut samochodem.

Za realizację inwestycji odpowiada deweloper Eko-Invest z Kielc. Deweloper ma na swoim koncie również realizację Apartamentów Horizon w Radomiu.

KRÓTKO

Gmina Rzeczniów

## Wypadek quada. Jedna osoba została poszkodowana

W środę, 4 listopada w gminie Rzeczniów, doszło do wypadku quada, w wyniku którego poszkodowana została jedna osoba. O wypadku poinformowało Ratownictwo Powiatu Lipskiego.

Zgłoszenie wpłynęło do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku o godzinie 20.10. Jak poinformował aspirant Marcin Rękawik z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku, strażacy po przybyciu na miejsce zabezpieczali teren zdarzenia i oświetlali teren.

Poszkodowana osoba została przetransportowana do szpitala w Ostrowcu Świętokrzyskim. W akcji uczestniczyły dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku oraz jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzeczniowie. Do zdarzenia leciał także śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednak jego lot został odwołany.

**AM**

Gmina Promna

## Dwie stłuczki na trasie S7 w ciągu godziny

Do dwóch kolizji doszło w sobotę, 31 października, na trasie S7 w miejscowości Broniszew (gmina Promna). Przyczyną były nadmierna prędkość, niedostosowanie jej do warunków oraz niezachowanie bezpiecznej odległości od innych pojazdów. Na szczęście nikt nie został ranny.

W sobotę, 31 października, na drodze ekspresowej S7 w miejscowości Broniszew doszło do dwóch zdarzeń drogowych. Jak informuje podkomisarz Joanna Golus, ich przyczyną były przede wszystkim nadmierna prędkość i brak dostosowania stylu jazdy do panujących warunków.

Pierwsze zdarzenie miało miejsce około godziny 13. Kierujący samochodem marki BMW 41-latek nie dostosował prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery ochronne.

Niespełna godzinę później, około godziny 14, w tym samym rejonie doszło do kolejnej kolizji. Kierująca fordem 23-latka nie zachowała bezpiecznej odległości od jadącej przed nią hondy oraz nie dostosowała prędkości do sytuacji na drodze. W rezultacie najechała na tył poprzedzającego pojazdu. **JS**

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY

0211525386

Podczas choroby wydatki rosną, a dochody maleją.

**Jak zadbać o finansowe bezpieczeństwo rodziny?**

**W 2025 roku Polacy spędzili na zwolnieniach lekarskich łącznie 290,5 mln dni. Statystycznie zwolnienie otrzymał co drugi ubezpieczony, a liczba dni absencji była wyższa niż rok wcześniej. Za tymi liczbami kryją się miliony historii, bo poważna choroba lub wypadek często oznaczają spadek dochodów, nowe wydatki związane z leczeniem i konieczność reorganizacji życia całej rodziny.**



**Jak zadbać o budżet na czas choroby?**

Poważna choroba lub wypadek dotykają tysięcy rodzin w Polsce. Niestety, problemy rzadko kończą się w chwili opuszczenia szpitala. Sytuacja zdrowotna jednego członka rodziny wpływa na życie pozostałych, zmienia się też organizacja codziennego życia. Ktoś musi częściej zajmować się dziećmi, robić zakupy, dowozić chorego na wizyty lekarskie lub przejąć obowiązki, którymi wcześniej dzieliła się cała rodzina. Ze względu na chorobę rosną też koszty utrzymania rodziny, a dochody, w związku z ograniczeniem aktywności zawodowej, spadają. W szczególnie trudnej sytuacji mogą się znaleźć osoby nieposiadające oszczędności, pracujące na umowach-zleceniach, samozatrudnieniu czy umowach o dzieło.

W takich przypadkach znaczącym wsparciem dla rodziny może się okazać ubezpieczenie na życie. Rozwiązania takie jak Warta dla Ciebie i Rodziny łączą ochronę finansową z usługami przydatnymi podczas leczenia i rekonwalescencji.

Co ważne, takim ubezpieczeniem, w ramach jednej polisy można objąć całą rodzinę.

W 2025 roku Warta wypłaciła ubezpieczonym 980 mln zł świadczeń z ubezpieczeń na życie. W tym roku ta kwota może być jeszcze wyższa, bo już w I połowie 2026 r. suma wypłat wyniosła ok. 600 mln zł. Każdego dnia do osób ubezpieczonych w Warcie trafia średnio 2 200 świadczeń.

Co ważne, ze wsparcia korzystają coraz młodsi klienci. Jak podaje Warta, co czwarty wniosek o świadczenie z tytułu poważnej choroby dotyczył osoby, która nie ukończyła 50. roku życia.

**Pieniądze to nie wszystko**

Pieniądze są ważne, ale nie rozwiązują wszystkich problemów. Po diagnozie poważnej choroby czy wypadku pojawiają się wyzwania organizacyjne – poszukiwanie specjalistów, planowanie kolejnych badań, organizowanie rehabilitacji. Nie powinno więc dziwić, że współczesne ubezpieczenia coraz częściej wykraczają poza samą wypłatę świadczenia.

Tu też przykładem może być Warta dla Ciebie i Rodziny, która oprócz świadczeń finansowych zapewnia też dostęp do rozbudowanego pakietu usług medycznych. Każdy członek rodziny objęty tym ubezpieczeniem może skorzystać z organizacji i pokrycia kosztów wizyt u lekarzy pierwszego kontaktu i specjalistów. Oprócz tego, do ubezpieczenia załączony jest pakiet usług assistance, który można wykorzystać m.in. na rehabilitację, opiekę pielęgniarską po hospitalizacji, a także zakup albo wypożyczenie sprzętu rehabilitacyjnego.

**Choroba dotyka wszystkich członków rodziny**

Warta dla Ciebie i Rodziny jest rozwiązaniem dopasowanym do potrzeb współczesnych rodzin i różnych modeli życia. W ramach jednej polisy można ubezpieczyć całą rodzinę, bez względu na jej formalny status – ochrona ubezpieczeniowa może objąć np. współmałżonka albo partnera/partnerkę, a także dzieci od 3. miesiąca do 26. r.ż. Mogą to być także dzieci małżonka lub partnera wskazanego w polisie, nawet jeśli nie zostały przysposobione przez ubezpieczonego.

**Jedna rodzina, wiele potrzeb**

Potrzeby związane ze zdrowiem i bezpieczeństwem finansowym zmieniają się wraz z wiekiem i sytuacją życiową. Młodzi myślą głównie o zabezpieczeniu własnej przyszłości, rodzice o ochronie najbliższych, a seniorzy o dostępie do opieki medycznej. Warta dla Ciebie i Rodziny oferuje gotowe warianty dostosowane do różnych potrzeb – dla singli, par, rodzin oraz osób 66+. Ochronę można rozszerzyć o 12 dodatkowych pakietów obejmujących m.in. choroby onkologiczne i kardiologiczne, choroby cywilizacyjne, następstwa wypadków czy zdrowie psychiczne.

Osoby, które chciałyby ubezpieczyć się na wyższe kwoty i mieć większą możliwość konfiguracji zakresu swojego ubezpieczenia, mogą skorzystać w Warcie z ubezpieczenia Warta Ochrona. Ubezpieczenie to pozwala na indywidualne dopasowanie zakresu ochrony.

**Warto przygotować się na nieprzewidziane**

Dłuższa choroba, pobyt w szpitalu lub poważny wypadek mogą w krótkim czasie całkowicie zmienić codzienne życie rodziny. Choć nie sposób przewidzieć wszystkich życiowych scenariuszy, można zawczasu przygotować się na ich finansowe i organizacyjne konsekwencje. Odpowiednio dobrane ubezpieczenie na życie ograniczy stres związany z niespodziewanymi wydarzeniami i pozwoli skoncentrować się na powrocie do normalnego funkcjonowania.

*Szczegółowe warunki, dotyczące zakresu ubezpieczenia, wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, znajdują się w Ogólnych Warunkach Indywidualnego Ubezpieczenia na Życie Warta Dla Ciebie i Rodziny dostępnych na warta.pl oraz w placówkach TUnŻ „WARTA" S.A.*

eprasa.pl 14920982af

# DROBNE

## Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

**DO** wynajęcia kawalerka Kielce, ul. Słoneczna tel. 41 34-500-96

GARAŻE

**DO** wynajęcia garaże murowane w Skarżysku Kamiennej przy ul. Niepodległości, tel. 664-868-850

## Praca

ZATRUDNIĘ

**W** gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 502-587-823

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

## Usługi

INNE

**KOŁDREX** Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

**NAPRAWA** pomp wodnych 604200271

## Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.**

## Różne

**KASA** za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA
Polecamy →
TELEMAGAZYN
Twój wybór programów
telemagazyn.pl

REKLAMA 4411455892
ANDRZEJ CHUDY
KURSY NA
SZKOLENIE OKRESOWE
KWALIFIKACJA WSTĘPNA
WARSZTATY INSTRUKTORSKIE
22 XI godz. 10:00
KURSY PRAWA JAZDY
9 XI 15⁰⁰ AB
UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET
18 XI 15⁰⁰ CD
KAT. AB CD C-E
Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62
www.szkolachudy.pl 602-299-279

POWIAT GRÓJECKI

# Burmistrz zagląda na plac budowy - remont wież dobiega końca

Aleksandra Majchrzak

**W Mogielnicy trwa końcowy etap remontu wież kościoła parafialnego pod wezwaniem świętego Floriana. Prace są już mocno zaawansowane, a ich zakończenie zaplanowano w najbliższych dniach.**



FOT. FB GMINA MOGIELNICA

Remont był istotny również ze względów bezpieczeństwa. Stan wież budził obawy, a ich uszkodzenia mogły stwarzać zagrożenie. Na placu budowy był burmistrz Robert Lipiec

Prace przy remoncie wież kościoła parafialnego pod wezwaniem świętego Floriana w Mogielnicy zbliżają się do końca. Na placu budowy pojawił się burmistrz Mogielnicy, który sprawdził, jak przebiega realizacja inwestycji.

- Znajdujemy się w tym momencie na wieży kościoła parafialnego pod wyzwaniem świętego Floriana. Są ze mną ksiądz proboszcz Grzegorz Wolski, witam serdecznie. Jest pan inspektor nadzoru, jest przedstawiciel wykonawcy. Szanowni Państwo, niecodzienny widok tak naprawdę można powiedzieć. Pięknie widać panoramę Mogielnicy z wieży kościoła. Jest to chyba niepowtarzalna okazja, ponieważ myślę, że po tym remoncie już długo, długo nie wejdziemy na tą wieżę - opowiada Robert Lipiec, burmistrz gminy Mogielnica.

Postęp prac potwierdził również inspektor nadzoru. Najważniejsze prace konserwatorskie zostały już wykonane. - Zaawansowanie prac szacujemy na około 85 procent. Prace zostały stricte konserwatorskie. Największym jeszcze wyzwaniem jest zamontowanie ponad 4-metrowego okiennic oraz uzupełnienie resztek ubytków cegieł - przekazał przedstawiciel wykonawcy.

Remont był istotny również ze względów bezpieczeństwa. Stan wież budził obawy, a ich uszkodzenia mogły stwarzać zagrożenie.

Zakończenie inwestycji cieszy proboszcza parafii, księdza Grzegorza Wolskiego. Proboszcz podziękował także osobom i instytucjom, które wsparły przedsięwzięcie. Finansowanie pochodziło między innymi ze środków Ministerstwa Kultury, konserwatora zabytków, a także od mieszkańców oraz z budżetu Urzędu Gminy i Miasta Mogielnica.

Kościół parafialny pod wezwaniem świętego Floriana w Mogielnicy jest neogotycką, ceglaną świątynią zaprojektowaną przez Władysława Marconiego. Został wzniesiony w latach 1892–1895. Historia parafii sięga około 1477 roku, kiedy wzniesiono pierwszy, drewniany kościół. Świątynia nosi wezwanie świętego Floriana, rzymskiego męczennika i patrona strażaków.

REKLAMA 0011609428

## WYKAZ

**nieruchomości stanowiącej własność Gminy Jastrzębia przeznaczonej do oddania w bezpłatne użyczenie na czas określony zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U z 2026 r., poz. 399 ze zm.)**

| Lp. | Położenie nieruchomości | Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i katastru nieruchomości | Powierzchnia do oddania w użyczenie | Opis nieruchomości | Przeznaczenie nieruchomości | Planowany Sposób i termin zagospodarowania nieruchomości | Okres trwania użyczenia |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Jastrzębia 110 26-631 Jastrzębia | Pomieszczenie biurowe o pow. 60 m², znajdujące się w budynku nr 110 Jastrzębia, położonym na dz. nr ew. 962/2 w Jastrzębi. Księga wieczysta RA1R/00041247/6 | 60 m² | Pomieszczenie biurowe znajduje się na parterze budynku Urzędu Gminy w Jastrzębi. | Działka nr ew. 962/2 obręb 0006 Jastrzębia, na której znajduje się przedmiotowe pomieszczenie nie jest objęta ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. | Użyczenie pomieszczenia biurowego w celu kontynuacji dotychczasowego sposobu zagospodarowania nieruchomości – polegającego na świadczeniu usług doradczych i informacyjnych dla rolników oraz mieszkańców Gminy Jastrzębia przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Oddział w Radomiu Z uwagi na fakt, że nieruchomość jest już zagospodarowana nie wyznacza się jej terminu zagospodarowania. | Na czas określony 2 lat |

cena nieruchomości – nie dotyczy,
wysokość stawek procentowych opłat z tytułu użytkowania wieczystego – nie dotyczy,
wysokość opłat z tytułu użytkowania, najmu lub dzierżawy – nie dotyczy,
zasady aktualizacji opłat - nie dotyczy.

**Wykaz publikowany jest w dniach od 4.11.2026 r. do 26.11.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Jastrzębi przez okres 21 dni oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Jastrzębi, a informacja o zamieszczeniu wykazu zostanie podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej.**

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZEZ VW 0011607072

**Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej XI Kadencji**

Warszawa dnia 23 września 2026 r.

**Szanowny Pan**
**Oliver Blume**
**Prezes Zarządu Volkswagen AG**

*Szanowny Panie Prezesie,*

w imieniu setek tysięcy lojalnych wobec VW polskich Klientów zwracamy się w sprawie zadośćuczynienia ze strony kierowanej przez Pana firmy wobec oszukanych polskich posiadaczy aut Volkswagen, Audi, Skoda, Seat, Porsche, wyposażonych w silniki wysokoprężne oznaczone kodem EA 189 (o pojemnościach 1.2, 1.6 oraz 2.0 TDI), produkowanymi w latach 2008–2015. Chodzi o 500.000 do 600.000 aut sprzedanych na polskim rynku.

Prawdziwa emisja spalin z tego modelu silnika nie spełnia obowiązujących w Unii Europejskiej norm dotyczących dopuszczalnego poziomu tlenków azotu (NOx). Reprezentowany przez Pana koncern świadomie opracował i zamontował oprogramowanie fałszujące wyniki pomiarów emisji spalin w trakcie testów, gdy działała jedna oś samochodu ustawionego na stanowisku badawczym. To nie była pomyłka, tylko celowe działanie, potwierdzone zarzutami oszustwa handlowego na masową skalę oraz manipulacji rynkowych postawionych przez Prokuraturę wobec Pana poprzednika na funkcji Prezesa Volkswagena. Co gorsza, silniki z oszukanym oprogramowaniem produkowały fabryki należące do Volkswagena, zlokalizowane w Polsce.

Oprogramowanie nie było ujawnione w dokumentacji technicznej przekazywanej organom regulacyjnym, certyfikującym w żadnym z państw, w których Grupa Volkswagen produkuje lub sprzedaje pojazdy. Mimo ujawnienia oszustwa, nałożonych kar, w tym przez Polski Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w kwocie ok. 74 mln zł, do dzisiaj nie sprostowano nierzetelnych parametrów.

Volkswagen AG wypłacił swoim Klientom rozsianym po całym świecie w ciągu ostatnich kilku lat równowartość co najmniej 32 miliardów euro kar i odszkodowań za tzw. Dieselgate. Jedyną grupą, która nie otrzymała do dzisiaj należnego odszkodowania są polscy Klienci. Oczekujemy na Pana niezwłoczne „przepraszam” wobec całego polskiego rynku i realnych kwot odszkodowań dla nabywców aut z silnikiem stworzonym by uzyskać nieuczciwe zyski. Pora na działanie. Polsko-niemiecka współpraca jest zbyt cenna, by kładła się na niej cieniem niezałatwiona sprawa Dieselgate.

Jako senatorowie RP nie możemy milczeć. Odwagi! Pora na czyny!

Odpowiedź na niniejsze pismo prosimy kierować na adres biura Senatora RP Tadeusza Jarmuziewicza
45-032 Opole, ul. Kominka 10/4, email: biuro@jarmuziewicz.senat.pl

*Z wyrazami szacunku*

***Magdalena Kochan*** ***Jerzy Fedorowicz*** ***Stanisław Gawłowski***

***Władysław Komarnicki*** ***Tadeusz Jarmuziewicz***

**Ogłoszenie opublikowano dzięki pomocy Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez Spółki Grupy Volkswagen AG**
**Kontakt: poszkodowani@stopvw.pl | https://www.stopvw.pl**

eprasa.pl 14920982af

# FOKUS

• **Sejm skierował** do Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy, która podnosi wysokość progu podatkowego

**POLSKA-ROSJA**

## Szpiegowali na rzecz rosyjskich służb specjalnych. Zatrzymały ich służby

Funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali 6 osób podejrzanych o udział w grupie przestępczej działającej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. 5 Polaków i Rosjanka

**oprac. Karolina Wrońska**



FOT. JANUSZ WÓJTOWICZ

**Wśród zatrzymanych przez ABW jest pięciu Polaków w wieku od 25 do 52 lat i 37-letnia Rosjanka**

Tomasz Siemoniak, minister koordynator służb specjalnych, przekazał wczoraj na platformie X, że sąd pod zarzutem szpiegostwa aresztował cztery z zatrzymanych osób, a wobec dwóch pozostałych zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze.

„Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że zatrzymani prowadzili działalność na rzecz rosyjskich służb specjalnych oraz uczestniczyli w procederze wspierającym potencjał militarny Federacji Rosyjskiej" – napisał Siemoniak.

Dodał, że według ustaleń śledztwa grupa miała nielegalnie dostarczać do Rosji znaczne ilości materiałów o przeznaczeniu wojskowym, wykorzystywanych do produkcji amunicji i systemów uzbrojenia.

Podkreślił, że w toku działań prowadzonych od 21 października do 2 listopada funkcjonariusze ABW przeszukali 21 miejsc na terenie województw: warmińsko-mazurskiego, pomorskiego i wielkopolskiego.

Rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak poinformował, że sześciu zatrzymanym osobom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Jej celem był wywóz z Polski do Rosji elementów uzbrojenia bez wymaganego zezwolenia. Chodzi o łuski i pociski. „Ponadto czterem podejrzanym prokurator przedstawił zarzuty działania na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wywożenie wskazanych łusek i pocisków do Rosji, a tym samym wzmacnianie jej potencjału militarnego" – przekazał Nowak.

Z ustaleń śledztwa wynika, że grupa działała co najmniej od czerwca 2023 r. do grudnia 2025 r. w Polsce, Litwie i Rosji. Członkowie siatki odpowiadali za zamawianie i zakup towarów, organizowanie ich odbioru oraz transport do obwodu królewieckiego.

„Zakupów dokonywano m.in. w sklepach internetowych. Do przewozu towarów wykorzystywano samochody wyposażone w ukryte skrytki. Podejrzani wielokrotnie przekraczali granicę polsko-rosyjską, a część transportów została zatrzymana przez polskie służby graniczne" – przekazał prokurator Nowak.

Dodał, że według dotychczasowych ustaleń wartość elementów amunicji kupionych i nielegalnie wywiezionych do Federacji Rosyjskiej przekracza 2 mln zł.

Śledztwo w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Delegatury ABW w Olsztynie pod nadzorem prokuratora z Podlaskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Białymstoku.

Siemoniak przypomniał, że w postępowaniach o szpiegostwo i dywersję – prowadzonych przez ABW od 1 stycznia 2024 roku – statusem podejrzanego objętych zostało już blisko 100 osób.

– Ta eskalacja działań, mająca związek z wojną rosyjsko-ukraińską, mająca związek z tym, że Polska wspiera Ukrainę i przez Polskę przebiegają główne korytarze transportowe powoduje reakcje Rosji – powiedział dziennikarzom Siemoniak.

Dodał, że był to nie tylko przemyt, ale wzmacniane potencjału militarnego Federacji Rosyjskiej. Wskazał też, że rosyjskie służby coraz częściej wykorzystują grupy przestępcze. – Coraz bardziej ten świat wschodnich służb zazębia się ze światem przestępczym. Z ludźmi, którzy za pieniądze są gotowi różne rzeczy robić. To wymaga od nas bardzo dużej koncentracji – zaznaczył Siemoniak. **PAP**

**PRAWO**

## Nowe prawo antymobbingowe weszło w życie

**oprac. Alina Mazurska**

**5 listopada weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy, która ma zwiększyć ochronę pracowników przed mobbingiem. Uproszczona została m.in. definicja mobbingu.**

Od teraz mobbing definiuje się jako uporczywe nękanie, przy czym ta uporczywość dotyczy zachowań, które są powtarzalne albo nawracające, albo stałe. Katalog zachowań, które mogą stanowić przejawy mobbingu, jest otwarty i nie ma już obowiązku wykazania skutku psychicznego, na przykład poczucia poniżenia albo izolacji od zespołu. Sprawcą mobbingu może być przełożony, współpracownik, ale też podwładny. Nie ma też znaczenia umowa, na podstawie której zatrudniony jest mobber. Za mobbing uznaje się też nakazywanie lub zachęcanie do niewłaściwych zachowań. Nie muszą być one intencjonalne. Nadal na ofierze spoczywać będzie obowiązek udowodnienia mobbingu przed sądem i przedstawienia dowodów. **PAP**

**SEJM**

## Uchwała Trybunału wpłynęła do Sejmu

**oprac. Alina Mazurska**

**Do Sejmu wpłynęła wczoraj uchwała Trybunału Konstytucyjnego ws. budżetu tej instytucji na przyszły rok.**

– Chciałem państwa poinformować, że wpłynęła decyzja członków TK dotycząca budżetu. Tę decyzję i kształt tego budżetu przekazałem do Komisji Finansów i będzie w związku z tym dalej ta sprawa procedowana – powiedział marszałek Sejmu.

We wtorek odbyło się zwołane przez Korwin-Piotrowską Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK, podczas którego przyjęto uchwałę dotyczącą budżetu Trybunału na 2027 r.

W środę w oświadczeniu na antenie TVP Info Korwin-Piotrowska poinformowała, że wysłała do Sejmu odpis tej uchwały. – Liczymy na uwzględnienie w pracach parlamentarnych wszystkich wydatków, które zaprojektowaliśmy w planie wydatków Trybunału, aby mógł realizować swoje podstawowe zadania, w tym rozpoznawanie skarg konstytucyjnych – dodała. **PAP**

**KRÓTKO**

**Elbląg**

### Ukradli auto żony premiera i inne. Usłyszeli wyroki

Na kary bezwzględnego więzienia skazał w czwartek sąd rejonowy w Elblągu mężczyzn w procesie dotyczącym kradzieży aut, w tym Lexusa należącego do żony premiera. Łukasz W. został skazany na karę 3 lat więzienia za kradzieże samochodów, a jego pomocnik Stefan N. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżeni muszą zapłacić koszty sądowe wynoszące ponad 110 tys. zł. Wyrok nie jest prawomocny. PAP

**Warszawa**

### Policjanci znaleźli ponad 60 l płynnego narkotyku

Policjanci ze Śródmieścia znaleźli podczas kontroli drogowej ponad 60 litrów płynnego klofedronu (3-CMC), zwanego potocznie kryształem. Z takiej ilości można wytworzyć ponad 20 kilogramów gotowego narkotyku. Zatrzymany kierowca Mercedesa, 48-letni obywatel Polski, usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Był już karany za przestępstwa narkotykowe. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt. Grozi mu do 10 lat więzienia. PAP

**Praca**

### Uczelnie potwierdzą wykształcenie kandydata

Sejmowe komisje zarekomendowały wczoraj przyjęcie noweli ustawy, która ma umożliwić pracodawcom weryfikację wykształcenia osoby ubiegającej się o pracę. W projekcie zaproponowano, by szkoły wyższe odpłatnie udzielały informacji o danych z dyplomu ukończenia studiów wydanym w postaci papierowej. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Kryzys z TK powinien służyć do poważnych rozmów o resecie konstytucyjnym, a nie do sprzedawania zegarków i żenującego karaoke**

**SŁAWOMIR MENTZEN**
prezes Nowej Nadziei

eprasa.pl 14920982af

Karina Stasiuk-Krajewska: Dlaczego wierzymy w fake newsy? – **Strony 22-23**

# PULS *regionów*

## Trójpodzieleni – **Strony 12-13**




BT/PPG

eprasa.pl 14920982af

POLITYKA

# Wojna o Trybunał Konstytucyjny. Czas na porozumienie?

Sytuacja wokół Trybunału Konstytucyjnego wydaje się patowa. I niebezpieczna, zwłaszcza biorąc pod uwagę wojnę, która trwa za naszą wschodnią granicą. Polityczne emocje, chaos, wzajemne oskarżenia są na rękę wyłącznie naszym wrogom. Stąd coraz więcej głosów nawołujących do porozumienia w sprawie Trybunału. Pytanie, czy jest ono możliwe

**Dorota Kowalska**

Ta wymiana zdań najlepiej oddaje obraz sytuacji.

„Idzie ku dobremu" - napisał Donald Tusk zaraz po konferencji prasowej, na której opowiadał o przebiegu Rady Bezpieczeństwa Narodowego i planowanym spotkaniu w cztery oczy z prezydentem.

„Niestety, nic nie idzie ku dobremu" - odpowiedział Tuskowi Jarosław Kaczyński, lider Prawa i Sprawiedliwości. „Bałagan wokół najważniejszych instytucji państwowych się pogłębia. Spotkanie zorganizowanej grupy przestępczej w Trybunale Konstytucyjnym pokazuje jak w soczewce, w jak dramatycznej sytuacji znalazła się Polska pod rządami Tuska" - dodał.

## O TK debatują politycy

W kontekście wyników połówkowych wyborów do Kongresu media piszą o niebieskim tsunami, które zalewa Amerykę, ale we wtorek tsunami wstrząsnęło polską polityką. Manifestacje przed Trybunałem Konstytucyjnym (tam pojawili się zwolennicy Bogdana Święczkowskiego, politycy opozycji i ich wyborcy), w czasie których padały oskarżenia o zamach stanu, łamanie konstytucji i praworządności. W tym samym czasie w kilkunastu miastach Polski odbywał się cichy protest „Światełko dla Trybunału Konstytucyjnego" zorganizowany przez Komitet Obrony Demokracji. Na nim zwolennicy obozu władzy wyrażali sprzeciw wobec kryzysu wokół TK i zapewniali o swoim wsparciu dla sędziów.

W tle zgromadzenie zwołane przez sędzię Annę Korwin-Piotrowską w Trybunale Konstytucyjnym, Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego, które się nie odbyło, wreszcie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

I od niego zacznijmy. Tematem posiedzenia RBN miały być przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa, ale piątkowe wydarzenia w Trybunale Konstytucyjnym zmieniły agendę rady. Karol Nawrocki natychmiast przeszedł do ataku.

- Działania rządu, na czele z premierem Donaldem Tuskiem, z ostatniego piątku sprawiły, że spotykamy się dziś w okolicznościach dotąd niespotykanych, w sytuacji poważnego kryzysu konstytucyjnego, wobec czego nie możemy przejść dzisiaj obojętnie - zaczął Nawrocki. Jak dodał, mamy do czynienia z sytuacją, „w której uzasadnione są najpoważniejsze zarzuty dotyczące nielegalności działań podejmowanych przez rząd wobec TK".

- Pełną odpowiedzialność za całą tę sytuację, każdego policjanta pod Trybunałem, za wszystkie nielegalne działania, takie jak zawieszenie sędziów, nielegalne zarządzenia, wejście do Trybunału od strony kancelarii premiera, ponosi jeden człowiek, człowiek, który jest obecny na tej sali, do którego się uśmiecham, choć którego działań nie rozumiem, nie akceptuję i przeciwko nim występuję, a więc premier Donald Tusk - powiedział Nawrocki. - Tak nie działają demokraci, szanowny panie premierze. Chcę powiedzieć panu premierowi i wszystkim obecnym na RBN, że oczywiście nie przejdę nad tym do porządku dziennego; wykorzystam wszystkie dostępne mi prerogatywy, a także legitymację i mandat dany mi przez społeczeństwo do powstrzymania tej próby wywrócenia porządku konstytucyjnego - dodał prezydent.

Ostro? Ostro. Problem w tym, że ani Donald Tusk, ani nikt z obecnych na sali nie mógł zabrać głosu i odpowiedzieć na oskarżenia prezydenta. Po słowach Nawrockiego, które rozbrzmiały we wszystkich serwisach informacyjnych i telewizjach, media zostały wyproszone z sali i rozpoczęła się niejawna część RBN.

„Prezydentowi pomyliła się formuła i pod pretekstem RBN zorganizował swój wiec. To, że nie dał nikomu innemu dojść do głosu pokazuje, jak bardzo boi się odpowiedzi na swoje kłamstwa" - skomentował później rzecznik rządu Adam Szłapka. Inni politycy koalicji 15 października wypowiadali się w podobnym tonie.

„Prezydent Nawrocki to prawdziwy »twardziel«, odczytał (dość średnio) swoje wystąpienie na RBN. Nakłamał i nie pozwolił się do niego nikomu odnieść. Taki oto twardziel z prezydenta jest, jak kobietę stratować, to pierwszy. Jak na argumenty i fakty się zmierzyć, to już cykor!" - to Tomasz Trela z Lewicy.

Ale opozycja przyklasnęła prezydentowi. „Nawrocki wytarł Tuskiem podłogę" - napisał Maciej Wąsik z PiS.

Wspomniany Donald Tusk po spotkaniu Rady Bezpieczeństwa zwołał konferencję prasową.

- Mimo konfrontacyjnego wystąpienia prezydenta i wielu niemiłych słów pod moim adresem włożyliśmy dużo wysiłku, żeby posiedzenie RBN pomogło rozładować pewne emocje, dotyczące zarówno sytuacji wewnętrznej, jak i współpracy najważniejszych instytucji na rzecz bezpieczeństwa - powiedział premier.

I stwierdził, że w kwestiach bezpieczeństwa rząd z prezydentem mówią jednym głosem, co do sytuacji wokół TK, „różnice poglądów są bardzo duże", dlatego spotka się z prezydentem w cztery oczy.

## Sędziowie też na wojnie

W tym samym mniej więcej czasie trwało Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, na którym pojawiło się ośmioro sędziów wybranych przez obecny parlament.

Starzy sędziowie, wybrani za rządów PiS, w oświadczeniu wydanym w sobotę 31 października napisali, że uznali wydarzenia z piątku za całkowicie bezprawne. Prezes Święczkowski dodał, że „razem z legalnymi sędziami" TK ustalili, iż nie będą brali udziału w wydarzeniach organizowanych przez „sędziów uzurpatorów", w tym w zaplanowanym na wtorek Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów TK.

Zgromadzenie jednak się odbyło, a według Anny Korwin-Piotrowskiej osiągnięto kworum, bowiem „obowiązek udziału miało 12 sędziów".

Według niej jeden sędzia TK został wadliwie wybrany, a wobec dwóch podjęto decyzję o natychmiastowej przerwie w urzędowaniu (chodzi o prezesa Bogdana Święczkowskiego i jego zastępcę Bartłomieja Sochańskiego). Korwin-Piotrowska przekazała, że poinformowała wszystkich sędziów o zwołanym zebraniu.

- Zwołanie tego zgromadzenia musiało odbyć się w tempie ekspresowym, ze względu na toczące się prace parlamentarne nad ustawą budżetową. Wszyscy sędziowie zostali zawiadomieni telefonicznie, z wyjątkiem sędziego Piotrowicza, do którego nie udało mi się dodzwonić. Wysłałam również dwie wiadomości e-mail - tłumaczyła Anna Korwin-Piotrowska.

Sędzia Sławomir Patyra stwierdził, że w poprzednich ustawach kworum wymagało obecności 10 sędziów, a obecne przepisy przewidują obecność 2/3 ogólnej liczby sędziów TK. Według niego można mówić, że obecnie jest 12 sędziów, którzy mogli brać udział w posiedzeniu, a więc kworum zostało osiągnięte.

Potem obecni sędziowie jednogłośnie uchwalili plan finansowy na 2027 rok.

Podczas zgromadzenia odbyło się również losowanie składów sądów dyscyplinarnych oraz rzeczników dyscyplinarnych w postępowaniach dotyczących prezesa TK Bogdana Święczkowskiego oraz wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego.

W sprawie Święczkowskiego rzecznikiem został Stanisław Piotrowicz. W sprawie Sochańskiego - Dariusz Szostek.

Część prawników uważa jednak, że wymaganego kworum podczas Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie było, jego decyzje więc nie obowiązują, opozycja Zgromadzenie w ogóle uważa za nielegalne.

We wtorek nie udało się za to zwołać Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego, spotkanie zbojkotowali sędziowie wybrani do SN przed rządami Zjednoczonej Prawicy. Prezes SN Zbigniew Kapiński zwołał więc Kolegium SN, które ostatecznie przyjęło uchwałę dotyczącą kryzysu w Trybunale Konstytucyjnym.

- Niestety z uwagi na postawę części sędziów, jak niektórzy mówią, starych sędziów, powołanych przed 2017 r., nie było kworum wymaganego do tego, żeby Zgromadzenie Ogólne mogło podjąć uchwałę - powiedział Kapiński. Dodał, że kworum nie było w Izbie Cywilnej i w Izbie Karnej SN.

I prezes SN poinformował, że w związku z tym zebrani sędziowie SN - 55 osób - poparli uchwałę Kolegium SN. W skład tego gremium wchodzi I prezes, prezesi poszczególnych izb oraz sędziowie wybrani przez zgromadzenia sędziów izby SN.

Sama treść uchwały Kolegium SN została opublikowana na stronie Sądu Najwyższego. Czytamy w niej, że „Kolegium Sądu Najwyższego wyraża stanowczy sprzeciw wobec działań podważających konstytucyjne zasady funkcjonowania władzy sądowniczej, polegających w szczególności na odsuwaniu osób sprawujących funkcje w jej organach od wykonywania przysługujących im kompetencji, co nastąpiło bez wymaganej podstawy prawnej i z pominięciem ustawowych procedur".

Sędziowie ocenili, że próba odsunięcia prezesa TK od pracy narusza art. 7 konstytucji. Ponadto, wskazanie sędziego o najdłuższym stażu pracy jako kierującego pracami TK możliwe jest tylko wtedy, gdy na stanowisku prezesa i wiceprezesa TK jest wakat, a taka przesłanka nie wystąpiła. Obecnie zatem, jak podano, faktycznie wykonywanie czynności należących do kompetencji prezesa TK powierzone zostało osobie nieuprawnionej.

## Piątkowe „przejęcie" TK

Chaos pracom Trybunału Konstytucyjnego towarzyszył od dawna, ale do prawdziwego kryzysu doszło po ogłoszeniu w ubiegły piątek na stronach TK przerwy w czynnościach prezesa TK Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego. Sędzia Anna Korwin-Piotrowska poinformowała, że teraz to ona przejęła kierowanie TK.

Tego dnia przed budynkiem Trybunału Konstytucyjnego rozpoczął się protest, na którym zjawili się politycy PiS, Rozwoju Plus, Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej. Ramię w ramię o Bogdana Święczkowskiego, a więc o stary porządek, walczyli Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki i Grzegorz Braun. Na miejscu pojawiła się policja.

- Przekonanie, że musimy być wolni, zawsze było najważniejsze. Dziś pod tym Trybunałem o tę wolność walczymy - stwierdził Jarosław Kaczyński i dodał, że mamy do czynienia z władzą, która „nie chce wolności, nie chce bronić polskich interesów, nie chce pozwolić, żeby Polska była czymś więcej niż na poły kolonialnym małym krajem".

- Postanowili dokonać bezczelnego policyjnego szturmu na to, co jest dziś słabnącą, ale już ostatnią twierdzą wolności. Chcą panować nad Trybunałem i są w tym bezczelni. Tusk powiedział: musimy mieć naszych sędziów - stwierdził,

eprasa.pl 14920982af



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

**Podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego Karol Nawrocki ostro skrytykował Donalda Tuska za działania wobec TK. Premier nie miał możliwości riposty na słowa prezydenta**

dodając, że „dobrzy sędziowie są niezawiśli". Jego zdaniem tacy sędziowie dotychczas w TK zasiadali.

Widząc, co się dzieje, prezydent Nawrocki przerwał lot do Senegalu i w nocy przyjechał do siedziby TK. W mediach opublikowano nagrania pokazujące jego wejście do budynku oraz spór między przedstawicielami prezydenta a sędziami Trybunału wybranymi przez obecny Sejm. Prezydent odpychał choćby sędzię Annę Korwin-Piotrowską.

- Sędziowie chcieli przywitać się z prezydentem, a spotkali w drzwiach kibola. I co? Spotykają kibola w drzwiach, który po prostu mógł jeszcze dać z główki, jak to mówią niektórzy, ale tylko odepchnął panią sędzię w sposób naprawdę chamski - powiedział potem minister sprawiedliwości Waldemar Żurek w TVN24. - Prezydent, łamiąc wszelkie zasady prawa, o kulturze osobistej już nie mówię, wdarł się do Trybunału - ocenił Żurek. Jak mówił, choć jest to instytucja publiczna, „o tej godzinie prezydent nie ma do niej wstępu". Według ministra prezydent mógłby to jedynie zrobić, „gdyby była jawna rozprawa albo gdyby się umówił".

Jednak według kancelarii prezydenta, to sędziowie - w tym Anna Korwin-Piotrowska - dopuścili się naruszenia nietykalności głowy państwa.

W sobotę w Pałacu Prezydenckim odbywały się rozmowy z niektórymi przedstawicielami klubów i kół parlamentarnych.

Opozycja, prezydent i część prawników uważają, że „przejęcie" Trybunału Konstytucyjnego odbyło się niezgodnie z prawem.

Także Helsińska Fundacja Praw Człowieka oceniła, że „podstawy prawne odsunięcia prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego od czynności są wątpliwe, a ostatnie wydarzenia pogłębiają kryzys". W swoim stanowisku HFPC zaapelowała o porozumienie ponad podziałami i reset konstytucyjny. Fundacja podkreśliła, że TK pozostaje w głębokim kryzysie instytucjonalnym od końca 2015 roku. W jej ocenie nie jest obecnie w stanie wykonywać zadań niezależnie i bezstronnie, co szkodzi ochronie praw człowieka i praworządności.

Decyzja zakomunikowana przez prezesa HFPC nie spodobała się jednak siedmiu spośród ośmiu członków Rady, rezygnację złożyli między innymi: Henryka Bochniarz, prof. Andrzej Rzepliński, prof. Mirosław Wyrzykowski, prof. Wojciech Sadurski, Ewa Woydyłło-Osiatyńska i Hanna Machińska.

Ale też część prawników jest zdania, że koalicja rządząca nie miała innego wyjścia - TK powinien działać, a wybrani do niego sędziowie pracować. W Trybunale zalega ponad tysiąc nierozpoznanych spraw, w tym niemal 350 skarg konstytucyjnych składanych przez obywateli.

## Jak to z Trybunałem było

Helsińska Fundacja Praw Człowieka ma rację - historia politycznych zawirowań wokół TK zaczęła się w 2015 roku. I, żeby było jasne, winowajcą całego zamieszania byli politycy ówczesnej koalicji rządzącej, czyli Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. To głównie ich głosami 8 października 2015 roku Sejm VII kadencji wybrał pięciu nowych sędziów: Romana Hausera, Krzysztofa Ślebzaka, Andrzeja Jakubeckiego, Bronisława Sitka i Andrzeja Sokalę, którzy mieli być następcami trzech sędziów kończących kadencję 6 listopada i dwóch, których kadencje kończyły się w grudniu, a więc już w czasie następnej kadencji parlamentarnej. Tak więc wybrano sędziów niejako „na zapas". Kilka dni później odbyły się wybory parlamentarne, które wygrało Prawo i Sprawiedliwość.

Prezydent Andrzej Duda nie odebrał ślubowania od wybranych sędziów, choć zgodnie z obowiązującą wówczas ustawą o Trybunale Konstytucyjnym powinien to zrobić, ale też podkreślał, że ich wybór nie był zgodny z konstytucją.

Także posłowie PiS zakwestionowali konstytucyjność wyboru sędziów, ale czekali na rozwój sytuacji. Wniosek w tej sprawie do TK złożyli sami posłowie KO. 3 grudnia 2015 roku TK uznał, że Sejm VII kadencji wybrał dwóch sędziów TK w sposób niezgodny z konstytucją (w miejsce tych, których kadencja kończyła się w grudniu), wybór pozostałej trójki (w miejsce tych, których kadencja skończyła się w listopadzie) był z nią zgodny.

PiS, zanim jeszcze zapadło rozstrzygnięcie w Trybunale Konstytucyjnym, unieważnił wszystkie uchwały z 8 października 2015 roku i wybrał pięciu nowych sędziów TK: Henryka Ciocha, Lecha Morawskiego, Mariusza Muszyńskiego, Julię Przyłębską i Piotra Pszczółkowskiego. Prezydent Andrzej Duda w nocy odebrał od nich ślubowanie.

Henryk Cioch i Lech Morawski zmarli w 2017 roku. W ich miejsce wybrano Justyna Piskorskiego i Jarosława Wyrembaka i dlatego, zdaniem większości prawników, podobnie jak Mariusz Muszyński, zasiadają w TK bezprawnie. Stąd nazwa „dublerzy".

- W sprawie wyboru sędziów TK to nie my złamaliśmy konstytucję, ale nasi poprzednicy w poprzedniej kadencji. My nie mogliśmy tolerować łamania konstytucji - mówił potem Jarosław Kaczyński.

Politycy Platformy Obywatelskiej szybko zdali sobie sprawę z tego, że popełnili błąd, z którego skwapliwie skorzystali politycy Prawa i Sprawiedliwości. Wielokrotnie za niego przepraszali, ale za błędy trzeba płacić. I koalicja rządząca właśnie to robi, starając się zakończyć niebezpieczną polityczną grę, którą sama rozpoczęła.

Poprzedni minister sprawiedliwości Adam Bodnar położył na stół cztery projekty: uchwały Sejmu RP w sprawie usunięcia aktów kryzysu konstytucyjnego lat 2015-2023 w kontekście działania TK, ustawy o zmianie Konstytucji, ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ustawy wprowadzającej ustawę o TK.

Sejm przyjął uchwałę w celu usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego oraz przywrócenia zgodności działalności Trybunału Konstytucyjnego. W ten sposób zrealizował pierwszy z czterech punktów planu zreformowania TK. Prawnicy podkreślali jednak, że to swoista deklaracja polityczna, która nie zmieni stanu prawnego. Do tego potrzebna jest nowa konstytucja i nowa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym.

Sytuacja zmieniła się nieco, kiedy koalicja rządząca postanowiła obsadzić wolne wakaty w Trybunale Konstytucyjnym, części sędziom skończył się bowiem czas urzędowania w TK. Jeszcze przed wyborem nowych sędziów Sejm przyjął uchwałę, w której stwierdzono, że Trybunał przestał spełniać swoją funkcję jako organ bezstronny i niezawisły, służący obywatelom jako najważniejszy strażnik ich konstytucyjnych praw, co - jak zaznaczono - zostało potwierdzone przez polskie sądy i europejskie trybunały. W przyjętej uchwale stwierdzono też, że należy podjąć działania przywracające niezawisłość i bezstronność Trybunałowi Konstytucyjnemu.

Sejm wybrał ośmiu nowych sędziów TK, ale prezydent Nawrocki nie odebrał ślubowania od pięciorga z nich. Sędziowie złożyli je więc w Sejmie z formułą, że czynią to „wobec prezydenta". KPRP nie uznaje tego za ślubowanie, a prezes TK Bogdan Święczkowski nie dopuścił nowych sędziów do orzekania.

Ale to nie jedyny problem Trybunału Konstytucyjnego. Ten mógł w 2027 roku zostać bez budżetu, a w konsekwencji bez możliwości normalnego działania. Pod koniec sierpnia minister finansów Andrzej Domański poinformował, że w projekcie budżetu państwa na 2027 rok nie uwzględniono dochodów i wydatków TK. Resort tłumaczył, że przekazana przez Trybunał informacja nie została wcześniej uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne TK, czego wymagają przepisy. Bogdan Święczkowski przekazał ministrowi projekt budżetu mimo braku uchwały Zgromadzenia Ogólnego, wskazując, że dwukrotnie nie udało się go przyjąć z powodu braku kworum.

Kryzys wokół TK pogłębiał się z każdym tygodniem, w ubiegły piątek doszło do politycznej konfrontacji. Coraz częściej pojawiają się jednak głosy o koniecznym resecie tej instytucji, w ogóle resecie konstytucyjnym. Zwłaszcza w kontekście tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, bo chaos w Polsce na rękę jest przede wszystkim Kremlowi. Pytanie, czy takie porozumienie jest dzisiaj możliwe.

eprasa.pl 14920982af

HISTORIA



FOT. DOMENA PUBLICZNA

Prezydent Ignacy Mościcki wręcza buławę marszałkowską generałowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu

# Rydz-Śmigły bierze do ręki buławę marszałkowską

11 listopada 1936 roku, w nowo wymyślone Święto Niepodległości, dekretem prezydenta Ignacego Mościckiego generał broni Edward Rydz-Śmigły został mianowany Marszałkiem Polski

**Mariusz Grabowski**

Awans na marszałka wyniósł Rydza-Śmigłego na jedną z trzech osób rządzących Rzeczpospolitą, po prezydencie i szefie MSZ Józefie Becku. Marszałek – jak pisał prof. Paweł Wieczorkiewicz – „miał stać się nie tylko spoiwem łączącym coraz bardziej rozpadający się obóz legionowy, ale również stanowić jedyną praktycznie (...) legitymizację władzy jego następców".

## Na szczytach władzy

Czy uprawniona jest teza, że wręczenie Rydzowi-Śmigłemu buławy było konsekwencją kilkuletnich wewnątrzsanacyjnych sporów po śmierci Józefa Piłsudskiego? Jak najbardziej, jeśli dodamy do tego jego niebywale wygórowane ambicje polityczne. Weźmy przykładowo utworzenie Obozu Zjednoczenia Narodowego, czyli autorskiego politycznego dziecka Rydza, które zostało zapowiedziane już 24 maja 1936 r. na Zjeździe Legionistów w Warszawie. „Nie ma wyboru, musimy mówić otwarcie. Albo ktoś stoi w naszych szeregach jak nasz brat, albo nie jest naszym bratem!" – mówił wtedy.

Od czasu tej deklaracji nastąpił gwałtowny wzrost liczby publikacji gloryfikujących jego osobę w prasie rządowej.

13 lipca 1936 r. premier gen. Felicjan Sławoj-Składkowski wydał okólnik, który – w sposób dość kuriozalny – wprowadził odgórnie kult Rydza-Śmigłego jako „pierwszej w Polsce osoby po Panu Prezydencie Rzeczypospolitej". Zacytujmy fragment tego niezwykłego dokumentu:

„Zgodnie z wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego zarządzam co następuje: Generał Śmigły-Rydz, wyznaczony przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako Pierwszy Obrońca Ojczyzny, pierwszy Współpracownik Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rządzeniu Państwem, ma być uważany i szanowany, jako pierwsza w Polsce osoba po Panu Prezydencie Rzeczypospolitej. Wszyscy funkcjonariusze państwowi z prezesem Rady Ministrów na czele okazywać Mu winni objawy honoru i posłuszeństwa".

## „Buławizacja"

Gdy zatem kilka miesięcy później prezydent Mościcki mianował gen. broni Edwarda Rydza-Śmigłego marszałkiem Polski oraz odznaczył go Orderem Orła Białego, nikt nie był szczególnie zdumiony. Uważny czytelnik ówczesnych gazet mógł to wcześniej wyczytać np. w „Polsce Zbrojnej", która w wydaniu z 21 października informowała wprost, że już wkrótce „generał Edward Śmigły-Rydz zostanie marszałkiem Polski".

Zostało to sceptycznie przyjęte jedynie przez część obozu sanacyjnego, szczególnie najstarszych piłsudczyków, m.in. ppłk. Walerego Sławka czy ppłk. Wacława Jędrzejewicza, którzy uważali, że godność ta należała się jedynie Piłsudskiemu. Nadanie najwyższego stopnia wojskowego Rydzowi-Śmigłemu nazywano ironicznie „buławizacją", a Sławek uznał wywyższenie Rydza-Śmigłego za „najsmutniejszy dzień w swoim życiu".

Ową buławę poświęcono w kaplicy Zamku Królewskiego w Warszawie, a jej wręczenie przyszłemu marszałkowi odbyło się 10 listopada na dziedzińcu. W podniosłej uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu, delegacje pułków, duchowieństwa, attaché wojskowi i poczty sztandarowe wojska.

## „Naczelny Wodzu!"

Przyjrzyjmy się tej uroczystości, bowiem jest kwintesencją sanacyjnego splendoru politycznego. Ignacy Mościcki wygłosił uroczystą mowę, zwracając się do Rydza-Śmigłego słowami: „Naczelny Wodzu Sił Zbrojnych! (...) wręczam Ci, Naczelny Wodzu, buławę marszałkowską, jako symbol Twej doniosłej roli w Państwie", co oficjalnie ustanawiało go faktycznym przywódcą obozu władzy po śmierci Józefa Piłsudskiego oraz przyszłym Naczelnym Wodzem.

Następnie prezydent przekazał marszałkowi buławę, wykonaną z oksydowanego srebra, z monogramem „E. R. Ś." i datą „11.XI.1936". W tym momencie orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, a na wiwat oddano 20 salw armatnich. Po grzmocie armat nowy marszałek wygłosił mowę dziękczynną, a gratulacje w imieniu duchowieństwa złożył prymas Polski, kard. August Hlond.

Po zakończeniu części oficjalnej nowy marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły przeszedł przed frontem delegacji pułkowych i szpalerem attaché, po czym udał się w triumfalnym powrocie do siedziby Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, wiwatowany entuzjastycznie przez tłumy mieszkańców stolicy. Wieczorem uczestniczył w uroczystej kolacji na Zamku Królewskim, wydanej przez prezydenta.

## Rodzi się kult

Już w 1936 r. legionista-poeta kpt. Adam Kowalski skomponował „Pieśń o Generale Edwardzie Śmigłym-Rydzu". Dobrze oddawała ówczesną pozycję Naczelnego Wodza:

„Marszałek Śmigły-Rydz
Nasz drogi, dzielny wódz
Gdy każe, pójdziem z nim
Najeźdźców tłuc
Nikt nam nie ruszy nic
Nikt nam nie zrobi nic
Bo z nami Śmigły, Śmigły,
Śmigły-Rydz".

Przejawami kultu wojskowego marszałka były m.in. rozwieszane na ulicach plakaty, na których widniał na tle postaci Piłsudskiego. Ponadto imieniny Rydza-Śmigłego (18 marca) zaczęto obchodzić podobnie jak święto państwowe (w oddziałach wojskowych, szkołach, jednostkach Związku Strzeleckiego odbywały się imprezy okolicznościowe). W prasie pojawiały się artykuły na jego cześć, w urzędach i na pocztach rozwieszano jego portrety, plakaty z hasłami podkreślającymi wierność obywateli generalnemu inspektorowi.

Na cześć marszałka zmieniono nazwę przełęczy Chyszówki w Beskidzie Wyspowym na Przełęcz Rydza-Śmigłego oraz osady Żurawka pod Zaleszczykami na Śmigłowo. 18 obiektów w całej Polsce (domów ludowych, świetlic i klubów sportowych) otrzymało imię Rydza-Śmigłego. Wśród nich znalazł się np. most na Wiśle we Włocławku, otwarty we wrześniu 1937 r., aleja w Zakopanem – otwarta w grudniu 1938 r., ulica w Wilnie, Szkoła Pilotów Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Świdniku oraz szkoła nr 48 w Warszawie (jej imię Rydza-Śmigłego nadano już 21 lutego 1939 r.).

28 maja 1937 r. minister spraw wojskowych nadał 11. Pułkowi Ułanów Legionowych nazwę 11. Pułk Ułanów Legionowych imienia Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz zarządził noszenie przez jego żołnierzy na naramiennikach kurtek i płaszczy – zamiast dotychczasowej numeracji – inicjałów „Ś.R." z buławą marszałkowską. W 1937 r. Poczta Polska wydała znaczki pocztowe o nominale 25 i 55 gr z podobizną marszałka.

## Nowe wyzwania

Buława w rękach Rydza-Śmigłego miała też skutki na szczytach władzy. Zamarzywszy o przejęciu całkowitej władzy w Rzeczypospolitej, musiał zmierzyć się z prezydentem Ignacym Mościckim. 22 czerwca 1937 r. udzielił politycznego poparcia bytowi politycznemu pod nazwą Związek Młodej Polski, organizacji młodzieżowej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na jej czele stanął co prawda szef OZN płk Adam Ignacy Koc, ale jego zastępcą został Jerzy Rutkowski – czołowy działacz „Falangi". Pogłębiło to i tak wyraźny kryzys w obozie rządzącym. Marszałek Rydz-Śmigły oskarżany był przez środowisko prezydenta Mościckiego wręcz o „chęć wprowadzenia rządów totalitarnych".

Przed marszałkiem stanęły także wyzwania międzynarodowe. 12 marca 1938 r. III Rzesza dokonała Anschlussu Austrii. Reakcja Rydza-Śmigłego, wiernego ucznia Józefa Piłsudskiego, była zachowawcza. Uważał, że kierunek ekspansji południowo-wschodni jest dla Polski bezpieczny, szczególnie że chronił nas sojusz z Francją.

W połowie marca 1938 r. Śmigły-Rydz poparł także ultimatum wobec Litwy z żądaniem nawiązania stosunków dyplomatycznych. To z tego okresu pochodzi hasło: „Wodzu, prowadź na Kowno!". 18 marca, w swoje imieniny, marszałek manifestacyjnie pojechał do Wilna, gdzie nadzorował koncentrację wojsk polskich na granicy z Litwą. Odbył tam naradę wojenną z gen. Stefanem Dąbem-Biernackim. Następnego dnia rząd litewski uległ naciskom i przyjął ultimatum. Śmigły-Rydz uznał to wręcz za swój sukces osobisty, potwierdzający niejako jego kierowniczą rolę na szczytach władzy Rzeczypospolitej.

eprasa.pl 14920982af

AUTOREKLAMA 0011608927

# nowa energia

Regionalne
Forum
Ekonomiczne

**Kielce**

**23-24 listopada 2026**

Centrum
Kongresowe
Expo Kielce

## ŚCIEŻKI TEMATYCZNE:

- Wpływ sztucznej inteligencji na naszą przyszłość
- Energia przyszłości
- Biznes przyszłości
- Bezpieczeństwo i ochrona ludności
- Nowe pomysły w przemyśle i gospodarce
- Budownictwo przyszłości
- Rozwój rynku konsumenckiego, siła naszych produktów
- Edukacja przyszłości
- Samorządy i społeczeństwo przyszłości
- Zdrowie gwarantem długiego życia
- Inspirujący goście

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I PROGRAM:

ORGANIZATOR

Echo Dnia · ed ECHODNIA · strefa BIZNESU.pl · POLSKA PRESS GRUPA

WSPÓŁORGANIZATOR

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

PARTNERZY GŁÓWNI

ORLEN · MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 14920982af

**HISTORIA**



FOT. DOMENA PUBLICZNA

**Piękni, sławni i bogaci. W burzliwym związku Avy i Franka dominowały seks, alkohol i imprezy**

# Ava Gardner i Frank Sinatra. Patomałżeństwo wszech czasów

7 listopada 1951 roku, 75 lat temu, pobrali się Ava Gardner i Frank Sinatra. Mieli stać się najpiękniejszą parą Hollywood. Jednak zamiast festiwalu podziwu uruchomili jedynie lawinę kłopotów, skandali i celebrycko-kryminalnych drak, którymi kolorowa prasa karmiła się przez lata

**Mariusz Grabowski**

Oboje raczej nie mieli co do siebie złudzeń. Dla Gardner było to już trzecie małżeństwo, dla Sinatry dopiero drugie – zaledwie 10 dni wcześniej uzyskał rozwód z Nancy Barbato. Po ślubie dali prasie brukowej pożywkę na kilka lat.

### Piękność z ekranu

Przedstawmy pokrótce nowożeńców. 7 listopada piękna jak hollywoodzki sen Ava Gardner miała niespełna 30 lat i była przedmiotem westchnień milionów facetów na całym świecie. Tylko w 1951 roku zagrała w trzech filmach, z których ostatni – musical „Statek komediantów" – tylko podbił jej pozycję w branży i na liście najlepiej zarabiających aktorów.

W życiu prywatnym uchodziła za bezwzględną łamaczkę męskich serc, a lista jej kochanków – jak żartowano – była dłuższa niż spis abonentów telefonicznych Los Angeles. Od połowy lat 50. dzieliła życie między USA a Hiszpanię, gdzie w La Moraleja kupiła dom.

Frank Sinatra, „The Voice", w owym czasie przechodził kilkuletni zawodowy kryzys. Musical „Całując bandytę", w którym grał niejakiego Ricardo, okazał się jedną z największych katastrof finansowych w dziejach wytwórni MGM. Sinatra zresztą był świadomy tego, że zupełnie nie pasował do zaproponowanej mu roli i – jak mówił – „nigdy nie obejrzał tego filmu".

Romans, a potem małżeństwo z Gardner miały być „nowym początkiem" i okazją do pozbycia się żony – Nancy Barbato. Miał z nią co prawda syna, dwie córki i kilka lat udanego związku, ale Ava Gardner była dlań „znacznie bardziej inspirująca".

### „Kiedyś się z nią ożenię"

Cofnijmy się o kilka lat. Jeśli wierzyć Anthony'emu Summersowi, autorowi tomu „Sinatra. The Life" (plotkarskiemu, ale w tym wypadku to zaleta), wszystko zaczęło się w w połowie lat 40. Frank spędzał wówczas sporo czasu w swej willi na wzgórzach Hollywood. Któregoś razu pił na tarasie z tekściarzem Sammym Cahnem. Gdy ten zaczął opowiadać o kolejnych odnotowanych w środowisku kochankach Avy, Frank miał stwierdzić: „Kiedyś się z nią ożenię". Było to dość odważne, zważywszy, że aktorka miała już opinię „najpiękniejszej istoty na świecie".

Poznali się, gdy aktorka była żoną Micky'ego Rooneya. Kolejny raz spotkali się, gdy wyszła za muzyka i aktora Artiego Shawa. Związek nie dotrwał do drugiej rocznicy i utonął w morzu alkoholu, a Ava i Frank zostali kochankami. „Był taki przystojny, z tą swoją szczupłą, chłopięcą buzią, błękitnymi oczami, tym uśmiechem. Miał w sobie entuzjazm i energię, uwielbienie dla życia w ogóle, a w szczególe dla mnie" – wspominała Gardner. „Wiedziałam, że jest żonaty, a żonaci faceci nie plasują się wysoko w moim rankingu" – zastrzegała, choć bez przekonania.

### Pociąg do torreadorów

Ten romans był, nawet jak na liberalny Hollywood, dość specyficzny, a właściwie patologiczny. Ava nie zamierzała ograniczać swojego apetytu na życie, choć Frank przez jakiś czas chyba jej wystarczał. W ich związku dominowały seks, alkohol i imprezy – dokładnie w tej kolejności. „Byliśmy ludźmi o nerwach naciągniętych do granic. Pazernymi, zazdrosnymi, drapieżnymi. Wybuchaliśmy szybko" – mówiła Gardner.

Kłótnie zaczęły się właściwie od razu. Ktoś ze znajomych wspominał dzień, w którym gościł ich u siebie. Ona wrzeszczała na górze, on wściekły zbiegł po schodach; wtedy ona, nagle łagodniejąc, rozpyliła przez drzwi perfumy. Natychmiast przybiegł z powrotem. Łóżko zawsze ich godziło. „Tam nigdy nie mieliśmy problemów. Problemy zaczynały się po drodze do bidetu" – kwitowała Gardner.

Summers odnotowuje, że zanim stanęli na ślubnym kobiercu, zdążyli „rozstać się i zejść niezliczoną ilość razy". Frank nie odmawiał sobie towarzystwa kelnerek i tancerek, przez namiot Avy na planach westernów przewinęła się cała parada rekwizytorów i kaskaderów. Wdała się też w głośny romans z hiszpańskim torreadorem Mario Cabré'm. Uprzedźmy trochę fakty: kilka lat później została kochanką innego ognistego pogromcy byków – Luisa Miguela Dominguína.

### Medalion ze świętymi

Na razie jesteśmy w momencie, gdy Ava i Frank postanawiają „być razem". Jego rozwód z Nancy Barbato sprowokowała Gardner, która po którejś z ciężkich alkoholowych nocy zdała sobie sprawę, że jej kochanek wciąż jest żonaty. Wybrała numer Barbato i w kilku obrazowych zdaniach wytłumaczyła jej swoją seksualną wyższość. I o dziwo, procedury rozwodowe, które ciągnęły się w nieskończoność, skończyły się natychmiast. Pod koniec października 1951 r. Sinatra był już kawalerem z odzysku.

4 listopada 1951 r. Sinatra i Gardner w tajemnicy przed dziennikarzami przybyli do Filadelfii, gdzie mieli się pobrać. Na miejscu okazało się, że nie jest to możliwe od razu ze względu na tamtejsze prawo. Ostatecznie nowożeńcy stanęli na ślubnym kobiercu w prywatnym domu w Germantown.

Gości było niewielu, około 60 osób. Jako prezent ślubny Gardner wręczyła swojemu mężowi złoty medalion ze św. Krzysztofem z jednej i św. Franciszkiem z drugiej strony, wraz z dedykacją: „dla FS, zawsze Twoja AG".

### Famme fatale w pełnej krasie

Małżeństwo w niczym nie zakłóciło tego coraz bardziej patologicznego związku. Ona wciąż szalała w buduarze z coraz to nowymi kochankami, a jej wizerunek famme fatale tylko się ugruntował. Dostawała coraz lepsze role – w 1952 roku zagrała w kolejnych trzech filmach: w „Samotnej gwieździe", „Rycerzach Okrągłego Stołu" i w „Śniegach Kilimandżaro" u boku Gregory'ego Pecka.

O byciu kurą domową nawet nie myślała.

Dwa razy, nie pytając Sinatry o zdanie, usunęła ciążę. „Nie uważała już, że może liczyć na dobrą przyszłość z Frankiem. Ich związek nie był wystarczająco stabilny, by zakładać prawdziwy dom. Gdy Sinatra dowiedział się, co zrobiła, był zdruzgotany" – pisze Summers. Dodatkowo Frank walczył z wizją podupadającej kariery i dodatkowo z kłopotami z głosem. A było ciężko: fani bojkotowali jego filmy, palili płyty i wysyłali listy, każąc mu wracać na klęczkach do Nancy.

Ich życie rodzinne przypominało coraz mniej ekscytujące pasmo skandali i incydentów. Roland Flamini w książce „Ava. A biography" opisuje np., że oboje jeździli po ulicach, strzelając do sygnalizacji świetlnej, za co trafili nawet na krótki czas do aresztu, z którego wydostali się ponoć za sprawą łapówki w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów.

Gardner nazywała Sinatrę „gangsterem", gdy ten na wieść o rzekomych zdradach żony próbował odebrać sobie życie. Stało się to 18 listopada 1953 r. - zaraz po tym, jak Ava oznajmiła mu, że odchodzi. Znaleziono go nieprzytomnego z podciętymi nadgarstkami w windzie nowo zakupionego nowojorskiego apartamentu.

Zdaniem aktorki był to okres „picia i walki. Rozstań i powrotów. To było szaleństwo. Randkowałam z innym, żeby go zranić. Frank robił to samo".

### Sinatra sam w pokoju

Apogeum kryzysu w małżeństwie nastąpiło w czasie kręcenia przez Gardner filmu „Duma i namiętność". Pewnego dnia aktorka, nikomu nic nie mówiąc, wyfrunęła do Rzymu wraz z nowym kochankiem Walterem Chiarim i dała do zrozumienia dziennikarzom, że zamierza się z nim związać.

Nic dziwnego, że rozwód, który nastąpił w 1957 r., nikogo nie zdziwił. Co ciekawe, relacje między byłymi już małżonkami od razu się poprawiły. Sinatra regularnie dzwonił do niej na święta z życzeniami, a publicznie zapewniał, że „wciąż ją kocha". Nigdy nie zdjął medalika ze św. Franciszkiem, który od niej dostał. Gdy Gardner w latach 80. miała wylew, opiekował się nią i opłacał lekarzy.

Wyjątkowo zgodnie biografowie obojga twierdzą, że ich małżeństwo było „jednym z najbardziej toksycznych w dziejach Hollywood". Rozwiedli się po czterech latach separacji w 1957 r. Ponoć gdy 25 stycznia 1990 r. Ava zmarła w Londynie, w wieku 67 lat, na zapalenie płuc, Frank zamknął się samotnie w pokoju na dwie doby. Sam opuścił ziemski padół 14 maja 1998 r. Do końca mieszkał w ich małżeńskim apartamencie w Los Angeles.

eprasa.pl 14920982af

AUTOREKLAMA
0011607994

„ENERGIA Z POLSKI – LOCAL FIRST”

# 7 grudnia zapraszamy do Gdańska na Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First”

Polskie firmy już budują nowoczesną energetykę, a ich udział może być jeszcze większy. O tym, jak to osiągnąć, będziemy rozmawiać podczas kolejnej odsłony najważniejszego cyklu wydarzeń o polonizacji łańcuchów dostaw

**Mateusz Tkarski**

Nad Bałtykiem trwają cztery gigantyczne inwestycje: budowa pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej „Lubiatowo-Kopalino” oraz program Morskich Farm Wiatrowych na Bałtyku z portem instalacyjnym. Dodatkowo ruszyła budowa Głębokowodnego Terminala Kontenerowego w Świnoujściu oraz rozbudowa nowej sieci przesyłowej 400 kV (tzw. szyny północnej PSE), czyli potężnej linii energetycznej.




FOT. PPG

Forum odbywa się pod honorowym patronatem ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna

## Local content w praktyce

O co toczy się gra w zapewnienie jak najwyższego współczynnika local content w inwestycjach infrastrukturalnych, obrazuje niedawno otwarta inwestycja w porcie gdańskim, związana z łańcuchem dostaw dla morskiej energetyki wiatrowej.

Terminal T5 to strategiczna inwestycja, która wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz tworzy warunki do większego udziału krajowych firm w transformacji energetycznej. Będzie bazą instalacyjną dla morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Został zrealizowany przez spółkę Istrana, w której 85 procent udziałów posiada fundusz PFR FI FIZ AN, a pozostałe 15 proc. należy do Baltic Hub. Kosztował 1,2 mld zł, a większość z tych pieniędzy zarobiły polskie firmy.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkreślił znaczenie inwestycji dla rozwoju krajowego przemysłu i budowy silnych polskich łańcuchów dostaw.

– To miejsce jest najlepszym dowodem, że idea local content działa w praktyce. Dzięki największym inwestycjom energetycznym możemy jednocześnie wzmacniać bezpieczeństwo państwa, rozwijać polską gospodarkę i tworzyć realne szanse dla krajowych przedsiębiorstw. Mamy największy boom inwestycyjny w historii. To jest ogromna szansa na wzmacnianie pozycji Polski w Unii Europejskiej i na świecie – powiedział minister Wojciech Balczun. – Local content nie oznacza protekcjonizmu, lecz świadome i efektywne wykorzystywanie potencjału polskich firm. Dzisiejsza inwestycja pokazuje, że potrafimy realizować ambitne projekty z udziałem polskich wykonawców, projektantów i podwykonawców, budując odporność gospodarki oraz kontrolę nad kluczowymi łańcuchami dostaw – dodał minister.



FOT. NDI

Terminal T5 to przykład udziału polskich firm w strategicznych inwestytcjach

Generalnym wykonawcą inwestycji była firma NDI z Pomorza, która przeprowadziła rozległe prace hydrotechniczne. Do utworzenia nowej powierzchni inwestycyjnej wykorzystano około 3,5 mln metrów sześciennych piasku. Do budowy ścian obudowy terminala zużyto około 12 tysięcy ton stali, a do wykonania konstrukcji żelbetowych nabrzeży około 35 tys. m sześc. betonu.

## Cel – jak najwyższy udział polskich firm

Przed polskimi firmami jeszcze wiele podobnych wyzwań. Ogromne inwestycje związane z budową energetyki morskiej wkroczą dopiero w drugą fazę programu. Zasadnicza budowa elektrowni jądrowej zacznie się za dwa lata. Do wzięcia są setki miliardów złotych w ramach zamówień na towary, technologie i usługi.

**Local content nie oznacza protekcjonizmu, lecz świadome i efektywne wykorzystanie potencjału polskich firm**

**WOJCIECH BALCZUN,**
minister aktywów państwowych

Właśnie temu, jak nie przespać tej ogromnej szansy, w jaki sposób firmy mogą dotrzeć do zleceniodawców, jakie możliwości inicjowania polskiego łańcucha dostaw ma rząd i władze lokalne, poświęcony jest cykl wydarzeń „Energia z Polski – Local First”. W jednym miejscu spotykają się ministrowie, prezesi spółek Skarbu Państwa i setki firm, które chcą uczestniczyć w największych projektach inwestycyjnych w Polsce.

Uczestnicy otrzymują wiedzę dotyczącą norm technicznych, certyfikacji, procedur zakupowych, przygotowywania ofert, negocjowania umów oraz finansowego zabezpieczania inwestycji. Jest to szczególnie istotne dla małych i średnich przedsiębiorstw, dla których barierą w dostępie do dużych projektów często nie jest brak kompetencji, lecz skala formalności, wymagania kapitałowe, konieczność przedstawienia gwarancji i utrudniony kontakt z osobami odpowiadającymi za zakupy.

Już 7 grudnia w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku odbędzie się kolejna odsłona wydarzenia, które organizujemy wspólnie z Ministerstwem Aktywów Państwowych.

**Zakres tematyczny i rejestracja na Forum Polskich Dostawców 7 grudnia w ECS w Gdańsku są dostępne na www.energiazpolski.pl**




eprasa.pl 14920982af

POLITYKA

# Materska-Sosnowska: Na konflikcie wokół Trybunału straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele

– Jeśli piątkowe wydarzenia służą tylko przejęciu TK przez sędziów wybranych przez obecny Sejm, to jest to absolutna kompromitacja obozu władzy. Jeżeli jednak za nimi pójdzie próba odblokowania TK, to może wtedy będzie jakaś przestrzeń do nowego rozdania – mówi doktor Anna Materska-Sosnowska, politolożka z Uniwersytetu Warszawskiego

Dorota Kowalska

**Czemu Donald Tusk podjął właśnie teraz decyzję o zrobieniu porządku w Trybunale Konstytucyjnym?**

Zaznaczam, że wszystko to są moje poglądy i opinie, a nie instytucji, które afiliuję. Myślę, że jest kilka powodów. Istniejący pat nikomu i niczemu nie służył. Zbliżają się wybory i ruszyła cała machina z tym związana. Po drugie, dlatego że teraz nadarzyła się do tego okazja. Donald Tusk odebrał sygnał od prezydenta – ten nie przyjmuje przysięgi od sędziów Trybunału Konstytucyjnego wybranych przez obecny Sejm albo przyjmuje je wybiórczo, więc premier zdecydował się działać. Skoro padła deklaracja, że po wybraniu Macieja Berka na sędziego TK sprawa Trybunału zostanie rozwiązana, to trzeba to zrobić. To kwestia pokazania pewnej sprawczości. Poza tym, Donald Tusk zapowiedział na początku tego sezonu, że „przestanie być grzeczny". Czy był lepszy moment i sposób na załatwienie kwestii Trybunału Konstytucyjnego? Myślę, że tak, ale to politycy podejmują decyzje i biorą za nie odpowiedzialność, nawet jeśli wpływają na decyzje tylko w sposób pośredni.

**Może jednak wzywanie policji, która kordonem otoczyła Trybunał Konstytucyjny, nie było potrzebne? Źle to wyglądało!**

Trzymajmy się faktów – policję wezwali sędziowie, którzy czuli się zagrożeni, a nie politycy koalicji rządzącej, jak twierdzą niektórzy.

**Prezydent zawrócił z drogi do Senegalu, wszedł do Trybunału Konstytucyjnego. To było, pani zdaniem, dobre zagranie z jego strony?**

Zawrócenie z drogi do Senegalu, tak – to było dobre zagranie. Takie postawienie się, zaznaczenie swojej obecności, to zdecydowanie dobry ruch, przede wszystkim osobiście dla prezydenta, bo pokazuje, kto jest liderem na prawicy. Prezydent wszedł w „starcie" nie tylko z Trybunałem, nie tylko z premierem, ale również objął parasolem ochronnym całą prawicę, prawda? Stara się być jej patronem, liderem, więc w tym sensie to było przemyślane działanie. Samo jego wejście do Trybunału, sposób, w jaki to zrobił, zachowanie, pewnie dla części wyborców również jest oznaką sprawczości. Ale to w żaden sposób nie może być oceniane pozytywnie.

**Właśnie, bo dla części wyborców to było jednak nie do przyjęcia, pojawiły się głosy: pałacowy bokser. Wtargnięcie Karola Nawrockiego na teren Trybunału Konstytucyjnego, odpychanie sędzi, stwierdzenie, że właściwie sędzią nie jest – nie wszystkim się to podobało. Pomijając już zachowanie współpracowników prezydenta, którzy w TK czuli się jak u siebie w domu.**

Tak jak powiedziałam: dla części wyborów zachowanie prezydenta świadczy o tym, że jest sprawczy, dla części jego wejście do TK było niepotrzebne i niewłaściwe. Jeszcze gdyby pan Karol Nawrocki podjął jakąś próbę dyskusji, negocjacji, uspokojenia sporu. Nie. W ten sposób zagrał w grę, którą też mu wystawiono, dlatego że pogwałcił zasadę niezawisłości sądu. Do tego wziął ze sobą przewodniczącego Sądu Najwyższego. Więc mamy absolutne złamanie reguł. Z jednej strony pogwałcenie zasady właśnie niezależności i niezawisłości sądów, z drugiej strony brak jakiejkolwiek próby wyjścia z zaistniałej sytuacji, oprócz siłowego. To oczywiście tylko konflikt podgrzewa, a nie niweluje. Ma pani rację: zachowanie współpracowników prezydenta to nie są obrazki, które powinniśmy oglądać.

**Jak pani myśli, kto na sporze wokół Trybunału Konstytucyjnego bardziej zyskał: opozycja czy strona rządząca? Czy w ogóle ktoś zyskał?**

W moim przekonaniu dzisiaj nikt na tym nie zyskał, bo to tylko etap. I pytanie, co oceniamy. Obrazki? Słowa? Sprawczość? Łatwiej powiedzieć, kto stracił.

**Więc kto stracił?**

Straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele. I mówię to całkiem serio. Mówienie, że w ten sposób, w jaki zrobiła to koalicja rządząca, nie przywróci się legitymizacji TK, to prawda. Oczywiście, że się nie przywróci, tylko że tej praworządności już dawno nie było. Zgadzam się z tymi, którzy mówią o resecie, ale to musiałby być reset sięgający daleko wstecz, nie tego, co było przed piątkiem, tylko tak naprawdę zmiana ustawy, która jest już od dawna przygotowana. Zawetował ją Andrzej Duda i leży od dwóch lat. Powtarzam: moim zdaniem sens ma jedynie głęboki reset, czyli cofamy się wszyscy, jeżeli byłoby to możliwe. Wtedy faktycznie to, co się wydarzyło, można by nazwać krokiem przejściowym. Inna sprawa, że w ogóle piątkowe wydarzenia czytam jako krok przejściowy do jakiegoś następnego etapu planu koalicji rządowej. Jeżeli to będzie tylko przejęcie TK przez sędziów wybranych przez obecny Sejm i uniemożliwienie pracy panu Święczkowskiemu, to jest to absolutnie kompromitacja i przegrana obozu władzy. Jeżeli jednak za tymi wydarzeniami pójdzie próba odblokowania TK i analiza tych skarg, które od lat czekają na rozpatrzenie, to może wtedy będzie jakaś przestrzeń do nowego rozdania.

**Mam wrażenie, że temat Trybunału Konstytucyjnego jest bardzo na rękę prawicy, bo mniej mówi się o jej podziale, o procesie Karola Nawrockiego z Onetem. Prawica zmobilizowała swój elektorat dzięki tej sytuacji.**

Nie byłabym w tej kwestii tak optymistyczna. Mówimy o wydarzeniach, które były w piątek, a nie minął nawet tydzień. Pod TK prawica wyglądała na zjednoczoną, to prawda, świadczyły o tym zwłaszcza słowa Jarosława Kaczyńskiego. Ale te wydarzenia wytyczyły też bardzo mocno oś polaryzacyjną. Więc już nie tylko nasze wyjście z Unii Europejskiej, co zapowiedział Jarosław Kaczyński. Teraz jest jeszcze druga oś polaryzacji – Trybunał Konstytucyjny. Obie największe partie polityczne zagrały na konsolidację swoich elektoratów. I teraz tak: czy to faktycznie zjednoczenie prawicy? Zdjęcie Kaczyńskiego z Braunem, pojawienie się pod TK Korwin-Mikkego, pozostałych liderów prawicy to jedno, ale tak naprawdę tak silna polaryzacja jest szkodliwa dla małych podmiotów: one tracą, nie zyskują. Więc pytanie, w jaki sposób za chwilę będą próbowały odbudować swoje poparcie, pokazać swoją odrębność. Czy przyklepią hasło: „Bronimy Święczkowskiego!", czyli zmiany, które zaproponował i wprowadził kiedyś PiS? Konfederacja nie była z nimi zgodna, więc tak naprawdę cała ta rozgrywka dopiero się zaczyna, a nie kończy.

**Ale wydarzenia pod Trybunałem Konstytucyjnym pewne kwestie wyjaśniły. Wszyscy zastanawiali się, czy Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki byliby w stanie stworzyć koalicję z Grzegorzem Braunem. Okazuje się, że tak.**

To zostało dość jednoznacznie pokazane – pełna zgoda. Tylko że to również łączy przeciwników takiej koalicji. Na pewno można powiedzieć, że dzisiaj jest bliżej do paktu senackiego prawicy niż dalej. Ale za chwilę odezwą się ambicje poszczególnych graczy. Bo kto będzie wyznaczał miejsca na listach wyborczych? Ile będzie tych miejsc? Więc, powtarzam, tak naprawdę cała ta układanka dopiero się zaczyna, a nie kończy.
Na pewno po tych wszystkich obrazkach, jakie zobaczyliśmy pod Trybunałem Konstytucyjnym, możemy powiedzieć, że osłabła pozycja Jarosława Kaczyńskiego. Nie jest jedyny po tej stronie sceny politycznej, nie jest głównym liderem. Rośnie za to pozycja prezydenta. W tym momencie trzeba jeszcze powiedzieć o dwóch kwestiach. Po pierwsze – przypomnijmy sobie, jakie były podziały i jakie były reakcje na działania związane z Trybunałem dziesięć lat temu i komu wtedy spadało poparcie, a komu rosło. Zakładam, że Platformie może jednak drgnąć w sondażach, dlatego że twardy elektorat będzie zadowolony z jej działań, bo premier pokazał sprawczość, ale elektorat swingujący już niekoniecznie. Tak samo będzie po prawej stronie sceny politycznej. Nawet jeżeli wzrośnie poparcie dla PiS-u, to spadnie tym mniejszym ugrupowaniom.

**Jednak fakt, iż PiS z Braunem, Morawieckim, Konfederacją stanęli ramię w ramię, wbrew pozorom może zniechęcić część wyborców do głosowania na prawicę, chociażby na Rozwój Plus i ludzi Mateusza Morawieckiego, bo będą wiedzieli, jaka czeka nas koalicja. Nie uważa pani?**

To prawda, mówiłam o tym. Dlatego to jest naprawdę bardzo ważny moment dla różnych ugrupowań. Teraz trzeba będzie podejmować decyzje o tym, jak będzie się szło do wyborów. Jeżeli to będzie wspólna lista, to wiele nazwisk się na niej nie pojawi. Jeżeli to będą osobne listy, to po piątku wyborcy mogą dojść do wniosku: „Po co głosować na małych, jak można na dużego, skoro i tak są razem?". Tak, sezon polityczny można uznać za otwarty z mocnym przytupem.

**Karol Nawrocki walczy o rząd dusz dla prawicy, natomiast ma też kłopoty wizerunkowe. Umówmy się: jego proces z Onetem pokazuje prezydenta z trochę innej strony. To zaszkodzi prezydentowi, pani zdaniem?**

Nie na prawicy. Proces z Onetem nie jest o Karolu Nawrockim.

eprasa.pl 14920982af




FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

**Dr Materska-Sosnowska: Sprawa TK to kwestia pokazania sprawczości. Donald Tusk wcześniej zapowiedział, że „przestanie być grzeczny"**

Proces z Onetem jest tak naprawdę o honorze dziennikarzy i o ich rzetelności, co wykazują póki co. Czy nie wiedzieliśmy przed wyborami o sytuacji z Sopotu, nie wiedzieliśmy tego, że Karol Nawrocki był ochroniarzem i jak się zachowywał? Czy nie wiedzieliśmy o kawalerce pana Jerzego? Czy nie wiedzieliśmy o wynajętym hotelu przy muzeum? Czy nie wiedzieliśmy o bardzo rozpasanych podróżach pana Nawrockiego jako prezesa IPN? Przecież to wszystko wiedzieliśmy. Czy coś tu jest zaskoczeniem?

**Czyli myśli pani, że popularność Karola Nawrockiego na tym nie ucierpi?**

W mojej ocenie nie, dlatego że tutaj także mamy takie solidne pęknięcie. Lekko ponad połowa Polaków zagłosowała na Karola Nawrockiego. Dzisiaj w okolicach połowy respondentów uważa go za najlepszego prezydenta, a prawie drugie tyle tak nie uważa.

**Tylko sondaże Karol Nawrocki ma kiepskie jak na prezydenta, który sprawuje swój urząd niewiele ponad rok. W każdym razie wszyscy jego poprzednicy cieszyli się w tym czasie większym szacunkiem i zaufaniem Polaków.**

Bo jest słabym prezydentem. Dlatego że jest prezydentem, i to też powiedzmy, który potrafi wejść siłowo do Trybunału, potrafi krzyczeć: „Idzie prezydent" i nic z tego nie wynika. Prezydent nie zachowuje się jak głowa państwa, nie zachowuje się jak arbiter. Tylko albo siłowo, albo wcale. Nie zawsze wszystko da się rozwiązać siłowo. Więcej, oprócz tego, że może krzyczeć „weto" i to robi, wetuje również ustawy, które nam, obywatelom, są potrzebne i na których my przy ich braku cierpimy, bez względu na to, czy jesteśmy wyborcami, czy nie jesteśmy wyborcami prezydenta. Nie ma żadnego konstruktywnego przekazu z Pałacu Prezydenckiego. Mało tego, Karol Nawrocki bardzo często odnosi się do swojego przyjaciela Donalda Trumpa, a widzimy, jak spadają notowania Trumpa i sympatia w Polsce do niego. Karol Nawrocki ma różne pomysły żywcem ściągnięte z Waszyngtonu, jak z tą rocznicę zaprzysiężenia – miało być wielkie show jak u Trumpa. Nie wydaje mi się, żeby to budowało Karolowi Nawrockiemu zwolenników.

**O współpracy prezydenta z rządem, zwłaszcza po tym, co stało się w Trybunale Konstytucyjnym, trudno rozmawiać. Tej współpracy nie było. Wydaje się, że nie będzie jej jeszcze bardziej.**

Tej współpracy absolutnie nie było. Prezydent zapowiedział przy wyborach, że jego celem jest zniszczenie rządu Donalda Tuska, odsunięcie go od władzy i cały czas to robił. W związku z tym nie było i nie będzie takiej współpracy. Mało tego, prezydent posuwa się do naprawdę antypaństwowych działań i nie wypełnia zadań głowy państwa. Nawet jeżeli prawica przejmie władzę, to co? Połowę państwa i połowę społeczeństwa zlikwiduje? Czy będzie się starała wcisnąć ją pod tak zwany but? Nie tak powinno się sprawować urząd w państwie.

**Chyba nie ma najmniejszych szans, żeby te dwie połówki, te dwie Polski dogadały się ze sobą, głównie z powodu polityków, prawda?**

Oczywiście, że politycy bardzo wykorzystują i podgrzewają polaryzację. Tylko to także od nas jako społeczeństwa zależy, czy się porozumiemy, czy nie. I oczywiście, zawsze jest tak, że w wyborach wygrywają raz jedni, raz drudzy. Tylko pytanie, co będzie za kolejne cztery lata, co będzie za kolejne pięć lat? W jaki sposób z tego wyjdziemy? Bo dzisiaj jestem w stanie sobie wyobrazić, że po tym wszystkim, w momencie, w jakim jesteśmy, kolejne wybory naprawdę będą wyborami demokratycznymi. One dadzą nam również przestrzeń na powstawanie nowych partii czy na alternację władzy. Pytanie tylko, w jakim kierunku pójdziemy. To wszystko to są procesy, ale one się dzieją. I oczywiście, są wydarzenia w dziejach państw, kiedy to porozumienie przychodzi szybciej. Nie zapominajmy, jak niebezpiecznie jest za naszą wschodnią granicą.

**Jak pani myśli, jak będzie wyglądał ten najbliższy rok do wyborów parlamentarnych? To będzie rok konfliktu, narastającej polaryzacji?**

Moim zdaniem – tak. Piątek już to pokazał. Z polaryzacji politycy biorą polityczne paliwo. Ale przede wszystkim, niestety, ta sytuacja – i wewnętrzna, i zewnętrzna – absolutnie dostarcza nam emocji. Pytanie, jak je ukierunkujemy, jak je wykorzystamy.

**Mówi się, że o wyniku wyborów zazwyczaj decydują głosy niezdecydowanych. Co zadecyduje o tym, na kogo zagłosują, pani zdaniem?**

Na to pytanie pani nie odpowiem. Możemy się umówić na rozmowę wiosną i wtedy zobaczymy, w jakiej jesteśmy sytuacji. To, co w Polsce już widać, co nam najbardziej doskwiera, to oczywiście ekonomia i rosnące koszty życia. Pytanie, czy poradzi sobie z tym rząd.

**To problem całej Europy, protesty niezadowolonych od tygodni przelewają się przez Stary Kontynent.**

Oczywiście. Tu nie jesteśmy jakoś odmienni od naszych sąsiadów czy innych Europejczyków. Nie jesteśmy pępkiem świata, nie jesteśmy też wyizolowani z tego świata. Ta złożoność problemów, złożoność konfliktów i kryzysów jest tak duża, że dopiero przez poskładanie tego wszystkiego w całość widzimy, w jakiej rzeczywistości żyjemy. To są naczynia połączone. Dlatego tak niebezpieczny jest konflikt między najważniejszymi organami władzy. Proszę zobaczyć, jeżeli wchodzimy w taki głęboki konflikt personalny, to w którymś momencie widzimy działanie przeciwko państwu. Jaki był sens wetowania programu SAFE? Brak mianowania na stopnie oficerskie, niemianowanie sędziów. W sytuacji, jaką mamy, prezydent nie dokonuje nominacji ambasadorów, ba, jeszcze ich odwołuje. To nie są działania na rzecz państwa. Od tego też nie można abstrahować.

**Ale myśli pani, że prezydent Nawrocki nie zdaje sobie sprawy, że nie zawsze działa na rzecz państwa?**

Myślę, że nie interpretuje tego tak lub tego tak nie czyta. Uważa, że to jest jego walka z premierem, a nie z rządem Rzeczpospolitej. Tu trzeba by się było też odwołać do jego wywiadu w „Rzeczpospolitej". Przedstawił w nim swoją wizję prezydentury. To nie była wizja prezydenta arbitra, zwolennika obowiązującego systemu i jego najważniejszego przedstawiciela. Tam tej wizji absolutnie nie ma. Nie widzę żadnej konstruktywnej wizji prezydenta. Jest nie, jest weto. Czasami jest jakaś odpowiedź, ale to nie jest coś, co posuwałoby nas do przodu, a to jest reaktywne.

**Czyli ambicje własne ponad dobro obywateli. Tak pani uważa?**

To pani powiedziała.

**Zadałam tylko pytanie.**

Tak to wygląda. Nie widać u prezydenta innego pomysłu na prezydenturę.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

**Doktor Anna Materska-Sosnowska**

**Politolożka Uniwersytetu Warszawskiego.** Członkini Zarządu Fundacji im. Stefana Batorego, Rady CBOS, a także Kolegium Historyczno-Programowego Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku.

eprasa.pl 14920982af

GWIAZDA TYGODNIA

# Patrycja Markowska: Nigdy nie idę utartymi ścieżkami, które się sprawdziły

Aż trudno w to uwierzyć: śpiewa dla nas już ćwierć wieku. Z tej okazji wydała koncertowy album „25 lat" oraz wyruszyła w jubileuszową trasę z akustycznymi występami. Dla nas wspomina początki swej kariery, kiedy słynny tata powiedział jej „Radź sobie sama"

Paweł Gzyl

**Obchodzisz właśnie jubileusz 25-lecia swej muzycznej kariery. Nie każdemu artyście udaje się przetrwać na rynku tyle czasu. W czym tkwi tajemnica twego sukcesu?**

Mam w sobie jakiś wewnętrzny motor, który sprawia, że ciągle czuję niedosyt. To jest coś upiornego w normalnym życiu, bo ciężko jest odpocząć i znaleźć równowagę. Przydaje się jednak w pracy. Bo mam duszę Vasco Da Gamy czy Kolumba – i lubię cały czas odkrywać nowe lądy. Kiedy nagrywałam swoje pierwsze płyty, nie brałam czynnego udziału w każdym etapie prac nad nimi. Byłam nieopierzonym kurczakiem i oddawałam producentom i menedżerom ogromne pole. O większości rzeczy decydowano za mnie, a ja myślałam, że tak powinno być. Z każdym rokiem, kiedy dojrzewałam życiowo i artystycznie, przejmowałam odpowiedzialność za kompozycje, teksty, aranże, a nawet social media i światło na scenie. I to mnie rajcowało przez te lata. Nigdy nie stało się to dla mnie codzienną pracą i znojem, tylko przynosiło mi radość. Cieszyłam się wszystkim, co mi wyszło. Nigdy nie oczekiwałam też wodotrysków. Radość przynosiły mi małe sukcesy. Choć muszę przyznać, że zdarzały się też te duże. Dla mnie to było zagrać suport przed Lenny Kravitzem, to, że zadzwonił Ray Wilson śpiewający w Genesis i zaproponował duet, to, że Leszek Możdżer chciał nagrać coś razem i to, że zawsze dużo grałam i było zapotrzebowanie na moje koncerty. To wszystko dawało mi wiatr w żagle przez te 25 lat.

**Najważniejszym punktem twego jubileuszu jest podwójny album zarejestrowany podczas wyjątkowego koncertu w TVP. To było spełnienie marzeń?**

Ogromne! Dzisiaj jestem w kompletnie innym miejscu jako wokalistka i jako muzyk niż w 2001 roku. Dlatego, jeśli ktoś chce dowiedzieć się, jaka teraz jestem, musi posłuchać tego koncertowego albumu. Tam są moje dawne przeboje, ale w aranżacjach skrojonych na dzień dzisiejszy. Kiedyś inaczej śpiewałam takie piosenki, jak „Drogi kolego" czy „Świat się pomylił". Tymczasem na tym nowym albumie jest aktualna Patrycja Markowska. Dlatego tak cieszę się, że ten koncert odbył się i ukazał teraz na płycie.

**Podczas koncertu zabrzmiały twoje największe przeboje, ale i mniej znane i czasem zaskakujące piosenki. Czym się kierowałaś, układając ten program?**

Na pewno chciałam dać fanom moje największe przeboje, bo to przecież bardzo ważne utwory na tej mojej 25-letniej drodze. Ale sięgnęłam też po piosenki, które były dla mnie osobiście przełomowe. To wspomniane nagranie z Leszkiem Możdżerem nie było hitem, ale to istotne nagranie w mojej karierze. Podobnie „Hotelowe korytarze", kończące tę płytę, jeden z najważniejszych utworów w moim repertuarze, albo piosenka „Coraz mniej" z płyty „Droga", nagrana z moim tatą.

**Koncert był podzielony na dwie części: akustyczną, bardziej intymną oraz elektryczną i rockową. W której czułaś się bardziej sobą?**

Na pewno bardziej wymagająca była ta część akustyczna. Bo wtedy jesteś po prostu na widelcu. Intymne, bardziej oszczędne aranżacje zawsze wymagają większego skupienia. Do tego publiczność jest blisko. Wszystko opiera się na emocjach, a ja otwieram całe serducho – to kosztuje. Ale to nie znaczy, że podczas akustycznego występu nie może być rockandrollowo. W ciągu tych 25 minionych lat grałam bardzo dużo koncertów akustycznych i elektrycznych. Dlatego obie te odsłony są mi bliskie. Chciałam więc pokazać je obie podczas jubileuszowego koncertu.

**Nieco inaczej śpiewasz w tej części akustycznej, a nieco inaczej w tej rockowej. To właśnie owo 25-letnie doświadczenie pozwala ci tak świadomie operować głosem?**

Pracuję cały czas nad swoim głosem, bo przecież jest to mięsień i trzeba go trenować. To tak samo jak z ćwiczeniami na siłowni. A robię to, żeby nie zdzierać gardła i nie wykańczać głosu. Ludzie znają dobrze piosenkę „Świat się pomylił" i kiedy usłyszeli ją w nowej wersji, pomyśleli, że jestem przeziębiona (śmiech). Tymczasem ja przez te lata się zmieniłam. Zmieniła się moja barwa, podejście do śpiewania, do aranżacji. Dziś moje numery są bardziej rockowe i pasuje do nich chropowaty wokal. Ale ja lubię tę wolność – to, że nigdy nie idę utartymi ścieżkami, które się sprawdziły. Dojrzałam, zostałam mamą, dużo czytam. To ma wpływ również na moje teksty. Śmieszy mnie, kiedy ktoś porównuje moje nagrania sprzed 20 lat i to, jak teraz śpiewam. To tak, jakby porównywać Miley Cyrus z czasów „Hanny Montany" z tym, co robi obecnie. Ale oczywiście u nas każdy jest specem w każdej dziedzinie. (śmiech)

**Na twym jubileuszowym koncercie nie zabrakło gości: był Leszek Możdżer, Ray Wilson, Kamil Bednarek, Andrzej Krzywy, Dawid Karpiuk. Który duet wywołał ci ciarki na plecach?**

Z ręką na sercu mogę przyznać, że ten z Leszkiem, ponieważ wykonaliśmy ten nasz utwór po raz pierwszy na żywo. Te inne duety już nieraz śpiewałam podczas koncertów. Natomiast z Leszkiem spotkaliśmy się kiedyś tylko w studiu i dopiero teraz pierwszy na scenie. Ja go uwielbiam prywatnie, ale nie wiedziałam, jak się zachowa: czy aby nie będzie zamknięty w sobie i niedostępny. Jestem na to bardzo czuła. Jestem z natury nadwrażliwcem i każde jego krzywe spojrzenie od razu odbiłoby się w moim śpiewaniu (śmiech). Ja tak po prostu mam. Kiedy ktoś mi powie coś złośliwego przed wejściem na scenę, to jestem od razu rozłożona na łopatki. Całe szczęście miarą wielkości Leszka w muzyce jest to, jakim jest prywatnie człowiekiem. Wyszedł na bosaka z uśmiechem na twarzy i chyba dał mi najwięcej siły podczas tego koncertu. To było niewiarygodne.

**W telewizji można też było zobaczyć, że masz świetnych muzyków w zespole, którzy naprawdę czują to, co śpiewasz.**

Wszyscy moi muzycy mają silne osobowości. I to nie jest łatwe. Do tego przyjaźń w zespole jest pewnym obciążeniem. Kiedy masz wynajętych sidemanów, wszystko jest na chłodno, robicie swoje i do widzenia. Ale ja tak nie potrafię. I chyba to jest kolejny powód, za sprawą którego przetrwałam te 25 lat na scenie. Ludzie lubią moje koncerty, bo tam jest energia, radość, pozytywne emocje. Widać, że mam z chłopakami z zespołu dobre relacje. Kiedy powiedziałam im ostatnio, że chcę nagrać płytę „Obłęd" z bardziej elektronicznymi numerami, to oni weszli w to jak w masło. Byli od początku podjarani, cieszyli się tym, bo kochają tworzyć. I to jest też wielka wartość.

**Na widowni byli twoi rodzice i twój mąż. Stresowałaś się przez to bardziej niż zwykle?**

Jasne! Był też mój syn – widać go przez moment, jak śpiewa „Świat się pomylił". Taki koncert jest najcięższy – na którym pojawia się fanklub, rodzina, przyjaciele i znajomi. Dlatego to nie było łatwe. Musiałam dłuższą chwilę pomedytować, pooddychać i wyciszyć się, zanim weszłam na scenę. Ale bardzo dziękuję Tomkowi Sygutowi, czyli obecnemu dyrektorowi generalnemu TVP, który zorganizował ten koncert, i Julkowi Kaszyńskiemu, który z ramienia Agencji Muzycznej Polskiego Radia wydał go na płycie. Oni obaj powiedzieli: „Tobie należy się taki jubileusz". Nie można chyba było usłyszeć nic wspanialszego.

**Teraz będziesz próbowała przenieść atmosferę tego wyjątkowego koncertu na serię jubileuszowych występów w całej Polsce. Co usłyszymy?**

Wybierając piosenki na te koncerty, chciałam pokazać to, co teraz gra mi w duszy. Dlatego zaprosiłam jako gości muzyków, którzy z nami na co dzień nie grają – choćby Dawida Broszczakowskiego z zespołu Kamila Bednarka, który ukwiecił ten koncert trąbką i pianinem. Mało tego: w piosence „Dzień za dniem" zabrzmią... dudy. Kiedyś zagraliśmy ją tak na festiwalu Top Trendy w Sopocie i było super. Wróciliśmy więc do tego pomysłu. Brzmi to jak muzyka z „Braveheart", że aż chce się wyjść gdzieś w góry i zaśpiewać. Będzie więc kilka takich zaskakujących momentów. Moja menedżerka Ania zwróciła mi uwagę, że w serwisach streamingowych mój utwór „Kilka prostych prawd" ma kilka milionów odsłon, a dawno go nie grałam. Dołączyłam go więc do programu. To dla mnie niezwykła wartość: że mogę fanom pokazać kim teraz jestem. Te kompozycje, po które sięgniemy, wcale się nie zestarzały. Przetrwały i melodie, i teksty. A teraz na jubileuszowej trasie koncertowej pokażę je w innej, dojrzalszej odsłonie. W chórkach usłyszymy Jovi, która pięknie zadebiutowała piosenką „Size Plus". To dla mnie wzruszające, bo jako dziewczynka śpiewała na festiwalach dziecięcych wiele moich piosenek. I obydwie czujemy, jakie to wspaniałe, że może być teraz z nami na scenie. Zrobiliśmy próby i udało nam się wymyślić jeszcze bogatszy koncert niż ten w telewizji. Te występy będą dłuższe, trzeba więc inaczej rozłożyć napięcie.

**Zadebiutowałaś w 2001 roku, mając 22 lata. Jak na dzisiejsze standardy to dosyć późno. To tata nie chciał, byś weszła za wcześnie do show-biznesu?**

Tak. I miał w tym dużo racji. Dzisiaj dziękuję mu za to bardzo. Dzięki temu zaczęłam na poważnie pracować w show-biznesie dopiero na studiach. I co najważniejsze – byłam w tym wszystkim zdana tylko na siebie. Ludziom się wydaje, że jak mam znane nazwisko, to tata chodził ze mną na spotkania do wytwórni albo dobierał mi muzyków do zespołu. Tymczasem on powiedział: „Radź sobie sama". Bo taki jest mój tata. Mój mąż ostatnio zauważył: „Teraz, kiedy znam twojego tatę, to zarzut, że pomagał ci w karierze, jest po prostu śmieszny". Byłam więc z tym moim śpiewaniem od początku sama. Stąd zanim zebrałam

eprasa.pl 14920982af

zespół, zanim grając w garażu zrobiliśmy repertuar, zanim podpisałam kontrakt, to minęły te cztery lata od matury. Tak to się powoli toczyło.

**Dorastałaś w domu słynnego rockmana i widziałaś blaski, ale i cienie show-biznesu. Co sprawiło, że jednak uległaś jego urokowi?**

Tego się nie da wytłumaczyć. To jest jakieś powołanie i przeznaczenie, w które bardzo mocno wierzę. Po prostu palec Boży. I muszę ci się przyznać, że naprawdę czasem to czuję, kiedy jestem na scenie. Choćby śpiewając z tatą piosenkę „Trzeba żyć". Wiem, że to patetycznie brzmi, ale czuję wtedy, że naprawdę jest coś więcej. Ale cieni w naszej pracy też mamy bardzo dużo. To wykańczający zawód. Pracując z ludźmi, trzeba być wrażliwym i mieć otwarte serce, ale jednocześnie trzeba być twardym, umieć stawiać granice i potrafić znieść wszechogarniający hejt. Zdarza się, że ludzie chcą cię oszukać albo wykorzystać, jest to więc prawdziwy rollercoaster emocji i przeżyć. Miałam przez te 25 lat również dużo trudnych chwil.

**Jak wszystkie dzieci gwiazd show-biznesu, musiałaś stoczyć bój o to, by uznano, że twój sukces nie jest zasługą znajomości znanego taty. Udało ci się z tym wreszcie uporać?**

A coś ty, to się nigdy nie stanie! Bo nie ma jak się stać. Są tacy, którzy zechcieli mi uwierzyć już dawno, docenili moją muzykę i wrażliwość. To bardzo poruszające. Choćby teraz, kiedy mam jubileuszowe spotkania i ktoś przynosi do podpisu wszystkie moje dwanaście płyt. Czy tak jak ty – rozmawiamy przecież ze sobą regularnie niemal co roku. I czuję twoją obecność, wsparcie i wrażliwość na moje dźwięki. Ale jest też dużo ludzi, dla których jestem tylko córką mojego taty. Musiałam się z tym pogodzić, bo to mi towarzyszy od początku i będzie towarzyszyć do końca. (śmiech)

**To dziwne: po 25 latach udanej kariery, nikt nie powinien tak myśleć.**

W zeszłym roku wydałam płytę „Obłęd", a teraz koncertowy album jubileuszowy, mam więc sporo aktywności promocyjnych, szczególnie w social mediach. To ogrom pracy. Tymczasem kilka dni temu zajechałam na stację benzynową, idę do kasy, a pani, która tam siedzi, mówi do mnie: „O, pani Patrycja, dlaczego pani ostatnio w ogóle nie śpiewa? Czemu pani w ogóle nie widać?". (śmiech) Zatkało mnie tam i nie wiedziałam co odpowiedzieć. Zamiast zareagować, zabrałam się i wyszłam. Bo ja



FOT. ŁUKASZ URBAŃSKI

**Patrycja Markowska: Są tacy, którzy docenili moją muzykę i wrażliwość. Ale jest też dużo ludzi, dla których jestem tylko córką mojego taty. Musiałam się z tym pogodzić, bo to mi towarzyszy od początku**

ledwo wiążę koniec z końcem, czyli mam wrażenie, że pracuję za dużo niż za mało. Ale cóż: teraz jest taki zalew różnych informacji, że ktoś może nie wiedzieć, co robię. I to też jest OK.

**Takie sytuacje mogą zawsze się zdarzyć.**

Niestety. Ale jest też druga strona medalu. Mam przecież takich fanów, którzy jeżdżą za mną setki kilometrów i są na każdym moim koncercie. Trochę mnie to czasem krępuje i martwię się o nich czy mają gdzie spać i czy coś jedli. I do tego czasem zmieniam piosenki na koncercie, tylko po to, by ich zaskoczyć.

**Pamiętasz swój pierwszy profesjonalny występ po wydaniu debiutanckiej płyty w 2001 roku?**

Pamiętam. Spytaj mnie, ile przyszło osób.

**(śmiech) Ile?**

Zero. (śmiech) Zagraliśmy w klubie Wektor X w Warszawie dla dwóch pań sprzątaczek i barmana. Tak było. I to mnie nauczyło już na starcie pokory. Ta moja nadchodząca trasa jubileuszowa jest prawie w całości wyprzedana. Zainteresowanie jest ogromne. Do tego gramy w samych wyjątkowych salach. 23 listopada zaśpiewam w Krakowie w kinie Kijów, a finałowy koncert damy 14 grudnia w Cavatina Hall w Bielsku-Białej.

**Dałaś się ponieść rock-and-drollowemu stylowi życia, kiedy ten sukces przyszedł?**

Cieszyłam się po prostu. To przecież naturalne, kiedy zaczyna się od grania w przydomowym garażu w Józefowie, a z czasem na twoje koncerty zaczynają przychodzić tłumy. Dlatego teraz z dystansem patrzę na wszystkie te programy wokalne typu talent-show. Jego uczestnikom wydaje się, że wygrana to przepustka do wielkich sukcesów. Nic bardziej mylnego. Tam trzeba iść, mając już na siebie pomysł i dobry repertuar. Tak jak było z zespołem LemON. W innych przypadkach szybko okazało się, że ten sukces ma krótkie nogi. Bo dobrze śpiewających ludzi jest w Polsce bardzo dużo. O ciekawy pomysł na siebie i dobry repertuar jest znacznie ciężej. Trzeba też mieć silną osobowość i wbrew pozorom dużo samodyscypliny oraz trochę umiejętności organizacyjnych. Wbrew pozorom w tym chaosie, trzeba sporo ogarniać na co dzień.

**Nagrałaś do dzisiaj dziesięć płyt studyjnych i dwie koncertowe, z których największymi bestsellerami były „Świat się pomylił" i „Patrycja Markowska", bo pokryły się platyną. To twoje ulubione albumy?**

Moje ulubione płyty to „Alter Ego" i „Obłęd", dlatego, że są nagrane na setkę, są spójne, brałam udział w każdym etapie ich tworzenia i produkcji. One są mniej komercyjne, ale dla mnie najlepsze. I kiedy rozmawiam z muzykami czy dziennikarzami, to często się ze mną zgadzają.

**Też bym tak powiedział.**

No właśnie! Oczywiście, wszystko zależy od gustu, ale nie zawsze to, co się dobrze sprzedaje, jest najlepsze. Wiadomo, że na „Świat się pomylił" i „Patrycji Markowskiej" są wielkie przeboje. I ja kocham takie piosenki, jak „Księżycowy", „Jeszcze raz" czy „Świat się pomylił". Bardzo cieszę się, że powstały i spodobały się ludziom. Ale jako całość, jeśli miałabym kiedyś puścić coś wnukom, to byłyby „Alter Ego" i „Obłęd".

**Sukcesy sprawiły, że poznałaś też świat celebrytów: wystąpiłaś w „Tańcu z gwiazdami" i w „Ameryka Express", byłaś trenerką w „The Voice Of Poland". Jak się tam czułaś?**

Ch....owo. (śmiech)

**Tak myślałem!**

„Taniec z gwiazdami" zaliczyłam po pierwszej płycie, kiedy byłam jeszcze kompletnie zielona. Moja mama była tancerką baletową, więc od zawsze bardzo chciałam tańczyć. Dlatego postanowiłam zrealizować to niespełnione marzenie. „Ameryka Express" wydarzyła się tuż przed pandemią i to była przygoda życia. To był trochę taki hipisowski wypad i wspominam go świetnie. Natomiast bycie trenerką „The Voice Of Poland" okazało się dla mnie bardzo trudne. Ja nie znoszę wyścigów, bo mnie peszą i zamykam się wtedy w sobie. Chciałam, żeby moi podopieczni wypadli jak najlepiej w występach na żywo, nie grałam wtedy w ogóle na siebie. Zdarzał mi się potem za to hejt w internecie, bo coś takiego nie popłaca w tym formacie. Dobra rzecz, jaka z tego wynikła, to, że mój podopieczny Marcin Sójka wygrał wtedy program.

**Dałaś setki występów i dziś mówisz: „Koncerty są najpiękniejszą częścią tego zawodu". Z czego to wynika?**

Z tego, że na koncertach jest sama prawda. Tam nie ma miejsca na ściemę. Na koncercie nic nie wytniesz, nie zmontujesz, nie poprawisz. Tam nic nie przykryje twojego charakteru, tego, jakie masz nastawienie do ludzi, tego, kim jesteś. Dlatego dla mnie koncert jest weryfikacją każdego artysty. Mam w tej dziedzinie mistrza – mojego tatę. To on pokazał mi, jak być na scenie dla ludzi. Czerpię więc z najlepszego źródła, z jakiego mogę.

**A jak znosisz trudy podróży i życia w trasie?**

Bardzo kocham mojego męża, więc rozstawanie z nim nie jest łatwe. Najchętniej zawsze brałabym go ze sobą i spędzała z nim każdą wolną chwilę. Ale generalnie kocham życie w trasie. Bardzo lubimy się z chłopakami z zespołu i każde wejście do busa to dla nas nowa przygoda. I to bardzo mnie odmładza – cały czas czuję się, jakbym miała 35 lat. Chciałabym, żeby tak mogło zostać. Kiedy patrzę na Urszulę czy Małgosię Ostrowską, to widzę, że one są ciągle młodymi dziewczynami. Tak właśnie działa ten zawód – cały czas masz młodą duszę.

**Twoja kariera ruszyła z kopyta, kiedy akurat zostałaś mamą. Trudno było pogodzić domowe obowiązki z karierą?**

Trudno. To był ogromny egzamin. Chciałam wtedy dawać z siebie wszystko zarówno na scenie, jak i w domu. Nie miałam więc zamiaru otoczyć się sztabem nianiek, tylko być z moim Filipem. Czasami wręcz stawałam na rzęsach.

**Zabierałaś go od małego na koncerty?**

Bardzo rzadko. Bo uważałam, że to nie jest środowisko dla dziecka: papierosy, alkohol, hałas, nerwy, hotel z weselem. Starałam się więc mu to oszczędzać i wynagradzać swoją nieobecność, wracając do domu po koncertach i wyłączając telefon. Bilans wyszedł więc chyba na plus, bo w tygodniu cały czas byłam dla swego syna. Starałam się to godzić, ale nie było to łatwe, bo w tym zawodzie, kiedy wracasz do domu, często głowa jest jeszcze w pracy.

**Przed tobą co najmniej drugie 25 lat kariery. Jakie masz marzenia do spełnienia?**

Koncert z orkiestrą symfoniczną. Niedawno zaśpiewałam na telewizyjnym koncercie z Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego dwie piosenki – „Dzień za dniem" oraz „Miłość, wiara, nadzieja". I powiem ci, że można oszaleć. To zupełnie inna jakość. Nie sądziłam, że tak jest. Dlatego chciałabym jeszcze kiedyś zrobić taki projekt.

eprasa.pl 14920982af

SPOŁECZEŃSTWO

# Dlaczego wierzymy w fake newsy? Profesor Stasiuk-Krajewska: Czasem łatwiej odrzucić dowody niż własną wizję świata

Najłatwiej uwierzyć w wiadomość, która potwierdza to, co już myślimy. Daje satysfakcję, wzmacnia poczucie własnej wartości i powoduje, że świat znów wydaje się zrozumiały – wyjaśnia dr hab. Karina Stasiuk-Krajewska, profesor Uniwersytetu SWPS, CEDMO




Anita Czupryn

**Zna Pani mechanizmy manipulacji, ale czy zawsze potrafi się im oprzeć? Kiedy na przykład ostatnio pomyślała pani: „A jednak dałam się nabrać”?**

Staram się zachować czujność i być może arogancko to zabrzmi, raczej nie daję się nabierać.

**Jak Pani zareagowała na zdjęcie przedstawiające prezydenta Nawrockiego przepychającego się z sędziami w Trybunale Konstytucyjnym? W jego prawdziwość uwierzyli politycy, a okazało się sztucznie wygenerowane.**

Tutaj musimy być precyzyjni. Mamy film i kadry z tego filmu, które pokazują tę sytuację. I one, o ile mi wiadomo, są prawdziwe. Mamy także przerobione przez sztuczną inteligencję zdjęcie (lub zdjęcia), które są podobne, ale nie identyczne. Te przeróbki są nieprawdziwe. Na te zdjęcia nie dałam się nabrać, też dlatego, że szybko zareagowały instytucje i osoby, które uważam za specjalistów w dziedzinie sprawdzania informacji i którym ufam. Generalnie w tej chwili moje podejście do wszystkiego, co widzę w mediach, zwłaszcza do tego, co wygląda sensacyjnie, jest takie, że na początku roboczo zakładam, że nie potraktuję tego jako czegoś absolutnie wiarygodnego, dopóki sama nie sprawdzę albo w inny sposób nie upewnię się, że to prawda. Korzystam z różnych źródeł. Są osoby, organizacje i instytucje, do których analiz i opinii w tym zakresie mam zaufanie. Zatem to zdjęcie przerobione przez AI to nie był moment, w którym pomyślałam: „Kurczę, dałam się nabrać”. Moja czujność wzmogła mi się momentalnie ze względu na sytuację, napięcie, emocje, różne interesy polityczne i polaryzację, z którymi mamy tu-taj do czynienia. Natomiast, co ciekawe, dałam się nabrać, jak mnóstwo innych osób, na narrację, że ukraiński atak spowodował rozbicie i zniszczenie farmy rosyjskich botów i trolli, w związku z czym będziemy mieć mniej dezinformacji w internecie. Pamiętam ten pierwszy moment, kiedy pomyślałam: „Fajnie!”. Byłam akurat przed wystąpieniem dotyczącym bezpieczeństwa informacyjnego i uznałam, że mam świetny przykład, który dorzucę do prezentacji. Na szczęście tego nie zrobiłam. Przyznam szczerze, że powstrzymałam się w ostatnim momencie, myśląc: „Mam dziesięć minut, już nie będę nic zmieniać, nie mam czasu dokładnie sprawdzić, o co chodzi”. Poszłam na spotkanie i tam rzeczywiście wiele osób było mocno podekscytowanych tym newsem. Zaraz potem okazało się jednak, że ta optymistyczna narracja o ograniczeniu rosyjskiej dezinformacji się nie potwierdziła.

**Co zadziałało, że w to uwierzyliśmy?**

Zadziałał złożony mechanizm. Po pierwsze, zobaczyłam coś, co chciałam zobaczyć. Spełniło się moje oczekiwanie, że w końcu rosyjskie trolle „dostały za swoje”. Została zniszczona infrastruktura i wreszcie możemy czuć się lepiej, bezpieczniej. Dlatego w to na chwilę uwierzyłam. Do tego doszedł słynny wykres, który wyglądał profesjonalnie. Nazwiska i nazwy instytucji również pozornie sprawiały wrażenie wiarygodności. Wreszcie sama sprawa nie była jednoznaczna, bo do pewnego stopnia rzeczywiście mogliśmy mówić o szkodach. Nie było tak, że nic się nie stało. Natomiast hurraoptymistyczna narracja, że odtąd będziemy mieć mniej dezinformacji, się nie potwierdziła. To był ten moment, kiedy rzeczywiście, w pierwszym odruchu, dałam się nabrać. Jednak zanim uwiarygodniłam tę informację włączeniem jej do swojego wystąpienia, poczekałam. I okazało się, że słusznie. To jest to, co zawsze powinniśmy robić – na początek poczekać, potem sprawdzić.

**Wiele osób udostępnia w internecie niesprawdzone wiadomości natychmiast.**

Problem jest szerszy i głębszy. Weźmy dosyć świeży przykład, przy którym pojawiło się sporo dezinformacji: ataki z użyciem noża, tak zwane ataki nożowników w szkołach. Proszę zobaczyć, co się działo. W social mediach jesteśmy przyzwyczajeni, że dostajemy informacje bardzo szybko. Jeśli jakieś służby wstrzymują się z przekazaniem wiadomości, od razu się irytujemy, formułujemy oskarżenia, budujemy w sobie poczucie, że ktoś chce coś przed nami ukryć. A przecież sprawdzenie informacji wymaga czasu. Oczywiście nie zawsze tak jest, ale w wielu przypadkach, chociażby takich ataków czy sytuacji, kiedy spadł pocisk albo dron i dyskutowaliśmy, do kogo należał, odpowiedzialna komunikacja polega na tym, że zanim wypuścimy komunikat, sprawdzamy informacje. Z drugiej strony to oczekiwanie buduje u odbiorców niepokój: ktoś chce coś ukryć, coś naprawdę musi być na rzeczy. Wtedy momentalnie sięgamy do tak zwanych alternatywnych źródeł informacji.

**Tam wszystko jest szybko, ale bardzo często niesprawdzone. Fałszywe nagranie z francuskich zamieszek pokazywało płonące ulice i nietkniętą księgarnię. Taki obraz pasuje do wyobrażenia, że kultura wygrywa.**

Tak. Daje nam poczucie, że coś jednak przetrwa ten chaos, tę rewolucję.

**Inny przykład to stare nagranie wyrzucenia flagi unijnej przez okno parlamentu w Budapeszcie. Pochodzi z 2014 r., a ponownie rozpowszechniano je w 2026 r. Jak zmienia się sens prawdziwego obrazu, kiedy odbierze mu się datę?**

W tym kontekście to już nie jest prawdziwy obraz. Powiedzmy to jasno: jeśli umieszczamy obraz w fałszywym kontekście, to nie pokazuje on prawdy o danej sytuacji. To nie jest film z 2026 r., więc nie pokazuje rzeczywistości 2026 r. Jest to jeden z podstawowych sposobów manipulacji. Manipulacją jest nie tylko wytwarzanie czegoś za pomocą sztucznej inteligencji, lecz także umieszczanie materiału w innym kontekście. Do sprawdzania takich rzeczy przydają się właśnie narzędzia odwrotnego wyszukiwania obrazem czy bezpłatnie udostępniane narzędzie InVID. Pozwalają one sprawdzić, w jakich innych kontekstach występował dany obraz albo film. Wtedy widzimy, że materiał nie pochodzi z 2026 r., tylko z 2014 r. To jeden z najprostszych, najszybszych sposobów wstępnego sprawdzenia, czy ktoś nie próbuje nami manipulować.

**Zapytałam Panią na początku o własne doświadczenie, bo czytelnik może pomyśleć: skoro badaczka dezinformacji daje się zwieść, jakie szanse mają ludzie bez jej wiedzy i nawyków?**

Powtórzę jeszcze raz, jakkolwiek arogancko to zabrzmi: mam poczucie, że odkąd zaczęłam naukowo zajmować się dezinformacją, czyli od dobrych kilku, może już nawet kilkunastu lat, jestem bardziej odporna, bardziej czujna i w tym sensie bardziej odporna. Chcę jednak wyraźnie powiedzieć: nie trzeba zajmować się naukowo dezinformacją przez kilkanaście lat i studiować skomplikowanych teorii czy rozbudowanych badań. Podstawowa odporność jest prosta na poziomie, powiedzmy, narzędziowym. W większości przypadków wykorzystanie narzędzi pozwalających sprawdzić, czy coś jest dezinformacją, nie wymaga nadzwyczajnych kompetencji ani ogromnego nakładu czasu i wysiłku. Oczywiście zdarzają się bardziej skomplikowane sytuacje, ale często może pomóc choćby proste wyszukiwanie obrazem. Mamy też narzędzia pozwalające ocenić, czy coś zostało wygenerowane przez sztuczną inteligencję. Nie dają stuprocentowej pewności, ale wskazują prawdopodobieństwo. Jeśli jest ono wysokie, powinna się nam zapalić czerwona lampka. Narzędzia, o których mówię, to często proste mechanizmy dostępne w wyszukiwarkach albo wtyczki do przeglądarek. Wystarczy jedno czy dwa kliknięcia. Bardzo dobrą pracę wykonują weryfikatorzy informacji, tak zwani fact-checkerzy. Mamy też dostęp do specjalnej wyszukiwarki Google Fact Check, w której możemy wpisać temat i zobaczyć, czy jakaś organizacja factcheckingowa już go dla nas nie sprawdziła. Chociażby na przykładach, które pani podała, widać, że te organizacje zachowują czujność i sprawdzają istotne rzeczy. Na poziomie czysto operacyjnym, narzędziowym sprawdzanie dezinformacji nie jest aż tak trudne. Gorzej z mechanizmami psychologicznymi.

**Z emocjami?**

Z emocjami, a także z tym, że ktoś potwierdza naszą wizję świata, nasze oczekiwania wobec rzeczywistości. To przykład, który podałam. Wtedy trzeba włączyć jakiś rodzaj autokontroli. I to jest trudne.

**Jak to się dzieje, że czytamy informację i od razu myślimy: „Tak, to musi być prawda”?**

Jest tu kilka wątków. Na bardzo wielu przykładach, również na moim, widać, i mamy mnóstwo badań na ten temat, że dużo szybciej i chętniej wierzymy przekazom potwierdzającym naszą wizję świata. To fundamentalne. Jeśli widzę coś, co potwierdza moją ocenę osoby czy sytuacji, uwierzę w to znacznie szybciej niż w coś sprzecznego z moją wizją świata. Druga rzecz: jeśli coś oddziałuje na moje emocje, również rośnie prawdopodobieństwo, że uznam to za wiarygodne. Przy czym to oddziaływanie może być pozytywne albo negatywne. Pozytywne to satysfakcja czy inne „dobre” emocje. Ale mamy też badania pokazujące, że bardzo silnym motywatorem udostępniania treści z mediów społecznościowych jest oburzenie. Coś mnie denerwuje, więc mam potrzebę podzielenia się tym. Udostępniam przekaz i on idzie dalej w świat.

**Co jeszcze otwiera nas na dezinformację?**

eprasa.pl 14920982af

Uprzedzenia i stereotypy. Są one fundamentem przekazów dezinformacyjnych, przekazów wprowadzających w błąd. Ten mechanizm wiąże się z potwierdzaniem przekonań, ale jest nieco głębszy. Jeśli coś potwierdza moje uprzedzenie wobec grupy etnicznej czy politycznej albo lęk, który wobec niej czuję, szybciej w to uwierzę. Mam już w głowie konstrukcję, do której treść przekazu po prostu się dopasowuje. Możemy sobie nawet wyobrazić taki „klik": wszystko pasuje, moja wizja świata się potwierdza. Unikam dzięki temu czegoś, co psychologowie nazywają dysonansem poznawczym. Mówiąc krótko: w naszej interpretacji świata wszystko powinno się ze wszystkim zgadzać – wtedy czujemy się bezpiecznie. Kiedy przestaje się zgadzać, zaczynamy odczuwać dyskomfort.

**A jak się zgadza, to mówimy z satysfakcją: „Wiedziałam! Od początku miałam rację".**

To kolejna rzecz, którą chciałam wymienić: poczucie satysfakcji. Wiąże się z wcześniejszymi elementami, ale nie jest tym samym. Czyli: mówiłam coś, ludzie niezbyt mi wierzyli albo traktowali mnie jak osobę kierującą się uprzedzeniami. A tu proszę: znalazłam historię, która potwierdza, że jest dokładnie tak, jak myślałam. Buduję na tym również poczucie własnej wartości: jednak się nie myliłam. Tyle osób mówiło mi, że nie mam racji, że upraszczam, a tu proszę – znalazło się potwierdzenie mojego poglądu czy opinii.

**Dezinformacji ulegają też dziennikarze, choć przecież zawodowo zadają pytania, sprawdzają informacje i szukają potwierdzenia w różnych źródłach. Dlaczego?**

Dziennikarze też są ludźmi, warto więc raczej mówić o pewnych mechanizmach instytucjonalnych. Mam dosyć duże doświadczenie w badaniu etyki i profesjonalizmu dziennikarskiego oraz w dyskusjach na ten temat. Mamy tu, jak wiadomo, podstawowy wymóg obiektywizmu. Zawsze jednak mówię studentom, że to drogowskaz: dążmy do niego, ale nikt z nas, również dziennikarz, nigdy nie będzie w stu procentach obiektywny. Mamy swoje poglądy na świat i trudno się temu dziwić. Profesjonalne dziennikarstwo wypracowało jednak wiele narzędzi pomagających zachować obiektywizm, choćby wysłuchiwanie różnych stron konfliktu. Nie wypracowało jeszcze do końca standardowych metod radzenia sobie z zalewem przekazów dezinformacyjnych. Nawet te narzędzia technologiczne, o których wspominałam, nie wszędzie zostały włączone do pracy redakcyjnej. Druga rzecz: jako medioznawcy mówimy, że system medialny w Polsce jest spolaryzowany. Media mają swoje tożsamości, odwołują się do pewnych wizji świata. W tym kontekście działa dokładnie ten sam mechanizm, który przed chwilą opisałam. Media reprezentujące określoną tożsamość chętniej pokazują zgodne z nią przekazy, ponieważ tego oczekują ich odbiorcy.

**A odbiorcy są przekonani, że dzięki swoim mediom znają prawdę, podczas gdy inni jeszcze nie przejrzeli na oczy.**

Oczywiście. Proponuję studentom taki eksperyment: proszę zobaczyć przekazy z mediów o jednej, a następnie o innej tożsamości. Te wizje świata są różne. Nawet nie uważałabym tego za coś godnego potępienia, dopóki nie dochodzi do celowej manipulacji. W medioznawstwie mamy metaforę mediów jako okna na świat – żadne medium, choćby z powodów technicznych, nie może pokazać wszystkiego. Zawsze dochodzi do wyboru tematu, perspektywy. Absolutnie nieprzekraczalną granicą jest jednak celowa manipulacja, celowe dobieranie faktów z określoną intencją. Będę się też upierać przy kwestii języka. Może nie nazwę go językiem nienawiści, bo to byłoby za dużo powiedziane, ale językiem etykietującym, wartościującym. Generowanie, podtrzymywanie, zaognianie i podsycanie konfliktów, poprzez użycie takiego języka, to również coś, czego media powinny robić.

**Widzę, jak znajomi mi dziennikarze na platformach społecznościowych różne niepokoje związane z jakimś wydarzeniem łatwo zamieniają w szukanie winnego. Choćby obciążają imigrantów odpowiedzialnością za wszystko, co złe. Jak wykorzystują to ludzie świadomie wprowadzający innych w błąd?**

Najprostsza sytuacja to wytworzenie fałszywego przekazu i celowe puszczenie go w świat ze złą intencją (czego profesjonalni dziennikarze raczej nie robią). W Polsce mówimy przede wszystkim o Rosji, ale są też inni aktorzy dezinformacyjni, na przykład Chiny czy Indie. W takiej sytuacji przekaz zostaje celowo wytworzony i możemy udowodnić (albo z dużym prawdopodobieństwem twierdzić), że stoją za nim konkretne działania czy konkretne pieniądze tak zwanych „złych aktorów". Są jednak sytuacje trudniejsze do kontrolowania, obserwowania, a być może także do zachowania wobec nich dystansu. Chodzi na przykład o „podbijanie", popularyzowanie w mediach społecznościowych określonych narracji. Mamy trwającą od lat rosyjską kampanię, której analitycy nadali zbiorczą nazwę Doppelgänger, czyli „sobowtór", realizowaną różnych państwach Europy Zachodniej. Jedna z jej odsłon wyglądała tak, że konta udostępniały w mediach społecznościowych treści z mediów instytucjonalnych. Był link, zdjęcie premiera, prezydenta czy innej znanej osoby, jakaś niejednoznaczna wypowiedź. To, co istotne, działo się jednak w komentarzach. Pojawiał się cały zalew sztucznie lub celowo generowanych komentarzy, które kierunkowały interpretację zjawiska w określony sposób. Inny przykład:




FOT. 123RF

**Stasiuk-Krajewska: Odrzucanie przekazów podważających światopogląd jest mechanizmem unikania dysonansu poznawczego. Jeśli ten dysonans się pojawia, muszę pomyśleć: może nie miałam racji? To trudne doświadczenie, zaburza poczucie własnej wartości**

mamy dane pokazujące, że rosyjska dezinformacja podsyca narracje pojawiające się w społeczeństwach demokratycznych przed wyborami: że wiarygodność wyborów będzie ograniczona, ktoś nam je „ukradnie", „sfałszuje", czegoś nie dopatrzy. To wygodne narracje dla rosyjskiej propagandy, ponieważ podważają sens podstawowej procedury demokratycznej, jaką są wybory. Przykładów jest wiele. Niektóre są proste i oczywiste, jak filmiki ewidentnie wygenerowane za pomocą sztucznej inteligencji. Inne trudniej rozpoznać i trudniej się wobec nich zdystansować.

**Co się dzieje, kiedy pokazujemy komuś dowody, że informacja jest nieprawdziwa, a on nadal obstaje przy swoim? Czego broni?**

Poczucia bezpieczeństwa poznawczego. Tego, żeby nie pojawił się dysonans poznawczy.

**Czyli własnej racji?**

To jest bardziej skomplikowane. Nie chodzi nawet o rację. Odrzucanie przekazów podważających mój światopogląd jest właśnie mechanizmem unikania dysonansu poznawczego. Jeśli ten dysonans się pojawia, muszę pomyśleć: może nie miałam racji? Może świat nie jest tak prosty, jak mi się wydawało? To trudne doświadczenie, bo zaburza poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości. Proszę zauważyć, że budujemy je w dużym stopniu na przekonaniu, że rozumiemy świat, wiemy, co się w nim dzieje. Mam skonstruowaną stabilną wizję rzeczywistości, wszystko mi się ze wszystkim „spina" i wiąże – tak działa na przykład teoria spiskowa. Jeśli nagle mam przyjąć informację podważającą tę wizję, tracę poczucie bezpieczeństwa.

**Zdarza się, że ktoś pokazuje dowód, że wiadomość była fałszywa, a taka osoba i tak nie zmieni zdania.**

Tak. Czasem dana osoba może przyjąć, że pojedyncza informacja jest nieprawdziwa, ale nie zmienia to jej podejścia do rzeczywistości. Ktoś powie: „Dobrze, niech już będzie. Ten konkretny przekaz, że ktoś z Ukrainy na kogoś napadł, rzeczywiście był nieprawdziwy. Ale to przecież nie zmienia faktu, że i tak Ukraińcy napadają". Tak funkcjonuje narracja – to jest ogólny sposób myślenia o świecie. Ostatnio dużo się o tym mówi: prostowanie pojedynczych nieprawdziwych informacji ma ogromne znaczenie, ale powinny mu towarzyszyć działania zapobiegające właśnie opisanemu wyżej mechanizmowi: przyjmuję, że coś jest nieprawdą, lecz nie zmieniam podejścia do rzeczywistości. Potrafimy sobie skonstruować takie wyjaśnienie: „Tym razem ktoś przesadził, może rzeczywiście coś niepotrzebnie wymyślił, ale nie zmienia to faktu, że ogólnie to jest prawda, tak jest". Nadal więc wierzymy w swoje uogólnione przekonanie, mimo odrzucenia danego przekazu jako fałszywego.

**A jak samej wycofać się z czegoś, co udostępniłam z przekonaniem i czego później publicznie broniłam, kiedy okazało się nieprawdą?**

Mam odpowiedź, choć jestem świadoma, że może być mało realistyczna: przede wszystkim należy się wycofać. Po prostu powiedzieć, że dałam się nabrać. Moja obserwacja dotyczy raczej osób publicznych, ale być może dałoby się ją przełożyć również na prywatne kontakty: generalnie media społecznościowe dobrze reagują, kiedy ktoś przyznaje się do błędu. Być może jesteśmy już tak zmęczeni arogancją, powtarzaniem pewnych tez i niechęcią osób publicznych do przyznawania się do pomyłek, że dobrze przyjmujemy taką komunikację jak przyznanie się do błędu. Możemy zresztą pomyśleć o codziennym życiu. Ktoś przychodzi do nas i mówi: „Przepraszam, nie miałem racji, pomyliłem się". Raczej reagujemy na taką sytuację pozytywnie niż negatywnie, doceniamy odwagę, otwartość, uczciwość. Ale, co muszę podkreślić, zamiast później przepraszać, lepiej po prostu nie udostępniać. Zastanowić się na początku, a nie post factum. To zawsze łatwiejsze. Ale jeśli już się zdarzyło takie udostępnienie, to mimo tego oczywistego oporu, wstydu, nie należy bać się przyznania do błędu.

**Co zmienia sztuczna inteligencja, kiedy zdjęcie czy nagranie nie wystarcza już za dowód?**

Zmienia dużo, przede wszystkim na poziomie technicznym. Nie oznacza to, że zmiana jest mało istotna. Wszystkie mechanizmy, o których mówiłam, pozostają. Natomiast dzięki sztucznej inteligencji dezinformację łatwiej produkować, wygląda ona bardziej wiarygodnie. Kiedyś wytworzenie nieprawdziwego obrazu wymagało dużych kompetencji. Dzisiaj nie potrzeba ani szczególnych umiejętności. Dlatego jest tych przekazów tak dużo, że rzeczywiście możemy mówić o zalewie.

**Jak więc w tym zalewie oddzielać ziarno od plew, skoro sprawdzanie zabiera czas?**

To prawda. Z drugiej strony pojawiają się również coraz lepsze narzędzia, które pozwalają sprawdzać przekazy, co do których mamy podejrzenia. Poza tym, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia ze sztuczną inteligencją czy nie, powinniśmy stosować te same podstawowe zasady. Nazwijmy je higieną cyfrową czy higieną kontaktu z przekazami medialnymi: dystans, ostrożność, to, co psychologowie nazywają myśleniem wolnym. Wiem, że to może być mało realistyczne, ale warto powtarzać te recepty, ponieważ takie postępowanie naprawdę zmienia perspektywę. Paradoksalnie pojawienie się sztucznej inteligencji może zwiększyć czujność odbiorców. Oczywiście to powoduje zmniejszenie zaufania do tego, co widzimy w mediach. Uważam jednak, że ostatecznie zwiększanie czujności odbiorców jest pozytywne.

**Czy w tym wszystkim widzi pani również szansę dla rzetelnego dziennikarstwa?**

Być może także w tym kontekście pojawi się wspomniany pozytywny efekt. Chcę myśleć optymistycznie: że porządnie zrobione materiały dziennikarskie będą cieszyły się większym zainteresowaniem i szacunkiem, właśnie na zasadzie odrzucenia tego, co „na szybko", czasami byle jak generuje sztuczna inteligencja.

eprasa.pl 14920982af

BEZPIECZEŃSTWO

# Decydują pierwsze minuty, czyli co każdy powinien wiedzieć o alarmie i ewakuacji

Przez lata syreny alarmowe były dla większości z nas jedynie elementem ćwiczeń lub rocznicowych obchodów. Dziś coraz częściej skłaniają do zadawania bardzo konkretnych pytań: co zrobić, gdy alarm zabrzmi naprawdę, gdzie szukać wiarygodnych informacji i jak przygotować rodzinę na sytuację kryzysową. Szczególnie wiele emocji budzi bezpieczeństwo dzieci. Czy rodzice powinni natychmiast ruszać do szkoły lub przedszkola? Jak placówki chronią uczniów podczas ewakuacji? I czy najmłodsi wiedzą, jak zachować się w chwili zagrożenia? O zasadach postępowania w pierwszych minutach po ogłoszeniu alarmu, przygotowaniu plecaka ewakuacyjnego i budowaniu rodzinnego planu bezpieczeństwa rozmawiamy z kapitanem inżynierem Dawidem Germanem z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku

Martyna Jurkowska

**Co należy zrobić w pierwszych trzech minutach po usłyszeniu alarmu?**

Przede wszystkim należy zachować spokój i jak najszybciej ustalić, czego dotyczy alarm. Warto przy tym wyjaśnić, że nie istnieje odrębna „procedura pierwszych trzech minut". Zgodnie z obowiązującymi przepisami trzy minuty trwa sygnał ogłoszenia alarmu – jest to modulowany dźwięk syreny. Po jego usłyszeniu należy niezwłocznie sprawdzić oficjalne komunikaty, m.in. Alert RCB, Regionalny System Ostrzegania, radio, telewizję oraz komunikaty administracji i służb, a następnie stosować się do przekazywanych poleceń. Nie należy automatycznie zakładać, że każdy alarm oznacza konieczność wyjścia z budynku. W zależności od rodzaju zagrożenia właściwym działaniem może być ewakuacja, ale może nim być również pozostanie wewnątrz i schronienie się w bezpiecznej części obiektu. Wyjątkiem jest sytuacja bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia, np. rozwijającego się pożaru – wtedy nie należy zwlekać z opuszczeniem zagrożonego miejsca.

**Jakich zachowań unikać, aby nie wywołać paniki i nie utrudnić pracy służbom?**

Najważniejsze jest, aby nie rozpowszechniać niesprawdzonych informacji, zdjęć czy nagrań przedstawianych jako aktualne informacje o zagrożeniu. W sytuacji kryzysowej dezinformacja może prowadzić do niepotrzebnej paniki i podejmowania niewłaściwych decyzji. Nie należy również dzwonić pod numer 112 wyłącznie w celu uzyskania informacji – numer alarmowy służy do zgłaszania sytuacji wymagających interwencji służb. Niepotrzebne połączenia mogą utrudnić uzyskanie pomocy osobom znajdującym się w rzeczywistym zagrożeniu. Należy ograniczyć niepotrzebne przemieszczanie się samochodem, nie blokować dróg dojazdowych i ewakuacyjnych oraz nie kierować się w stronę miejsca zdarzenia z ciekawości. Drogi muszą pozostać przejezdne dla służb ratowniczych i innych podmiotów realizujących działania.

**Gdzie szukać oficjalnych informacji o zagrożeniu?**

Podstawą powinny być źródła oficjalne. Informacje mogą być przekazywane przez Alert RCB, Regionalny System Ostrzegania, syreny i komunikaty głosowe, radio, telewizję, strony internetowe administracji rządowej i samorządowej oraz oficjalne kanały służb – Państwowej Straży Pożarnej, policji czy właściwego urzędu wojewódzkiego. W mediach społecznościowych należy zwracać uwagę, czy informacja rzeczywiście pochodzi z oficjalnego profilu instytucji. W sytuacji kryzysowej szczególnie ważne jest powstrzymanie się od dalszego przekazywania niesprawdzonych wiadomości.

**Co powinni zrobić rodzice, których dzieci są w trakcie alarmu w szkole lub przedszkolu – jechać po nie czy zostawić pod opieką placówki?**

Co do zasady rodzice nie powinni samodzielnie, bez informacji ze strony placówki lub służb, natychmiast ruszać samochodami w kierunku szkoły czy przedszkola. Może to powodować korki, utrudniać dojazd służbom i komplikować zorganizowaną ewakuację dzieci. Dziecko znajdujące się w szkole lub przedszkolu pozostaje pod opieką personelu placówki, który postępuje zgodnie z obowiązującymi w danym obiekcie procedurami. Rodzice powinni oczekiwać na informację, gdzie i w jaki sposób będzie możliwy bezpieczny odbiór dziecka. „Poradnik bezpieczeństwa" wprost zaleca rodzicom zapisanie kontaktu do osoby wyznaczonej przez szkołę w sprawie odbioru dzieci w sytuacji zagrożenia. Dlatego jeszcze przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej warto znać procedurę swojej szkoły lub przedszkola.

**Jak procedury szkolne zabezpieczają dzieci i czy nauczyciele są przygotowani na ewakuację bez udziału rodziców?**

Przepisy nakładają na właściciela lub zarządcę obiektu obowiązek zapewnienia osobom przebywającym w budynku możliwości bezpiecznej ewakuacji. Szczególne znaczenie ma praktyczne sprawdzanie organizacji i warunków ewakuacji. W szkołach, przedszkolach, internatach i podobnych obiektach, w których cyklicznie zmienia się jednocześnie grupa ponad 50 użytkowników, takie praktyczne sprawdzenie przeprowadza się co najmniej raz w roku, nie później niż w ciągu trzech miesięcy od rozpoczęcia korzystania z obiektu przez nowych użytkowników. Ćwiczenia mają służyć właśnie temu, aby zarówno personel, jak i dzieci znali drogi ewakuacyjne, miejsce zbiórki oraz zasady działania. Nie można natomiast generalnie stwierdzić, że poziom przygotowania każdego pracownika każdej placówki jest identyczny. Dlatego tak duże znaczenie mają regularne ćwiczenia i właściwie opracowane procedury.

**Najważniejsze jest, aby nie rozpowszechniać niesprawdzonych informacji, zdjęć czy nagrań przedstawianych jako aktualne informacje o zagrożeniu. W sytuacji kryzysowej dezinformacja może prowadzić do niepotrzebnej paniki**

**KPT. INŻ. DAWID GERMAN,**
Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku

**Jak rozmawiać z dzieckiem przed ewentualnym kryzysem, aby wiedziało, jak się zachować i nie wpadało w panikę?**

Przede wszystkim spokojnie i w sposób dostosowany do wieku dziecka. Nie chodzi o straszenie dzieci wojną, katastrofą czy innymi dramatycznymi scenariuszami, lecz o nauczenie kilku prostych zachowań. Warto wyjaśnić dziecku, że w sytuacji alarmu powinno słuchać rodzica, nauczyciela lub funkcjonariusza, nie oddalać się samodzielnie i nie wracać po pozostawione w klasie przedmioty. Dobrze jest wspólnie przećwiczyć prosty, rodzinny plan: gdzie się spotykamy, do kogo możemy zadzwonić i co robimy, jeżeli przez pewien czas nie możemy skontaktować się z rodzicami. Rządowy „Poradnik bezpieczeństwa" zaleca, aby odpowiadać na pytania dzieci szczerze, ale bez drastycznych szczegółów, obserwować ich emocje oraz dać dziecku konkretne, proste zadania do wykonania. Znajomość swojej roli zmniejsza poczucie chaosu i niepewności.

**Jeśli musimy opuścić dom, co stanowi absolutne minimum, które musimy ze sobą zabrać – tzw. plecak ewakuacyjny na 72 godziny?**

Plecak ewakuacyjny powinien być przygotowany wcześniej, a nie pakowany dopiero po ogłoszeniu ewakuacji. Powinien być możliwie lekki i dopasowany do potrzeb konkretnej osoby. Wskazane jest, aby każdy domownik posiadał własny zestaw, odpowiednio dostosowany również do dzieci, seniorów czy osób przyjmujących leki. Podstawowe wyposażenie to: woda i możliwość jej uzdatnienia, żywność niewymagająca przygotowania, indywidualne leki i apteczka, dokumenty oraz ich kopie, gotówka w różnych nominałach, telefon, powerbank i ładowarka, latarka, radio na baterie lub korbkę, zapasowe baterie, podstawowe środki higieniczne, odzież odpowiednia do pogody, folia termiczna lub śpiwór, drukowana mapa oraz podstawowe narzędzie wielofunkcyjne. Warto przy tym rozróżnić plecak ewakuacyjny od zapasów domowych. Zalecenie przygotowania się na minimum trzy dni dotyczy całej gotowości gospodarstwa domowego. Nie oznacza to np., że każdy powinien nosić w plecaku dziewięć litrów wody. W domu zaleca się natomiast przygotowanie zapasu minimum 3 litrów wody na osobę na dobę.

**Jakie dokumenty i w jakiej formie – papierowej czy cyfrowej – warto mieć zawsze przygotowane?**

eprasa.pl 14920982af




FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

**– W mediach społecznościowych należy zwracać uwagę, czy informacja rzeczywiście pochodzi z oficjalnego profilu instytucji. W sytuacji kryzysowej szczególnie ważne jest powstrzymanie się od dalszego przekazywania niesprawdzonych wiadomości – podkreśla kpt. inż. Dawid German**

Najważniejsze dokumenty to przede wszystkim dokumenty potwierdzające tożsamość oraz dokumentacja, która może być istotna podczas ewakuacji lub dalszego pobytu poza miejscem zamieszkania. Oryginały podstawowych dokumentów warto przechowywać tak, aby można było szybko je zabrać, najlepiej w zabezpieczonym przed wilgocią miejscu. Równolegle warto posiadać ich kopie cyfrowe na zabezpieczonym nośniku, np. pendrivie. Takie rozwiązanie jest wprost wskazane w „Poradniku bezpieczeństwa". Telefon i dokumenty elektroniczne są bardzo użyteczne, ale w sytuacji długotrwałej awarii zasilania czy braku dostępu do sieci nie powinniśmy opierać się wyłącznie na jednym urządzeniu. Przydatna jest również papierowa kartka z numerami telefonów do najbliższych oraz informacją o przyjmowanych lekach czy istotnych potrzebach zdrowotnych.

**O czym należy pamiętać, zabezpieczając mieszkanie tuż przed jego opuszczeniem – gaz, prąd, woda?**

Jeżeli mamy czas i możemy zrobić to bezpiecznie, przed ewakuacją należy zamknąć okna, zamknąć dopływ wody, wyłączyć urządzenia elektryczne i gazowe oraz wygasić źródła otwartego ognia, takie jak kuchenka, piec czy kominek. Warto wcześniej wiedzieć, gdzie znajdują się główne zawory i wyłączniki instalacji gazowej, wodnej i elektrycznej. „Poradnik bezpieczeństwa" zaleca nawet ich czytelne oznaczenie oraz wcześniejsze przećwiczenie z domownikami sposobu ich wyłączania. Najważniejsze pozostaje jednak bezpieczeństwo człowieka. Jeżeli w budynku rozwija się pożar, doszło do ulatniania gazu albo istnieje inne bezpośrednie zagrożenie, nie należy ryzykować życia, aby zabezpieczać mieszkanie lub mienie.

**Gdzie należy się udać, jeśli ogłoszona zostanie ewakuacja rejonu, a nie mamy własnego transportu lub planu?**

Należy przede wszystkim stosować się do komunikatów służb i właściwych organów. Wraz z informacją o zorganizowanej ewakuacji powinny być przekazywane informacje o miejscu zbiórki, kierunku przemieszczania się lub sposobie zapewnienia transportu. Brak własnego samochodu nie oznacza, że mieszkaniec pozostaje bez możliwości ewakuacji. „Poradnik bezpieczeństwa" wskazuje wprost możliwość skorzystania ze zorganizowanego transportu albo udania się pieszo do wyznaczonego miejsca. Osoby starsze, z niepełnosprawnościami, chore lub wymagające szczególnego wsparcia powinny – jeśli to możliwe – poinformować o swoich potrzebach właściwe służby lub lokalne organy ochrony ludności.

**Jak sprawdzić, gdzie w naszej okolicy znajdują się najbliższe schrony lub miejsca schronienia?**

Państwowa Straż Pożarna udostępniła bezpłatne narzędzie „Gdzie się ukryć", dostępne pod adresem gdziesieukryc.pl. Pozwala ono odnaleźć znajdujące się w pobliżu Punkty Schronienia (PS) i wyznaczyć do nich trasę. Po wcześniejszym pobraniu danych narzędzie może również działać w trybie offline. Bardzo ważne jest jednak prawidłowe rozróżnienie pojęć. Punkt Schronienia wskazany w aplikacji nie jest schronem, ukryciem czy miejscem doraźnego schronienia w rozumieniu przepisów. Może nim być np. garaż podziemny, przejście podziemne, tunel lub inny istniejący obiekt zapewniający podstawową, krótkotrwałą osłonę. Aktualne materiały rządowe wskazują, że aplikacja służy przede wszystkim do wyszukiwania Punktów Schronienia, a nie do prezentowania certyfikowanych schronów o najwyższym poziomie ochrony. Warto sprawdzić takie miejsca wcześniej, a nie dopiero po usłyszeniu alarmu oraz zwrócić uwagę na informację o dostępności danego obiektu.

**Co zrobić w sytuacji, gdy w momencie alarmu członkowie rodziny są w różnych miejscach i nie ma łączności telefonicznej?**

Taką sytuację najlepiej rozwiązać jeszcze przed wystąpieniem kryzysu przez przygotowanie rodzinnego planu. Należy wcześniej ustalić co najmniej jedno miejsce spotkania w najbliższej okolicy i drugie – poza miejscowością zamieszkania – na wypadek, gdyby powrót do domu nie był możliwy. Każdy członek rodziny powinien znać podstawowe numery kontaktowe, a dzieci dobrze, aby posiadały je również zapisane na kartce lub identyfikatorze. Jeżeli nie ma łączności, nie należy chaotycznie przemieszczać się i wzajemnie poszukiwać, jeżeli narażałoby to nas na niebezpieczeństwo. W pierwszej kolejności każdy powinien zadbać o siebie i realizować polecenia służb, a następnie – o ile komunikaty władz nie wskazują inaczej – postępować zgodnie z wcześniej ustalonym planem rodzinnym. „Poradnik bezpieczeństwa" zaleca jednoznacznie wcześniejsze ustalenie danych kontaktowych oraz miejsca i terminu spotkania właśnie na wypadek rozdzielenia rodziny i utraty łączności.

eprasa.pl 14920982af

SPOŁECZEŃSTWO



FOT. ARCHIWUM/POLSKA PRESS

**Kochamy się i papier nie jest nam do niczego potrzebny – tak mówią osoby w związkach partnerskich**

# Ślub albo psikus? Małżeństwo czy partnerstwo?

Wspólne mieszkanie, dzielenie codziennych obowiązków i budowanie przyszłości bez obrączek – coraz więcej par nie potrzebuje formalnego potwierdzenia swoich uczuć. Ale fiskus nie przymknie oka na takie relacje. Miłość jest prywatną sprawą, ale pieniądze i podatki... już nie. „Nasze prawo nie widzi konkubinatu, dlatego w pozamałżeńskich finansach łatwo o błąd, który może – naprawdę! – słono kosztować”

**Agnieszka Domka-Rybka**

– Dobrze wam się żyje w konkubinacie? – zapytałam córkę koleżanki, na potrzeby tego artykułu. Od kilku lat mieszka ze swoim chłopakiem i, póki co, nie planują żadnego ślubu.

– Jak ja nie znoszę słowa konkubinat, kojarzy mi się z kombinatem (śmiech). Już wolę życie „na kocią łapę”, a najbardziej pasuje mi związek partnerski – odpowiedziała Antonina, szczupła blondynka, lat 27. – Kochamy się z Mateuszem i papier nie jest nam do niczego potrzebny. Dzieci na razie nie chcemy mieć, niedawno skończyliśmy studia. Wynajmujemy małe mieszkanie, ale chcemy kupić własne. To co, że nie jesteśmy małżeństwem? Dowiadywaliśmy się, że warto podpisać w takiej sytuacji umowę w formie aktu notarialnego na zasadzie współwłasności ułamkowej, ponieważ jako osoby w związku nieformalnym nie tworzymy automatycznie wspólnoty majątkowej. Mamy trochę odłożonych pieniędzy, ale i tak będziemy musieli wziąć kredyt. Z tego, co się orientowaliśmy, możemy zaciągnąć wspólny. Banki traktują partnerów, po prostu, jak niespokrewnionych współkredytobiorców.

## Bierzcie ślub albo psikus?

Antonina i Mateusz przekonują, że świadomie prowadzą wspólne pożycie bez sformalizowania związku. Takich par jest coraz więcej. Niestety, nie ma nowszych danych niż te, które pochodzą z ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego GUS – w 2021 roku w Polsce w konkubinacie żyło blisko 900 tysięcy par, co w przeliczeniu na osoby wychodziło ok. 1,8 mln osób i dawało 8 proc. ogółu rodzin w kraju. Od NSP minęło pięć lat, więc dziś na pewno te liczby są dużo wyższe.

Dlaczego ludzie rezygnują z małżeństwa i nawet mają dzieci w w związkach partnerskich? – pytam Tomasza Marcysiaka, profesora socjologii Uniwersytetu WSB Merito w Toruniu.

– Mój ulubiony socjolog Peter Berger pisał dawno temu, że małżeństwo nie jest instynktem, lecz instytucją społeczną. W jego ujęciu oznacza to, że ludzie mogą odczuwać potrzebę miłości, bliskości i tworzenia rodziny, ale sposób realizowania tych potrzeb jest w dużym stopniu kształtowany przez społeczeństwo – odpowiada socjolog. – Patrząc na Polskę sprzed transformacji ustrojowej, można dodać, że małżeństwo było również wspierane przez silne normy i mechanizmy kontroli społecznej. Jesteście razem? To bierzcie ślub albo psikus! Mówiąc dokładniej, w latach 80. małżeństwo stanowiło niemal oczywisty element biografii dorosłego człowieka. W 1980 roku zawarto w Polsce ponad 307 tysięcy małżeństw, a zaledwie 4,8 procent dzieci rodziło się poza nimi. Dziś ten ostatni wskaźnik zbliża się do 30 procent. Gołym okiem widać więc, że zmieniły się społeczne reguły określające, w jaki sposób należy tworzyć rodzinę.

Profesor Uniwersytetu WSB Merito w Toruniu mówi, że w przeszłości ludzie częściej musieli tłumaczyć się z tego, dlaczego żyją razem bez ślubu: – Dziś taki model życia jest nie tylko znacznie bardziej akceptowany, ale też coraz rzadziej spotyka się ze społecznym piętnem. Inaczej mówiąc, coraz częściej przyjmujemy go jako coś całkowicie normalnego, ponieważ instytucja małżeństwa, która przez dziesięciolecia wyznaczała niemal obowiązkową drogę do życia rodzinnego, z czasem stała się przedmiotem indywidualnego wyboru. I tu trochę przypomina mi się słynna scena z „Misia” Stanisława Barei: „Nie mamy pańskiego płaszcza i co nam pan zrobi?”. Dzisiaj para żyjąca bez ślubu mogłaby powiedzieć społeczeństwu: „Nie mamy aktu małżeństwa. I co nam zrobicie?”

Niby nic, a jednak...

## Wielka miłość i rygor formalny

Bo, niestety, w tej sprawie jest również druga, gorsza strona medalu. W świetle prawa osoby żyjące w konkubinacie są traktowane jako obce. Brak formalnego związku niesie za sobą konsekwencje medyczne, majątkowe czy podatkowe.

W luźnych związkach nie ma automatycznego dostępu do informacji i dokumentacji medycznej swojego partnera ze względu na bezwzględny obowiązek zachowania tajemnicy lekarskiej.

Brak statusu małżeństwa przekłada się również bezpośrednio na codzienne finanse. Związek „na kocią łapę” wyklucza wspólny PIT, ogranicza zwolnienia z podatku od darowizn i wymaga drobiazgowego dokumentowania codziennych przelewów.

– Nasz system podatkowy wciąż nie widzi konkubinatu, dlatego w codziennym zarządzaniu majątkiem łatwo o błąd – ostrzega Mikołaj Gendaszyk, radca prawny w e-pity. – W relacjach z urzędem skarbowym na takich osobach ciąży rygor formalny. W małżeństwie sam akt stanu cywilnego eliminuje większość wątpliwości, a partnerzy muszą dodatkowo dokumentować wszelkie relacje majątkowe, nakłady na nieruchomości czy fakt poniesienia wspólnych wydatków. Zwykły przelew bez jednoznacznego tytułu wskazującego na pokrycie kosztów wspólnego życia fiskus może uznać za opodatkowaną darowiznę. Najprostszym sposobem ochrony jest precyzyjne opisywanie przelewów oraz zachowywanie imiennych rachunków.

Partnerzy mogą chronić swoje finanse m.in. przez:

– przemyślany podział ulgi na dzieci – rozdzielenie odliczenia prorodzinnego w zależności od dochodów i progu podatkowego każdego z rodziców;

– prawidłowe rozliczanie ulgi mieszkaniowej i termomodernizacyjnej – wykazanie faktycznie poniesionych nakładów przez każdego ze współwłaścicieli nieruchomości;

– prawidłowe tytułowanie przelewów bankowych – oddzielenie wspólnych kosztów utrzymania od czynności podlegających przepisom o darowiznach.

Oto kilka praktycznych przykładów, jakie prawa mają mąż i żona, a jakie np. Antonina i Mateusz?

Wspólny PIT w małżeństwie to pełne prawo do wspólnego rozliczenia dochodów. Pozwala na oszczędności, zwłaszcza gdy jeden z małżonków nie zarabia lub wchodzi w drugi próg podatkowy (32 proc.). Z kolei w związku nieformalnym nie istnieje prawo do wspólnego rozliczenia. Każdy z partnerów musi rozliczać się indywidualnie, niezależnie od dysproporcji w dochodach.

W przypadku wspólnego konta małżonków przelewy i zasilenia rachunku są neutralne podatkowo w ramach majątku wspólnego. Brakuje ryzyka uznania przelewu za darowiznę. Zaś w konkubinacie posiadanie wspólnego konta nie tworzy współwłasności. Wypłata lub użycie pieniędzy partnera na własne cele powyżej 5 733 zł to opodatkowana darowizna lub świadczenie w naturze albo nieodpłatne świadczenie.

W kwestii dziedziczenia i spadku, małżonek dziedziczy z ustawy w pierwszej kolejności obok dzieci lub rodziców zmarłego. Dziedziczenie jest w pełni zwolnione z podatku (Grupa 0). W konkubinacie nie ma dziedziczenia ustawowego. Partner dziedziczy tylko na podstawie testamentu. Od spadku musi zapłacić podatek według skali dla III grupy (do 20 proc.).

Jeśli chodzi o podatek od spadków i darowizn, małżonkowie są Grupą 0, czyli są całkowicie zwolnieni z tego podatku bez limitu kwotowego. Jest tylko jeden warunek – zgłoszenie tego faktu do US na druku SD-Z2; jest na to pół roku. Partnerzy zaś to III grupa podatkowa (osoby obce). Kwota wolna wynosi 5 733 zł na 5 lat. Nadwyżka opodatkowana jest stawką od 12 do 20 procent.

Gdy mąż i żona mają wspólny kredyt hipoteczny, odpowiadają solidarnie. Spłata rat z majątku wspólnego jest obojętna podatkowo. Osoby żyjące bez ślubu również odpowiadają solidarnie wobec banku. Ale, jeżeli jeden partner spłaca całą ratę za drugiego, może powstać opodatkowany dług lub darowizna.

Plus, że np. pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS oraz na rachunku w OFE, mogą trafić nie tylko do najbliższej rodziny.

– O tym, kto je otrzyma, decyduje przede wszystkim sam ubezpieczony, wskazując za życia osoby uprawnione. Może to być nie tylko małżonek, dziecko, ale również osoba niespokrewniona, np. partner – podpowiada Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

* Miłość nie wymaga urzędowego stempla, ale fiskus nie kieruje się romantycznymi względami. Dla skarbówki konkubinat to nie małżeństwo, a tę różnicę można odczuć... przede wszystkim w portfelu. ©℗

eprasa.pl 14920982af

KARIERA

# „Jak taka pchełka biegała za piłką. Wszyscy myśleli, że to chłopak. Tak dobrze jej szło”

Ewa Pajor jest dziś jedną z najlepszych piłkarek świata. Zajęła drugie miejsce w plebiscycie „France Football” o Złotą Piłkę. Gra w Barcelonie, ale nie zapomina o rodzinnej wsi pod Sieradzem. Jej niezwykły talent dostrzegł nauczyciel wychowania fizycznego Piotr Kozłowski, dziś wicestarosta w Poddębicach




FOT. ANNA GRONCZEWSKA

Ewa Kolasa, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Wieleninie, którą kończyła Ewa Pajor. Baner przed szkołą mówi sam za siebie: „Nasza Absolwentka, nasza Duma!”

**Anna Gronczewska**

Pęgów to mała wioska koło Uniejowa. 72 mieszkańców, kilkanaście domów. Ewa Pajor jest dumą Pęgowa. Pani Teresa mieszka na końcu wsi. Gdy słyszy imię Ewy, zaraz się uśmiecha.

– Znam ją od dziecka – zapewnia. – Przychodziła się bawić z moją wnuczką, która jest od niej o rok starsza. Zawsze była sprytna, zwinna, szybka. Miała może z 5 lat, gdy ganiały się z wnuczką po podwórku. Taka była sprytna, że potrafiła przebiec pod krową. Potem wszystkie krowy zamykałam w stodole, by nie doszło do jakiegoś nieszczęścia...

Pani Teresa opowiada, że za płotem zrobiła małe boisko, gdzie Ewa grała w piłkę z chłopakami i jej wnuczką.

– Jak teraz przyjeżdża do Pęgowa, to biega drogą w stronę lasu i z powrotem – opowiada pani Teresa. – Ale jak mnie spotka, to przystaje, porozmawia. Choć jest bardzo znana, to się nie zmieniła, została naszą Ewą.

## Najmłodsza z piątki dzieci

Rodzinny dom Ewy Pajor stoi na początku wsi. Duży, piętrowy, pomalowany na zielono. Przed domem pasie się kilkanaście byków.

– Rodzice i brat Ewy hodują bydło, mają ze 120 sztuk – tłumaczą sąsiedzi Pajorów.

Mówią, że ojciec piłkarki Janusz pochodzi z Pęgowa, mama Krystyna z Podkarpacia. Przyjechała tu za mężem. Mają pięcioro dzieci. Ewa jest najmłodsza.

– Pamiętam jak mama Ewy przychodziła z nią w ciąży do sklepu, który prowadziłam – wspomina pani Teresa.

Rok starsza od Ewy jest Paulina. Tak jak Ania wybudowała sobie w Pęgowie, niedaleko rodzinnego gospodarstwa, dom. Został na nim brat Piotrek. Najstarsza Kasia mieszka dziś we Francji.

Podwórko domu rodziców i brata Ewy Pajor jest duże. Biegają po nim dwa małe kotki. Na drzwiach stodoły stoi bramka. Kiedyś były tam wymalowane jej kontury. To do niej strzelała pierwsze gole mała Ewa.

– Pamiętam jak razem z moim synem kopała na łące piłkę – wspomina jeden z sąsiadów. – U Pajorów nie było specjalnych tradycji sportowych, choć bratanek jej ojca pojechał do Łodzi grać w piłkę. Ewa przy gospodarstwie nie pracowała. Kiedyś częściej do domu przyjeżdżała, ale nie zapomina, skąd pochodzi. Sława jej nie zmieniła.

Krystyna Pajor, mama Ewy, wychodzi w spodniach dresowych z logo FC Barcelona. To temu klubowi kibicuje niemal cała okolica. Mama nie lubi rozmawiać z dziennikarzami. Tłumaczy, że powie się im jedno, a potem co innego się czyta. Jest wysoką, ładną kobietą. Ewa jest podobna do mamy.

– Mamy pięcioro dzieci, trzeba było je wychować, a jeszcze mieliśmy na głowie gospodarstwo – mówi Krystyna Pajor.

Rodzice są dumni nie tylko z Ewy, ale wszystkich dzieci.

## Z Wielenina w świat

Wielka kariera Ewy Pajor zaczęła się w niewielkiej Szkole Podstawowej im. generała Szczepana Ścibora w Wieleninie. W chodzących wita wielki baner ze zdjęciem Ewy w koszulce Barcelony. Ewa Kolasa od czterech lat jest tu dyrektorką.

– Ewa nas odwiedza, zazwyczaj jest na zakończeniu roku szkolnego – dodaje. – Ona ma wielką pokorę w tym co robi. Często mówi o naszej szkole, pamięta o tym, że zaczynała na naszym szkolnym boisku w Wieleninie. Jesteśmy bardzo dumni z tego, co osiągnęła.

W szkole Wieleninie jej talent dostrzegł Piotr Kozłowski, wtedy nauczyciel wychowania fizycznego, dziś wicestarosta poddębicki.

– Pamiętam jak zaczęła się jej piłkarska przygoda – opowiadała nam Elżbieta Goszczyk, była dyrektor Szkoły Podstawowej w Wieleninie, z czasów gdy uczyła się w niej Ewa Pajor. – Jak taka pchełka biegała za piłką. Wszyscy myśleli, że to chłopak. Tak dobrze jej szło. Grała nawet z dorosłymi. Jak choćby podczas imprezy na Dzień Dziecka, gdzie uczniowie grali przeciw rodzicom.

Była dyrektor szkoły w Wieleninie zauważała, że choć w rodzinie Ewy są cztery dziewczyny i jeden chłopak, to w piłkę grały tylko one.

– Kopała ją też o rok starsza siostra Ewy, Paulina, a ich brat Piotrek jakoś smykałki do sportu nie ma – śmiała się Elżbieta Goszczyk.

## Gdyby nie Piotr Kozłowski

Pierwszym przystankiem na piłkarskiej drodze Ewy był Konin. Grała w tamtejszym Medyku. Prezes, a także były trener tego klubu Roman Jaszczak, nie uważa się jednak za odkrywcę talentu dziewczyny. Jest nim Piotr Kozłowski.

– Zadzwonił do nas i powiedział, że ma fajną, utalentowaną dziewczynę – opowiadał nam Roman Jaszczak. – Ewę chciała też Łódź, Sieradz, ale zdecydowali się na Konin. Była w czwartej klasie szkoły podstawowej, gdy Piotr Kozłowski zaczął przywozić ją na zgrupowania, obozy kadry województwa wielkopolskiego młodziczek do lat 13.

Piotr Kozłowski, odkrywca talentu Ewy, mówi, że o wszystkim zadecydował przypadek. Dziewczyna miała osiem lat, uczyła się w drugiej klasie szkoły podstawowej. Pan Piotr prowadził zajęcia na świetlicy. Dzieci zaczęły grać w piłkę. Od razu zwrócił uwagę na Ewę. Miała niesamowitą smykałkę, piłka wręcz kleiła się jej do nóg.

– Miała zresztą generalnie dryg do sportu – opowiada Piotr Kozłowski. – Wszystko w mig łapała. Zresztą do dziś dobrze gra w siatkówkę, koszykówkę, jest niesłychanie sprawna.

Początkowo Ewa i inne dzieci bawiły się tylko grając w piłkę nożną, Z czasem pan Piotr utworzył grupę sportową i zaczął piłkarskie treningi. Ewa trenowała ze starszymi od siebie o rok, dwa chłopcami.

– Sam trening nie wystarczał, Ewie potrzebne były mecze – dodaje Piotr Kozłowski. – Chcieliśmy, by grała w drużynie razem z chłopcami. Ale w Łódzkim Związku Piłki Nożnej usłyszeliśmy, że to niemożliwe, nie zezwalają na to przepisy. W tym czasie o Ewie Pajor usłyszeli trenerzy i działacze Medyka Konin.

To Piotr Kozłowski woził ją na zgrupowania, obozy.

– Rodzice nie przeszkadzali – tłumaczy pan Piotr. – Są rolnikami, mają dużo pracy gospodarstwie. Nawet nie mieli możliwości, by dowozić ją na mecze, treningi. Poza tym nie znali się na sporcie, nie interesowali się nim specjalnie. Jestem wdzięczny, że mi zaufali. Mało kto oddałby 10-letnie dziecko człowiekowi, którego wtedy niespecjalnie znali, by woził je na obozy, turnieje.

## Przystanek Konin

Kiedy Ewa skończyła szkołę podstawową, trzeba było podjąć decyzję do dalej. W Koninie czekało na nią gimnazjum, miejsce w internacie. Ale Ewa miała dopiero 12 lat, a Konin od jej rodzinnego Pęgowa dzieliło siedemdziesiąt kilometrów.

– Wtedy jej rok starsza siostra, Paulina zdecydowała, że pojedzie z Ewą – wspomina Piotr Kozłowski. – Paulina uczyła się w gimnazjum w Uniejowie, ale po pierwszej klasie przeniosła się z siostrą do Konina.

W Koninie Ewa zaczęła się uczyć w tamtejszym gimnazjum sportowym nr 6 i razem z 70 koleżankami zamieszkała w internacie.

– To wyjątkowa dziewczyna – mówił nam o Ewie Roman Jaszczak. – Jest wielu sportowców, którzy na treningach są mistrzami. Kiedy jednak wychodzą na boisko, zżera ich stres, nerwy. Aż się nie chce wierzyć, że to ten sam zawodnik. Z Ewą jest inaczej. Ona na treningu była średnia, nawet przeciętna. Ale wchodzi na boisko i jest najlepsza!

Roman Jaszczak pamięta dobrze Ewę z czasów, gdy zaczynała taką poważną przygodę z piłkę. Wspomina, że był z niej taki chłopiec.

– Często do piłki nożnej garnęły się dziewczynki, które miały niewiele wspólnego z kobiecością – mówił nam Roman Jaszczak. – Bałem się, że tak będzie z Ewą. Nic takiego jednak się nie stało. Ewa przeistoczyła się władną, wrażliwą i ciepłą dziewczynę.

W gimnazjum nauka nie była jej mocną stroną. Lubiła podkreślać, że zostanie piłkarką. Na szczęście się to zmieniło. Ewa postanowiła zdać maturę. Już w liceum była dobrą uczennicą.

## Gwiazda Barcelony

Z czasem marzeniem Ewy stał się wyjazd za granicę. W 2015 roku Ewa Pajor została piłkarką niemieckiego VfL Wolfsburg. Z tą drużyną pięć razy zdobywała Mistrzostwo Niemiec, dziewięć razy puchar tego kraju. Dla Wolfsburga rozegrała 196 meczów i strzeliła 136 bramek. Od 2024 roku jest zawodniczką FC Barcelona. Zdążyła już dla tego klubu strzelić 25 bramek. Została razem z FC Barcelona mistrzynią Hiszpanii, wygrała Ligę Mistrzyń.

W 2007 roku razem z koleżankami z reprezentacji U 17 zdobyła mistrzostwo Europy i była jedną z najlepszych piłkarek turnieju. W lipcu polska kobieca kadra zagrała pierwszy raz w historii w mistrzostwach Europy. Ewa była kapitanem reprezentacji. 3 grudnia Ewa Pajor skończy 30 lat. Także w grudniu z reprezentacją Polski zawalczy, by spełnić kolejne marzenie: zagrać w koszulce z orzełkiem na piersi w mistrzostwach świata.

eprasa.pl 14920982af

**Rafał Rajkowski**

## Zaśpiewał Wodeckiego

Do tej pory wiedzieliśmy, że Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza związany z Radomiem potrafi tańczyć. To nie raz udowadniał podczas różnych wydarzeń z muzyką. Teraz okazuje się, że i śpiewa. I to jak. Podczas gali w Siennie odważnie sięgnął po repertuar Zbigniewa Wodeckiego i z akompaniamentem gitary wykonał jeden z największych przebojów „Lubię wracać tam, gdzie byłem już". Rafał Rajkowski do Sienna przyjechał w środę, 28 października. W sali koncertowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Siennie wręczał promesy na dotacje dla Kół Gospodyń Wiejskich. Sala była pełna, bo przyjechały pannie z całego powiatu.  A, że gala miała uroczysty charakter i odbywała się w szkole muzycznej to nie mogło zabraknąć muzyki. Nikt się jednak nie spodziewał, że także w tej części wydarzenia sceną zawładnie wicemarszałek Rafał Rajkowski. Zaśpiewał jeden z wielkich przebojów Zbigniewa Wodeckiego „Lubię wracać tu, gdzie byłem już". W trakcie zachęcał publiczność, aby też się włączyła. Na koniec zebrał brawa i gratulacje. **IK**

**Daria Syta-Grobelna**

## Teraz ćwierćfinał

Za nami 9. odcinek 19. edycji programu „Taniec z Gwiazdami". Na parkiecie ponownie zobaczyliśmy pochodzącą z Orońska Darię Sytą-Grobelną, która wraz z Jasperem Sołtysiewiczem zaprezentowała dwie choreografie, charlestona oraz tradycyjnego czardasza. Odcinek poświęcono Irenie Santor, legendzie polskiej sceny muzycznej. Uczestnicy przygotowali po dwa tańce, jeden do utworu artystki, a drugi inspirowany muzyką ludową.Daria i Jasper jako para numer 5 zaprezentowali charlestona do utworu Ireny Santor „Najpiękniejsze Warszawianki to przyjezdne". Para zebrała bardzo wysokie noty. Łącznie  38 punktów, co było ich najlepszym wynikiem w programie. Drugim tańcem pary był czardasz do utworu „Tycha woda", inspirowanego muzyką łemkowską i ukraińską. Za tę choreografię para otrzymała 30 punktów.  Po zakończeniu wszystkich występów i podsumowaniu punktacji zapadła decyzja. że tym razem żadna para nie pożegna się z programem.**AM**




FOT. ARCHIWUM

**Kuba Urbański z zespołu Playboys i radny Rady Powiatu Radomskiego Mirosław Sienkiewicz**

## Tak rozkręcili imprezę dla dzieci w szkole w Mazowszanach

Kuba Urbański, wokalista zespołu Playboys oraz Mirosław Sienkiewicz, muzyk i jednocześnie radny Rady Powiatu Radomskiego, odwiedzili szkołę w Mazowszanach w gminie Kowala. Odbył się tam wyjątkowy Dzień Muzyki, pełen radości, muzycznych odkryć i niezapomnianych wrażeń. Uczniów odwiedziło dwóch wspaniałych muzyków: radny Mirosław Sienkiewicz to także saksofonista zespołu Exit a Jakub „Kuba" Urbański, wokalista zespołu Playboys mieszkający w gminie Skaryszew. Spotkanie rozpoczął Mirosław Sienkiewicz, który zabrał dzieci w fascynującą podróż do świata muzyki. Zaprezentował przedszkolakom i uczniom różnorodne instrumenty muzyczne, opowiedział o swojej pasji oraz wieloletniej przygodzie z muzyką. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania! Radny Sienkiewicz nauczył dzieci nowej piosenki pod tytułem „Przedszkole w Mazowszanach". Kolejną atrakcją było spotkanie z Kubą Urbańskim, który porwał publiczność swoimi największymi przebojami. Dzieci chętnie włączyły się we wspólną zabawę. Na zakończenie artysta rozdawał autografy na pocztówkach ze swoim zdjęciem, co sprawiło uczestnikom mnóstwo radości.**SSZ**



FOT. ARCHIWUM

**Marzena Chełmińska -Dudziuk**

## Apulia zachwyca

Marzena Chełmińska-Dudziuk, znana radomska projektantka mody, bizneswoman oraz żona piosenkarza Norbiego w listopadzie wybrała się na południe Włoch w region Apulia. razem z przyjaciółą odwiedziła między innymi Polignano a Mare, Monopoli czy Matere. - Każde inne, każde absolutnie hipnotyzujące.Nawet w deszczu jest fajnie choć mokro-napisała.**SW**



FOT. ARCHIWUM

**Piotr „KęKę" Siara**

## 100 kilometrów przeszedł w dobę

W czwartek, 30 października, w ciągu jednej doby Piotr „KęKę" Siara przeszedł pieszo 100,2 kilometra. Raper z Radomia rozpoczął wyzwanie kilka sekund po północy, a zakończył je o godzinie 23:09. W tym czasie pokonał ponad 118 tysięcy kroków. Pomimo trudności nie tylko osiągnął cel, ale znacznie go przekroczył. Na zdjęciu podczas marszu. **AM**



FOT.ARCHIWUM

**Maciej Świdziński**

## Udana kwesta

Około 23 tysięcy złotych udało się zebrać podczas dwudniowej kwesty organizowanej przez Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymsko-katolickiego w Radomiu przy ulicy Limanowskiego. Tegoroczna kwesta była bardzo udana, zaangażowało się w nią wiele znanych osób  między innymi Maciej Świdziński, znany radomski cukiernik - na zdjęciu. **IK**

**Patryk Fajdek**

## Sadził drzewka

W sobotę 31 października, grupa działaczy Nowej Lewicy w Radomiu, wraz z wicewojewoda Patrykiem Fajdkiem, sadziła drzewka na Osiedlu XV-lecia. – Robimy to od lat i mam nadzieję, że będzie to w przyszłości najbardziej zielona część Radomia – mówi Patryk Fajdek. Wicewojewoda przyznaje, że Osiedle XV-lecia ma dla niego szczególne znaczenie. Z tym miejscem związany jest rodzinnie. **AS**



FOT. ARCHIWUM

**Kacper i Hubert Czwarno**

## Z certyfikatem

Restauracja PaTaThai w Radomiu może pochwalić się kolejnym prestiżowym wyróżnieniem. Już cztery z pięciu restauracji sieci otrzymały certyfikat Thai Select, przyznawany przez rząd Tajlandii lokalom serwującym autentyczną kuchnię tajską. Za sukcesem stoją założyciele marki, Kacper i Hubert Czwarno, którzy kilkukrotnie trafiali na listę Top 50 Restauratorów w Polsce magazynu Forbes. Na zdjęciu racia bracia Czwarno podczas uroczystości wręczenia Thai Select.**JS**



FOT. ARCHIWUM

eprasa.pl 14920982af

## CZYTELNIA

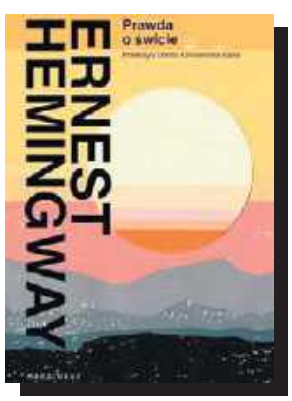
# *Ostatnie safari, a w tle miłość*

W 1999 roku, w setną rocznicę urodzin Ernesta Hemingwaya, jego syn Patrick przygotował do druku ostatni rękopis ojca. Światło dzienne ujrzało surowe, momentami pospieszne dzieło pisarza. I mimo wszelkich niedoskonałości ten niedokończony literacki testament wart jest naszej uwagi.

Przede wszystkim dlatego, że ponownie wyruszamy z Hemingwayem pod Kilimandżaro, a konkretnie do Kenii. Jest rok 1953, wciąż trwa rebelia plemienia Kikuju przeciw Brytyjczykom, nazwana później powstaniem Mau Mau. A pisarz ze swoją czwartą już żoną – Mary – szykuje się do ostatniego safari.

Powieść napisana jest z perspektywy pisarza, który zdobył już wszystko: sławę, forsę, Nagrodę Nobla, ocean ginu i poczucie, że już nic nie musi. Ze spokojem znosi nawet to, że Mary uparła się, by koniecznie upolować lwa, i fakt, że wciąż interesują go młode dziewczyny. Szczególnie jedna – Debba.

Nad całą tą kołomyją unosi się Hemingwayowski smutek. Wracają wspomnienia o dawnym życiu w Paryżu, o heroicznym okresie w Hiszpanii, o wojnie. I pytanie, czy można było inaczej i czy to wszystko miało jakiś sens. Pisarz balansuje na granicy autobiografii i mitu, z daleka słychać już ryk lwa, a wieczorami pojawia się kusząca Debba.




**Ernest Hemingway, „Prawda o świcie", wyd. Marginesy, tłum. Dorota Konowrocka-Sawa, Warszawa 2026, cena 69,90 zł**

## WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

**Anna Lewandowska**

### Nieoczekiwanie rozpłakała się w aucie

Celebrytka jest nie tylko żoną słynnego piłkarza, ale także bizneswoman. Nie zawsze wszystko jednak idzie po jej myśli. Ostatnio zamieściła w internecie wpis, w którym obwieściła, iż w jej życiu są też trudne chwile. „Miałam zaplanowany dzień pełen telefonów i spotkań (które finalnie zrealizowałam), ale wystarczyła jednak jedna rzecz, żeby prawie wytrącić mnie z równowagi" – zaczęła. „Usiadłam w aucie i się rozpłakałam. Dałam sobie na to przyzwolenie. Chciałam tylko, żeby ktoś mnie przytulił i powiedział, że daję radę" – kontynuowała. „Jutro będzie nowy dzień. Wierzę, że takim podejściem można zmienić wiele: w pracy, w domu, na ulicy. A gdyby ktoś zapytał, czego najbardziej nie lubię, odpowiedziałabym: złej energii i kłótni" – podsumowała.

**Magdalena Narożna**

### Uczyniła mały krok ku miłości

Wokalistka zespołu Piękni i Młodzi we wrześniu wzięła cichy ślub z Krzysztofem Romaniukiem. Teraz w rozmowie ze „Światem Gwiazd" wyznała, że zna się ze swym mężem od podstawówki. – Krzyś nie był chyba wtedy jeszcze do końca w moim typie. Wszystkie dziewczyny były nim zafascynowane, a ja byłam taka, że nigdy nie lubiłam tego, co ktoś. Zawsze trzymaliśmy się w jednej paczce, kumplowaliśmy się, spotykaliśmy, mieliśmy bardzo dobre relacje – powiedziała. Kiedy Romaniuk dorósł, wyjechał na Islandię. I tam z koncertem dla Polonii dotarła pewnego dnia Narożna. Była akurat po rozstaniu ze swym pierwszym mężem. – Od tamtej pory zaczęliśmy mieć ponowny kontakt, pisaliśmy, wspieraliśmy się. Od przyjaźni do miłości to już jest potem mały krok – stwierdziła wokalistka.

**Maciej Musiał**

### Skończył z romantycznymi spacerkami

Chociaż młody aktor w ogóle nie zdradza w wywiadach szczegółów swego życia prywatnego, dwa lata temu zaczęły pojawiać się pierwsze doniesienia sugerujące, że jego serce jest zajęte. Szybko okazało się, że wybranką Musiała została Zosia Gajewska, modelka i influencerka, której na Instagramie i TikToku udało się zgromadzić ponad pół miliona obserwatorów. Z czasem w internecie zaroiło się od zdjęć z ukrycia, na których fotoreporterzy uwieczniali romantyczne spacery, randki w modnych restauracjach czy codzienne sprawunki pary. Teraz niespodziewanie Pudelek poinformował jednak, że drogi zakochanych już się rozeszły. Żadna ze stron nie zabrała jednak oficjalnego głosu w tej sprawie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

**Magdalena Narożna, wokalistka zespołu Piękni i Młodzi we wrześniu wzięła cichy ślub z Krzysztofem Romaniukiem**

**Blanka Lipińska**

### Bardzo cierpiała z powodu perfum i zapachów

Autorka erotycznych romansów z serii „365 dni" uwielbia egzotyczne wakacje. Niestety, aby się na nie wybrać, musi odbyć podróż samolotem. A jak otwarcie przyznaje, cierpi na awiofobię, czyli lęk przed lataniem. Nic więc dziwnego, że niemal podczas każdego lotu jest poirytowana i urządza różne awantury – o zbyt ciasne fotele, zagubione bagaże czy przerażające turbulencje. Ostatnio opublikowała w mediach społecznościowych wymowny kadr w ciemnych okularach i napisała: „Byłoby cudownie, gdyby w samolotach był całkowity zakaz używania (psikania się) perfum i innych zapachowych rzeczy na pokładzie. Niektórzy mają astmę i duszące perfumy zwyczajnie próbują nas zabić. Ale w sumie co mi za różnica, czy się uduszę, czy według moich założeń zginę w katastrofie. Żegnajcie!".

**Joanna Krupa**

### Świętowała urodziny córki w Polsce

W ostatnich miesiącach jurorka „Top Model" narzekała w mediach, że nierzadko musi korzystać z pomocy prawników, żeby uzyskać zgodę od swego byłego męża na przyjazd z córką do Polski. Przyznała jednak, że oboje z Douglasem Nunesem próbują się dogadać ze względu na dobro Ashy. I chyba się udało, bo oboje spotkali się teraz na przyjęciu z okazji 7. urodzin pociechy. Na instagramowym profilu Krupy pojawiło się nagranie, na którym modelka uwieczniła córkę siedzącą przy stole w towarzystwie koleżanek. Pokazała również swojego byłego męża, podążającego z tortem w kierunku Ashy. Później widać na filmiku, jak rodzice świeżo upieczonej 7-latki wspólnie dopingują ją w zdmuchiwaniu świeczki.

**Radosław Majdan**

### Jest naprawdę spełniony finansowo

Celebryta był ostatnio gościem podcastu „Zbliżenie". W trakcie rozmowy bez ogródek skomentował docinki prowadzącego, wypominającego mu, że to Małgorzata Rozenek przynosi do domu więcej pieniędzy niż on. – Żyjemy w świecie, gdzie mówimy o równouprawnieniu. A jeżeli są takie sytuacje, o których mówisz, to pytamy się faceta, czy mu to przeszkadza. Myślę, że kluczem i fundamentem samopoczucia faceta, przy okazji takiego związku, jaki my mamy, jest to, że jestem naprawdę spełniony. Robiłem i nadal robię w życiu fantastyczne rzeczy – odpowiedział. I dodał: – Ja zarabiam na tyle dobrze, naprawdę, że zupełnie mnie to nie boli. Jeżeli miałbym mieć pretensje, że moja żona zarabia lepiej, no to musiałbym być wariatem – podkreślił. Przyznał jednak na koniec, że ma z małżonką podpisaną intercyzę.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Życzliwe słowo i chwila spokoju pomogą odzyskać równowagę. Horoskop dzienny radzi słuchać intuicji i własnego serca.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Kreatywne podejście ułatwi realizację zadań. Horoskop na dziś mówi, że inspiracja pojawi się znienacka.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na piątek wróży, że cierpliwość zostanie wynagrodzona.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Horoskop dzienny zapowiada, że otwarty umysł pozwoli dostrzec okazję, której wcześniej nie było widać.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś mówi, że los sprzyja odważnym decyzjom.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Harmonia w relacjach poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek wróży, że mały gest przyniesie dużo radości.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Precyzja okaże się atutem. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Twoja energia przyciągnie ludzi, a wspólne działania dadzą świetne efekty. Horoskop na dziś zapowiada udany dzień.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Warto zaufać intuicji, bo podpowie najlepsze rozwiązanie drobnej sprawy. Horoskop dzienny na piątek sugeruje działać odważnie.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Czeka Cię ciekawa rozmowa, która zachęci do działania. Horoskop dzienny mówi, że dojdziesz do ciekawych wniosków.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Spokojne tempo przyniesie korzyści. Horoskop na dziś wróży, że dobry pomysł poprawi nastrój na cały dzień.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Dziś odważny krok otworzy nowe możliwości, a szczera rozmowa doda Ci sił. Horoskop dzienny na piątek radzi śmiało ruszyć naprzód.

eprasa.pl 14920982af

kompleks leśny z rzeką Tanew / atrybut malarza
alegoryczna przypowieść
powieść Kraszewskiego
nożyce ogrodnicze
przyjaźń / ustrój dawnej Rosji
spiekota
wyspa z posągiem Nike
arras / gibon białoręki
franciszkanie / miasto nad Wartą
tajny spisek / owad w szafie
jasność, światło
niszczy żelazo / jest srebrem w przysłowiu
parking dla statków
stok nasypu
lubi zimowe kąpiele w morzu
płynie przez Myślenice
nad parapetem
barokowy chłopiec
łowca bezpańskich psów
włoski kurort w Alpach / np. słoń
sumiasty antylopa z Afryki
sodowa / np. Jurko Bohun
waluta Peru
rupieciarnia
kobiece imię z Giny
niby-gwiazda
słomkowy kapelusz / słodki ziemniak
klub z Gorzowa / moździerz kaszarski
drzewko z orzeszkami
filmowy agent 007
siatka na ryby
polski zespół rockowy
żarłacz w oceanie
przyrząd obserwacyjny / wąwóz
morski drapieżnik
Andrycz lub Terentiew
płochy ssak leśny
konkuruje z Leroy Merlin
wyspa z Hawaną
dawna korona papieży
sopocka atrakcja
nagroda filmowa
pospolite kłamstwo
model Opla
król od okrągłego stołu
miejsce zamieszkania
np. Motor Lublin
rzymska bogini Księżyca
styl pływacki / dzienny w samie
sandwicz / interpunkcyjny w zdaniu
energia, moc
wynalazek Gutenberga
leśny przechera
maść konia
wierszowana zagadka
eskimoski kajak
wśród sztućców
imię Paschalskiej
ptak jak statek
muza poezji miłosnej
indonezyjska orkiestra
przodek bydła domowego
paczka, pakiet / czeski producent autobusów
jadalny skorupiak morski
produkuje mąkę
gaz w jarzeniówce
domino lub bierki
angielskie piwo
„... do radości”
Wojciech Modest, restaurator na biegunach / jaź złoty
głębia obrazu
obszar zamieszkany
gaz szlachetny
środki transportu
miasto lub mikrobus
ruchoma zasłona
rodzaj dekoltu
plemię, szczep
imię Pani Bovary
król u Szekspira
głos męski / egzotyczne owoce
upominek, prezent
ukraiński placek weselny
sterta drewna / skaza na szkle
stała załoga wojskowa w mieście
młoda dziewczyna
nielot z Nowej Zelandii / mączka ze storczyków
uprawia sport walki
zbiór reguł opisujących system języka
kamień ozdobny, krwawnik
Agata Kulesza
miododajne drzewo
kumpel, kamrat
jest matką cnoty
tango Marka Grechuty
szybko zapada w listopadzie
lewy dopływ Wisły
gruba zasłona okienna, kotara
100 centisimo / już nie larwa
wawrzyn dla zwycięzcy
okazywanie szacunku
Jean, aktor z Francji
funkcja odkurzacza / słomianka
turecki oficer / arabski książę
Pakula lub Alda
rozpuszczalnik przemysłowy
polski port rybacki
matka Izaaka
miły zapach / podwodny wał piasku / kolega posła
siła rozpędu
bulwy kolokazji
dzielony na czworo
prawy dopływ Odry
rodnik alifatyczny
szara w sadzie
błędny na moczarach
długa łódka turecka
dawny Hiszpan
łóżko dla mata
rzeka we Florencji
krzyk, harmider
turecka metropolia

AUTOPROMOCJA 0211454732

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie: myśl Eurypidesa.**

SŁOWNIK: GAMELAN, KARNEOL, KOROWAJ, MERANO, METYL, SALEP.

ROZWIĄZANIE: JĘZYK PRAWDY JEST Z NATURY PROSTY.

eprasa.pl 14920982af

PIŁKA NOŻNA

# Czy dla selekcjonera Urbana jeszcze zaświeci słońce?

Adam Godlewski

**Dziś o godz. 11.00 powinniśmy poznać skład piłkarskiej reprezentacji Polski na listopadowe mecze, kończące grupową rywalizację w Lidze Narodów. Kogo Jan Urban powoła na rewanże z Rumunią (14.11 w Bukareszcie) i Szwecją (17.11 we Wrocławiu)?**

Atmosfera wokół PZPN, piłkarskiej reprezentacji - a w szczególności selekcjonera Urbana - jest gęsta. W zasadzie od marcowej porażki w barażu o mundial, ale gęstnieje z miesiąca na miesiąc. I w sumie trudno się dziwić, bo późniejsze wyniki Biało-Czerwonych i styl gry kadry - choć lepsze określenie to brak stylu - nie dawały nadziei, że idzie ku lepszemu w drużynie narodowej. Dlatego nie brakowało medialnych doniesień, że to mogą być już ostatnie powołania Urbana. I po meczach z Rumunią i Szwecją poznamy nazwisko jego następcy.

Co prawda, w ostatnich dniach Cezary Kulesza tonował kategoryczny przekaz, że Urban jest już „pozamiatany", bo kluczowe dla oceny jego pracy będą rezultaty listopadowych meczów, ale w przestrzeni publicznej nieprzypadkowo pojawiły się już nazwiska Michala Gasparika i Kosty Runjaicia jako potencjalnych zmienników obecnego selekcjonera. Kibice nie zapomnieli również, że pierwszym wyborem prezesa PZPN na obecną kadencję trenera reprezentacji wcale nie był Urban, tylko Maciej Skorża, który akurat pozostaje bez pracy. Zatem każde pojawienie się niedawnego szkoleniowca Urawa Red Diamonds na ligowych stadionach także wywołuje falę daleko idących spekulacji...



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

**Ogłoszenie powołań zaplanowano dziś na godz. 11.00. Skład - już po raz kolejny - Jan Urban skomentuje na gorąco wraz z dziennikarzami**

Jak z tak olbrzymią presją radzi sobie Urban? Cóż, już dość dawno przestał się uśmiechać - a to był znak rozpoznawczy tego szkoleniowca na początku kadencji - ale mimo ciosów (brak awansu na mundial, niespodziewana śmierć najbliższego współpracownika Jacka Magiery) sprawiał wrażenie gościa, który nie zmienia mapy. Nie ulegał medialnym sugestiom, konsekwentnie stawiał przede wszystkim na piłkarzy, których wybrał na początkowym etapie selekcji; potrafił jednak przy tym znaleźć miejsce w kadrze dla takich młodych zawodników prezentujących - w jego ocenie - international level, jak Wiktor Nowak ze Slavii Praga.

Bronił się natomiast - pytanie, czy potrzebnie i zasadnie? - przed zaproszeniem na zgrupowanie 33-letniego obecnie Bartosza Nowaka z GieKSy (błyskotliwego w PKO Ekstraklasie, ze świetnymi ligowymi statystykami), za którym jednak nie przemawiała pozytywna weryfikacja na międzynarodowej arenie.

Czy Urban nadal pozostanie wierny temu kierunkowi nawigacji, czy - mając świadomość, że musi dać coś ekstra, zarówno jeśli chodzi o grę, wyniki, ale i sposób prowadzenia drużyny narodowej, aby utrzymać posadę - podejdzie do powołań bardziej populistycznie i zechce zadowolić zwolenników kandydatury Nowaka (pomocnika z Katowic), czy np. postawi na kolejnych młodszych debiutantów - Oskara Kubiaka ze Slavii oraz Łukasza Porębę z SV Elversberg?

Odpowiedzi na te pytania dostaniemy dziś przed południem. Po 4 „polskich" golach w ostatniej serii Ligi Mistrzów i przełamaniu - po wejściu z ławki, co może stanowić wskazówkę dla sztabu kadry - Roberta Lewandowskiego w MLS, optymizmu wśród kibiców jest jakby troszkę więcej. Czy zatem dla Urbana na posadzie selekcjonera też jeszcze zaświeci słońce?

PIŁKA NOŻNA

# Piękna polska środa w Lidze Mistrzów. Trzy gole w jeden wieczór, aż cztery w tej kolejce

Bartosz Głąb

**W 4. kolejce fazy ligowej Ligi Mistrzów zaimponowali reprezentanci Polski. We wtorek gola strzelił Piotr Zieliński, a dzień później mieliśmy kolejne 3 „polskie" trafienia. Na listę strzelców wpisała się dwójka obrońców z portugalskiego FC Porto oraz nasz młody pomocnik z czeskiej Slavii Praga.**

FC Porto sięgnęło po swoje upragnione pierwsze zwycięstwo w tej edycji Ligi Mistrzów, a duży wkład miała dwójka Polaków. Już w 11. minucie Jan Bednarek uderzeniem głową pokonał golkipera rywali, a w końcówce spotkania po niemal identycznym uderzeniu na listę strzelców wpisał się także Jakub Kiwior. Dla obu Polaków były to debiutanckie trafienia w tych elitarnych rozgrywkach.

– Przyjemnie smakuje ten gol. Zwycięstwo smakuje bardzo dobrze. Zwłaszcza że początek w Lidze Mistrzów nie był dla nas najlepszy – powiedział po meczu Bednarek w rozmowie z reporterem Canal+ Sport.

Spotkanie zakończyło się efektownym zwycięstwem FC Porto 4:1. Obaj polscy obrońcy rozegrali całe spotkanie, a ich poczynania z ławki rezerwowych obserwował Oskar Pietuszewski.

– To polski wieczór w Porto, bo wielu kibiców z Polski zasiadło dziś na trybunach stadionu Dragao. Prawdopodobnie przybyli też na czwartkowy mecz Lecha Poznań z Benfiką Lizbona. Mało tego, na stadionie pojawił się nawet były napastnik FC Porto Grzegorz Mielcarski – odnotowało radio TSF.

Debiutanckiego gola w czwartym występie w Lidze Mistrzów strzelił też 22-letni Wiktor Nowak. Środkowy pomocnik zaliczył trafienie w 90. minucie nie byle jakiego meczu, bo w rywalizacji z aktualnym mistrzem Anglii i finalistą poprzedniej edycji Ligi Mistrzów, londyńskim Arsenalem. Dla drużyny z Pragi nie był to jednak słodki wieczór, bo Slavia przegrała przed własną publicznością z Kanonierami 1:2.

– Strzelenie gola Arsenalowi to niesamowite uczucie. Jestem szczęśliwy, ponieważ była to moja pierwsza bramka w Lidze Mistrzów i to zdobyta przeciwko tak wielkiemu klubowi. Nie jestem jednak zadowolony z wyniku. Taka jest piłka nożna. Musimy dalej ciężko pracować i wierzyć we własne umiejętności, wtedy wszystko będzie dobrze - ocenił po meczu Nowak.

Największym wydarzeniem środy było jednak spektakularne wyjazdowe zwycięstwo włoskiego Como 1907 nad wicemistrzem Francji – RC Lens. Mecz zakończył się wygraną gości... aż 9:1. To najwyższe wyjazdowe zwycięstwo w całej historii Ligi Mistrzów. W pokonanym zespole od pierwszej minuty wystąpił Michał Skóraś. Polak niestety był zamieszany w dwa trafienia rywali w pierwszej połowie i po zmianie stron na boisko już nie wyszedł. Zmienił go prawy obrońca Saud Abdulhamid.

W tabeli fazy ligowej po 4. kolejce liderem jest obrońca tytułu – francuskie PSG. Tylko paryski gigant i Real Madryt prowadzony przez Jose Mourinho mają na koncie komplet punktów. Na dnie bez ani jednego „oczka" pozostaje natomiast słowacki Slovan Bratysława.

GOLF

# Arabskie petrodolary w zasięgu Polaka. Adrian Meronk walczy o trzecie igrzyska

Paweł Wiśniewski

**Na znanym polu golfowym „Yas Links GC" w Abu Zabi - stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, rozpoczął się turniej z cyklu DP World Tour - „Abu Dhabi Aldar Championship" (pula nagród: 9 000 000 dolarów!). W imprezie startuje m.in. nasz Adrian Meronk, który marzy o trzecim, kolejnym występie olimpijskim.**

„Abu Dhabi Aldar Championship" to pierwsza część finału DP World Tour 2026, z udziałem 70 najwyżej sklasyfikowanych zawodników w rankingu Race to Dubai. Dzięki świetnym tegorocznym występom w tym cyklu, Adrian Meronk awansował do tego grona z 22. miejsca (liderem jest Hiszpan Eugenio López-Chacarra Coto).

Kilka dni po turnieju w Abu Zabi (12-15 listopada), w Dubaju na „Jumeirah Golf Estates" zaplanowany jest finał tegorocznego DP World Tour - „DP World Tour Championship" (pula nagród: 10 000 000 dolarów) z udziałem już tylko 50 najlepszych zawodników cyklu.

Na zwycięzcę turnieju w Abu Zabi czeka wypłata 1 530 000 USD!

Na Igrzyskach XXXIV Olimpiady, które w 2028 roku zorganizuje Los Angeles, wystartuje 60 golfistów, wyłonionych na podstawie rankingu światowego.



FOT. EMMANUEL DUNAND/AFP/EAST NEWS

**Aktualnie, Adrian Meronk zajmuje 104. miejsce w rankingu światowym (OWGR), co praktycznie oznacza już kwalifikację olimpijską...**

eprasa.pl 14920982af

# SPORT

• **Siatkarki Moya Radomki Radom w czwartek grały z BKS ZGO Bielsko-Biała** w kolejnym meczu Tauron Ligi Kobiet. Mecz zakoczył się w czwartek po zamknięciu tego wydania. Relacja na echodnia.eu

PIŁKA NOŻNA

## Święta Wojna. Radomiak Radom w Kielcach zmierzy się z Koroną

W 14. kolejce PKO BP Ekstraklasy nasi pilkarze jadą do Kielc. Nie będzie zorganizowanej grupy kibiców Radomiaka. Kryspin Szcześniak już po oepracji, odbyła się w Koninie

**Olha Ilkevych**

W sobotę, 7 listopada, Radomiak Radom zmierzy się na wyjeździe z Koroną Kielce w 14. kolejce PKO BP Ekstraklasy. Początek meczu o 12.15 - relacja na żywo na echodnia.eu

Mecz odbędzie się na stadionie Exbud Arena w Kielcach. Pierwszy gwizdek zaplanowano na godzinę 12:15. Mecz, określany mianem Świętej Wojny, odbędzie się bez zorganizowanej grupy kibiców Radomiaka.

Nieobecność radomskich fanów jest konsekwencją wydarzeń, do których doszło 13 lutego 2026 roku podczas spotkania obu drużyn w Radomiu. Po zakończeniu meczu 21. kolejki, wygranego przez Koronę 2:0, doszło do poważnych incydentów. Komisja Ligi nałożyła na Radomiaka karę finansową w wysokości 200 tysięcy złotych, a także zakaz udziału zorganizowanej grupy kibiców klubu w czterech kolejnych meczach wyjazdowych z Koroną Kielce.

Spotkanie obu zespołów w poprzednim sezonie w Kielcach odbyło się 8 sierpnia 2025 roku. Wówczas Korona wygrała 3:0. Gospodarze ponownie okazali się lepsi w lutowym starciu w Radomiu, zwyciężając 2:0.

Przed sobotnim spotkaniem obie drużyny znajdują się w dolnej części tabeli. Po 13 rozegranych kolejkach Korona Kielce zajmuje dziesiąte miejsce z dorobkiem 18 punktów i bilansem bramkowym 14:19. Radomiak plasuje się na piętnastej pozycji. Radomianie zgromadzili 11 punktów, a ich bilans bramkowy wynosi 15:29.



FOT. ARCHIWUM

**Kryspin Szcześniak przed Guardian Clinic - prywatnym szpitalem w Koninie**

W ostatniej kolejce Zieloni odnieśli ważne zwycięstwo, pokonując na własnym stadionie Śląsk Wrocław 3:1. Jednym z bohaterów spotkania był Jan Grzesik, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Jedną bramkę zdobył Christos Donis. Wygrana pozwoliła Radomiakowi przerwać serię pięciu ligowych porażek.

Jan Grzesiek jest w tym sezonie najskuteczniejszym piłkarzem Radomiaka - zdobył cztery bramki.

W zespole Korony najskuteczniejszym zawodnikiem jest Mariusz Stępiński, który ma na koncie sześć ligowych trafień.

Radomiak rozpocznie podróż do Kielc w piątek, 6 listopada, po południu. Tego samego dnia o godzinie 12:30 zaplanowano konferencję prasową z udziałem trenera Zielonych, Johna Carvera.

### Kryspin Szcześniak po operacji

Kryspin Szcześniak przeszedł operację po poważnej kontuzji, której doznał podczas meczu 1/16 finału Pucharu Polski z Avią Świdnik.

Obrońca Radomiaka Radom ucierpiał w trakcie spotkania z Avią Świdnik. W 59. minucie meczu musiał opuścić murawę na noszach. Niestety, szczegółowe badania potwierdziły poważny uraz. U zawodnika stwierdzono zerwanie więzadła krzyżowego przedniego, a także uszkodzenie obu łąkotek oraz chrząstki stawowej.

Operacja odbyła się w poniedziałek, 2 listopada, w Guardian Clinic w prywatnym szpitalu w Koninie. Zabieg przeprowadził lekarz Andrzej Pyda. Dwa dni później Szcześniak za pośrednictwem mediów społecznościowych poinformował, że wszystko jest już za nim. - Już po operacji! Dziękuję wszystkim za wiadomości i słowa wsparcia - wiele to dla mnie znaczy! Ogromne podziękowania również dla Guardian Clinic i Andrzeja Pydy za wspaniałą opiekę i udaną operację. Do zobaczenia już niedługo na boisku! - napisał zawodnik.

Po poniedziałkowym zwycięstwie ze Śląskiem Wrocław w którym Jan Grzesik zdobył dwie bramki Radomiak przekazał również kilka słów do kontuzjowanego zawodnika - „Kryspin, ten mecz wygraliśmy dla Ciebie!”

SIATKÓWKA

## Czarni Radom przegrali z Avią Sędziszów choć prowadzili 2:0

**Olha Ilkevych**

**ICT Pierrot Czarni Radom przegrali z Avią Sędziszów Małopolski, mimo prowadzenia 2:0 w zaległym meczu 1. kolejki Tauron 1. Ligi.**

W środę, 4 listopada w zaległym meczu 1. kolejki Tauron 1. Ligi. ICT Pierrot Czarni Radom na wyjeździe przegrali z Avią Sędziszów Małopolski.

### Avia Sędziszów Małopolski - ICT Pierrot Czarni Radom 3:2

Sety: 21:25, 15:25, 27:25, 25:22, 15:12

Czarni grali w składnia:: Szymański, Gonciarz, Szczurowski, Kaciczak, Kluth, Kowal, Filipowicz - libero oraz Słotarski, Wójcik, Kursa, Kornak

Siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom nieudanie zakończyli wyjazdowe spotkanie z Avią Sędziszów Małopolski. Choć Radomianie prowadzili już 2:0 w setach i byli blisko zwycięstwa, gospodarze zdołali odwrócić losy rywalizacji. Avia wygrała trzy kolejne partie i ostatecznie triumfowała 3:2.

Początek spotkania był wyrównany, choć goście szybko wyszli na prowadzenie 3:1. Gospodarze starali się odrobić straty, jednak Czarni utrzymywali niewielką przewagę u wygrali seta do 21. Drugi set to dominacja Radomian i wygrana do 15.

W trzecim secie Czarni mieli piłkę meczową przy stanie 25:24, jednak ostatecznie to gospodarze przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę, wygrywając seta 27:25. Kolejny znów był wyrównany, było 20:20 ale końcówka należała do gospodarzy.

Decydujący set rozpoczął się od prowadzenia Czarnych Radom 2:0. Chwilę później mieliśmy remis 6:6 potem 8:8. W końcówce Avia zdołała wypracować przewagę 14:11 i ostatecznie wygrali tie-break 15:12.

Po wyjazdowej porażce z Avią Sędziszów Małopolski siatkarze ICT Pierrot Czarnych Radom wrócą do rywalizacji przed własną publicznością. Kolejne spotkanie rozegrają w poniedziałek, 9 listopada, o godzinie 18. W hali Enea Radomskiego Centrum Sportu zmierzą się z zespołem CUK Anioły Toruń - jedną z najlepszych drużyn ligi.

KRÓTKO

Boks

### Turniej imienia Antoniego Czortka w Radomiu

W sobotę, 7 listopada, o godzinie 12 w Radomiu rozpocznie się pierwszy Turniej Bokserski imienia Antoniego Czortka. W programie kilkanaście walk, a wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny. Wydarzenie organizuje Bokserski Klub Sportowy Radomiak. Zawody zostaną rozegrane w Publicznej Szkole Podstawowej numer 24 imienia Kornela Makuszyńskiego przy ulicy Powstańców Śląskich 4. W programie przewidziano pojedynki pięściarzy z Radomia i regionu. Na ringu pojawią się młodzicy, kadeci, juniorzy, kobiety oraz seniorzy. Łącznie kibice będą mogli obejrzeć około 15-18 walk. Jednym z ciekawszych pojedynków będzie starcie Michała Żeromińskiego ze Sławomirem Walaszczykiem z Puław. Walka odbędzie się na dystansie trzech rund. Turniej będzie również okazją do przypomnienia Antoniego Czortka, jednego z najwybitniejszych polskich pięściarzy. Reprezentował Polskę podczas igrzysk olimpijskich w Berlinie w 1936 roku, był wicemistrzem Europy z 1939 roku i czterokrotnym mistrzem Polski. Po II wojnie światowej związał się z Radomiem i reprezentował barwy miejscowego Radomiaka. Organizatorzy zapraszają mieszkańców, sympatyków sportu i rodziny z dziećmi. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. **OI**

Siatkówka

### ProNutiva SKK Belsk Duży w czołówce 2.ligi

Siatkarze ProNutiva SKK Belsk Duży świetnie radzą sobie w obecnym sezonie 2. ligi siatkówki mężczyzn. Zespół zajmuje drugie miejsce w tabeli. W ostatnim spotkaniu belscy siatkarze zmierzyli się z KS Volley Radomsko. Był to początek serii meczów z czołowymi zespołami województwa łódzkiego. Goście, wspierani przez liczną grupę kibiców, walczyli o każdą piłkę, jednak w decydujących momentach więcej opanowania i siatkarskiej jakości pokazali gospodarze. ProNutiva SKK Belsk Duży zwyciężył bez straty seta, zdobywając komplet punktów. Mimo wygranej drużyna spadła z pierwszego na drugie miejsce w tabeli. Liderem został Volley Team Żychlin. To właśnie z tym zespołem belszczanie zmierzą się w kolejnym spotkaniu. Mecz wyjazdowy zaplanowano na sobotę, 7 listopada, o godzinie 17.

**OI**

eprasa.pl 14920982af

RELAKS

Profesor Stasiuk-Krajewska. Dlaczego wierzymy w fake newsy?
– Strony 24-25

Patrycja Markowska: Nigdy nie idę utartymi ścieżkami, które się sprawdziły
– Strony 22-23

**Telemagazyn** z programem TV i omówieniem najciekawszych filmów, seriali i programów




Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087
9 770137 902058 45

www.echodnia.eu

Nr 259 (15 230) | Cena 7,00 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia

55 lat

*Piątek, 6.11.2026*

ROZMOWA
**Doktor Anna Materska-Sosnowska, politolożka z Uniwersytetu Warszawskiego:** Na konflikcie wokół Trybunału Konstytucyjnego straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele – **Strony 20-21**

JUTRO
**Gęsina** na świętego Marcina. Warto ją pokochać. Wypróbujcie sprawdzone przepisy na pyszne dania

**Relaks**

**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Kielce**

## Brutalny atak i śmierć. Podejrzanemu grozi dożywocie

Pobity 52-letni Kielczanin zmarł w szpitalu. O spowodowanie jego śmierci prokuratura oskarża 36-latka. Grozi mu dożywocie
– Strona 3

**Region**

## Po oszustwie w Kielcach: trzy osoby zatrzymane na Mazowszu

37 tysięcy złotych straciła oszukana Kielczanka. Policjanci zatrzymali na Mazowszu 20-latka podejrzanego o odebranie od niej pieniędzy
– Strona 3

**Do wypadku** z udziałem pieszego doszło w czwartek, 5 listopada w Tokarni w gminie Chęciny. 57-letni pieszy trafił do szpitala – Strona 4

**Maciej Jakubczyk** pozostaje przewodniczącym Rady Miasta Kielce. Jeden głos przesądził o wszystkim. Nie zabrakło przy tym ostrych słów i wzajemnych oskarżeń – Strona 4

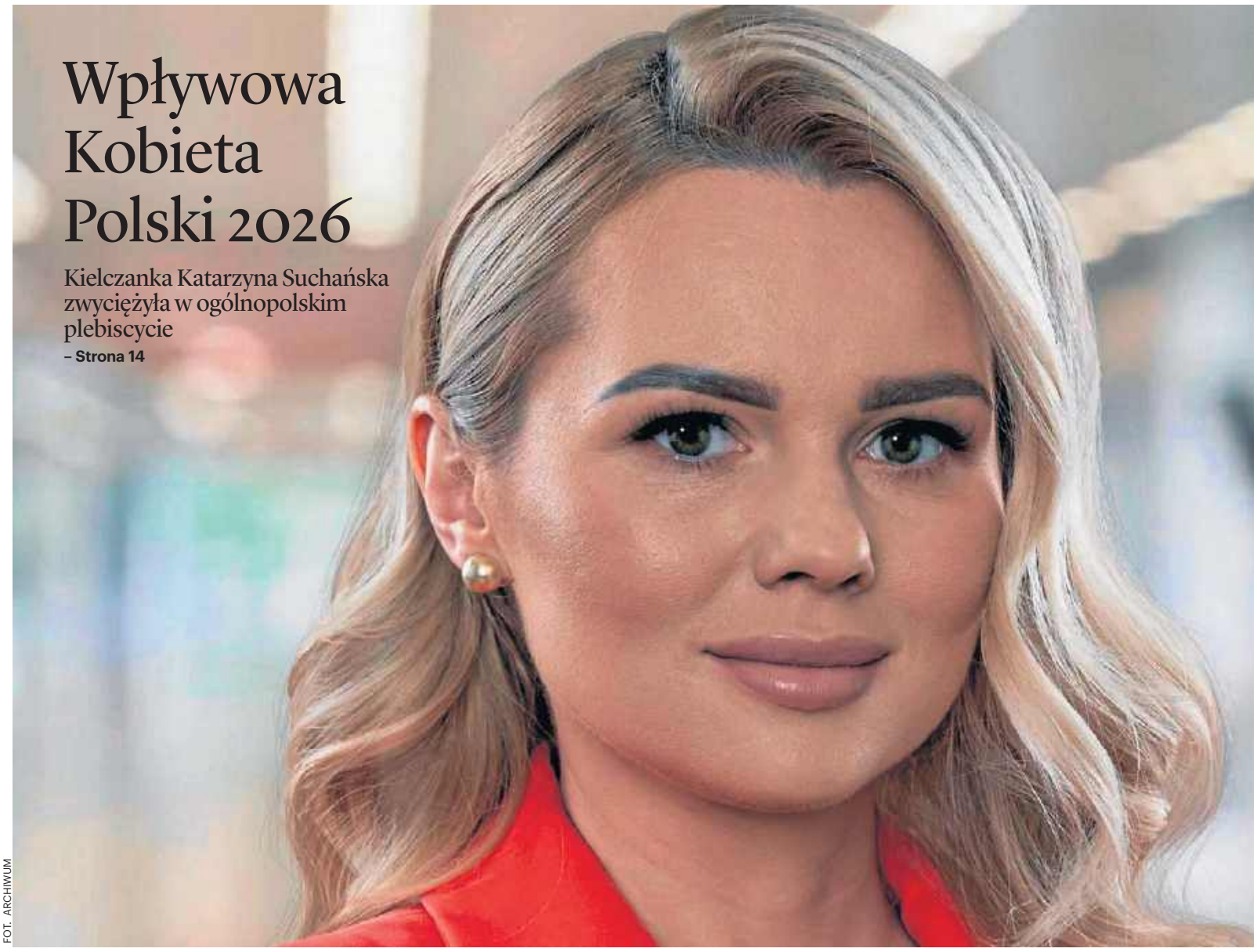


FOT. UM KIELCE

**Sukces**

## Wpływowa Kobieta Polski 2026

Kielczanka Katarzyna Suchańska zwyciężyła w ogólnopolskim plebiscycie
– Strona 14



FOT. ARCHIWUM

# Czas na Piłkarską Świętą Wojnę. Korona Kielce kontra Radomiak

Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 7 listopada, zagrają u siebie z Radomiakiem Radom w PKO BP Ekstraklasie. Początek spotkania o godzinie 12.15. Trener Robert Kolendowicz liczy na kibiców. U nas wszystko o tym meczu

– Strona 32

eprasa.pl 14920982af

**POLECAMY**

JUTRO: Przepisy na potrawy z gęsiny Poniedziałek: Duża porcja sportu – relacje, komentarze

# 6.11.2026
# Piątek

**Dziś imieniny:** Feliksa, Leonarda, Gabrieli, Anity, Jacka
**Telefon alarmowy:** 112

ECHODNIA

**Redaktor naczelny**
Stanisław Wróbel
**Z-ca redaktora naczelnego**
Miłosz Skiba
**Wydawcy**
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

**www.echodnia.eu**

**Polska Press**
**Makroregion Południe, Kielce**
**Redakcja** Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
**Prezes Makroregionu**
Dariusz Kołacz
**Dyrektor reklamy oddziału**
Wojciech Cekiera
**Biuro reklamy oddziału**
tel. 483 821 101
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz dnia**



## **Beata Busz:** Święta w grudniu już tylko w kalendarzu

*publicystka*

Kiedy zapalaliśmy znicze na cmentarzach, pod jedną z galerii handlowych w regionie rozbłysła choinka. Sezon na świąteczne reklamy w TV też uważam za otwarty. Tak, nic się nie zmieniło, święta nadal są w grudniu, ale tylko w kalendarzu. Bo handlowcy świętują już od września. Wówczas to nieśmiało pojawiają się na półkach opakowane w świąteczne sreberka słodycze. Później wciskają się po cichu - między stojące na półkach znicze - bożonarodzeniowe ozdoby. Kilka dni temu sama chciałam skusić się na pewnego sympatycznego renifera, ale sprzedawczyni szepnęła mi na ucho, że mam się wstrzymać, bo za chwilę będzie... posezonowa wyprzedaż. I taka straszna myśl przemknęła mi przez głowę, czy aby renifery nie ustąpią już miejsca wielkanocnym kurczakom...

Mam takie nieodparte wrażenie, że ledwo ubrałam choinkę, a już ją rozbieram. I tak w kółko. A handlowcy sprawiają, że dni od świąt do świąt biegną jeszcze szybciej. Komercja zabija świąteczną magię.

Coraz słabiej, ale jeszcze pamiętam ją z dzieciństwa. Przygotowania do Bożego Narodzenia zaczynały się tuż przed świętami. Na zakupy szło się bez gazetek promocyjnych z marketu. W wannie pojawiał się żywy karp, na stole pomarańcze kubańskie, a choinkę ubieraliśmy dopiero w wigilijny poranek, w akompaniamencie polskich kolęd, zamiast Jingle Bells. Kiedy na niebie zaświeciła pierwsza gwiazdka, zasiadaliśmy do stołu nakrytego białym obrusem, obowiązkowo z siankiem i 12 potrawami. Później z wypiekami na twarzy wyciągało się spod choinki prezenty, które dziś chyba nie ucieszyłyby żadnego dzieciaka. I szło się na pasterkę. Ktoś powie, że jestem boomerem, że to już nie wróci, że świat się zmienia. Fakt, tylko smutno mi, że duch świąt wkręcił się w tryby marketingowej machiny. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

**POGODA**

dziś
9°C/-4°C

jutro
6°C/-5°C

**ŚWIĘTOKRZYSKIE**

# Historyczne zwycięstwo oraz reklama w centrum Kielc. Zobaczcie zdjęcia

Michał Nosal

**Mistrzostwo Polski kieleckich bokserów i spot reklamowy kręcony na kieleckim deptaku. O tych wydarzeniach było głośno w ostatnich dniach w naszym regionie.**

### Historyczne zwycięstwo

Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce został drużynowym mistrzem Polski 2026 roku. W 12. kolejce Polskiej Ligi Boksu pokonał Imperium Boxing Wałbrzych 10:8. Punkty dla kieleckiej drużyny zdobyli: Yelmir Nabiiev, Mateusz Wojtasiński, Dawid Kruczkowski, Igor Rondoś i Jakub Domurad.

### Setki kilogramów narkotyków

Blisko 680 kilogramów substancji wstępnie zidentyfikowanej jako zakazane 4-CMC czyli klefedron, znaleźli policjanci w gminie Sadowie w powiecie opatowskim. To największa w tym roku partia narkotyków przejęta w naszym województwie. Dwóm aresztowanym mężczyznom może grozić nawet po 20 lat więzienia.



FOT. RUSHH KIELCE

Radość mistrzów Polski

### Kręcili na Sienkiewce

We wtorek, 3 listopada, około godziny 21 na kieleckiej ulicy Sienkiewicza kręcone były zdjęcia do spotu reklamowego Burgera Drwala z oferty McDonald's. Od połowy października trwała tu budowa konstrukcji, której elementem była wielka biała kula.

### Światło i dźwięk

Władze Sandomierza mają pomysł na atrakcję turystyczną, która miałaby zatrzymać turystów na dłużej. Najbardziej spektakularnym elementem projektu „Nocą z Sandomierzu” byłby „Sandomierz 360° – światło i dźwięk na Rynku”. Ratusz oraz otaczające go kamienice mają stać się sceną wielkoformatowego video mappingu. Za pomocą światła, muzyki i animacji opowiadana była historia miasta. Jeśli projekt otrzyma wsparcie, jego realizacja jest planowana na lata 2027–2029.

### Lekcja patriotyzmu

Mural przedstawiający generała broni Tadeusza Buka odsłonięto w piątek, 30 października na budynku Szkoły Podstawowej w Mójczy. Generał, który pochodził z tej miejscowości, jest patronem placówki.

### Jubileusz

W czwartek, 29 października, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska we Włoszczowie obchodziła uroczysty jubileusz 90-lecia. Zakład gościł dostawców, współpracowników oraz partnerów biznesowych. Była też gala w Hotelu Binkowski w Kielcach.

**GMINA GÓRNO**

# Narkotykowe zatrzymanie. Znaleźli uprawę i przejęli kilka kilogramów

Michał Nosal

**Narkotykowego zatrzymania w gminie Górno dokonali kieleccy policjanci. W sprawie podejrzany jest nastolatek. Policjanci znaleźli u niego kilka kilogramów narkotyków - mefedronu, marihuany i haszyszu. Młody człowiek już usłyszał poważny zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków.**

Nawet 10 lat więzienia może grozić 19-latkowi z podkieleckiej gminy Górno podejrzanemu o posiadanie kilku kilogramów narkotyków.

To sprawa, którą zajmowali się kieleccy policjanci walczący z przestępczością narkotykową. Trop zaprowadził ich do niekaranego wcześniej 19-latka z gminy Górno. Pojawili się u niego w ostatni wtorek i dokładnie sprawdzili zabudowania.

- Za budynkiem gospodarczym znaleźli krzew konopi z jakich przygotowuje się marihuanę, zaś w kilku skrytkach środki wstępnie zidentyfikowane jako 1,7 kilograma mefedronu, 1,1 kilograma marihuany oraz kilogram haszyszu. Prócz tego przejęli 46 gramów masła z zawartością zakazanego THC, 5,5 tysiąca złotych w gotówce, wagę elektroniczną oraz zgrzewarkę – wyliczał starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Nastolatek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Może za to grozić nawet 10 lat więzienia. Na razie mieszkaniec gminy Górno został objęty dozorem, ma też wpłacić poręczenie majątkowe.

eprasa.pl 14920982af

KIELCE

# Oszustwo w Kielcach. Policja zatrzymała trzy osoby na Mazowszu

Michał Nosal

**37 tysięcy złotych straciła kielczanka oszukana pod koniec października przez telefonicznych oszustów. Teraz policjanci poinformowali, że zatrzymali na Mazowszu 20-latka podejrzanego o odebranie od niej pieniędzy. Grozi mu nawet osiem lat więzienia.**

24 października około godziny 23 kielczanka odebrała telefon. Na numer stacjonarny, a potem na komórkę dzwonili oszuści podający się za jej siostrzenicę oraz lekarza. Wmawiali, że ta pierwsza potrzebuje pilnej pomocy, na którą nie ma pieniędzy. 77-latka uwierzyła i zdecydowała się pomóc. Nieznajomemu, który się zgłosił, przekazała 37 tysięcy złotych.

Szybko stało się jasne, że została oszukana i sprawą zajęli się policjanci.

- Już w trzy dni po tym, jak doszło do przekazania pieniędzy, w powiecie grodziskim na Mazowszu nasi policjanci zatrzymali 20-latka podejrzanego o odebranie gotówki od oszukanej Kielczanki. Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa, za co może grozić do ośmiu lat więzienia i został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące – mówił starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Policjanci nie od razu pochwalili się sukcesem, bo nadal pracowali przy sprawie. W ostatni wtorek ponownie pojawili się w powiecie grodziskim. Zatrzymali 19- i 22-latka podejrzanych o związek z oszustwem. Obaj zostali objęci dozorami.




FOT. POLICJA

Policjant z jednym z mężczyzn zatrzymanych na Mazowszu w ostatni wtorek.

KIELCE

# Brutalny atak i śmierć Kielczanina. Podejrzanemu grozi dożywocie

Pobity 52-letni kielczanin zmarł w szpitalu. O spowodowanie jego śmierci prokuratura oskarża 36-latka. Grozi mu dożywocie

Elżbieta Zemsta



FOT. POLICJA

W maju 2026 roku 36-latek, podejrzewany o pobicie 52-latka w Kielcach, został zatrzymany przez śląską policję.

Brutalny atak zakończył się śmiercią. Jest akt oskarżenia w sprawie śmiertelnego pobicia 52-letniego kielczanina. Podejrzanemu mężczyźnie może grozić dożywocie.

Powalił 52-letniego Kielczanina na ziemię, kopał i nieprzytomnego zostawił na ulicy. Poszkodowany w maju tego roku zmarł w szpitalu. 36-latka podejrzanego o pobicie policjanci zatrzymali na Śląsku, ponoć chciał uciec z kraju. Akt oskarżenia w tej sprawie właśnie trafił do Sądu Okręgowego w Kielcach, 36-latkowi może grozić nawet dożywocie.

Dramat rozegrał się w początkach maja 2026 roku przy ulicy Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Kielcach. Wówczas to kieleckie służby ratunkowe zaalarmowano, że na jednym ze skwerów przy tej ulicy leży nieprzytomny mężczyzna.

- 52-latek został zabrany do szpitala. Od początku policjanci podejrzewali, że do powstania widocznych obrażeń jakie miał mężczyzna, ktoś się przyczynił. Kilka godzin później wpłynęła tragiczna informacja. Lekarze przekazali, że życia 52-latka nie udało się uratować – opowiadała wówczas „Echu Dnia" podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Jak wynikało ze śledztwa, 52-latek został uderzony w głowę i powalony na ziemię, gdzie był kopany w tułów przez napastnika. Te działania spowodowały u ofiary „liczne obrażenia istotnych dla życia narządów wewnętrznych i kości, stanowiące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu" – przekazywali śledczy.

Rozpoczęły się poszukiwania odpowiedzialnego za pobicie i śmierć 52-latka. Policjanci ustalili, że do zdarzenia doszło podczas rozmowy 52-latka z innym, nieznanym mu mężczyzną. Miał on z nieustalonych na ten moment przyczyn zaatakować 52-latka. Agresor uciekł. Kryminalni wytypowali podejrzewanego, a w kilka dni po zdarzeniu ustalili, że może on chcieć wyjechać z kraju. Kieleccy policjanci skontaktowali się w czwartek z funkcjonariuszami Komisariatu Autostradowego Policji w Gliwicach. Ci na wysokości Proboszczowic skontrolowali busa jadącego w kierunku Wrocławia i zatrzymali jego kierowcę: 36-latka poszukiwanego przez kieleckich policjantów.

- 36-latek usłyszał zarzut spowodowania u pokrzywdzonego ciężkich obrażeń ciała skutkujących śmiercią. Podejrzany czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy, był bowiem karany za umyślne przestępstwo podobne do obecnie zarzucanego i odbył za taki czyn karę pozbawienia wolności – wyjaśniał prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Decyzja sądu mężczyzna został aresztowany. Śledczy przekazywali, że nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Akt oskarżenia w jego sprawie trafił do kieleckiego Sądu Okręgowego. Mężczyźnie może grozić od 5 lat więzienia do dożywocia.

SANDOMIERZ

# Agresywny uczeń w szkole? Na miejscu był patrol policji

Elżbieta Zemsta

**Zgłoszenie o agresywnym uczniu w jednej z sandomierskich szkół dotarło w czwartek, 5 listopada do stróżów prawa.**

Z nieoficjalnych informacji wynika, że w czwartek uczeń jednej z sandomierskich szkół ponadpodstawowych miał zachowywać się agresywnie w kontakcie z pracownikiem placówki. „Echo Dnia" ustaliło, że incydent był na tyle niepokojący, że o sprawie zawiadomiono policję.

- Potwierdzam, że dostaliśmy zgłoszenie z jednej z placówek oświaty na terenie powiatu sandomierskiego. Udaliśmy się na miejsce – wyjaśniał młodszy aspirant Kamil Kasprzyk z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

Jak dodawał, zgłoszenie dotyczyło agresywnego zachowania jednego z uczniów.

- O zdarzeniu zostali poinformowani jego rodzice, wstępne ustalenia wskazują, że nie doszło do żadnego czynu przestępczego – zaznaczał sandomierski policjant i podkreślał: - Uczeń został przekazany pod opiekę rodziców, a policja jest w stałym kontakcie z dyrekcją placówki.

REKLAMA 0011609547




eprasa.pl 14920982af

GMINA CHĘCINY

# W Tokarni wykonywał prace w przy drodze, wszedł wprost pod koła samochodu

Elżbieta Zemsta

**Do wypadku z udziałem pieszego doszło w czwartek, 5 listopada w Tokarni w gminie Chęciny w powiecie kieleckim. 57-letni pieszy trafił do szpitala.**

O zdarzeniu służby zaalarmowano po godzinie 14 w czwartek, 5 listopada. Chodziło o potrącenie pieszego na drodze w Tokarni (odcinek starej drogi numer 7).

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że jadący od Kielc Volkswagen, którym kierował trzeźwy 66-latek, potrącił 57-letniego mężczyznę - relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Jak dodawał, wstępnie wiadomo, że 57-letni pieszy wykonywał przydrożne prace. - 57-latek wszedł bezpośrednio przed jadącego Volkswagena. Przytomnego pieszego odwieziono do szpitala na dalsze badania. Był trzeźwy - uzupełniał Jacek Borek.

W zdarzeniu ucierpiał również samochód - jego przednia szyba jest mocno pęknięta.



FOT. KMP KIELCE

Wypadek z udziałem pieszego w podkieleckiej Tokarni. Ucierpiał również samochód, jego przednia szyba jest mocno pęknięta.

KIELCE

# Miękkie i nadziane. Idealne na Dzień Świętego Marcina

Paula Goszczyńska

**Miękkie, puszyste i nadziane po same brzegi. Rogale Świętokrzyskie, które od lat są lokalną odpowiedzią na Rogale Świętomarcińskie, znajdziemy już w cukierni Świat Słodyczy w Kielcach.**



FOT. DAWID ŁUKASIK

Na Rogale Świętokrzyskie zapraszają Maria Karyś, szef produkcji oraz Aneta Lutwin, cukiernik w cukierni Świat Słodyczy w Kielcach

Rogale Świętomarcińskie to niekwestionowany symbol 11 listopada. Nadziane białym makiem są tak popularne, jak pączki w tłusty czwartek. Kultowa kielecka cukiernia Świat Słodyczy w Kielcach już kilka lat temu wprowadziła własną, lokalną alternatywę dla tego deseru. Chodzi oczywiście o Rogale Świętokrzyskie.

## Zrobione są z ciasta drożdżowego

- Nasze rogale różnią się od tych poznańskich. Przede wszystkim zrobione są z ciasta drożdżowego, a nie półfrancuskiego, dzięki czemu są lżejsze. Nadzienie tradycyjnie składa się z białego maku, który najpierw jest gotowany, a następnie trzykrotnie mielony. Doprawiamy go bakaliami, czyli skórką pomarańczową, siekanymi migdałami, rodzynkami oraz orzeszkami - wymienia Maria Karyś, szefowa produkcji w cukierni Świat Słodyczy.

Każdy rogal hojnie wypełniony jest nadzieniem. Warto podkreślić, że zamiast cukru używany jest naturalny miód. Dzięki temu słodkość jest lepiej wyważona, a smak głębszy.

## Kilka wersji Rogali Świętokrzyskich

Do wyboru mamy kilka wersji Rogali Świętokrzyskich. - Dla tych, którzy wolą mniej słodko i bardziej dietetycznie są rogale w wersji saute, czyli bez pomady i dodatków. Poza tym są takie ze skórką pomarańczową i migdałami oraz z samymi migdałami. Są rogale mniejsze i większe - w zależności od apetytu. Myślę, że każdy znajdzie deser dostosowany do swoich upodobań - dodaje nasza rozmówczyni.

Rogale Świętokrzyskie już można kupować w cukierni Świat Słodyczy. Oczywiście dostępne będą również 11 listopada. Wtedy lokal pracować będzie od godziny 8 do 19.

- Wypiekać będziemy przez cały dzień, by świeże i jeszcze ciepłe rogale trafiały do naszych klientów. W poprzednich latach zainteresowanie było bardzo duże, spodziewamy się, że tak też będzie w tym roku. Dlatego wszystkie ręce na pokład - uśmiecha się Maria Karyś.

W cukierni Świat Słodyczy znajdziemy również inne jesienne słodkości. Wśród tradycyjnych ciast i deserów, a także nowoczesnych słodkości każdy znajdzie coś dla siebie.

KIELCE

# Maciej Jakubczyk pozostaje przewodniczącym Rady Miasta. Jeden głos przesądził o wszystkim

Anna Gwóźdź

**Miało być głosowanie nad odwołaniem przewodniczącego Rady Miasta Kielce, ale do niego nawet nie doszło. Maciej Jakubczyk zachował stanowisko po tym, jak radni usunęli dotyczący go punkt z porządku obrad. Zdecydował jeden głos przewagi. Nie zabrakło przy tym ostrych słów i wzajemnych oskarżeń.**



FOT. UM KIELCE

Anna Mazur Kałuża i Maciej Jakubczyk podczas sesji

Czwartkowe głosowanie, 5 listopada, pokazało, jak układają się obecnie siły w 25-osobowej Radzie Miasta Kielce. Za usunięciem punktu dotyczącego odwołania Jakubczyka opowiedziało się 13 radnych: cały dziewięcioosobowy klub Prawa i Sprawiedliwości, czyli Elżbieta Hermanowska, Anna Jaworska-Dąbrowska, Jarosław Karyś, Piotr Kisiel, Wiesław Koza, Dariusz Kozak, Michał Płatek, Marcin Stępniewski i Arkadiusz Ślipikowski, a także czworo radnych niezrzeszonych: Natalia Rajtar, Monika Kowalczyk, Maciej Bursztein i sam Maciej Jakubczyk.

Po drugiej stronie znalazło się 12 radnych: cały klub Koalicji Obywatelskiej, czyli Marcin Chłodnicki, Katarzyna Czech-Dominguez, Katarzyna Kaleta, Jarosław Machnicki, Michał Piasecki, Wiktor Pytlak, Karol Wilczyński, Kamila Wojda-Misiuda, Katarzyna Zapała i Kamil Żurek, a także niezrzeszeni Anna Mazur-Kałuża i Dariusz Gacek.

Tym samym do tajnego głosowania nad odwołaniem Macieja Jakubczyka nie doszło.

Michał Piasecki, szef klubu Koalicji Obywatelskiej, zarzucał politycznym przeciwnikom, że obawiają się wyniku tajnego głosowania.

Marcin Stępniewski, przewodniczący klubu Prawa i Sprawiedliwości, przekonywał z kolei, że próba odwołania Jakubczyka była działaniem czysto politycznym, pozbawionym merytorycznego uzasadnienia. Jego zdaniem wynik jawnego głosowania potwierdził, że przewodniczący nadal ma poparcie większości rady.

Na tym jednak dyskusja się nie skończyła. Katarzyna Zapała z KO przekonywała podczas sesji, że za próbą zmiany przewodniczącego stoją również skargi mieszkańców.

– Piszą do nas wiadomości, piszą do nas SMS-y i proszą nas o to, żeby sesje zaczęły wyglądać profesjonalnie. Teraz się nie da po prostu zwyczajnie, normalnie obejrzeć, jak proceduje Rada Miasta – mówiła radna.

Maciej Jakubczyk odpowiedział jej, zarzucając zabranie głosu w niewłaściwym momencie.

– Wypowiedziała pani swój monolog w punkcie wniosku formalnego. Nie padł żaden wniosek formalny, a mimo wszystko pozwoliłem pani – stwierdził.

Maciej Jakubczyk pozostaje więc przewodniczącym Rady Miasta Kielce. Radni nie rozstrzygnęli jednak w głosowaniu tajnym, czy powinien nadal pełnić tę funkcję. Większość zdecydowała jedynie, że podczas czwartkowej sesji nie będzie się tym zajmować.

Taki wniosek wciąż może powrócić, ale przy pełnej obecności radnych i takim układzie sił, wynik na korzyść Koalicji Obywatelskiej jest na razie niemożliwy.

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO 0011606367

# Świętokrzyskie dla biznesu.
## Region wspiera firmy w rozwoju i ekspansji zagranicznej

**Od lokalnych spotkań i doradztwa po międzynarodowe targi oraz misje gospodarcze. Samorząd Województwa Świętokrzyskiego rozwija narzędzia, które pomagają regionalnym przedsiębiorstwom zdobywać nowych partnerów i rynki.**

Silna gospodarka regionalna potrzebuje firm, które potrafią rozwijać się, wdrażać nowe rozwiązania i skutecznie konkurować poza granicami kraju. Dlatego Zarząd Województwa Świętokrzyskiego prowadzi działania łączące promocję gospodarczą regionu, rozwój kompetencji przedsiębiorców, budowanie relacji biznesowych oraz wsparcie eksportu. Ważnym narzędziem tych działań jest projekt „Świętokrzyskie dla biznesu", realizowany od kwietnia 2024 roku w ramach programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021–2027. Projekt potrwa do 2028 roku.

Projekt zapewnia kompleksowe wsparcie przedsiębiorstwom z kluczowych branż regionu – od branży spożywczej i nowoczesnego budownictwa, przez turystykę zdrowotną i zrównoważony rozwój energetyczny, po technologie informacyjno-komunikacyjne – zarówno tym, które rozpoczynają działalność eksportową, jak i firmom planującym rozszerzenie obecności na zagranicznych rynkach. Oferta obejmuje udział w misjach gospodarczych wyjazdowych i przyjazdowych, targach krajowych i zagranicznych, konferencjach branżowych oraz działaniach informacyjno-promocyjnych. Uzupełniają ją spotkania i specjalistyczne wsparcie, które pomagają przedsiębiorcom lepiej przygotować się do rozmów z kontrahentami, rozwijać kompetencje i budować długofalowe relacje.

Region promuje potencjał świętokrzyskich firm podczas wydarzeń branżowych i targów. Przedsiębiorcy uczestniczyli m.in. w targach SIAL w Paryżu, Web Summit, Hannover Messe, ANUGA, Nordbygg i Alimentaria, a także w wydarzeniach krajowych, takich jak ENEX, AGROTECH, MSPO i METAL. Województwo prezentowało ofertę regionalnych przedsiębiorstw również podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu oraz innych spotkań branżowych. Udział w tych wydarzeniach pozwala firmom przedstawiać swoje produkty i usługi, poznawać trendy rynkowe, poszukiwać nowych kierunków eksportu oraz nawiązywać bezpośrednie relacje z potencjalnymi partnerami.

W ramach projektu wsparciem w zakresie internacjonalizacji objęto 319 przedsiębiorstw. W tej grupie znalazły się 167 mikroprzedsiębiorstwa, 88 małych firm i 64 przedsiębiorstwa średnie. Zestawienie wykazuje ponadto 92 przedsiębiorstwa uczestniczące w imprezach targowo-wystawienniczych oraz 1 374 kontakty nawiązane między przedsiębiorcami regionalnymi a zagranicznymi. Dane te pokazują skalę dotychczasowych działań i znaczenie bezpośrednich relacji w rozwijaniu współpracy gospodarczej.

Ważną częścią projektu są śniadania biznesowe i spotkania powiatowe, które tworzą przestrzeń do wymiany doświadczeń, zdobywania praktycznej wiedzy i nawiązywania kontaktów.




Łącznie zrealizowano już 17 takich wydarzeń. Ich tematyka odpowiada na aktualne potrzeby firm i obejmuje m.in. marketing, wykorzystanie sztucznej inteligencji i automatyzacji, komunikację przedsiębiorcy, negocjacje, budowanie marki i relacji biznesowych oraz rozwój firm rodzinnych. Spotkania sprzyjają integracji środowiska gospodarczego i umożliwiają przedsiębiorcom z różnych części województwa wymianę doświadczeń.

Uzupełnieniem działań na rzecz przedsiębiorców jest rozwój narzędzi wspierających obsługę inwestorów. Istotną rolę odgrywa Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera, współpracujące z Polską Agencją Inwestycji i Handlu. Prowadzone są prace nad aktualizacją bazy terenów inwestycyjnych oraz rozwojem regionalnej aplikacji mapowej, która ułatwia dostęp do informacji o ofercie inwestycyjnej województwa.

Skuteczne wspieranie eksportu zaczyna się od poznania potencjału przedsiębiorstw i warunków, w jakich działają. Ta wiedza pozwala planować działania odpowiadające na konkretne potrzeby branż – od promocji produktów rolno-spożywczych, przez rozwiązania dla zasobooszczędnego budownictwa i przemysłu metalowo-odlewniczego, po usługi turystyki zdrowotnej. Na tej podstawie można lepiej dobierać wydarzenia, kierunki misji gospodarczych i formy wsparcia, aby regionalne firmy łatwiej docierały do zagranicznych odbiorców i budowały trwałe relacje handlowe.

Analizy branżowe wskazują, że firmy mierzą się z barierami finansowymi i organizacyjnymi, kosztami wejścia na nowe rynki, wymogami formalnymi oraz trudnościami w dotarciu do partnerów. Dla mniejszych przedsiębiorstw ważne jest więc ograniczanie ryzyka i dobre przygotowanie do rozmów handlowych. Targi i misje warto traktować jako część dłuższego procesu: od rozpoznania rynku i dopracowania oferty po rozwijanie współpracy. Spotkania branżowe i specjalistyczne wsparcie pomagają planować kolejne kroki.

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik podkreśla: „Chcemy, aby świętokrzyskie firmy mogły skutecznie konkurować nie tylko na rynku krajowym, ale również za granicą. Dlatego wspieramy przedsiębiorców w docieraniu do nowych odbiorców, prezentowaniu ich oferty na ważnych wydarzeniach branżowych i budowaniu relacji, które mogą przerodzić się w długofalową współpracę".

Projekt „Świętokrzyskie dla biznesu" ma wartość 33 639 730 zł, a całość tej kwoty stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przedsięwzięcie jest realizowane od 1 kwietnia 2024 roku do 29 grudnia 2028 roku w programie Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021–2027, w ramach działania „Wsparcie internacjonalizacji przedsiębiorstw i infrastruktury biznesu". Środki przeznaczono na działania, których celem jest wzmacnianie potencjału gospodarczego i eksportowego regionalnych przedsiębiorstw oraz wspieranie ich w nawiązywaniu współpracy międzynarodowej.

Jak zaznacza Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik: „Potencjał gospodarczy regionu tworzą przedsiębiorcy, ich wiedza, doświadczenie i gotowość do rozwoju. Naszym zadaniem jest tworzenie warunków, które ułatwiają firmom podejmowanie kolejnych kroków, zdobywanie zagranicznych rynków i wzmacnianie rozpoznawalności Świętokrzyskiego jako miejsca przyjaznego biznesowi".

### Kolejne możliwości w 2027 roku

W 2027 roku planowana jest kontynuacja misji wyjazdowych ze wspólnym stoiskiem wystawienniczym dla przedsiębiorców. W kalendarzu przewidziano udział w targach BAU, Hannover Messe, GITEX Morocco, SIAL Toronto, EXPO REAL oraz GITEX Vietnam. Wydarzenia te mają umożliwić firmom z regionu promocję oferty, rozwój kontaktów handlowych i poszukiwanie partnerów na kolejnych rynkach.

Planowane są również stoiska promujące regionalne przedsiębiorstwa podczas targów ENEX i MSPO w Targach Kielce oraz podczas Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Program uzupełnią konferencja międzybranżowa i spotkania branżowe dla sektora IT, spożywczego oraz turystyki zdrowotnej. Kontynuowane mają być także misje przyjazdowe zagranicznych przedsiębiorców i śniadania biznesowe, które sprzyjają wymianie wiedzy, kontaktom i współpracy między firmami.

Kolejny etap realizacji projektu będzie okazją do dalszego rozwijania sieci kontaktów gospodarczych, promowania oferty województwa i wzmacniania kompetencji przedsiębiorców. Długofalowym celem pozostaje zwiększanie konkurencyjności świętokrzyskich firm oraz budowanie rozpoznawalności regionu jako miejsca, w którym rozwija się nowoczesny biznes i powstają wartościowe partnerstwa.







eprasa.pl 14920982af

KRÓTKO

Ostrowiec Świętokrzyski

### Po awanturze zatrzymanemu grozi więzienie

Nawet trzy lata więzienia mogą grozić 34-latkowi, którego policjanci zatrzymali po awanturze na osiedlu w Ostrowcu Świętokrzyskim. Po godzinie 19 we wtorek policjanci dostali sygnał, że ktoś awanturuje się przed blokiem w ostrowieckim osiedlu Rosochy. - Na miejscu okazało się, że 34-latek kierował groźby pod adresem 18-latka i jego 45-letniego ojca. Gdy policjanci interweniowali, 34-latek zachowywał się agresywnie i znieważył ich. Do tego okazało się, że ma przy sobie ponad 10 gra-mów proszku wstępnie zidentyfikowanego jako amfetamina – opowiadała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. 34-latek został zatrzymany i usłyszał zarzuty gróźb, znieważenia policjantów oraz posiadania narkotyków. Grozi mu do trzech lat więzienia.

**MINOS**

Gmina Stąporków

### Mężczyzna oszukany w internecie

Mieszkaniec gminy Stąporków w powiecie koneckim wystawił na sprzedaż w sieci opony samochodowe. Szybko skontaktował się z nim ktoś, kto deklarował, że jest zainteresowany kupnem. Przesłał link, sprzedający podał swe dane do bankowości elektronicznej, a oszuści zrobili z nich użytek. Z rachunku mężczyzny zniknęło prawie 4,5 tysiąca złotych.

**MINOS**

Powiat starachowicki

### Zatrzymali kilkunastu poszukiwanych

Półtora roku spędzi za kratami 21-latek, którego zatrzymali w środę starachowiccy policjanci. Jak informowali, mężczyzna ma do odsiedzenia karę za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Łącznie tego dnia w ręce starachowickich policjantów wpadło 11 poszukiwanych.

**MINOS**

Powiat ostrowiecki

### Namierzyli dwóch poszukiwanych

Dwóch poszukiwanych zatrzymali w środę ostrowieccy kryminalni. 47-latek, który miał kilka dni do odsiedzenia zapłacił zaległą grzywnę i mógł wrócić do domu. 37-latek z gminy Waśniów spędzi za kratami osiem miesięcy za niepłacenie alimentów.

**MINOS**

Ostrowiec Świętokrzyski

### Ktoś trzykrotnie okradł drogerię

Ostrowieccy policjanci szukają osoby, która w krótkim czasie pod koniec października trzy razy okradła drogerię. Wyniosła z niej towary warte łącznie prawie 2900 złotych..

**MINOS**

Gmina Połaniec

### Z działki zniknęło kilkadziesiąt drzew

Z działki w gminie Połaniec w powiecie staszowskim ktoś ukradł dąb i 26 akacji. Właściciel drzew ocenił swoje straty na trzy tysiące złotych.

**MINOS**

0011610055

Paniom Beacie i Izabeli Wasik
*pracownikom Sądu Okręgowego w Kielcach*
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża i Taty
składają
*Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor oraz Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Kielcach*

KIELCE

# 8. Ogólnopolski Zjazd Szkół Dwujęzycznych. Wystąpienia ekspertów i wizyty w szkołach

Pod hasłem „Edukacja dwujęzyczna w Polsce i Europie – szeroka perspektywa na przyszłość edukacji”

**Paula Goszczyńska**



FOT. DAWID ŁUKASIK

**Ogólnopolski Zjazd Szkół Dwujęzycznych odbywa się w Kielcach. W programie wystąpienia ekspertów oraz obserwacja lekcji dwujęzycznych w kieleckich szkołach**

W czwartek, 5 listopada, w B&B Hotel Kielce Centrum, odbył się ósmy Ogólnopolski Zjazd Szkół Dwujęzycznych. W programie są wystąpienia ekspertów z Polski i zagranicy, prezentacje dobrych praktyk oraz dyskusje o możliwościach i barierach rozwoju edukacji dwujęzycznej. Drugiego dnia uczestnicy będą obserwować lekcje dwujęzyczne w kieleckich szkołach.

**Wiele szkół dwujęzycznych z Polski**

Organizatorem Zjazdu jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Dwujęzyczności Bilinguis, a współorganizatorami – Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach oraz Instytut Francuski w Polsce.

W tym roku wydarzenie odbywa się pod hasłem „Edukacja dwujęzyczna w Polsce i Europie – szeroka perspektywa na przyszłość edukacji”.

- W tym roku Ogólnopolski Zjazd Szkół Dwujęzycznych odbywa się w Kielcach, bo za każdym razem jest to inna miejscowość. Gościmy wiele szkół dwujęzycznych z całej Polski, są także przedstawiciele takich instytucji jak nasza. Rozmawiać będziemy oczywiście o dwujęzyczności - międzynarodowej, ale też naszej regionalnej. Pierwszy dzień to liczne wystąpienia, a kolejny to warsztaty w naszych kieleckich dwujęzycznych szkołach. To też okazja, by nasi goście zobaczyli również miasto - mówiła Małgorzata Łakomiec, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Swoje wystąpienia zaprezentowali: Artur Stępniak, przewodniczący Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Dwujęzyczności BILINGUIS i dyrektor Niepublicznej Dwujęzycznej Szkoły Podstawowej Gaudeamus w Warszawie, Małgorzata Łakomiec, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, George Wilson, kierownik do spraw Języka Angielskiego i Edukacji Szkolnej w British Council we Francji, Izabela Krzak-Borkowska, nauczyciel dyplomowany, tłumacz i entuzjastka edukacji dwujęzycznej oraz nowoczesnych technologii w nauczaniu języków obcych, Caterina Sugranyes-Ernest, profesor edukacji językowej na Wydziale Psychologii, Nauk o Edukacji i Sporcie Blanquerna na Uniwersytecie Ramona Llulla w Barcelonie w Hiszpanii oraz Artur Dzierkowski, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego Dwujęzycznego imienia Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu.

**Wizyty w kieleckich szkołach**

Drugiego dnia - w piątek, 6 listopada, odbędzie się część praktyczna polegająca na wizytach w kieleckich, dwujęzycznych szkołach - Szkole Podstawowej numer 13 z Oddziałami Dwujęzycznymi imienia Władysława Jagiełły w Kielcach, Pierwszej Dwujęzycznej Szkole Podstawowej i Pierwszym Dwujęzycznym Liceum w Kielcach przy ulicy Jagiellońskiej, II Liceum Ogólnokształcącym imienia Jana Śniadeckiego oraz VI Liceum Ogólnokształcącym imienia Juliusza Słowackiego.

SANDOMIERZ

# Stłuczka na drodze krajowej w Sandomierzu

**ELżbieta Zemsta**

**Do zderzenia dwóch samochodów osobowych doszło w czwartek, 5 listopad na drodze krajowej numer 77 w Sandomierzu.**

Z informacji drogowców wynika, że przed godziną 13 na drodze krajowej numer 77 w Sandomierzu zderzyły się dwa samochody osobowe. Młodszy aspirant Kamil Kasprzyk z sandomierskiej policji wyjaśniał: - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że na skrzyżowaniu z ulicą Lwowską, 46-latka kierująca Nissanem skręcając w lewo zderzyła się z jadącym na wprost Oplem, którym kierował 50-latek. Mężczyzna został zabrany do szpitala.

Były utrudnienia w ruchu na trasie relacji Opatów - Stalowa Wola. Pas w kierunku Stalowej Woli został zablokowany, policja kierowała ruchem.



FOT. KPP SANDOMIERZ

**Zderzenie aut przy ulicy Lwowskiej w Saandomierzu. To część drogi krajowej numer 77.**

eprasa.pl 14920982af

GMINA KLIMONTÓW

# Zakazany susz na terenie posesji. Zatrzymano 44-latka

Elżbieta Zemsta

**130 gramów suszu, wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana, znaleźli policjanci na terenie jednej z posesji w gminie Klimontów w powiecie sandomierskim. Zatrzymano 44-latka.**

Sandomierscy stróże prawa podejrzewali, że na jednej z posesji pod Klimontowem mogą znajdować się substancje zakazane prawem. W tym tygodniu policjanci z Wydziału Kryminalnego weszli do pomieszczeń na terenie tej posesji.

- W budynku mieszkalnym i w budynkach gospodarczych policjanci ujawnili i zabezpieczyli susz roślinny. Przeprowadzone badanie testerem narkotykowym wstępnie wykazało, że jest to marihuana o łącznej wadze 130 gramów – wyjaśniał młodszy aspirant Kamil Kasprzyk z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.



FOT. KPP SANDOMIERZ

**Na posesji w gminie Klimontów policjanci zabezpieczyli 130 gramów suszu roślinnego.**

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do jednostki policji, tam przeprowadzone były z nim dalsze czynności.

Według przepisów Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, a w przypadku posiadania ich znacznej ilości – nawet do lat 10.

KRÓTKO

Kielce

## Potrójna kraksa. Jedna osoba w szpitalu

Jedna osoba trafiła do szpitala po wypadku, jaki wydarzył się na ulicy Gosiewskiego w Kielcach, w czwartek po godzinie 7. - W stronę ulicy Żeleznej z wiaduktu zjeżdżały kolejno Totoya, Daihatsu i Seat. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że kiedy kierujące z dwóch pierwszych aut zaczęły zwalniać, Seat prowadzony przez 22-latka uderzył w Daihatsu i wepchnął je na Toyotę – relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Do szpitala zabrana została 35-letnia kierująca z Daihatsu.
**MINOS**

Kielce

## Policjanci szukają złodzieja kamery

Kradzież w sklepie z elektroniką przy wylotowej trasie z Kielc. W środę policjanci dostali zgłoszenie, że złodziej wyniósł kamerę wartą prawie dwa tysiące złotych.
**MINOS**

Kielce

## Kradzież w drogerii

Na blisko 1200 złotych szacowane są straty po kradzieży perfum z drogerii w ścisłym centrum Kielc. Sygnał wpłynął do policjantów w środowe popołudnie.
**MINOS**

Skarżysko-Kamienna

## Kierowca wydmuchał ponad 2,7 promila

Ponad 2,7 promila alkoholu miał w organizmie 57-letni kierowca Volkswagena Passata skontrolowany przez policjantów w środę około godziny 20 w Skarżysku. Łącznie tego dnia w ręce skarżyskiej drogówki wpadło trzech nietrzeźwych. **MINOS**

MATERIAŁ INFORMACYJNY WARTY

0211525386

Podczas choroby wydatki rosną, a dochody maleją.

# Jak zadbać o finansowe bezpieczeństwo rodziny?

**W 2025 roku Polacy spędzili na zwolnieniach lekarskich łącznie 290,5 mln dni. Statystycznie zwolnienie otrzymał co drugi ubezpieczony, a liczba dni absencji była wyższa niż rok wcześniej. Za tymi liczbami kryją się miliony historii, bo poważna choroba lub wypadek często oznaczają spadek dochodów, nowe wydatki związane z leczeniem i konieczność reorganizacji życia całej rodziny.**



**Jak zadbać o budżet na czas choroby?**
Poważna choroba lub wypadek dotykają tysięcy rodzin w Polsce. Niestety, problemy rzadko kończą się w chwili opuszczenia szpitala. Sytuacja zdrowotna jednego członka rodziny wpływa na życie pozostałych, zmienia się też organizacja codziennego życia. Ktoś musi częściej zajmować się dziećmi, robić zakupy, dowozić chorego na wizyty lekarskie lub przejąć obowiązki, którymi wcześniej dzieliła się cała rodzina. Ze względu na chorobę rosną też koszty utrzymania rodziny, a dochody, w związku z ograniczeniem aktywności zawodowej, spadają. W szczególnie trudnej sytuacji mogą się znaleźć osoby nieposiadające oszczędności, pracujące na umowach-zleceniach, samozatrudnieniu czy umowach o dzieło.
W takich przypadkach znaczącym wsparciem dla rodziny może się okazać ubezpieczenie na życie. Rozwiązania takie jak Warta dla Ciebie i Rodziny łączą ochronę finansową z usługami przydatnymi podczas leczenia i rekonwalescencji.
Co ważne, takim ubezpieczeniem, w ramach jednej polisy można objąć całą rodzinę.
W 2025 roku Warta wypłaciła ubezpieczonym 980 mln zł świadczeń z ubezpieczeń na życie. W tym roku ta kwota może być jeszcze wyższa, bo już w I połowie 2026 r. suma wypłat wyniosła ok. 600 mln zł. Każdego dnia do osób ubezpieczonych w Warcie trafia średnio 2 200 świadczeń.
Co ważne, ze wsparcia korzystają coraz młodsi klienci. Jak podaje Warta, co czwarty wniosek o świadczenie z tytułu poważnej choroby dotyczył osoby, która nie ukończyła 50. roku życia.

**Pieniądze to nie wszystko**
Pieniądze są ważne, ale nie rozwiązują wszystkich problemów. Po diagnozie poważnej choroby czy wypadku pojawiają się wyzwania organizacyjne – poszukiwanie specjalistów, planowanie kolejnych badań, organizowanie rehabilitacji. Nie powinno więc dziwić, że współczesne ubezpieczenia coraz częściej wykraczają poza samą wypłatę świadczenia.

Tu też przykładem może być Warta dla Ciebie i Rodziny, która oprócz świadczeń finansowych zapewnia też dostęp do rozbudowanego pakietu usług medycznych. Każdy członek rodziny objęty tym ubezpieczeniem może skorzystać z organizacji i pokrycia kosztów wizyt u lekarzy pierwszego kontaktu i specjalistów. Oprócz tego, do ubezpieczenia załączony jest pakiet usług assistance, który można wykorzystać m.in. na rehabilitację, opiekę pielęgniarską po hospitalizacji, a także zakup albo wypożyczenie sprzętu rehabilitacyjnego.

**Choroba dotyka wszystkich członków rodziny**
Warta dla Ciebie i Rodziny jest rozwiązaniem dopasowanym do potrzeb współczesnych rodzin i różnych modeli życia. W ramach jednej polisy można ubezpieczyć całą rodzinę, bez względu na jej formalny status – ochrona ubezpieczeniowa może objąć np. współmałżonka albo partnera/partnerkę, a także dzieci od 3. miesiąca do 26. r.ż. Mogą to być także dzieci małżonka lub partnera wskazanego w polisie, nawet jeśli nie zostały przysposobione przez ubezpieczonego.

**Jedna rodzina, wiele potrzeb**
Potrzeby związane ze zdrowiem i bezpieczeństwem finansowym zmieniają się wraz z wiekiem i sytuacją życiową. Młodzi myślą głównie o zabezpieczeniu własnej przyszłości, rodzice o ochronie najbliższych, a seniorzy o dostępie do opieki medycznej. Warta dla Ciebie i Rodziny oferuje gotowe warianty dostosowane do różnych potrzeb – dla singli, par, rodzin oraz osób 66+. Ochronę można rozszerzyć o 12 dodatkowych pakietów obejmujących m.in. choroby onkologiczne i kardiologiczne, choroby cywilizacyjne, następstwa wypadków czy zdrowie psychiczne.
Osoby, które chciałyby ubezpieczyć się na wyższe kwoty i mieć większą możliwość konfiguracji zakresu swojego ubezpieczenia, mogą skorzystać w Warcie z ubezpieczenia Warta Ochrona. Ubezpieczenie to pozwala na indywidualne dopasowanie zakresu ochrony.

**Warto przygotować się na nieprzewidziane**
Dłuższa choroba, pobyt w szpitalu lub poważny wypadek mogą w krótkim czasie całkowicie zmienić codzienne życie rodziny. Choć nie sposób przewidzieć wszystkich życiowych scenariuszy, można zawczasu przygotować się na ich finansowe i organizacyjne konsekwencje. Odpowiednio dobrane ubezpieczenie na życie ograniczy stres związany z niespodziewanymi wydarzeniami i pozwoli skoncentrować się na powrocie do normalnego funkcjonowania.

*Szczegółowe warunki, dotyczące zakresu ubezpieczenia, wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, znajdują się w Ogólnych Warunkach Indywidualnego Ubezpieczenia na Życie Warta Dla Ciebie i Rodziny dostępnych na warta.pl oraz w placówkach TUnŻ „WARTA" S.A.*

eprasa.pl 14920982af

# DROBNE

## Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

**DO** wynajęcia kawalerka Kielce, ul. Słoneczna tel. 41 34-500-96

GARAŻE

**DO** wynajęcia garaże murowane w Skarżysku Kamiennej przy ul. Niepodległości, tel. 664-868-850

## Praca

ZATRUDNIĘ

**W** gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 502-587-823

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

## Usługi

INNE

**KOŁDREX** Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

**NAPRAWA** pomp wodnych 604200271

## Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.**

## Różne

**KASA** za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA
Polecamy →
TELEMAGAZYN
Twój wybór programów
telemagazyn.pl

REKLAMA 4411455892
ANDRZEJ CHUDY
KURSY NA
SZKOLENIE OKRESOWE
KWALIFIKACJA WSTĘPNA
WARSZTATY INSTRUKTORSKIE
22 XI godz. 10:00
KURSY PRAWA JAZDY
9 XI 15⁰⁰ AB
UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET
18 XI 15⁰⁰ CD
KAT. AB CD C-E
Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62
www.szkolachudy.pl 602-299-279

PIEKOSZÓW

# Referendum w sprawie odwołania burmistrza Piekoszowa coraz bliżej

Stanisław Wróbel

**W Piekoszowie coraz bliżej do referendum w sprawie odwołania burmistrz Teresy Jakubowskiej. Wniosek w tej sprawie wraz z podpisami wpłynął 30 października do komisarza wyborczego.**



FOT. ARCHIWUM

**2 września do Komisarza Wyborczego w Kielcach trafiło zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrz Teresy Jakubowskiej**

Ten ma 30 dni na analizę prawidłowości podpisów i podjęcie decyzji o terminie referendum.

2 września 2026 roku do Komisarza Wyborczego w Kielcach trafiło zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrz Teresy Jakubowskiej.

W gminie Piekoszów jest około 13 tysięcy uprawnionych do głosowania. Aby wniosek referendalny spełniał wymóg liczby podpisów, inicjatorzy musieli zebrać ich co najmniej 1327. I tak się stało - 30 października podpisy zostały dostarczone do kieleckiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego.

Jak poinformował dyrektor kieleckiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego Adam Michcik, dokumenty zawierają wymaganą liczbę głosów. Teraz urzędnicy mają do 30 dni na ich weryfikację.

Jeżeli komisarz wyborczy pozytywnie zweryfikuje złożony wniosek, kolejnym etapem będzie decyzja o przeprowadzeniu referendum.

Pełnomocnikiem inicjatorów jest radny miasta i gminy Piekoszów Dariusz Bielicz, który tak informował 30 października o zebraniu podpisów: „Dzisiaj, 30 października 2026 roku, wymagana liczba podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania Burmistrz Miasta i Gminy Piekoszów została zebrana z nawiązką i dzisiaj złożona do Komisarza Wyborczego!W imieniu inicjatorów referendum składam serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom, którzy zdecydowali się złożyć podpis pod wnioskiem. Dziękuję za zaufanie, odwagę i pokazanie, że los naszej gminy nie jest Wam obojętny. Szczególne podziękowania kieruję do Sołtysa Podzamcza , który aktywnie włączył się w zbieranie podpisów. Dziękuję również wszystkim wolontariuszom i osobom, które poświęciły swój czas, zaangażowanie i energię, aby osiągnąć ten wspólny cel. Nie zawsze było łatwo. Były trudności, nieprzychylne komentarze i chwile wymagające szczególnej determinacji. Mimo to nie poddaliście się! Dzisiaj udowodniliśmy, że siła tkwi w mieszkańcach. Teraz czekamy na dalsze decyzje Komisarza Wyborczego”.

OSIEK

# Niezwykła budka. Nie zadzwonisz, ale usłyszysz ciekawe historie

oprac. Maciej Barwinek

**Na rynku w Osieku pojawiła się nietypowa instalacja, która zamiast tradycyjnego telefonu oferuje coś znacznie ciekawszego - możliwość wysłuchania opowieści o dawnym mieście i jego mieszkańcach.**



FOT. UMIG OSIE

**W Osieku stanęła budka nietelefoniczna. Pozwala poznać historie, których próżno szukać w podręcznikach**

Budka Nietelefoniczna pozwala poznać historie, których próżno szukać w podręcznikach. Za jej pośrednictwem można dowiedzieć się między innymi, jak wyglądał Osiek przed laty, skąd wzięły się charakterystyczne przezwiska mieszkańców i jakie związki łączą miasto z Kazimierzem Wielkim czy Aleksandrem Fredrą. – Chcieliśmy pokazać historię Osieka w nieco inny sposób, nie przez pryzmat dat i historycznych wydarzeń, ale przede wszystkim ludzi, miejsc i opowieści, które przez lata tworzyły tożsamość naszego miasta. W Budce Nietelefonicznej mieszkańcy i odwiedzający nas goście będą mogli usłyszeć historie o dawnym Osieku, poznać lokalne legendy, zwyczaje, a także wspomnienia, które przez pokolenia były przekazywane z ust do ust. To wyjątkowa okazja, by odkryć na nowo miejsca i wydarzenia, które być może wielu osobom są już nieznane - podkreśla burmistrz Osieka Magdalena Marynowska.

Przewodnikiem po tej niezwykłej podróży w przeszłość jest tajemniczy „Stary Grek”. To właśnie jego głos prowadzi słuchaczy przez dziewięć historii związanych z Osiekiem. Każda z nich odsłania kolejny fragment lokalnej przeszłości, przybliżając zarówno znane postacie i wydarzenia, jak i mniej oczywiste ciekawostki z życia miasta.

Instalacja powstała w ramach zadania „Rozwój i wzmocnienie lokalnej oferty turystycznej w gminach Łubnice, Oleśnica, Osiek, Połaniec i Rytwiany”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY STOWARZYSZENIA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZEZ VW 0011607072

**Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej XI Kadencji**

Warszawa dnia 23 września 2026 r.

**Szanowny Pan**
**Oliver Blume**
**Prezes Zarządu Volkswagen AG**

*Szanowny Panie Prezesie,*

w imieniu setek tysięcy lojalnych wobec VW polskich Klientów zwracamy się w sprawie zadośćuczynienia ze strony kierowanej przez Pana firmy wobec oszukanych polskich posiadaczy aut Volkswagen, Audi, Skoda, Seat, Porsche, wyposażonych w silniki wysokoprężne oznaczone kodem EA 189 (o pojemnościach 1.2, 1.6 oraz 2.0 TDI), produkowanymi w latach 2008–2015. Chodzi o 500.000 do 600.000 aut sprzedanych na polskim rynku.

Prawdziwa emisja spalin z tego modelu silnika nie spełnia obowiązujących w Unii Europejskiej norm dotyczących dopuszczalnego poziomu tlenków azotu (NOx). Reprezentowany przez Pana koncern świadomie opracował i zamontował oprogramowanie fałszujące wyniki pomiarów emisji spalin w trakcie testów, gdy działała jedna oś samochodu ustawionego na stanowisku badawczym. To nie była pomyłka, tylko celowe działanie, potwierdzone zarzutami oszustwa handlowego na masową skalę oraz manipulacji rynkowych postawionych przez Prokuraturę wobec Pana poprzednika na funkcji Prezesa Volkswagena. Co gorsza, silniki z oszukanym oprogramowaniem produkowały fabryki należące do Volkswagena, zlokalizowane w Polsce.

Oprogramowanie nie było ujawnione w dokumentacji technicznej przekazywanej organom regulacyjnym, certyfikującym w żadnym z państw, w których Grupa Volkswagen produkuje lub sprzedaje pojazdy. Mimo ujawnienia oszustwa, nałożonych kar, w tym przez Polski Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w kwocie ok. 74 mln zł, do dzisiaj nie sprostowano nierzetelnych parametrów.

Volkswagen AG wypłacił swoim Klientom rozsianym po całym świecie w ciągu ostatnich kilku lat równowartość co najmniej 32 miliardów euro kar i odszkodowań za tzw. Dieselgate. Jedyną grupą, która nie otrzymała do dzisiaj należnego odszkodowania są polscy Klienci. Oczekujemy na Pana niezwłoczne „przepraszam” wobec całego polskiego rynku i realnych kwot odszkodowań dla nabywców aut z silnikiem stworzonym by uzyskać nieuczciwe zyski. Pora na działanie. Polsko-niemiecka współpraca jest zbyt cenna, by kładła się na niej cieniem niezałatwiona sprawa Dieselgate.

Jako senatorowie RP nie możemy milczeć. Odwagi! Pora na czyny!

Odpowiedź na niniejsze pismo prosimy kierować na adres biura Senatora RP Tadeusza Jarmuziewicza
45-032 Opole, ul. Kominka 10/4, email: biuro@jarmuziewicz.senat.pl

*Z wyrazami szacunku*

***Magdalena Kochan*** ***Jerzy Fedorowicz*** ***Stanisław Gawłowski***

***Władysław Komarnicki*** ***Tadeusz Jarmuziewicz***

**Ogłoszenie opublikowano dzięki pomocy Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez Spółki Grupy Volkswagen AG**
**Kontakt: poszkodowani@stopvw.pl | https://www.stopvw.pl**

eprasa.pl 14920982af

# FOKUS

• **Sejm skierował** do Komisji Finansów Publicznych projekt ustawy, która podnosi wysokość progu podatkowego

**POLSKA-ROSJA**

## Szpiegowali na rzecz rosyjskich służb specjalnych. Zatrzymały ich służby

Funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali 6 osób podejrzanych o udział w grupie przestępczej działającej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. 5 Polaków i Rosjanka

**oprac. Karolina Wrońska**



FOT. JANUSZ WÓJTOWICZ

**Wśród zatrzymanych przez ABW jest pięciu Polaków w wieku od 25 do 52 lat i 37-letnia Rosjanka**

Tomasz Siemoniak, minister koordynator służb specjalnych, przekazał wczoraj na platformie X, że sąd pod zarzutem szpiegostwa aresztował cztery z zatrzymanych osób, a wobec dwóch pozostałych zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze.

„Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że zatrzymani prowadzili działalność na rzecz rosyjskich służb specjalnych oraz uczestniczyli w procederze wspierającym potencjał militarny Federacji Rosyjskiej" – napisał Siemoniak.

Dodał, że według ustaleń śledztwa grupa miała nielegalnie dostarczać do Rosji znaczne ilości materiałów o przeznaczeniu wojskowym, wykorzystywanych do produkcji amunicji i systemów uzbrojenia.

Podkreślił, że w toku działań prowadzonych od 21 października do 2 listopada funkcjonariusze ABW przeszukali 21 miejsc na terenie województw: warmińsko-mazurskiego, pomorskiego i wielkopolskiego.

Rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak poinformował, że sześciu zatrzymanym osobom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Jej celem był wywóz z Polski do Rosji elementów uzbrojenia bez wymaganego zezwolenia. Chodzi o łuski i pociski. „Ponadto czterem podejrzanym prokurator przedstawił zarzuty działania na rzecz wywiadu Federacji Rosyjskiej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wywożenie wskazanych łusek i pocisków do Rosji, a tym samym wzmacnianie jej potencjału militarnego" – przekazał Nowak.

Z ustaleń śledztwa wynika, że grupa działała co najmniej od czerwca 2023 r. do grudnia 2025 r. w Polsce, Litwie i Rosji. Członkowie siatki odpowiadali za zamawianie i zakup towarów, organizowanie ich odbioru oraz transport do obwodu królewieckiego.

„Zakupów dokonywano m.in. w sklepach internetowych. Do przewozu towarów wykorzystywano samochody wyposażone w ukryte skrytki. Podejrzani wielokrotnie przekraczali granicę polsko-rosyjską, a część transportów została zatrzymana przez polskie służby graniczne" – przekazał prokurator Nowak.

Dodał, że według dotychczasowych ustaleń wartość elementów amunicji kupionych i nielegalnie wywiezionych do Federacji Rosyjskiej przekracza 2 mln zł.

Śledztwo w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Delegatury ABW w Olsztynie pod nadzorem prokuratora z Podlaskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Białymstoku.

Siemoniak przypomniał, że w postępowaniach o szpiegostwo i dywersję – prowadzonych przez ABW od 1 stycznia 2024 roku – statusem podejrzanego objętych zostało już blisko 100 osób.

– Ta eskalacja działań, mająca związek z wojną rosyjsko-ukraińską, mająca związek z tym, że Polska wspiera Ukrainę i przez Polskę przebiegają główne korytarze transportowe powoduje reakcje Rosji – powiedział dziennikarzom Siemoniak.

Dodał, że był to nie tylko przemyt, ale wzmacniane potencjału militarnego Federacji Rosyjskiej. Wskazał też, że rosyjskie służby coraz częściej wykorzystują grupy przestępcze. – Coraz bardziej ten świat wschodnich służb zazębia się ze światem przestępczym. Z ludźmi, którzy za pieniądze są gotowi różne rzeczy robić. To wymaga od nas bardzo dużej koncentracji – zaznaczył Siemoniak. **PAP**

**PRAWO**

## Nowe prawo antymobbingowe weszło w życie

**oprac. Alina Mazurska**

**5 listopada weszła w życie nowelizacja Kodeksu pracy, która ma zwiększyć ochronę pracowników przed mobbingiem. Uproszczona została m.in. definicja mobbingu.**

Od teraz mobbing definiuje się jako uporczywe nękanie, przy czym ta uporczywość dotyczy zachowań, które są powtarzalne albo nawracające, albo stałe. Katalog zachowań, które mogą stanowić przejawy mobbingu, jest otwarty i nie ma już obowiązku wykazania skutku psychicznego, na przykład poczucia poniżenia albo izolacji od zespołu. Sprawcą mobbingu może być przełożony, współpracownik, ale też podwładny. Nie ma też znaczenia umowa, na podstawie której zatrudniony jest mobber. Za mobbing uznaje się też nakazywanie lub zachęcanie do niewłaściwych zachowań. Nie muszą być one intencjonalne. Nadal na ofierze spoczywać będzie obowiązek udowodnienia mobbingu przed sądem i przedstawienia dowodów. **PAP**

**SEJM**

## Uchwała Trybunału wpłynęła do Sejmu

**oprac. Alina Mazurska**

**Do Sejmu wpłynęła wczoraj uchwała Trybunału Konstytucyjnego ws. budżetu tej instytucji na przyszły rok.**

– Chciałem państwa poinformować, że wpłynęła decyzja członków TK dotycząca budżetu. Tę decyzję i kształt tego budżetu przekazałem do Komisji Finansów i będzie w związku z tym dalej ta sprawa procedowana – powiedział marszałek Sejmu.

We wtorek odbyło się zwołane przez Korwin-Piotrowską Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK, podczas którego przyjęto uchwałę dotyczącą budżetu Trybunału na 2027 r.

W środę w oświadczeniu na antenie TVP Info Korwin-Piotrowska poinformowała, że wysłała do Sejmu odpis tej uchwały. – Liczymy na uwzględnienie w pracach parlamentarnych wszystkich wydatków, które zaprojektowaliśmy w planie wydatków Trybunału, aby mógł realizować swoje podstawowe zadania, w tym rozpoznawanie skarg konstytucyjnych – dodała. **PAP**

**KRÓTKO**

**Elbląg**

### Ukradli auto żony premiera i inne. Usłyszeli wyroki

Na kary bezwzględnego więzienia skazał w czwartek sąd rejonowy w Elblągu mężczyzn w procesie dotyczącym kradzieży aut, w tym Lexusa należącego do żony premiera. Łukasz W. został skazany na karę 3 lat więzienia za kradzieże samochodów, a jego pomocnik Stefan N. na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżeni muszą zapłacić koszty sądowe wynoszące ponad 110 tys. zł. Wyrok nie jest prawomocny. PAP

**Warszawa**

### Policjanci znaleźli ponad 60 l płynnego narkotyku

Policjanci ze Śródmieścia znaleźli podczas kontroli drogowej ponad 60 litrów płynnego klofedronu (3-CMC), zwanego potocznie kryształem. Z takiej ilości można wytworzyć ponad 20 kilogramów gotowego narkotyku. Zatrzymany kierowca Mercedesa, 48-letni obywatel Polski, usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. Był już karany za przestępstwa narkotykowe. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt. Grozi mu do 10 lat więzienia. PAP

**Praca**

### Uczelnie potwierdzą wykształcenie kandydata

Sejmowe komisje zarekomendowały wczoraj przyjęcie noweli ustawy, która ma umożliwić pracodawcom weryfikację wykształcenia osoby ubiegającej się o pracę. W projekcie zaproponowano, by szkoły wyższe odpłatnie udzielały informacji o danych z dyplomu ukończenia studiów wydanym w postaci papierowej. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Kryzys z TK powinien służyć do poważnych rozmów o resecie konstytucyjnym, a nie do sprzedawania zegarków i żenującego karaoke**

**SŁAWOMIR MENTZEN**
prezes Nowej Nadziei

eprasa.pl 14920982af

Karina Stasiuk-Krajewska: Dlaczego wierzymy w fake newsy? – **Strony 24-25**

# PULS *regionów*

## Trójpodzieleni – **Strony 12-13**




BT/PPG

eprasa.pl 14920982af

POLITYKA

# Wojna o Trybunał Konstytucyjny. Czas na porozumienie?

Sytuacja wokół Trybunału Konstytucyjnego wydaje się patowa. I niebezpieczna, zwłaszcza biorąc pod uwagę wojnę, która trwa za naszą wschodnią granicą. Polityczne emocje, chaos, wzajemne oskarżenia są na rękę wyłącznie naszym wrogom. Stąd coraz więcej głosów nawołujących do porozumienia w sprawie Trybunału. Pytanie, czy jest ono możliwe

**Dorota Kowalska**

Ta wymiana zdań najlepiej oddaje obraz sytuacji.

„Idzie ku dobremu" - napisał Donald Tusk zaraz po konferencji prasowej, na której opowiadał o przebiegu Rady Bezpieczeństwa Narodowego i planowanym spotkaniu w cztery oczy z prezydentem.

„Niestety, nic nie idzie ku dobremu" - odpowiedział Tuskowi Jarosław Kaczyński, lider Prawa i Sprawiedliwości. „Bałagan wokół najważniejszych instytucji państwowych się pogłębia. Spotkanie zorganizowanej grupy przestępczej w Trybunale Konstytucyjnym pokazuje jak w soczewce, w jak dramatycznej sytuacji znalazła się Polska pod rządami Tuska" - dodał.

## O TK debatują politycy

W kontekście wyników połówkowych wyborów do Kongresu media piszą o niebieskim tsunami, które zalewa Amerykę, ale we wtorek tsunami wstrząsnęło polską polityką. Manifestacje przed Trybunałem Konstytucyjnym (tam pojawili się zwolennicy Bogdana Święczkowskiego, politycy opozycji i ich wyborcy), w czasie których padały oskarżenia o zamach stanu, łamanie konstytucji i praworządności. W tym samym czasie w kilkunastu miastach Polski odbywał się cichy protest „Światełko dla Trybunału Konstytucyjnego" zorganizowany przez Komitet Obrony Demokracji. Na nim zwolennicy obozu władzy wyrażali sprzeciw wobec kryzysu wokół TK i zapewniali o swoim wsparciu dla sędziów.

W tle zgromadzenie zwołane przez sędzię Annę Korwin-Piotrowską w Trybunale Konstytucyjnym, Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego, które się nie odbyło, wreszcie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

I od niego zacznijmy. Tematem posiedzenia RBN miały być przede wszystkim kwestie bezpieczeństwa, ale piątkowe wydarzenia w Trybunale Konstytucyjnym zmieniły agendę rady. Karol Nawrocki natychmiast przeszedł do ataku.

- Działania rządu, na czele z premierem Donaldem Tuskiem, z ostatniego piątku sprawiły, że spotykamy się dziś w okolicznościach dotąd niespotykanych, w sytuacji poważnego kryzysu konstytucyjnego, wobec czego nie możemy przejść dzisiaj obojętnie - zaczął Nawrocki. Jak dodał, mamy do czynienia z sytuacją, „w której uzasadnione są najpoważniejsze zarzuty dotyczące nielegalności działań podejmowanych przez rząd wobec TK".

- Pełną odpowiedzialność za całą tę sytuację, każdego policjanta pod Trybunałem, za wszystkie nielegalne działania, takie jak zawieszenie sędziów, nielegalne zarządzenia, wejście do Trybunału od strony kancelarii premiera, ponosi jeden człowiek, człowiek, który jest obecny na tej sali, do którego się uśmiecham, choć którego działań nie rozumiem, nie akceptuję i przeciwko nim występuję, a więc premier Donald Tusk - powiedział Nawrocki. - Tak nie działają demokraci, szanowny panie premierze. Chcę powiedzieć panu premierowi i wszystkim obecnym na RBN, że oczywiście nie przejdę nad tym do porządku dziennego; wykorzystam wszystkie dostępne mi prerogatywy, a także legitymację i mandat dany mi przez społeczeństwo do powstrzymania tej próby wywrócenia porządku konstytucyjnego - dodał prezydent.

Ostro? Ostro. Problem w tym, że ani Donald Tusk, ani nikt z obecnych na sali nie mógł zabrać głosu i odpowiedzieć na oskarżenia prezydenta. Po słowach Nawrockiego, które rozbrzmiały we wszystkich serwisach informacyjnych i telewizjach, media zostały wyproszone z sali i rozpoczęła się niejawna część RBN.

„Prezydentowi pomyliła się formuła i pod pretekstem RBN zorganizował swój wiec. To, że nie dał nikomu innemu dojść do głosu pokazuje, jak bardzo boi się odpowiedzi na swoje kłamstwa" - skomentował później rzecznik rządu Adam Szłapka. Inni politycy koalicji 15 października wypowiadali się w podobnym tonie.

„Prezydent Nawrocki to prawdziwy »twardziel«, odczytał (dość średnio) swoje wystąpienie na RBN. Nakłamał i nie pozwolił się do niego nikomu odnieść. Taki oto twardziel z prezydenta jest, jak kobietę stratować, to pierwszy. Jak na argumenty i fakty się zmierzyć, to już cykor!" - to Tomasz Trela z Lewicy.

Ale opozycja przyklasnęła prezydentowi. „Nawrocki wytarł Tuskiem podłogę" - napisał Maciej Wąsik z PiS.

Wspomniany Donald Tusk po spotkaniu Rady Bezpieczeństwa zwołał konferencję prasową.

- Mimo konfrontacyjnego wystąpienia prezydenta i wielu niemiłych słów pod moim adresem włożyliśmy dużo wysiłku, żeby posiedzenie RBN pomogło rozładować pewne emocje, dotyczące zarówno sytuacji wewnętrznej, jak i współpracy najważniejszych instytucji na rzecz bezpieczeństwa - powiedział premier.

I stwierdził, że w kwestiach bezpieczeństwa rząd z prezydentem mówią jednym głosem, co do sytuacji wokół TK, „różnice poglądów są bardzo duże", dlatego spotka się z prezydentem w cztery oczy.

## Sędziowie też na wojnie

W tym samym mniej więcej czasie trwało Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, na którym pojawiło się ośmioro sędziów wybranych przez obecny parlament.

Starzy sędziowie, wybrani za rządów PiS, w oświadczeniu wydanym w sobotę 31 października napisali, że uznali wydarzenia z piątku za całkowicie bezprawne. Prezes Święczkowski dodał, że „razem z legalnymi sędziami" TK ustalili, iż nie będą brali udziału w wydarzeniach organizowanych przez „sędziów uzurpatorów", w tym w zaplanowanym na wtorek Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów TK.

Zgromadzenie jednak się odbyło, a według Anny Korwin-Piotrowskiej osiągnięto kworum, bowiem „obowiązek udziału miało 12 sędziów".

Według niej jeden sędzia TK został wadliwie wybrany, a wobec dwóch podjęto decyzję o natychmiastowej przerwie w urzędowaniu (chodzi o prezesa Bogdana Święczkowskiego i jego zastępcę Bartłomieja Sochańskiego). Korwin-Piotrowska przekazała, że poinformowała wszystkich sędziów o zwołanym zebraniu.

- Zwołanie tego zgromadzenia musiało odbyć się w tempie ekspresowym, ze względu na toczące się prace parlamentarne nad ustawą budżetową. Wszyscy sędziowie zostali zawiadomieni telefonicznie, z wyjątkiem sędziego Piotrowicza, do którego nie udało mi się dodzwonić. Wysłałam również dwie wiadomości e-mail - tłumaczyła Anna Korwin-Piotrowska.

Sędzia Sławomir Patyra stwierdził, że w poprzednich ustawach kworum wymagało obecności 10 sędziów, a obecne przepisy przewidują obecność 2/3 ogólnej liczby sędziów TK. Według niego można mówić, że obecnie jest 12 sędziów, którzy mogli brać udział w posiedzeniu, a więc kworum zostało osiągnięte.

Potem obecni sędziowie jednogłośnie uchwalili plan finansowy na 2027 rok.

Podczas zgromadzenia odbyło się również losowanie składów sądów dyscyplinarnych oraz rzeczników dyscyplinarnych w postępowaniach dotyczących prezesa TK Bogdana Święczkowskiego oraz wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego.

W sprawie Święczkowskiego rzecznikiem został Stanisław Piotrowicz. W sprawie Sochańskiego - Dariusz Szostek.

Część prawników uważa jednak, że wymaganego kworum podczas Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie było, jego decyzje więc nie obowiązują, opozycja Zgromadzenie w ogóle uważa za nielegalne.

We wtorek nie udało się za to zwołać Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego, spotkanie zbojkotowali sędziowie wybrani do SN przed rządami Zjednoczonej Prawicy. Prezes SN Zbigniew Kapiński zwołał więc Kolegium SN, które ostatecznie przyjęło uchwałę dotyczącą kryzysu w Trybunale Konstytucyjnym.

- Niestety z uwagi na postawę części sędziów, jak niektórzy mówią, starych sędziów, powołanych przed 2017 r., nie było kworum wymaganego do tego, żeby Zgromadzenie Ogólne mogło podjąć uchwałę - powiedział Kapiński. Dodał, że kworum nie było w Izbie Cywilnej i w Izbie Karnej SN.

I prezes SN poinformował, że w związku z tym zebrani sędziowie SN - 55 osób - poparli uchwałę Kolegium SN. W skład tego gremium wchodzi I prezes, prezesi poszczególnych izb oraz sędziowie wybrani przez zgromadzenia sędziów izby SN.

Sama treść uchwały Kolegium SN została opublikowana na stronie Sądu Najwyższego. Czytamy w niej, że „Kolegium Sądu Najwyższego wyraża stanowczy sprzeciw wobec działań podważających konstytucyjne zasady funkcjonowania władzy sądowniczej, polegających w szczególności na odsuwaniu osób sprawujących funkcje w jej organach od wykonywania przysługujących im kompetencji, co nastąpiło bez wymaganej podstawy prawnej i z pominięciem ustawowych procedur".

Sędziowie ocenili, że próba odsunięcia prezesa TK od pracy narusza art. 7 konstytucji. Ponadto, wskazanie sędziego o najdłuższym stażu pracy jako kierującego pracami TK możliwe jest tylko wtedy, gdy na stanowisku prezesa i wiceprezesa TK jest wakat, a taka przesłanka nie wystąpiła. Obecnie zatem, jak podano, faktycznie wykonywanie czynności należących do kompetencji prezesa TK powierzone zostało osobie nieuprawnionej.

## Piątkowe „przejęcie" TK

Chaos pracom Trybunału Konstytucyjnego towarzyszył od dawna, ale do prawdziwego kryzysu doszło po ogłoszeniu w ubiegły piątek na stronach TK przerwy w czynnościach prezesa TK Bogdana Święczkowskiego i wiceprezesa Bartłomieja Sochańskiego. Sędzia Anna Korwin-Piotrowska poinformowała, że teraz to ona przejęła kierowanie TK.

Tego dnia przed budynkiem Trybunału Konstytucyjnego rozpoczął się protest, na którym zjawili się politycy PiS, Rozwoju Plus, Konfederacji i Konfederacji Korony Polskiej. Ramię w ramię o Bogdana Święczkowskiego, a więc o stary porządek, walczyli Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki i Grzegorz Braun. Na miejscu pojawiła się policja.

- Przekonanie, że musimy być wolni, zawsze było najważniejsze. Dziś pod tym Trybunałem o tę wolność walczymy - stwierdził Jarosław Kaczyński i dodał, że mamy do czynienia z władzą, która „nie chce wolności, nie chce bronić polskich interesów, nie chce pozwolić, żeby Polska była czymś więcej niż na poły kolonialnym małym krajem".

- Postanowili dokonać bezczelnego policyjnego szturmu na to, co jest dziś słabnącą, ale już ostatnią twierdzą wolności. Chcą panować nad Trybunałem i są w tym bezczelni. Tusk powiedział: musimy mieć naszych sędziów - stwierdził,

eprasa.pl 14920982af



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

**Podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego Karol Nawrocki ostro skrytykował Donalda Tuska za działania wobec TK. Premier nie miał możliwości riposty na słowa prezydenta**

dodając, że „dobrzy sędziowie są niezawiśli". Jego zdaniem tacy sędziowie dotychczas w TK zasiadali.

Widząc, co się dzieje, prezydent Nawrocki przerwał lot do Senegalu i w nocy przyjechał do siedziby TK. W mediach opublikowano nagrania pokazujące jego wejście do budynku oraz spór między przedstawicielami prezydenta a sędziami Trybunału wybranymi przez obecny Sejm. Prezydent odpychał choćby sędzię Annę Korwin-Piotrowską.

- Sędziowie chcieli przywitać się z prezydentem, a spotkali w drzwiach kibola. I co? Spotykają kibola w drzwiach, który po prostu mógł jeszcze dać z główki, jak to mówią niektórzy, ale tylko odepchnął panią sędzię w sposób naprawdę chamski - powiedział potem minister sprawiedliwości Waldemar Żurek w TVN24. - Prezydent, łamiąc wszelkie zasady prawa, o kulturze osobistej już nie mówię, wdarł się do Trybunału - ocenił Żurek. Jak mówił, choć jest to instytucja publiczna, „o tej godzinie prezydent nie ma do niej wstępu". Według ministra prezydent mógłby to jedynie zrobić, „gdyby była jawna rozprawa albo gdyby się umówił".

Jednak według kancelarii prezydenta, to sędziowie - w tym Anna Korwin-Piotrowska - dopuścili się naruszenia nietykalności głowy państwa.

W sobotę w Pałacu Prezydenckim odbywały się rozmowy z niektórymi przedstawicielami klubów i kół parlamentarnych.

Opozycja, prezydent i część prawników uważają, że „przejęcie" Trybunału Konstytucyjnego odbyło się niezgodnie z prawem.

Także Helsińska Fundacja Praw Człowieka oceniła, że „podstawy prawne odsunięcia prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego od czynności są wątpliwe, a ostatnie wydarzenia pogłębiają kryzys". W swoim stanowisku HFPC zaapelowała o porozumienie ponad podziałami i reset konstytucyjny. Fundacja podkreśliła, że TK pozostaje w głębokim kryzysie instytucjonalnym od końca 2015 roku. W jej ocenie nie jest obecnie w stanie wykonywać zadań niezależnie i bezstronnie, co szkodzi ochronie praw człowieka i praworządności.

Decyzja zakomunikowana przez prezesa HFPC nie spodobała się jednak siedmiu spośród ośmiu członków Rady, rezygnację złożyli między innymi: Henryka Bochniarz, prof. Andrzej Rzepliński, prof. Mirosław Wyrzykowski, prof. Wojciech Sadurski, Ewa Woydyłło-Osiatyńska i Hanna Machińska.

Ale też część prawników jest zdania, że koalicja rządząca nie miała innego wyjścia - TK powinien działać, a wybrani do niego sędziowie pracować. W Trybunale zalega ponad tysiąc nierozpoznanych spraw, w tym niemal 350 skarg konstytucyjnych składanych przez obywateli.

## Jak to z Trybunałem było

Helsińska Fundacja Praw Człowieka ma rację - historia politycznych zawirowań wokół TK zaczęła się w 2015 roku. I, żeby było jasne, winowajcą całego zamieszania byli politycy ówczesnej koalicji rządzącej, czyli Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. To głównie ich głosami 8 października 2015 roku Sejm VII kadencji wybrał pięciu nowych sędziów: Romana Hausera, Krzysztofa Ślebzaka, Andrzeja Jakubeckiego, Bronisława Sitka i Andrzeja Sokalę, którzy mieli być następcami trzech sędziów kończących kadencję 6 listopada i dwóch, których kadencje kończyły się w grudniu, a więc już w czasie następnej kadencji parlamentarnej. Tak więc wybrano sędziów niejako „na zapas". Kilka dni później odbyły się wybory parlamentarne, które wygrało Prawo i Sprawiedliwość.

Prezydent Andrzej Duda nie odebrał ślubowania od wybranych sędziów, choć zgodnie z obowiązującą wówczas ustawą o Trybunale Konstytucyjnym powinien to zrobić, ale też podkreślał, że ich wybór nie był zgodny z konstytucją.

Także posłowie PiS zakwestionowali konstytucyjność wyboru sędziów, ale czekali na rozwój sytuacji. Wniosek w tej sprawie do TK złożyli sami posłowie KO. 3 grudnia 2015 roku TK uznał, że Sejm VII kadencji wybrał dwóch sędziów TK w sposób niezgodny z konstytucją (w miejsce tych, których kadencja kończyła się w grudniu), wybór pozostałej trójki (w miejsce tych, których kadencja skończyła się w listopadzie) był z nią zgodny.

PiS, zanim jeszcze zapadło rozstrzygnięcie w Trybunale Konstytucyjnym, unieważnił wszystkie uchwały z 8 października 2015 roku i wybrał pięciu nowych sędziów TK: Henryka Ciocha, Lecha Morawskiego, Mariusza Muszyńskiego, Julię Przyłębską i Piotra Pszczółkowskiego. Prezydent Andrzej Duda w nocy odebrał od nich ślubowanie.

Henryk Cioch i Lech Morawski zmarli w 2017 roku. W ich miejsce wybrano Justyna Piskorskiego i Jarosława Wyrembaka i dlatego, zdaniem większości prawników, podobnie jak Mariusz Muszyński, zasiadają w TK bezprawnie. Stąd nazwa „dublerzy".

- W sprawie wyboru sędziów TK to nie my złamaliśmy konstytucję, ale nasi poprzednicy w poprzedniej kadencji. My nie mogliśmy tolerować łamania konstytucji - mówił potem Jarosław Kaczyński.

Politycy Platformy Obywatelskiej szybko zdali sobie sprawę z tego, że popełnili błąd, z którego skwapliwie skorzystali politycy Prawa i Sprawiedliwości. Wielokrotnie za niego przepraszali, ale za błędy trzeba płacić. I koalicja rządząca właśnie to robi, starając się zakończyć niebezpieczną polityczną grę, którą sama rozpoczęła.

Poprzedni minister sprawiedliwości Adam Bodnar położył na stół cztery projekty: uchwały Sejmu RP w sprawie usunięcia aktów kryzysu konstytucyjnego lat 2015-2023 w kontekście działania TK, ustawy o zmianie Konstytucji, ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ustawy wprowadzającej ustawę o TK.

Sejm przyjął uchwałę w celu usunięcia skutków kryzysu konstytucyjnego oraz przywrócenia zgodności działalności Trybunału Konstytucyjnego. W ten sposób zrealizował pierwszy z czterech punktów planu zreformowania TK. Prawnicy podkreślali jednak, że to swoista deklaracja polityczna, która nie zmieni stanu prawnego. Do tego potrzebna jest nowa konstytucja i nowa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym.

Sytuacja zmieniła się nieco, kiedy koalicja rządząca postanowiła obsadzić wolne wakaty w Trybunale Konstytucyjnym, części sędziom skończył się bowiem czas urzędowania w TK. Jeszcze przed wyborem nowych sędziów Sejm przyjął uchwałę, w której stwierdzono, że Trybunał przestał spełniać swoją funkcję jako organ bezstronny i niezawisły, służący obywatelom jako najważniejszy strażnik ich konstytucyjnych praw, co - jak zaznaczono - zostało potwierdzone przez polskie sądy i europejskie trybunały. W przyjętej uchwale stwierdzono też, że należy podjąć działania przywracające niezawisłość i bezstronność Trybunałowi Konstytucyjnemu.

Sejm wybrał ośmiu nowych sędziów TK, ale prezydent Nawrocki nie odebrał ślubowania od pięciorga z nich. Sędziowie złożyli je więc w Sejmie z formułą, że czynią to „wobec prezydenta". KPRP nie uznaje tego za ślubowanie, a prezes TK Bogdan Święczkowski nie dopuścił nowych sędziów do orzekania.

Ale to nie jedyny problem Trybunału Konstytucyjnego. Ten mógł w 2027 roku zostać bez budżetu, a w konsekwencji bez możliwości normalnego działania. Pod koniec sierpnia minister finansów Andrzej Domański poinformował, że w projekcie budżetu państwa na 2027 rok nie uwzględniono dochodów i wydatków TK. Resort tłumaczył, że przekazana przez Trybunał informacja nie została wcześniej uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne TK, czego wymagają przepisy. Bogdan Święczkowski przekazał ministrowi projekt budżetu mimo braku uchwały Zgromadzenia Ogólnego, wskazując, że dwukrotnie nie udało się go przyjąć z powodu braku kworum.

Kryzys wokół TK pogłębiał się z każdym tygodniem, w ubiegły piątek doszło do politycznej konfrontacji. Coraz częściej pojawiają się jednak głosy o koniecznym resecie tej instytucji, w ogóle resecie konstytucyjnym. Zwłaszcza w kontekście tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, bo chaos w Polsce na rękę jest przede wszystkim Kremlowi. Pytanie, czy takie porozumienie jest dzisiaj możliwe.

eprasa.pl 14920982af

ROZMOWA

# Bycie wpływowym to nie tylko błysk fleszy, ale także bardzo ciężka praca

Kielczanka Katarzyna Suchańska zwyciężyła w ogólnopolskim plebiscycie i zdobyła tytuł Wpływowej Kobiety Polski 2026. Jak udaje jej się łączyć role radnej Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, adwokatki, mamy, żony i influencerki?

Paulina Baran



FOT. ARCHIWUM

Katarzyna Suchańska zdobyła tytuł Wpływowej Kobiety Polski 2026

**Łączy Pani wiele ról. Jest Pani radną sejmiku, adwokatką, a także mamą i żoną. Czy trudno je ze sobą pogodzić?**

Często nie jest łatwo znaleźć równowagę między tymi wszystkimi rolami. Bez wątpienia zdarza się, że jedna z nich staje się dominująca, a pozostałe obowiązki muszą zejść na dalszy plan. Mimo wszystko staram się jak najlepiej wywiązywać ze wszystkich swoich zobowiązań.

**Która rola jest zazwyczaj tą dominującą?**

Wiadomo, że najważniejsza jest rola matki, ponieważ mamą nie przestaje się być ani na moment. Trzeba być dostępnym dla dzieci właściwie przez całą dobę- nawet jeśli nie fizycznie to mentalnie. Nie jesteśmy w stanie zaplanować choroby dziecka ani jego gorszego nastroju.

**Była Pani zaskoczona i szczęśliwa, kiedy dowiedziała się, że otrzymała tytuł Wpływowej Kobiety Polski 2026?**

Bez wątpienia jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, niesamowity zaszczyt, ale również odpowiedzialność. To nie tylko tytuł, lecz także docenienie przez tysiące czytelników. Czuję odpowiedzialność za to, kim jestem i co pokazuję w swoim życiu. Mam też świadomość, że obserwują mnie młode osoby, które dopiero wkraczają w dorosłość. Chciałabym pokazywać, że bycie wpływowym to nie tylko dobre strony, ale również bardzo ciężka praca, która nie zawsze się opłaca, daje jednak niesamowitą satysfakcję. Chcę pokazywać, że warto zdobywać wykształcenie. Edukacja nie jest wyłącznie drogą do dobrego zawodu. Jest także narzędziem wolności — pozwala rozumieć świat, odróżniać fakty od emocji, budować własne poglądy i mieć odwagę ich bronić. Sama wiem, jak wiele możliwości daje wiedza, konsekwencja i gotowość do podejmowania odpowiedzialności.

Dla wielu młodych ludzi bycie wpływowym oznacza dziś przede wszystkim bycie influencerem, czyli osobą znaną głównie z tego, że jest znana. Młodzi coraz częściej, mówiąc o swojej przyszłości, nie wskazują konkretnego zawodu, ale deklarują, że chcą nagrywać filmiki na Instagram czy TikTok.

**Pani również jest znana w świecie influencerów. Pani nagrania robiły furorę na TikToku.**

To prawda. Podczas ostatnich wyborów parlamentarnych przez większą część kampanii znajdowałam się w czołówce trzech najpopularniejszych w Polsce kanałów politycznych na TikToku, wyprzedzał mnie jedynie Sławomir Mentzen. To pewne osiągnięcie, ale nie było ono dla mnie celem samym w sobie. Za tym kanałem szedł konkretny, merytoryczny kontent.

**Czy ma Pani jakieś sposoby na radzenie sobie z tymi wszystkimi obowiązkami?**

Moim najlepszym przyjacielem jest kalendarz. Jeśli nie prowadzę dokładnego grafiku, nie jestem w stanie wszystkiego poukładać. W zasadzie każdą minutę i każdą godzinę mam przypisaną do konkretnych czynności i miejsc. Mój rozkład dnia jest wypełniony od godziny siódmej rano do późnych godzin wieczornych.

**Jako radna sejmiku województwa ma Pani wpływ na podejmowane decyzje dotyczące przyszłości regionu. Czy zdarza się, że ktoś próbuje przeciągnąć Panią na swoją stronę i nakłonić do głosowania w określony sposób?**

To polityka, może lokalna, ale nadal polityka. Jestem w niej nie po to, by zdobywać własne tytuły i chwałę, lecz by działać na rzecz mieszkańców. Trudno więc mnie politycznie przeciągnąć na jedną ze stron. Od wielu lat pozostaję radną niezależną. Nie należę do żadnego klubu i ani prawa, ani lewa strona nie była w stanie przekonać mnie do przystąpienia do swoich frakcji. Jeżeli pojawiają się dobre projekty uchwał lub inicjatywy, które warto poprzeć ze względu na dobro mieszkańców, zawsze za nimi stoję.

**Przed laty bardziej znany był Pani mąż, Kamil Suchański, który startował między innymi w wyborach na prezydenta Kielc. Pamięta Pani moment, w którym okazało się, że to Pani została radną sejmiku, a Pani mąż nie wygrał wyborów na prezydenta? Jaskie towarzyszyły Państwu emocje?**

Wybory na prezydenta to całkowicie inne wybory, niż do sejmiku. Prezydenta wybiera się jednego, a radnych trzydziestu. Są trudne i często rządzą nimi emocje. To był wybór Kielczan. Czy są z niego zadowoleni? Trzeba by wyjść na ulicę i ich o to zapytać. Myślę, że mój mąż był najlepszym kandydatem na prezydenta i świetnie poradziłby sobie na tym stanowisku. Jest jednak młody, wszystko jeszcze przed nim i na pewno nie powiedział ostatniego słowa w polityce.

**Jest Pani również adwokatem. Znajduje Pani czas na wykonywanie swojej pracy?**

Muszę, ponieważ to mój zawód i pasja - na polityce nie zarabiałam i nie mam tego w planach. Od dziesięciu lat jestem adwokatem i prowadzę własną kancelarię. Często udzielam również porad prawnych pro publico bono, czyli bezpłatnie, w interesie publicznym. Ludzie dzwonią do mnie, chcą się spotkać i porozmawiać nie tylko o sprawach związanych z samorządem, ale często uzyskać poradę prawną. W miarę swoich możliwości staram się nie odmawiać potrzebującym.

**Nie czuje się Pani czasami przebodźcowana? Jako adwokat i polityk musi być Pani na bieżąco z tym, co dzieje się wokół. Nie ma Pani czasem ochoty rzucić wszystkiego i „wyjechać w Bieszczady”?**

Myślę, że każdy ma czasami takie momenty. Jednak dla mnie wszystkie te rzeczy, które robię, są spełnieniem marzeń. To realizacja misji, którą kiedyś sobie wyznaczyłam. Ciekawostką jest to, że decyzję o tym, by zostać adwokatem i skończyć prawo, podjęłam już w wieku siedmiu lat. Mam na to nawet dowody w albumie komunijnym. Każda z tych ról wiąże się z innymi zobowiązaniami, ale też daje inne wartości. Kontakt z drugim człowiekiem jest dla mnie niezwykle ważny. Możliwość pomocy drugiej osobie daje mi ogromną satysfakcję. Przez lata starałam się jednak nabrać trochę dystansu i już wiem, że nie wszystkim jesteśmy w stanie pomóc. Bez tej świadomości łatwo byłoby o wypalenie. Przy zdrowym podejściu zarówno wykonywanie zawodu adwokata, jak i praca samorządowca mogą dawać bardzo dużo satysfakcji.

**Jakie ma Pani dalsze plany polityczne? Chciałaby Pani nadal być radną sejmiku i startować w kolejnych wyborach, a może myśli Pani o zupełnie nowych wyzwaniach?**

Wyzwań na pewno jeszcze przede mną dużo. Nie lubię mówić o swoich planach, ponieważ, jak powiedział Woody Allen, jeśli chcesz rozśmieszyć Pana Boga, opowiedz Mu o swoich planach. Podchodzę więc do nich z dużą pokorą. Na pewno nie powiedziałam jeszcze ostatniego słowa. Chciałabym dalej się rozwijać, pomagać ludziom – nie tylko w naszym regionie, ale wszystkim, których spotykam na swojej drodze – i nieść dobro każdego dnia.

**Chciałabym jeszcze zapytać o Pani życie prywatne. Trudno oceniać samą siebie, ale jaką jest Pani mamą? Zaangażowaną, bardziej pobłażliwą czy taką, która stawia jasne zasady?**

O to trzeba by zapytać moje dzieci. Staram się jednak wyznaczać im jasne reguły. Pokazuję im wartość edukacji i zachęcam do nauki, ale również do aktywności fizycznej. Między innymi dlatego dzisiaj idziemy na tenis. Chcę zaszczepić w nich pasję do sportu, nauki, życia i kontaktu z innymi ludźmi.

**Jakie ma Pani pasje? Znajduje Pani na nie choć trochę czasu?**

Jak najbardziej. Od wielu lat jestem aktywną fanką Korony Kielce. W miarę możliwości chodzę również na mecze naszej Iskry. Sama trenuję tenis, kiedy tylko mam wolny czas. Narciarstwo i kolarstwo górskie również nadal są obecne w moim życiu. Co prawda nie uprawiam ich już tak często jak przed macierzyństwem, ale wciąż są dla mnie ważne.

**Czy zdarzyło się kiedyś, że żałowała Pani, że ma tak wiele ról i weszła do polityki? Myślała Pani, że może lepiej było tego nie robić, bo miałaby Pani święty spokój i nie musiałaby przejmować się komentarzami innych?**

Na pewno były takie momenty w moim życiu, ale zdarzają się coraz rzadziej. Mam wrażenie, że z wiekiem nabieram coraz grubszej skóry. Staram się dostrzegać przede wszystkim miłe rzeczy, a o mniej przychylnych komentarzach po prostu nie myśleć.

**Na koniec zapytam: jakie marzenia ma Wpływowa Kobieta Polski 2026?**

Tych marzeń na pewno jest wiele, ale największym jest to, żeby moje dzieci były szczęśliwe. Z zawodowymi i politycznymi marzeniami- zobaczymy co przyniesie czas

eprasa.pl 14920982af

AUTOREKLAMA 0011608927

# nowa energia

Regionalne
Forum
Ekonomiczne

**Kielce**

**23-24 listopada 2026**

Centrum
Kongresowe
Expo Kielce

## ŚCIEŻKI TEMATYCZNE:

- Wpływ sztucznej inteligencji na naszą przyszłość
- Energia przyszłości
- Biznes przyszłości
- Bezpieczeństwo i ochrona ludności
- Nowe pomysły w przemyśle i gospodarce
- Budownictwo przyszłości
- Rozwój rynku konsumenckiego, siła naszych produktów
- Edukacja przyszłości
- Samorządy i społeczeństwo przyszłości
- Zdrowie gwarantem długiego życia
- Inspirujący goście

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I PROGRAM:

ORGANIZATOR

Echo Dnia · ed ECHODNIA · strefa BIZNESU.pl · POLSKA PRESS GRUPA

WSPÓŁORGANIZATOR

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

PARTNERZY GŁÓWNI

ORLEN · MAŁOPOLSKA

eprasa.pl 14920982af

HISTORIA



FOT. DOMENA PUBLICZNA

Prezydent Ignacy Mościcki wręcza buławę marszałkowską generałowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu

# Rydz-Śmigły bierze do ręki buławę marszałkowską

11 listopada 1936 roku, w nowo wymyślone Święto Niepodległości, dekretem prezydenta Ignacego Mościckiego generał broni Edward Rydz-Śmigły został mianowany Marszałkiem Polski

**Mariusz Grabowski**

Awans na marszałka wyniósł Rydza-Śmigłego na jedną z trzech osób rządzących Rzeczpospolitą, po prezydencie i szefie MSZ Józefie Becku. Marszałek – jak pisał prof. Paweł Wieczorkiewicz – „miał stać się nie tylko spoiwem łączącym coraz bardziej rozpadający się obóz legionowy, ale również stanowić jedyną praktycznie (...) legitymizację władzy jego następców".

## Na szczytach władzy

Czy uprawniona jest teza, że wręczenie Rydzowi-Śmigłemu buławy było konsekwencją kilkuletnich wewnątrzsanacyjnych sporów po śmierci Józefa Piłsudskiego? Jak najbardziej, jeśli dodamy do tego jego niebywale wygórowane ambicje polityczne. Weźmy przykładowo utworzenie Obozu Zjednoczenia Narodowego, czyli autorskiego politycznego dziecka Rydza, które zostało zapowiedziane już 24 maja 1936 r. na Zjeździe Legionistów w Warszawie. „Nie ma wyboru, musimy mówić otwarcie. Albo ktoś stoi w naszych szeregach jak nasz brat, albo nie jest naszym bratem!" – mówił wtedy.

Od czasu tej deklaracji nastąpił gwałtowny wzrost liczby publikacji gloryfikujących jego osobę w prasie rządowej.

13 lipca 1936 r. premier gen. Felicjan Sławoj-Składkowski wydał okólnik, który – w sposób dość kuriozalny – wprowadził odgórnie kult Rydza-Śmigłego jako „pierwszej w Polsce osoby po Panu Prezydencie Rzeczypospolitej". Zacytujmy fragment tego niezwykłego dokumentu:

„Zgodnie z wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego zarządzam co następuje: Generał Śmigły-Rydz, wyznaczony przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako Pierwszy Obrońca Ojczyzny, pierwszy Współpracownik Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rządzeniu Państwem, ma być uważany i szanowany, jako pierwsza w Polsce osoba po Panu Prezydencie Rzeczypospolitej. Wszyscy funkcjonariusze państwowi z prezesem Rady Ministrów na czele okazywać Mu winni objawy honoru i posłuszeństwa".

## „Buławizacja"

Gdy zatem kilka miesięcy później prezydent Mościcki mianował gen. broni Edwarda Rydza-Śmigłego marszałkiem Polski oraz odznaczył go Orderem Orła Białego, nikt nie był szczególnie zdumiony. Uważny czytelnik ówczesnych gazet mógł to wcześniej wyczytać np. w „Polsce Zbrojnej", która w wydaniu z 21 października informowała wprost, że już wkrótce „generał Edward Śmigły-Rydz zostanie marszałkiem Polski".

Zostało to sceptycznie przyjęte jedynie przez część obozu sanacyjnego, szczególnie najstarszych piłsudczyków, m.in. ppłk. Walerego Sławka czy ppłk. Wacława Jędrzejewicza, którzy uważali, że godność ta należała się jedynie Piłsudskiemu. Nadanie najwyższego stopnia wojskowego Rydzowi-Śmigłemu nazywano ironicznie „buławizacją", a Sławek uznał wywyższenie Rydza-Śmigłego za „najsmutniejszy dzień w swoim życiu".

Ową buławę poświęcono w kaplicy Zamku Królewskiego w Warszawie, a jej wręczenie przyszłemu marszałkowi odbyło się 10 listopada na dziedzińcu. W podniosłej uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu, delegacje pułków, duchowieństwa, attaché wojskowi i poczty sztandarowe wojska.

## „Naczelny Wodzu!"

Przyjrzyjmy się tej uroczystości, bowiem jest kwintesencją sanacyjnego splendoru politycznego. Ignacy Mościcki wygłosił uroczystą mowę, zwracając się do Rydza-Śmigłego słowami: „Naczelny Wodzu Sił Zbrojnych! (...) wręczam Ci, Naczelny Wodzu, buławę marszałkowską, jako symbol Twej doniosłej roli w Państwie", co oficjalnie ustanawiało go faktycznym przywódcą obozu władzy po śmierci Józefa Piłsudskiego oraz przyszłym Naczelnym Wodzem.

Następnie prezydent przekazał marszałkowi buławę, wykonaną z oksydowanego srebra, z monogramem „E. R. Ś." i datą „11.XI.1936". W tym momencie orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, a na wiwat oddano 20 salw armatnich. Po grzmocie armat nowy marszałek wygłosił mowę dziękczynną, a gratulacje w imieniu duchowieństwa złożył prymas Polski, kard. August Hlond.

Po zakończeniu części oficjalnej nowy marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły przeszedł przed frontem delegacji pułkowych i szpalerem attaché, po czym udał się w triumfalnym powrocie do siedziby Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, wiwatowany entuzjastycznie przez tłumy mieszkańców stolicy. Wieczorem uczestniczył w uroczystej kolacji na Zamku Królewskim, wydanej przez prezydenta.

## Rodzi się kult

Już w 1936 r. legionista-poeta kpt. Adam Kowalski skomponował „Pieśń o Generale Edwardzie Śmigłym-Rydzu". Dobrze oddawała ówczesną pozycję Naczelnego Wodza:

„Marszałek Śmigły-Rydz
Nasz drogi, dzielny wódz
Gdy każe, pójdziem z nim
Najeźdźców tłuc
Nikt nam nie ruszy nic
Nikt nam nie zrobi nic
Bo z nami Śmigły, Śmigły,
Śmigły-Rydz".

Przejawami kultu wojskowego marszałka były m.in. rozwieszane na ulicach plakaty, na których widniał na tle postaci Piłsudskiego. Ponadto imieniny Rydza-Śmigłego (18 marca) zaczęto obchodzić podobnie jak święto państwowe (w oddziałach wojskowych, szkołach, jednostkach Związku Strzeleckiego odbywały się imprezy okolicznościowe). W prasie pojawiały się artykuły na jego cześć, w urzędach i na pocztach rozwieszano jego portrety, plakaty z hasłami podkreślającymi wierność obywateli generalnemu inspektorowi.

Na cześć marszałka zmieniono nazwę przełęczy Chyszówki w Beskidzie Wyspowym na Przełęcz Rydza-Śmigłego oraz osady Żurawka pod Zaleszczykami na Śmigłowo. 18 obiektów w całej Polsce (domów ludowych, świetlic i klubów sportowych) otrzymało imię Rydza-Śmigłego. Wśród nich znalazł się np. most na Wiśle we Włocławku, otwarty we wrześniu 1937 r., aleja w Zakopanem – otwarta w grudniu 1938 r., ulica w Wilnie, Szkoła Pilotów Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Świdniku oraz szkoła nr 48 w Warszawie (jej imię Rydza-Śmigłego nadano już 21 lutego 1939 r.).

28 maja 1937 r. minister spraw wojskowych nadał 11. Pułkowi Ułanów Legionowych nazwę 11. Pułk Ułanów Legionowych imienia Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz zarządził noszenie przez jego żołnierzy na naramiennikach kurtek i płaszczy – zamiast dotychczasowej numeracji – inicjałów „Ś.R." z buławą marszałkowską. W 1937 r. Poczta Polska wydała znaczki pocztowe o nominale 25 i 55 gr z podobizną marszałka.

## Nowe wyzwania

Buława w rękach Rydza-Śmigłego miała też skutki na szczytach władzy. Zamarzywszy o przejęciu całkowitej władzy w Rzeczypospolitej, musiał zmierzyć się z prezydentem Ignacym Mościckim. 22 czerwca 1937 r. udzielił politycznego poparcia bytowi politycznemu pod nazwą Związek Młodej Polski, organizacji młodzieżowej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na jej czele stanął co prawda szef OZN płk Adam Ignacy Koc, ale jego zastępcą został Jerzy Rutkowski – czołowy działacz „Falangi". Pogłębiło to i tak wyraźny kryzys w obozie rządzącym. Marszałek Rydz-Śmigły oskarżany był przez środowisko prezydenta Mościckiego wręcz o „chęć wprowadzenia rządów totalitarnych".

Przed marszałkiem stanęły także wyzwania międzynarodowe. 12 marca 1938 r. III Rzesza dokonała Anschlussu Austrii. Reakcja Rydza-Śmigłego, wiernego ucznia Józefa Piłsudskiego, była zachowawcza. Uważał, że kierunek ekspansji południowo-wschodni jest dla Polski bezpieczny, szczególnie że chronił nas sojusz z Francją.

W połowie marca 1938 r. Śmigły-Rydz poparł także ultimatum wobec Litwy z żądaniem nawiązania stosunków dyplomatycznych. To z tego okresu pochodzi hasło: „Wodzu, prowadź na Kowno!". 18 marca, w swoje imieniny, marszałek manifestacyjnie pojechał do Wilna, gdzie nadzorował koncentrację wojsk polskich na granicy z Litwą. Odbył tam naradę wojenną z gen. Stefanem Dąbem-Biernackim. Następnego dnia rząd litewski uległ naciskom i przyjął ultimatum. Śmigły-Rydz uznał to wręcz za swój sukces osobisty, potwierdzający niejako jego kierowniczą rolę na szczytach władzy Rzeczypospolitej.

eprasa.pl 14920982af

AUTOREKLAMA
0011607994

„ENERGIA Z POLSKI – LOCAL FIRST”

# 7 grudnia zapraszamy do Gdańska na Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First”

Polskie firmy już budują nowoczesną energetykę, a ich udział może być jeszcze większy. O tym, jak to osiągnąć, będziemy rozmawiać podczas kolejnej odsłony najważniejszego cyklu wydarzeń o polonizacji łańcuchów dostaw

**Mateusz Tkarski**

Nad Bałtykiem trwają cztery gigantyczne inwestycje: budowa pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej „Lubiatowo-Kopalino” oraz program Morskich Farm Wiatrowych na Bałtyku z portem instalacyjnym. Dodatkowo ruszyła budowa Głębokowodnego Terminala Kontenerowego w Świnoujściu oraz rozbudowa nowej sieci przesyłowej 400 kV (tzw. szyny północnej PSE), czyli potężnej linii energetycznej.




FOT. PPG

Forum odbywa się pod honorowym patronatem ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna

## Local content w praktyce

O co toczy się gra w zapewnienie jak najwyższego współczynnika local content w inwestycjach infrastrukturalnych, obrazuje niedawno otwarta inwestycja w porcie gdańskim, związana z łańcuchem dostaw dla morskiej energetyki wiatrowej.

Terminal T5 to strategiczna inwestycja, która wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne Polski oraz tworzy warunki do większego udziału krajowych firm w transformacji energetycznej. Będzie bazą instalacyjną dla morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Został zrealizowany przez spółkę Istrana, w której 85 procent udziałów posiada fundusz PFR FI FIZ AN, a pozostałe 15 proc. należy do Baltic Hub. Kosztował 1,2 mld zł, a większość z tych pieniędzy zarobiły polskie firmy.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkreślił znaczenie inwestycji dla rozwoju krajowego przemysłu i budowy silnych polskich łańcuchów dostaw.

– To miejsce jest najlepszym dowodem, że idea local content działa w praktyce. Dzięki największym inwestycjom energetycznym możemy jednocześnie wzmacniać bezpieczeństwo państwa, rozwijać polską gospodarkę i tworzyć realne szanse dla krajowych przedsiębiorstw. Mamy największy boom inwestycyjny w historii. To jest ogromna szansa na wzmacnianie pozycji Polski w Unii Europejskiej i na świecie – powiedział minister Wojciech Balczun. – Local content nie oznacza protekcjonizmu, lecz świadome i efektywne wykorzystywanie potencjału polskich firm. Dzisiejsza inwestycja pokazuje, że potrafimy realizować ambitne projekty z udziałem polskich wykonawców, projektantów i podwykonawców, budując odporność gospodarki oraz kontrolę nad kluczowymi łańcuchami dostaw – dodał minister.



FOT. NDI

Terminal T5 to przykład udziału polskich firm w strategicznych inwestytcjach

Generalnym wykonawcą inwestycji była firma NDI z Pomorza, która przeprowadziła rozległe prace hydrotechniczne. Do utworzenia nowej powierzchni inwestycyjnej wykorzystano około 3,5 mln metrów sześciennych piasku. Do budowy ścian obudowy terminala zużyto około 12 tysięcy ton stali, a do wykonania konstrukcji żelbetowych nabrzeży około 35 tys. m sześc. betonu.

## Cel – jak najwyższy udział polskich firm

Przed polskimi firmami jeszcze wiele podobnych wyzwań. Ogromne inwestycje związane z budową energetyki morskiej wkroczą dopiero w drugą fazę programu. Zasadnicza budowa elektrowni jądrowej zacznie się za dwa lata. Do wzięcia są setki miliardów złotych w ramach zamówień na towary, technologie i usługi.

**Local content nie oznacza protekcjonizmu, lecz świadome i efektywne wykorzystanie potencjału polskich firm**

**WOJCIECH BALCZUN,**
minister aktywów państwowych

Właśnie temu, jak nie przespać tej ogromnej szansy, w jaki sposób firmy mogą dotrzeć do zleceniodawców, jakie możliwości inicjowania polskiego łańcucha dostaw ma rząd i władze lokalne, poświęcony jest cykl wydarzeń „Energia z Polski – Local First”. W jednym miejscu spotykają się ministrowie, prezesi spółek Skarbu Państwa i setki firm, które chcą uczestniczyć w największych projektach inwestycyjnych w Polsce.

Uczestnicy otrzymują wiedzę dotyczącą norm technicznych, certyfikacji, procedur zakupowych, przygotowywania ofert, negocjowania umów oraz finansowego zabezpieczania inwestycji. Jest to szczególnie istotne dla małych i średnich przedsiębiorstw, dla których barierą w dostępie do dużych projektów często nie jest brak kompetencji, lecz skala formalności, wymagania kapitałowe, konieczność przedstawienia gwarancji i utrudniony kontakt z osobami odpowiadającymi za zakupy.

Już 7 grudnia w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku odbędzie się kolejna odsłona wydarzenia, które organizujemy wspólnie z Ministerstwem Aktywów Państwowych.

**Zakres tematyczny i rejestracja na Forum Polskich Dostawców 7 grudnia w ECS w Gdańsku są dostępne na www.energiazpolski.pl**




eprasa.pl 14920982af

**HISTORIA**



FOT. DOMENA PUBLICZNA

**Piękni, sławni i bogaci. W burzliwym związku Avy i Franka dominowały seks, alkohol i imprezy**

# Ava Gardner i Frank Sinatra. Patomałżeństwo wszech czasów

7 listopada 1951 roku, 75 lat temu, pobrali się Ava Gardner i Frank Sinatra. Mieli stać się najpiękniejszą parą Hollywood. Jednak zamiast festiwalu podziwu uruchomili jedynie lawinę kłopotów, skandali i celebrycko-kryminalnych drak, którymi kolorowa prasa karmiła się przez lata

**Mariusz Grabowski**

Oboje raczej nie mieli co do siebie złudzeń. Dla Gardner było to już trzecie małżeństwo, dla Sinatry dopiero drugie – zaledwie 10 dni wcześniej uzyskał rozwód z Nancy Barbato. Po ślubie dali prasie brukowej pożywkę na kilka lat.

## Piękność z ekranu

Przedstawmy pokrótce nowożeńców. 7 listopada piękna jak hollywoodzki sen Ava Gardner miała niespełna 30 lat i była przedmiotem westchnień milionów facetów na całym świecie. Tylko w 1951 roku zagrała w trzech filmach, z których ostatni – musical „Statek komediantów" – tylko podbił jej pozycję w branży i na liście najlepiej zarabiających aktorów.

W życiu prywatnym uchodziła za bezwzględną łamaczkę męskich serc, a lista jej kochanków – jak żartowano – była dłuższa niż spis abonentów telefonicznych Los Angeles. Od połowy lat 50. dzieliła życie między USA a Hiszpanię, gdzie w La Moraleja kupiła dom.

Frank Sinatra, „The Voice", w owym czasie przechodził kilkuletni zawodowy kryzys. Musical „Całując bandytę", w którym grał niejakiego Ricardo, okazał się jedną z największych katastrof finansowych w dziejach wytwórni MGM. Sinatra zresztą był świadomy tego, że zupełnie nie pasował do zaproponowanej mu roli i – jak mówił – „nigdy nie obejrzał tego filmu".

Romans, a potem małżeństwo z Gardner miały być „nowym początkiem" i okazją do pozbycia się żony – Nancy Barbato. Miał z nią co prawda syna, dwie córki i kilka lat udanego związku, ale Ava Gardner była dlań „znacznie bardziej inspirująca".

## „Kiedyś się z nią ożenię"

Cofnijmy się o kilka lat. Jeśli wierzyć Anthony'emu Summersowi, autorowi tomu „Sinatra. The Life" (plotkarskiemu, ale w tym wypadku to zaleta), wszystko zaczęło się w w połowie lat 40. Frank spędzał wówczas sporo czasu w swej willi na wzgórzach Hollywood. Któregoś razu pił na tarasie z tekściarzem Sammym Cahnem. Gdy ten zaczął opowiadać o kolejnych odnotowanych w środowisku kochankach Avy, Frank miał stwierdzić: „Kiedyś się z nią ożenię". Było to dość odważne, zważywszy, że aktorka miała już opinię „najpiękniejszej istoty na świecie".

Poznali się, gdy aktorka była żoną Micky'ego Rooneya. Kolejny raz spotkali się, gdy wyszła za muzyka i aktora Artiego Shawa. Związek nie dotrwał do drugiej rocznicy i utonął w morzu alkoholu, a Ava i Frank zostali kochankami. „Był taki przystojny, z tą swoją szczupłą, chłopięcą buzią, błękitnymi oczami, tym uśmiechem. Miał w sobie entuzjazm i energię, uwielbienie dla życia w ogóle, a w szczególe dla mnie" – wspominała Gardner. „Wiedziałam, że jest żonaty, a żonaci faceci nie plasują się wysoko w moim rankingu" – zastrzegała, choć bez przekonania.

## Pociąg do torreadorów

Ten romans był, nawet jak na liberalny Hollywood, dość specyficzny, a właściwie patologiczny. Ava nie zamierzała ograniczać swojego apetytu na życie, choć Frank przez jakiś czas chyba jej wystarczał. W ich związku dominowały seks, alkohol i imprezy – dokładnie w tej kolejności. „Byliśmy ludźmi o nerwach naciągniętych do granic. Pazernymi, zazdrosnymi, drapieżnymi. Wybuchaliśmy szybko" – mówiła Gardner.

Kłótnie zaczęły się właściwie od razu. Ktoś ze znajomych wspominał dzień, w którym gościł ich u siebie. Ona wrzeszczała na górze, on wściekły zbiegł po schodach; wtedy ona, nagle łagodniejąc, rozpyliła przez drzwi perfumy. Natychmiast przybiegł z powrotem. Łóżko zawsze ich godziło. „Tam nigdy nie mieliśmy problemów. Problemy zaczynały się po drodze do bidetu" – kwitowała Gardner.

Summers odnotowuje, że zanim stanęli na ślubnym kobiercu, zdążyli „rozstać się i zejść niezliczoną ilość razy". Frank nie odmawiał sobie towarzystwa kelnerek i tancerek, przez namiot Avy na planach westernów przewinęła się cała parada rekwizytorów i kaskaderów. Wdała się też w głośny romans z hiszpańskim torreadorem Mario Cabré'm. Uprzedźmy trochę fakty: kilka lat później została kochanką innego ognistego pogromcy byków – Luisa Miguela Dominguína.

## Medalion ze świętymi

Na razie jesteśmy w momencie, gdy Ava i Frank postanawiają „być razem". Jego rozwód z Nancy Barbato sprowokowała Gardner, która po którejś z ciężkich alkoholowych nocy zdała sobie sprawę, że jej kochanek wciąż jest żonaty. Wybrała numer Barbato i w kilku obrazowych zdaniach wytłumaczyła jej swoją seksualną wyższość. I o dziwo, procedury rozwodowe, które ciągnęły się w nieskończoność, skończyły się natychmiast. Pod koniec października 1951 r. Sinatra był już kawalerem z odzysku.

4 listopada 1951 r. Sinatra i Gardner w tajemnicy przed dziennikarzami przybyli do Filadelfii, gdzie mieli się pobrać. Na miejscu okazało się, że nie jest to możliwe od razu ze względu na tamtejsze prawo. Ostatecznie nowożeńcy stanęli na ślubnym kobiercu w prywatnym domu w Germantown.

Gości było niewielu, około 60 osób. Jako prezent ślubny Gardner wręczyła swojemu mężowi złoty medalion ze św. Krzysztofem z jednej i św. Franciszkiem z drugiej strony, wraz z dedykacją: „dla FS, zawsze Twoja AG".

## Famme fatale w pełnej krasie

Małżeństwo w niczym nie zakłóciło tego coraz bardziej patologicznego związku. Ona wciąż szalała w buduarze z coraz to nowymi kochankami, a jej wizerunek famme fatale tylko się ugruntował. Dostawała coraz lepsze role – w 1952 roku zagrała w kolejnych trzech filmach: w „Samotnej gwieździe", „Rycerzach Okrągłego Stołu" i w „Śniegach Kilimandżaro" u boku Gregory'ego Pecka.

O byciu kurą domową nawet nie myślała.

Dwa razy, nie pytając Sinatry o zdanie, usunęła ciążę. „Nie uważała już, że może liczyć na dobrą przyszłość z Frankiem. Ich związek nie był wystarczająco stabilny, by zakładać prawdziwy dom. Gdy Sinatra dowiedział się, co zrobiła, był zdruzgotany" – pisze Summers. Dodatkowo Frank walczył z wizją podupadającej kariery i dodatkowo z kłopotami z głosem. A było ciężko: fani bojkotowali jego filmy, palili płyty i wysyłali listy, każąc mu wracać na klęczkach do Nancy.

Ich życie rodzinne przypominało coraz mniej ekscytujące pasmo skandali i incydentów. Roland Flamini w książce „Ava. A biography" opisuje np., że oboje jeździli po ulicach, strzelając do sygnalizacji świetlnej, za co trafili nawet na krótki czas do aresztu, z którego wydostali się ponoć za sprawą łapówki w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów.

Gardner nazywała Sinatrę „gangsterem", gdy ten na wieść o rzekomych zdradach żony próbował odebrać sobie życie. Stało się to 18 listopada 1953 r. - zaraz po tym, jak Ava oznajmiła mu, że odchodzi. Znaleziono go nieprzytomnego z podciętymi nadgarstkami w windzie nowo zakupionego nowojorskiego apartamentu.

Zdaniem aktorki był to okres „picia i walki. Rozstań i powrotów. To było szaleństwo. Randkowałam z innym, żeby go zranić. Frank robił to samo".

## Sinatra sam w pokoju

Apogeum kryzysu w małżeństwie nastąpiło w czasie kręcenia przez Gardner filmu „Duma i namiętność". Pewnego dnia aktorka, nikomu nic nie mówiąc, wyfrunęła do Rzymu wraz z nowym kochankiem Walterem Chiarim i dała do zrozumienia dziennikarzom, że zamierza się z nim związać.

Nic dziwnego, że rozwód, który nastąpił w 1957 r., nikogo nie zdziwił. Co ciekawe, relacje między byłymi już małżonkami od razu się poprawiły. Sinatra regularnie dzwonił do niej na święta z życzeniami, a publicznie zapewniał, że „wciąż ją kocha". Nigdy nie zdjął medalika ze św. Franciszkiem, który od niej dostał. Gdy Gardner w latach 80. miała wylew, opiekował się nią i opłacał lekarzy.

Wyjątkowo zgodnie biografowie obojga twierdzą, że ich małżeństwo było „jednym z najbardziej toksycznych w dziejach Hollywood". Rozwiedli się po czterech latach separacji w 1957 r. Ponoć gdy 25 stycznia 1990 r. Ava zmarła w Londynie, w wieku 67 lat, na zapalenie płuc, Frank zamknął się samotnie w pokoju na dwie doby. Sam opuścił ziemski padół 14 maja 1998 r. Do końca mieszkał w ich małżeńskim apartamencie w Los Angeles.

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO 0011604943

# Świętokrzyskie Spotkania Senioralne - zdrowie, wiedza i aktywność.

**700 seniorów z 19 gmin powiatu kieleckiego oraz Miasta Kielce spotkało się 29 października br. w Centrum Kongresowym Expo Kielce. Trzecie Świętokrzyskie Spotkania Senioralne, zorganizowane w ramach projektu unijnego „Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów", połączyły profilaktykę zdrowotną, praktyczną edukację i integrację.**

Uczestnicy wyruszyli w „Senioralną podróż przez pięć przystanków tematycznych". Czekały na nich konsultacje ze specjalistami, warsztaty i zajęcia ruchowe. Była to okazja do zdobycia wiedzy przydatnej na co dzień, spróbowania różnych form aktywności i spotkania z mieszkańcami innych gmin.

*– Chcemy, aby seniorzy mogli jak najdłużej zachować samodzielność, czuć się bezpiecznie i aktywnie uczestniczyć w życiu swoich miejscowości. Dlatego obok dostępnych usług tak ważne są profilaktyka zdrowotna, edukacja i możliwość regularnych spotkań. Współpraca samorządów pozwala łączyć te działania i odpowiadać na potrzeby mieszkańców* – **podkreśla Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego.**



Na przystanku **„Bezpieczny Senior"** uczestnicy poznawali zasady bezpiecznego poruszania się po drogach i właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia, takich jak pożar, wypadek czy nagłe zagrożenie zdrowia. Spotkania z przedstawicielami policji, straży pożarnej i pogotowia służyły przypomnieniu zasad ochrony przeciwpożarowej, wzywania pomocy oraz udzielania pierwszej pomocy. Program uzupełniały elementy samoobrony i tai-chi oraz ćwiczenia równowagi i koordynacji ruchowej.

Strefa **„Zdrowie i profilaktyka"** umożliwiała sprawdzenie ciśnienia tętniczego, poziomu glukozy we krwi oraz skorzystanie z badania wzroku. Seniorzy zdobywali informacje o profilaktyce nowotworowej, znaczeniu regularnych badań oraz pielęgnacji stóp.

Z kolei przystanek „Ruch i aktywność" zachęcał do ćwiczeń z piłkami i kijkami oraz dbania o prawidłową postawę i sprawność stóp pod okiem fizjoterapeuty. Zumba łączyła ruch z muzyką i dobrą zabawą.

*– W projekcie rozwijamy system koordynacji wsparcia w gminach, aby usługi społeczne i zdrowotne lepiej odpowiadały na potrzeby seniorów. Wymaga to współpracy lokalnych instytucji, ale również uważnego słuchania mieszkańców. Bezpośrednie spotkania pozwalają poznać ich doświadczenia i oczekiwania, co pomaga w planowaniu dalszych działań* – **zaznacza Elżbieta Korus, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej.**




Przystanek **„Coś dla ciała i umysłu"** był przestrzenią rozmów o dobrostanie psychicznym, radzeniu sobie ze stresem i znaczeniu relacji społecznych. Uczestnicy poznawali zasady bezpiecznego stosowania leków, suplementów i ziół oraz wykonywali ćwiczenia pamięci, koncentracji i mowy.

Dopełnieniem programu był **„Zdrowy stół"** – czas na posiłek, odpoczynek i rozmowy, połączony z promowaniem świadomego odżywiania.

*– Zależy nam, aby wiedza zdobyta podczas warsztatów pomagała seniorom w codziennym dbaniu o siebie. Możliwość zadania pytań specjalistom i udziału w ćwiczeniach nadaje edukacji zdrowotnej praktyczny wymiar. Pokazujemy, że profilaktyka to zarówno badania i ruch, jak również odżywianie, troska o kondycję psychiczną i kontakty z innymi* – **podkreśla Arkadiusz Ślipikowski, zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej.**



**Świętokrzyskie Spotkania Senioralne** stanowią przykład dobrej praktyki w łączeniu profilaktyki zdrowotnej z aktywizacją społeczną osób starszych. Możliwość zadawania pytań specjalistom i udziału w ćwiczeniach nadaje edukacji praktyczny wymiar, a wspólne aktywności sprzyjają budowaniu relacji. Takie inicjatywy odpowiadają zarówno na potrzebę dbania o zdrowie i samodzielność, jak i kontaktu z drugim człowiekiem.
Dla uczestników wartością wydarzenia była również możliwość dzielenia się doświadczeniami i wzajemnego zachęcania do aktywności.
*– Najbardziej cenię praktyczne wskazówki. Tutaj mogłam zapytać o to, co mnie interesuje i spokojnie porozmawiać ze specjalistą* – mówi **jedna z seniorek.**
*– W grupie łatwiej się zmobilizować do ruchu. Niektóre ćwiczenia chcę wykonywać również w domu* – **dodaje uczestnik.**
*– Po takim dniu wracam do domu z nowymi pomysłami. Zobowiązuję się ćwiczenia wykonywać regularnie, ale równie ważne są dla mnie spotkania z ludźmi. W grupie łatwiej się zmobilizować i spróbować czegoś nowego* – mówi **kolejna uczestniczka.**
**Choć wydarzenie zamknęło cykl Świętokrzyskich Spotkań Senioralnych, działania w ramach projektu, którego liderem jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, są kontynuowane. Zdobyta wiedza i nawiązane relacje mogą służyć seniorom także po zakończeniu spotkań – wspierać ich samodzielność, dbałość o zdrowie i aktywność w lokalnej społeczności.**

**„Tworzenie Lokalnych Systemów Wsparcia dla Seniorów"** - projekt dofinansowany przez Unię Europejską, realizowany w partnerstwie z **19 gminami powiatu kieleckiego oraz miastem Kielce**, a Liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.

**Kwota dofinansowania z UE: 60 263 157,90 zł**
**Celem głównym projektu jest:**
- Wsparcie seniorów aktywnych (osób 60+) w pełnym uczestnictwie we wszystkich aspektach życia poprzez ułatwienie im dostępu do usług zdrowotnych i społecznych, w tym usług opiekuńczych i edukacyjnych,

- Poprawa koordynacji usług społecznych i zdrowotnych dla seniorów.

Zaplanowane działania w projekcie obejmują: usługi zdrowotne, usługi społeczne, usługi wspierające.

Pomocą w ramach projektu ma zostać objętych minimum 3 500 seniorów w wieku 60+ z terenu miasta Kielce i 19 gmin powiatu kieleckiego, głównie osób niesamodzielnych, zależnych i z niepełnosprawnościami oraz osób wymagających aktywizacji i kompleksowego zdiagnozowania stanu zdrowia.

Dodatkowo na wsparcie mogą liczyć opiekunowie faktyczni.

Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE

eprasa.pl 14920982af

POLITYKA

# Materska-Sosnowska: Na konflikcie wokół Trybunału straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele

– Jeśli piątkowe wydarzenia służą tylko przejęciu TK przez sędziów wybranych przez obecny Sejm, to jest to absolutna kompromitacja obozu władzy. Jeżeli jednak za nimi pójdzie próba odblokowania TK, to może wtedy będzie jakaś przestrzeń do nowego rozdania – mówi doktor Anna Materska-Sosnowska, politolożka z Uniwersytetu Warszawskiego

Dorota Kowalska

**Czemu Donald Tusk podjął właśnie teraz decyzję o zrobieniu porządku w Trybunale Konstytucyjnym?**

Zaznaczam, że wszystko to są moje poglądy i opinie, a nie instytucji, które afiliuję. Myślę, że jest kilka powodów. Istniejący pat nikomu i niczemu nie służył. Zbliżają się wybory i ruszyła cała machina z tym związana. Po drugie, dlatego że teraz nadarzyła się do tego okazja. Donald Tusk odebrał sygnał od prezydenta – ten nie przyjmuje przysięgi od sędziów Trybunału Konstytucyjnego wybranych przez obecny Sejm albo przyjmuje je wybiórczo, więc premier zdecydował się działać. Skoro padła deklaracja, że po wybraniu Macieja Berka na sędziego TK sprawa Trybunału zostanie rozwiązana, to trzeba to zrobić. To kwestia pokazania pewnej sprawczości. Poza tym, Donald Tusk zapowiedział na początku tego sezonu, że „przestanie być grzeczny". Czy był lepszy moment i sposób na załatwienie kwestii Trybunału Konstytucyjnego? Myślę, że tak, ale to politycy podejmują decyzje i biorą za nie odpowiedzialność, nawet jeśli wpływają na decyzje tylko w sposób pośredni.

**Może jednak wzywanie policji, która kordonem otoczyła Trybunał Konstytucyjny, nie było potrzebne? Źle to wyglądało!**

Trzymajmy się faktów – policję wezwali sędziowie, którzy czuli się zagrożeni, a nie politycy koalicji rządzącej, jak twierdzą niektórzy.

**Prezydent zawrócił z drogi do Senegalu, wszedł do Trybunału Konstytucyjnego. To było, pani zdaniem, dobre zagranie z jego strony?**

Zawrócenie z drogi do Senegalu, tak – to było dobre zagranie. Takie postawienie się, zaznaczenie swojej obecności, to zdecydowanie dobry ruch, przede wszystkim osobiście dla prezydenta, bo pokazuje, kto jest liderem na prawicy. Prezydent wszedł w „starcie" nie tylko z Trybunałem, nie tylko z premierem, ale również objął parasolem ochronnym całą prawicę, prawda? Stara się być jej patronem, liderem, więc w tym sensie to było przemyślane działanie. Samo jego wejście do Trybunału, sposób, w jaki to zrobił, zachowanie, pewnie dla części wyborców również jest oznaką sprawczości. Ale to w żaden sposób nie może być oceniane pozytywnie.

**Właśnie, bo dla części wyborców to było jednak nie do przyjęcia, pojawiły się głosy: pałacowy bokser. Wtargnięcie Karola Nawrockiego na teren Trybunału Konstytucyjnego, odpychanie sędzi, stwierdzenie, że właściwie sędzią nie jest – nie wszystkim się to podobało. Pomijając już zachowanie współpracowników prezydenta, którzy w TK czuli się jak u siebie w domu.**

Tak jak powiedziałam: dla części wyborów zachowanie prezydenta świadczy o tym, że jest sprawczy, dla części jego wejście do TK było niepotrzebne i niewłaściwe. Jeszcze gdyby pan Karol Nawrocki podjął jakąś próbę dyskusji, negocjacji, uspokojenia sporu. Nie. W ten sposób zagrał w grę, którą też mu wystawiono, dlatego że pogwałcił zasadę niezawisłości sądu. Do tego wziął ze sobą przewodniczącego Sądu Najwyższego. Więc mamy absolutne złamanie reguł. Z jednej strony pogwałcenie zasady właśnie niezależności i niezawisłości sądów, z drugiej strony brak jakiejkolwiek próby wyjścia z zaistniałej sytuacji, oprócz siłowego. To oczywiście tylko konflikt podgrzewa, a nie niweluje. Ma pani rację: zachowanie współpracowników prezydenta to nie są obrazki, które powinniśmy oglądać.

**Jak pani myśli, kto na sporze wokół Trybunału Konstytucyjnego bardziej zyskał: opozycja czy strona rządząca? Czy w ogóle ktoś zyskał?**

W moim przekonaniu dzisiaj nikt na tym nie zyskał, bo to tylko etap. I pytanie, co oceniamy. Obrazki? Słowa? Sprawczość? Łatwiej powiedzieć, kto stracił.

**Więc kto stracił?**

Straciliśmy przede wszystkim my jako obywatele. I mówię to całkiem serio. Mówienie, że w ten sposób, w jaki zrobiła to koalicja rządząca, nie przywróci się legitymizacji TK, to prawda. Oczywiście, że się nie przywróci, tylko że tej praworządności już dawno nie było. Zgadzam się z tymi, którzy mówią o resecie, ale to musiałby być reset sięgający daleko wstecz, nie tego, co było przed piątkiem, tylko tak naprawdę zmiana ustawy, która jest już od dawna przygotowana. Zawetował ją Andrzej Duda i leży od dwóch lat. Powtarzam: moim zdaniem sens ma jedynie głęboki reset, czyli cofamy się wszyscy, jeżeli byłoby to możliwe. Wtedy faktycznie to, co się wydarzyło, można by nazwać krokiem przejściowym. Inna sprawa, że w ogóle piątkowe wydarzenia czytam jako krok przejściowy do jakiegoś następnego etapu planu koalicji rządowej. Jeżeli to będzie tylko przejęcie TK przez sędziów wybranych przez obecny Sejm i uniemożliwienie pracy panu Święczkowskiemu, to jest to absolutnie kompromitacja i przegrana obozu władzy. Jeżeli jednak za tymi wydarzeniami pójdzie próba odblokowania TK i analiza tych skarg, które od lat czekają na rozpatrzenie, to może wtedy będzie jakaś przestrzeń do nowego rozdania.

**Mam wrażenie, że temat Trybunału Konstytucyjnego jest bardzo na rękę prawicy, bo mniej mówi się o jej podziale, o procesie Karola Nawrockiego z Onetem. Prawica zmobilizowała swój elektorat dzięki tej sytuacji.**

Nie byłabym w tej kwestii tak optymistyczna. Mówimy o wydarzeniach, które były w piątek, a nie minął nawet tydzień. Pod TK prawica wyglądała na zjednoczoną, to prawda, świadczyły o tym zwłaszcza słowa Jarosława Kaczyńskiego. Ale te wydarzenia wytyczyły też bardzo mocno oś polaryzacyjną. Więc już nie tylko nasze wyjście z Unii Europejskiej, co zapowiedział Jarosław Kaczyński. Teraz jest jeszcze druga oś polaryzacji – Trybunał Konstytucyjny. Obie największe partie polityczne zagrały na konsolidację swoich elektoratów. I teraz tak: czy to faktycznie zjednoczenie prawicy? Zdjęcie Kaczyńskiego z Braunem, pojawienie się pod TK Korwin-Mikkego, pozostałych liderów prawicy to jedno, ale tak naprawdę tak silna polaryzacja jest szkodliwa dla małych podmiotów: one tracą, nie zyskują. Więc pytanie, w jaki sposób za chwilę będą próbowały odbudować swoje poparcie, pokazać swoją odrębność. Czy przyklepią hasło: „Bronimy Święczkowskiego!", czyli zmiany, które zaproponował i wprowadził kiedyś PiS? Konfederacja nie była z nimi zgodna, więc tak naprawdę cała ta rozgrywka dopiero się zaczyna, a nie kończy.

**Ale wydarzenia pod Trybunałem Konstytucyjnym pewne kwestie wyjaśniły. Wszyscy zastanawiali się, czy Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki byliby w stanie stworzyć koalicję z Grzegorzem Braunem. Okazuje się, że tak.**

To zostało dość jednoznacznie pokazane – pełna zgoda. Tylko że to również łączy przeciwników takiej koalicji. Na pewno można powiedzieć, że dzisiaj jest bliżej do paktu senackiego prawicy niż dalej. Ale za chwilę odezwą się ambicje poszczególnych graczy. Bo kto będzie wyznaczał miejsca na listach wyborczych? Ile będzie tych miejsc? Więc, powtarzam, tak naprawdę cała ta układanka dopiero się zaczyna, a nie kończy.
Na pewno po tych wszystkich obrazkach, jakie zobaczyliśmy pod Trybunałem Konstytucyjnym, możemy powiedzieć, że osłabła pozycja Jarosława Kaczyńskiego. Nie jest jedyny po tej stronie sceny politycznej, nie jest głównym liderem. Rośnie za to pozycja prezydenta. W tym momencie trzeba jeszcze powiedzieć o dwóch kwestiach. Po pierwsze – przypomnijmy sobie, jakie były podziały i jakie były reakcje na działania związane z Trybunałem dziesięć lat temu i komu wtedy spadało poparcie, a komu rosło. Zakładam, że Platformie może jednak drgnąć w sondażach, dlatego że twardy elektorat będzie zadowolony z jej działań, bo premier pokazał sprawczość, ale elektorat swingujący już niekoniecznie. Tak samo będzie po prawej stronie sceny politycznej. Nawet jeżeli wzrośnie poparcie dla PiS-u, to spadnie tym mniejszym ugrupowaniom.

**Jednak fakt, iż PiS z Braunem, Morawieckim, Konfederacją stanęli ramię w ramię, wbrew pozorom może zniechęcić część wyborców do głosowania na prawicę, chociażby na Rozwój Plus i ludzi Mateusza Morawieckiego, bo będą wiedzieli, jaka czeka nas koalicja. Nie uważa pani?**

To prawda, mówiłam o tym. Dlatego to jest naprawdę bardzo ważny moment dla różnych ugrupowań. Teraz trzeba będzie podejmować decyzje o tym, jak będzie się szło do wyborów. Jeżeli to będzie wspólna lista, to wiele nazwisk się na niej nie pojawi. Jeżeli to będą osobne listy, to po piątku wyborcy mogą dojść do wniosku: „Po co głosować na małych, jak można na dużego, skoro i tak są razem?". Tak, sezon polityczny można uznać za otwarty z mocnym przytupem.

**Karol Nawrocki walczy o rząd dusz dla prawicy, natomiast ma też kłopoty wizerunkowe. Umówmy się: jego proces z Onetem pokazuje prezydenta z trochę innej strony. To zaszkodzi prezydentowi, pani zdaniem?**

Nie na prawicy. Proces z Onetem nie jest o Karolu Nawrockim.

eprasa.pl 14920982af




FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

**Dr Materska-Sosnowska: Sprawa TK to kwestia pokazania sprawczości. Donald Tusk wcześniej zapowiedział, że „przestanie być grzeczny"**

Proces z Onetem jest tak naprawdę o honorze dziennikarzy i o ich rzetelności, co wykazują póki co. Czy nie wiedzieliśmy przed wyborami o sytuacji z Sopotu, nie wiedzieliśmy tego, że Karol Nawrocki był ochroniarzem i jak się zachowywał? Czy nie wiedzieliśmy o kawalerce pana Jerzego? Czy nie wiedzieliśmy o wynajętym hotelu przy muzeum? Czy nie wiedzieliśmy o bardzo rozpasanych podróżach pana Nawrockiego jako prezesa IPN? Przecież to wszystko wiedzieliśmy. Czy coś tu jest zaskoczeniem?

**Czyli myśli pani, że popularność Karola Nawrockiego na tym nie ucierpi?**

W mojej ocenie nie, dlatego że tutaj także mamy takie solidne pęknięcie. Lekko ponad połowa Polaków zagłosowała na Karola Nawrockiego. Dzisiaj w okolicach połowy respondentów uważa go za najlepszego prezydenta, a prawie drugie tyle tak nie uważa.

**Tylko sondaże Karol Nawrocki ma kiepskie jak na prezydenta, który sprawuje swój urząd niewiele ponad rok. W każdym razie wszyscy jego poprzednicy cieszyli się w tym czasie większym szacunkiem i zaufaniem Polaków.**

Bo jest słabym prezydentem. Dlatego że jest prezydentem, i to też powiedzmy, który potrafi wejść siłowo do Trybunału, potrafi krzyczeć: „Idzie prezydent" i nic z tego nie wynika. Prezydent nie zachowuje się jak głowa państwa, nie zachowuje się jak arbiter. Tylko albo siłowo, albo wcale. Nie zawsze wszystko da się rozwiązać siłowo. Więcej, oprócz tego, że może krzyczeć „weto" i to robi, wetuje również ustawy, które nam, obywatelom, są potrzebne i na których my przy ich braku cierpimy, bez względu na to, czy jesteśmy wyborcami, czy nie jesteśmy wyborcami prezydenta. Nie ma żadnego konstruktywnego przekazu z Pałacu Prezydenckiego. Mało tego, Karol Nawrocki bardzo często odnosi się do swojego przyjaciela Donalda Trumpa, a widzimy, jak spadają notowania Trumpa i sympatia w Polsce do niego. Karol Nawrocki ma różne pomysły żywcem ściągnięte z Waszyngtonu, jak z tą rocznicę zaprzysiężenia – miało być wielkie show jak u Trumpa. Nie wydaje mi się, żeby to budowało Karolowi Nawrockiemu zwolenników.

**O współpracy prezydenta z rządem, zwłaszcza po tym, co stało się w Trybunale Konstytucyjnym, trudno rozmawiać. Tej współpracy nie było. Wydaje się, że nie będzie jej jeszcze bardziej.**

Tej współpracy absolutnie nie było. Prezydent zapowiedział przy wyborach, że jego celem jest zniszczenie rządu Donalda Tuska, odsunięcie go od władzy i cały czas to robił. W związku z tym nie było i nie będzie takiej współpracy. Mało tego, prezydent posuwa się do naprawdę antypaństwowych działań i nie wypełnia zadań głowy państwa. Nawet jeżeli prawica przejmie władzę, to co? Połowę państwa i połowę społeczeństwa zlikwiduje? Czy będzie się starała wcisnąć ją pod tak zwany but? Nie tak powinno się sprawować urząd w państwie.

**Chyba nie ma najmniejszych szans, żeby te dwie połówki, te dwie Polski dogadały się ze sobą, głównie z powodu polityków, prawda?**

Oczywiście, że politycy bardzo wykorzystują i podgrzewają polaryzację. Tylko to także od nas jako społeczeństwa zależy, czy się porozumiemy, czy nie. I oczywiście, zawsze jest tak, że w wyborach wygrywają raz jedni, raz drudzy. Tylko pytanie, co będzie za kolejne cztery lata, co będzie za kolejne pięć lat? W jaki sposób z tego wyjdziemy? Bo dzisiaj jestem w stanie sobie wyobrazić, że po tym wszystkim, w momencie, w jakim jesteśmy, kolejne wybory naprawdę będą wyborami demokratycznymi. One dadzą nam również przestrzeń na powstawanie nowych partii czy na alternację władzy. Pytanie tylko, w jakim kierunku pójdziemy. To wszystko to są procesy, ale one się dzieją. I oczywiście, są wydarzenia w dziejach państw, kiedy to porozumienie przychodzi szybciej. Nie zapominajmy, jak niebezpiecznie jest za naszą wschodnią granicą.

**Jak pani myśli, jak będzie wyglądał ten najbliższy rok do wyborów parlamentarnych? To będzie rok konfliktu, narastającej polaryzacji?**

Moim zdaniem – tak. Piątek już to pokazał. Z polaryzacji politycy biorą polityczne paliwo. Ale przede wszystkim, niestety, ta sytuacja – i wewnętrzna, i zewnętrzna – absolutnie dostarcza nam emocji. Pytanie, jak je ukierunkujemy, jak je wykorzystamy.

**Mówi się, że o wyniku wyborów zazwyczaj decydują głosy niezdecydowanych. Co zadecyduje o tym, na kogo zagłosują, pani zdaniem?**

Na to pytanie pani nie odpowiem. Możemy się umówić na rozmowę wiosną i wtedy zobaczymy, w jakiej jesteśmy sytuacji. To, co w Polsce już widać, co nam najbardziej doskwiera, to oczywiście ekonomia i rosnące koszty życia. Pytanie, czy poradzi sobie z tym rząd.

**To problem całej Europy, protesty niezadowolonych od tygodni przelewają się przez Stary Kontynent.**

Oczywiście. Tu nie jesteśmy jakoś odmienni od naszych sąsiadów czy innych Europejczyków. Nie jesteśmy pępkiem świata, nie jesteśmy też wyizolowani z tego świata. Ta złożoność problemów, złożoność konfliktów i kryzysów jest tak duża, że dopiero przez poskładanie tego wszystkiego w całość widzimy, w jakiej rzeczywistości żyjemy. To są naczynia połączone. Dlatego tak niebezpieczny jest konflikt między najważniejszymi organami władzy. Proszę zobaczyć, jeżeli wchodzimy w taki głęboki konflikt personalny, to w którymś momencie widzimy działanie przeciwko państwu. Jaki był sens wetowania programu SAFE? Brak mianowania na stopnie oficerskie, niemianowanie sędziów. W sytuacji, jaką mamy, prezydent nie dokonuje nominacji ambasadorów, ba, jeszcze ich odwołuje. To nie są działania na rzecz państwa. Od tego też nie można abstrahować.

**Ale myśli pani, że prezydent Nawrocki nie zdaje sobie sprawy, że nie zawsze działa na rzecz państwa?**

Myślę, że nie interpretuje tego tak lub tego tak nie czyta. Uważa, że to jest jego walka z premierem, a nie z rządem Rzeczpospolitej. Tu trzeba by się było też odwołać do jego wywiadu w „Rzeczpospolitej". Przedstawił w nim swoją wizję prezydentury. To nie była wizja prezydenta arbitra, zwolennika obowiązującego systemu i jego najważniejszego przedstawiciela. Tam tej wizji absolutnie nie ma. Nie widzę żadnej konstruktywnej wizji prezydenta. Jest nie, jest weto. Czasami jest jakaś odpowiedź, ale to nie jest coś, co posuwałoby nas do przodu, a to jest reaktywne.

**Czyli ambicje własne ponad dobro obywateli. Tak pani uważa?**

To pani powiedziała.

**Zadałam tylko pytanie.**

Tak to wygląda. Nie widać u prezydenta innego pomysłu na prezydenturę.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

**Doktor Anna Materska-Sosnowska**

**Politolożka Uniwersytetu Warszawskiego.** Członkini Zarządu Fundacji im. Stefana Batorego, Rady CBOS, a także Kolegium Historyczno-Programowego Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku.

eprasa.pl 14920982af

GWIAZDA TYGODNIA

# Patrycja Markowska: Nigdy nie idę utartymi ścieżkami, które się sprawdziły

Aż trudno w to uwierzyć: śpiewa dla nas już ćwierć wieku. Z tej okazji wydała koncertowy album „25 lat" oraz wyruszyła w jubileuszową trasę z akustycznymi występami. Dla nas wspomina początki swej kariery, kiedy słynny tata powiedział jej „Radź sobie sama"

Paweł Gzyl

**Obchodzisz właśnie jubileusz 25-lecia swej muzycznej kariery. Nie każdemu artyście udaje się przetrwać na rynku tyle czasu. W czym tkwi tajemnica twego sukcesu?**

Mam w sobie jakiś wewnętrzny motor, który sprawia, że ciągle czuję niedosyt. To jest coś upiornego w normalnym życiu, bo ciężko jest odpocząć i znaleźć równowagę. Przydaje się jednak w pracy. Bo mam duszę Vasco Da Gamy czy Kolumba – i lubię cały czas odkrywać nowe lądy. Kiedy nagrywałam swoje pierwsze płyty, nie brałam czynnego udziału w każdym etapie prac nad nimi. Byłam nieopierzonym kurczakiem i oddawałam producentom i menedżerom ogromne pole. O większości rzeczy decydowano za mnie, a ja myślałam, że tak powinno być. Z każdym rokiem, kiedy dojrzewałam życiowo i artystycznie, przejmowałam odpowiedzialność za kompozycje, teksty, aranże, a nawet social media i światło na scenie. I to mnie rajcowało przez te lata. Nigdy nie stało się to dla mnie codzienną pracą i znojem, tylko przynosiło mi radość. Cieszyłam się wszystkim, co mi wyszło. Nigdy nie oczekiwałam też wodotrysków. Radość przynosiły mi małe sukcesy. Choć muszę przyznać, że zdarzały się też te duże. Dla mnie to było zagrać suport przed Lenny Kravitzem, to, że zadzwonił Ray Wilson śpiewający w Genesis i zaproponował duet, to, że Leszek Możdżer chciał nagrać coś razem i to, że zawsze dużo grałam i było zapotrzebowanie na moje koncerty. To wszystko dawało mi wiatr w żagle przez te 25 lat.

**Najważniejszym punktem twego jubileuszu jest podwójny album zarejestrowany podczas wyjątkowego koncertu w TVP. To było spełnienie marzeń?**

Ogromne! Dzisiaj jestem w kompletnie innym miejscu jako wokalistka i jako muzyk niż w 2001 roku. Dlatego, jeśli ktoś chce dowiedzieć się, jaka teraz jestem, musi posłuchać tego koncertowego albumu. Tam są moje dawne przeboje, ale w aranżacjach skrojonych na dzień dzisiejszy. Kiedyś inaczej śpiewałam takie piosenki, jak „Drogi kolego" czy „Świat się pomylił". Tymczasem na tym nowym albumie jest aktualna Patrycja Markowska. Dlatego tak cieszę się, że ten koncert odbył się i ukazał teraz na płycie.

**Podczas koncertu zabrzmiały twoje największe przeboje, ale i mniej znane i czasem zaskakujące piosenki. Czym się kierowałaś, układając ten program?**

Na pewno chciałam dać fanom moje największe przeboje, bo to przecież bardzo ważne utwory na tej mojej 25-letniej drodze. Ale sięgnęłam też po piosenki, które były dla mnie osobiście przełomowe. To wspomniane nagranie z Leszkiem Możdżerem nie było hitem, ale to istotne nagranie w mojej karierze. Podobnie „Hotelowe korytarze", kończące tę płytę, jeden z najważniejszych utworów w moim repertuarze, albo piosenka „Coraz mniej" z płyty „Droga", nagrana z moim tatą.

**Koncert był podzielony na dwie części: akustyczną, bardziej intymną oraz elektryczną i rockową. W której czułaś się bardziej sobą?**

Na pewno bardziej wymagająca była ta część akustyczna. Bo wtedy jesteś po prostu na widelcu. Intymne, bardziej oszczędne aranżacje zawsze wymagają większego skupienia. Do tego publiczność jest blisko. Wszystko opiera się na emocjach, a ja otwieram całe serducho – to kosztuje. Ale to nie znaczy, że podczas akustycznego występu nie może być rockandrollowo. W ciągu tych 25 minionych lat grałam bardzo dużo koncertów akustycznych i elektrycznych. Dlatego obie te odsłony są mi bliskie. Chciałam więc pokazać je obie podczas jubileuszowego koncertu.

**Nieco inaczej śpiewasz w tej części akustycznej, a nieco inaczej w tej rockowej. To właśnie owo 25-letnie doświadczenie pozwala ci tak świadomie operować głosem?**

Pracuję cały czas nad swoim głosem, bo przecież jest to mięsień i trzeba go trenować. To tak samo jak z ćwiczeniami na siłowni. A robię to, żeby nie zdzierać gardła i nie wykańczać głosu. Ludzie znają dobrze piosenkę „Świat się pomylił" i kiedy usłyszeli ją w nowej wersji, pomyśleli, że jestem przeziębiona (śmiech). Tymczasem ja przez te lata się zmieniłam. Zmieniła się moja barwa, podejście do śpiewania, do aranżacji. Dziś moje numery są bardziej rockowe i pasuje do nich chropowaty wokal. Ale ja lubię tę wolność – to, że nigdy nie idę utartymi ścieżkami, które się sprawdziły. Dojrzałam, zostałam mamą, dużo czytam. To ma wpływ również na moje teksty. Śmieszy mnie, kiedy ktoś porównuje moje nagrania sprzed 20 lat i to, jak teraz śpiewam. To tak, jakby porównywać Miley Cyrus z czasów „Hanny Montany" z tym, co robi obecnie. Ale oczywiście u nas każdy jest specem w każdej dziedzinie. (śmiech)

**Na twym jubileuszowym koncercie nie zabrakło gości: był Leszek Możdżer, Ray Wilson, Kamil Bednarek, Andrzej Krzywy, Dawid Karpiuk. Który duet wywołał ci ciarki na plecach?**

Z ręką na sercu mogę przyznać, że ten z Leszkiem, ponieważ wykonaliśmy ten nasz utwór po raz pierwszy na żywo. Te inne duety już nieraz śpiewałam podczas koncertów. Natomiast z Leszkiem spotkaliśmy się kiedyś tylko w studiu i dopiero teraz pierwszy na scenie. Ja go uwielbiam prywatnie, ale nie wiedziałam, jak się zachowa: czy aby nie będzie zamknięty w sobie i niedostępny. Jestem na to bardzo czuła. Jestem z natury nadwrażliwcem i każde jego krzywe spojrzenie od razu odbiłoby się w moim śpiewaniu (śmiech). Ja tak po prostu mam. Kiedy ktoś mi powie coś złośliwego przed wejściem na scenę, to jestem od razu rozłożona na łopatki. Całe szczęście miarą wielkości Leszka w muzyce jest to, jakim jest prywatnie człowiekiem. Wyszedł na bosaka z uśmiechem na twarzy i chyba dał mi najwięcej siły podczas tego koncertu. To było niewiarygodne.

**W telewizji można też było zobaczyć, że masz świetnych muzyków w zespole, którzy naprawdę czują to, co śpiewasz.**

Wszyscy moi muzycy mają silne osobowości. I to nie jest łatwe. Do tego przyjaźń w zespole jest pewnym obciążeniem. Kiedy masz wynajętych sidemanów, wszystko jest na chłodno, robicie swoje i do widzenia. Ale ja tak nie potrafię. I chyba to jest kolejny powód, za sprawą którego przetrwałam te 25 lat na scenie. Ludzie lubią moje koncerty, bo tam jest energia, radość, pozytywne emocje. Widać, że mam z chłopakami z zespołu dobre relacje. Kiedy powiedziałam im ostatnio, że chcę nagrać płytę „Obłęd" z bardziej elektronicznymi numerami, to oni weszli w to jak w masło. Byli od początku podjarani, cieszyli się tym, bo kochają tworzyć. I to jest też wielka wartość.

**Na widowni byli twoi rodzice i twój mąż. Stresowałaś się przez to bardziej niż zwykle?**

Jasne! Był też mój syn – widać go przez moment, jak śpiewa „Świat się pomylił". Taki koncert jest najcięższy – na którym pojawia się fanklub, rodzina, przyjaciele i znajomi. Dlatego to nie było łatwe. Musiałam dłuższą chwilę pomedytować, pooddychać i wyciszyć się, zanim weszłam na scenę. Ale bardzo dziękuję Tomkowi Sygutowi, czyli obecnemu dyrektorowi generalnemu TVP, który zorganizował ten koncert, i Julkowi Kaszyńskiemu, który z ramienia Agencji Muzycznej Polskiego Radia wydał go na płycie. Oni obaj powiedzieli: „Tobie należy się taki jubileusz". Nie można chyba było usłyszeć nic wspanialszego.

**Teraz będziesz próbowała przenieść atmosferę tego wyjątkowego koncertu na serię jubileuszowych występów w całej Polsce. Co usłyszymy?**

Wybierając piosenki na te koncerty, chciałam pokazać to, co teraz gra mi w duszy. Dlatego zaprosiłam jako gości muzyków, którzy z nami na co dzień nie grają – choćby Dawida Broszczakowskiego z zespołu Kamila Bednarka, który ukwiecił ten koncert trąbką i pianinem. Mało tego: w piosence „Dzień za dniem" zabrzmią... dudy. Kiedyś zagraliśmy ją tak na festiwalu Top Trendy w Sopocie i było super. Wróciliśmy więc do tego pomysłu. Brzmi to jak muzyka z „Braveheart", że aż chce się wyjść gdzieś w góry i zaśpiewać. Będzie więc kilka takich zaskakujących momentów. Moja menedżerka Ania zwróciła mi uwagę, że w serwisach streamingowych mój utwór „Kilka prostych prawd" ma kilka milionów odsłon, a dawno go nie grałam. Dołączyłam go więc do programu. To dla mnie niezwykła wartość: że mogę fanom pokazać kim teraz jestem. Te kompozycje, po które sięgniemy, wcale się nie zestarzały. Przetrwały i melodie, i teksty. A teraz na jubileuszowej trasie koncertowej pokażę je w innej, dojrzalszej odsłonie. W chórkach usłyszymy Jovi, która pięknie zadebiutowała piosenką „Size Plus". To dla mnie wzruszające, bo jako dziewczynka śpiewała na festiwalach dziecięcych wiele moich piosenek. I obydwie czujemy, jakie to wspaniałe, że może być teraz z nami na scenie. Zrobiliśmy próby i udało nam się wymyślić jeszcze bogatszy koncert niż ten w telewizji. Te występy będą dłuższe, trzeba więc inaczej rozłożyć napięcie.

**Zadebiutowałaś w 2001 roku, mając 22 lata. Jak na dzisiejsze standardy to dosyć późno. To tata nie chciał, byś weszła za wcześnie do show-biznesu?**

Tak. I miał w tym dużo racji. Dzisiaj dziękuję mu za to bardzo. Dzięki temu zaczęłam na poważnie pracować w show-biznesie dopiero na studiach. I co najważniejsze – byłam w tym wszystkim zdana tylko na siebie. Ludziom się wydaje, że jak mam znane nazwisko, to tata chodził ze mną na spotkania do wytwórni albo dobierał mi muzyków do zespołu. Tymczasem on powiedział: „Radź sobie sama". Bo taki jest mój tata. Mój mąż ostatnio zauważył: „Teraz, kiedy znam twojego tatę, to zarzut, że pomagał ci w karierze, jest po prostu śmieszny". Byłam więc z tym moim śpiewaniem od początku sama. Stąd zanim zebrałam

eprasa.pl 14920982af

zespół, zanim grając w garażu zrobiliśmy repertuar, zanim podpisałam kontrakt, to minęły te cztery lata od matury. Tak to się powoli toczyło.

**Dorastałaś w domu słynnego rockmana i widziałaś blaski, ale i cienie show-biznesu. Co sprawiło, że jednak uległaś jego urokowi?**

Tego się nie da wytłumaczyć. To jest jakieś powołanie i przeznaczenie, w które bardzo mocno wierzę. Po prostu palec Boży. I muszę ci się przyznać, że naprawdę czasem to czuję, kiedy jestem na scenie. Choćby śpiewając z tatą piosenkę „Trzeba żyć". Wiem, że to patetycznie brzmi, ale czuję wtedy, że naprawdę jest coś więcej. Ale cieni w naszej pracy też mamy bardzo dużo. To wykańczający zawód. Pracując z ludźmi, trzeba być wrażliwym i mieć otwarte serce, ale jednocześnie trzeba być twardym, umieć stawiać granice i potrafić znieść wszechogarniający hejt. Zdarza się, że ludzie chcą cię oszukać albo wykorzystać, jest to więc prawdziwy rollercoaster emocji i przeżyć. Miałam przez te 25 lat również dużo trudnych chwil.

**Jak wszystkie dzieci gwiazd show-biznesu, musiałaś stoczyć bój o to, by uznano, że twój sukces nie jest zasługą znajomości znanego taty. Udało ci się z tym wreszcie uporać?**

A coś ty, to się nigdy nie stanie! Bo nie ma jak się stać. Są tacy, którzy zechcieli mi uwierzyć już dawno, docenili moją muzykę i wrażliwość. To bardzo poruszające. Choćby teraz, kiedy mam jubileuszowe spotkania i ktoś przynosi do podpisu wszystkie moje dwanaście płyt. Czy tak jak ty – rozmawiamy przecież ze sobą regularnie niemal co roku. I czuję twoją obecność, wsparcie i wrażliwość na moje dźwięki. Ale jest też dużo ludzi, dla których jestem tylko córką mojego taty. Musiałam się z tym pogodzić, bo to mi towarzyszy od początku i będzie towarzyszyć do końca. (śmiech)

**To dziwne: po 25 latach udanej kariery, nikt nie powinien tak myśleć.**

W zeszłym roku wydałam płytę „Obłęd", a teraz koncertowy album jubileuszowy, mam więc sporo aktywności promocyjnych, szczególnie w social mediach. To ogrom pracy. Tymczasem kilka dni temu zajechałam na stację benzynową, idę do kasy, a pani, która tam siedzi, mówi do mnie: „O, pani Patrycja, dlaczego pani ostatnio w ogóle nie śpiewa? Czemu pani w ogóle nie widać?". (śmiech) Zatkało mnie tam i nie wiedziałam co odpowiedzieć. Zamiast zareagować, zabrałam się i wyszłam. Bo ja



FOT. ŁUKASZ URBAŃSKI

**Patrycja Markowska: Są tacy, którzy docenili moją muzykę i wrażliwość. Ale jest też dużo ludzi, dla których jestem tylko córką mojego taty. Musiałam się z tym pogodzić, bo to mi towarzyszy od początku**

ledwo wiążę koniec z końcem, czyli mam wrażenie, że pracuję za dużo niż za mało. Ale cóż: teraz jest taki zalew różnych informacji, że ktoś może nie wiedzieć, co robię. I to też jest OK.

**Takie sytuacje mogą zawsze się zdarzyć.**

Niestety. Ale jest też druga strona medalu. Mam przecież takich fanów, którzy jeżdżą za mną setki kilometrów i są na każdym moim koncercie. Trochę mnie to czasem krępuje i martwię się o nich czy mają gdzie spać i czy coś jedli. I do tego czasem zmieniam piosenki na koncercie, tylko po to, by ich zaskoczyć.

**Pamiętasz swój pierwszy profesjonalny występ po wydaniu debiutanckiej płyty w 2001 roku?**

Pamiętam. Spytaj mnie, ile przyszło osób.

**(śmiech) Ile?**

Zero. (śmiech) Zagraliśmy w klubie Wektor X w Warszawie dla dwóch pań sprzątaczek i barmana. Tak było. I to mnie nauczyło już na starcie pokory. Ta moja nadchodząca trasa jubileuszowa jest prawie w całości wyprzedana. Zainteresowanie jest ogromne. Do tego gramy w samych wyjątkowych salach. 23 listopada zaśpiewam w Krakowie w kinie Kijów, a finałowy koncert damy 14 grudnia w Cavatina Hall w Bielsku-Białej.

**Dałaś się ponieść rock-and-drollowemu stylowi życia, kiedy ten sukces przyszedł?**

Cieszyłam się po prostu. To przecież naturalne, kiedy zaczyna się od grania w przydomowym garażu w Józefowie, a z czasem na twoje koncerty zaczynają przychodzić tłumy. Dlatego teraz z dystansem patrzę na wszystkie te programy wokalne typu talent-show. Jego uczestnikom wydaje się, że wygrana to przepustka do wielkich sukcesów. Nic bardziej mylnego. Tam trzeba iść, mając już na siebie pomysł i dobry repertuar. Tak jak było z zespołem LemON. W innych przypadkach szybko okazało się, że ten sukces ma krótkie nogi. Bo dobrze śpiewających ludzi jest w Polsce bardzo dużo. O ciekawy pomysł na siebie i dobry repertuar jest znacznie ciężej. Trzeba też mieć silną osobowość i wbrew pozorom dużo samodyscypliny oraz trochę umiejętności organizacyjnych. Wbrew pozorom w tym chaosie, trzeba sporo ogarniać na co dzień.

**Nagrałaś do dzisiaj dziesięć płyt studyjnych i dwie koncertowe, z których największymi bestsellerami były „Świat się pomylił" i „Patrycja Markowska", bo pokryły się platyną. To twoje ulubione albumy?**

Moje ulubione płyty to „Alter Ego" i „Obłęd", dlatego, że są nagrane na setkę, są spójne, brałam udział w każdym etapie ich tworzenia i produkcji. One są mniej komercyjne, ale dla mnie najlepsze. I kiedy rozmawiam z muzykami czy dziennikarzami, to często się ze mną zgadzają.

**Też bym tak powiedział.**

No właśnie! Oczywiście, wszystko zależy od gustu, ale nie zawsze to, co się dobrze sprzedaje, jest najlepsze. Wiadomo, że na „Świat się pomylił" i „Patrycji Markowskiej" są wielkie przeboje. I ja kocham takie piosenki, jak „Księżycowy", „Jeszcze raz" czy „Świat się pomylił". Bardzo cieszę się, że powstały i spodobały się ludziom. Ale jako całość, jeśli miałabym kiedyś puścić coś wnukom, to byłyby „Alter Ego" i „Obłęd".

**Sukcesy sprawiły, że poznałaś też świat celebrytów: wystąpiłaś w „Tańcu z gwiazdami" i w „Ameryka Express", byłaś trenerką w „The Voice Of Poland". Jak się tam czułaś?**

Ch....owo. (śmiech)

**Tak myślałem!**

„Taniec z gwiazdami" zaliczyłam po pierwszej płycie, kiedy byłam jeszcze kompletnie zielona. Moja mama była tancerką baletową, więc od zawsze bardzo chciałam tańczyć. Dlatego postanowiłam zrealizować to niespełnione marzenie. „Ameryka Express" wydarzyła się tuż przed pandemią i to była przygoda życia. To był trochę taki hipisowski wypad i wspominam go świetnie. Natomiast bycie trenerką „The Voice Of Poland" okazało się dla mnie bardzo trudne. Ja nie znoszę wyścigów, bo mnie peszą i zamykam się wtedy w sobie. Chciałam, żeby moi podopieczni wypadli jak najlepiej w występach na żywo, nie grałam wtedy w ogóle na siebie. Zdarzał mi się potem za to hejt w internecie, bo coś takiego nie popłaca w tym formacie. Dobra rzecz, jaka z tego wynikła, to, że mój podopieczny Marcin Sójka wygrał wtedy program.

**Dałaś setki występów i dziś mówisz: „Koncerty są najpiękniejszą częścią tego zawodu". Z czego to wynika?**

Z tego, że na koncertach jest sama prawda. Tam nie ma miejsca na ściemę. Na koncercie nic nie wytniesz, nie zmontujesz, nie poprawisz. Tam nic nie przykryje twojego charakteru, tego, jakie masz nastawienie do ludzi, tego, kim jesteś. Dlatego dla mnie koncert jest weryfikacją każdego artysty. Mam w tej dziedzinie mistrza – mojego tatę. To on pokazał mi, jak być na scenie dla ludzi. Czerpię więc z najlepszego źródła, z jakiego mogę.

**A jak znosisz trudy podróży i życia w trasie?**

Bardzo kocham mojego męża, więc rozstawanie z nim nie jest łatwe. Najchętniej zawsze brałabym go ze sobą i spędzała z nim każdą wolną chwilę. Ale generalnie kocham życie w trasie. Bardzo lubimy się z chłopakami z zespołu i każde wejście do busa to dla nas nowa przygoda. I to bardzo mnie odmładza – cały czas czuję się, jakbym miała 35 lat. Chciałabym, żeby tak mogło zostać. Kiedy patrzę na Urszulę czy Małgosię Ostrowską, to widzę, że one są ciągle młodymi dziewczynami. Tak właśnie działa ten zawód – cały czas masz młodą duszę.

**Twoja kariera ruszyła z kopyta, kiedy akurat zostałaś mamą. Trudno było pogodzić domowe obowiązki z karierą?**

Trudno. To był ogromny egzamin. Chciałam wtedy dawać z siebie wszystko zarówno na scenie, jak i w domu. Nie miałam więc zamiaru otoczyć się sztabem nianiek, tylko być z moim Filipem. Czasami wręcz stawałam na rzęsach.

**Zabierałaś go od małego na koncerty?**

Bardzo rzadko. Bo uważałam, że to nie jest środowisko dla dziecka: papierosy, alkohol, hałas, nerwy, hotel z weselem. Starałam się więc mu to oszczędzać i wynagradzać swoją nieobecność, wracając do domu po koncertach i wyłączając telefon. Bilans wyszedł więc chyba na plus, bo w tygodniu cały czas byłam dla swego syna. Starałam się to godzić, ale nie było to łatwe, bo w tym zawodzie, kiedy wracasz do domu, często głowa jest jeszcze w pracy.

**Przed tobą co najmniej drugie 25 lat kariery. Jakie masz marzenia do spełnienia?**

Koncert z orkiestrą symfoniczną. Niedawno zaśpiewałam na telewizyjnym koncercie z Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego dwie piosenki – „Dzień za dniem" oraz „Miłość, wiara, nadzieja". I powiem ci, że można oszaleć. To zupełnie inna jakość. Nie sądziłam, że tak jest. Dlatego chciałabym jeszcze kiedyś zrobić taki projekt.

eprasa.pl 14920982af

SPOŁECZEŃSTWO

# Dlaczego wierzymy w fake newsy? Profesor Stasiuk-Krajewska: Czasem łatwiej odrzucić dowody niż własną wizję świata

Najłatwiej uwierzyć w wiadomość, która potwierdza to, co już myślimy. Daje satysfakcję, wzmacnia poczucie własnej wartości i powoduje, że świat znów wydaje się zrozumiały – wyjaśnia dr hab. Karina Stasiuk-Krajewska, profesor Uniwersytetu SWPS, CEDMO




Anita Czupryn

**Zna Pani mechanizmy manipulacji, ale czy zawsze potrafi się im oprzeć? Kiedy na przykład ostatnio pomyślała pani: „A jednak dałam się nabrać”?**

Staram się zachować czujność i być może arogancko to zabrzmi, raczej nie daję się nabierać.

**Jak Pani zareagowała na zdjęcie przedstawiające prezydenta Nawrockiego przepychającego się z sędziami w Trybunale Konstytucyjnym? W jego prawdziwość uwierzyli politycy, a okazało się sztucznie wygenerowane.**

Tutaj musimy być precyzyjni. Mamy film i kadry z tego filmu, które pokazują tę sytuację. I one, o ile mi wiadomo, są prawdziwe. Mamy także przerobione przez sztuczną inteligencję zdjęcie (lub zdjęcia), które są podobne, ale nie identyczne. Te przeróbki są nieprawdziwe. Na te zdjęcia nie dałam się nabrać, też dlatego, że szybko zareagowały instytucje i osoby, które uważam za specjalistów w dziedzinie sprawdzania informacji i którym ufam. Generalnie w tej chwili moje podejście do wszystkiego, co widzę w mediach, zwłaszcza do tego, co wygląda sensacyjnie, jest takie, że na początku roboczo zakładam, że nie potraktuję tego jako czegoś absolutnie wiarygodnego, dopóki sama nie sprawdzę albo w inny sposób nie upewnię się, że to prawda. Korzystam z różnych źródeł. Są osoby, organizacje i instytucje, do których analiz i opinii w tym zakresie mam zaufanie. Zatem to zdjęcie przerobione przez AI to nie był moment, w którym pomyślałam: „Kurczę, dałam się nabrać”. Moja czujność wzmogła mi się momentalnie ze względu na sytuację, napięcie, emocje, różne interesy polityczne i polaryzację, z którymi mamy tu-taj do czynienia. Natomiast, co ciekawe, dałam się nabrać, jak mnóstwo innych osób, na narrację, że ukraiński atak spowodował rozbicie i zniszczenie farmy rosyjskich botów i trolli, w związku z czym będziemy mieć mniej dezinformacji w internecie. Pamiętam ten pierwszy moment, kiedy pomyślałam: „Fajnie!”. Byłam akurat przed wystąpieniem dotyczącym bezpieczeństwa informacyjnego i uznałam, że mam świetny przykład, który dorzucę do prezentacji. Na szczęście tego nie zrobiłam. Przyznam szczerze, że powstrzymałam się w ostatnim momencie, myśląc: „Mam dziesięć minut, już nie będę nic zmieniać, nie mam czasu dokładnie sprawdzić, o co chodzi”. Poszłam na spotkanie i tam rzeczywiście wiele osób było mocno podekscytowanych tym newsem. Zaraz potem okazało się jednak, że ta optymistyczna narracja o ograniczeniu rosyjskiej dezinformacji się nie potwierdziła.

**Co zadziałało, że w to uwierzyliśmy?**

Zadziałał złożony mechanizm. Po pierwsze, zobaczyłam coś, co chciałam zobaczyć. Spełniło się moje oczekiwanie, że w końcu rosyjskie trolle „dostały za swoje”. Została zniszczona infrastruktura i wreszcie możemy czuć się lepiej, bezpieczniej. Dlatego w to na chwilę uwierzyłam. Do tego doszedł słynny wykres, który wyglądał profesjonalnie. Nazwiska i nazwy instytucji również pozornie sprawiały wrażenie wiarygodności. Wreszcie sama sprawa nie była jednoznaczna, bo do pewnego stopnia rzeczywiście mogliśmy mówić o szkodach. Nie było tak, że nic się nie stało. Natomiast hurraoptymistyczna narracja, że odtąd będziemy mieć mniej dezinformacji, się nie potwierdziła. To był ten moment, kiedy rzeczywiście, w pierwszym odruchu, dałam się nabrać. Jednak zanim uwiarygodniłam tę informację włączeniem jej do swojego wystąpienia, poczekałam. I okazało się, że słusznie. To jest to, co zawsze powinniśmy robić – na początek poczekać, potem sprawdzić.

**Wiele osób udostępnia w internecie niesprawdzone wiadomości natychmiast.**

Problem jest szerszy i głębszy. Weźmy dosyć świeży przykład, przy którym pojawiło się sporo dezinformacji: ataki z użyciem noża, tak zwane ataki nożowników w szkołach. Proszę zobaczyć, co się działo. W social mediach jesteśmy przyzwyczajeni, że dostajemy informacje bardzo szybko. Jeśli jakieś służby wstrzymują się z przekazaniem wiadomości, od razu się irytujemy, formułujemy oskarżenia, budujemy w sobie poczucie, że ktoś chce coś przed nami ukryć. A przecież sprawdzenie informacji wymaga czasu. Oczywiście nie zawsze tak jest, ale w wielu przypadkach, chociażby takich ataków czy sytuacji, kiedy spadł pocisk albo dron i dyskutowaliśmy, do kogo należał, odpowiedzialna komunikacja polega na tym, że zanim wypuścimy komunikat, sprawdzamy informacje. Z drugiej strony to oczekiwanie buduje u odbiorców niepokój: ktoś chce coś ukryć, coś naprawdę musi być na rzeczy. Wtedy momentalnie sięgamy do tak zwanych alternatywnych źródeł informacji.

**Tam wszystko jest szybko, ale bardzo często niesprawdzone. Fałszywe nagranie z francuskich zamieszek pokazywało płonące ulice i nietkniętą księgarnię. Taki obraz pasuje do wyobrażenia, że kultura wygrywa.**

Tak. Daje nam poczucie, że coś jednak przetrwa ten chaos, tę rewolucję.

**Inny przykład to stare nagranie wyrzucenia flagi unijnej przez okno parlamentu w Budapeszcie. Pochodzi z 2014 r., a ponownie rozpowszechniano je w 2026 r. Jak zmienia się sens prawdziwego obrazu, kiedy odbierze mu się datę?**

W tym kontekście to już nie jest prawdziwy obraz. Powiedzmy to jasno: jeśli umieszczamy obraz w fałszywym kontekście, to nie pokazuje on prawdy o danej sytuacji. To nie jest film z 2026 r., więc nie pokazuje rzeczywistości 2026 r. Jest to jeden z podstawowych sposobów manipulacji. Manipulacją jest nie tylko wytwarzanie czegoś za pomocą sztucznej inteligencji, lecz także umieszczanie materiału w innym kontekście. Do sprawdzania takich rzeczy przydają się właśnie narzędzia odwrotnego wyszukiwania obrazem czy bezpłatnie udostępniane narzędzie InVID. Pozwalają one sprawdzić, w jakich innych kontekstach występował dany obraz albo film. Wtedy widzimy, że materiał nie pochodzi z 2026 r., tylko z 2014 r. To jeden z najprostszych, najszybszych sposobów wstępnego sprawdzenia, czy ktoś nie próbuje nami manipulować.

**Zapytałam Panią na początku o własne doświadczenie, bo czytelnik może pomyśleć: skoro badaczka dezinformacji daje się zwieść, jakie szanse mają ludzie bez jej wiedzy i nawyków?**

Powtórzę jeszcze raz, jakkolwiek arogancko to zabrzmi: mam poczucie, że odkąd zaczęłam naukowo zajmować się dezinformacją, czyli od dobrych kilku, może już nawet kilkunastu lat, jestem bardziej odporna, bardziej czujna i w tym sensie bardziej odporna. Chcę jednak wyraźnie powiedzieć: nie trzeba zajmować się naukowo dezinformacją przez kilkanaście lat i studiować skomplikowanych teorii czy rozbudowanych badań. Podstawowa odporność jest prosta na poziomie, powiedzmy, narzędziowym. W większości przypadków wykorzystanie narzędzi pozwalających sprawdzić, czy coś jest dezinformacją, nie wymaga nadzwyczajnych kompetencji ani ogromnego nakładu czasu i wysiłku. Oczywiście zdarzają się bardziej skomplikowane sytuacje, ale często może pomóc choćby proste wyszukiwanie obrazem. Mamy też narzędzia pozwalające ocenić, czy coś zostało wygenerowane przez sztuczną inteligencję. Nie dają stuprocentowej pewności, ale wskazują prawdopodobieństwo. Jeśli jest ono wysokie, powinna się nam zapalić czerwona lampka. Narzędzia, o których mówię, to często proste mechanizmy dostępne w wyszukiwarkach albo wtyczki do przeglądarek. Wystarczy jedno czy dwa kliknięcia. Bardzo dobrą pracę wykonują weryfikatorzy informacji, tak zwani fact-checkerzy. Mamy też dostęp do specjalnej wyszukiwarki Google Fact Check, w której możemy wpisać temat i zobaczyć, czy jakaś organizacja factcheckingowa już go dla nas nie sprawdziła. Chociażby na przykładach, które pani podała, widać, że te organizacje zachowują czujność i sprawdzają istotne rzeczy. Na poziomie czysto operacyjnym, narzędziowym sprawdzanie dezinformacji nie jest aż tak trudne. Gorzej z mechanizmami psychologicznymi.

**Z emocjami?**

Z emocjami, a także z tym, że ktoś potwierdza naszą wizję świata, nasze oczekiwania wobec rzeczywistości. To przykład, który podałam. Wtedy trzeba włączyć jakiś rodzaj autokontroli. I to jest trudne.

**Jak to się dzieje, że czytamy informację i od razu myślimy: „Tak, to musi być prawda”?**

Jest tu kilka wątków. Na bardzo wielu przykładach, również na moim, widać, i mamy mnóstwo badań na ten temat, że dużo szybciej i chętniej wierzymy przekazom potwierdzającym naszą wizję świata. To fundamentalne. Jeśli widzę coś, co potwierdza moją ocenę osoby czy sytuacji, uwierzę w to znacznie szybciej niż w coś sprzecznego z moją wizją świata. Druga rzecz: jeśli coś oddziałuje na moje emocje, również rośnie prawdopodobieństwo, że uznam to za wiarygodne. Przy czym to oddziaływanie może być pozytywne albo negatywne. Pozytywne to satysfakcja czy inne „dobre” emocje. Ale mamy też badania pokazujące, że bardzo silnym motywatorem udostępniania treści z mediów społecznościowych jest oburzenie. Coś mnie denerwuje, więc mam potrzebę podzielenia się tym. Udostępniam przekaz i on idzie dalej w świat.

**Co jeszcze otwiera nas na dezinformację?**

eprasa.pl 14920982af

Uprzedzenia i stereotypy. Są one fundamentem przekazów dezinformacyjnych, przekazów wprowadzających w błąd. Ten mechanizm wiąże się z potwierdzaniem przekonań, ale jest nieco głębszy. Jeśli coś potwierdza moje uprzedzenie wobec grupy etnicznej czy politycznej albo lęk, który wobec niej czuję, szybciej w to uwierzę. Mam już w głowie konstrukcję, do której treść przekazu po prostu się dopasowuje. Możemy sobie nawet wyobrazić taki „klik": wszystko pasuje, moja wizja świata się potwierdza. Unikam dzięki temu czegoś, co psychologowie nazywają dysonansem poznawczym. Mówiąc krótko: w naszej interpretacji świata wszystko powinno się ze wszystkim zgadzać – wtedy czujemy się bezpiecznie. Kiedy przestaje się zgadzać, zaczynamy odczuwać dyskomfort.

**A jak się zgadza, to mówimy z satysfakcją: „Wiedziałam! Od początku miałam rację".**

To kolejna rzecz, którą chciałam wymienić: poczucie satysfakcji. Wiąże się z wcześniejszymi elementami, ale nie jest tym samym. Czyli: mówiłam coś, ludzie niezbyt mi wierzyli albo traktowali mnie jak osobę kierującą się uprzedzeniami. A tu proszę: znalazłam historię, która potwierdza, że jest dokładnie tak, jak myślałam. Buduję na tym również poczucie własnej wartości: jednak się nie myliłam. Tyle osób mówiło mi, że nie mam racji, że upraszczam, a tu proszę – znalazło się potwierdzenie mojego poglądu czy opinii.

**Dezinformacji ulegają też dziennikarze, choć przecież zawodowo zadają pytania, sprawdzają informacje i szukają potwierdzenia w różnych źródłach. Dlaczego?**

Dziennikarze też są ludźmi, warto więc raczej mówić o pewnych mechanizmach instytucjonalnych. Mam dosyć duże doświadczenie w badaniu etyki i profesjonalizmu dziennikarskiego oraz w dyskusjach na ten temat. Mamy tu, jak wiadomo, podstawowy wymóg obiektywizmu. Zawsze jednak mówię studentom, że to drogowskaz: dążmy do niego, ale nikt z nas, również dziennikarz, nigdy nie będzie w stu procentach obiektywny. Mamy swoje poglądy na świat i trudno się temu dziwić. Profesjonalne dziennikarstwo wypracowało jednak wiele narzędzi pomagających zachować obiektywizm, choćby wysłuchiwanie różnych stron konfliktu. Nie wypracowało jeszcze do końca standardowych metod radzenia sobie z zalewem przekazów dezinformacyjnych. Nawet te narzędzia technologiczne, o których wspominałam, nie wszędzie zostały włączone do pracy redakcyjnej. Druga rzecz: jako medioznawcy mówimy, że system medialny w Polsce jest spolaryzowany. Media mają swoje tożsamości, odwołują się do pewnych wizji świata. W tym kontekście działa dokładnie ten sam mechanizm, który przed chwilą opisałam. Media reprezentujące określoną tożsamość chętniej pokazują zgodne z nią przekazy, ponieważ tego oczekują ich odbiorcy.

**A odbiorcy są przekonani, że dzięki swoim mediom znają prawdę, podczas gdy inni jeszcze nie przejrzeli na oczy.**

Oczywiście. Proponuję studentom taki eksperyment: proszę zobaczyć przekazy z mediów o jednej, a następnie o innej tożsamości. Te wizje świata są różne. Nawet nie uważałabym tego za coś godnego potępienia, dopóki nie dochodzi do celowej manipulacji. W medioznawstwie mamy metaforę mediów jako okna na świat – żadne medium, choćby z powodów technicznych, nie może pokazać wszystkiego. Zawsze dochodzi do wyboru tematu, perspektywy. Absolutnie nieprzekraczalną granicą jest jednak celowa manipulacja, celowe dobieranie faktów z określoną intencją. Będę się też upierać przy kwestii języka. Może nie nazwę go językiem nienawiści, bo to byłoby za dużo powiedziane, ale językiem etykietującym, wartościującym. Generowanie, podtrzymywanie, zaognianie i podsycanie konfliktów, poprzez użycie takiego języka, to również coś, czego media powinny robić.

**Widzę, jak znajomi mi dziennikarze na platformach społecznościowych różne niepokoje związane z jakimś wydarzeniem łatwo zamieniają w szukanie winnego. Choćby obciążają imigrantów odpowiedzialnością za wszystko, co złe. Jak wykorzystują to ludzie świadomie wprowadzający innych w błąd?**

Najprostsza sytuacja to wytworzenie fałszywego przekazu i celowe puszczenie go w świat ze złą intencją (czego profesjonalni dziennikarze raczej nie robią). W Polsce mówimy przede wszystkim o Rosji, ale są też inni aktorzy dezinformacyjni, na przykład Chiny czy Indie. W takiej sytuacji przekaz zostaje celowo wytworzony i możemy udowodnić (albo z dużym prawdopodobieństwem twierdzić), że stoją za nim konkretne działania czy konkretne pieniądze tak zwanych „złych aktorów". Są jednak sytuacje trudniejsze do kontrolowania, obserwowania, a być może także do zachowania wobec nich dystansu. Chodzi na przykład o „podbijanie", popularyzowanie w mediach społecznościowych określonych narracji. Mamy trwającą od lat rosyjską kampanię, której analitycy nadali zbiorczą nazwę Doppelgänger, czyli „sobowtór", realizowaną różnych państwach Europy Zachodniej. Jedna z jej odsłon wyglądała tak, że konta udostępniały w mediach społecznościowych treści z mediów instytucjonalnych. Był link, zdjęcie premiera, prezydenta czy innej znanej osoby, jakaś niejednoznaczna wypowiedź. To, co istotne, działo się jednak w komentarzach. Pojawiał się cały zalew sztucznie lub celowo generowanych komentarzy, które kierunkowały interpretację zjawiska w określony sposób. Inny przykład:




FOT. 123RF

**Stasiuk-Krajewska: Odrzucanie przekazów podważających światopogląd jest mechanizmem unikania dysonansu poznawczego. Jeśli ten dysonans się pojawia, muszę pomyśleć: może nie miałam racji? To trudne doświadczenie, zaburza poczucie własnej wartości**

mamy dane pokazujące, że rosyjska dezinformacja podsyca narracje pojawiające się w społeczeństwach demokratycznych przed wyborami: że wiarygodność wyborów będzie ograniczona, ktoś nam je „ukradnie", „sfałszuje", czegoś nie dopatrzy. To wygodne narracje dla rosyjskiej propagandy, ponieważ podważają sens podstawowej procedury demokratycznej, jaką są wybory. Przykładów jest wiele. Niektóre są proste i oczywiste, jak filmiki ewidentnie wygenerowane za pomocą sztucznej inteligencji. Inne trudniej rozpoznać i trudniej się wobec nich zdystansować.

**Co się dzieje, kiedy pokazujemy komuś dowody, że informacja jest nieprawdziwa, a on nadal obstaje przy swoim? Czego broni?**

Poczucia bezpieczeństwa poznawczego. Tego, żeby nie pojawił się dysonans poznawczy.

**Czyli własnej racji?**

To jest bardziej skomplikowane. Nie chodzi nawet o rację. Odrzucanie przekazów podważających mój światopogląd jest właśnie mechanizmem unikania dysonansu poznawczego. Jeśli ten dysonans się pojawia, muszę pomyśleć: może nie miałam racji? Może świat nie jest tak prosty, jak mi się wydawało? To trudne doświadczenie, bo zaburza poczucie bezpieczeństwa i własnej wartości. Proszę zauważyć, że budujemy je w dużym stopniu na przekonaniu, że rozumiemy świat, wiemy, co się w nim dzieje. Mam skonstruowaną stabilną wizję rzeczywistości, wszystko mi się ze wszystkim „spina" i wiąże – tak działa na przykład teoria spiskowa. Jeśli nagle mam przyjąć informację podważającą tę wizję, tracę poczucie bezpieczeństwa.

**Zdarza się, że ktoś pokazuje dowód, że wiadomość była fałszywa, a taka osoba i tak nie zmieni zdania.**

Tak. Czasem dana osoba może przyjąć, że pojedyncza informacja jest nieprawdziwa, ale nie zmienia to jej podejścia do rzeczywistości. Ktoś powie: „Dobrze, niech już będzie. Ten konkretny przekaz, że ktoś z Ukrainy na kogoś napadł, rzeczywiście był nieprawdziwy. Ale to przecież nie zmienia faktu, że i tak Ukraińcy napadają". Tak funkcjonuje narracja – to jest ogólny sposób myślenia o świecie. Ostatnio dużo się o tym mówi: prostowanie pojedynczych nieprawdziwych informacji ma ogromne znaczenie, ale powinny mu towarzyszyć działania zapobiegające właśnie opisanemu wyżej mechanizmowi: przyjmuję, że coś jest nieprawdą, lecz nie zmieniam podejścia do rzeczywistości. Potrafimy sobie skonstruować takie wyjaśnienie: „Tym razem ktoś przesadził, może rzeczywiście coś niepotrzebnie wymyślił, ale nie zmienia to faktu, że ogólnie to jest prawda, tak jest". Nadal więc wierzymy w swoje uogólnione przekonanie, mimo odrzucenia danego przekazu jako fałszywego.

**A jak samej wycofać się z czegoś, co udostępniłam z przekonaniem i czego później publicznie broniłam, kiedy okazało się nieprawdą?**

Mam odpowiedź, choć jestem świadoma, że może być mało realistyczna: przede wszystkim należy się wycofać. Po prostu powiedzieć, że dałam się nabrać. Moja obserwacja dotyczy raczej osób publicznych, ale być może dałoby się ją przełożyć również na prywatne kontakty: generalnie media społecznościowe dobrze reagują, kiedy ktoś przyznaje się do błędu. Być może jesteśmy już tak zmęczeni arogancją, powtarzaniem pewnych tez i niechęcią osób publicznych do przyznawania się do pomyłek, że dobrze przyjmujemy taką komunikację jak przyznanie się do błędu. Możemy zresztą pomyśleć o codziennym życiu. Ktoś przychodzi do nas i mówi: „Przepraszam, nie miałem racji, pomyliłem się". Raczej reagujemy na taką sytuację pozytywnie niż negatywnie, doceniamy odwagę, otwartość, uczciwość. Ale, co muszę podkreślić, zamiast później przepraszać, lepiej po prostu nie udostępniać. Zastanowić się na początku, a nie post factum. To zawsze łatwiejsze. Ale jeśli już się zdarzyło takie udostępnienie, to mimo tego oczywistego oporu, wstydu, nie należy bać się przyznania do błędu.

**Co zmienia sztuczna inteligencja, kiedy zdjęcie czy nagranie nie wystarcza już za dowód?**

Zmienia dużo, przede wszystkim na poziomie technicznym. Nie oznacza to, że zmiana jest mało istotna. Wszystkie mechanizmy, o których mówiłam, pozostają. Natomiast dzięki sztucznej inteligencji dezinformację łatwiej produkować, wygląda ona bardziej wiarygodnie. Kiedyś wytworzenie nieprawdziwego obrazu wymagało dużych kompetencji. Dzisiaj nie potrzeba ani szczególnych umiejętności. Dlatego jest tych przekazów tak dużo, że rzeczywiście możemy mówić o zalewie.

**Jak więc w tym zalewie oddzielać ziarno od plew, skoro sprawdzanie zabiera czas?**

To prawda. Z drugiej strony pojawiają się również coraz lepsze narzędzia, które pozwalają sprawdzać przekazy, co do których mamy podejrzenia. Poza tym, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia ze sztuczną inteligencją czy nie, powinniśmy stosować te same podstawowe zasady. Nazwijmy je higieną cyfrową czy higieną kontaktu z przekazami medialnymi: dystans, ostrożność, to, co psychologowie nazywają myśleniem wolnym. Wiem, że to może być mało realistyczne, ale warto powtarzać te recepty, ponieważ takie postępowanie naprawdę zmienia perspektywę. Paradoksalnie pojawienie się sztucznej inteligencji może zwiększyć czujność odbiorców. Oczywiście to powoduje zmniejszenie zaufania do tego, co widzimy w mediach. Uważam jednak, że ostatecznie zwiększanie czujności odbiorców jest pozytywne.

**Czy w tym wszystkim widzi pani również szansę dla rzetelnego dziennikarstwa?**

Być może także w tym kontekście pojawi się wspomniany pozytywny efekt. Chcę myśleć optymistycznie: że porządnie zrobione materiały dziennikarskie będą cieszyły się większym zainteresowaniem i szacunkiem, właśnie na zasadzie odrzucenia tego, co „na szybko", czasami byle jak generuje sztuczna inteligencja.

eprasa.pl 14920982af

SPOŁECZEŃSTWO



FOT. ARCHIWUM/POLSKA PRESS

**Kochamy się i papier nie jest nam do niczego potrzebny – tak mówią osoby w związkach partnerskich**

# Ślub albo psikus? Małżeństwo czy partnerstwo?

Wspólne mieszkanie, dzielenie codziennych obowiązków i budowanie przyszłości bez obrączek – coraz więcej par nie potrzebuje formalnego potwierdzenia swoich uczuć. Ale fiskus nie przymknie oka na takie relacje. Miłość jest prywatną sprawą, ale pieniądze i podatki... już nie. „Nasze prawo nie widzi konkubinatu, dlatego w pozamałżeńskich finansach łatwo o błąd, który może – naprawdę! – słono kosztować”

**Agnieszka Domka-Rybka**

– Dobrze wam się żyje w konkubinacie? – zapytałam córkę koleżanki, na potrzeby tego artykułu. Od kilku lat mieszka ze swoim chłopakiem i, póki co, nie planują żadnego ślubu.

– Jak ja nie znoszę słowa konkubinat, kojarzy mi się z kombinatem (śmiech). Już wolę życie „na kocią łapę”, a najbardziej pasuje mi związek partnerski – odpowiedziała Antonina, szczupła blondynka, lat 27. – Kochamy się z Mateuszem i papier nie jest nam do niczego potrzebny. Dzieci na razie nie chcemy mieć, niedawno skończyliśmy studia. Wynajmujemy małe mieszkanie, ale chcemy kupić własne. To co, że nie jesteśmy małżeństwem? Dowiadywaliśmy się, że warto podpisać w takiej sytuacji umowę w formie aktu notarialnego na zasadzie współwłasności ułamkowej, ponieważ jako osoby w związku nieformalnym nie tworzymy automatycznie wspólnoty majątkowej. Mamy trochę odłożonych pieniędzy, ale i tak będziemy musieli wziąć kredyt. Z tego, co się orientowaliśmy, możemy zaciągnąć wspólny. Banki traktują partnerów, po prostu, jak niespokrewnionych współkredytobiorców.

## Bierzcie ślub albo psikus?

Antonina i Mateusz przekonują, że świadomie prowadzą wspólne pożycie bez sformalizowania związku. Takich par jest coraz więcej. Niestety, nie ma nowszych danych niż te, które pochodzą z ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego GUS – w 2021 roku w Polsce w konkubinacie żyło blisko 900 tysięcy par, co w przeliczeniu na osoby wychodziło ok. 1,8 mln osób i dawało 8 proc. ogółu rodzin w kraju. Od NSP minęło pięć lat, więc dziś na pewno te liczby są dużo wyższe.

Dlaczego ludzie rezygnują z małżeństwa i nawet mają dzieci w w związkach partnerskich? – pytam Tomasza Marcysiaka, profesora socjologii Uniwersytetu WSB Merito w Toruniu.

– Mój ulubiony socjolog Peter Berger pisał dawno temu, że małżeństwo nie jest instynktem, lecz instytucją społeczną. W jego ujęciu oznacza to, że ludzie mogą odczuwać potrzebę miłości, bliskości i tworzenia rodziny, ale sposób realizowania tych potrzeb jest w dużym stopniu kształtowany przez społeczeństwo – odpowiada socjolog. – Patrząc na Polskę sprzed transformacji ustrojowej, można dodać, że małżeństwo było również wspierane przez silne normy i mechanizmy kontroli społecznej. Jesteście razem? To bierzcie ślub albo psikus! Mówiąc dokładniej, w latach 80. małżeństwo stanowiło niemal oczywisty element biografii dorosłego człowieka. W 1980 roku zawarto w Polsce ponad 307 tysięcy małżeństw, a zaledwie 4,8 procent dzieci rodziło się poza nimi. Dziś ten ostatni wskaźnik zbliża się do 30 procent. Gołym okiem widać więc, że zmieniły się społeczne reguły określające, w jaki sposób należy tworzyć rodzinę.

Profesor Uniwersytetu WSB Merito w Toruniu mówi, że w przeszłości ludzie częściej musieli tłumaczyć się z tego, dlaczego żyją razem bez ślubu: – Dziś taki model życia jest nie tylko znacznie bardziej akceptowany, ale też coraz rzadziej spotyka się ze społecznym piętnem. Inaczej mówiąc, coraz częściej przyjmujemy go jako coś całkowicie normalnego, ponieważ instytucja małżeństwa, która przez dziesięciolecia wyznaczała niemal obowiązkową drogę do życia rodzinnego, z czasem stała się przedmiotem indywidualnego wyboru. I tu trochę przypomina mi się słynna scena z „Misia” Stanisława Barei: „Nie mamy pańskiego płaszcza i co nam pan zrobi?”. Dzisiaj para żyjąca bez ślubu mogłaby powiedzieć społeczeństwu: „Nie mamy aktu małżeństwa. I co nam zrobicie?”

Niby nic, a jednak...

## Wielka miłość i rygor formalny

Bo, niestety, w tej sprawie jest również druga, gorsza strona medalu. W świetle prawa osoby żyjące w konkubinacie są traktowane jako obce. Brak formalnego związku niesie za sobą konsekwencje medyczne, majątkowe czy podatkowe.

W luźnych związkach nie ma automatycznego dostępu do informacji i dokumentacji medycznej swojego partnera ze względu na bezwzględny obowiązek zachowania tajemnicy lekarskiej.

Brak statusu małżeństwa przekłada się również bezpośrednio na codzienne finanse. Związek „na kocią łapę” wyklucza wspólny PIT, ogranicza zwolnienia z podatku od darowizn i wymaga drobiazgowego dokumentowania codziennych przelewów.

– Nasz system podatkowy wciąż nie widzi konkubinatu, dlatego w codziennym zarządzaniu majątkiem łatwo o błąd – ostrzega Mikołaj Gendaszyk, radca prawny w e-pity. – W relacjach z urzędem skarbowym na takich osobach ciąży rygor formalny. W małżeństwie sam akt stanu cywilnego eliminuje większość wątpliwości, a partnerzy muszą dodatkowo dokumentować wszelkie relacje majątkowe, nakłady na nieruchomości czy fakt poniesienia wspólnych wydatków. Zwykły przelew bez jednoznacznego tytułu wskazującego na pokrycie kosztów wspólnego życia fiskus może uznać za opodatkowaną darowiznę. Najprostszym sposobem ochrony jest precyzyjne opisywanie przelewów oraz zachowywanie imiennych rachunków.

Partnerzy mogą chronić swoje finanse m.in. przez:

– przemyślany podział ulgi na dzieci – rozdzielenie odliczenia prorodzinnego w zależności od dochodów i progu podatkowego każdego z rodziców;

– prawidłowe rozliczanie ulgi mieszkaniowej i termomodernizacyjnej – wykazanie faktycznie poniesionych nakładów przez każdego ze współwłaścicieli nieruchomości;

– prawidłowe tytułowanie przelewów bankowych – oddzielenie wspólnych kosztów utrzymania od czynności podlegających przepisom o darowiznach.

Oto kilka praktycznych przykładów, jakie prawa mają mąż i żona, a jakie np. Antonina i Mateusz?

Wspólny PIT w małżeństwie to pełne prawo do wspólnego rozliczenia dochodów. Pozwala na oszczędności, zwłaszcza gdy jeden z małżonków nie zarabia lub wchodzi w drugi próg podatkowy (32 proc.). Z kolei w związku nieformalnym nie istnieje prawo do wspólnego rozliczenia. Każdy z partnerów musi rozliczać się indywidualnie, niezależnie od dysproporcji w dochodach.

W przypadku wspólnego konta małżonków przelewy i zasilenia rachunku są neutralne podatkowo w ramach majątku wspólnego. Brakuje ryzyka uznania przelewu za darowiznę. Zaś w konkubinacie posiadanie wspólnego konta nie tworzy współwłasności. Wypłata lub użycie pieniędzy partnera na własne cele powyżej 5 733 zł to opodatkowana darowizna lub świadczenie w naturze albo nieodpłatne świadczenie.

W kwestii dziedziczenia i spadku, małżonek dziedziczy z ustawy w pierwszej kolejności obok dzieci lub rodziców zmarłego. Dziedziczenie jest w pełni zwolnione z podatku (Grupa 0). W konkubinacie nie ma dziedziczenia ustawowego. Partner dziedziczy tylko na podstawie testamentu. Od spadku musi zapłacić podatek według skali dla III grupy (do 20 proc.).

Jeśli chodzi o podatek od spadków i darowizn, małżonkowie są Grupą 0, czyli są całkowicie zwolnieni z tego podatku bez limitu kwotowego. Jest tylko jeden warunek – zgłoszenie tego faktu do US na druku SD-Z2; jest na to pół roku. Partnerzy zaś to III grupa podatkowa (osoby obce). Kwota wolna wynosi 5 733 zł na 5 lat. Nadwyżka opodatkowana jest stawką od 12 do 20 procent.

Gdy mąż i żona mają wspólny kredyt hipoteczny, odpowiadają solidarnie. Spłata rat z majątku wspólnego jest obojętna podatkowo. Osoby żyjące bez ślubu również odpowiadają solidarnie wobec banku. Ale, jeżeli jeden partner spłaca całą ratę za drugiego, może powstać opodatkowany dług lub darowizna.

Plus, że np. pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS oraz na rachunku w OFE, mogą trafić nie tylko do najbliższej rodziny.

– O tym, kto je otrzyma, decyduje przede wszystkim sam ubezpieczony, wskazując za życia osoby uprawnione. Może to być nie tylko małżonek, dziecko, ale również osoba niespokrewniona, np. partner – podpowiada Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

* Miłość nie wymaga urzędowego stempla, ale fiskus nie kieruje się romantycznymi względami. Dla skarbówki konkubinat to nie małżeństwo, a tę różnicę można odczuć... przede wszystkim w portfelu. ©℗

eprasa.pl 14920982af

MISTRZOWIE AGRO 2026

# Zobaczcie uczestników Mistrzów Agro, którzy awansowali do finału wojewódzkiego tej akcji

**Za nami pierwszy etap rywalizacji w wielkim plebiscycie rolniczym Mistrzowie Agro 2026 - i moc oddanych głosów na jego fantastycznych uczestników. - Przed nimi walka o zwycięstwo w województwie - wyjaśnia dziennikarka Katarzyna Adamczyk. Jak dodaje: - Do etapu wojewódzkiego plebiscytu awansowali uczestnicy reprezentujący różne środowiska i kategorie, ale wszystkich łączy jedno: zaangażowanie w sprawy ważne dla mieszkańców wsi i małych miejscowości.**

Rolnik, sołtys, liderka i lider społeczności, leśniczy, koło gospodyń wiejskich, wypoczynek blisko natury, sołectwo... - Każdy z uczestników tych plebiscytowych kategorii ma własną historię, doświadczenia i pomysły na działanie. Opisywaliśmy je na naszych łamach oraz stronie internetowej, gdzie regularnie przedstawialiśmy uczestników tegorocznej edycji plebiscytu Mistrzowie Agro - wyjaśnia Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Czytaliście już więc rozmowy o zawodowych wyborach, codziennej pracy i zainteresowaniach uczestników plebiscytu. Były prezentacje kół gospodyń wiejskich. - A dziś, po raz drugi, oddajemy pierwszeństwo zdjęciom. Tym razem prezentujemy część kandydatów, którzy awansowali do etapu wojewódzkiego - wyjaśnia redakcyjna opiekunka akcji.

Jak dodaje dziennikarka, opisując prezentacje zdjęciowe uczestników akcji: - To właśnie oni zdobyli poparcie czytelników w swoich kategoriach i mają szansę sięgnąć po tytuł Mistrza Agro 2026 w skali całego naszego województwa.

Ten etap akcji jeszcze wyraźniej pokazuje, jak wielu aktywnych i inspirujących ludzi działa w całym naszym regionie. - Pamiętajmy, że za każdym awansem do etapu wojewódzkiego stoją nie tylko głosy, ale przede wszystkim codzienna praca. Czasami bardzo widoczna w mediach, czasami mniej widowiskowa, ale zawsze wykonywana z pasji i poczucia odpowiedzialności, często z radością, po godzinach i całym sercem - podkreśla Katarzyna Adamczyk. - Prezentacja uczestników wojewódzkiego etapu naszego plebiscytu, którzy w ostatnich tygodniach zdobyli uznanie mieszkańców, to okazja, aby zobaczyć osoby, które często są dobrze znane lokalnym społecznościom, choć na co dzień nie zawsze znajdują się w centrum uwagi. A jak znamy ich działalność, słyszymy o organizowanych przez nich inicjatywach czy sukcesach, to rzadko zatrzymujemy się na chwilę, by poznać ludzi stojących za tym wszystkim - uważa Katarzyna Adamczyk. - Patrząc na uczestników etapu wojewódzkiego, którzy reprezentują różne kategorie plebiscytu, pamiętajcie, że głosowanie na naszych Mistrzów Agro już trwa i można wspierać swoich faworytów w walce o wygraną.

A po etapie wojewódzkim będzie finał ogólnopolski! Zwycięzcy największego plebiscytu rolniczego w Polsce odbiorą prestiżowe nagrody podczas uroczystej gali, której wyjątkową oprawę zapewni jedno z najważniejszych wydarzeń branży rolniczej w Polsce - XXXII Międzynarodowe Targi Techniki Rolniczej AGROTECH w Kielcach.

**Więcej o akcji na:**
**echodnia.eu/swietokrzyskie/agro**




**Koło Gospodyń Wiejskich Roku**
**KGW Strzyżowice, gmina Opatów**

**Koło Gospodyń Wiejskich Roku**
**KGW SułkoWianki w Sułkowie, gmina Krasocin**



**Koło Gospodyń Wiejskich Roku**
**KGW Koliszowy, gmina Ruda Maleniecka**



**Lider Społeczności Roku**
**ks. dr Grzegorz Kaliszewski, Złota**



**Liderka Społeczności Roku**
**Marlena Dudek, Świątniki**



**Rolnik Roku**
**Tomasz Rogula, Niedźwiedź**



**Rolnik Roku**
**Patryk Adamski, Piotrów**



**Rolnik Roku**
**Karol Krzepkowski, Pilczyca**



**Sołtys Roku**
**Anna Gorgoń, Sołectwo Wielgus, gmina Kazimierza Wielka**



**Sołtys Roku**
**Aleksandra Partyka, Sołectwo Czerników Karski, gmina Opatów**




**Wypoczynek Blisko Natury Roku**
**Ranczo nad Czarną Nidą, Bieleckie Młyny**




**Wypoczynek Blisko Natury Roku**
**Agroturystyka Pod Bociankiem, Skowronno Górne**

AUTOREKLAMA

Q605027322A

PATRONI HONOROWI

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Patronat honorowy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefana Krajewskiego

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

PATRONAT MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO RENATY JANIK

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI Józef Bryk

PARTNERZY PLEBISCYTU

Expo Kielce exhibition & congress centre
agrotech

PATRONI REGIONALNI

SODR MODLISZEWICE

ŚWIĘTOKRZYSKA IZBA ROLNICZA

URZĄD GMINY GÓRNO

URZĄD GMINY GNOJNO

URZĄD GMINY SMYKÓW

eprasa.pl 14920982af

**Adam Jarubas**

## Wizyta w Japonii, mocne wrażenia

Europoseł i szef Polskiego Stronnictwa Ludowego w Świętokrzyskiem Adam Jarubas w dniach 27–29 października przebywał z oficjalną wizytą w Japonii jako przewodniczący Komisji Zdrowia Publicznego Parlamentu Europejskiego. - Wrażenia z wizyty w Tokio, zostały dodatkowo wzmocnione, wskutek trzęsienia ziemi. Na szczęście epicentrum, z siłą ponad 5 stopni w skali Richtera, było trochę dalej od stolicy, ale i tak nieźle zachwiało hotelem, w którym się zatrzymałem - podobno mierzyło niecałe 3 stopnie. Japonia, przeżywająca trzęsienia z częstotliwością przynajmniej raz w miesiącu, musiała się do tego przystosować pod wieloma względami, w tym bezpieczeństwa budowlanego. Największa dotąd w historii wyspiarskiego kraju tragedia, wywołana trzęsieniem ziemi, wydarzyła się w 2011 roku, kiedy wstrząsy o sile 9 stopni, wywołały wielką falę tsunami, która zniszczyła elektrownię jądrową w Fukushimie- przypomniał nasz europarlamentarzysta. I dodał:" Cieszę, że już wracam"**KRA**

**Agnieszka Kawiorska**

## Nasza aktorka doceniona

- Ileż ciepła i pięknych słów dostałam po pokazie- dziękowała widzom filmu „Intersection" Agnieszka Kawiorska, znana aktorka pochodząca z Sandomierza. Była odtwórczynią głównej roli i współproducentką tego projektu, który zademonstrowano podczas 25. edycji Międzynarodowego Forum Filmów Krótkometrażowych Cinemaforum w warszawskim kinie Atlantic. **KRA**

**Artur Berus**

## Nietypowe 50.urodziny

- Dziś kończę 50 lat. Byłem z chłopakami w szatni i powiedziałem im jedno: Przegrać to nie wstyd. Wstydem jest nie walczyć. Wy walczyliście. Głowy do góry — jeszcze wygramy!- napisał w sobotę, 31 października, skarżyski starosta Artur Berus, po tym, gdy w spotkaniu 11. kolejki Keeza Świętokrzyskiej A-klasy - grupa 1 drużyna Dzików Skarżysko-Kamienna uległa na własnym boisku, tak zawanej Dzik Arena zespołowi Skała Tumlin 1:3.



FOT.ARCHIWUM

**Krzysztof Tyniec u Agnieszki i Gavina Baxter**

## Wyjątkowy gość w Butiku Śliwkowym w Szydłowie

Butik Śliwkowy w Szydłowie w powiecie staszowskim odwiedził Krzysztof Tyniec, znany aktor filmowy, teatralny i dubbingowy, piosenkarz, komik, konferansjer i prezenter telewizyjny. - Mieliśmy przyjemność gościć Krzysztofa Tyńca – znakomitego aktora, którego doskonale znamy z wielu popularnych produkcji, a także niezapomnianych występów scenicznych. Podczas wizyty nasz gość skosztował wyjątkowych słodkości – Szydłowianki Śliwki w Czekoladzie oraz pralin Kwitnący Szydłów. Cieszymy się, że kolejna wyjątkowa osobowość mogła poznać nasze śliwkowe smaki - napisał Gavin Baxter, szef kuchni i twórca Szydłowianki - śliwki w czekoladzie. Butik Śliwkowy w Szydłowie ma już 8 lat - został stworzony przez pochodzącą z Szydłowa Agnieszką Baxter, którą wspiera pochodzący z Australii mąż Gavin. Od tego czasu firma wprowadziła na rynek mnóstwo nowych produktów. To właśnie tutaj można kupić najpyszniejsze przysmaki wytwarzane z dumy regionu - szydłowskiej śliwki. **ANA**



FOT. ARCHIWUM

**Michał Piróg**

## Przyjaźnią się prawie 20 lat

- To jeden z dłuższych związków w moim życiu- napisał pod tym zdjęciem z dziennikarką Kingą Rusin znany kielczanin, Michał Piróg - tancerz, choreograf i prezenter. Oboje poznali się w 2007 roku, na planie programu You Can Dance. Po latach przerwali pracę w telewizji i założyli swoje biznesy, związane z produkcją kosmetyków. Przyjaźnią się do dziś. **KRA**



FOT.ARCHIWUM

**Paula „Curly" Kucharska**

## Razem kwestowali

-Kwesta na rzecz odnowienia zabytkowych nagrobków Michaliny Czapiewskiej- Słowikowskiej i jej córki Marii Józefiny na cmentarzu w Krynkach w powiecie starachowickim. Do 16 czekamy na Was z Radkiem Gęburą przy bocznym wejściu- zapowiedziała 1 listopada, w mediach społecznościoych Paula „Curly" Kucharska, wokalistka, aktorka z Lubieni, która z niewidomym społecznikiem z gminy Brody zbierała datki.**KRA**



FOT.ARCHIWUM

**Michał Skotnicki**

## Zew krwi

- Jedna chwila, kilka minut, a dla kogoś może oznaczać całe życie! Podziel się tym, co najcenniejsze. Podaruj życie- apeluje wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki, który nie tylko regularnie uczestniczy w akcjach honorowego oddawania krwi, w krwiobusie ustawianym przed urzędem wojewódzkim, ale też wspiera doraźnie potrzebujących ratunku. **KRA**

**Dariusz Meresiński**

## Szlachetny cel

- Kwesta 2026. Cmentarz Parafialny w Daleszycach. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na renowację grobu ofiar pacyfikacji mieszkańców Daleszyc z sierpnia 1944 roku. Dziękuje wszystkim za wsparcie- opublikował zdjęcie w Internecie burmistrz Daleszyc, Dariusz Meresiński, który co roku staje z kwestorską puszką przed nekropolią, tym razem z miejskim radnym Pawłem Tobołą. **KRA**



FOT.ARCHIWUM

**Artur Gierada, Gerard Pedrycz, Jerzy Górski**

## Ocalić pamięć

Tegoroczna kwesta na cmentarzach w Kielcach była udana, przyciągnęła wiele znanych osób. Na zdjeciu przed wejściem na Cmentarz Nowy poseł Koalicji Obywatelskiej i przewodniczący regionalnych struktur partii Artur Gierada - w środku, radny Sejmiku Gerard Pedrycz - z prawej i Jerzy Górski - zastępca Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. **AG**



FOT.ARCHIWUM

eprasa.pl 14920982af

## CZYTELNIA

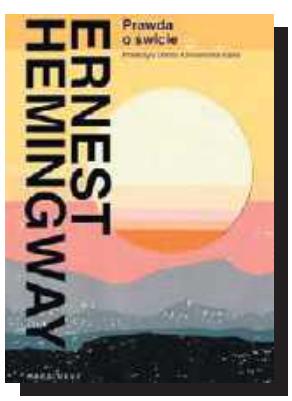
# *Ostatnie safari, a w tle miłość*

W 1999 roku, w setną rocznicę urodzin Ernesta Hemingwaya, jego syn Patrick przygotował do druku ostatni rękopis ojca. Światło dzienne ujrzało surowe, momentami pospieszne dzieło pisarza. I mimo wszelkich niedoskonałości ten niedokończony literacki testament wart jest naszej uwagi.

Przede wszystkim dlatego, że ponownie wyruszamy z Hemingwayem pod Kilimandżaro, a konkretnie do Kenii. Jest rok 1953, wciąż trwa rebelia plemienia Kikuju przeciw Brytyjczykom, nazwana później powstaniem Mau Mau. A pisarz ze swoją czwartą już żoną – Mary – szykuje się do ostatniego safari.

Powieść napisana jest z perspektywy pisarza, który zdobył już wszystko: sławę, forsę, Nagrodę Nobla, ocean ginu i poczucie, że już nic nie musi. Ze spokojem znosi nawet to, że Mary uparła się, by koniecznie upolować lwa, i fakt, że wciąż interesują go młode dziewczyny. Szczególnie jedna – Debba.

Nad całą tą kołomyją unosi się Hemingwayowski smutek. Wracają wspomnienia o dawnym życiu w Paryżu, o heroicznym okresie w Hiszpanii, o wojnie. I pytanie, czy można było inaczej i czy to wszystko miało jakiś sens. Pisarz balansuje na granicy autobiografii i mitu, z daleka słychać już ryk lwa, a wieczorami pojawia się kusząca Debba.




**Ernest Hemingway, „Prawda o świcie", wyd. Marginesy, tłum. Dorota Konowrocka-Sawa, Warszawa 2026, cena 69,90 zł**

## WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

**Anna Lewandowska**

### Nieoczekiwanie rozpłakała się w aucie

Celebrytka jest nie tylko żoną słynnego piłkarza, ale także bizneswoman. Nie zawsze wszystko jednak idzie po jej myśli. Ostatnio zamieściła w internecie wpis, w którym obwieściła, iż w jej życiu są też trudne chwile. „Miałam zaplanowany dzień pełen telefonów i spotkań (które finalnie zrealizowałam), ale wystarczyła jednak jedna rzecz, żeby prawie wytrącić mnie z równowagi" – zaczęła. „Usiadłam w aucie i się rozpłakałam. Dałam sobie na to przyzwolenie. Chciałam tylko, żeby ktoś mnie przytulił i powiedział, że daję radę" – kontynuowała. „Jutro będzie nowy dzień. Wierzę, że takim podejściem można zmienić wiele: w pracy, w domu, na ulicy. A gdyby ktoś zapytał, czego najbardziej nie lubię, odpowiedziałabym: złej energii i kłótni" – podsumowała.

**Magdalena Narożna**

### Uczyniła mały krok ku miłości

Wokalistka zespołu Piękni i Młodzi we wrześniu wzięła cichy ślub z Krzysztofem Romaniukiem. Teraz w rozmowie ze „Światem Gwiazd" wyznała, że zna się ze swym mężem od podstawówki. – Krzyś nie był chyba wtedy jeszcze do końca w moim typie. Wszystkie dziewczyny były nim zafascynowane, a ja byłam taka, że nigdy nie lubiłam tego, co ktoś. Zawsze trzymaliśmy się w jednej paczce, kumplowaliśmy się, spotykaliśmy, mieliśmy bardzo dobre relacje – powiedziała. Kiedy Romaniuk dorósł, wyjechał na Islandię. I tam z koncertem dla Polonii dotarła pewnego dnia Narożna. Była akurat po rozstaniu ze swym pierwszym mężem. – Od tamtej pory zaczęliśmy mieć ponowny kontakt, pisaliśmy, wspieraliśmy się. Od przyjaźni do miłości to już jest potem mały krok – stwierdziła wokalistka.

**Maciej Musiał**

### Skończył z romantycznymi spacerkami

Chociaż młody aktor w ogóle nie zdradza w wywiadach szczegółów swego życia prywatnego, dwa lata temu zaczęły pojawiać się pierwsze doniesienia sugerujące, że jego serce jest zajęte. Szybko okazało się, że wybranką Musiała została Zosia Gajewska, modelka i influencerka, której na Instagramie i TikToku udało się zgromadzić ponad pół miliona obserwatorów. Z czasem w internecie zaroiło się od zdjęć z ukrycia, na których fotoreporterzy uwieczniali romantyczne spacery, randki w modnych restauracjach czy codzienne sprawunki pary. Teraz niespodziewanie Pudelek poinformował jednak, że drogi zakochanych już się rozeszły. Żadna ze stron nie zabrała jednak oficjalnego głosu w tej sprawie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

**Magdalena Narożna, wokalistka zespołu Piękni i Młodzi we wrześniu wzięła cichy ślub z Krzysztofem Romaniukiem**

**Blanka Lipińska**

### Bardzo cierpiała z powodu perfum i zapachów

Autorka erotycznych romansów z serii „365 dni" uwielbia egzotyczne wakacje. Niestety, aby się na nie wybrać, musi odbyć podróż samolotem. A jak otwarcie przyznaje, cierpi na awiofobię, czyli lęk przed lataniem. Nic więc dziwnego, że niemal podczas każdego lotu jest poirytowana i urządza różne awantury – o zbyt ciasne fotele, zagubione bagaże czy przerażające turbulencje. Ostatnio opublikowała w mediach społecznościowych wymowny kadr w ciemnych okularach i napisała: „Byłoby cudownie, gdyby w samolotach był całkowity zakaz używania (psikania się) perfum i innych zapachowych rzeczy na pokładzie. Niektórzy mają astmę i duszące perfumy zwyczajnie próbują nas zabić. Ale w sumie co mi za różnica, czy się uduszę, czy według moich założeń zginę w katastrofie. Żegnajcie!".

**Joanna Krupa**

### Świętowała urodziny córki w Polsce

W ostatnich miesiącach jurorka „Top Model" narzekała w mediach, że nierzadko musi korzystać z pomocy prawników, żeby uzyskać zgodę od swego byłego męża na przyjazd z córką do Polski. Przyznała jednak, że oboje z Douglasem Nunesem próbują się dogadać ze względu na dobro Ashy. I chyba się udało, bo oboje spotkali się teraz na przyjęciu z okazji 7. urodzin pociechy. Na instagramowym profilu Krupy pojawiło się nagranie, na którym modelka uwieczniła córkę siedzącą przy stole w towarzystwie koleżanek. Pokazała również swojego byłego męża, podążającego z tortem w kierunku Ashy. Później widać na filmiku, jak rodzice świeżo upieczonej 7-latki wspólnie dopingują ją w zdmuchiwaniu świeczki.

**Radosław Majdan**

### Jest naprawdę spełniony finansowo

Celebryta był ostatnio gościem podcastu „Zbliżenie". W trakcie rozmowy bez ogródek skomentował docinki prowadzącego, wypominającego mu, że to Małgorzata Rozenek przynosi do domu więcej pieniędzy niż on. – Żyjemy w świecie, gdzie mówimy o równouprawnieniu. A jeżeli są takie sytuacje, o których mówisz, to pytamy się faceta, czy mu to przeszkadza. Myślę, że kluczem i fundamentem samopoczucia faceta, przy okazji takiego związku, jaki my mamy, jest to, że jestem naprawdę spełniony. Robiłem i nadal robię w życiu fantastyczne rzeczy – odpowiedział. I dodał: – Ja zarabiam na tyle dobrze, naprawdę, że zupełnie mnie to nie boli. Jeżeli miałbym mieć pretensje, że moja żona zarabia lepiej, no to musiałbym być wariatem – podkreślił. Przyznał jednak na koniec, że ma z małżonką podpisaną intercyzę.

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**
Życzliwe słowo i chwila spokoju pomogą odzyskać równowagę. Horoskop dzienny radzi słuchać intuicji i własnego serca.

**Ryby (19.02 - 20.03)**
Kreatywne podejście ułatwi realizację zadań. Horoskop na dziś mówi, że inspiracja pojawi się znienacka.

**Baran (21.03 - 19.04)**
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na piątek wróży, że cierpliwość zostanie wynagrodzona.

**Byk (20.04 - 20.05)**
Horoskop dzienny zapowiada, że otwarty umysł pozwoli dostrzec okazję, której wcześniej nie było widać.

**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**
Determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś mówi, że los sprzyja odważnym decyzjom.

**Rak (22.06 - 22.07)**
Harmonia w relacjach poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek wróży, że mały gest przyniesie dużo radości.

**Lew (23.07 - 22.08)**
Precyzja okaże się atutem. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

**Panna (23.08 - 22.09)**
Twoja energia przyciągnie ludzi, a wspólne działania dadzą świetne efekty. Horoskop na dziś zapowiada udany dzień.

**Waga (23.09 - 22.10)**
Warto zaufać intuicji, bo podpowie najlepsze rozwiązanie drobnej sprawy. Horoskop dzienny na piątek sugeruje działać odważnie.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**
Czeka Cię ciekawa rozmowa, która zachęci do działania. Horoskop dzienny mówi, że dojdziesz do ciekawych wniosków.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**
Spokojne tempo przyniesie korzyści. Horoskop na dziś wróży, że dobry pomysł poprawi nastrój na cały dzień.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**
Dziś odważny krok otworzy nowe możliwości, a szczera rozmowa doda Ci sił. Horoskop dzienny na piątek radzi śmiało ruszyć naprzód.

eprasa.pl 14920982af

kompleks leśny z rzeką Tanew / atrybut malarza
alegoryczna przypowieść
powieść Kraszewskiego
nożyce ogrodnicze
przyjaźń / ustrój dawnej Rosji
spiekota
wyspa z posągiem Nike
arras / gibon białoręki
franciszkanie / miasto nad Wartą
tajny spisek / owad w szafie
jasność, światło
niszczy żelazo / jest srebrem w przysłowiu
parking dla statków
stok nasypu
lubi zimowe kąpiele w morzu
płynie przez Myślenice
nad parapetem
barokowy chłopiec
łowca bezpańskich psów
włoski kurort w Alpach / np. słoń
sumiasty antylopa z Afryki
sodowa / np. Jurko Bohun
waluta Peru
rupieciarnia
kobiece imię z Giny
niby-gwiazda
słomkowy kapelusz / słodki ziemniak
klub z Gorzowa / moździerz kaszarski
drzewko z orzeszkami
filmowy agent 007
siatka na ryby
polski zespół rockowy
żarłacz w oceanie
przyrząd obserwacyjny / wąwóz
morski drapieżnik
Andrycz lub Terentiew
płochy ssak leśny
konkuruje z Leroy Merlin
wyspa z Hawaną
dawna korona papieży
sopocka atrakcja
nagroda filmowa
pospolite kłamstwo
model Opla
król od okrągłego stołu
miejsce zamieszkania
np. Motor Lublin
rzymska bogini Księżyca
styl pływacki / dzienny w samie
sandwicz / interpunkcyjny w zdaniu
energia, moc
wynalazek Gutenberga
leśny przechera
maść konia
wierszowana zagadka
eskimoski kajak
wśród sztućców
imię Paschalskiej
ptak jak statek
muza poezji miłosnej
indonezyjska orkiestra
przodek bydła domowego
paczka, pakiet / czeski producent autobusów
jadalny skorupiak morski
produkuje mąkę
gaz w jarzeniówce
domino lub bierki
angielskie piwo
„... do radości”
Wojciech Modest, restaurator na biegunach / jaź złoty
głębia obrazu
obszar zamieszkany
gaz szlachetny
środki transportu
miasto lub mikrobus
ruchoma zasłona
rodzaj dekoltu
plemię, szczep
imię Pani Bovary
król u Szekspira
głos męski / egzotyczne owoce
upominek, prezent
ukraiński placek weselny
sterta drewna / skaza na szkle
stała załoga wojskowa w mieście
młoda dziewczyna
nielot z Nowej Zelandii / mączka ze storczyków
uprawia sport walki
zbiór reguł opisujących system języka
kamień ozdobny, krwawnik
Agata Kulesza
miododajne drzewo
kumpel, kamrat
jest matką cnoty
tango Marka Grechuty
szybko zapada w listopadzie
lewy dopływ Wisły
gruba zasłona okienna, kotara
100 centisimo / już nie larwa
wawrzyn dla zwycięzcy
okazywanie szacunku
Jean, aktor z Francji
funkcja odkurzacza / słomianka
turecki oficer / arabski książę
Pakula lub Alda
rozpuszczalnik przemysłowy
polski port rybacki
matka Izaaka
miły zapach / podwodny wał piasku / kolega posła
siła rozpędu
bulwy kolokazji
dzielony na czworo
prawy dopływ Odry
rodnik alifatyczny
szara w sadzie
błędny na moczarach
długa łódka turecka
dawny Hiszpan
łóżko dla mata
rzeka we Florencji
krzyk, harmider
turecka metropolia

AUTOPROMOCJA 0211454732

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie: myśl Eurypidesa.**

SŁOWNIK: GAMELAN, KARNEOL, KOROWAJ, MERANO, METYL, SALEP.

ROZWIĄZANIE: JĘZYK PRAWDY JEST Z NATURY PROSTY.

eprasa.pl 14920982af

PIŁKA NOŻNA

# Czy dla selekcjonera Urbana jeszcze zaświeci słońce?

Adam Godlewski

**Dziś o godz. 11.00 powinniśmy poznać skład piłkarskiej reprezentacji Polski na listopadowe mecze, kończące grupową rywalizację w Lidze Narodów. Kogo Jan Urban powoła na rewanże z Rumunią (14.11 w Bukareszcie) i Szwecją (17.11 we Wrocławiu)?**

Atmosfera wokół PZPN, piłkarskiej reprezentacji - a w szczególności selekcjonera Urbana - jest gęsta. W zasadzie od marcowej porażki w barażu o mundial, ale gęstnieje z miesiąca na miesiąc. I w sumie trudno się dziwić, bo późniejsze wyniki Biało-Czerwonych i styl gry kadry - choć lepsze określenie to brak stylu - nie dawały nadziei, że idzie ku lepszemu w drużynie narodowej. Dlatego nie brakowało medialnych doniesień, że to mogą być już ostatnie powołania Urbana. I po meczach z Rumunią i Szwecją poznamy nazwisko jego następcy.

Co prawda, w ostatnich dniach Cezary Kulesza tonował kategoryczny przekaz, że Urban jest już „pozamiatany", bo kluczowe dla oceny jego pracy będą rezultaty listopadowych meczów, ale w przestrzeni publicznej nieprzypadkowo pojawiły się już nazwiska Michala Gasparika i Kosty Runjaicia jako potencjalnych zmienników obecnego selekcjonera. Kibice nie zapomnieli również, że pierwszym wyborem prezesa PZPN na obecną kadencję trenera reprezentacji wcale nie był Urban, tylko Maciej Skorża, który akurat pozostaje bez pracy. Zatem każde pojawienie się niedawnego szkoleniowca Urawa Red Diamonds na ligowych stadionach także wywołuje falę daleko idących spekulacji...



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

**Ogłoszenie powołań zaplanowano dziś na godz. 11.00. Skład - już po raz kolejny - Jan Urban skomentuje na gorąco wraz z dziennikarzami**

Jak z tak olbrzymią presją radzi sobie Urban? Cóż, już dość dawno przestał się uśmiechać - a to był znak rozpoznawczy tego szkoleniowca na początku kadencji - ale mimo ciosów (brak awansu na mundial, niespodziewana śmierć najbliższego współpracownika Jacka Magiery) sprawiał wrażenie gościa, który nie zmienia mapy. Nie ulegał medialnym sugestiom, konsekwentnie stawiał przede wszystkim na piłkarzy, których wybrał na początkowym etapie selekcji; potrafił jednak przy tym znaleźć miejsce w kadrze dla takich młodych zawodników prezentujących - w jego ocenie - international level, jak Wiktor Nowak ze Slavii Praga.

Bronił się natomiast - pytanie, czy potrzebnie i zasadnie? - przed zaproszeniem na zgrupowanie 33-letniego obecnie Bartosza Nowaka z GieKSy (błyskotliwego w PKO Ekstraklasie, ze świetnymi ligowymi statystykami), za którym jednak nie przemawiała pozytywna weryfikacja na międzynarodowej arenie.

Czy Urban nadal pozostanie wierny temu kierunkowi nawigacji, czy - mając świadomość, że musi dać coś ekstra, zarówno jeśli chodzi o grę, wyniki, ale i sposób prowadzenia drużyny narodowej, aby utrzymać posadę - podejdzie do powołań bardziej populistycznie i zechce zadowolić zwolenników kandydatury Nowaka (pomocnika z Katowic), czy np. postawi na kolejnych młodszych debiutantów - Oskara Kubiaka ze Slavii oraz Łukasza Porębę z SV Elversberg?

Odpowiedzi na te pytania dostaniemy dziś przed południem. Po 4 „polskich" golach w ostatniej serii Ligi Mistrzów i przełamaniu - po wejściu z ławki, co może stanowić wskazówkę dla sztabu kadry - Roberta Lewandowskiego w MLS, optymizmu wśród kibiców jest jakby troszkę więcej. Czy zatem dla Urbana na posadzie selekcjonera też jeszcze zaświeci słońce?

PIŁKA NOŻNA

# Piękna polska środa w Lidze Mistrzów. Trzy gole w jeden wieczór, aż cztery w tej kolejce

Bartosz Głąb

**W 4. kolejce fazy ligowej Ligi Mistrzów zaimponowali reprezentanci Polski. We wtorek gola strzelił Piotr Zieliński, a dzień później mieliśmy kolejne 3 „polskie" trafienia. Na listę strzelców wpisała się dwójka obrońców z portugalskiego FC Porto oraz nasz młody pomocnik z czeskiej Slavii Praga.**

FC Porto sięgnęło po swoje upragnione pierwsze zwycięstwo w tej edycji Ligi Mistrzów, a duży wkład miała dwójka Polaków. Już w 11. minucie Jan Bednarek uderzeniem głową pokonał golkipera rywali, a w końcówce spotkania po niemal identycznym uderzeniu na listę strzelców wpisał się także Jakub Kiwior. Dla obu Polaków były to debiutanckie trafienia w tych elitarnych rozgrywkach.

– Przyjemnie smakuje ten gol. Zwycięstwo smakuje bardzo dobrze. Zwłaszcza że początek w Lidze Mistrzów nie był dla nas najlepszy – powiedział po meczu Bednarek w rozmowie z reporterem Canal+ Sport.

Spotkanie zakończyło się efektownym zwycięstwem FC Porto 4:1. Obaj polscy obrońcy rozegrali całe spotkanie, a ich poczynania z ławki rezerwowych obserwował Oskar Pietuszewski.

– To polski wieczór w Porto, bo wielu kibiców z Polski zasiadło dziś na trybunach stadionu Dragao. Prawdopodobnie przybyli też na czwartkowy mecz Lecha Poznań z Benfiką Lizbona. Mało tego, na stadionie pojawił się nawet były napastnik FC Porto Grzegorz Mielcarski – odnotowało radio TSF.

Debiutanckiego gola w czwartym występie w Lidze Mistrzów strzelił też 22-letni Wiktor Nowak. Środkowy pomocnik zaliczył trafienie w 90. minucie nie byle jakiego meczu, bo w rywalizacji z aktualnym mistrzem Anglii i finalistą poprzedniej edycji Ligi Mistrzów, londyńskim Arsenalem. Dla drużyny z Pragi nie był to jednak słodki wieczór, bo Slavia przegrała przed własną publicznością z Kanonierami 1:2.

– Strzelenie gola Arsenalowi to niesamowite uczucie. Jestem szczęśliwy, ponieważ była to moja pierwsza bramka w Lidze Mistrzów i to zdobyta przeciwko tak wielkiemu klubowi. Nie jestem jednak zadowolony z wyniku. Taka jest piłka nożna. Musimy dalej ciężko pracować i wierzyć we własne umiejętności, wtedy wszystko będzie dobrze - ocenił po meczu Nowak.

Największym wydarzeniem środy było jednak spektakularne wyjazdowe zwycięstwo włoskiego Como 1907 nad wicemistrzem Francji – RC Lens. Mecz zakończył się wygraną gości... aż 9:1. To najwyższe wyjazdowe zwycięstwo w całej historii Ligi Mistrzów. W pokonanym zespole od pierwszej minuty wystąpił Michał Skóraś. Polak niestety był zamieszany w dwa trafienia rywali w pierwszej połowie i po zmianie stron na boisko już nie wyszedł. Zmienił go prawy obrońca Saud Abdulhamid.

W tabeli fazy ligowej po 4. kolejce liderem jest obrońca tytułu – francuskie PSG. Tylko paryski gigant i Real Madryt prowadzony przez Jose Mourinho mają na koncie komplet punktów. Na dnie bez ani jednego „oczka" pozostaje natomiast słowacki Slovan Bratysława.

GOLF

# Arabskie petrodolary w zasięgu Polaka. Adrian Meronk walczy o trzecie igrzyska

Paweł Wiśniewski

**Na znanym polu golfowym „Yas Links GC" w Abu Zabi - stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich, rozpoczął się turniej z cyklu DP World Tour - „Abu Dhabi Aldar Championship" (pula nagród: 9 000 000 dolarów!). W imprezie startuje m.in. nasz Adrian Meronk, który marzy o trzecim, kolejnym występie olimpijskim.**

„Abu Dhabi Aldar Championship" to pierwsza część finału DP World Tour 2026, z udziałem 70 najwyżej sklasyfikowanych zawodników w rankingu Race to Dubai. Dzięki świetnym tegorocznym występom w tym cyklu, Adrian Meronk awansował do tego grona z 22. miejsca (liderem jest Hiszpan Eugenio López-Chacarra Coto).

Kilka dni po turnieju w Abu Zabi (12-15 listopada), w Dubaju na „Jumeirah Golf Estates" zaplanowany jest finał tegorocznego DP World Tour - „DP World Tour Championship" (pula nagród: 10 000 000 dolarów) z udziałem już tylko 50 najlepszych zawodników cyklu.

Na zwycięzcę turnieju w Abu Zabi czeka wypłata 1 530 000 USD!

Na Igrzyskach XXXIV Olimpiady, które w 2028 roku zorganizuje Los Angeles, wystartuje 60 golfistów, wyłonionych na podstawie rankingu światowego.



FOT. EMMANUEL DUNAND/AFP/EAST NEWS

**Aktualnie, Adrian Meronk zajmuje 104. miejsce w rankingu światowym (OWGR), co praktycznie oznacza już kwalifikację olimpijską...**

eprasa.pl 14920982af

SPORT

• **W sobotę, 7 listopada**, w Expo Kielce odbędzie się szósta gala Klincz Fight Night. Wystąpią gwiazdy sportów walki. Początek o godzinie 17.30. ©℗ **DOR**

PIŁKA NOŻNA

# Korona gra Świętą Wojnę z Radomiakiem. Trener: Liczę, że stadion nas poniesie

Korona Kielce w sobotę siódmego listopada zagra u siebie mecz z Radomiakiem Radom w PKO BP Ekstraklasie, początek o godzinie 12:15. Trener Robert Kolendowicz liczy na kibiców

**Damian Wiśniewski**

Korona Kielce w sobotę zagra mecz 14. kolejki PKO BP Ekstraklasy z Radomiakiem Radom. Mecze między tymi przeciwnikami są nazywane mianem „Świętej Wojny" z racji na animozje między nimi oraz dawną rywalizację między miastami. Początki rywalizacji sięgają lat 70., kiedy obie drużyny grały w lidze okręgowej. W ostatnim sezonie dwukrotnie górą byli Żółto-czerwoni - u siebie wygrali 3:0, w Radomiu 2:0.

- Wiem, że dla całej koroniarskiej społeczności i dla wszystkich ludzi mających Koronę w sercu to bardzo ważny mecz. Wiem, że będzie głośny doping, wsparcie i gorąca atmosfera. Bardzo liczę na taką naszą wspólnotę i na to, że nasz stadion będzie bardzo energetyczny i będzie niósł Koronę do zwycięstwa - powiedział w czwartek 5 listopada na przedmeczowej konferencji prasowej trener Robert Kolendowicz.

Dla niego będzie to czwarty mecz w roli szkoleniowca kieleckiej drużyny. W pierwszym ograł w lidze GKS Katowice 1:0, potem były dwie porażki - 1:2 z Polonią Warszawa w Pucharze Polski i 0:1 z Zagłębiem Lubin w PKO BP Ekstraklasie. Teraz zespół liczy na powrót do zwycięzania.

- Dzisiaj na treningu widziałem zespół bardzo gotowy do rywalizacji i do reakcji. Czuję pozytywne emocje w zespole, takie wyczekiwanie na mecz. W sporcie szybko masz okazję, żeby poprawić coś, co ci nie wyszło. Nam ostatni mecz nam nie wyszedł. Szybko stracona bramka sprawiła, że Zagłębie zagrało tak, jak lubi. My, mimo większego posiadania, nie stworzyliśmy zbyt wielu sytuacji. Za rzadko atakowaliśmy przestrzeń za plecami obrońców, dlatego tak to wyglądało. Spoglądamy teraz przed siebie i chcemy się skupić na tym, co w sobotę - dodał trener.



FOT. KORONA KIELCE

**Robert Kolendowicz, trener Korony Kielce na konferencji przed ekstraklasowym meczem z Radomiakiem Radom**

Chęć poprawy wyraził także zawodnik Korony, Ariel Mosór.

- Na pewno możemy mieć kaca moralnego po ostatnich dwóch meczach. Zdajemy sobie sprawę, jak ważny mecz przed nami. I dla nas, i dla Kibiców. Atmosfera w szatni jest dobra i nie możemy już doczekać się tego spotkania - powiedział.

W zespole Korony na pewno w sobotnim mecz nie zobaczymy pauzującego za kartki Slobodana Rubezicia, a także będących w trakcie rehabilitacji Konstandinosa Sotiriu i Ondreja Lingra. Wraca natomiast do gry Wiktor Długosz.

W miejsce Rubezicia na środku obrony najprawdopodobniej zobaczymy Bartłomieja Smolarczyka.

- Bartek Smolarczyk od momentu, kiedy ja przyszedłem do Korony, trenuje bardzo dobrze, solidnie wygląda na treningach i jest bardzo ważną częścią zespołu. Teraz nadchodzi jego moment, żeby wrócić do składu. Mocno na niego liczę. Czyny są jednak ważniejsze niż słowa. Po naszych ostatnich niepowodzeniach chciałbym mocnej reakcji zespołowej i indywidualnej. To jakościowy piłkarz i cieszę się, że mam go w składzie. On doskonale rozumie grę. Pewnie mógł czuć się rozczarowany, że nie grał, ale był cierpliwy i jest duże prawdopodobieństwo, że w sobotę dostanie szansę. Mam nadzieję, że jakość, którą widzę w zespole na treningach, przełoży się na mecz o punkty - powiedział także Kolendowicz.

W tabeli przed tym meczem wyżej jest Korona - z dorobkiem 18 punktów zajmuje dziesiąte miejsce. Radomiak ma o siedem oczek mniej i jest na lokacie 15. ©℗

PIŁKA NOŻNA

# Słynny bramkarz Janusz Jojko ma kłopoty ze zdrowiem

**Dorota Kułaga**

**Ze względu na problemy zdrowotne były słynny bramkarz a obecnie trener bramkarzy Janusz Jojko jest wyłączony z treningów KSZO 1929 Ostrowiec.**

Do końca rundy jesiennej obecnego sezonu szkoleniowiec ten nie będzie brał udziału w zajęciach i meczach drużyny grającej w Betclic 3. Ligi. Zastąpi go Mariusz Mucharski.

W środę, 5 listopada, ostrowiecki klub poinformował w mediach społecznościowych, że przyczyn zdrowotnych i ze względu na konieczność leczenia, trener Janusz Jojko nie będzie uczestniczył w treningach i meczach pierwszej drużyny do końca rundy jesiennej.

- Po konsultacji z trenerem Januszem Jojko, obowiązki trenera bramkarzy przez najbliższe cztery tygodnie będzie pełnił trener Mariusz Mucharski, posiadający doświadczenie w pracy na szczeblu centralnym. Trenerowi Januszowi życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia i zajęć z ukochaną drużyną! - napisał KSZO 1929 Ostrowiec.

Janusz Jojko ma 66 lat. To były bramkarz między innymi KSZO Ostrowiec, ale również Ruchu Chorzów i GKS Katowice. Na najwyższym poziomie rozgrywkowym rozegrał 416 meczów i był uznawany za czołowego bramkarza w polskiej lidze. Dowodem na to były dwa występy w pierwszej reprezentacji Polski. Sukcesy osiągał też w klubowej piłce. Z GKS Katowice dwa razy wywalczył Puchar Polski, dwa razy sięgnął też po Superpuchar. Karierę jako piłkarz zakończył 1 lipca 2007 roku. Później zajął się pracą szkoleniową.

Janusz Jojko w KSZO pracował w różnej funkcji, jako bramkarz, prezes, trener, asystent trenera i szkoleniowiec bramkarzy. Pod koniec swojej pracy w Ostrowcu był asystentem trenera Czesława Jakołcewicza i szkoleniowcem bramkarzy. Zdecydował się jednak na odejście z ostrowieckiego klubu. Przeniósł się do GKS Katowice, z którym odniósł największe sukcesy jako piłkarz. Został trenerem bramkarzy. Do Ostrowca wrócił w styczniu 2020 roku. Teraz ma wymuszoną przerwę w prowadzeniu treningów z bramkarzami KSZO ze względu na problemy zdrowotne.

KRÓTKO

Piłka ręczna

## Trzej zawodnicy Industrii Kielce w reprezentacji

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej mężczyzn wygrała z Łotwą 33:24 w ramach meczu 1. kolejki kwalifikacji do Mistrzostw Europy 2028 w Stegu Arenie w Opolu. Polska grała w składzie: Zembrzycki, Jastrzębski – Daszek 1, Jędraszczyk 2, Olejniczak 3, Pietrasik 2, Widomski 2, Jarosiewicz, Gębala M. 1, Mielczarski 3, Tomczak 2, Paterek 4, Dawydzik 2, Czapliński 3, , Jankowski, Michałowicz 8. Selekcjoner polskiej reprezentacji Jota Gonzalez miał do dyspozycji 16 zawodników.
W meczowym składzie zabrakło Damiana Przytuły, zastępującego kontuzjowanego Tomasza Gębalę, a także Kielczanina Patryka Wasiaka, który na swój debiut przed polską publicznością będzie musiał jeszcze poczekać. Zagrało trzech zawodników Industrii Kielce - Michał Olejniczak rzucił trzy bramki, Piotr Jędraszczyk dwie, a Piotr Jarosiewicz w tym spotkaniu nie rzucił bramki. Już w niedzielę, 8 listopada, reprezentantów Polski czeka drugie spotkanie, tym razem w Tulczy z reprezentacją Rumunii. **DOR**

Piłka nożna

## Paweł Ozga w sztabie szkoleniowym Korony

Piątego listopada Korona Kielce ogłosiła, że nowym członkiem sztabu szkoleniowego w tym klubie został Paweł Ozga, ostatnio pracujący w Pogoni Szczecin. To właśnie w tym klubie współpracował z obecnym pierwszym szkoleniowcem Żółto-czerwonych, Robertem Kolendowiczem. Paweł Ozga zdobywał doświadczenie trenerskie zarówno w zespołach seniorskich, jak i akademiach piłkarskich. Karierę rozpoczął w Vinecie Wolin, którą z dużymi sukcesami prowadził w latach 2013–2017. Następnie został pierwszym trenerem Świtu Szczecin i pełnił tę funkcję do października 2018 roku.W 2019 roku rozpoczął pracę w akademii Pogoni Szczecin. Najpierw trenował zespoły młodzieżowe, a później objął drugą drużynę klubu. Poprowadził rezerwy w 111 oficjalnych spotkaniach. Pod jego kierunkiem Pogoń II dwukrotnie wywalczyła regionalny Puchar Polski i była blisko awansu do II ligi. Latem 2023 roku Ozga objął funkcję pierwszego trenera drugoligowego KKS-u Kalisz. Pod jego kierunkiem zespół rozegrał 32 mecze, w tym 30 ligowych oraz dwa w Pucharze Polski. Trener zakończył pracę w Kaliszu w kwietniu 2024 roku. ©℗ **DW**

eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. KIELCE

echo kieleckie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 45/2026



FOT. ARCHIWUM ARTYSTY/FB

**WYDARZENIA**

W KIELCACH I POWIECIE, Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI, **KONCERTY I INNE ATRAKCJE**

**Strefa Imprez**

BUDOWA DROGI S74 PRZEZ KIELCE

# Przebudowa skrzyżowania, jedno pasmo ruchu i inne ważne zmiany

**Maciej Banachowski**
Kielce

**W sobotę, 7 listopada rusza przebudowa skrzyżowania ulic Zagnańskiej, Olszewskiego i Jesionowej w Kielcach. Sygnalizację zastąpi rondo turbinowe. To nie koniec zmian.**



FOT. DAWID ŁUKASIK

Trwa budowa drogi S74 przez Kielce. Od soboty, 7 listopada kierowców czekają poważne zmiany

Ruch dwukierunkowy jedną jezdnią – północną będzie się odbywał na całej długości ulicy Łódzkiej oraz Jesionową, aż do skrzyżowania z ulica Klonową. Zmiany pojawią się też na ulicy Zagnańskiej, na dojazdach do ronda. Kierowców czekają spore utrudnienia.

Rozpoczyna się kolejny etap przebudowy infrastruktury podziemnej na odcinku drogi ekspresowej S74 między węzłami Kielce Zachód i Bocianek. Pod ważnym kieleckim skrzyżowaniem ulicy Łódzkiej (DK74), Jesionowej i Zagnańskiej wybudowana zostanie między innymi nowa kanalizacja deszczowa i sanitarna. Przeprowadzenie robót możliwe będzie dzięki zmianom organizacji ruchu planowanym od soboty, 7 listopada 2026 roku.

Trwająca przebudowa infrastruktury podziemnej, czyli między innymi sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych i energetycznych, to jeden z kluczowych etapów inwestycji. Dzięki budowie S74 mieszkańcy Kielc zyskają nowe odcinki sieci o łącznej długości prawie 70 kilometrów, w tym: kanalizację sanitarną (łącznie 5,4 km) i deszczową (14,2 km), sieć wodociągową (11,1 km), gazociąg (6,6 km), sieć ciepłowniczą (4 km) i sieci kablowe (26 km).

Równolegle prowadzone są roboty drogowe i mostowe. Widoczne są już podpory wiaduktu nad S74, który zapewni nowe połączenie ulic Transportowców i Żelaznogórkiej. Rozebrany został wiadukt kolejowy nad ulicą Łódzką, w jego miejscu powstanie nowy obiekt. Trwają prace ziemne i drogowe w obszarze węzła Hubalczyków. Budowane są mury oporowe wzdłuż ulicy Łódzkiej. Wykonawca przygotował tymczasowe przejazdy, które posłużą planowanym zmianom organizacji ruchu. Każda z tych zmian jest uzgadniana na bieżąco z miastem Kielce.

Przedstawiamy szczegółowy wykaz zmian organizacji ruchu planowanych planowane od soboty, 7 listopada.

Wprowadzony zostanie ruch dwukierunkowy jedną jezdnią ul. Łódzkiej (jezdnia północna, lewa dla jadących od Łodzi) na odcinku od tymczasowej przewiązki pod wiaduktem kolejowym do skrzyżowania z ulicą Zagnańską. Tymczasowa przewiązka zostanie zamknięta. Ulica Łódzka (DK74) będzie jednojezdniowa nieprzerwanie na odcinku od węzła Kielce Zachód do skrzyżowania z ulicą Zagnańską.

Wyłączona z ruchu zostanie południowa (prawa dla jadących od Łodzi) jezdnia ulicy Jesionowej (DK74) na odcinku od skrzyżowania z ulicą Zagnańską do skrzyżowania z ulicą Klonową. Ruch dwukierunkowy odbywał się będzie jezdnią północną.

Na Zagnańskiej w rejonie skrzyżowania z Łódzką i Jesionową ruch dwukierunkowy odbywał się będzie jezdnią zachodnią (jezdnia od strony Łodzi). Około 200-metrowe odcinki jezdni wschodniej po obu stronach skrzyżowania zostaną wyłączone z ruchu.

Na skrzyżowaniu Łódzkiej (DK74), Jesionowej (DK74) i Zagnańskiej funkcjonować będzie rondo turbinowe. Wyłączona zostanie sygnalizacja świetlna. Jadącym DK74 (ul. Łódzka).

Na Okrzei wyłączony z ruchu będzie odcinek o długości ok. 80 m na wysokości budynku Zagnańska 84 wraz z przyległym parkingiem.

Zamknięta zostanie północna strona skrzyżowania ul. Jesionowej z ul. Klonową Objazd dla pojazdów do 3,5 tony poprowadzony będzie ul. Marszałkowską i Wiśniową, dla powyżej 3,5 tony ul. Warszawską i Władysława Orkana.

W związku ze zmianami tras kursowania autobusów miejskich na ul. Turystycznej obowiązywał będzie obustronny zakaz postoju i zatrzymania na odcinku od ul. Marszałkowskiej do ul. Klonowej

Wprowadzone zostaną ograniczenia prędkości na ulicy Jesionowej do 40 kilometrów na godzinę, na ulicy Zagnańskiej i Turystycznej (odcinek od ul. Marszałkowskiej do Klonowej) do 30 kilometrów na godzinę.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

KIELCE

### Boiska i plac zabaw gotowe

**Zakończyła się modernizacja boisk sportowych oraz budowa placu zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Kielcach przy ul. Górniczej 64. Inwestycje zostały zrealizowane w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. W ramach inwestycji wymieniono nawierzchnię, a także naprawiono ogrodzenie, uzupełniając lub wymieniając uszkodzone panele oraz siatki piłkochwytów. Przy placówce powstał również nowy plac zabaw. Zamontowano na nim dwa zestawy zabawowe.**



FOT. UM KIELCE

WOLA JACHOWA

### Dachował samochód z czterema osobami

**Do groźnego wypadku doszło w sobotę tuż po godzinie 21 w Woli Jachowej w powiecie kieleckim. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że trzeźwy 20-latek stracił panowanie nad kierownica auta marki Kia, którym jechał w kierunku Bielin. Samochód zjechał na przeciwległy pas i do rowu, gdzie dachował – przekazywał podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Prócz kierowcy w wozie była trójka pasażerów: 20-latka oraz 19- i 20-latek. Ten ostatni został przewieziony do szpitala.**

GMINA ZAGNAŃSK

### Droga była zablokowana

**W gminie Zagnańsk, na trasie między miejscowościami Szałas i Samsonów, doszło w sobotę po godzinie 13.20 do kolizji. - Zderzyły się Ford prowadzony przez 38-latka i Volvo, którym kierował 31-latek – mówił podkomisarz Maciej Ślusarczyk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Nikomu nic się na szczęście nie stało. Starszy z kierowców został ukarany mandatem.**

MINOS

# Koniec prac na ulicy Karczunek w Kielcach. Gotowe nowa jezdnia, chodniki i most

Anna Gwóźdź
Kielce

**Zakończyła się przebudowa ulicy Karczunek, łączącej ulice Witosa i Warszawską na północy Kielc.**

Robotnicy zeszli już z placu budowy, ale kierowcy muszą jeszcze chwilę poczekać. Trwają odbiory techniczne, a otwarcie drogi zaplanowano na początek listopada.

Ulica Karczunek przeszła gruntowną przebudowę. Drogowcy wybudowali od podstaw nową konstrukcję jezdni, przebudowali skrzyżowania i przygotowali zjazdy do okolicznych posesji. Powstały też chodniki, infrastruktura rowerowa oraz przejścia dla pieszych.

Zmiany objęły również to, czego na pierwszy rzut oka nie widać. Pod drogą wybudowano kanalizację deszczową wraz z systemem odwodnienia, który ma zapobiegać gromadzeniu się wody na jezdni i zalewaniu sąsiednich działek.



FOT. UM KIELCE

**Ulica Karczunek jest już po przebudowie. Powstała jezdnia, chodniki, zjazdy do posesji i przejścia dla pieszych**

Przebudowano także fragmenty sieci wodociągowej, gazowej, elektroenergetycznej i teletechnicznej. Wzdłuż ulicy zamontowano energooszczędne oświetlenie, a na drodze pojawiło się nowe oznakowanie i urządzenia poprawiające bezpieczeństwo ruchu.

**Kiedy otwarcie ulicy Karczunek?**

Choć zasadnicze roboty już się zakończyły, Miejski Zarząd Dróg w Kielcach prowadzi jeszcze procedurę odbioru inwestycji. Wprowadzenie stałej organizacji ruchu i pełne udostępnienie ulicy zaplanowano na najbliższe dni.

Przebudowany Karczunek zapewni połączenie dwóch ważnych ulic na północy miasta – Witosa i Warszawskiej. Nowa infrastruktura ma służyć nie tylko kierowcom, ale również pieszym i rowerzystom.

Karczunek był ostatnią z pięciu ulic przebudowywanych w ramach miejskiego projektu drogowego rozpoczętego w 2022 roku. Oprócz niego inwestycja objęła ulice Wydryńską, Górników Staszicowskich, Młodą i Sukowską. Wartość całego przedsięwzięcia przekroczyła 34 miliony złotych, z czego 31,35 miliona stanowiło dofinansowanie z rządowego programu Polski Ład.

Całość przedsięwzięcia na wszystkich pięciu ulicach obejmowała szeroki wachlarz prac inżynieryjnych i budowlanych, w tym również rozbudowę obiektu mostowego wraz z regulacją koryta rzeki, rozbiórkę starych elementów infrastruktury czy regulację bram i furtek na przyległych posesjach.

## ZDJĘCIE DNIA



FOT. MARTA GAWRON

**„Otwarte Bramy Nieba" czekały na wszystkich, którzy w sobotni wieczór 31 października przybyli do kościoła w Brzezinach (gmina Morawica) na 16. Czuwanie „Świętych Obcowanie". Jak zwykle świątynia na tą okazję przybrała wyjątkowo niebiański wystrój. Dużo bieli i światła otaczało relikwie około 170 świętych i błogosławionych. Motywem przewodnim wieczoru modlitewnego była Brama do Nieba. Licznie przybyłych parafian i gości przywitał ksiądz kanonik Józef Knap, proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Brzezinach.**

echo kieleckie

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Maciej Banachowski, tel. 41-349-53-53, listy@echodnia.eu**
BIURO REKLAMY: **tel. 697-770-151, brio@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.**
DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 14920982af

# Są razem od ponad 50 lat i zdradzają receptę na udane małżeństwo

**Anna Gwóźdź**
Kielce

**W środę, 4 listopada, w Kielcach odbyła się uroczystość Złotych Godów. Piętnaście par świętowało wspólnie ponad pół wieku małżeńskiego życia.**



FOT. FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Medale dla piętnastu par wręczyła prezydentka Kielc Agata Wojda

Były kwiaty, gratulacje, wzruszenia i wspomnienia sprzed kilkudziesięciu lat. Jubilaci odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Życzenia złożyła im prezydentka Kielc Agata Wojda oraz wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kielce Anna Mazur-Kałuża.

– Szczęście to jest wartość, którą się buduje i która jest utkana z różnych wartości i z różnych emocji. Oczywiście u jej podstaw zawsze leży miłość, która przyjmuje na przestrzeni lat bardzo różne oblicza – mówiła Agata Wojda.

Podkreślała, że równie ważne są cierpliwość, szacunek i umiejętność wybaczania. Szczególnie wtedy, gdy życie nie układa się po naszej myśli.

– Najważniejsze jest to, żeby umieć wspierać w trudnych chwilach. Żeby obok siebie mieć człowieka, który przytuli, który pocieszy, który nie ocenia, który nie robi wyrzutów, który uśmiechnie się i powie, że jutro będzie lepiej – mówiła prezydentka.

Ewa i Tomasz Nogajczykowie poznali się zupełnie przypadkowo. Ona wracała do domu, on spacerował z kolegą po parku w Kielcach. Wystarczyło jedno spotkanie. – Powiedziałem, że mi się podoba – wspomina z uśmiechem pan Tomasz.

Był wrzesień 1973 roku. Już w grudniu stanęli na ślubnym kobiercu. Dziś mają dwie dorosłe córki, wnuki i prawnuczki. A jaki jest ich sekret? Pan Tomasz nie potrzebuje długiego namysłu.

– W dzień się można kłócić, a w nocy się przepraszać – odpowiada z rozbrajającą szczerością. – To tak zleciało szybko, że po prostu nie wiemy, kiedy – dodaje pani Ewa.

Dziś oboje marzą przede wszystkim o zdrowiu i kolejnych wspólnych latach.

Danuta i Zbigniew Michtowie są małżeństwem od 51 lat. Ich historia rozpoczęła się na wiejskiej zabawie, na którą pan Zbigniew wybrał się podczas przepustki z wojska. Czy pani Danucie zaimponował wojskowy mundur? Jak się okazuje, przyszły mąż wcale go wtedy nie miał na sobie. O tym, że jest żołnierzem, dowiedziała się dopiero później.

Dziś mają trzech dorosłych synów i czworo wnucząt. Przez ponad pięć dekad nauczyli się, że w małżeństwie najważniejsza jest przyjaźń. – Trzeba mieć po prostu przyjacielską relację. Zawsze trzeba przeanalizować trudne sytuacje – przekonuje pani Danuta.

Pan Zbigniew ma na to nieco inne spojrzenie. – To dzięki żonie, że znosi te moje fanaberie. Dla niej należą się te medale – żartuje.

# Kieleckie lodowiska szykują się do otwarcia na weekend

**Anna Gwóźdź**
Kielce

**Miłośnicy jazdy na łyżwach mogą już szykować sprzęt! W piątek, 6 listopada, ruszy lodowiska na kieleckim Telegrafie. Dzień później na Stadionie.**

– Wreszcie nadchodzi ta chwila! Otwieramy lodowisko 6 listopada o godzinie 14.30. Zapraszamy. Pierwsza ślizgawka jest dla klientów za darmo – zapowiada Michał Misztal, właściciel obiektu Telegraf Kielce.

Otwarcie lodowiska na Telegrafie zaplanowano na piątek, 6 listopada 2026 roku, o godzinie 14.30.

Na miejscu będzie można skorzystać z pomocy licencjonowanych instruktorek jazdy figurowej. Właściciel obiektu szczególnie zachęca do tego rodziców najmłodszych łyżwiarzy.

Prawdopodobnie w sobotę, 7 listopada o godzinie 16 ma ruszy lodowisko na Stadionie.

Na otwarcie obu obiektów ich gospodarze przygotowali niespodzianki. Za pierwszą ślizgawkę nie trzeba będzie płacić.



FOT. ANNA GWÓŹDŹ

Michał Misztal, właściciel obiektu Telegraf w Kielcach, zapowiada otwarcie lodowiska na piątek, 6 listopada

# Amfiteatr Kadzielnia i Muzeum Zabawek w Kielcach do remontu

**Anna Gwóźdź**
Kielce

**Władze Kielc zdecydowały, że w pierwszej kolejności zmodernizują Amfiteatr Kadzielnia i Muzeum Zabawek i Zabawy.**



FOT. ANNA GWÓŹDŹ

Na zdjęciu prezydenta Kielc Agata Wojda oraz wiceprezydenci - Łukasz Syska i Tomasz Porębski

Przebudowa dawnej synagogi przy Warszawskiej 17 zostaje odłożona na później. Wiemy już, ile mają kosztować remonty, co się zmieni i kiedy ruszą prace.

O powodach tej decyzji prezydent Agata Wojda mówiła podczas konferencji prasowej we wtorek, 3 listopada. Problemem okazały się rosnące koszty inwestycji. Jeszcze kilka lat temu remont amfiteatru na Kadzielni szacowano na 10 milionów złotych, dziś to już 26 milionów. Z kolei modernizacja Muzeum Zabawek i Zabawy podrożała z 9 do blisko 19 milionów złotych. Do tego doszła zmiana kursu euro. Pula unijnych pieniędzy, która w 2022 roku odpowiadała 42,5 miliona złotych, dziś jest warta około 38,5 miliona.

– Stanęliśmy przed wyborem, czy ograniczać zakres tych inwestycji, czy po prostu ciąć te inwestycje i nie wykorzystać w pełni tego potencjału, który stoi przed nami – tłumaczyła Agata Wojda.

Miasto nie chce robić remontów na pół gwizdka ani dokładać znacznie większych kwot z własnego budżetu. Dlatego postawiło na dwa projekty, które mają zachować możliwość uzyskania 80-procentowego dofinansowania.

Remont amfiteatru obejmie scenę, garderoby, zaplecze techniczne, ale też widownię. W planach są nowe krzesełka, odnowione schody, ciągi komunikacyjne i modernizacja dachu. Pojawić ma się również fotowoltaika.

Dobra wiadomość dla miłośników koncertów: w 2027 roku Kadzielnia ma jeszcze normalnie działać. Prace zaplanowano od jesieni 2027 roku do wiosny 2028 roku. Oznacza to jednak przerwę w organizacji wydarzeń.

W Muzeum Zabawek i Zabawy zmiany mają być jeszcze bardziej widoczne. Muzeum zyska nową, interaktywną wystawę stałą, a sam budynek przejdzie remont elewacji i otrzyma nową iluminację.

Prace mają rozpocząć się w pierwszym kwartale 2027 roku i zakończyć w drugim kwartale 2028 roku. W tym czasie muzeum wyprowadzi się z obecnej siedziby, ale nie zawiesi działalności. Miasto zapowiada przygotowanie dla niego tymczasowej przestrzeni.

Budynek przy Warszawskiej 17, w którym dawniej mieściło się Archiwum Państwowe, na razie nie doczeka się przebudowy. Miasto nie zamierza jednak porzucać projektu. Rozstrzygnięto już konkurs architektoniczny, a kolejnym krokiem będzie przygotowanie dokumentacji budowlanej.

– Nie rezygnujemy z tej inwestycji – zapewniła Agata Wojda.

Ratusz zamierza szukać pieniędzy między innymi w funduszach norweskich oraz kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej. Konkretnego terminu rozpoczęcia przebudowy synagogi na razie nie ma.

eprasa.pl 14920982af

# Straż w Zajączkowie otrzyma nowy wóz

**Agnieszka Olech**
Gmina Piekoszów

**Druhowie z Zajączkowa długo czekali na nowy samochód strażacki. Teraz ich marzenie nareszcie niebawem się spełni.**

Umowę z wykonawcą nowoczesnego samochodu strażackiego podpisał prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Zajączkowie, druh Patryk Lisowski. Towarzyszyli mu naczelnik druh Mateusz Socha oraz zastępca prezesa druh Tomasz Giemza. Tego samego dnia druhowie podpisali również umowę na dofinansowanie zakupu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Samochód będzie kosztował 1 mln 254 tys. zł. Gmina Piekoszów przeznaczyła na jego zakup z własnego budżetu 580 tys. zł. Kolejne 390 tys. zł dofinansowania pozyskano z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, 110 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnaej, 150 tys. zł od wojewody świętokrzyskiego oraz 20 tys. zł z budżetu powiatu kieleckiego.

Dla strażaków zakup nowego pojazdu to odpowiedź na jedną z najpilniejszych potrzeb jednostki. Dotychczasowy samochód ma już cztery dekady, a jego utrzymanie w gotowości wymaga kolejnych napraw. – Nasz Star ma 40 lat i niestety coraz częściej zdarzają się mniejsze i większe awarie. Potrzebujemy sprawnego samochodu, na którym możemy polegać, gdy przychodzi wezwanie do pomocy. Dlatego podpisanie tej umowy jest dla nas tak ważne. Dziękujemy pani burmistrz Teresie Jakubowskiej oraz całej Radzie Miejskiej za zrozumienie naszych potrzeb i wsparcie zakupu kwotą 580 tysięcy złotych z budżetu gminy. To ogromna pomoc dla naszej jednostki. Dziękujemy również wszystkim instytucjom, które dołożyły środki do tego zakupu – mówi prezes OSP w Zajączkowie, druh Patryk Lisowski.

Burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska podkreśla, że wyposażenie jednostek OSP ma bezpośrednie znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców. – Od początku bezpieczeństwo mieszkańców było jednym z najważniejszych dla mnie priorytetów. Cieszę się, że gmina mogła wesprzeć druhów z Zajączkowa kwotą ponad pół miliona złotych na zakup nowego samochodu strażackiego. Ten pojazd jest im ogromnie potrzebny, aby mogli szybko reagować w sytuacjach zagrożenia i skutecznie nieść pomoc. Druhowie wielokrotnie pokazują swoją gotowość do działania, poświęcając czas i siły dla innych. W imieniu mieszkańców dziękuję im za służbę, odpowiedzialność i zaangażowanie, a także za pracę z młodzieżą, którą przygotowują do pomagania innym – mówi burmistrz Teresa Jakubowska.

W OSP w Zajączkowie służy 36 czynnych druhów. Przy jednostce od kilku lat funkcjonuje również Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, licząca obecnie ośmioro członków. Jej opiekunami są druh Oliwier Olszewski i druhna Anna Cacek.



FOT. ARCHIWUM

**Straż w Zajączkowie będzie miała nowy samochód strażacki. Umowa z wykonawcą została już podpisana**

# Wyjątkowy mural generała Tadeusza Buka na budynku szkoły w Mójczy




FOT. ARCHIWUM

**30 października na szkole w Mójczy odsłonięto mural Generała Tadeusza Buka**

**Anna Kowalska**
Gmina Daleszyce

**Na budynku Szkoły Podstawowej w Mójczy odsłonięto monumentalny mural poświęcony pochodzącemu z tej miejscowości generałowi broni Tadeuszowi Bukowi.**

30 października Mójcza przeżywała dzień, który na bardzo długo pozostanie w pamięci mieszkańców. Uroczyste odsłonięcie muralu zatytułowanego „Generał Broni Tadeusz Buk – Diament Wśród Generałów" zgromadziło liczne grono znamienitych gości. Wśród nich znaleźli się m.in. senatorowie Krzysztof Słoń i Jarosław Rusiecki, wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski, starosta kielecki Tomasz Pleban, radna rady Powiatu Kieleckiego Anna Kosmala, a także przedstawiciele dowództwa i jednostek Wojska Polskiego. Gminę Daleszyce reprezentowali burmistrz Dariusz Meresiński, przewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Dziadowicz, radny Dariusz Sarek, sołtys Mójczy Grzegorz Biskupski oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy.

Szczególne miejsce wśród uczestników zajmowała rodzina generała: żona Regina Buk, córka Wanda, syn Mariusz, rodzeństwo oraz pozostali bliscy.

Tadeusz Buk urodził się w 1960 roku w Mójczy. To tutaj spędził pierwsze lata życia i uczęszczał do miejscowej szkoły podstawowej, która dziś nosi jego imię. Później kontynuował naukę w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.

Swoją wojskową drogę rozpoczął w 1980 roku. Pierwsze doświadczenia zdobywał jako dowódca czołgu w 29. Pułku Czołgów Średnich w Żaganiu. Dzięki wiedzy, zaangażowaniu i zdolnościom dowódczym systematycznie piął się po szczeblach wojskowej kariery.

W 2007 roku objął dowództwo 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki. Następnie dowodził IX zmianą Polskiego Kontyngentu Wojskowego i Wielonarodową Dywizją Centrum–Południe w Iraku. We wrześniu 2009 roku prezydent Lech Kaczyński powołał go na stanowisko dowódcy Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej.

10 kwietnia 2010 roku generał zginął w katastrofie smoleńskiej, udając się na uroczystości związane z 70. rocznicą zbrodni katyńskiej. Pośmiertnie został awansowany do stopnia generała broni.

Jego historia jest częścią historii Mójczy. Dlatego miejsce, w którym dziś znajduje się mural, ma szczególny wymiar. To ta sama szkoła, do której przed laty chodził przyszły dowódca Wojsk Lądowych.

Odsłonięci muralu dokonali członkowie rodziny generała wraz z uczniami szkoły. Uroczystość rozpoczęła się zgodnie z ceremoniałem wojskowym.

Sam mural robi imponujące wrażenie. Wielkoformatowa kompozycja jest nie tylko artystycznym upamiętnieniem wybitnego dowódcy, ale również trwałym symbolem patriotyzmu i lokalnej dumy. Dla uczniów będzie codziennym przypomnieniem, że wielkie historie często mają swoje początki w niewielkich miejscowościach.

– To dla naszej gminy wyjątkowy moment. Generał Tadeusz Buk jest częścią historii Mójczy, ale także powodem do dumy dla całej społeczności Gminy Daleszyce. Wychował się tutaj, chodził do tej szkoły, a później służył Polsce na najwyższych szczeblach dowodzenia. Cieszę się, że powstało miejsce, które będzie przypominać o jego życiu, odwadze i służbie kolejnym pokoleniom. Chcemy, aby młodzi mieszkańcy wiedzieli, że wielkie rzeczy mogą zaczynać się właśnie tutaj, w naszej małej ojczyźnie – podkreśla burmistrz Dariusz Meresiński.

Dla społeczności Szkoły Podstawowej im. Generała Tadeusza Buka uroczystość miała szczególne znaczenie. Placówka nie tylko nosi imię wybitnego dowódcy, ale jest również miejscem, w którym kształtowała się jego młodość.

– To dla naszej szkoły dzień niezwykły i bardzo wzruszający. Generał Tadeusz Buk jest naszym patronem, ale przede wszystkim człowiekiem, którego historia na zawsze związana jest z Mójczą i murami tej placówki. Chcemy, aby nasi uczniowie nie tylko znali jego nazwisko, ale rozumieli, jakimi wartościami kierował się w życiu. Odwagą, odpowiedzialnością, szacunkiem i miłością do Ojczyzny. Ten mural będzie dla nich codzienną lekcją historii i patriotyzmu. Nasza szkoła staje się prawdziwym żywym pomnikiem swojego patrona – mówi Marta Puchała, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Generała Tadeusza Buka w Mójczy.

Druga część wydarzenia odbyła się w szkolnych murach. Uczniowie zaprezentowali poruszającą akademię patriotyczną, przygotowaną pod kierunkiem nauczycieli. Nie zabrakło również koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu Michała Sawickiego, znanego jako „Śpiewający Akordeonista".

Pomysłodawcą i realizatorem przedsięwzięcia był Kielecki Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich, którym dowodzi rotmistrz kawalerii ochotniczej Robert Mazur. Wykonanie muralu powierzono warszawskiej firmie WALLART.

eprasa.pl 14920982af

# Pomagają, uczą wrażliwości i łączą mieszkańców. Stowarzyszenie „Korczakowskie serca" nominowane do nagrody „Czyste Serce"

**Agnieszka Olech**
Gmina Chęciny

**Stowarzyszenie „Korczakowskie serca", działające przy Szkole Podstawowej w Tokarni, znalazło się w gronie nominowanych do Nagrody „Czyste Serce".**



FOT. ARCHIWUM

**Stowarzyszenie „Korczakowskie serca" wśród nominowanych do nagrody „Czyste Serce"**

Nagroda „Czyste Serce" od 23 lat przypomina o wartościach, którymi kierował się Marek Kotański, twórca Monaru i Ruchu Czystych Serc. Docenia osoby, organizacje oraz instytucje wspierające ludzi potrzebujących pomocy i przeciwdziałające wykluczeniu. W tegorocznej edycji do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęła rekordowa liczba 39 zgłoszeń. Gratulacje z rąk wojewody Józefa Bryka i minister Marzeny Okły-Drewnowicz odebrała podczas uroczystej gali prezes „Korczakowskich serc" Monika Piotrowska. – Nominacja do tej nagrody ma dla nas szczególne znaczenie, ponieważ jest docenieniem wysiłku całej społeczności. Nasze inicjatywy powstają dzięki uczniom, rodzicom, nauczycielom, pracownikom szkoły, wolontariuszom i mieszkańcom. Zależy nam, aby młodzi ludzie mogli przekonać się, że ich pomysł i poświęcony czas mogą komuś pomóc. Dziękujemy burmistrzowi Robertowi Jaworskiemu za zgłoszenie naszej kandydatury, a dyrektor szkoły Monice Krzysztofek za otwartość i wsparcie w realizacji przedsięwzięć. Nominacja daje nam motywację do dalszej pracy i rozwijania tej współpracy – zaznacza prezes Monika Piotrowska.

Stowarzyszenie „Korczakowskie serca" powstało 22 stycznia 2025 roku z inicjatywy pracowników Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Tokarni. W krótkim czasie rozwinęło działalność edukacyjną, profilaktyczną, dobroczynną i integracyjną, angażując uczniów, rodziców, nauczycieli oraz mieszkańców. – Zgłosiłem stowarzyszenie „Korczakowskie serca" do tej nagrody, ponieważ za jego działalnością stoją konkretne przedsięwzięcia i umiejętność angażowania ludzi do wspólnej pracy. Szczególnie cenne jest to, że dzieci i młodzież uczestniczą w przygotowaniach każdej akcji, podejmują odpowiedzialność za powierzone zadania i widzą, komu służy ich wysiłek. Tak uczą się wrażliwości i współpracy. Stowarzyszenie potrafi również rozpoznawać potrzeby rodzin i pozyskiwać środki na projekty dotyczące bezpieczeństwa, zdrowia psychicznego i rozwoju wszystkich mieszkańców. To działalność, która zasługuje na uznanie – podkreśla burmistrz Robert Jaworski.

Jednym z filarów działalności „Korczakowskich serc" jest wolontariat. Uczniowie współorganizują wydarzenia, zbiórki i przedsięwzięcia charytatywne, ucząc się planowania, współdziałania oraz dostrzegania potrzeb innych osób. Ważną częścią działalności organizacji są projekty odpowiadające na trudności, z którymi mierzą się dzieci i młodzież. Przykładem jest „Hejtowi mówimy NIE!", zrealizowany dzięki środkom Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. Obejmował warsztaty dla uczniów, spotkania edukacyjne dla rodziców, a także debatę dotyczącą cyberprzemocy i odpowiedzialności za słowa. Jej gościem była Kinga Zawodnik, która opowiedziała młodzieży o własnych doświadczeniach związanych z hejtem. Z kolei projekt „Jestem uWażny - jestem Ważny", dofinansowany przez Fundację im. Stefana Artwińskiego, poświęcono rozpoznawaniu emocji i własnych potrzeb. Jego trwałym efektem jest szkolny „Kącik Uważności", służący uczniom do wyciszenia, odpoczynku i nawiązywania relacji. Stowarzyszenie podejmuje także temat bezpieczeństwa w Internecie, dezinformacji i świadomego korzystania z nowych technologii.

W 2026 roku „Korczakowskie serca" pozyskały środki w ramach siedmiu grantów. Wsparcie Europejskiego Korpusu Solidarności pozwala realizować „Szkołę Kompetencji", obejmującą między innymi budowanie relacji, radzenie sobie ze stresem, zdrowie psychiczne i kompetencje wychowawcze. Samorząd Województwa Świętokrzyskiego wsparł projekty „#działaMY – kompetencje przyszłości w praktyce" oraz „Dbajmy o dzieci w sieci". Z kolei dzięki dofinansowaniu Fundacji im. Stefana Artwińskiego realizowany jest „Film zamiast scrollowania – program filmoterapii dla uczniów", wykorzystujący film jako punkt wyjścia do rozmów i refleksji. Działania edukacyjne uzupełniają wydarzenia integracyjne, w tym kino letnie i festyny rodzinne.

Już sama nominacja do tak zaszczytnej nagrody to wielkie wyróżnienie. Jest wyrazem uznania dla zaangażowania członków stowarzyszenia oraz uczniów, rodziców, nauczycieli i mieszkańców, którzy wspólnie niosą pomoc potrzebującym. Dzięki ich współpracy szkolne inicjatywy wykraczają poza mury placówki, a młodzi ludzie przekonują się, że ich pomysły, czas i praca mają znaczenie dla innych.

# Ekologiczna edukacja i kreatywność nagrodzone w Gminie Bieliny

**Anna Kowalska**
Gmina Bieliny

**30 października w Bielinach wręczono nagrody laureatom gminnych konkursów plastycznych o tematyce ekologicznej.**



FOT. ARCHIWUM

**W Bielinach wręczono nagrody laureatom gminnych konkursów plastycznych o tematyce ekologicznej**

Konkursy zorganizowano w ramach „Programu edukacji ekologicznej dla Gminy Bieliny na 2026 rok". Nagrody wręczył wójt gminy Bieliny Sławomir Kopacz, gratulując uczestnikom pomysłowości, zaangażowania oraz kreatywnego podejścia do zagadnień związanych z ochroną środowiska.

Program ma na celu kształtowanie wśród dzieci poczucia odpowiedzialności za otaczającą przyrodę, a także uwrażliwianie ich na problem nadmiernej ilości odpadów i zanieczyszczenia powietrza. Ważnym elementem działań jest promowanie dobrych nawyków ekologicznych oraz pokazywanie, że każdy z nas może przyczyniać się do poprawy stanu środowiska poprzez codzienne wybory i działania.

W ramach tegorocznej edycji zorganizowano dwa konkursy plastyczne skierowane do dzieci i uczniów z placówek oświatowych z terenu gminy Bieliny. Uczestnicy mogli wykazać się wyobraźnią i zdolnościami artystycznymi, jednocześnie pogłębiając wiedzę na temat ochrony przyrody i możliwości wykorzystywania ekologicznych rozwiązań w codziennym życiu.

Pierwszy konkurs polegał na zaprojektowaniu i wykonaniu ulotki pod hasłem „Czyste powietrze w naszej gminie". Zadaniem uczestników było przedstawienie sposobów przeciwdziałania smogowi, które można stosować na co dzień. Oceniano przede wszystkim pomysłowość oraz estetykę wykonania prac.

Konkurs cieszył się zainteresowaniem uczniów szkół podstawowych z terenu gminy. Do Urzędu Gminy w Bielinach wpłynęło łącznie 36 prac.

Laureaci konkursu. Kategoria I – klasy I–III: I miejsce – Julia Chabińska, Szkoła Podstawowa w Makoszynie; II miejsce – Maja Szczepaniak, Szkoła Podstawowa w Lechowie; III miejsce – Maria Gołąbek, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bielinach.

Kategoria II – klasy IV–VIII: I miejsce – Hanna Szczukiewicz, Szkoła Podstawowa w Lechowie; II miejsce – Julia Tofil, Szkoła Podstawowa w Porąbkach; III miejsce – Lena Kisiel, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bielinach.

Drugi konkurs plastyczny pod nazwą „EKO-PRZEDSZKOLAK" był skierowany do najmłodszych. Zadaniem uczestników było wykonanie plakatu przedstawiającego działania sprzyjające ochronie środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem odnawialnych źródeł energii i sposobów ich wykorzystywania.

Prace pokazywały, że również najmłodsi potrafią dostrzegać znaczenie ekologicznych rozwiązań i poprzez twórczość opowiadać o tym, jak dbać o naszą planetę. Do urzędu wpłynęło łącznie 7 prac.

Wyniki konkursu: I miejsce – klasa „0" B, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bielinach; II miejsce – Punkt Przedszkolny, Szkoła Podstawowa w Lechowie; III miejsce – Punkt Przedszkolny, Szkoła Podstawowa w Porąbkach.

eprasa.pl 14920982af

# Pielęgnują pamięć o zmarłych

**Anna Bilska**
Gmina Masłów

**Przed Dniem Wszystkich Świętych na grobach osób zasłużonych oraz w miejscach pamięci na terenie gminy Masłów pojawiły się kwiaty i zapłonęły znicze.**

Na cmentarzu w Brzezinkach pamięcią objęto oficerów Wojska Polskiego poległych we wrześniu 1939 roku, żołnierza Armii Krajowej Franciszka Głowackiego ps. „Ryś" z oddziału „Wybranieccy" oraz nieznanych żołnierzy. Kwiaty i znicze pojawiły się również na grobach dawnych włodarzy gminy Dąbrowa – Władysława Świerczyńskiego i Jacentego Chaby. Miejsce pochówku Władysława Świerczyńskiego udało się ustalić dzięki staraniom historyka Piotra Olszewskiego.

Opiekę nad nagrobkami otoczyli uczniowie miejscowej szkoły. W piątek, 30 października, cmentarz w Brzezinkach odwiedzili uczniowie klasy IV wraz z dyrektorem Zbigniewem Długoszem oraz wychowawcą Michałem Obarzankiem.

Delegacja gminna złożyła kwiaty i zapaliła znicze także na cmentarzu w Masłowie, na grobie rodziny Lenartowiczów oraz Jana Janika, żołnierza Armii Krajowej, który zginął w 1944 roku. Rodzina Lenartowiczów zajmuje szczególne miejsce w historii Woli Kopcowej i całej gminy. Jej członkowie angażowali się w walkę o niepodległość, działalność społeczną i życie lokalnej społeczności.

Biało-czerwone wiązanki złożono również przy pomnikach św. Jana Pawła II w Masłowie oraz Józefa Piłsudskiego w Wiśniówce, członków Organizacji Orła Białego i ofiar niemieckiego terroru, których upamiętnia pomnik na Białej Górze w Dąbrowie.

Delegacja odwiedziła ponadto cmentarz choleryczny w Zielonej Dolinie w Woli Kopcowej, gdzie spoczywa około stu ofiar epidemii cholery, oraz miejsce pamięci rodziców Stefana Żeromskiego na cmentarzu w Leszczynach. Znicze zapłonęły także na grobach osób zasłużonych dla gminy Masłów.

W pielęgnowanie lokalnej pamięci włączyła się również społeczność Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi i Dwujęzycznymi im. Marii Skłodowskiej-Curie w Mąchocicach Kapitulnych. Uczennice wraz z dyrektorem Ryszardem Mańką oraz wicedyrektorką Anetą Januchtą uporządkowały na cmentarzu w Leszczynach grób Salomei Skłodowskiej, babki patronki szkoły. Odwiedziły także Cmentarz Stary w Kielcach, gdzie uczciły pamięć Marii Kosińskiej, mieszkanki Mąchocic Kapitulnych, żołnierki Armii Krajowej i żony Jana Kosińskiego ps. „Jack", jednego z ważnych organizatorów konspiracji w regionie świętokrzyskim. Miejsce jej pochówku wskazał historyk i regionalista Piotr Olszewski. Uczniowska inicjatywa była nie tylko wyrazem szacunku dla zmarłych, ale również cenną lekcją lokalnej historii.

– Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przez cały rok dbają o groby i miejsca pamięci na terenie naszej gminy. Zbliżający się Dzień Wszystkich Świętych to szczególny czas, aby wspomnieć tych, którzy odeszli, a swoją pracą, służbą i poświęceniem zapisali się w historii naszej gminy i naszej Ojczyzny – mówi wójt Tomasz Lato.



FOT. ARCHIWUM

**Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzezinkach włączyli się w pielęgnowanie pamięci o bohaterach lokalnej historii**

# W dawnym kościele w Grzymałkowie otwarto wystawę poświęconą Staszicowi



FOT. ARCHIWUM

**Wystawa poświęcona Staszicowi i dziedzictwu regionu w dawnym kościele w Grzymałkowie**

**Agnieszka Olech**
Gmin Mniów

**W dawnym kościele w Grzymałkowie otwarto wystawę „Być Narodowi Użytecznym" z okazji 200. rocznicy śmierci Stanisława Staszica.**

Wystawa przybliża postać księdza Stanisława Staszica oraz jego związki z historią regionu. Organizatorzy połączyli informacje przedstawione na planszach z eksponatami pozwalającymi lepiej poznać tradycje Staropolskiego Okręgu Przemysłowego. Zgromadzone okazy geologiczne, wyroby hutnicze i narzędzia górnicze przypominają o pracy ludzi, którzy przez pokolenia wykorzystywali miejscowe bogactwa naturalne i rozwijali rzemiosło. Ekspozycja pozwala spojrzeć na przemysłową przeszłość przez konkretne przedmioty. To one pomagają zrozumieć, jak ważną częścią dziejów regionu były górnictwo, hutnictwo i umiejętności przekazywane kolejnym pokoleniom. Rocznicowa wystawa staje się w ten sposób także opowieścią o lokalnym dziedzictwie.

Wybór miejsca nadaje przedsięwzięciu dodatkowe znaczenie. Dawny kościół w Grzymałkowie od blisko siedmiu dekad nie pełni już funkcji świątyni. Dziś jego wnętrze staje się przestrzenią spotkań z historią. Wystawę udostępniono dzięki uprzejmości proboszcza, księdza Zbigniewa Wajdy. Fundacja im. Stefana Żeromskiego, która przygotowała ekspozycję, angażowała się również w ratowanie tego zabytku.

W uroczystym otwarciu uczestniczyli mieszkańcy i goście, wśród których obecny był zastępca wójta gminy Mniów Michał Milcarz oraz sekretarz gminy Marcin Dudek, a także kierownik Oddziału Profilaktyki, Rehabilitacji i Współpracy z NGO w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej Damian Gad, przewodniczący Świętokrzyskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. – Ochrona dziedzictwa zaczyna się od dostrzeżenia wartości tego, co mamy najbliżej: zabytkowego budynku, dawnych narzędzi, przedmiotów zachowanych w rodzinnych domach. W Grzymałkowie te elementy tworzą wspólną historię naszego regionu i ludzi, którzy tu żyli i pracowali. Szczególnie cenne jest to, że młodzi mieszkańcy mogą poznawać tę historię poprzez autentyczne przedmioty. Dziękuję fundacji, księdzu proboszczowi i wszystkim osobom, które udostępniły eksponaty. Dzięki ich zaangażowaniu dawny kościół ponownie służy lokalnej społeczności, tym razem jako miejsce edukacji i spotkań z kulturą – podkreślił wicewójt Michał Milcarz.

Wystawie poświęconej Staszicowi towarzyszy ekspozycja etnograficzna. Znalazły się na niej dawne naczynia, sprzęty domowe i gospodarskie oraz narzędzia rzemieślnicze. Przedmioty używane niegdyś przez dziadków i pradziadków pokazują młodszym zwiedzającym, jak wyglądała codzienność wcześniejszych pokoleń.

Organizatorzy zwracają uwagę również na estetyczną wartość dawnych wyrobów. Wykonane przez wiejskich rzemieślników sprzęty są świadectwem ich umiejętności, pomysłowości i dbałości o szczegóły. Zachowane pojedynczo lub zestawione w kolekcje mogą nadal zdobić wnętrza, a jednocześnie przypominać o historii rodzin i miejscowości. Eksponaty pochodzą z Muzeum Górnictwa Kruszcowego w Miedziance, Muzeum Ludowego w Adamowie, a także od okolicznych mieszkańców. Włączenie prywatnych pamiątek sprawia, że wystawa ma także osobisty, bliski lokalnej społeczności wymiar.

W ekspozycji znalazły się również prace współczesnych artystów i rzemieślników. Prezentowane są dzieła Sławomira Micka, twórcy pomnika Stanisława Staszica stojącego przed gmachem Politechniki Świętokrzyskiej, a także wyroby kowalstwa artystycznego Ryszarda Skuzy i nieżyjącego już Stanisława Moćki z Oblęgorka.

Muzyczną oprawę otwarcia zapewnił chór Szkoły Podstawowej im. Jadwigi Mikody w Grzymałkowie. Uczniowie, przygotowani pod kierunkiem Radosława Pacha, wykonali dwie pieśni patriotyczne. Ich udział połączył przypomnienie dorobku poprzednich pokoleń z aktywnością młodych mieszkańców, którzy sami włączyli się w upamiętnienie ważnej rocznicy.

Wystawa została zorganizowana przez Fundację im. Stefana Żeromskiego i współfinansowana przez Samorząd Województwa Świętokrzyskiego w ramach projektu „Dziedzictwo Staropolskiego Okręgu Przemysłowego – wystawa i warsztaty kowalstwa w 200. rocznicę śmierci Stanisława Staszica". Wystawę można zwiedzać do 20 listopada 2026 roku. W soboty i niedziele jest dostępna w godzinach 11.00–14.00, natomiast w dni powszednie po wcześniejszym umówieniu się.

eprasa.pl 14920982af

Strefa imprez

www.echodnia.eu

Koncert Orkiestry Wojskowej z Radomia z okazji Święta Niepodległości
STRONA 8

# Święto Niepodległości w Kielcach. Uroczystości, bieg oraz koncerty

Paulina Baran
Kielce

**Bogaty i różnorodny program będzie towarzyszył tegorocznym wojewódzkim obchodom Narodowego Święta Niepodległości w Kielcach.**



FOT. ARCHIWUM ARTYSTY

12 listopada w koncercie w Kieleckim Centrum Kultury wystąpi między innymi Damian Ukeje

Zaplanowano zarówno uroczystości o oficjalnym charakterze, jak i wydarzenia sportowe oraz artystyczne.

Obchody rozpoczną się o godzinie 10 przed pomnikiem Niepodległości, gdzie delegacje złożą wieńce i znicze pamięci. Pół godziny później podobna uroczystość odbędzie się przed pomnikiem Wincentego Witosa. O godzinie 11 w katedrze zaplanowano mszę świętą za Ojczyznę. W południe, na placu przed Muzeum Narodowym, uczestnicy wspólnie odśpiewają hymn państwowy. Następnie, o godzinie 12.15, wyruszy przemarsz na plac Wolności ulicami Małą, Sienkiewicza i Hipoteczną. Wojewódzkie obchody rozpoczną się tam o godzinie 12.40. W programie przewidziano złożenie wieńca przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego, przemówienia, a następnie defiladę i krótki koncert orkiestry.

Już w niedzielę, 8 listopada w Parku Miejskim w Kielcach wystartuje tegoroczny Bieg Niepodległości. Uczestnicy tej popularnej sportowej imprezy będą mieli do pokonania dwa dystanse: 10 kilometrów w biegu głównym oraz 1918 metrów w biegu towarzyszącym. Pierwszy z nich wystartuje dokładnie o godzinie 11.11.

W czwartek, 12 listopada wojewoda wraz z prezydentką Kielc Agatą Wojdą zapraszają do Kieleckiego Centrum Kultury na wyjątkowe wydarzenie artystyczne. O godzinie 19 rozpocznie się koncert „Korzenie wolności – opowieść zapisana w świętokrzyskich lasach". Na scenie wystąpią utalentowani artyści: Damian Ukeje, Krzysztof Iwaneczko, Paweł Okła, Ola Piłat, Monika Urlik i Mariusz Mrówka. Wstęp na wydarzenie po okazaniu bezpłatnych zaproszeń. Transmisja koncertu w TVP3 Kielce.

11 listopada Muzeum Zabawek i Zabawy zaprasza na rodzinne warsztaty „Zabawka z naszego regionu". Uczestnicy poznają historię kieleckich spółdzielni zabawkarskich, w tym Spółdzielni Pracy Przemysłu Zabawkarskiego „Gromada", a następnie wykonają własne, inspirowane lokalną tradycją zabawki. Zajęcia potrwają około godziny, a koszt udziału wynosi 25 zł od osoby.

Z okazji Święta Niepodległości budynek Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego ozdobi wielka biało-czerwona flaga, a gmach zostanie podświetlony na biało-czerwono.

**O wydarzeniach w powiecie kieleckim czytaj na stronie 2**

# Włodek Pawlik na Zaduszkach Jazzowych 2026

Anna Kowalska
Kielce

**Dom Środowisk Twórczych w Kielcach zaprasza w weekend, 7-8 listopada, na kolejną edycję Zaduszek Jazzowych.**

Tym razem na scenie Sali Koncertowej Pałacyku Zielińskiego królować będą fortepian oraz instrumenty dęte. Muzyczne wrażenia zapewnią zespół Brass Federacja oraz Włodek Pawlik.

Brass Federacja – to grupa znakomitych instrumentalistów dętych blaszanych, nawiązujących w swojej twórczości do tradycji nowoorleańskich brass-bandów. Założycielem jest Piotr Wróbel, puzonista, suzafonista i kompozytor, który skrzyknął do tej formacji swoich znakomitych przyjaciół-dęciaków. Zespół wykonuje zarówno hity muzyki rock-pop-reggae-funk, jak też gra i trąbi własne – pełne ognia i siły kompozycje. Do dętego blaszanego składu dołączona została perkusja, celem wzmocnienia pulsacji i dynamizmu, koniecznego do takiego rodzaju muzyki.

Włodek Pawlik – urodzony w Kielcach światowej sławy pianista jazzowy i kompozytor, jedyny laureat nagrody Grammy w historii polskiego jazzu (za płytę „Night in Calisia") w kategorii „The Best Jazz Large Ensemble" (Los Angeles 2014). Jego albumy osiągają na rynku status złotych i platynowych płyt. Album CD „Night in Calisia" uzyskał status Podwójnej Platynowej Płyty. Natomiast albumowi DVD „Night in Calisia Live at the Congress Hall in Warsaw 2014" przyznano Platynową Płytę.

Zaduszki Jazzowe 2026 w Pałacyku Zielińskiego w sobotę i niedzielę, 7 i 8 listopada (godzina 17). Karnet na dwa dni w cenie 120 zł do nabycia w kasie DŚT oraz online.



FOT. FOT. RAFAŁ MARECKI/FB

Gwiazdą Zaduszek Jazzowych w Domu Środowisk Twórczych w Kielcach będzie Włodek Pawlik

eprasa.pl 14920982af

# Święto Niepodległości w gminach powiatu kieleckiego. Będą przemarsze, koncerty i kulinarne atrakcje dla mieszkańców

**Anna Kowalska**
Powiat kielecki

**Bogaty i różnorodny program będzie towarzyszył tegorocznym obchodom Narodowego Święta Niepodległości w gminach powiatu kieleckiego.**

### Bieliny

W gminie Bieliny patriotyczne obchody Narodowego Święta Niepodległości będą połączone z XXII Dniem Kultury i Tradycji Gminy Bieliny.

Uroczystości odbędą się w niedzielę, 8 listopada. Obchody rozpoczną się o godzinie 12 mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele pod wezwaniem Świętego Józefa Oblubieńca NMP w Bielinach. Po nabożeństwie nastąpi złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym mieszkańców Bielin pomordowanych podczas II wojny światowej. Następnie uczestnicy, w uroczystym przemarszu z flagą, przejdą do Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Bielinach.

W Szkole o godzinie 13.35 nastąpi oficjalne rozpoczęcie wydarzenia oraz wręczenie stypendiów imienia JM księdza profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Karola Teligi. W programie tej części wystąpią: Patrycja Jędrzejowska, zespół Małe Bielinianki, Serca Belna, Makoszanki, Kapela Podlesie oraz Podłysiczanki.

O godzinie 15 zaplanowano uroczyste powitanie gości. Na scenie zaprezentują się Zespół Pieśni i Tańca Jodełki, Echo Łysicy i Świarne Kakonianki, a także uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Bielinach.

Zwieńczeniem świętowania będzie koncert z muzyką Fryderyka Chopina, który rozpocznie się o godzinie 16. Odbędzie się on w ramach ogólnopolskiej akcji „Cała Polska gra Chopina", realizowanej przez Fundację PZU.

### Chmielnik

Obchody Święta Niepodległości rozpoczną się w środę, 11 listopada o godzinie 10 mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym w Chmielniku. Następnie przemarsz ulicami miasta, złożenie kwiatów i zniczy przed tablicą upamiętniającą pobyt Józefa Piłsudskiego w Chmielniku. W Parku Niepodległości odbędzie się uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt oraz wspólne odśpiewanie hymnu państwowego. Następnie złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przed Pomnikiem Wdzięczności.

Następnie, o godzinie 12.30 w Chmielnickim Centrum Kultury rozpocznie się konkurs kulinarny „Smaki Gęsiny". O godzinie 13 widowisko muzyczne „Dla Ciebie Polsko". Na scenie wystąpią: Młodzieżowa Orkiestra Dęta, Studio Piosenki ChCK, Szkoła Muzyczna „Muzyk", Zespół Ludowy Źródło Sanicy, Zespół Ludowy Cuda Wianeczki.

O godzinie 14 rozstrzygnięcie konkursu „Mieszkaniec Jesiennego Lasu" oraz konkursu kulinarnego „Smaki Gęsiny".

### Łopuszno

W programie obchodów : II Łopuszański Bieg Niepodległości, bieg dla dzieci na dwóch dystansach 300 m oraz 1 km (godzina 9.30); bieg dla młodzieży i dorosłych na dystansie 5 km (godzina 10); Nordic Walking na dystansie 5 km (godzina 10); wystawa elementarna Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Józef Piłsudski"; złożenie kwiatów przy tablicy upamiętniającej ofiary II wojny światowej przy dawnym internacie PZS w Łopusznie (godzina 11.45); Msza Święta za Ojczyznę (godzina 12); Koncert utworów patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Dętej OSP Łopuszno (godzina 13.15).

### Masłów

Urząd Gminy, Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom" oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Masłowie zapraszają na Narodowe Święto Niepodległości. O godzinie 9.30 złożenie kwiatów przed pomnikami w Masłowie Drugim, Dąbrowie i Wiśniówce. W Masłowie Pierwszym w kościele odbędzie się msza święta w intencji Ojczyzny – godzina 10. O godzinie 11.30 w hali sportowej w Masłowie koncert „Pieśni łączące pokolenia", podczas którego poznamy laureatów IV Gminnego Dyktanda „Niepodległa Polska". Obchody zakończy spotkanie w świetlicy w Wiśniówce z zespołem Andrzej i Przyjaciele oraz Osiedlowym Klubem Babiniec. Początek o godzinie 14.45.

### Miedziana Góra

Wójt gminy Miedziana Góra Damian Sławski zaprasza mieszkańców oraz gości do udziału w gminnych obchodach Narodowego Święta Niepodległości. O godzinie 10 rozpocznie się msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym w Kostomłotach Drugich. O godzinie 11 przemarsz w formie biało-czerwonego korowodu na plac przed Urzędem Gminy pod pomnik upamiętniający 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości. Następnie odbędą się uroczystości oficjalne. O godzinie 11.45 występy artystyczne. O godzinie 12.10 na uczestników wydarzenia czekać będzie gorąca grochówka oraz herbata. O godzinie 17 w remizie rozpocznie się koncert patriotyczny zespołu Flawless.

### Mniów

Obchody przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Mniowie rozpoczną się 11 listopada od rozwinięcia flagi państwowej i wspólnego odśpiewania „Mazurka Dąbrowskiego". – Serdecznie zapraszam mieszkańców do wspólnego uczczenia Święta Niepodległości. Chcemy spotkać się przy biało-czerwonej fladze, zaśpiewać hymn i poświęcić chwilę historii, która jest częścią naszej tożsamości. Szczególnie cieszy udział dzieci przygotowujących program artystyczny. Poznawanie pieśni i poezji patriotycznej pomaga najmłodszym zrozumieć, dlaczego ten dzień jest dla nas tak ważny. Podczas spotkania sięgniemy również do lokalnej historii, bo dzieje Polski tworzyły się także w naszych miejscowościach, rodzinach i społecznościach – zaprasza wójt gminy Mniów Piotr Wilczak.

Po zakończeniu uroczystości na placu uczestnicy przejdą do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbędzie się wieczornica patriotyczna. Przed publicznością wystąpią dzieci uczęszczające na zajęcia wokalno-muzyczne prowadzone w GOK. W ich wykonaniu zabrzmią pieśni patriotyczne, a muzyczny program uzupełnią recytacje wierszy poświęconych ojczyźnie. Występy młodych artystów będą okazją do wspólnego przeżywania święta i spotkania mieszkańców różnych pokoleń. Poprzez słowo i muzykę dzieci przypomną o przywiązaniu do ojczyzny, dążeniu do wolności oraz szacunku dla narodowej historii.

Wieczornicę zakończy wykład Zbigniewa Króla, historyka i archiwisty z ponad dwudziestoletnim doświadczeniem zawodowym, związanego z warszawską archiwistyką. Prelegent przybliży temat odzyskania przez Polskę niepodległości, uwzględniając również lokalną historię.

### Morawica

Na uroczyste obchody Święta Niepodległości zaprasza w środę, 11 listopada burmistrz Miasta i Gminy Morawica. O godzinie 12:00 odbędzie się uroczysta msza święta w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Morawicy. Następnie przemarsz uczestników uroczystości na plac przed Centrum Samorządowym, gdzie nastąpi złożenie kwiatów, koncert pieśni patriotycznych Szkolno-Gminnej Orkiestry Dętej z Morawicy oraz polonez w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Morawica". O godzinie 17 zaplanowane jest pieśniobranie w sali konferencyjnej Samorządowego Centrum Kultury.

### Nowiny

Koncert Grzegorza Wilka z zespołem, msza święta w intencji Ojczyzny i złożenie kwiatów pod pomnikiem pamięci poległych w walce o wolność Ojczyzny - tak w Nowinach będą obchodzone tegoroczne uroczystości z okazji Święta Niepodległości.

Obchody rozpoczną się we wtorek, 10 listopada o godzinie 18 w sali koncertowej Gminnego Ośrodka Kultury Perła w Nowinach. Przed publicznością wystąpi Grzegorz Wilk z zespołem, prezentując utwory Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w muzycznej interpretacji. Spotkanie z poezją będzie okazją do refleksji nad wolnością, miłością do Ojczyzny i losem pokolenia, któremu przyszło dorastać w czasie wojny. Bezpłatne zaproszenia na koncert można odebrać w kasie siłowni Perła Gym.

W środę, 11 listopada, o godzinie 12 w kościele parafialnym w Nowinach odprawiona zostanie msza święta w intencji Ojczyzny. Na godzinę 13 zaplanowano „Słowo o Niepodległej" oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem pamięci poległych w walce o wolność Ojczyzny. – Święto Niepodległości to czas wdzięczności wobec tych, dzięki którym możemy żyć w wolnej Polsce. Chciałbym, abyśmy przeżyli je wspólnie, całymi rodzinami, pokazując również najmłodszym mieszkańcom, dlaczego pielęgnujemy pamięć o naszej historii. Zapraszam zarówno na koncert, podczas którego poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego zabrzmi w interpretacji Grzegorza Wilka, jak i na uroczystości 11 listopada. Niech będzie to okazja do spotkania, rozmowy o Ojczyźnie i oddania hołdu tym, którzy walczyli o jej wolność – mówi wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń.

Organizatorzy zapraszają mieszkańców do udziału w obu dniach obchodów oraz wywieszenia biało-czerwonych flag.

### Strawczyn

Wspólna modlitwa w intencji Ojczyzny, przemarsz z udziałem przedstawicieli służb mundurowych, podniesienie flagi państwowej i patriotyczne występy – tak mieszkańcy gminy Strawczyn uczczą 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości rozpocznie msza święta w intencji Ojczyzny oraz poległych obrońców. O godzinie 12 uczestnicy wraz z przedstawicielami służb mundurowych wyruszą w uroczystym przemarszu. Dalsza część obchodów rozpocznie się o godzinie 12.15 na parkingu przed Szkołą Podstawową im. Stefana Żeromskiego w Strawczynie.

O godzinie 12.20 zaplanowano wciągnięcie flagi państwowej na maszt i wspólne odśpiewanie hymnu Polski. Pięć minut później odbędzie się Apel Poległych, a o godzinie 12.35 rozpoczną się przemówienia okolicznościowe. – Narodowe Święto Niepodległości przypomina nam o odwadze i wytrwałości ludzi, którzy nie zrezygnowali z marzenia o wolnej Polsce. Dziś naszą odpowiedzialnością jest przekazywanie tej pamięci kolejnym pokoleniom, ale także codzienna troska o to, jaką wspólnotę tworzymy. Wzajemny szacunek, solidarność i gotowość do działania na rzecz innych nadają patriotyzmowi konkretny wymiar. Zapraszam mieszkańców, całe rodziny, szkoły i organizacje społeczne do udziału w obchodach w Strawczynie. Bądźmy tego dnia razem, z wdzięcznością wobec poprzednich pokoleń i radością z tego, że żyjemy w niepodległej Polsce – mówi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

O godzinie 12.50 rozpocznie się część artystyczna przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Korczynie. Następnie, o godzinie 13.20, z koncertem patriotycznym wystąpi Dziecięcy Zespół Ludowy ze Strawczyna. Występy młodych mieszkańców będą okazją do pokazania, jak kolejne pokolenia pielęgnują pamięć o historii Polski. Zakończenie uroczystości zaplanowano na godzinę 13.40. Dla uczestników przygotowany zostanie również poczęstunek w postaci wojskowej grochówki.

### Piekoszów

Obchody rozpoczną się o godzinie 12.30 w Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Piekoszowie. Do wspólnego świętowania zaprasza burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska. O godzinie 13.30 delegacje złożą kwiaty i znicze przy pomnikach św. Jana Pawła II oraz bł. kard. Stefana Wyszyńskiego. Następnie, o godzinie 13.45, uczestnicy wyruszą w patriotycznym przemarszu ulicami Piekoszowa na Plac Niepodległości. Tam o godzinie 14.00 rozpocznie się oficjalna część obchodów. O godzinie 14.15 uczestnicy oddadzą hołd zasłużonym dla wolnej Polski, składając kwiaty i znicze pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O godzinie 18.00 mieszkańcy spotkają się w Kinie Piksel przy ulicy Kolejowej 2 na koncercie „Za tę wolność, za tę ziemię...". Na scenie wystąpi zespół Estradi Various wraz z solistami Sylwią Ziółkowską i Filipem Jurkiewiczem oraz pianistą Michałem Kopciem.

eprasa.pl 14920982af

# Świętokrzyskie Dni Muzyki 2026 z bogatym programem. Tydzień koncertów i bilety po 10 złotych dla studentów

**Anna Bilska**
Kielce

**W piątek, 6 listopada, rozpocznie się 34. edycja Świętokrzyskich Dni Muzyki. Przez cały tydzień w Filharmonii Świętokrzyskiej odbywać się będą koncerty.**



FOT. ARCH. PRYWATNE

Na inaugurację Świętokrzyskich Dni Muzyki odbędzie się benefis Hanny Kulenty

W programie znalazły się wydarzenia symfoniczne, kameralne, jazzowe i elektroniczne, a także propozycja dla rodzin z dziećmi.

Festiwal zainauguruje w piątek, 6 listopada o godzinie 19 benefis wybitnej polskiej kompozytorki Hanny Kulenty. Podczas koncertu inauguracyjnego publiczność usłyszy między innymi prawykonanie zamówionego przez Filharmonię Świętokrzyską utworu „Surrealistic gravity" na orkiestrę symfoniczną.

Wystąpią Marcin Markowicz, MagDuś Duo oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej pod batutą Jacka Rogali. - Proponujemy państwu spotkanie ze znakomitymi muzykami a benefis połączony z inauguracją będzie wyjątkowym wydarzeniem - zapraszał podczas konferencji prasowej Jacek Rogala, dyrektor Filharmonii Świętokrzyskiej.

7 listopada, o godzinie 18.30 zespół Jacaras zabierze słuchaczy w muzyczną podróż po Hiszpanii i Ameryce Łacińskiej XVII i XVIII wieku. W programie „Muzyka świata. Iberia" znajdą się dawne pieśni i tańce inspirowane ludowymi tradycjami Półwyspu Iberyjskiego.

W niedzielę, 8 listopada, o godzinie 11 odbędzie się koncert rodzinny „Wprost przeciwnie" autorstwa Jarka Kordaczuka.

W poniedziałek, 9 listopada o godz. 18.30 w koncercie „Klarnetowa antologia" wystąpią Mariusz Barszcz - klarnet i Michał Rot - fortepian.

We wtorek, 10 listopada o godz. 18.30 - „Ogrody dźwiękowe", koncert wykorzystujący elektronikę, dźwięk 3D i nowoczesne technologie multimedialne. O wyjątkowe dźwięki i muzyczne doznania zadbają Jan Skorupa - elektronika i Maciej Waleszczyk - elektronika.

W środę, 11 listopada o godz. 18.30 odbędzie się wieczór jazzowy z cenionym kwartetem Atom String Quartet. Zespół wystąpi w składzie: Dawid Lubowicz - skrzypce, Mateusz Smoczyński - skrzypce, Michał Zaborski - altówka, Krzysztof Lenczowski - wiolonczela.

W czwartek, 12 listopada o godz. 18.30 - recital fortepianowy Jerzego Portnyja. Recital obejmuje twórczość kompozytorów Władysława Zaremby i Michała Zawadzkiego, którzy są przedstawicielami tzw. „szkoły ukraińskiej" w kulturze polskiej. Usłyszymy kompozycje twórcy gatunku ukraińskiej fortepianowej dumki oraz pierwszego kompozytora, który pisał fortepianowe fantazje oparte na ukraińskich pieśniach ludowych.

Festiwal zakończy się w piątek, 13 listopada o godzinie 19 koncertem symfonicznym „Romantyczny finał". Joanna Ławrynowicz wraz z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Świętokrzyskiej pod dyrekcją Marcina Wolniewskiego wykona utwory Romana Statkowskiego, Raula Koczalskiego i Zygmunta Stojowskiego.

Bilety na festiwalowe koncerty kosztują 22 lub 32 złote i są dostępne w kasie Filharmonii Świętokrzyskiej oraz online. Specjalną ofertę przygotowano dla studentów Politechniki Świętokrzyskiej i Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, którzy mogą kupić wejściówki w promocyjnej cenie 10 złotych.

## KRÓTKO

**KIELCE**

### Giełda minerałów i biżuterii

**Giełda Minerałów, Biżuterii i Skamieniałości GeoExpo to odbędzie się w dniach 7-8 listopada w Hali Legionów, ulica Leszka Drogosza 2, w godzinach 10-18. Wystawcy zaprezentują nie tylko minerały, ale także skamieniałości, autorską biżuterię, meteoryty, bursztyny, kości dinozaurów oraz kamienie szlachetne. Tego typu unikatów nie spotkacie w żadnym innym miejscu. Podczas dwóch dni wydarzenia można skorzystać z wiedzy geologów, dowiedzieć się szczegółów na temat własnych znalezisk jak również zdobyć wiedzę o pochodzeniu minerałów i powstawaniu skamieniałości.**

**ŁOPUSZNO**

### Zaśpiewa Wiktor Kowalski

**Koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości odbędzie się w środę, 11 listopada w Kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Łopusznie. Wystąpi, pochodzący z Gnieździsk w gminie Łopuszno, Wiktor Kowalski, uczestnik The Voice of Poland, wokalista. Wokalista wygrał też wiosenną edycję programu „Szansa na sukces. Opole 2022" (wykonując między innymi utwór „To ostatnia niedziela" z repertuaru Mieczysława Fogga).**
**Początek o godzinie 17. Wstęp wolny.**

# Anna Wyszkoni świętuje 30-lecie kariery

**Anna Bilska**
Kielce

**Anna Wyszkoni wystąpi w Kielcach w ramach jubileuszowej trasy „30 ANIAversary".**

Koncert odbędzie się w sobotę, 14 listopada, o godzinie 19.00 w Kieleckim Centrum Kultury. To wyjątkowa okazja, by powrócić do hitów zespołu Łzy, przypomnieć sobie najważniejsze solowe utwory artystki i poznać zapowiedź jej nowego albumu.

Trzydzieści lat na scenie to tysiące koncertów, niezliczone muzyczne emocje i piosenki, które na stałe zapisały się w pamięci słuchaczy. Anna Wyszkoni od lat należy do grona najpopularniejszych polskich wokalistek, a jej charakterystyczny głos i przeboje towarzyszą kolejnym pokoleniom fanów. Jubileuszowa trasa „30 ANIAversary" jest podsumowaniem, ale także zaproszeniem do kolejnego rozdziału muzycznej historii.

Program koncertu został podzielony na trzy części, które tworzą opowieść o artystycznej drodze wokalistki. Nie zabraknie powrotu do największych przebojów zespołu Łzy, z którym Anna Wyszkoni zdobyła popularność, a także utworów z jej solowej kariery. To właśnie te piosenki przez lata budowały jej muzyczną tożsamość i przynosiły kolejne sukcesy.

Jubileusz będzie również okazją do spojrzenia w przyszłość. Podczas koncertu pojawią się zapowiedzi nowego albumu, dzięki którym publiczność pozna kolejne muzyczne oblicze artystki. Wspomnienia i sentymentalne powroty połączą się z nowymi brzmieniami, tworząc wieczór pełen kontrastów, energii i emocji.

Bilety na adria-art.pl.

# Jacek Kałucki i Marek Siudym w Salonie Kobiet

**Anna Kowalska**
Kielce

**W niedzielę, 8 listopada, aktorzy Jacek Kałucki i Marek Siudym będą gośćmi Salonu Kobiet w Galerii Winda w Kieleckim Centrum Kultury.**

Wybitni polscy aktorzy, od lat związani z teatrem, filmem i telewizją. Obaj z powodzeniem łączą wszechstronne doświadczenie sceniczne z wyrazistą obecnością w popularnych produkcjach, tworząc role zapamiętane przez widzów i cenione przez publiczność.

Podczas spotkania będzie promowana książka Aktorów „Sekrety zza kulis. Postscriptum". To bezkompromisowy i szczery, dwugłosowy przewodnik po świecie, do którego widzowie nie mają wstępu. Jacek Kałucki wraca po sukcesie pierwszej części – tym razem nie sam. Dołącza do niego Marek Siudym i razem opowiadają o kulisach polskiego teatru, filmu i estrady. Na aktorstwie „zna się każdy". Ale tylko nieliczni znają ten zawód od podszewki, czyli z własnej obecności na próbach, w garderobach, na planach zdjęciowych i dzięki przebytym trasom koncertowym.

Początek o godzinie 17. Bilety w cenie 35 złotych.



FOT. ARCHIWUM

Jacek Kałucki i Marek Siudym

eprasa.pl 14920982af

# Największe przeboje Ich Troje, nowe muzyczne niespodzianki i wyjątkowe akustyczne aranżacje Michała Wiśniewskiego

**Anna Bilska**
Kielce

**We wtorek, 24 listopada, o godzinie 19 w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wystąpi Michał Wiśniewski w specjalnym, akustycznym wydaniu.**

Podczas koncertu nie zabraknie największych hitów zespołu Ich Troje, takich jak „A wszystko to...", „Powiedz", „Zawsze z Tobą chciałbym być", „Babski świat" czy „Wypijmy za to!". Artysta przygotował również muzyczne niespodzianki – utwory, które nie pojawiały się podczas poprzednich odsłon projektu.

To wyjątkowa podróż przez ponad 30 lat historii zespołu Ich Troje, przedstawiona w kameralnej atmosferze i zupełnie nowych aranżacjach. Brzmienie pianina, kontrabasu, gitary i instrumentów perkusyjnych nada znanym utworom świeżego charakteru, pozwalając odkryć je na nowo.

Przed nami ponad 120 minut muzycznych emocji, wspomnień i niezapomnianych melodii.

Michał Wiśniewski jest uznawany za najbardziej kontrowersyjną postać polskiego showbiznesu. Urodzony w Łodzi. Grupę Ich Troje w 1996 roku założył razem z Jackiem Łągwą i Magdą Pokorą (bardziej znaną jako Magda Femme). Tego samego roku nagrali swoją pierwsza płytę pt. „Intro". Druga płyta zatytułowana „ITI cd." nie odniosła takiego sukcesu jak pierwsza - zdecydowano więc, że zespół zmieni producenta. Na kolejnej płycie znalazł sie hit „A wszystko to..(bo ciebie kocham)" Po miesiącu płyta stała się platynową. Kolejna została nagrana już z nową wokalistką Justyną Majkowską, a kolejnym hitem stała się piosenka „Powiedz" Justyna po wydaniu kolejnego krążka pt. „Po piąte... a niech gadają"



FOT. FB MICHAŁA WIŚNIEWSKIEGO

**W niedzielę, 25 października, na finał festiwalu zobaczymy spektakl „Kora. Boska"**

postanowiła odejść z zespołu. Na jej miejscu pojawiła się Anna Świątczak. Z tą wokalistką grupa nagrała Trzy albumy: „6. ostatni przystanek", „7 grzechów głównych", „Ósmy obcy pasażer". Następnie zespół koncertował dalej z nowymi wokalistkami, ale kolejny album wydali dopiero w 2017 roku, nosił on tytuł „Pierwiastek z dziewięciu". Do grupy wróciła w 2020 roku Anna Świątczak i nagrano kolejny album: „Projekt X".

Michał Wiśniewski wraz ze swoją grupą Ich Troje na Eurowizji zaprezentowali piosenkę „Keine Grenzen", którą wykonali w trzech językach - polskim, rosyjskim i niemieckim. Zdobyli 7 miejsce. Od 2020 jest mężem Poli z którą ma dwóch synów: Falco Amadeusa i Noëla Cloé.

Na koncert w Kielcach przygotowano trzy rodzaje biletów, a dwa z nich oferują dodatkową możliwość spotkania z Michałem Wiśniewskim po występie. Bilet normalny – uprawnia do udziału w koncercie. Meet & Greet – obejmuje możliwość spotkania z artystą po koncercie oraz wykonania pamiątkowego zdjęcia. Fotografie wykonuje obsługa zespołu, a ich pobranie będzie możliwe dzień po wydarzeniu na oficjalnym profilu Michała Wiśniewskiego na Facebooku. Sponsor Package – zapewnia możliwość uczestniczenia w próbie zespołu, a po koncercie także spotkania z artystą i wykonania pamiątkowego zdjęcia w pierwszej kolejności. Dodatkowo każdy posiadacz tego biletu otrzyma płytę artysty. Bilety od 168 złotych na kupbilecik.pl, biletyna.pl.

REKLAMA 0011604703




eprasa.pl 14920982af

# „Miłość i polityka" to komedia pełna intryg i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Na scenie plejada znakomitych aktorów

**Anna Bilska**
Kielce

**Co się dzieje, gdy polityczne ambicje, wielkie pieniądze i miłosne namiętności spotykają się w jednym gabinecie?**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Fragment spektaklu „Miłość i polityka"

Odpowiedź przyniesie spektakl „Miłość i polityka" – błyskotliwa komedia o kulisach władzy, korupcji i sekretach, które mogą zniszczyć nawet najbardziej poukładane życie. Przedstawienie zostanie wystawione w środę, 11 listopada, o godz. 16.00 i 19.00 na scenie Kieleckiego Centrum Kultury.

Spektakl przenosi widza do miejsca, gdzie miłość, władza i pieniądze stanowią stawkę w nieustannej walce. Nie brakuje więc dynamicznej akcji, zaskakujących wydarzeń i dobrego humoru. Komedia z plejadą polskich gwiazd odsłania prawdę o ludzkich namiętnościach i pokazuje, jak świat polityki wygląda od kuchni. A przy tym bawi do łez.

Bertrand Guéraud, premier Francji, kocha ojczyznę i żonę, ale jest coś, co ceni jeszcze bardziej – pieniądze. Dzięki podejrzanym interesom, nielegalnym układom i łamaniu prawa wiedzie życie pełne luksusu, przekonany, że nic nie jest w stanie zagrozić jego pozycji. Wszystko zmienia się w chwili, gdy w niepowołane ręce trafia teczka z kompromitującymi go materiałami.

Widmo skandalu staje się coraz bardziej realne, a polityk musi podjąć walkę o zachowanie swojej reputacji. Jak wiele będzie gotów poświęcić, by prawda nie ujrzała światła dziennego? Czy pieniądze i wpływy wystarczą, by wyjść cało z opresji? I kto tak naprawdę pociąga za sznurki w tej pełnej intryg rozgrywce? Odpowiedzi przyniesie historia, w której nic nie jest oczywiste, a kolejne wydarzenia potrafią zaskoczyć nawet najbardziej przewidujących widzów.

„Miłość i polityka" to komedia, która z przymrużeniem oka odsłania kulisy wielkiej polityki, pokazując, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami gabinetów, gdy w grę wchodzą władza, pieniądze i osobiste ambicje. Spektakl łączy błyskotliwy humor z opowieścią o ludzkich słabościach, moralnych kompromisach i niebezpiecznych tajemnicach. To teatralna rozrywka, która bawi, a jednocześnie skłania do refleksji nad granicami ludzkiej chciwości.

Na scenie zobaczymy plejadę znakomitych polskich aktorów. W obsadzie znaleźli się Melania Grzesiewicz lub Marysia Wieczorek, Anna Oberc, Łukasz Nowicki, Krystian Wieczorek lub Jacek Król, a także Jacek Kopczyński lub Mariusz Drężek. Ich komediowe zmagania pokazują, jak wielką siłę mają ludzkie ambicje, namiętności i strach przed utratą wpływów.

Pełna zwrotów akcji fabuła, wyraziste postaci i humor wynikający z absurdów świata polityki sprawiają, że „Miłość i polityka" to propozycja dla wszystkich, którzy lubią inteligentne komedie i teatralne historie z zaskakującym finałem.

To propozycja dla widzów, którzy lubią szybkie tempo, wyraziste postacie i humor podszyty polityczną satyrą. Będzie intryga, luksusowe życie, małżeńskie napięcia i skandal, który może wywrócić wszystko do góry nogami.

Bilety na stronie Kieleckiego Centrum Kultury.

REKLAMA 0011604701




eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

KIELCE

### Maciej Stuhr z nowym programem

**Maciej Stuhr w programie „Młody Stuhr u bram starości" wystąpi w Wojewódzkim Domu Kultury w sobotę, 7 listopada. Początek występów o godzinach 16 i 19.15. Maciej Stuhr powraca na scenę z nowym programem standupowym, w którym z charakterystyczną lekkością i dystansem przygląda się upływowi czasu, dojrzałości oraz kolejnym etapom życia. Zapowiada się wieczór pełen inteligentnego humoru, celnych obserwacji i bezpośredniego kontaktu z publicznością. Bilety w cenie od 100 złotych na adria-art.pl.**



FOT. JACEK POREMBA DLA WYDAWNICTWA MARGINESY

# Nowa płyta i jubileuszowy koncert Kapeli Podwórkowej Scyzory. Wstęp bezpłatny

**Anna Bilska**
Kielce

**Pięć lat muzycznej działalności, piosenki o Kielcach i regionie świętokrzyskim oraz kolejny album w dorobku zespołu.**



FOT. ARCHIWUM

**Kapels Podwórkows Scyzory zaprasza na koncert jubileuszowy**

Kapela Podwórkowa Scyzory zaprasza na koncert jubileuszowy połączony z premierą trzeciej autorskiej płyty „Chłopaki z Czarnowa". Wydarzenie odbędzie się w środę, 18 listopada o godzinie 17.00 w Sali Widowiskowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Wstęp wolny.

Podczas koncertu publiczność usłyszy najnowsze piosenki poświęcone Kielcom i regionowi świętokrzyskiemu. W programie znalazły się m.in. „Od humorystów do scyzorów", „Pielgrzym", „Wiosna w Kielcach", „Iskierka", „Scyzor Mikołaj", „Korona", „Dla Eli" i „Piosenka nieznana". Po koncercie będzie można kupić album „Chłopaki z Czarnowa".

Na płycie usłyszymy Leszka Skowrona (akordeon), Włodzimierza Otwinowskiego (gitara), Artura Posłowskiego (gitara basowa), Mieczysława Armułę (bęben) i Tomasza Irskiego (śpiew, tamburyn). Za realizację nagrań odpowiada Tomasz Bracichowicz, a za brzmienie całości – Mariusz Czechowski.

Kapela Podwórkowa SCYZORY działa przy Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Muzycy rozpoczęli wspólne próby w czerwcu 2021 roku, nawiązując do tradycji folkloru miejskiego i działalności kieleckiej kapeli Humorysy. W swoich piosenkach opowiadają o lokalnych zwyczajach, miejscach i historii, promując miasto oraz województwo świętokrzyskie.

Zespół ma na koncie dwa wcześniejsze albumy: „O Kielcach w Świętokrzyskiem" oraz „A Puszcza Jodłowa szumi do dziś". Jego utwory można było usły

REKLAMA 0011604822

KONCERTY
OLA & WOJTEK LIPIŃSCY
z ZESPOŁEM
WASOWSKI
dla
MAŁYCH
i
DUŻYCH

13.11.2026 r. godz. 19.00 KCK Kielce
BILETY W CENACH 80-150 ZŁ DO NABYCIA W KASACH: KCK - 41 343 81 42, OMNIA - 41 345 77 43, AGENCJA POP-ART. - 604 496 001
Organizatorzy: POP-ART AGENCJA, TOP MEDIA Partner: Patronat medialny: Echo Dnia, ed ECHODNIA.EU, TVP3 KIELCE Portale internetowe: kup bilecik, eBilet.pl, biletyna.pl

REKLAMA 0011604823

TEATR CAPITOL
autor Neil Simon
BOŻYSZCZE KOBIET
Reżyseria Cezary Morawski Przekład Mira Michałowska

11.12.2026 r. godz. 19.00 KCK Kielce
BILETY W CENACH 80-160 ZŁ DO NABYCIA W KASACH:
KCK - 41 343 81 42, OMNIA - 41 345 77 43, AGENCJA POP-ART. - 604 496 001
Organizatorzy: POP-ART AGENCJA, TOP MEDIA Partner: Patronat medialny: Echo Dnia, ed ECHODNIA.EU, TVP3 KIELCE Portale internetowe: kup bilecik, eBilet.pl, biletyna.pl

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

KIELCE

### Wystąpi zespół Mazowiacy

**Z okazji Święta Niepodległości Kieleckie Centrum Kultury zaprasza na wyjątkowe widowisko muzyczno-taneczne. W poniedziałek, 16 listopada o godz. 12 na Małej Scenie wystąpi Integracyjny Zespół Pieśni i Tańca „Mazowiacy". Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Spektakl „Murem za polskim mundurem" to połączenie muzyki, śpiewu i układów choreograficznych, które przypominają o historii, odwadze i poświęceniu polskich żołnierzy. Przygotowali go „Mazowiacy" – znany z promowania tradycji ludowej i patriotycznej poprzez sztukę.**



FOT. ARCHIWUM

# Wasowski dla małych i dużych. Wystąpią Ola i Wojciech Lipińscy z zespołem

Anna Bilska
Kielce

**Muzyczne widowisko „Wasowski dla małych i dużych" zobaczymy w piątek, 13 listopada o godzinie 19 w Kieleckim Centrum Kultury.**



FOT. KUTNOWSKIE CENTRUM KULTURY

Aleksandra i Wojciech Lipińscy zapraszają na koncert do Kieleckiego Centrum Kultury

Na scenie zaprezentują się Ola i Wojciech Lipińscy z zespołem.

Jerzy Wasowski jest powszechnie kojarzony z Kabaretem Starszych Panów. W duecie z Jeremim Przyborą wyznaczyli oni szlak polskiej piosence artystycznej – dowcipnej i rzewnej za razem. Różnorodnej stylistycznie i zawadiacko instrumentowanej. Piosence opartej na niebanalnej harmonii i lirycznych, wpadających w ucho melodiach.

Ponadto mało kto wie jednak, że spośród swojej twórczości Jerzy Wasowski najbardziej cenił muzykę napisaną dla dzieci. Wspominał o tym kilkukrotnie w wywiadach, a także we wstępie do wydanych nut. Uwielbiał współpracować z redakcją dziecięcą Polskiego Radia. Opracowywał dla niej słuchowiska, pisał muzykę ilustracyjną oraz piosenki. Z nut zachowanych w archiwum Fundacji Wasowskich wynika, że skomponował ich co najmniej 185.

Dwanaście z nich zaaranżował na nowo, w jazzowej stylistyce gitarzysta Wojciech Lipiński. Piosenki oparte na lekkich i dowcipnych tekstach zostały znacznie rozszerzone o fragmenty improwizowane. Podczas koncertu, ciepłemu głosowi Aleksandry Lipińskiej i jazzowej gitarze Wojciecha towarzyszy sekcja w składzie Michał Braszak – kontrabas, Szymon Madej – perkusja. Na instrumentach klawiszowych, realizując obszerne fragmenty zapisane przez kompozytora gra Tomasz Białowolski.

Bilety w cenach od 80 do 150 zł do nabycia: Agencja POP-ART, telefon 604 469 001.

REKLAMA 0011604702




eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

KIELCE

### Spięty zagra w Kielcach

**Miłośnicy alternatywnego brzmienia i niebanalnych tekstów będą mieli okazję spotkać się z jednym z najbardziej charakterystycznych artystów polskiej sceny muzycznej. W niedzielę, 22 listopada 2026 roku o godz. 19 w Kieleckim Centrum Kultury wystąpi Spięty, czyli Hubert Dobaczewski – gitarzysta, wokalista i autor tekstów znany przede wszystkim z wieloletniej działalności w zespole Lao Che oraz solowych projektów muzycznych. Artysta od lat buduje własny, rozpoznawalny styl, łącząc rockową energię z poetyckimi tekstami i nieoczywistymi muzycznymi inspiracjami. Wiosną 2026 roku ukazał się najnowszy album artysty zatytułowany „Full H.D.". Utwory z tej płyty z pewnością znajdą się w repertuarze kieleckiego koncertu. Ceny biletów zaczynają się od 80 złotych na stronie bilety24.pl oraz w kasie placówki.**

KIELCE

### Kasia Kowalska w nowej odsłonie

**W niedzielę, 6 grudnia, o godz. 17:00 w Kieleckim Centrum Kultury wystąpi Kasia Kowalska. Jedna z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich artystek zaprezentuje swoje największe przeboje w wyjątkowych, akustycznych aranżacjach. Kasia Kowalska to wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów, która od lat zachwyca charakterystycznym głosem, muzyczną wrażliwością i sceniczną charyzmą. „Prowadź mnie", „A to co mam", „Wyznanie", „Coś optymistycznego", „Wyrzuć ten gniew", „Antidotum" czy „To, co dobre" – to tylko niektóre z utworów, które na stałe zapisały się w historii polskiej muzyki rozrywkowej. Bilety w cenie od 189 zł dostępne są na stronie kck.com.pl.**

KIELCE

### Orkiestra Księżniczek

**Jedyna na świecie Orkiestra Księżniczek - światowy hit zagości w Kielcach. Koncert w poniedziałek 9 listopada w Kieleckim Centrum Kultury. Początek o godzinie 20. Po sukcesie poprzednich części przyszedł czas na kolejną odsłonę widowiska, które zachwyciło publiczność w całej Polsce. Najpiękniejsza muzyka świata, wyjątkowe aranżacje i widowisko przygotowane z rozmachem, z którego słynie Orkiestra Księżniczek. To wieczór pełen emocji, wzruszeń i muzycznych uniesień, które pozostają w pamięci na długo po zakończeniu koncertu. Bilety w cenie od 178 złotych na bilety.orkiestraksiezniczek.pl.**

KIELCE

### Wystąpi Grażyna Brodzińska

**W sobotę, 21 listopada o godz. 17 w sali koncertowej rozpocznie się koncert „Perły Muzyki Rozrywkowej – Grażyna Brodzińska i jej goście". Gwiazdą będzie Grażyna Brodzińska, jedna z najbardziej cenionych artystek polskiej sceny muzycznej, która wraz z zaproszonymi gośćmi zabierze publiczność w sentymentalną podróż przez największe przeboje muzyki polskiej i światowej. Na scenie wystąpią także: aktor i wokalista musicalowy Dariusz Kordek, ceniony aktor i piosenkarz Jacek Wójcicki oraz wokalistka Anna Sokołowska-Alabrudzińska. W repertuarze znajdą się między innymi „Pogoda ducha", „Gorzko mi", „I Will Always Love You", „Już nie zapomnisz mnie", „Nie dokazuj miła, nie dokazuj", „Bella Bella Donna", „Mexicana" czy „Quando, quando". Organizatorzy zapowiadają wieczór pełen emocji, wspomnień i melodii, które od lat cieszą się niesłabnącą popularnością. Bilety w cenie od 140 zł są dostępne w kasie Filharmonii Świętokrzyskiej oraz za pośrednictwem serwisu bilety24.pl.**

# Koncert Orkiestry Wojskowej z Radomia z okazji Święta Niepodległości

Anna Bilska
Kielce

**W czwartek, 12 listopada w Wojewódzkim Domu Kultury odbędzie się koncert „Niepodległość – dar i zobowiązanie", przygotowany z okazji Narodowego Święta Niepodległości.**



FOT. ARCHIWUM

W Wojewódzkim Domu Kultury wystąpi Orkiestra Wojskowa w Radomiu

Przed publicznością wystąpi Orkiestra Wojskowa w Radomiu pod batutą majora Łukasza Kukulskiego, której towarzyszyć będą soliści Aleksandra Idkowska-Ukeje i Jakub Anusiewicz. W repertuarze znajdą się utwory, które przypominają o ważnych momentach polskiej historii i tradycji niepodległościowej. Publiczność usłyszy m.in. „Białe Róże", „Warszawiankę", „Przybyli Ułani", „Czerwone Maki na Monte Cassino", „Biały Krzyż" oraz „Póki Polska żyje w nas". Partie wokalne powierzono dwojgu artystom o różnorodnych doświadczeniach scenicznych.

Orkiestra Wojskowa w Radomiu powstała w 1946 roku przy Oficerskiej Szkole Lotniczej nr 5. Od lat jest związana z ziemią radomską i Siłami Powietrznymi. Występuje podczas uroczystości państwowych, wojskowych i patriotycznych, a także koncertuje w kraju i za granicą. W jej dorobku znajdują się liczne nagrody, w tym Grand Prix 55. Konkursu Orkiestr Wojskowych w Świeradowie-Zdroju w 2021 roku.

Drugą częścią wydarzenia będzie uroczyste odsłonięcie modelu „Pomnika Czynu Legionowego". Miniaturę „Legionowej Czwórki" wykonał przed II wojną światową krakowski rzeźbiarz profesor Jan Raszka. Jej gipsowy odlew odnaleziono na początku 2026 roku.

Koncert rozpocznie się o godzinie 18. Wstęp na zaproszenia, które są dostępne w recepcji Wojewódzkiego Domu Kultury. Organizatorami są Wojewódzki Dom Kultury oraz Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach.

# Baciary zrobią show w Kielcach

Anna Kowalska
Kielce

**W środę, 25 listopada na scenie Kieleckiego Centrum Kultury wystąpi zespół Baciary. Początek koncertu o godzinie 19.**

W rytmie największych przebojów i góralskiej energii zapowiada się wieczór pełen tańca i dobrej zabawy. Publiczność usłyszy najpopularniejsze utwory grupy, w tym „Żyje się raz", „Oczy zielone", „Nic do stracenia" oraz „Jak się bawią ludzie". Charakterystyczne połączenie muzyki tanecznej, folkowych inspiracji i góralskiego temperamentu od lat przyciąga fanów w całej Polsce.

Baciary powstały na Podhalu w 2002 roku z inicjatywy Andrzeja i Janusza Bodów. Zespół szybko zdobył popularność dzięki nowoczesnemu podejściu do tradycyjnych melodii i piosenek ludowych, często inspirowanych muzycznym dziedzictwem poprzednich pokoleń. Ich twórczość łączy różne gatunki muzyczne, od popu i rocka po biesiadę, disco polo i muzykę góralską, wzbogaconą charakterystycznym podhalańskim dialektem.

To właśnie ta mieszanka stylów, żywiołowe koncerty i bezpośredni kontakt z publicznością sprawiły, że Baciary należą dziś do najpopularniejszych zespołów nurtu muzyki rozrywkowej i folkowej w Polsce.

Zapowiada się koncert pełen pozytywnej energii, wspólnego śpiewania i dobrej zabawy. Bilety od 104 złotych w sprzedaży internetowej na biletyna.pl.

# Wyjątkowy recital Michała Bajora 15 listopada

Anna Bilska
Kielce

**W niedzielę, 15 listopada, o godzinie 17 w Kielcach wystąpi Michał Bajor – jeden z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich wokalistów oraz aktorów.**

Artysta zaprosi publiczność na recital pełen muzycznych wzruszeń, refleksji i niezapomnianych interpretacji.

Michał Bajor od dekad zachwyca słuchaczy niepowtarzalnym stylem, charakterystyczną barwą głosu i niezwykłą umiejętnością interpretowania tekstów piosenek. Jego twórczość wymyka się prostym klasyfikacjom, łącząc muzykę z poezją, aktorską ekspresją i opowieścią o ludzkich emocjach. Każdy utwór staje się w jego wykonaniu osobną historią, która skłania do refleksji, wzrusza i pozostaje w pamięci na długo.

Podczas kieleckiego recitalu nie zabraknie utworów, które przez lata zdobywały uznanie słuchaczy i stały się ważną częścią artystycznego dorobku Michała Bajora. Publiczność będzie miała okazję wyruszyć w muzyczną podróż pełną pięknych melodii, osobistych historii i refleksji nad tym, co w życiu najważniejsze.

Koncert odbędzie się w Kieleckim Centrum Kultury. Bilety od 119 złotych na kupbilecik.pl.



FOT. ZOOM

Michał Bajor w listopadzie wystąpi w Kielcach

eprasa.pl 14920982af

# Od czterech dekad łączą pokolenia. „Łukowianki" świętowały 40-lecie działalności. Były życzenia, gratulacje i wspomnienia

**Agnieszka Olech**
Gmina Chęciny

**Zespół Folklorystyczny „Łukowianki" z Łukowej obchodził wyjątkowy jubileusz 40-lecia działalności.**



FOT. ARCHIWUM

**Zespół Folklorystyczny „Łukowianki" z burmistrzem Chęcin Robertem Jaworskim**

Jubileuszowe spotkanie uroczyście otworzył burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski. Były upominki, wspólna fotografia i podziękowania za wieloletnią działalność artystyczną oraz zaangażowanie w życie Łukowej. Zaproszeni goście nie kryli podziwu dla wytrwałości członkiń zespołu, ich dorobku i troski o zachowanie miejscowych tradycji.

Historię „Łukowianek" przybliżyła Zdzisława Dziwosz, założycielka zespołu i przewodnicząca miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Grupa powstała jesienią 1986 roku, jednak jej tradycje sięgają znacznie dalej – aż do 1949 roku, kiedy w Łukowej rozpoczęło działalność Koło Gospodyń Wiejskich. Przez kolejne dekady panie rozwijały repertuar, występowały na przeglądach i festiwalach, reprezentując swoją miejscowość oraz region. Dziś grupa liczy 19 członkiń, z których 16 aktywnie występuje. Dorobek „Łukowianek" obejmuje pieśni ludowe i widowiska obrzędowe, ale także rękodzieło i pielęgnowanie tradycji kulinarnych. Ważnym osiągnięciem jest również zainteresowanie folklorem najmłodszych mieszkańców. Dzieci poznają dawne melodie i zwyczaje, a później wspólnie z dorosłymi prezentują je na scenie. – Za czterdziestoma latami działalności „Łukowianek" kryją się przede wszystkim ludzie, ich pasja, zaangażowanie, niezliczone godziny prób, przygotowań i występów. Z całego serca dziękuję pani Zdzisławie Dziwosz oraz wszystkim Członkiniom zespołu za pielęgnowanie lokalnych tradycji, troskę o nasze dziedzictwo kulturowe i godne reprezentowanie gminy przez wszystkie te lata. Dzięki Państwa pracy pieśni i zwyczaje przekazywane z pokolenia na pokolenie wciąż pozostają żywe. Szczególnie cieszy mnie współpraca z dziecięcym zespołem. To piękny dowód na to, że tradycja nie tylko trwa, ale również łączy pokolenia i znajduje swoich godnych następców. Życzę wszystkim Paniom przede wszystkim zdrowia, niegasnącej pasji, radości ze wspólnego śpiewania oraz wielu kolejnych lat pełnych pięknych muzycznych spotkań i niezapomnianych występów – mówił burmistrz Robert Jaworski.

Szczególne miejsce w programie zajęło podsumowanie projektu „Tradycja utkana z pokoleń: nowe stroje na 40-lecie Łukowianek", realizowanego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska. Edycja 2026, na który pozyskano 47 tysięcy złotych. Dzięki przedsięwzięciu powstało 15 indywidualnie dopasowanych kompletów strojów, nawiązujących do dawnego ubioru mieszkanek Łukowej.

Ich przygotowanie poprzedziły wielomiesięczne badania etnograficzne i kwerenda archiwalna. Sięgnięto między innymi do zachowanych w Łukowej stuletnich zapasek. Zadbano o materiały, kolorystykę i szczegóły wykończenia, aby sceniczny wizerunek zespołu miał oparcie w miejscowej tradycji. Czarne aksamitne gorsety nie mają haftów ani koralików. Zdobią je skromne lamówki i czerwone wstążki, sznurowane zgodnie z tradycją Łukowej od dołu do góry. Wełniane, marszczone w pasie spódnice przygotowano w trzech kolorach: zielonym, granatowym i bordowym. Dopełnieniem są wykonane na miarę skórzane trzewiki i naramienne zapaski. Trzy zapaski utkała ręcznie mistrzyni tradycji Agnieszka Nowak ze Stowarzyszenia „Świętokrzyskie Tkaczki". Pozostałych dwanaście wykonała firma Folk Art Wijata z Opoczna, odtwarzając historyczny wzór. Podczas jubileuszowego występu „Łukowianki" ośpiewały swoje zapaski, przybliżając publiczności ich znaczenie. Zespołowi akompaniował Dariusz Adamczyk.

Obok jubilatek wystąpiła Mała Akademia Folkloru z Łukowej, prowadzona przez Annę Woźnicką. Dziecięcy występ pokazał efekty pracy z najmłodszymi i przypomniał, jak ważną częścią działalności artystycznej w Łukowej jest przekazywanie tradycji między pokoleniami.

Kulminacyjnym punktem programu było widowisko obrzędowe „Zrękowiny", prezentowane już wcześniej w Łukowej. Scenariusz spisała i przygotowała Zdzisława Dziwosz na podstawie autentycznych wspomnień mieszkańców. Na scenie wspólnie wystąpili dorośli mieszkańcy miejscowości, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich oraz dzieci. Publiczność przeniosła się w świat dawnych przygotowań do wiejskiego wesela. Przypomniano zwyczaje, przesądy i przyśpiewki towarzyszące zrękowinom. Widowisko pozwoliło zobaczyć, jak zapamiętane przez starszych mieszkańców opowieści mogą stać się materiałem do wspólnej pracy artystycznej.

Tego wyjątkowego dnia do jubilatek ustawiła się długa kolejka z gratulacjami i życzeniami.

# Dwie drogi powiatowe w gminie Morawica po gruntownych remontach

**Starostwo Powiatowe**
Gmina Morawica

**Dwa odcinki dróg powiatowych w gminie Morawica zostały oddane do użytku po generalnych remontach.**

Podczas uroczystego oddania inwestycji, przy Szkole Podstawowej w Lisowie, Starosta Kielecki Tomasz Pleban podkreślił, że przebudowa drogi znacząco wpłynęła na komfort i bezpieczeństwo kierowców, ale przede wszystkim pieszych, którzy z niej korzystają.

– Ta droga położona jest w pobliżu szkoły. Nic więc dziwnego, że oczekiwania mieszkańców były duże. Na szczęście, dzięki zaangażowaniu gminy Morawica, radnych gminnych i powiatowych udało nam się je spełnić – mówił starosta. Zwrócił również uwagę, że dzięki dobrej współpracy powiatu z miastem i gminą Morawica, remont obydwu tras został w całości sfinansowany z budżetu gminy.

– Dzięki dobrej współpracy z gminami możemy wykonać szereg inwestycji drogowych – zwracał uwagę Przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia. – Została wymieniona nawierzchnia jezdni, są wyremontowane chodniki, a w sąsiedztwie szkoły jest tzw. wyniesione przejście dla pieszych, które zmusza kierowców do zwolnienia i zachowania szczególnej ostrożności. W tym miejscu szczególnie musimy zadbać o bezpieczeństwo dzieci – podkreślał Jacek Kuzia.

– Miejsce, w którym jesteśmy, jest w pewien sposób symboliczne. Jest tu przejście dla pieszych, łączące szkołę podstawową i boisko. Korzystają z niego dzieci, więc musimy zadbać o ich bezpieczeństwo. Gratuluję Powiatowi Kieleckiemu i Miastu i Gminie Morawica wspólnego przedsięwzięcia – mówił radny Rady Powiatu w Kielcach Michał Godowski.

Na obydwu wyremontowanych odcinkach dróg położona została nowa nawierzchnia, wyremontowano chodniki, wyrównano krawężniki i zjazdy do posesji. Oczyszczono również rowy odwadniające i umocniono pobocza.

Całość prac kosztowała 1 318 tys. zł.

W uroczystym oddaniu dróg uczestniczyli również m.in.: burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras, wiceburmistrz Marcin Dziewięcki oraz miejscowi radni i przedstawiciele wykonawcy.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

**W gminie Morawica oddano do użytku ulicę Dworską w Zaborzu oraz ulice Kościelna i Szkolna w Lisowie**

eprasa.pl 14920982af

# Wspólnie kwestowali w Nowinach

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

**3 718,50 złotych zebrano podczas tegorocznej kwesty na cmentarzu w Nowinach. To o ponad 700 złotych więcej niż w ubiegłym roku.**

Datki mieszkańców i osób odwiedzających nekropolię wesprą ekshumację i identyfikację Żołnierzy Wyklętych. W zbiórkę zaangażowali się przedstawiciele samorządu, a także harcerze i zuchy wraz z opiekunami.

Kwesta odbyła się w ramach ogólnopolskiej akcji zainicjowanej przez Fundację Niezłomni. Zebrane pieniądze pomogą w działaniach służących odnajdywaniu i identyfikacji szczątków Żołnierzy Wyklętych. To praca, która pozwala przywracać nazwiska osobom pochowanym w bezimiennych mogiłach, a ich rodzinom daje szansę na poznanie losów bliskich i godne upamiętnienie zmarłych .– Dziękuję mieszkańcom i wszystkim osobom odwiedzającym nasz cmentarz za każdy datek. Zebraliśmy 3 718,50 złotych, czyli o ponad 700 złotych więcej niż przed rokiem. Za tą kwotą stoją konkretni ludzie i ich gotowość do pomocy. Środki wesprą prace, dzięki którym rodziny mogą poznać miejsce spoczynku swoich bliskich, a osoby pochowane bezimiennie odzyskać tożsamość. Szczególne podziękowania kieruję do zuchów, harcerzy i ich opiekunów. Poświęcając swój czas, pokazali, że także najmłodsi mogą aktywnie włączać się w troskę o pamięć historyczną – podkreśla wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń. Wraz z nim w kwestę na nowińskim cmentarzu zaangażował się również zastępca wójta Daniel Czerwiak, a także wiceprzewodnicząca Rady Gminy w Nowinach Zofia Duchniak, sekretarz gminy Piotr Wawer oraz kierownik Referatu Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy Nowiny Izabela Stęplewska.

W zbiórce uczestniczyli również harcerze i zuchy ze Szkoły Podstawowej w Nowinach. Wśród najmłodszych kwestujących znaleźli się Julia Jastrząb, Emilia Paluch, Jan Smelcerz i Tomasz Kasperek. Harcerzy reprezentowali Adam Tomczyk, Filip Nowak oraz Kajetan Stańczyk. Nad ich udziałem czuwali instruktorzy Patrycja Rylska i Grzegorz Szczepański. Ich obecność i zaangażowanie były ważną częścią tegorocznej akcji. Udział w kweście pozwolił młodym mieszkańcom połączyć poznawanie historii z konkretnym działaniem na rzecz zachowania pamięci o tych, których losy wciąż wymagają wyjaśnienia.

Tegoroczny wynik kwesty to wspólny efekt pracy kwestujących i hojności darczyńców. Każdy datek dołożony do puszki przybliża realizację celu zbiórki. Dzięki temu pamięć pielęgnowana na nowińskim cmentarzu przekłada się na pomoc w przywracaniu nazwisk i historii ludziom, którzy przez lata pozostawali bezimienni.



FOT. ARCHIWUM

Na cmentarzu w Nowinach wspólnie kwestowali samorządowcy, harcerze i zuchy

# Trwa budowa ośrodka kultury i tradycji w Oblęgorku. To inwestycja za 2,1 miliona

Agnieszka Olech
Gmina Starwczyn

**W Oblęgorku trwa budowa nowoczesnego ośrodka kultury i tradycji. Będzie on służył mieszkańcom jako miejsce spotkań, warsztatów i wydarzeń kulturalnych.**



FOT. ARCHIWUM

Trwa budowa ośrodka kultury i tradycji w Oblęgorku

Prace przy budowie ośrodka kultury i tradycji w Oblęgorku idą pełną parą. Powstający budynek zapewni mieszkańcom miejsce do prowadzenia zajęć, organizacji wystaw, spotkań i inicjatyw społecznych. Na parterze znajdzie się świetlica o powierzchni około 80 metrów kwadratowych. Na piętrze zaplanowano dwie sale zajmujące łącznie około 137 metrów kwadratowych. W obiekcie powstanie również kuchnia z zapleczem magazynowym, szatnia, pomieszczenia gospodarcze oraz łazienki dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Budynek zostanie wyposażony w meble i urządzenia multimedialne. W kuchni znajdą się między innymi lodówka, piekarnik i płyta grzewcza, umożliwiające prowadzenie chociażby zajęć kulinarnych, czy też przygotowanie poczęstunku na spotkania. Taki układ pomieszczeń pozwoli organizować zarówno większe wydarzenia w świetlicy, jak i zajęcia w mniejszych grupach w salach na piętrze. Zaplecze kuchenne będzie służyć między innymi Kołom Gospodyń Wiejskich, które poprzez swoją działalność pielęgnują regionalne tradycje kulinarne.

Ośrodek ma łączyć funkcję świetlicy wiejskiej z działalnością kulturalną i promocją dziedzictwa gminy Strawczyn. Będzie otwarty na inicjatywy mieszkańców, lokalnych organizacji i osób zajmujących się rękodziełem, regionalną kuchnią i przekazywaniem wiedzy o dawnych zwyczajach. – Prace postępują szybko, ale zależy mi przede wszystkim na dokładności wykonania. Budujemy obiekt, który ma służyć mieszkańcom przez wiele lat. Na parterze budynek będzie miał około 80 metrów kwadratowych, a na piętrze dwie sale o łącznej powierzchni 137 metrów kwadratowych. To daje nam duże możliwości organizacji spotkań i zajęć. Chcemy, aby było to miejsce aktywności mieszkańców, w którym Koła Gospodyń Wiejskich będą mogły prezentować regionalną kuchnię, twórcy dzielić się swoimi umiejętnościami, a kolejne pokolenia poznawać lokalne tradycje – mówi wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Wartość umowy wynosi blisko 2,1 mln złotych. Koszt zadania aż w ponad 93 procentach pokryje unijne dofinansowanie pozyskane z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021–2027, w ramach działania 6.1 „Rozwój miast i miejskich obszarów funkcjonalnych". Zadanie realizowane jest pod nazwą „Rozpowszechnianie dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego na terenie gminy Strawczyn poprzez budowę obiektu pełniącego funkcję ośrodka kultury i tradycji w msc. Oblęgorek".

# Udana kwesta na daleszyckim cmentarzu

Anna Kowalska
Gmina Daleszyce

**Podczas Wszystkich Świętych na daleszyckim cmentarzu kwestujący zbierali datki na renowację grobu ofiar pacyfikacji mieszkańców Daleszyc z sierpnia 1944 roku.**



FOT. ARCHIWUM

– Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wsparli inicjatywę - mówi burmistrz Dariusz Meresiński

W sobotę 31 października oraz w niedzielę 1 listopada na daleszyckiej nekropolii można było spotkać wolontariuszy, którzy poświęcili swój czas, by zbierać datki na renowację nagrobków. Wysłużone nawierzchnie wymagają napraw, dlatego każda złotówka zebrana podczas kwesty przyczynia się do poprawy wyglądu i funkcjonalności tego wyjątkowego miejsca pamięci.

W sumie w tym roku, podczas trwania akcji udało się zebrać fundusze w wysokości 20.479,00 złotych.

– Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy choćby najmniejszą sumą wsparli inicjatywę i przyczynili się do tego, że wkrótce zostanie kompleksowo odnowiony grób ofiar pacyfikacji mieszkańców Daleszyc. Szczególną wdzięczność kieruję do osób kwestujących, którzy przez dwa dni zbierali pieniądze, aby daleszycka nekropolia piękniała i była świadectwem, że mieszkańcy Miasta i Gminy Daleszyce pielęgnują pamięć o zmarłych – mówił burmistrz Dariusz Meresiński.

Kwesta ponownie spotkała się z ogromnym odzewem i hojnością mieszkańców oraz osób odwiedzających groby swoich bliskich. Wolontariusze usłyszeli wiele ciepłych słów i podziękowań za ich zaangażowanie. Dzięki wspólnemu wysiłkowi i corocznym kwestom daleszycka nekropolia z roku na rok pięknieje, stając się coraz bardziej zadbanym i godnym miejscem pamięci.

eprasa.pl 14920982af

# Około 3,6 miliona złotych na modernizację „Perły" w Nowinach. Z pływalni będzie można korzystać już od 11 listopada

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

**W środę, 11 listopada, o godzinie 6.00, pływalnia „Perła" w Nowinach ponownie otworzy się dla mieszkańców i gości.**

Dobiegają końca prace przy modernizacji wentylacji mechanicznej hali basenowej, a także przy budowie nowych schodów i wejścia z podjazdem dla osób z niepełnosprawnościami. Na udostępnienie przebudowywanej wieży i łącznika prowadzącego do zewnętrznej zjeżdżalni trzeba będzie poczekać do grudnia. Wartość wszystkich inwestycji opiewa na kwotę około 3,6 mln złotych.



FOT. ARCHIWUM

Wójt Nowin Łukasz Gryń i dyrektor „Perły" Edyta Bobryk zapraszają 11 listopada

### Powrót na pływalnię po przerwie remontowej

Ponowne otwarcie „Perły" to wiadomość wyczekiwana przez osoby, które korzystają z niej na co dzień, uczestniczą w zajęciach lub wybierają pływanie jako formę rekreacji. Przerwa remontowa dobiega końca, a pierwsi goście będą mogli wrócić do obiektu już o godzinie 6.00 w Narodowe Święto Niepodległości.

Otwarcie pływalni nie oznacza jednak zakończenia wszystkich inwestycji. Prace podzielono na etapy, których efekty będą udostępniane użytkownikom w kolejnych terminach. W grudniu planowane jest otwarcie wieży i łącznika prowadzącego do zewnętrznej zjeżdżalni. Dokładny termin poznamy niebawem. – Inwestujemy w infrastrukturę, od której zależy codzienne funkcjonowanie pływalni. Przebudowa wieży, modernizacja wentylacji i dostosowanie wejścia do potrzeb osób z niepełnosprawnościami to konkretne zadania, które poprawią warunki korzystania z Perły. Zależy nam, aby obiekt był bezpieczny, wygodny i dostępny dla mieszkańców w różnym wieku i o różnej sprawności – podkreśla wójt gminy Nowiny, Łukasz Gryń.

### Modernizacja wentylacji na finiszu

Jednym z najważniejszych zadań jest modernizacja instalacji wentylacyjnej o wartości około 2 mln zł. Trwają ostatnie prace związane z tym zakresem inwestycji. Wentylacja mechaniczna odpowiada za warunki panujące w hali basenowej, dlatego jej sprawne działanie ma istotne znaczenie zarówno dla użytkowników, jak i codziennego funkcjonowania obiektu. – Wentylacja ma ogromne znaczenie w obiekcie takim jak pływalnia, dlatego jej modernizacja jest jednym z naszych najważniejszych zadań. Jednocześnie przebudowujemy części budynku, z których bezpośrednio korzystają odwiedzający. Chcemy, aby efektem tych prac były lepsze warunki do pływania, rekreacji i prowadzenia zajęć. Dziękujemy naszym gościom za cierpliwość i wyrozumiałość podczas przerwy remontowej. Cieszymy się, że 11 listopada znów będziemy mogli zaprosić wszystkich do Perły – zaznacza dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury „Perła" w Nowinach, Edyta Bobryk.

### Nowe schody i wejście z podjazdem

Na końcowym etapie znajdują się również prace przy budowie nowych schodów i przebudowie wejścia głównego. Powstający podjazd ma ułatwić dostęp do pływalni osobom z niepełnosprawnościami i ograniczoną mobilnością. Poprawa dostępności obiektu była jednym z istotnych założeń modernizacji, na którym od początku zależało wójtowi Łukaszowi Gryniowi. Przebudowa tej części budynku ma usunąć bariery utrudniające korzystanie z basenu i zapewnić wygodniejsze oraz bezpieczniejsze wejście do środka.

### Wieża i łącznik zostaną udostępnione w grudniu

Nadal trwa modernizacja wieży basenowej wraz z łącznikiem prowadzącym do zewnętrznej zjeżdżalni. Zadanie realizuje firma Heinich-Investment Sp. z o.o. z Kielc. Wartość umowy wynosi blisko 1,6 mln zł, a znaczną część kosztów pokrywają środki pozyskane z Rządowego Programu Polski Ład.

Zakres robót obejmuje całkowitą przebudowę konstrukcji wieży, w tym zastąpienie dotychczasowych schodów ze stali nierdzewnej schodami żelbetowymi. Powstanie także nowe oświetlenie elewacyjne, umożliwiające podświetlanie wieży w różnych kolorach, między innymi w barwach narodowych podczas świąt państwowych. Przebudowa łącznika ma natomiast poprawić komfort i bezpieczeństwo użytkowników korzystających ze zjeżdżalni.

Udostępnienie tej części obiektu zaplanowano na grudzień. Tymczasem już 11 listopada mieszkańcy będą mogli wrócić na pływalnię, a kolejne tygodnie przyniosą zakończenie pozostałego zakresu modernizacji.

# Rekordowa kwota podczas kwesty w Brzezinach

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

**W dniach 31 października i 1 listopada 2026 roku przy zabytkowych cmentarzach parafialnych w Brzezinach i Lisowie odbyły się kwesty.**

Ich celem była odnowa nekropolii oraz renowacja zabytków. W zbiórki zaangażowali się wolontariusze, samorządowcy, strażacy, uczniowie i społecznicy. Tegoroczna XVIII Kwesta w Brzezinach zakończyła się rekordowym wynikiem – zebrano aż 17 742,20 złotych. W Lisowie udało się zgromadzić 3 880 złotych.



FOT. FB

Tegoroczna XVIII Kwesta w Brzezinach zakończyła się rekordowym wynikiem – zebrano aż 17 742,20 złotych

Tegoroczna zbiórka w Brzezinach odbywała się pod hasłem „Pamięć jest droższa od słów". Dzięki ogromnemu zaangażowaniu około 180 wolontariuszy udało się zgromadzić 17 742,20 złotych. To rekordowa kwota w historii tej inicjatywy, która od lat jednoczy lokalną społeczność wokół troski o zabytkowy cmentarz.

Organizatorami kwesty, jak co roku, były Schola Parafialna im. św. Stanisława Kostki oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin. Akcję koordynował Damian Zegadło. Wolontariusze nie tylko kwestowali przy wejściach na nekropolię, ale również rozprowadzali znicze-cegiełki i przygotowywali materiały potrzebne do przeprowadzenia zbiórki.

Wśród osób zaangażowanych w kwestę znaleźli się między innymi burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras, zastępca burmistrza Marcin Dziewięcki, poseł Lucjan Pietrzczyk, przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Domagała wraz z radnymi: Ryszardem Znojem i Sebastianem Królem, sołtys Brzezin Justyna Stęplewska, sołtys Nidy Artur Gołuch, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzezinach Krzysztof Kubicki oraz dyrektor Akademii Przedszkolaka Aleksandra Głodek. W zbiórkę włączyli się także członkowie scholi i stowarzyszenia, nauczyciele, harcerze, strażacy, przedszkolaki, uczniowie i ich rodzice, a także liczni mieszkańcy i społecznicy. Tak szeroki odzew pokazuje, jak ważna dla lokalnej społeczności jest troska o historię i zachowanie pamięci o tych, którzy spoczywają na brzezińskim cmentarzu.

Również w Lisowie mieszkańcy i odwiedzający cmentarz mogli wesprzeć działania na rzecz zachowania lokalnego dziedzictwa. W dniach 31 października i 1 listopada wolontariusze prowadzili zbiórkę przy parafialnej nekropolii, a zebrane środki zostaną przeznaczone na renowację zabytków.

W akcję zaangażowali się lokalni społecznicy i wolontariusze, którzy poświęcili swój czas, aby wspólnie zadbać o historyczne dziedzictwo. Dzięki ludziom dobrych serc udało się zebrać 3 880 zł.

Serdecznie dziękujemy wszystkim wolontariuszom, darczyńcom i osobom zaangażowanym w organizację obu inicjatyw. Każda przekazana złotówka i każda godzina poświęcona na kwestowanie mają znaczenie. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu możliwe jest zachowanie cennych pamiątek przeszłości dla kolejnych pokoleń.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

DALESZYCE

### Trzy osoby w szpitalu

**Trzy osoby, w tym 12-letnie dziecko, trafiły do szpitali po wypadku, jaki wydarzył się w sobotę przed godziną 14.40 na obwodnicy Daleszyc. - 53-letni kierowca Volkswagena jechał od Daleszyc w kierunku Słopca. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że chcąc przejechać na wprost przez obwodnicę, nie ustąpił pierwszeństwa Skodzie jadącej od Rakowa w kierunku Kielc - relacjonowała na gorąco podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Po zderzeniu oba samochody znalazły się w przydrożnym rowie. Obwodnica Daleszyc była całkowicie zablokowana. Do akcji ruszyło kilka zastępów straży pożarnej, pogotowie, policja. Lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zabrał 53-letniego kierowcę Volkswagena. Do szpitali przewieziени zostali także 12-letnia pasażerka Volkswagena oraz kierowca Skody.**

MINOS

KIELCE

### W śródmieściu ukradł rower

**W centrum Kielc złodziej zabrał sprzed klatki schodowej rower wart 800 złotych. Sygnał o kradzieży policjanci dostali w sobotnie popołudnie.**

KIELCE

### Wandal porysował lakier samochodu

**Ktoś porysował lakier Toyoty zaparkowanej w centrum Kielc. Właściciel samochodu skontaktował się z policjantami w zeszłym tygodniu. Swoje straty wyceniał na sześć tysięcy złotych.**

MINOS

RADLIN

### Samochód uderzył w przepust

**Na krajowej trasie numer 74 w Radlinie doszło w sobotę kilkanaście minut po godzinie 14 do kraksy. - Fiat Doblo za którego kierownicą siedział 69-latek z nieustalonej na razie przyczyny zjechał z drogi do rowu i uderzył w przepust – informowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Kierowca został zabrany do szpitala.**

KIELCE

### Alkohol i atak nożem

**Kilkanaście minut po godzinie 1 z soboty na niedzielę służby ratunkowe dostały wezwanie do mieszkania w osiedlu Jagiellońskim w Kielcach. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że podczas zakrapianego spotkania 54-latek chwycił nóż i zadał 34-latkowi kilka ran w okolicach głowy i twarzy – relacjonował starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Starszy z mężczyzn w chwili zatrzymania miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Młodszy, którego karetka zabrała do szpitala, wydmuchał blisko 2,5 promila. - 54-latek usłyszał zarzut usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co może grozić nawet 20 lat więzienia. W poniedziałkowe popołudnie sąd przychylił się do wniosku prokuratury i mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące – uzupełniał starszy aspirant Jacek Borek.**

KIELCE

### Złodziej okradł drogerię

**Policjanci szukają złodzieja, który pod koniec października okradł drogerię w centrum miasta. Wyniósł z niej artykuły warte łącznie ponad 1200 złotych.**

# „Niebieski Piekoszów" nominowany do nagrody „Świętokrzyski Anioł Dobroci"




FOT. ARCHIWUM

Panie z grupy „Niebieski Piekoszów" z marszałek województwa Renatą Janik i burmistrz Teresą Jakubowską

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

**Zaczęło się od potrzeby rozmowy i spotkania z rodzicami, którzy mierzą się z podobnymi wyzwaniami. Ich wzajemna pomoc została dostrzeżona.**

Kandydaturę grupy do konkursu zgłosiła burmistrz Teresa Jakubowska. Jak zaznacza, chciała w ten sposób zwrócić uwagę na codzienne zaangażowanie rodziców i osób wspierających „Niebieski Piekoszów". Podczas XXI gali konkursu, która odbyła się 19 października w Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach, uhonorowano osoby i organizacje zaangażowane w niesienie pomocy potrzebującym. Wśród nominowanych znalazła się grupa z Piekoszowa, skupiająca rodziców dzieci ze spektrum autyzmu.

Nominację z rąk marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik odebrały mamy współtworzące grupę – Marta Wijas i Aneta Rawska, koordynatorka Anna Maria Rosłońska oraz burmistrz Teresa Jakubowska. – Za takimi inicjatywami stoją ludzie, którzy dostrzegają potrzeby innych i potrafią na nie odpowiedzieć. Czasem najważniejsza pomoc zaczyna się od rozmowy, wysłuchania i zapewnienia, że jesteśmy obok. Rodzice skupieni wokół „Niebieskiego Piekoszowa" pokazują, jak wiele może dać dzielenie się własnym doświadczeniem. Dziękuję za tę wrażliwość i za codzienną pracę, dzięki której kolejne rodziny znajdują zrozumienie i wsparcie – podkreśla marszałek Renata Janik.

Dla mam odbierających nominację udział w gali był okazją do spojrzenia na drogę, którą przeszły od pierwszych spotkań. W maju grupa świętowała rok działalności. W tym czasie rodzice uczestniczyli w warsztatach, korzystali z wiedzy specjalistów i wymieniali się doświadczeniami. Ich dzieci nawiązywały znajomości, a relacje między rodzinami zaczęły wykraczać poza organizowane spotkania. – Kiedy tworzyłyśmy tę grupę, myślałyśmy przede wszystkim o tym, żeby mieć z kim porozmawiać, podzielić się obawami i poszukać odpowiedzi na pytania dotyczące naszych dzieci. Nie spodziewałyśmy się, że nasze działania zostaną dostrzeżone i tak docenione. Ta nominacja bardzo nas wzruszyła. Dziękujemy pani burmistrz za zgłoszenie naszej grupy, a wszystkim, którzy nam pomagają, za czas i życzliwość. To wyróżnienie jest dla wszystkich tworzących „Niebieski Piekoszów" – mówi Marta Wijas. – Naprawdę nie przypuszczałyśmy, że znajdziemy się w gronie nominowanych do takiej nagrody. Na co dzień po prostu jesteśmy dla siebie, rozmawiamy, dzielimy się doświadczeniami, wspieramy w trudniejszych chwilach i cieszymy z postępów naszych dzieci. Dziękujemy za dostrzeżenie tego, co robimy. Ta nominacja dodaje nam odwagi do dalszego działania i pokazuje, że nawet z niewielkiego pomysłu może wyniknąć wiele dobrego dla innych rodzin – podkreśla Aneta Rawska.

Koordynatorka Anna Maria Rosłońska zwraca uwagę, że największą wartością grupy są zaufanie i więzi między jej uczestnikami. Rodzice wiedzą, do kogo mogą zadzwonić, poprosić o radę czy opowiedzieć o trudnym dniu bez obawy przed niezrozumieniem. – Ta grupa jest wielkim wsparciem dla rodzin. Tutaj można otwarcie mówić o swoich trudnościach, ale też dzielić się radością z małych kroków, których znaczenie inni rodzice doskonale rozumieją. Widzimy, jak ważne jest poczucie, że nie trzeba ze wszystkim radzić sobie samemu. Z całego serca dziękuję pani burmistrz Teresie Jakubowskiej za dobre serce, życzliwość i wsparcie od samego początku istnienia grupy. Za to, że nas słucha, dostrzega potrzeby rodzin i pomaga nam działać. Dziękuję również mamom i wszystkim osobom, które poświęcają swój czas tej inicjatywie – mówi Anna Maria Rosłońska.

Kandydaturę grupy do konkursu zgłosiła burmistrz Teresa Jakubowska. Jak zaznacza, chciała w ten sposób zwrócić uwagę na codzienne zaangażowanie rodziców i osób wspierających „Niebieski Piekoszów".

– Wyjątkowość tej grupy polega na tym, że jej uczestnicy prawdziwie się wspierają. Są blisko siebie również wtedy, gdy kończą się warsztaty czy wspólne wydarzenia, a zaczynają zwykłe, codzienne wyzwania. Potrafią dzielić się wiedzą, dodawać sobie odwagi i znajdować czas dla drugiej osoby, choć sami mają wiele obowiązków. Zgłosiłam ich kandydaturę, ponieważ bardzo zasługują na docenienie. Już samo znalezienie się w ścisłym gronie nominowanych do „Świętokrzyskiego Anioła Dobroci" jest ogromnym wyróżnieniem. Cieszę się, że ich praca i wzajemna troska zostały zauważone także poza naszą gminą – podkreśla burmistrz Teresa Jakubowska.

eprasa.pl 14920982af

# Świetny występ młodych piłkarzy

**Anna Bilska**
Gmina Masłów

**Reprezentacja Szkoły Podstawowej Masłowie wywalczyła drugie miejsce w makroregionalnym etapie turnieju piłki nożnej „Z Orlika na Stadion" w Krakowie.**

We wtorek, 27 października, w Krakowie odbył się makroregionalny etap turnieju piłki nożnej „Z Orlika na Stadion". W rywalizacji uczestniczyło sześć zespołów – trzy najlepsze drużyny z województwa świętokrzyskiego oraz trzy z województwa małopolskiego. W tym gronie znakomicie zaprezentowali się zawodnicy Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Masłowie, którzy dotarli aż do finału rozgrywek.

Turniej rozpoczął się od fazy grupowej. W pierwszym spotkaniu zespół z Masłowa zmierzył się z wymagającym przeciwnikiem. Początkowo zawodnicy mieli problemy ze skutecznością pod bramką rywali, jednak po zdobyciu pierwszego gola przejęli kontrolę nad grą i ostatecznie zwyciężyli 4:2. W drugim meczu grupowym piłkarze z Masłowa zaprezentowali się jeszcze lepiej, dominując na boisku i wygrywając 4:0. Dwa zwycięstwa zapewniły im pierwsze miejsce w grupie i awans do fazy pucharowej.

W półfinale reprezentanci masłowskiej szkoły zmierzyli się z drugą drużyną grupy B. Spotkanie było prawdziwym pokazem ich umiejętności. Skuteczna gra w ataku, dobrze konstruowane akcje oraz solidna postawa w defensywie pozwoliły odnieść imponujące zwycięstwo 6:0 i pewnie awansować do wielkiego finału.

W decydującym meczu przeciwnikiem zespołu z Masłowa była drużyna „Oraviacy", która również dotarła do finału bez porażki. Spotkanie od pierwszych minut było wyrównane i pełne sportowych emocji. W piątej minucie, po niewielkim błędzie w defensywie, piłkarze z Masłowa stracili bramkę i rywale objęli prowadzenie 1:0.

Stracony gol nie podłamał jednak zawodników, którzy ruszyli do odrabiania strat. Przejęli inicjatywę, a przeciwnicy przez większą część spotkania byli zmuszeni do obrony własnej bramki. Pod koniec drugiej połowy, po składnej akcji, piłkarze z Masłowa zdobyli bramkę wyrównującą, jednak sędzia nie uznał trafienia, dopatrując się faulu popełnionego tuż przed oddaniem strzału. Pomimo ambitnej walki do ostatniego gwizdka wynik nie uległ już zmianie.

Ostatecznie reprezentacja Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Masłowie zajęła znakomite drugie miejsce w makroregionalnym etapie turnieju. To duży sukces całego zespołu, który zaprezentował wysoki poziom sportowy, ogromne zaangażowanie i prawdziwą wolę walki.

Dodatkowym powodem do dumy było indywidualne wyróżnienie dla Szymona Majcherczyka, który został uznany za najlepszego zawodnika całego turnieju, zdobywając tytuł MVP.

Szkołę w Masłowie reprezentowali: Aleksander Kowalczyk, Alan Michta, Antoni Zaliński, Filip Wzorek, Dawid Świecich, Szymon Majcherczyk, Bartosz Podsiadło, Filip Żelazny oraz Mikołaj Saletra. Trenerem drużyny jest Krystian Moskal, a funkcję asystenta pełnił Wiktor Boćkowski.



FOT. ARCHIWUM

**Srebrni medaliści turnieju „Z Orlika na Stadion" z trenerami Krystianem Moskalem i Wiktorem Boćkowskim**

# Drużyna Nowej Słupi wygrała Turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

**O medale walczyło 10 drużyn reprezentujących samorządy gminne, służby mundurowe i szkoły**

**Starostwo Powiatowe**
Powiat kielecki

**Reprezentacja Miasta i Gminy Nowa Słupia zwyciężyła w 13. Powiatowym Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach.**

O medale walczyło 10 drużyn reprezentujących samorządy gminne, służby mundurowe i szkoły.

To był dzień pełen niezapomnianych wrażeń, emocji, integracji i sportowej rywalizacji na najwyższym poziomie. Wręczając najlepszym medale, Przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia pogratulował zwycięzcom. - Okazaliście się najlepsi, ale podziękowania należą się wszystkim uczestnikom. Startując w tym turnieju, pokazujecie, że lubicie aktywny tryb życia, lubicie się ze sobą spotykać. Wyniki są ważne, mam jednak nadzieję, że dla was równie ważne jest to, że możecie poczuć sportowego ducha rywalizacji - mówił Jacek Kuzia.

Do najlepszych zawodników turnieju trafiły indywidualne wyróżnienia: Najlepszym Zawodnikiem Turnieju został Edward Pietrzyk, a Najlepszą Zawodniczką - Marika Kobos Franusiak.

W finałowych zmaganiach srebrne krążki zdobyli reprezentanci Gminy Zagnańsk. Trzecie miejsce zajęli siatkarze Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, a czwarte - drużyna Miasta i Gminy Morawica.

W turnieju uczestniczyły również reprezentacje: Gminy Nowiny; Samorządowego Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Strawczynie; Komendy Miejskiej Policji w Kielcach; Komendy Wojewódzkiej Policji; Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej; VII Liceum Ogólnokształcącego im. J. Piłsudskiego w Kielcach.

Zawodnicy rywalizowali w Hali Sportowej w Bilczy, w gminie Morawica.

W otwarciu imprezy uczestniczyli także: Burmistrz Morawicy Marian Buras, wiceprezes Zakładu Gospodarki Komunalnej i Rekreacji w Morawicy Jacek Kubicki oraz dyrektor Wydziału Edukacji, Sportu i Turystyki Starostwa Powiatowego w Kielcach Izabela Piasecka.

# Sukcesy badmintonisty Gabriela Rozpary

**Miłosz Pasierbek**
Morawica

**Gabriel Rozpara z powodzeniem reprezentował Polskę podczas zawodów badmintonowych dla osób niesłyszących.**

Mieszkaniec gminy Morawica ma za sobą udany debiut na arenie międzynarodowej – zdobył złoty medal w grze podwójnej na turnieju w Austrii. Kolejne zwycięstwo odniósł podczas Mistrzostw Polski Niesłyszących, ponownie stając na najwyższym stopniu podium.




FOT. SRCHIWUM

**Gabriel Rozpara zdobył złoty medal w grze podwójnej na turnieju w Austrii oraz mistrzostwo Polski**

26 września 2026 roku w austriackim Linzu odbył się turniej ÖGSV 2. International Badminton Tournament 2026, w którym wystartowała reprezentacja Polski. Biało-czerwoni zaprezentowali się znakomicie, zdobywając łącznie siedem medali. Dla Gabriela Rozpary był to pierwszy występ w międzynarodowym turnieju. Młody badmintonista zajął czwarte miejsce w kategorii U15 w grze pojedynczej, natomiast w deblu, występując w parze z Dawidem Pretoriusem w kategorii U17, wywalczył złoty medal.

W dniach 23–25 października 2026 roku Gabriel wziął udział w Mistrzostwach Polski Niesłyszących w Mierzynie koło Szczecina. Również tym razem zaprezentował wysoką formę. W grze podwójnej juniorów w kategorii U17, ponownie występując wspólnie z Dawidem Pretoriusem, zdobył pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski. W rywalizacji deblowej w kategorii seniorskiej para zajęła czwarte miejsce, natomiast w turnieju indywidualnym juniorów U17 Gabriel dotarł do ćwierćfinału.

Gabriel Rozpara jest wychowankiem KS Tęcza Społem Kielce oraz Lubelskiego Klubu Sportowego Głuchych „Spartan" Lublin. Na co dzień trenuje w Zespole Placówek Oświatowych w Morawicy pod okiem trenera Andrzeja Kowalskiego.

eprasa.pl 14920982af

# Legenda Górala o końcu kariery



FOT. AUTOR

Robert Radek, były zawodnik Górala Górno, który pozostał w klubie w roli prezesa

Damian Wiśniewski
Górno

PIŁKA NOŻNA. **Były zawodnik Górala, Robert Radek w klubie z Górna grał w rozgrywkach od B klasy do czwartej ligi, strzelił blisko 300 goli, a teraz prowadzi go w roli prezesa.**

**Jak odnajduje się pan na piłkarskiej emeryturze?**

To duże słowo. Myślę, że emerytura to raczej koniec pięknej przygody, podczas której miałem okazję poznać wiele świetnych osób. Przez te lata piłka dostarczała mi mnóstwo emocji. Powiem szczerze, że wydawało mi się, iż będę miał więcej wolnego czasu, a okazuje się, że nadal mi go brakuje. (śmiech)

**Ciągnie jeszcze na boisko?**

Zdecydowanie. Myślę, że bardziej denerwuję się, kiedy stoję obok boiska, niż gdy jestem na nim. Po prostu nie mam wpływu na to, co finalnie dzieje się podczas meczu.

**A kiedy obserwuje pan treningi z boku, pojawia się chęć, żeby dołączyć do gry?**

Powiem nawet, że w ostatnim tygodniu trener sugerował, żebym wszedł z chłopakami do jednej z gierek treningowych. Miałem nawet w niej uczestniczyć, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło.

**Jak dziś wygląda życie klubowe Roberta Radka jako prezesa Górala Górno? Wcześniej łączył pan obowiązki prezesa, trenera i zawodnika.**

Teraz doszła mi rola organizatora w dniu meczu. Wcześniej bardziej skupiałem się na grze, a kwestie organizacyjne schodziły na dalszy plan. Poza tym niewiele się zmieniło. Nadal jestem na treningach, tyle że już nie jako zawodnik, a jako prezes. Dlatego tego czasu wcale nie jest więcej, bo i tak praktycznie cały czas jestem przy klubie.

**Jak ocenia pan obecną sytuację Górala Górno?**

Przed sezonem postawiliśmy sobie jasny cel, czyli walkę o czołowe miejsca w tabeli. Na tę chwilę jesteśmy w ścisłej czołówce, więc można powiedzieć, że realizujemy założenia. Mieliśmy okres pięciu meczów bez porażki, a nawet bez straty bramki, co na pewno było bardzo budujące.

**A gdyby pojawiła się szansa na naprawdę wysokie cele, Góral Górno byłby na to gotowy?**

Myślę, że tak. Po doświadczeniach z IV ligi, gdzie graliśmy trzy, cztery lata temu, jesteśmy dziś znacznie lepiej przygotowani. Wtedy był to wynik trochę ponad stan, zresztą rozmawialiśmy o tym już kiedyś. Teraz klub jest bardziej poukładany i uważam, że poradzilibyśmy sobie z takim wyzwaniem. ©℗

## KRÓTKO

MORAWICA, KIELCE

### Wygrana Moravii, porażka Korony II

**W ubiegłym tygodniu swoje mecze grali między innymi nasi trzecioligowcy. Korona II Kielce przegrała 1:2 z Wiślanami Skawina (gol Stjepana Davidovicia), a Moravia Kopalnia Morawica pokonała 4:0 Podlasie Biała Podlaska (bramki: Maciej Żądło dwie, Damian Pietras i Jakub Przybysławski). W tej kolejce u siebie zagra Moravia - w sobotę od godzin 13 podejmować będzie Star Starachowice.** ©℗ DW

REGION

### Tak grali nasi czwartoligowcy

**Za nami 14 kolejka Keeza 4. Ligi. Oto wyniki naszych: Korona III Kielce - Hetman Włoszczowa 3:3 (bramki: Bartosz Karliński dwie, Dominik Liberda), Spartakus Daleszyce - GKS Nowiny 2:2 (Mariusz Maciejski, samobójcza - Filip Kaczmarski, Szymon Kot), Orlęta Kielce - KKP Korona Kielce 3:0 (Sebastian Wąs, Kamil Łokieć, Piotr Foks), Wicher Miedziana Góra - Granat Skarżysko-Kamienna 6:2 (Jarosław Gołda dwie, Kacper Ręcica, samobójcza, Konrad Papaj dwie), GKS Rudki - Victoria 2015 Skalbmierz 2:3 (Bartosz Sot, Olaf Sochacki). W ten weekend u siebie grają: KKP Korona Kielce - Korona III Kielce, w sobotę od godziny 11 i GKS Nowiny - Orlęta Kielce w niedziele od godziny 13.** ©℗ DW

MASŁÓW

### Bielec odszedł z Klonówki

**29 października niespodziewanie Martin Bielec zrezygnował z prowadzenia występującej w świętokrzyskiej klasie okręgowej Klonówki Masłów. O rozstaniu z Klonówką Bielca zadecydowały względy osobiste, a sam trener przyznaje, że odchodzi w dobrej atmosferze.** ©℗ JK




FOT. ORGANIZATOR

Międzywojewódzki Turniej Bokserski „Olimpijskie Nadzieje" odbył się w Bilczy

TURNIEJ „OLIMPIJSKIE NADZIEJE" MARIANA TRELIŃSKIEGO

# Czwarty turniej bokserski w Bilczy

Dorota Kułaga
Bilczа

BOKS. **11 walk obejrzeli kibice w hali sportowej w Bilczy podczas IV Międzywojewódzkiego Turnieju Bokserskiego Olimpijskie Nadzieje imienia Mariana Trelińskiego.**

Wydarzeniu patronowało mu Echo Dnia. W zawodach rywalizowali młodzi pięściarze z WKB Rushh Kielce, UKS Fighter Kielce, Skalnika Wiśniówka, Valhalli Starachowice, RKB Boxing Radom i gospodarze KB Walka Jawal Morawica.

Wydarzenie to obfitowało w kapitalne widowiska i potężne sportowe emocje. Ten wyjątkowy memoriał odbył się pod patronatem honorowym Marszałek Województwa Świętokrzyskiego oraz Burmistrza Miasta i Gminy Morawica.

Zanim do głosu doszły pięści, publiczność zgromadzoną na trybunach fantastycznie rozgrzał występ z Zespołu „Małe Wolanecki". Dziewczęta swoim pokazem artystycznym uświetniły oficjalne otwarcie zmagań.

Chwilę później w ringu zameldowali się już główni bohaterowie dnia. Kibice zgromadzeni na miejscu obejrzeli łącznie 11 zaciętych, pełnych zwrotów akcji pojedynków.

Gospodarze zaprezentowali się w 8-osobowym składzie pod czujnym okiem pierwszego trenera, Marka Szczepańskiego. W ringu barw klubu ambitnie bronili: Alek Angielski (Adept, 33 kg), Brajan Graba (Młodzik, 50 kg), Michał Kal (Młodzik, 60 kg), Patryk Ciułak (Młodzik, 65 kg), Igor Perczak (Młodzik, 75 kg), Zuzanna Klimczak (Kadetka, 66 kg), Tobiasz Nosek (Kadet, 65 kg) oraz kapitan drużyny Wiktor Hanas (Senior, 65 kg).

**Turniej przyniósł miejscowym kibicom wiele powodów do dumy. Prawdziwy popis dał kapitan Wiktor Hanas**

Turniej przyniósł miejscowym kibicom wiele powodów do dumy. Prawdziwy popis dał kapitan Wiktor Hanas, który w niezwykle efektownym stylu pokonał rywala z Radomia, a jego postawa została doceniona nagrodą dla Najlepszego Zawodnika Turnieju! Świetną walkę stoczył też Brajan Graba, wygrywając z zawodnikiem z Kielc. Z kolei najmłodszy w ekipie Aleks Angielski po twardym boju zremisował swój pojedynek z pięściarzem z Radomia.

Patron turnieju, Marian Treliński, był jedną z legend świętokrzyskiego boksu. W 1967 roku zdobył tytuł wicemistrza Polski. Reprezentował Błękitnych Kielce, stoczył ponad 200 walk, a po zakończeniu kariery działał jako trener, sędzia i działacz sportowy. ©℗

eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. 4

Busko-Zdrój | Kazimierza Wielka | Pińczów

Kortez w Kazimierskim Ośrodku Kultury
Strona 11

# Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 45/2026

BĘDZIE ATRAKCJA

# W planach przejazdy drezynami

**Towarzystwo Przyjaciół Ponidzia** porządkuje tory na stacji dawnej kolejki w Chrobrzu **strona 3**

Towarzystwo Przyjaciół Ponidzia prowadzi akcję porządkującą tory na stacji dawnej kolejki wąskotorowej w Chrobrzu. W planach jest uruchomienie przejazdów drezyn elektrycznych lub rowerowych. Celem na najbliższy czas jest trasa do Złotej, a w przyszłości nawet do Wiślicy. Samorządowcy są za. Niedawno odbyło się spotkanie w tej sprawie.

W ostatnich tygodniach na niewielkiej stacyjce dawnej kolejki wąskotorowej w Chrobrzu trwają intensywne prace Towarzystwa Przyjaciół Ponidzia, Fundacji Zwrotnica oraz Stowarzyszenia Sympatyków Zabytkowej Jędrzejowskiej Kolei Dojazdowe.

- Oczyściliśmy około 350 metrów torowiska z ziemi, śmieci i roślinności. Robimy to całkowicie społecznie, poświęcając swój wolny czas, spotykamy się przynajmniej raz w tygodniu. Udało się też zorganizować koparkę. Do zakończenia prac pozostało naprawdę niewiele - mówi Łukasz Niebudek, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ponidzia.

REGION

## Narodowe Święto Niepodległości w powiatach kazimierskim, buskim oraz pińczowskim **strony 2, 6, 8**

GMINA ZŁOTA

**Prace** przy trasie kolejki wąskotorowej w Chrobrzu. Będą przejazdy drezynami **strona 3**

SKALBMIERZ

**Wizualizacja** pierwszego kościoła. Mógł powstać nawet ponad 900 lat temu **strona 8**

BUDYNEK I REMONT



FOT. URZĄD MIASTA I GMINY W BUSKU-ZDROJU

Burmistrz Jerzy Szydłowski (z lewej) podpisał umowę na inwestycji o wartości 3 375 000 złotych

# Będzie duża inwestycja - umowa już podpisana

**Michał Kolera**
Busko-Zdrój

**Burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój podpisał umowę na realizację inwestycji o wartości 3 375 000 złotych. Beneficjentem będzie Zakład Usług Komunalnych w Busku-Zdroju.**

Zakład Usług Komunalnych zajmuje się całorocznym utrzymaniem czystości miejskich obiektów, w tym przystanków, szaletów, fontann, miejsc pamięci oraz terenów zielonych. W imieniu samorządu zarządza także dworcem autobusowym przy ulicy Waryńskiego i organizuje lokalny transport zbiorowy. Do obowiązków zakładu należy również bieżąca ochrona mienia komunalnego oraz pobieranie opłat za korzystanie z gminnej infrastruktury.

Gmina Busko-Zdrój postanowiła zainwestować w komfort pracowników tej niezwykle ważnej instytucji. - Dziś są oni usytuowani w dwóch lokalizacjach. Część jest na dworcu autobusowym, część jest przy ulicy Rokosza. Mają mnóstwo zadań i długo czekali na nową infrastrukturę, która pozwoli im pracować w godnych warunkach - mówił o inwestycji Jerzy Szydłowski, burmistrz Buska-Zdroju.

Inwestycja obejmuje budowę dwukondygnacyjnego budynku zaplecza biurowo-technicznego dla Zakładu Usług Komunalnych w Busku-Zdroju o powierzchni użytkowej 425,74 metra kwadratowego oraz remont budynku po byłej stolarni przy ulicy Langiewicza 32.

Nowy budynek będzie wyposażony w instalację fotowoltaiczną i dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W ramach remontu budynku po stolarni wykonane zostaną roboty wykończeniowe oraz instalacje: wodociągowa, kanalizacyjna, centralnego ogrzewania, wentylacyjna, elektryczna i gazowa. Powstaną także przyłącza wody, kanalizacji sanitarnej, instalacja gazowa i elektroenergetyczna.

Inwestycja ta rozwiąże dotychczasowe problemy lokalowe niezwykle ważnej jednostki organizacyjnej gminy. Roboty mają zostać ukończone w lutym 2028 roku.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GMINA DZIAŁOSZYCE

### W akcji kilkunastu strażaków

**Cztery zastępy strażaków walczyły w piątkowe popołudnie z pożarem, jaki wybuchł w Woli Knyszyńskiej w gminie Działoszyce. Przed godziną 16.30 do ratowników wpłynęła informacja, że palą się bale słomy.**

**- Pożar objął około stu bali – przekazywał bryga-**

**dier Marcin Żarek z pińczowskiej straży pożarnej w Pińczowie i podkreślał: - Nikomu nic się nie stało.**

**Prócz zastępu z Pińczowa, w akcję zaangażowani są druhowie jednostek ochotniczych z Działoszyc, Dzierążni i Sancygniowa. Łącznie 15 ratowników.** MINOS



FOT. KP PSP PIŃCZÓW

STOPNICA

### Podejrzewany zachowywał się agresywnie

**Około godziny 5.20 we wtorek, kierowcę ciężarówki odpoczywającego na parkingu w Stopnicy w powiecie buskim, zaczepił nieznajomy mężczyzna. Prosił o papier toaletowy. Potem wykorzystał moment... 43-latek pomógł obcemu, a kilka minut później zorientował się, że gdy był zajęty szukaniem papieru z kabiny zniknęła saszetka, w której miał sześć tysięcy złotych, dowód, prawo jazdy oraz karty płatnicze. Okradziony szybko zawiadomił policjantów, którzy ustalili kogo szukać i po godzinie 12 odnaleźli podejrzewanego. Mężczyzna zachowywał się agresywnie, policjanci musieli go obezwładnić.** MINOS

PIŃCZÓW

### Z wizytą w komendzie policji

**Komendę Powiatową Policji w Pińczowie odwiedzili wyjątkowi goście – uczniowie klasy II Szkoły Podstawowej numer 1 w Pińczowie. Dzieci mogły z bliska poznać specyfikę służby policyjnej. Nie zabrakło również prezentacji policyjnego wyposażenia, które wzbudziło duże zainteresowanie dzieci. Na zakończenie spotkania mali goście otrzymali odblaski, które będą przypominać im o tym, jak ważne jest bezpieczeństwo i widoczność na drodze.** R

# Święto Niepodległości w gminach powiatu buskiego. Jaki program uroczystości?

Michał Kolera
Powiat buski

**Gminy powiatu buskiego przygotował bogaty program obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Oto szczegóły.**



FOT. DIECEZJA KIELECKA

W Busku-Zdroju święto zacznie się przed kościołem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

**Busko-Zdrój**

Godzina 9.15 - zbiórka przed kościołem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Busku-Zdroju, godzina 9.30 - msza święta; 10.30 - przemarsz uczestników . Godzina 12 – śpiewanie Hymnu Państwowego „Niepodległa do Hymnu" przy pomniku Tadeusza Kościuszki. Godzina 15 - Koncert Carmen Patrium. Miejsce: Buskie Samorządowe Centrum Kultury. Godzina 16 - karaoke piosenek patriotycznych. Miejsce: Dom Zdrojowy, ulica Waryńskiego 5.

**Nowy Korczyn**

Obchody rozpoczną się 11 listopada mszą za Ojczyznę, po której uczestnicy przejdą przed pomnik w rynku. Po południu w Bibliotece Centrum Kultury zaplanowano Wieczór Patriotyczny z koncertem, występami laureatów konkursu recytatorskiego, wystawą przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej oraz poczęstunkiem.

**Solec-Zdrój**

Godzina 14 - msza święta w kościele Świętego Mikołaja. Godzina 15 - uroczyste złożenie wiązanek na grobach Nieznanego Żołnierza na cmentarzu. Godzina 15.30 - spektakl teatralny „Być Polakiem" w wykonaniu uczniów z Zespołu Szkół w Solcu-Zdroju w sali przy ulicy 1 Maja 18.

**Gnojno**

W niedzielę, 8 listopada w Kuźni Sztuki i Nauki (Gnojno 145) odbędzie się śpiewanie pieśni patriotycznych z miejscowym Kołem Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich. Imprezę zaplanowano w godzinach 13.30-15.30. Zgłoszenia pod numerem telefonu 604 332 994.

**Wiślica**

Godzina 9.45 - zbiórka delegacji . Godzina 10 - msza święta w intencji Ojczyzny w bazylice. Godzina 10.50 - przemarsz przed Pomnik Ofiar Terroru Hitlerowskiego na Ziemi Wiślickiej. Godzina 11 - złożenie wieńców oraz kwiatów. Godzina 11.15 - występ młodzieży szkolnej, koncert Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiślicy.

**Pacanów**

Godzina 12 - msza Święta w bazylice, 13.10 - przemarsz przed obelisk Marszałka Józefa Piłsudskiego; 13.50. Przemarsz do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej; 14 - uroczysta akademia; 15 - wręczenie statuetek Pacanowski Laur.

## ZDJĘCIE DNIA



FOT. BIBLIOTEKA W KAZIMIERZY WIELKIEJ

**W ramach projektu „Międzypokoleniowe Mosty", dzięki wsparciu Fundacji Totalizatora Sportowego w Miejsko-Gminnej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kazimierzy Wielkiej wystawione zostało przedstawienie „Pchła, która manier nie miała". Widzowie przenieśli się w świat teatralnej przygody pełnej śmiechu i niespodzianek! Publiczność aktywnie uczestniczyła w spektaklu, żywo reagowała i bawiła się doskonale! Było wesoło, energicznie i bardzo integracyjnie – bo kiedy teatr łączy ludzi, nuda nie ma wstępu!** KW

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BUSKO, PIŃCZÓW: Michał Kolera, tel. 697-770-581, michal.kolera@polskapress.pl KAZIMIERZA: Krzysztof Wieczorek, tel. 697-770-594 , krzysztof.wieczorek@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz .** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 14920982af



FOT. TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ PONIDZIA

Prace przy oczyszczaniu torowiska dawnej kolejki wąskotorowej w Chrobrzu

**BĘDĄ** PRZEJAZDY DREZYNAMI, W PRZYSZŁOŚCI MOŻE DO ZŁOTEJ I WIŚLICY

# Prace przy trasie kolejki wąskotorowej w Chrobrzu

**Michał Kolera**
Gmina Złota

**Towarzystwo Przyjaciół Ponidzia prowadzi akcję porządkującą tory na stacji dawnej kolejki wąskotorowej w Chrobrzu.**

Towarzystwo użycza torowiska na stacji od gminy Złota. Na miejscu mają wkrótce rozpocząć się rekreacyjne przejazdy dla turystów drezynami, to znaczy lekkimi pojazdami szynowymi napędzanymi mechanizmem rowerowym lub elektrycznie,.

- Chodzi o to, by mieć przynajmniej kawałek sprawnej trasy i móc pojeździć drezynami choć na krótkim odcinku. Przy okazji będziemy też opowiadać wszystkim chętnym o historii kolejki wąskotorowej w naszym regionie. Tradycje związane z tą dziedziną transportu są u nas naprawdę spore. Uważam, że może to zaciekawić wiele osób - mówi Łukasz Niebudek.

Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ponidzia mają jednak nadzieję, że być może kiedyś uda się pociągnąć dalej całe przedsięwzięcie. Chcieliby w kolejnych latach, przy współpracy samorządem gminy Złota, oczyszczać kolejne odcinki torowiska i w ten sposób stopniowo wydłużać trasę. W czwartek, 22 października, w siedzibie miejscowego Urzędu Gminy odbyło się spotkanie poświęcone temu zagadnieniu.

Uczestniczyli w nim wójt Waldemar Podsiadło, jego zastępca Jarosław Zaborowski oraz przedstawiciele organizacji zaangażowanych w przywracanie dawnej infrastruktury kolejowej. Byli to Łukasz Niebudek, prezes i Katarzyna Nowacka, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ponidzia, a także Andrzej Kuszak – prezes Stowarzyszenia Sympatyków Zabytkowej Jędrzejowskiej Kolei Dojazdowej.

Podczas spotkania padła ważna obietnica. - Gmina Złota planuje w przyszłym roku podjąć działania związane z oczyszczaniem kolejnych odcinków torowiska. Uruchomienie przejazdów drezynowych w Chrobrzu może stać się nową atrakcją turystyczną tej części Ponidzia - czytamy w komunikacie na stronie Urzędu.

Wójt Waldemar Podsiadło do całego przedsięwzięcia nastawiony dość entuzjastycznie. - Wolontariusze uporządkowali już stację w Chrobrzu. W tym roku budżetowym nie jestem już w stanie wydzielić dodatkowych środków na dalsze prace przy torowisku w innych częściach gminy. Jednak w przyszłorocznym budżecie postaramy się takie pieniądze znaleźć. Dzięki nim będzie można stopniowo oczyszczać dalsze odcinki trasy - mówi Waldemar Podsiadło.

**Gmina Złota planuje w przyszłym roku podjąć działania związane z oczyszczaniem kolejnych odcinków torowiska**

Będzie to bardzo pracochłonne, nie tylko pod względem czysto fizycznej pracy. Konieczna będzie wycinka kilku drzew, a także zorganizowanie przejazdu przez znajdującą się w ciągu trasy drogę gminną. - Wątpię, by ta trasa nadawała się dla pociągów, natomiast uruchomienie drezyn elektrycznych do Złotej jest jak najbardziej realne. Myślimy też w dalszej perspektywie o sukcesywnym oczyszczaniu torowiska. Tak, by kiedyś było możliwe przejechanie w stronę Jurkowa i dalej do Wiślicy - dodaje Waldemar Podsiadło.

Również Jarosław Jaworski, burmistrz Wiślicy przychylnie patrzy na inicjatywę. - Jestem jak najbardziej na tak. Technicznie taka możliwość istnieje, ponieważ trasa nie została rozebrana, mamy tory - mówi Jarosław Jaworski.

# Edukacja z policjantką i przedstawicielką banku

**Redakcja Polska Press**
Skalbmierz

**Na terenie gminy Skalbmierz odbyły się dwa spotkania profilaktyczne skierowane do różnych grup społecznych.**

Spotkanie z młodzieżą dotyczyło tematyce cyberbezpieczeństwa, a seniorzy dowiedzieli się jak chronić pieniądze w cyfrowym świecie. Wydarzenia zostały zorganizowane w ramach współpracy wynikającej z porozumienia podpisanego pomiędzy Komendantem Głównym Policji, a PKO Bankiem Polskim S.A. Celem inicjatywy jest wspólne prowadzenie działań edukacyjnych.

**Spotkanie z młodzieżą o cyberbezpieczeństwie**

Pierwsze ze spotkań zostało przeprowadzone z młodzieżą w Centrum Edukacji Ustawicznej w Skalbmierzu.

Uczestniczący w spotkaniu uczniowie mieli okazję uczestniczyć w prelekcjach dotyczących współczesnych zagrożeń, w tym cyberprzestępczości oraz metod działania oszustów wykorzystujących nowoczesne technologie.

**W Klubie Senior Plus dla osób starszych**

Drugie wydarzenie odbyło się w Klubie Senior Plus w Skalbmierzu i dedykowane było osobom starszym. W trakcie spotkania seniorzy mieli możliwość porozmawiania z funkcjonariuszem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości oraz przedstawicielem Departamentu Bezpieczeństwa PKO Banku Polskiego. Eksperci omówili najczęściej występujące zagrożenia związane z działalnością cyberprzestępców, zwracając szczególną uwagę na oszustwa „na wnuczka", „na policjanta" czy próby wyłudzeń danych bankowych i pieniędzy za pośrednictwem Internetu oraz telefonu.

**Praktyczne wskazówki dla seniorów**

Uczestnicy spotkania otrzymali praktyczne wskazówki dotyczące bezpiecznego korzystania z bankowości elektronicznej, ochrony swoich danych osobowych oraz sposobów reagowania w sytuacjach budzących podejrzenia. Seniorzy chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami i aktywnie uczestniczyli w rozmowach z zaproszonymi gośćmi.



FOT. KPP BUSKO-ZDRÓJ

**BUSKO-ZDRÓJ**

## Ciężarówka przewróciła się do rowu

**Do rowu przewrócił się ciężarowy Man, po tym, jak jego kierowca próbował uniknąć zderzenie z osobowym Fiatem – opowiadają policjanci o kolizji, do której doszło we wtorek, 3 listopada na ulicy Objazdowej w Busku-Zdroju. O zdarzeniu służby zawiadomiono po godzinie 15.30. Z wstępnych ustaleń wynika, że 47-letnia kobieta kierująca Fiatem Pandą, jadąc ulicą Stawową, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu ciężarowemu Manowi, którym kierował 50-latek.** MINOS

eprasa.pl 14920982af

# Droga została wyremontowana



FOT. POWIATOWY ZARZĄD DRÓG

Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Kłap, prokurent firmy Dylmex Inwestycje - wykonawcy; Krzysztof Tułak, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg; Jerzy Kolarz, starosta buski; Michał Skotnicki, wicewojewoda świętokrzyski; Piotr Kalita, wójt Solca-Zdroju; Andrzej Lasak, członek Zarządu Powiatu Buskiego; Adam Pałys wiceprzewodniczący Rady Powiatu i były wójt Solca-Zdroju

**Redakcja Polska Press**
Gmina Solec-Zdrój

**Prawie półtora kilometra drogi powiatowej między Piaskiem Małym a Żukowem w gminie Solec-Zdrój przeszło gruntowny remont.**

Inwestycja kosztowała blisko milion złotych, a samorządowcy podkreślają, że mieszkańcy od dawna zabiegali o jej modernizację. Oficjalne otwarcie odbyło się 21 października.

Wyremontowany odcinek drogi powiatowej prowadzi od skrzyżowania w Piasku Małym w kierunku Żukowa.

- Bardzo się cieszę, że powiat buski pozyskał te środki. To inwestycja za około milion złotych. Droga została zniszczona podczas nawalnych deszczy w ubiegłym i w tym roku, a dziś możemy ją oddać do użytkowania mieszkańcom – mówił podczas otwarcia wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki.

Według starosty buskiego Jerzego Kolarza remont był konieczny nie tylko ze względu na zniszczenia, ale również z racji wieku nawierzchni. - Gdyby ta droga nie była potrzebna, nie staralibyśmy się inwestować w prawie półtora kilometra trasy. Była odnawiana ponad dwadzieścia lat temu. Przyszedł czas na kompleksowy remont. Dzięki temu poprawi się komfort jazdy, ale przede wszystkim bezpieczeństwo - podkreślał starosta.

O znaczeniu tej drogi dla lokalnej społeczności mówił również wójt Solca-Zdroju Piotr Kalita. Jak zaznaczył, mieszkańcy od lat zgłaszali potrzebę jej przebudowy.

- To ważny skrót pomiędzy Piaskiem a Zborowem i dalej w kierunku Buska-Zdroju. Jest to często wykorzystywany ciąg komunikacyjny. Wiele osób zwracało uwagę, że droga wymaga remontu. Dziś możemy powiedzieć, że komfort jazdy i bezpieczeństwo zostały wyraźnie poprawione - mówił.

O modernizację trasy od wielu lat zabiegali lokalni samorządowcy. Adam Pałys, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Buskiego i były wójt Solca-Zdroju, przyznał, że temat regularnie wracał podczas sesji samorządowych.

- Przez dziesięć lat jako wójt zabiegałem o remont tej drogi. Nie udało się wtedy, ale dziś inwestycja jest już zrealizowana. Myślę, że najbardziej zadowoleni są mieszkańcy, bo ta sprawa była wielokrotnie przez nich podnoszona - stwierdził.

Remont został sfinansowany z dotacji przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych oraz ze środków własnych Powiatu Buskiego. Wartość robót wyniosła 999 565,90 złotych. Dofinansowanie z budżetu państwa stanowiło 799 648 złotych, natomiast wkład własny powiatu wyniósł 199 917,90 złotych.

Zakres prac obejmował wykonanie nowej podbudowy z mieszanki mineralno-cementowo-emulsyjnej, ułożenie nowej nawierzchni asfaltowej, utwardzenie poboczy oraz wykonanie zjazdów na posesje i drogi boczne. Oczyszczono także rowy odwadniające, wymieniono uszkodzone przepusty pod drogą, wyremontowano skrzyżowania i zamontowano nowe bariery ochronne.

## KRÓTKO

GMINA SOLEC-ZDRÓJ

### Pijany kierowca wiózł córkę

**Jechał pijany i mimo sądowego zakazu, do tego wiózł nastoletnią córkę – opowiadają policjanci o 50-latku, którego przyłapali w gminie Solec-Zdrój w powiecie buskim. Mężczyźnie może grozić nawet pięć lat więzienia. Był piątkowy wieczór w zeszłym tygodniu. W okolicach Solca-Zdroju policjanci z tutejszego komisariatu zatrzymali do kontroli Volkswagena Passata.**
**- Auto prowadził 50-latek mający ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie i sądowy zakaz kierowania. Mężczyzna nie jechał sam. Przewoził 12-letnią córkę – opowiadał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju.**

**Dziewczynka została przekazana pod opiekę rodziny, zaś Volkswagen trafił na policyjny parking. Prócz utraty samochodu 50-latkowi grożą teraz wysoka grzywna, zakaz kierowania i nawet pięć lat więzienia.**
**- Sprawą niewłaściwej opieki nad córką zajmie się Sąd Rodzinny i Nieletnich – uzupełniał aspirant sztabowy Tomasz Piwowarski.**
MINOS

BUSKO-ZDRÓJ

### Skontrolowali i przejęli narkotyki

**Buscy policjanci skontrolowali w zeszły piątek na terenie miasta dwóch mężczyzn, których podejrzewali o posiadanie narkotyków. Przy obu znaleźli substancję wstępnie zidentyfikowaną jak 3-CMC. 18-latek miał jej dwie porcje, 29-latek 14 gramów. Zabezpieczone substancje trafiły do dalszych badań laboratoryjnych. Jeżeli badania potwierdzą, że to narkotyki, ich posiadaczom może grozić kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.**
MINOS



FOT. WTZ BUSKO-ZDRÓJ

Otwarcie wyremontowanych wnętrz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Busku-Zdroju. Przecięcie wstęgi, wtorek, 3 listopada 2026. Od lewej: Beata Karbowniczek, sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Busku – Zdroju oraz członkini towarzystwa Teresa Zarzycka; Jerzy Kolarz, starosta buski; Dominika Tosnowiec z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Kielcach; wiceburmistrz Buska-Zdroju Mirosław Wieczorek oraz Aneta Chwalik, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie

**ODNOWIONE** PRACOWNIE OFICJALNIE OTWARTE

# Remont za ponad 238 tysięcy złotych

**Michał Kolera**
Busko-Zdrój

**Warsztaty Terapii Zajęciowej przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Busku-Zdroju oficjalnie otworzyły wyremontowane pomieszczenia.**

Dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych udało się zmodernizować pracownię muzyczną oraz pracownię rękodzieła i robótek ręcznych.

Uroczystość odbyła się 3 listopada. Wzięli w niej udział przedstawiciele Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, władz Powiatu Buskiego i Gminy Busko-Zdrój, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, a także kadra i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Podczas spotkania kierownik placówki Jolanta Mrugała przedstawiła założenia i efekty projektu zrealizowanego w ramach programu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 238 411,39 złotych. Środki pozwoliły na przeprowadzenie kompleksowego remontu dwóch pracowni wykorzystywanych na co dzień podczas terapii i zajęć prowadzonych z uczestnikami warsztatów.

Prace przeprowadzono w wakacje. W obu pomieszczeniach wykonano nowe podłogi z warstwą izolacji termicznej i nową wykładziną. Zmodernizowano także instalację elektryczną oraz zamontowano nowe oświetlenie. Odnowione zostały ściany i sufity, a dodatkowym zabezpieczeniem ścian stał się dekoracyjny tynk typu beton architektoniczny.

**Modernizacja poprawi komfort prowadzenia zajęć terapeutycznych oraz stworzyć lepsze warunki dla podopiecznych warsztatów**

Zmiany objęły również wyposażenie pracowni. Powstały nowe zabudowy meblowe przeznaczone do przechowywania materiałów wykorzystywanych podczas terapii. Zakupiono także zmywalne krzesła oraz składane stoły, które ułatwią organizację spotkań i wydarzeń integracyjnych. W pracowni muzycznej pojawił się nowy telewizor, który ma służyć podczas warsztatów, szkoleń oraz przygotowań do występów.

Jedną z najważniejszych zmian było połączenie pracowni muzycznej i pracowni rękodzieła nowymi rozsuwanymi drzwiami. Dzięki temu pomieszczenia mogą tworzyć jedną większą przestrzeń wykorzystywaną podczas spotkań integracyjnych i innych wydarzeń.

eprasa.pl 14920982af

# Między innymi o dezinformacji



FOT. UMIG W OPATOWCU

Spotkanie pokazało, że biblioteka to nie tylko książki, ale także przestrzeń do rozmów i odkrywania świata

Beata Madej
Opatowiec

**Samorządowa Instytucja Kultury pod nazwą Gminna Biblioteka Publiczna w Opatowcu po raz kolejny włączyła się w ogólnopolską akcję Noc Bibliotek.**

Tegoroczna, XII edycja odbywała się pod hasłem „Biblioteka (się) sprawdza", zachęcając do odkrywania biblioteki jako miejsca zdobywania wiedzy, rozwijania ciekawości i krytycznego myślenia.

Jednym z ważnych tematów tegorocznej akcji była dezinformacja, czyli rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd informacji. W świecie, w którym każdego dnia dociera do nas wiele różnych wiadomości, warto uczyć się zadawania pytań, sprawdzania źródeł i nieprzyjmowania wszystkiego za pewnik. Do tej idei nawiązywały również filmy przygotowane na ten wyjątkowy wieczór.

Najmłodsi uczestnicy obejrzeli film „Mama Mu wraca do domu", a młodzież – „Ronja, córka zbójnika". Choć obie produkcje opowiadają przede wszystkim o przygodach, przyjaźni i relacjach z innymi, można w nich odnaleźć także okazję do rozmowy o prawdzie, zaufaniu i wyciąganiu własnych wniosków. Przygody bohaterów przypominają, że warto poznawać różne punkty widzenia, nie ulegać pochopnym ocenom i samodzielnie zastanawiać się nad tym, co słyszymy od innych. To ważne umiejętności również wtedy, gdy próbujemy odróżnić prawdziwe informacje od plotek czy nieprawdziwych wiadomości.

Seansom towarzyszyło wspólne czytanie. Dzieci wysłuchały fragmentów książki „Mama Mu na rowerze", a młodzież poznała wybrane fragmenty „Ronji, córki zbójnika". Dzięki temu filmowe historie stały się okazją do ponownego spotkania z literaturą i odkrywania jej na różne sposoby.

Na uczestników czekało jednak znacznie więcej niż filmowe emocje! Pracownicy biblioteki przygotowali gry, zabawy i niespodzianki, które wypełniły bibliotekę śmiechem, muzyką i pozytywną energią. Był czas na tańce, wspólne aktywności i integrację, a smaczny poczęstunek pozwolił nabrać sił do dalszej zabawy.

Dzieci chętnie korzystały z przygotowanych atrakcji, a radosna atmosfera sprawiła, że biblioteka na jeden wieczór stała się miejscem pełnym niezwykłych przygód i wspólnych przeżyć. Na zakończenie każdy z uczestników otrzymał pamiątkową zakładkę do książki oraz naklejki promujące Noc Bibliotek.

Tegoroczne spotkanie pokazało, że biblioteka to nie tylko książki, ale także przestrzeń do rozmów, odkrywania świata, rozwijania wyobraźni i uczenia się mądrego korzystania z informacji. Bo niezależnie od tego, czy poznajemy historię z książki, oglądamy film, czy czytamy wiadomości w Internecie, warto pamiętać o jednym: zanim uwierzymy – sprawdźmy!

## KRÓTKO

GMINA OPATOWIEC

### Przy grobach, w miejscach pamięci

**Harcerze 41 Buskiej Drużyny Wielopoziomowej oraz uczniowie klas: piątej i ósmej Szkoły Podstawowej w Krzczonowie (gmina Opatowiec) udali się na groby żołnierzy i miejsca pamięci narodowej. Harcerze i uczniowie odwiedzili: Sokolinę – grób Patrona Szkoły Podstawowej imienia Jana Pszczoły „Wojnara" w Krzczonowie oraz jego współtowarzyszy; Charbinowice – Grób Nieznanego Żołnierza; Kocinę – mogiłę żołnierzy poległych podczas II wojny światowej oraz Pomnik Lotników upamiętniających załogę poległą w katastrofie samolotu alianckiego, który w 1944 roku niósł pomoc walczącej Polsce**

**W każdym z tych miejsc uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze, oddając hołd tym, którzy poświęcili swoje życie w obronie Ojczyzny. Pamięć poległych uczczono również minutą ciszy.**

R

KAZIMIERZA WIELKA

### Znicze na grobach zasłużonych

**W Dzień Zaduszny Burmistrz Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej wraz z pracownikami Urzędu oraz dyrektor Kazimierskiego Ośrodka Kultury Agnieszką Styczeń oddali hołd tym, którzy przez lata byli częścią naszej lokalnej społeczności.**

**Zapalono znicze na grobach byłych pracowników urzędu, samorządowców, radnych, dyrektorów i pracowników lokalnych instytucji oraz osób, które swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniły się do rozwoju naszej małej ojczyzny.**

**To symboliczny gest pamięci, szacunku i wdzięczności wobec tych, którzy przez lata pracowali na rzecz mieszkańców Kazimierzy Wielkiej.**

R



FOT. STAROSTWO W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Gospodarze i goście uroczystości na jubileuszowej uroczystości

**JUBILEUSZ** Z UDZIAŁEM LICZNEGO GRONA GOŚCI

# Pływalnia Wodny Raj działa od 20 lat

oprac. Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

**Kryta Pływalnia Wodny Raj w Kazimierzy Wielkiej świętowała swoje 20 urodziny.**

Tysiące przepłyniętych długości basenu, mnóstwo sportowych emocji, pierwsze kroki w wodzie, uśmiechy, wspomnienia i chwile, które na długo pozostają w pamięci.

- Z tej okazji chcemy z całego serca podziękować wszystkim, którzy przez te lata współtworzyli historię naszego obiektu i wspierają jego rozwój. Dziękujemy włodarzom oraz przedstawicielom samorządu za obecność podczas naszego jubileuszu, życzliwość i wsparcie. Dziękujemy naszym pracownikom – obecnym i byłym – za codzienną pracę, zaangażowanie, odpowiedzialność i serce wkładane w to, aby Wodny Raj był miejscem przyjaznym, bezpiecznym i pełnym dobrej energii. Dziękujemy również wszystkim gościom, którzy byli z nami w tym wyjątkowym dniu i wspólnie z nami świętowali ten piękny jubileusz! 20 lat to piękna historia, ale przed nami jeszcze wiele do napisania! Życzymy sobie kolejnych lat pełnych radości, sportowych sukcesów, wiernych gości i niegasnącej energii! Dziękujemy, że jesteście z nami! – czytamy na profilu facebookowym Pływalni Wodny Raj.

Szczególne miejsce podczas jubileuszu zajmowali gospodarze uroczystości – Robert Pleszyński, Prezes Kazimierskiego Ośrodka Sportowego oraz pracownicy, którzy każdego dnia dbają o funkcjonowanie obiektu i komfort jego gości. Część zespołu tworzy historię Wodnego Raju od samego początku – już od 20 lat! Ten jubileusz to przede wszystkim ich święto oraz okazja do podziękowania za wieloletnią pracę, zaangażowanie i serce wkładane w to miejsce.

**Część zespołu tworzy historię Wodnego Raju od samego początku – już od 20 lat! Ten jubileusz to przede wszystkim ich święto**

Powiat Kazimierski podczas uroczystości reprezentowali: Jerzy Bojanowicz – Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierskiego, Sebastian Cichy – Członek Zarządu Powiatu Kazimierskiego, Zbigniew Cichoń – Skarbnik Powiatu, Marek Krupa – Sekretarz Powiatu i Przewodniczący Rady Nadzorczej Kazimierskiego Ośrodka Sportowego.

Wśród gości był również Michał Bucki – były Wicestarosta Kazimierski i pomysłodawca budowy basenu siarkowego. Gminę Kazimierza Wielka reprezentowali Łukasz Maderak – Zastępca Burmistrza oraz Wioletta Wójcik – Przewodnicząca Rady Miejskiej.

eprasa.pl 14920982af

# Bartosz Straszak dyrektorem szpitala



FOT. RCHIWUM FB/BARTOSZ STRASZAK

Bartosz Straszak został we wtorek, 3 listopada nowym dyrektorem szpitala w Pińczowie

**Michał Kolera**
Pińczów

**We wtorek, 3 listopada, Bartosz Straszak został dyrektorem szpitala w Pińczowie. Tak zadecydowała komisja konkursowa.**

We wtorek, 3 listopada odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Pińczowskiego. Radni głosowali w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu na lata 2026-2034. Podjęli też uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2026 rok.

Zaraz po zakończeniu obrad Rady Powiatu, które trwały jedynie około 10 minut, zebrała się komisja konkursowa do spraw wyboru dyrektora pińczowskiego szpitala - Zespołu Opieki Zdrowotnej. Rozpatrywała dwie kandydatury. Wiadomo, że odbyły się aż trzy głosowania, zanim jeden z kandydatów uzyskał wymaganą większość.

Zwycięzcą konkursu okazał się Bartosz Straszak, który od 6 maja 2026 był w placówce pełniącym obowiązki dyrektora.

Bartosz Straszak pochodzi z województwa śląskiego. Jest doktorem nauk prawnych, prawnikiem, psychologiem i menedżerem związanym z sektorem ochrony zdrowia. Ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a stopień doktora uzyskał na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Posiada również wykształcenie z zakresu zarządzania, w tym studia Executive MBA oraz zarządzania w ochronie zdrowia.

Przed przyjściem do Pińczowa zajmował stanowiska kierownicze między innymi w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym numer 5 imienia świętej Barbary w Sosnowcu, gdzie był dyrektorem do spraw inwestycji i rozwoju, a następnie pełniącym obowiązki dyrektora naczelnego. Wcześniej pracował także w Banku Gospodarstwa Krajowego, Hucie Łabędy oraz w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Katowicach. W latach 2023-2025 był członkiem Rady Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Na stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Pińczowie został powołany przez Zarząd Powiatu Pińczowskiego po odwołaniu poprzedniego dyrektora Zbigniewa Bajkowskiego. Placówkę przejął 6 maja 2026 roku, w okresie poważnego kryzysu organizacyjnego związanego między innymi z zawieszeniem działalności oddziału chorób wewnętrznych. Jednym z jego pierwszych zadań było przywrócenie normalnego funkcjonowania szpitala oraz odbudowa kadry medycznej.

Z wyboru dyrektora zadowolony jest Zdzisław Leks, starosta pińczowski. Od wielu miesięcy jego głównym zmartwieniem było ustabilizowanie szpitala w Pińczowie.

- Mam nadzieję, że w końcu się to uda i nasz szpital będzie funkcjonował dobrze, a dyrektor swoimi wynikami zapisze pozytywną kartę w historii placówki - powiedział w we wtorek, 3 listopada Zdzisław Leks.

## KRÓTKO

GMINA PIŃCZÓW

### Ucierpiał rowerzysta

**43-letni rowerzysta ucierpiał w wypadku, do jakiego doszło w piątek, 30 października w Bogucicach Pierwszych w gminie Pińczów. - W kierunku Buska jechało Iveco prowadzone przez 18-latka. Jak wynikało ze wstępnych ustaleń policjantów samochód podczas wyprzedzania rowerzysty potrącił go – relacjonowała młodszy aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie.**

**43-latek z obrażeniami głowy został przetransportowany do szpitala na badania. MINOS**

PIŃCZÓW

### Msza i program artystyczny

**Mieszkańcy Pińczowa będą obchodzić 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości. Oto program. Godzina 9 – Pińczowskie Samorządowe Centrum Kultury (sala kinowa) - przemówienia i prezentacja artystyczna uczniów Zespołu Placówek Oświatowych w Gackach, godzina 10 – kościół Jana Apostoła i Ewangelisty w Pińczowie - msza Święta; godzina 11 – przemarsz na Plac Konstytucji 3 Maja z udziałem Orkiestry Dętej OSP Pińczów. R**

KIJE

### Z koncertem pieśni patriotycznych

**Oto program Narodowego Święta Niepodległości w Kijach. Godzina 9.40 - zbiórka przed budynkiem Urzędu Gminy w Kijach; godzina 10 msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kijach. Po mszy: przejście na stary cmentarz – Park Pamięci, złożenie wiązanek i zapalenie zniczy, koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Kasztelańskiej Orkiestry Koncertowej, ciepły posiłek w Kasztelanii. R**



FOT. ARCHIWUM GMINY

Wybory do zarządu osiedla. Po prawej Agnieszka Łukasik, nowa przewodnicząca

**DOTYCHCZASOWY** PRZEWODNICZĄCY ZREZYGNOWAŁ

# Jest nowa szefowa Rady Osiedla Gacki

**Michał Kolera**
Gmina Pińczów

**Agnieszka Łukasik nową przewodniczącą Rady Osiedla Gacki w gminie Pińczów. Dotychczasowy przewodniczący, Mariusz Wołowiec, zrezygnował z pełnienia tej funkcji.**

Informację o wyniku wyborów do Rady Osiedla Gacki podał Urząd Miejski w Pińczowie.

**Przewodnicząca i zarząd wybrane**

- 25 października 2026 roku odbyły się wybory Przewodniczącego Zarządu Osiedla Gacki – Osiedle oraz członków Zarządu. Decyzją mieszkańców funkcję Przewodniczącej Zarządu Osiedla objęła Pani Agnieszka Łukasik. W skład Zarządu Osiedla zostali wybrani: Pani Edyta Domagała, Pani Wanda Knapik, Pani Małgorzata Prażuch, Pan Michał Podsiadło - informuje gmina Pińczów.

Wydarzenie miało się odbyć się w obecności przewodniczącego Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisława Woźniaka, oraz naczelnika wydziału organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Pińczowie Michała Ryka.

**Gratulacje oraz życzenia**

- Serdecznie gratulujemy wszystkim wybranym! Życzymy Państwu owocnej pracy, wielu dobrych pomysłów, pomyślnej realizacji zamierzeń oraz satysfakcji z działań podejmowanych na rzecz mieszkańców. Niech wspólna praca przynosi wymierne efekty i przyczynia się do dalszego rozwoju Osiedla Gacki-Osiedle - pisze Urząd Miejski.

**Po dwóch latach Mariusz Wołowiec zrezygnował z funkcji przewodniczącego Osiedla Gacki w gminie Pińczów**

**Po dwóch latach zrezygnował**

Wcześniej funkcję przewodniczącego pełnił Mariusz Wołowiec. Niemal dokładnie dwa lata temu był on bohaterem jednej z publikacji „Echa Dnia". Mieszkańcy Gacek skarżyli się, że odkąd 15 lipca 2024 roku został on zatrudniony w miejscowej świetlicy, ich dzieci przestały do niej przychodzić. Ponadto Mariusz Wołowiec, według słów samych mieszkańców, miał być apodyktyczny wobec części z nich. Niedługo potem przewodniczący zrezygnował z posady w świetlicy.

Po dwóch latach Mariusz Wołowiec zrezygnował również z funkcji przewodniczącego osiedla. Dlaczego?

- Uczyniłem tak z powodów osobistych. Nie mam nic więcej do powiedzenia w tej sprawie - mówi.

eprasa.pl 14920982af

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY PIŃCZÓW

0011607106

# Pamięć, która łączy pokolenia. Kwesta na pińczowskim cmentarzu

**Pińczowskie lapidarium to miejsce, w którym historia miasta zapisana jest w zabytkowych nagrobkach. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i wolontariuszy kolejne cenne pomniki odzyskują dawny blask. Tegoroczna kwesta była kolejną okazją, by wspólnie zatroszczyć się o dziedzictwo minionych pokoleń.**

31 października i 1 listopada na cmentarzu parafialnym w Pińczowie odbyła się doroczna zbiórka na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków. W inicjatywę włączył się również Burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak, wspierając działania na rzecz zachowania lokalnego dziedzictwa.
Tegoroczna zbiórka przeznaczona została na odnowienie XIX-wiecznego pomnika Bolesława, Franciszka i Władysława Mieszkowskich, znajdującego się na pińczowskim lapidarium.
15 670,61 zł – tyle zebrano podczas tegorocznej kwesty na pińczowskim cmentarzu. Wśród przekazanych datków znalazło się również 100 dolarów amerykańskich i 24 euro. Wynik dwudniowej zbiórki potwierdza, że mieszkańcy i odwiedzający nekropolię nie pozostają obojętni na los zabytkowych nagrobków.
Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, wolontariuszom, harcerzom i osobom zaangażowanym w przeprowadzenie kwesty. Dzięki ich hojności i wspólnej pracy kolejne świadectwo historii Pińczowa ma szansę odzyskać dawny blask.
To przedsięwzięcie ma już piękną tradycję i wymierne efekty. Dzięki środkom z poprzednich kwest udało się odrestaurować pomnik Adolfa Zatwardowicza, współzałożyciela pińczowskiej Straży Pożarnej, neoklasycystyczny nagrobek Stefana, Otylii i Edwarda Reczyńskich, a także pomnik Katarzyny Wandy Morand z pierwszej połowy XIX wieku.
Każda taka renowacja to nie tylko ratowanie zabytku przed upływem czasu, lecz także przywracanie pamięci o ludziach, którzy tworzyli historię Pińczowa. Coroczna kwesta pokazuje, że troska o przeszłość może być wspólnym dziełem wielu pokoleń mieszkańców.









# Razem w kulturze – mieszkańcy pokazali, jak wiele potrafią!



**Kultura najlepiej rozwija się tam, gdzie spotykają się ludzie, pomysły i pasje. Udowodnili to mieszkańcy Pińczowa i Ponidzia, którzy w ramach projektu „Razem w kulturze" stworzyli sześć wyjątkowych inicjatyw. Ich różnorodność pokazała, że lokalna kultura ma wiele twarzy – od operetki i teatru, przez sztukę uliczną, aż po tradycje kulinarne.**

30 października w sali kinowej odbyła się gala podsumowująca projekt „Razem w kulturze". Była okazją do przypomnienia wydarzeń, spotkań i warsztatów, które w ostatnich miesiącach angażowały mieszkańców, rozwijały ich zainteresowania i budowały więzi międzypokoleniowe.
W ramach inicjatywy „Operetka pod gwiazdami", zgłoszonej przez Michała Prażucha, zorganizowano dwa koncerty, które spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Muzyka operetkowa w wyjątkowej scenerii pozwoliła mieszkańcom odkrywać piękno sztuki teatralno – muzycznej.
Z kolei projekt „Ruch, muzyka, sztuka ulicy. Ponidzie 2026" Arkadiusza Kurka skierowany był przede wszystkim do młodzieży. Warsztaty graffiti, breakdance i miksowania muzyki wypełniły pińczowski skatepark kolorami i pozytywną energią.
Nie zabrakło również inicjatyw inspirowanych przyrodą i dziedzictwem regionu. „Odczuwanie Ponidzia" Ewy Bartosiak połączyło warsztaty, plenery artystyczne i spotkania integracyjne, zachęcając do odkrywania wyjątkowego charakteru naszej małej ojczyzny.
Miłośników filmu i rękodzieła zgromadził projekt „Wspólny kadr – wspólna pasja" Małgorzaty Blachy. Z kolei seniorzy z pińczowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozwijali swoje aktorskie zainteresowania w ramach inicjatywy „Pińczowski, amatorski teatr senioralny – wyprawa po wiedzę".
Prawdziwą ucztą dla zmysłów okazały się „Ponidziańskie smaki – wspólna pasja, wspólne dzieło", zrealizowane z inicjatywy Fundacji Ekorozwój Ponidzia. Warsztaty kulinarne, odkrywanie dawnych receptur i tworzenie regionalnego przepiśnika pozwoliły ocalić od zapomnienia część kulinarnego dziedzictwa Ponidzia.
Gala była nie tylko podsumowaniem projektu, lecz przede wszystkim świętem ludzi, którzy chcą działać, tworzyć i dzielić się swoimi pasjami. Pokazała, że największym bogactwem lokalnej kultury są mieszkańcy – ich pomysłowość, zaangażowanie i chęć wspólnego działania.





# Ponad 100 tysięcy złotych dla szkół. Pińczów inwestuje w edukację



**Nowoczesne pomoce dydaktyczne, możliwość przeprowadzania doświadczeń i nauka przez odkrywanie – takie możliwości zyskają uczniowie czterech szkół podstawowych z terenu Gminy Pińczów. Samorząd pozyskał ponad 100 tysięcy złotych na rozwój szkolnych pracowni w ramach rządowego programu „Pracownie Kompas Jutra".**

28 października 2026 roku w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach podpisano umowę na dofinansowanie przedsięwzięcia. W imieniu Gminy Pińczów dokument podpisała Zastępca Burmistrza Beata Kita, przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Mirosławy Wiśniewskiej.
Łączna wartość pozyskanego wsparcia wynosi 100 012,56 zł. Środki zostaną przeznaczone dla czterech placówek oświatowych: Szkoły Podstawowej w Bogucicach – 20 000 zł, Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adolfa Dygasińskiego w Pińczowie – 29 994,96 zł, Szkoły Podstawowej w Gackach – 20 017,60 zł oraz Szkoły Podstawowej nr 2 w Pińczowie – 30 000 zł.
Dzięki dofinansowaniu szkoły będą mogły wzbogacić swoje wyposażenie o nowoczesne pomoce dydaktyczne, sprzęt do nauki przedmiotów przyrodniczych oraz narzędzia wspierające zajęcia praktyczno-techniczne.
To inwestycja, która pozwoli uczniom nie tylko zdobywać wiedzę, ale przede wszystkim rozwijać ciekawość świata, samodzielność i umiejętność twórczego myślenia.
Pozyskane środki są kolejnym krokiem w kierunku tworzenia nowoczesnych i przyjaznych warunków edukacyjnych w Gminie Pińczów. Bo inwestowanie w szkoły to przede wszystkim inwestowanie w przyszłość młodego pokolenia.

eprasa.pl 14920982af



FOT. UMIG W SKALBMIERZU

Kościół nie posiadał tynku, a jego zewnętrzne ściany tworzyły starannie obrobione kamienne bloki

**ŚWIĄTYNIA** TAK MOGŁA WYGLĄDAĆ. I POWSTAĆ NAWET PONAD 900 LAT TEMU

# Wizualizacja pierwszego kościoła w Skalbmierzu

**oprac. Krzysztof Wieczorek**
Skalbmierz

**Korzystając z dostępnych opracowań naukowych, samorząd miasta i gminy podjął się stworzenia przypuszczalnej wizualizacji pierwszego kościoła w Skalbmierzu.**

Ta romańsk świątynia mogła powstać już na początku XII wieku, a więc ponad 900 lat temu!

Co szczególnie ważne, znaczna część tej średniowiecznej budowli przetrwała do naszych czasów. Zachowały się fragmenty pierwotnych ścian oraz wybudowane w drugiej fazie budowy wieże, miejscami sięgające pełnej wysokości. Ich poszczególne elementy możemy zobaczyć gołym okiem, choć na co dzień często nie zwracamy na nie uwagi. Przechodzimy obok nich, nie zdając sobie sprawy, że patrzymy na mury wzniesione być może ponad dziewięć wieków temu!

W wielu publikacjach początki skalbmierskiego kościoła datowane są na przełom XII i XIII wieku. Tymczasem badania historyczne i architektoniczne wskazują, że świątynia mogła powstać znacznie wcześniej – już w pierwszej połowie XII wieku, a być może nawet w jego pierwszych dziesięcioleciach.

Taką możliwość rozważa między innymi Wojciech Sowała, autor niezwykle interesującej książki „Artystyczne dzieje kolegiaty świętego Jana Chrzciciela w Skalbmierzu". Badacz wiąże początki kościoła z osobą Skarbimira z rodu Awdańców, jednego z najważniejszych możnowładców w czasach Bolesława Krzywoustego.

Jak zauważał również Stanisław Romanowski, autor „Dziejów miasta Skalbmierz", kościół musiał powstać w istniejącej już osadzie, której początki łączone są właśnie ze Skarbimirem.

Według jednej z hipotez fundacja świątyni mogła nastąpić w latach 1107–1119. Był to okres, w którym Bolesław Krzywousty sprawował samodzielną władzę i nagradzał swoich najwierniejszych współpracowników. Skarbimir należał do jego najbliższego otoczenia, zanim w 1119 roku popadł w niełaskę. Nie można jednak wykluczyć, że do fundacji doszło nieco później, w latach 20. XII wieku, kiedy domniemamy fundator skalbmierskiego kościoła powrócił do łask króla.

Byłby to zatem kościół ufundowany przez przedstawiciela możnego rodu rycerskiego, co tłumaczyłoby zarówno jego okazałą architekturę, jak i obecność specjalnego miejsca przeznaczonego dla fundatora i jego dworu, czyli empory, której ślady w prezbiterium są widoczne do dziś.

**Jak zauważał Stanisław Romanowski, autor „Dziejów miasta Skalbmierz", kościół musiał powstać w istniejącej już osadzie**

Pierwsza znana pisemna wzmianka o skalbmierskiej świątyni pochodzi jednak dopiero z 1217 roku. Wymieniony został wówczas Gubertus, prepozyt skalbmierski, czyli przełożony miejscowego zgromadzenia duchownych. Nie oznacza to oczywiście, że kościół powstał właśnie wtedy. Przeciwnie – wszystko wskazuje na to, że w tym czasie był już budowlą o długiej historii.

Podstawą przygotowanej wizualizacji była próba rekonstrukcji romańskiego kościoła w Skalbmierzu, opracowana w latach 70. XX wieku przez Andrzeja Tomaszewskiego, wybitnego badacza architektury romańskiej. Przedstawił ją w książce „Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier".

# Święto Niepodległości - powiat kazimierski

**Krzysztof Wieczorek**
Powiat kazimierski

**W środę, 11 listopada będziemy świętować 108. rocznicę odzyskania niepodległości. Z tej okazji odbędą się uroczystości patriotyczne. Oto ich program.**

**Kazimierza Wielka**

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9.30 w kościele Miłosierdzia Bożego koncertem w wykonaniu zespołu Bez Przesady. O godzinie 10 odprawiona zostanie msza święta po której o godzinie 11 nastąpi przemarsz oraz złożenie kwiatów: pod tablicą pamiątkową poświęconą Janowi Pawłowi II przy Szkole Podstawowej numer 3; przed pomnikiem Wincentego Witosa; pod tablicą upamiętniającą Leona Łubieńskiego; przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki

**Skalbmierz**

O godzinie 9.30 uczestnicy uroczystości wyruszą sprzed remizy przed Pomnik Niepodległości, gdzie odbędzie się uroczysty Apel Pamięci. Następnie odprawiona zostanie msza święta w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu wszyscy wrócą na Rynek, gdzie na uczestników obchodów czekać będzie poczęstunek. Dla wszystkich przygotowano też biało-czerwone kotyliony.

**Opatowiec**

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 11 przed Domem Kultury . O godzinie 11.30 odprawiona zostanie msza święta w kościele świętego Jakuba Apostoła w Opatowcu. Na godzinę 12.30 zaplanowano przemówienia i złożenie kwiatów przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego.

**Bejsce**

Święto rozpocznie o godzinie 10 przemarsz delegacji oraz złożenie kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza oraz pod krzyżem upamiętniającym ofiary zbrodni katyńskiej. O godzinie 11 odprawiona zostanie msza święta w kościele świętego Mikołaja w Bejscach, po której nastąpi przemarsz pocztów sztandarowych. O godzinie 12.15 rozpocznie się akademia patriotyczna, a o 13 śpiewanie pieśni.

**Czarnocin**

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 12 mszą świętą w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Czarnocinie. W programie przewidziano również złożenie kwiatów w miejscach pamięci, przemówienia i koncert pieśni patriotycznych.



FOT. PINCZÓW TWOJE MIASTO

**KIJE**

## Wieczór z Janem Wieczorkowskim

**Aktor filmowy i telewizyjny Jan Wieczorkowski był gościem kolejnej edycji „Jesiennego wieczoru z kulturą", która w piątek, 23 października, odbyła się w hali sportowej w Kijach. Spotkanie poświęcone było jego pracy, doświadczeniom związanym z planami filmowymi i telewizyjnymi oraz kulisom zawodu aktora. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać opowieści i anegdot z życia artysty, a także zadawać pytania dotyczące jego kariery. Po rozmowie był czas na zdjęcia i autografy.** MK

eprasa.pl 14920982af



FOT. FB TERESA LESZCZYŃSKA

W Busku-Zdroju w kwestę mocno zaangażowani byli harcerze tamtejszego hufca


FOT. MUZEUM REGIONALNE W PIŃCZOWIE

Kwesta na cmentarzu w Pińczowie. Wolontariusze byli obecni przy bramie nekropolii

# Na ratowanie zabytków. Ile pieniędzy zebrano, na co zostaną przeznaczone?

Michał Kolera
Region

**W okresie Wszystkich Świętych zorganizowano na cmentarzach w powiatach buskim, pińczowskim i kazimierskim kwesty na ratowanie cmentarnych zabytków.**

W niedzielę, 1 listopada, na buskim cmentarzu parafialnym Towarzystwo Miłośników Buska-Zdroju oraz harcerze z buskiego hufca Związku Harcerstwa Polskiego zebrali ponad 18 684 złotych i 70 groszy. Kwota zostanie w całości przeznaczona na ratowanie zabytkowych nagrobków. - Bardzo dziękujemy wszystkim darczyńcom za wkład w tegoroczną kwestę. Ludzie bardzo chętnie wrzucali pieniądze do puszek. Dzięki hojności ludzi, za zebrane pieniądze uda nam się odnowić kolejny nagrobek - mówi Janusz Rozborski z Towarzystwa Miłośników Buska-Zdroju.

Tegoroczna zbiórka ma pomóc w odnowieniu nagrobka Rozalii Andrzejewskiej, znajdującego się przy wejściu do nekropolii.

W niedzielę, 1 listopada oraz w poniedziałek, 2 listopada, również na cmentarzu parafialnym w Solcu-Zdroju odbyła się doroczna kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków, zorganizowana przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Solec-Zdrój. Dzięki hojności mieszkańców oraz osób odwiedzających cmentarz zebrano 8 662,36 złotych 1 euro, 50 koron czeskich i 20 kopiejek.

Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na renowację zabytkowego nagrobka Romualda Daniewskiego. - Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy za hojność i wsparcie naszej inicjatywy, a kwestarzom – za poświęcony czas, zaangażowanie i pomoc - mówi Małgorzata Helis, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Solec-Zdrój.

Odbyła się też kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków znajdujących się w pińczowskim lapidarium. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na remont pomnika Bolesława, Franciszka i Władysława Mieszkowskich z drugiej połowy XIX wieku. Ogółem udało się zgromadzić 15 670,61 złotych.

Organizatorzy dziękują wszystkim darczyńcom za wsparcie akcji oraz wolontariuszom, którzy prowadzili zbiórkę. - Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy dołożyli swoją małą cegiełkę do ratowania zabytkowych nagrobków w miejscowym lapidarium... dziękujemy za każde miłe słowo i dobrą energię... a było jej naprawdę dużo - pisze Muzeum Regionalne w Pińczowie.

Przez dwa dni, 31 października i 1 listopada, na skalbmierskim cmentarzu parafialnym kwestowało ponad 120 wolontariuszy. Dzięki ogromnej życzliwości i hojności mieszkańców oraz gości odwiedzających naszą nekropolię udało się zebrać kwotę 26 073,54 złotych. - Pragniemy z całego serca podziękować wszystkim darczyńcom i wolontariuszom za zaangażowanie oraz wsparcie naszej inicjatywy! – czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu.

W tym roku wspólnie kwestowano na rzecz dokończenia renowacji zabytkowej figury świętego Stanisława ze Szczepanowa oraz odnowienia dwóch kamiennych figur aniołów, znajdujących się na murze przy głównym wejściu na cmentarz parafialny w Skalbmierzu.


FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

W Solcu-Zdroju kwestował w tym roku między innymi Piotr Kalita, wójt gminy.


FOT. FB TERESA LESZCZYŃSKA

Kwesta na cmentarzu w Busku-Zdroju. Za zebrane pieniądze uda nam się odnowić kolejny nagrobek


FOT. UMIG W SKALBMIERZU

Przez dwa dni na skalbmierskim cmentarzu kwestowało ponad 120 wolontariuszy



FOT. UMIG W SKALBMIERZU

7. Skalbmierska Kwesta na Rzecz Ratowania Cmentarnych Zabytków i Nagrobków

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA

### Przegląd Twórczości Jacka Kaczmarskiego

**Kazimierski Ośrodek Kultury w Kazimierzy Wielkiej oraz NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania w Kazimierzy Wielkiej zapraszają do udziału w 22. Przeglądzie Twórczości Jacka Kaczmarskiego - poety, pieśniarza, kompozytora – barda „Solidarności". W czwartek, 10 grudnia w ramach przeglądu organizowanego w 45. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce odbędą się dwa konkursy: konkurs recytatorski – adresowany do uczniów klas szóstych, siódmych i ósmych szkół podstawowych oraz do młodzieży szkół średnich z terenu powiatu kazimierskiego i konkurs piosenki – adresowany do uczniów klas szóstych, siódmych i ósmych szkół podstawowych oraz uczniów szkół średnich z terenu powiatów: kazimierskiego, buskiego, pińczowskiego i proszowickiego. Gala wręczenia nagród oraz Koncert Laureatów odbędzie się w piątek, 11 grudnia. Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie do 16 listopada karty zgłoszenia oraz oświadczenia zgody na przetwarzanie danych osobowych uczestnika (do pobrania wraz z regulaminem na stronie www.kokkw.pl) na adres: Kazimierski Ośrodek Kultury, ul. 1-go Maja 16, 28-Kazimierza Wielka.** MK

SKALBMIERZ

### Będzie 4. Jarmark Bożonarodzeniowy

**4. Skalbmierski Jarmark Bożonarodzeniowy, który odbędzie się w niedzielę, 6 grudnia na Placu Targowym w Skalbmierzu. Już dziś organizatorzy zapraszają wystawców, rękodzielników, lokalnych producentów oraz Koła Gospodyń Wiejskich do zgłaszania swojego udziału i przygotowania stoisk na tegoroczny jarmark.** R

KAZIMIERZA WIELKA

### Balet w ośrodku kultury

**W niedziela, 15 listopada o godzinie 19 na scenie kazimierskiego Ośrodka Kultury, International Grand Ballet zaprezentuje „Jezioro łabędzie".**

**To będzie niezapomniane spotkanie ze sztuką, która od ponad wieku porusza serca widzów na całym świecie. „Jezioro Łabędzie" Piotra Czajkowskiego w wykonaniu International Grand Ballet to widowisko, które łączy klasykę, emocję i wizualny kunszt w jednym, ponadczasowym dziele scenicznym.**

**International Grand Ballet to międzynarodowy zespół artystów, których łączy pasja do baletu klasycznego i dążenie do doskonałości.**

**Na czele zespołu stoi Jakub Majewski – dyrektor artystyczny, mecenas sztuki i wizjoner, który z oddaniem i wyczuciem kształtuje artystyczną tożsamość zespołu. Jego nieprzeciętna wrażliwość estetyczna, imponująca wiedza o sztuce scenicznej oraz niezwykła umiejętność łączenia klasyki z nowoczesną interpretacją sprawiają, że każdy spektakl International Grand Ballet to prawdziwe wydarzenie artystyczne.**

**Bilety w cenie od 130 do 160 złotych w Kazimierskim Ośrodku Kultury oraz na kupbilecik.pl.** MK

KAZIMIERZA WIELKA

### W gwiazdorskiej obsadzie

**„Nerwica natręctw", zwariowana komedia w gwiazdorskiej obsadzie wystawiona zostanie w Kazimierskim Ośrodku Kultury w niedzielę, 22 listopada o godzinie 17. To lekka opowieść o skomplikowanych osobowościach w reżyserii Artura Barcisia. Planowana obsada: Zdzisław Wardejn, Katarzyna Ankudowicz, Jowita Budnik, Maciej Wierzbicki, Damian Kulec, Diana Krupa. Bilety w cenie od 60 do 150 złotych na portalu adria-art.pl.** R

# Sztuka Moliera na scenie centrum kultury. Spektakl boleśnie aktualny w każdej epoce

Michał Kolera
Pińczów

**Sztukę „Mieszczanin szlachcicem" Moliera wystawi pińczowski Teatr Ciut Frapujący na scenie Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury.**



FOT. TEATR CIUT FRAPUJĄCY

Teatr Ciut Frapujący zaprasza na sztukę „Mieszczanin szlachcicem" Moliera

Spektakl, to boleśnie aktualne w każdej epoce połączenie ostrej satyry społecznej z uniwersalnym portretem ludzkich słabości. Sztuka wystawiona została po raz pierwszy w 1670 roku w zamku Chambord (Francja). Jest to satyra na ówczesne mieszczaństwo przedstawiona w formie słowno-muzycznej.

**Bilety już do nabycia**

Uroczysta premiera odbędzie się w sobotę, 14 listopada o godzinie 18. Biletowane pokazy spektaklu odbędą się 15, 20, 21 i 22.11. o godzinie 19. Bilety w sprzedaży w cenie 30 złotych do nabycie w sekretariacie Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury.

Scenariusz i reżyseria Wojciech Jurewicz, występują: Krzysztof Brociek, Małgorzata Lotko, Norbert Pawlik, Marcin Bełach, Agnieszka Strzelec, Aleksander Jurewicz, Agnieszka Sługa, Zuzanna Gieromińska, Zofia Brociek, Wojciech Farys, Mariusz Rogala, Wojciech Jurewicz, Damian Siwy

**Część jubileuszu 25-lecia teatru**

Przedstawienie jest częścią jubileuszu 25-lecia istnienia tego zespołu teatralnego. Jubileuszowe uroczystości odbyły się w weekend 26–27 września 2026 roku w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury. Wydarzenia towarzyszące: Obchody obejmowały spotkania ju

Teatr Ciut Frapujący powstał przy Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury w październiku 2001 roku.

# Osiecka, Grechuta – niezapomniane piosenki

Michał Kolera
Busko-Zdrój

**Koncert poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej i Marka Grechuty rozpocznie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18 w Buskim Samorządowym Centrum Kultury.**

W programie znajda się najwybitniejsze, najbardziej znane piosenki napisane przez Agnieszkę Osiecka: między innymi „Piosenka o okularnikach", „Niech żyje bal", „Kołysanka dla okruszka", „Kiedy mnie już nie będzie", „Co każdy chłopiec wiedzieć powinien oraz wybitne utwory wykonywane przez Marka Grechutę: „W dzikie wino zaplatani", „Niepewność", „Historia jednej podroży", „Korowód", „Świat w obłokach", „Dni których nie znamy" oraz wiele innych.

Wystąpią Tomasz Steńczyk z zespołem – wokalista, gitarzysta, kompozytor. Zdobywca głównych nagród najważniejszych festiwali piosenki artystycznej, razem z wybitnymi muzykami, tworzy nowa, pełna wdzięku, urzekającą muzyczna ucztę. Jest artysta, który nie boi się śpiewać trudnych tekstów. Na nowo odkryjemy znane utwory, które dzięki aranżacjom Steńczyka i jego zespołu wchodzą w inne klimaty – czasem nieco aktorskie, a miejscami wręcz poetycko.

Koncert odbędzie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18w sali widowiskowa Buskiego Samorządowego Centrum Kultury. Bilety dostępne w kasie centrum kultury, kompleksu #TezniaBusko oraz na www.biletyna.pl. Informacje o koncercie oraz rezerwacje biletów: telefon 513 207 643.

# Spektakl komediowy w gwiazdorskiej obsadzie

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

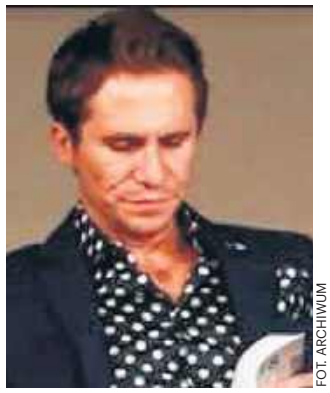
**Spektakl komediowy „La Bombe" wystawiony zostanie w niedzielę, 13 grudnia o godzinie 16 na scenie Kazimierskiego Ośrodka Kultury.**

„La Bombe" to prawdziwie bombowa komedia: wspaniali aktorzy, piękna sceneria i kostiumy, francuska muzyka oraz sceny, które sprawią, że będziecie śmiać się do łez! Caroline i Stéphane wyjeżdżają na Korsykę do swojego wakacyjnego domu zdeterminowani, by odpocząć po urodzeniu najmłodszego dziecka i ponownie zakochać się w sobie. To nie będzie łatwe.

Caroline jest w środku „poporodowej" depresji, rozwija zazdrość. Stéphane - sfrustrowany psycholog, rozumie powagę sytuacji. Z troski o żonę zatrudnia opiekunkę dla dzieci na czas wakacji.

Obsada (zamiennie): Caroline: Anna Czartoryska - Niemczycka/ Katarzyna Glinka/ Sylwia Juszczak-Krawczyk; Sam: Karolina Sawka/ Maria Wieczorek/ Marta Maria Wiśniewska/ Delfina Wilkońska; Stephane: Sambor Czarnota/ Radosław Pazura; Alban: Wojciech Błach/ Michał Rolnicki.

Bilety bez opłat serwisowych: Idea Art Agencja Artystyczna, rezerwacje grupowe: telefon 519-770-303.



FOT. ARCHIWUM

Reżyserem spektaklu jest Bartosz Czarnota

eprasa.pl 14920982af

# Kortez w Kazimierskim Ośrodku Kultury - muzyczna wrażliwość i ogromny talent

**Krzysztof Wieczorek**
Kazimierza Wielka

**Kortez wystąpi w środę, 25 listopada o godzinie 20 na scenie Kazimierskiego Ośrodka Kultury.**



FOT. HUBERT GRYGIELEWICZ

**Kortez, artysta obdarzony muzyczną wrażliwością, ogromnym talentem i głosem, który zdobył serca setek tysięcy fanek oraz fanów zaśpiewa w Kazimierzy Wielkiej**

Kortez, właściwie Łukasz Federkiewicz, to urodzony w 1989 roku w Krośnie muzyk, kompozytor, wokalista, gitarzysta, pianista i puzonista. Wychował się w rodzinnym domu w Iwoniczu na Podkarpaciu, w środowisku przesiąkniętym muzyką i sztuką. Jego matka była malarką amatorką, ojciec grał na gitarze. Wyedukowany pianista i puzonista z zacięciem do muzyki klasycznej. Podczas pierwszej, dwutygodniowej sesji w Warszawie zarejestrował aż 66 piosenek, które stały się jego oficjalnym demo. W marcu 2015 roku ukazała się pierwsza EP-ka Korteza zatytułowana „Jazzboy Session EP", na którą złożyły się trzy piosenki: „Zostań", „Joe" i „Co Myślisz?"

Debiutował w 2015 roku płytą „Bumerang", która przyniosła mu cztery nominacje do Fryderyków oraz nagrodę muzyczną radiowej Trójki – Mateusza. Jest intymnym zbiorem opowiadań o miłości i jej braku. To jedna z najlepiej sprzedających się i najlepiej przyjętych płyt na polskim rynku muzycznym w ostatnich latach. W 2016 roku zadebiutował na festiwalu w Opolu w koncertach: Debiuty, Superjedynki oraz Scena alternatywna. Kortez jest zdobywcą polskich nagród muzycznych Fryderyk w kategoriach: utwór roku, teledysk roku, muzyka ilustracyjna.

Artysta obdarzony jest niezwykłą, muzyczną wrażliwością, ogromnym talentem i głosem, który zdobył serca setek tysięcy fanek oraz fanów. Wyjątkowy, głęboki i lekko szorstki wokal stał się jego wizytówką.

Bilety na koncert w Kazimierskim Ośrodku Kultury w cenie od 186 złotych na portalach: goingapp.pl i biletyna.pl.

# Widowisko Mamma Mia! Tribute to Abba

**Redakcja Polska Press**
Kazimierza Wielka

**Muzyczne widowisko „Mamma Mia! Tribute to Abba" zaprezentowane zostanie w piątek, 4 grudnia o godzinie 17 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.**

Zorganizowane z ogromnym rozmachem widowisko „Mamma Mia" przeniesie wszystkich do lat 70' i wielkiego triumfu szwedzkiego kwartetu ABBA na Eurowizji. Przez niemal dwie godziny poznamy całą historię tego fenomenu muzyki rozrywkowej i usłyszymy zagrane i zaśpiewane na żywo, między innymi takie przeboje jak: „Waterloo", „SOS", „Mamma Mia", „Super Trouper", „Dancing Queen", „I Do" czy „Knowing Me Knowing You". Artyści wcielający się w rolę szwedzkich gwiazd, nie tylko swoją aparycją do złudzenia przypominają Anni-Frid Lyngstad, Benny'ego Anderssona, Björna Ulvaeusa i Agnethę Fältskog, ale i brzmią jak oryginalni wokaliści Abby. Właśnie z tego względu, nawet najwięksi sceptycy są oczarowani końcowym efektem ich występu! Spektakl ten starszym słuchaczom odświeży wspomnienia z czasów ich młodości, szkolnych dyskotek, zaś tym młodszym przybliży twórczość prawdziwej legendy muzyki jakim była niewątpliwie Abba. Sam koncert będzie swoistym hołdem tej fenomenalnej formacji, która na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Bilety do nabycia na portalach www.kupbilecik.pl www.biletyna.pl oraz w kasie Kazimierskiego Ośrodka Kultury w Kazimierzy Wielkiej.

# To będzie wieczór pełen muzycznej energii

**Redakcja Polska Press**
Kazimierza Wielka

**Arte Creatura Teatr Muzyczny zaprasza na Koncert Noworoczny, który odbędzie się w sobotę, 2 stycznia o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.**

Wielkie głosy, znakomita orkiestra, najpiękniejsze melodie - to będzie wyjątkowy Koncert Noworoczny, który zostanie w pamięci na długo. To będzie wieczór pełen muzycznej energii, prawdziwych emocji i rozrywki na najwyższym poziomie.

Widowisko najwyższej próby przedstawi międzynarodowe grono utalentowanych śpiewaków – solistów Teatru Muzycznego Arte Creatura: Jarosław Wewióra (tenor), Kamila Gromadzka (sopran), Maria Hubluk-Kaszuba (sopran), Wioletta Liber (sopran), Paweł Piotrowski (baryton), Chaoran Zuo (tenor) i Paweł Sudoła (wokalista, aktor).

Orkiestrę Teatru Muzycznego Arte Creatura poprowadzi znakomity dyrygent młodego pokolenia Krystian Wołczański, który z sukcesem dyryguje orkiestrami w kraju i za granicą. Skład Orkiestry stanowią świetni muzycy, wirtuozi swoich instrumentów tworzący razem zgrany zespół o perfekcyjnym brzmieniu.



FOT. KOK

**Zaśpiewa miedzy innymi Jarosław Wewióra**

## KRÓTKO

PIŃCZÓW

### Na jednym szlaku dziedzictwa

**Malarstwo. Malowanie na jedwabiu. Rzeźba. Ceramika. Warsztaty wokalne. Fotografia. Wszystko na jednym „szlaku dziedzictwa". Już w piątek, 6 listopada o godzinie 17 organizatorzy zapraszają na wyjątkowe wydarzenie, które połączy wystawę z muzyką. Na scenie będzie można usłyszeć fantastyczną Ania Bratek oraz jej podopiecznych z warsztatów wokalnych, a ściany holu głównego Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury i gabloty wypełnią się całą gamą twórczości amatorskiej.** R

BUSKO-ZDRÓJ

### Jarmark Bożonarodzeniowy

**Koła Gospodyń Wiejskich, lokalni producenci, rękodzielnicy i twórcy z Ponidzia – zaprezentują się na tegorocznym Jarmarku Bożonarodzeniowym, który odbędzie się s sobotę, 19 grudnia na Placu Zwycięstwa w Busku-Zdroju! - Chcemy, aby tego dnia centrum naszego miasta wypełniło się świąteczną atmosferą, zapachem tradycyjnych potraw, pięknymi ozdobami i wyjątkowymi produktami tworzonymi z pasją. To doskonała okazja, aby zaprezentować swoje wyroby, podzielić się lokalnymi smakami, pokazać regionalne rękodzieło i przybliżyć naszej lokalnej tradycji. Jeśli tworzycie wyjątkowe produkty, przygotowujecie regionalne przysmaki lub chcecie zaprezentować działalność swojego Koła – dołączcie do nas - zapraszają organizatorzy.**
R

BUSKO-ZDRÓJ

### Jubileuszowy przegląd

**Jubileuszowa XXX edycja Ogólnopolskiego Przeglądu Fotograficznego „Ponidzie" odbędzie się w dniach 12–13 grudnia w Busku-Zdroju. Trzy dekady historii Przeglądu to doskonała okazja, by spotkać się wokół fotografii, jej tradycji, współczesnych kierunków oraz ludzi, którzy ją tworzą. Jednym z najważniejszych wydarzeń jubileuszu będzie wystawa francuskiego fotografa Jean-Marca Caracciego „Homo Urbanus Europeanus" w Buskiej Galerii Sztuki Willa Polonia. W programie znalazło się również spotkanie autorskie z Andrzejem Zygmuntowiczem. Planowane jest także drugie spotkanie z uznanym fotografikiem, którego nazwisko ogłosimy wkrótce. Jubileuszowej edycji towarzyszyć będą również warsztaty fotografii portretowej, a dzięki współpracy z SIGMA Polska uczestnicy będą mogli skorzystać ze strefy prezentacji i testowania sprzętu fotograficznego. - Zapraszamy fotografujących z całej Polski do udziału w XXX edycji - zachęcają organizatorzy. Organizatorem XXX Jubileuszowego Ogólnopolskiego Przeglądu Fotograficznego Ponidzie 2026 jest Buskie Samorządowe Centrum Kultury, kuratorem przeglądu jest Daniel Piwowarczyk. Przegląd jest wydarzeniem artystycznym mającym na celu prezentację współczesnej fotografii, integrację środowiska fotograficznego oraz popularyzację fotografii jako dziedziny sztuki.**
MK

REKLAMA 0011608477

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY BEJSCE**

*Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)*

**informuje**,

że w dniach od dnia 6 listopada 2026 roku do dnia 27 listopada 2026 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Bejscach będzie wywieszony wykaz pomieszczenia przeznaczonego do oddania w użyczenie o powierzchni 12 m² w budynku w Uściszowicach.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Budownictwa, Inwestycji, Drogownictwa i Rolnictwa, pok. nr 9, oraz pod nr tel. 41 351 10 10 w. 29.

eprasa.pl 14920982af

# Kolejny punkt na koncie KKF Motus



FOT. MATERIAŁY PRASOWE / KINGA NAPIERAŁA

Kazimierski beniaminek FOGO Futsal Ekstraklasy zanotował remis w starciu w Pniewach

**Damian Wiśniewski**
Kazimierza Wielka

FUTSAL. **W jedenastej kolejce FOGO Futsal Ekstraklasy KKF Motus Kazimierza Wielka zremisował 3:3 na wyjeździe z Red Dragons Pniewy.**

**RED DRAGONS PNIEWY - KKF MOTUS KAZIMIERZA WIELKA 3:3**

Bramki: Adrián Ramírez 23, Olivér Knizs 29, Mateusz Kostecki 36 - Stojan Milovac 18, 38, Sirius Coll Compte 37

Zespół z Kazimierzy Wielkiej miał przed tym meczem spore kłopoty kadrowe i na mecz pojechał z sześcioma zawodnikami z pola. W meczu z ostatnim zespołem w tabeli zdołali zdobyć jeden punkt.

- Do grona graczy kontuzjowanych, czyli Jaszczyńskiego, Wójcika i Fakowskiego – dołączyli zawodnicy pauzujący za kartki: Motils i Zając. W efekcie na ten daleki wyjazd, duet Corredera / Bukalski mieli do dyspozycji ośmiu graczy (w tym dwóch bramkarzy). Sytuacja trudna, ale nie beznadziejna. (...) Pomimo tego, że drużyna Byków pojechała do Pniew w bardzo okrojonym składzie, to pokazała bardzo duży hart ducha. Pomimo niewątpliwego zmęczenia, zawodnicy KKF Motus Kazimierza Wielka, zdołali w końcówce meczu zadać dwa ciosy gospodarzom i wywalczyć bardzo cenny remis na parkiecie rywali. - informuje KKF Motus.

Dla zespołu z Kazimierzy Wielkiej remis w wyjazdowym meczu z ostatnim w tabeli Red Dragons Pniewy oznacza, że po jedenastu rozegranych spotkaniach ma na koncie pięć punktów, co pozwala na zajmowanie 14. miejsca w ligowej klasyfikacji.

Teraz liga będzie miała przerwę reprezentacyjną. Kazimierski zespół następny mecz zagra 21 listopada z Rekordem Bielsko-Biała u siebie. Początek o godzinie 14:30.

- Teraz czeka nas przerwa reprezentacyjna i pucharowa. Na zgrupowanie reprezentacji Łotwy pojechał już Sergejs Motils. Powołany został także Serb – Stojan Milovac, ale w jego przypadku wyjazd na zgrupowanie obarczony jest dużym ryzykiem. Stojan złożył wniosek o Kartę Pobytu, która uprawniałaby go do przemieszczenia się po terenie Unii Europejskiej (i poza nią), ale niestety dokument jeszcze nie został wydany - czytamy również w relacji KKF Motus Kazimierza Wielka. ©℗

## KRÓTKO

BUSKO - ZDRÓJ

### Wysoka porażka z liderem

**W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej AKS 1947 Busko-Zdrój doznał porażki 0:3 u siebie z Chełmianką Chełm, liderem tabeli. Sam AKS zajmuje lokatę 15. i ma 14 punktów. W następnej kolejce zagra u siebie z JKS Jarosław, będzie to w niedzielę od godziny 13.** ©℗ **DW**

REGION

### Wygrane naszych drużyn

**W ostatni weekend grała Keeza 4. Liga, a swoje mecze wygrały nasze zespoły - Sparta Kazimierza Wielka 2:0 z Wierną Małogoszcz (bramki: Filip Kowalski i Krystian Stodulski), a Victoria 2015 Skalbmierz 3:2 z GKS Rudki (gole: Krystian Zaręba dwa i Mateusz Wyjadłowski). Teraz u siebie zagra Victoria - w sobotę od godziny 13 z Klimontowianką Klimontów.** ©℗ **DW**

PIŃCZÓW

### Nida Pińczów ograła 4ECO Astrę

**W sobotę 31 października grała także 12 kolejka Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej. Lider tabeli, Nida Pińczów, odniósł kolejne pewne zwycięstwo - tym razem pokonał na wyjeździe 4ECO Astrę Piekoszów 2:0, a gole dla tego zespołu zdobyli Kamil Skiba i Bogdan Fedkiw.**
**W nadchodzące serii spotkań Pińczowianie w niedzielę zagrają u siebie z Góralem Górno. Początek o godzinie 13.** ©℗ **DW**



FOT. DOROTA PROKOP

Trener AKS 1947 Busko-Zdrój, Paweł Węgrzyn, opowiedział nam o sytuacji w klubie

**ROZMOWA** Z PAWŁEM WĘGRZYNEM Z AKS 1947

# Trener: Wiemy co trzeba poprawić

**Jaromir Kruk**
Busko-Zdrój

PIŁKA NOŻNA. **Po czterech porażkach z rzędu w 3. Lidze AKS Busko-Zdrój zajmuje 15. miejsce w tabeli. Trener Paweł Węgrzyn wierzy, że zespół poprawi grę obronną.**

**Porażki nie zniechęcają?**

Musimy przeciwdziałać temu co robimy źle. Tracimy za dużo goli i to za łatwo. Trzeba pracować na deficytach. Wiemy co trzeba poprawić, ale nie chcę wchodzić w szczegóły. Tych błędów własnych zdarza się za wiele, mocno przekonaliśmy się o tym w spotkaniu z Chełmianką (0:3 - red.), liderem trzeciej ligi. Pamiętajmy jednak, że AKS po poprzednim sezonie przeszedł praktycznie rewolucję kadrową i dziś ma zupełnie nowy zespół. My się przestawiamy na wymagania i obciążenia tego szczebla rozgrywkowego. Wiedzieliśmy przed inauguracją sezonu 2026/27, że nie zaliczamy się do faworytów, ale staramy się w każdym spotkaniu walczyć o punkty, cały czas się ucząc. Wiadomo, że taka seria czterech porażek jest bolesna, ale spójrzmy na zestaw naszych ostatnich przeciwników. KSZO Ostrowiec, Hetman Zamość, Czarni Połaniec, Chełmianka należą do górnej połówki stawki, a my na ich tle nie mogliśmy się wstydzić gry. Oczywiście nie przełożyło się to na wyniki, ale uważam, że będzie lepiej. Wierzę w tych zawodników, a drużyna krzepnie z kolejki na kolejkę.

**Z meczu na mecz wyglądamy coraz lepiej. Liczę, że nam się nie będą już przydarzały takie kuriozalne błędy jak z Chełmianką**

**Ile czasu potrzebujecie?**

Z meczu na mecz wyglądamy coraz lepiej. Liczę, że nam się nie będą już przydarzały takie kuriozalne błędy jak z Chełmianką. Teraz najważniejsze jest spotkanie z JKS Jarosław.

**Trzecia liga w tym sezonie czymś trenera zaskoczyła?**

Raczej nie, bo spędziłem tu większą część mojej przygody z piłką nożną. Na pewno kluby są coraz lepiej zorganizowane, problemy finansowe to już coś rzadko spotykanego. W tej grupie gra wielu bardzo dobrych zawodników, czy to już z przeszłością w ekstraklasie bądź pierwszej lidze, czy też utalentowana młodzież. To bardzo ciekawe rozgrywki i myślę, że czeka nas wiele emocji. Nas – AKS uratować może praca i nie zamierzamy poprzestawać. ©℗

REKLAMA 0011607993

**BURMISTRZ**
**Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej**

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniu 30 października 2026 roku został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Kazimierza Wielka – przeznaczonej do oddania w dzierżawę: grunt o pow. 40 m² z działki o nr ewid. 8 w Kazimierzy Wielkiej. Wykaz umieszczony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu oraz na stronie internetowej www.kazimierzawielka.pl
Szczegółowych informacji udziela Wydział Nieruchomości i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy, pokój nr 206, tel. 41 35 21 937 wew. 136.

eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. I

Jędrzejów | Włoszczowa | Końskie

Koneckie Zaduszki Jazzowe i wielcy muzycy strona 10

# Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 45/2026

TRAGEDIA W KOŃSKICH

# Pożar w bloku. W środku ciało mężczyzny

## Ciało 33-letniego mężczyzny odkryto w jednym z mieszkań bloku przy ulicy Południowej w Końskich

Wcześniej w mieszkaniu doszło do pożaru. W czwartek, 29 października przed godziną 20 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze w mieszkaniu bloku przy ulicy Południowej w Końskich. W jednym z pomieszczeń znaleziono ciało mężczyzny. - Gdy strażacy przyjechali pod wskazany adres, pożar już wygasł. Wcześniej pojedyncze zarzewia ognia ugasił właściciel mieszkania. Strażacy sprawdzili mieszkanie i przewietrzyli klatkę schodową. Nikomu z mieszkańców budynku nic nie zagrażało - wyjaśniał młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich. Na miejscu działało 15 strażaków z jednostki w Końskich i Ochotnicze Straż Pożarne, działania zakończono około godziny 21. Policjanci ustalili, że zmarły to 33-letni mieszkaniec bloku. - Ciało człowieka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok. Wyjaśniamy wszystkie okoliczności oraz przyczyny tej tragedii - informowała Marta Przygodzka z koneckiej policji. **ELZEM**

WYDARZENIE

## Włoszczowska Mleczarnia świętuje 90-lecie. Poznaliśmy sekret produkcji strona 3

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH 2026

## Udane kwesty na cmentarzach

w powiecie koneckim i Jędrzejowie. Znamy kwoty strony 4, 9

Z POLICJI

## Oszukał 94-latkę

z Końskich na tysiące. Został aresztowany a policjanci odzyskali pieniądze strona 7

39-LATEK Z POWIATU KONECKIEGO OSKARŻONY




FOT. CBZC

Zatrzymanemu 39-letniemu mężczyźnie z powiatu koneckiego grozi do 15 lat więzienia.

# Pod sąd za pornografię z udziałem dzieci

**ELżbieta Zemsta**
Powiat konecki

**39-letni mieszkaniec powiatu koneckiego odpowie przed sądem za posiadanie i rozpowszechnianie w internecie treści pornograficzne z udziałem dzieci i zwierząt.**

W maju 2026 roku „Echo Dnia" informowało, że w ramach policyjnej akcji pod kryptonimem „Hellfire", która uderzała w pedofilskie działania w sieci, w ciągu dwóch tygodniu stróże prawa zatrzymali 123 osoby podejrzane o posiadanie i rozpowszechnianie treści pedofilskich w sieci. Wśród podejrzanych był też 39-letni mieszkaniec powiatu koneckiego. Śledczy weszli do mieszkania mężczyzny w połowie kwietnia tego roku. Podejrzewali, że 39-latek posiada i rozpowszechnia w internecie treści pornograficzne z udziałem małoletnich oraz zwierzęcia.

- Na posiadanych przez niego nośnikach elektronicznych śledczy zabezpieczyli nie mniej niż 850 plików – przekazywał wówczas prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach i dodawał, że decyzją sądu mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące.

Na początku listopada śledczy informowali, że 39-latek usłyszał ostatecznie dwa zarzuty; pierwszy dotyczący przechowywania i rozpowszechniania w Internecie treści pornograficznych z udziałem małoletnich oraz związanych z posługiwaniem się zwierzęciem i stosowaniem przemocy i drugi dotyczący utrwalania treści pornograficznych z udziałem małoletnich.

- Zarzuty dotyczą okresu od 2020 roku do połowy kwietnia 2026 roku. Podejrzany przyznał się tylko do pierwszego z czynów i to tylko w zakresie posiadania takich plików, złożył wyjaśnienia – wyjaśniał w komunikacie Daniel Prokopowicz.

Akt oskarżenia w jego sprawie trafił do Sądu Rejonowego w Końskich. Mężczyzna pozostaje w tymczasowym areszcie. Może mu grozić i odpowiednio od 2 do 15 lat i od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GMINA KOŃSKIE

### Strażacy uratowali sowę

**Sowę, która utknęła w przewodzie kominowym jednego z domów w miejscowości Pomyków uratowali koneccy strażacy. W poniedziałkowe przedpołudnie, 2 listopada koneccy strażacy działali w miejscowości Pomyków niedaleko Końskich.**

**- Dostaliśmy zgłoszenie o tym, ze w przewodzie kominowym została uwięziona sowa. Ptak został uwolniony przez wyczystkę i wypuszczony na wolność - informował młodszy brygadier Mariusz Czapelski z koneckiej straży pożarnej.** ELZEM



FOT. PSP KOŃSKIE

KOŃSKI/POWIAT KONECKI

### Konkurs „Bezpieczeństwo na piątkę"

**W Starostwie Powiatowym w Końskich odbyły się w środę, 4 listopada powiatowe eliminacje konkursu „Bezpieczeństwo na piątkę". Do zmagań stanęły trzyosobowe reprezentacje piątoklasistów z 14 szkół powiatu koneckiego. Mieli między innymi do napisania test z zakresu bezpieczeństwa. Musieli też wykazać się umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Zespołu Placówek Oświatowych w Stadnickiej Woli. To ona będzie 20 listopada reprezentować powiat opatowski podczas wojewódzkiego finału turnieju.** MINOS

RADOSZYCE

### Seniorzy świętowali w Domu Kultury

**W Domu Kultury w Radoszycach seniorzy spędzili wyjątkowe popołudnie. Z okazji Dnia Seniora przygotowano dla nich seans filmowy, który stał się pretekstem do spotkania, rozmów i wspólnego świętowania w serdecznej atmosferze. Nie zabrakło również poczęstunku, który dopełnił to wyjątkowe popołudnie. W spotkaniu uczestniczyli także zastępca burmistrza Radoszyc Robert Lisowski oraz przewodniczący Rady Miejskiej, Jacek Zaleśny.** MS

# Zmarł Dariusz Służalec, muzyk z Jędrzejowa. „Pozostawił po sobie uśmiech i radość"

Anna Bilska
Jędrzejów

**We wtorek, 3 listopada, w wieku 47 lat zmarł Dariusz Służalec, pochodzący z Jędrzejowa muzyk, który przez lata dzielił się swoją pasją z mieszkańcami regionu.**



FOT. ARCHIWUM

**Dariusz Służalec, pochodzący z Jędrzejowa muzyk, przez lata dzielił się swoją pasją z mieszkańcami regionu.**

Informacja o jego śmierci poruszyła lokalną społeczność, przyjaciół i środowisko muzyczne.

Dariusz Służalec urodził się 3 grudnia 1978 roku. Muzyka była jego wielką pasją. Grał w zespołach: Accord, Kredens Band, w kapeli Jędrzej z tatą Andrzejem i siostrą Marzeną, był współzałożycielem kapeli Jędrusie. Uwielbiał śpiewać, grać i występować przed publicznością. Przed laty wziął udział w festiwalu karaoke współorganizowanym przez „Echo Dnia", gdzie zapadł w pamięć dzięki poruszającemu wykonaniu utworu „Wehikuł czasu" zespołu Dżem.

Jego odejście wywołało falę wspomnień i pożegnań publikowanych przez mieszkańców Jędrzejowa i regionu. Wśród nich znalazł się wzruszający wpis Marka Chowańca, administratora grupy „Jędrzejowskie Grajki Lokalnym Dziedzictwem". - Są ludzie, którzy pozostawiają po sobie coś więcej niż wspomnienia. Pozostawiają uśmiech, radość i ciepło, których nie sposób zapomnieć. Taki właśnie był Darek. Zawsze uśmiechnięty, pogodny, pełen życia i humoru. Potrafił rozbawić każdego, a tam, gdzie się pojawiał, od razu robiło się weselej – napisał.

Jak podkreślił, nieodłącznym towarzyszem Darka był akordeon. - W jego rękach nie był tylko instrumentem, był sposobem na rozdawanie ludziom radości. Darek grał, żartował, bawił i sprawiał, że zwykłe chwile stawały się wyjątkowe. Dziś akordeon zamilkł, ale melodia, którą pozostawił w naszych sercach, będzie grała jeszcze bardzo długo - czytamy we wpisie.

Dariusza Służalca pożegnał również burmistrz Jędrzejowa Marcin Piszczek. - Graj tam w niebiosach pięknie i gromko Panu Bogu. Bądź jak i tu na ziemi wesołą duszą, choć chyba pod tym zaraźliwym uśmiechem skrywającą głęboki ból. Pozostaniesz na zawsze w pamięci wielu z nas. Z łezką tęsknoty w oku, z niedowierzaniem, z cierpieniem rozłąki - napisał burmistrz.

Słowa pożegnania przekazał także zespół Jędrusie, którego Darek był współzałożycielem. Członkowie formacji mieli okazję wielokrotnie dzielić z Darkiem scenę i muzyczne doświadczenia.

Dariusz Służalec pozostanie w pamięci wielu mieszkańców Jędrzejowa jako człowiek pełen pogody ducha, życzliwości i miłości do muzyki.

## ZDJĘCIE DNIA




FOT. MARZENA KĄDZIELA

**Uroczystość Wszystkich Świętych rozpoczęła procesja po cmentarzu parafialnym we Włoszczowie oraz msza święta. Przy grobach najbliższych pojawiły się prawdziwe tłumy, nie tylko z Włoszczowy. Zarówno procesję jak i mszę świętą prowadzili kapłani pod przewodnictwem księży proboszczów włoszczowskich parafii: Marcina Rokity i Leszka Dziwosza. Homilię wygłosił ksiądz Marcin Rokita. Muzycznie nabożeństwo uświetnił chór pod kierunkiem organisty Zbigniewa Orlikowskiego. We Włoszczowie nie odbywają się kwesty.** MIK

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53. REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: JĘDRZEJÓW: Aleksandra Boruch, tel. 697-770-548, aleksandra.boruch@polskapress.pl, KOŃSKIE: Miłosz Skiba, tel. 697-770-602, milosz.skiba@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Marek Piórecki, tel. 510-026-017,marek.piorecki@polskapress.pl BIURO REKLAMY: JĘDRZEJÓW: Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl , KOŃSKIE: Katarzyna Dunajska, tel. 500-330-093, katarzyna.dunajska@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Angelika Polewana, tel. 500-330-122, angelika.polewana@polskapress.pl PRENUMERATA: Infolinia 41-375-72-30. DRUK: Drukarnia ZPR Media SA. WYDAWCA: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 222014000. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: Robert Feluś. PREZES MAKROREGIONU: Dariusz Kołacz. PROJEKT GRAFICZNY: Tomasz Bocheński.

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 14920982af



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Uczestnicy jubileuszu włoszczowskiej Mleczarni przyglądają się procesowi pakowania na nowej linii produkcyjnej.

**JUBILEUSZ** WIELKIEJ WŁOSZCZOWSKIEJ FIRMY. ZAJRZELIŚMY W JEJ SERCE

# Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska ma 90 lat

**Julia Warych**
Włoszczowa

**W czwartek, 29 października, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska we Włoszczowie celebrowała swój jubileusz 90-lecia.**

Z tej okazji zakład otworzył swoje rygorystycznie strzeżone drzwi dla gości, dostawców i partnerów biznesowych. Była to okazja zajrzeć tam, gdzie na co dzień dostęp mają nieliczni.

Historia Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Włoszczowa sięga kwietnia 1936 roku. To wtedy grupa lokalnych rolników - na czele z Witem Cholerzyńskim i Wincentym Nadgłowskim z Łachowa, Antonim Klimasem z Czarncy oraz Leonem Staroszczykiem z Włoszczowy - postanowiła połączyć siły. Pierwszą siedzibą były zaadaptowane pomieszczenia przy ulicy Kilińskiego, a produkcja skupiała się na maśle, mleku konsumpcyjnym i twarogu.

Dziś Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Włoszczowa to ścisła czołówka polskiego przetwórstwa mleczarskiego pod względem przychodów i przerobu. W 2015 roku za kwotę 28 milionów złotych uruchomiono tu najnowocześniejszą w Polsce, w pełni zautomatyzowaną linię do produkcji sera. Zakład pracuje w oparciu o wyśrubowane certyfikaty, a produkty z Włoszczowy podbijają rynki w USA, Chinach czy Australii, regularnie zdobywając prestiżowe nagrody.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Włoszczowa to potężny gracz na rynku, który zatrudnia ponad 400 osób w samej produkcji oraz około 150 w działach pomocniczych i handlowych. Liczby robią wrażenie - każdego dnia do zakładu wjeżdża cysternami około miliona litrów świeżego mleka, z czego aż 900 tysięcy litrów trafia bezpośrednio do Włoszczowy.

Prawdziwym majstersztykiem technologicznym jest zarządzanie tą ogromną masą surowca. Cały zakład działa jak jeden sprawnie sterowany krwiobieg. - Mając kilka możliwości produkcyjnych, jesteśmy odporni na rynkowe zawirowania. Mleko płynnie przekierowujemy w te gałęzie, które w danym momencie najlepiej się spieniężają - zdradza wiceprezes do spraw produkcji Marek Szczepanik, związany z firmą od 25 lat.

Przetwórstwo to jednak nie tylko receptury, ale i potężna inżynieria. Największym wyzwaniem ekonomicznym jest tu tak zwana gospodarka termiczna. Milion litrów mleka trzeba najpierw błyskawicznie pasteryzować - ogrzać do wysokiej temperatury, by dosłownie chwilę później schłodzić cały surowiec poniżej 8 stopni. To wymaga ogromnej energii i precyzyjnej infrastruktury chłodniczej.

**Każdego dnia do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej we Włoszczowie wjeżdża cysternami około miliona litrów świeżego mleka**

Odwiedzając hale produkcyjne, nie sposób pominąć absolutnego flagowca spółdzielni - Sera Włoszczowskiego. Jak głosi popularne przysłowie: „Mleko od krowy, ser z Włoszczowy". Mleczarnia wytwarza miesięcznie około 1300 ton sera plasterkowanego oraz 500-600 ton sera w blokach. Marcin Cieślikiewicz, kierownik produkcji.

Uroczysta gala z okazji jubileuszu 90-lecia odbyła się tego samego dnia w Hotelu Binkowski w Kielcach. Przybyło wielu znanych gości, a prowadził ją duet znakomitych osobowości telewizyjnych: Krzysztof Ibisz oraz Ewa Wachowicz. Szerszą relację z gali zamieścimy za tydzień.

# Narkotykowa akcja naszych policjantów

**Michał Nosal**
Gmina Kluczewsko

**Włoszczowscy kryminalni w akcji. Przejęli narkotyki, zatrzymali trzy osoby.**

Ponad 460 gramów środka wstępnie zidentyfikowanego jako amfetamina przejęli włoszczowscy policjanci. Zatrzymali trzy osoby.

Zaczęło się w gminie Kluczewsko w powiecie włoszczowskim. Kryminalni zatrzymali w czwartek, 29 października, do kontroli Skodę prowadzoną przez 43-latka. Znaleźli przy nim porcję zakazanego środka, zaś tester wykazał, że kierowca może być pod wpływem amfetaminy. Zatrzymanemu pobrano krew do dalszych badań.

Jeszcze tego samego dnia włoszczowscy kryminalni pojawili się w województwie łódzkim.

- Sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi wezwali do zatrzymania się kierowcę Renault. Mężczyzna nie zastosował się. Policjanci ruszyli w pościg. Zauważyli, że z uciekającego Renault ktoś coś wyrzuca. Ostatecznie kierowca zatrzymał auto i wraz z pasażerem próbowali uciec pieszo. Kryminalni ich zatrzymali – przekazywała w sobotnie przedpołudnie młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

W ręce policjantów wpadli 33- i 34-latek z województwa łódzkiego. Renault prowadził ten starszy, mający ponad 2 promile alkoholu w organizmie, cofnięte uprawnienia i sądowy zakaz kierowania. To co wyrzucono ze ściganego samochodu. okazało się woreczkami z proszkiem zidentyfikowanym wstępnie jako amfetamina. Policjanci przeszukali potem domy obu zatrzymanych i inne związane z nimi miejsca.

- Na działce, na której przebywał wcześniej 34-latek, znaleźli jeszcze ponad 460 gramów zakazanego proszku. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków, jazdy po pijanemu, mimo cofniętych uprawnień i sądowego zakazu. Odpowie także za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli – wyliczała młodszy aspirant Weronika Grot.

Późnym popołudniem w piątek sąd przychylił się do wniosku prokuratury i 34-latek, któremu może grozić nawet 10 lat więzienia, został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.



FOT. LESZEK KOWALSKI

**JĘDRZEJÓW**

## Halloween w Centrum Kultury

**W piątek, 30 października, w Centrum Kultury w Jędrzejowie odbył się Maraton Halloweenowy, który przyciągnął wielu miłośników kina grozy i dobrej zabawy. Hol Centrum zamienił się w przestrzeń pełną klimatycznych dekoracji, mrocznych detali i halloweenowych akcentów. Uczestnicy wydarzenia mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia w tej niepowtarzalnej scenografii. Wieczorem odbyły się „halloweenowe" seanse filmowe w Kinie Centrum Kultury. JW**

eprasa.pl 14920982af

# Trasa rowerowa za blisko 6 milionów



FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Nowy ciąg pieszo-rowerowy będzie biegł wzdłuż dróg serwisowych trasy S7. Na zdjęciu trasa w Mnichowie.

**Julia Warych**
Powiat jędrzejowski

**Sprawniej i bez kontaktu z szybkim ruchem samochodowym - tak już niedługo pojedziemy rowerem z Jędrzejowa w stronę Sobkowa.**

Gmina Jędrzejów rozbudowuje sieć ścieżek rowerowych. Po inwestycjach w kierunku wschodnim oraz południowo-zachodnim nadszedł czas na północną część gminy. Nowy ciąg pieszo-rowerowy połączy Jędrzejów z gminą Sobków, a w szerszym kontekście stworzy spójną sieć komunikacyjną obejmującą również gminę Małogoszcz.

Planowana inwestycja obejmuje budowę drogi dla rowerów od węzła „Jędrzejów-Północ" - koniec ulicy Kieleckiej w Jędrzejowie do granicy z gminą Sobków, na pograniczu sołectw Mnichów i Miąsowa. Całkowita wartość zadania wynosi 5 890 270,65 złotych, z czego aż 5 006 730,05 złotych stanowi dofinansowanie pozyskane z programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027.

Nowy odcinek to kontynuacja działań, które gmina prowadzi od kilku lat.

- Pierwszą ścieżkę wybudowaliśmy w kierunku wschodnim wzdłuż kolejki wąskotorowej. Drugą oddaliśmy zaledwie dwa czy trzy lata temu wzdłuż starodroża drogi krajowej numer 78 przez Prząsław i Sudół. Ta ścieżka łączy się z infrastrukturą wybudowaną przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad aż do granicy z województwem śląskim. Teraz przygotowujemy się do trzeciej części, czyli trasy prowadzącej na północ - wyjaśnia burmistrz Jędrzejowa, Marcin Piszczek.

Inwestycja jest częścią szerszego, zintegrowanego projektu realizowanego w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, w skład którego wchodzą gminy Jędrzejów, Sobków oraz Małogoszcz. Wszystkie trzy samorządy pozyskały wspólne, dopełniające się unijne wsparcie na rozwój spójnej infrastruktury pieszo-rowerowej.

- Ta trasa nie służy wyłącznie celom turystycznym. Chodzi przede wszystkim o bezpieczne skomunikowanie miejscowości i wyprowadzenie ruchu rowerowego poza drogi serwisowe drogi ekspresowej. Ograniczenie kontaktu rowerzystów z ruchem samochodowym diametralnie poprawi bezpieczeństwo. Czy to na wycieczkę, czy po prostu po to, żeby sprawniej i bezpieczniej przemieścić się do sąsiedniej gminy - chcemy, aby mieszkańcy mogli z tego w pełni korzystać - podkreśla Marcin Piszczek.

Obecnie inwestycja znajduje się w fazie przygotowawczej. Gmina zakończyła już uzgodnienia z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, a wykonawca dopina ostatnie szczegóły dokumentacji projektowej.

Przetarg na realizację robót budowlanych zaplanowano na przyszły rok. Same prace w terenie i ich finał przypadną na przełom lat 2026 i 2027, a oficjalny planowany termin zakończenia całego przedsięwzięcia to 31 grudnia 2027 roku.

## KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

### Noc Świętych w Archiopactwie

**Noc Świętych odbyła się w sobotę w Archiopactwie Cystersów w Jędrzejowie. Była wyjątkowa magiczna atmosfera. Ojciec Jakub Zawadzki, proboszcz u Cystersów Dziękował za za wspólną modlitwę i stworzenie niesamowitej, pełnej ciepła atmosfery. Napisał w mediach społecznościowych między innymi: „Z całego serca dziękujemy dzieciom, rodzicom oraz wszystkim obecnym za tak radosny udział w tegorocznej Nocy Świętych. Wasza obecność, uśmiechy i piękne stroje przypomniały nam, że każdy z nas jest powołany do świętości, a niebo jest pełne radości. To był wyjątkowy wieczór spędzony we wspólnocie, pełen modlitwy, światła i dobra. (...) Do zobaczenia za rok."**
SW

WODZISŁAW

### Oddawania krwi z niespodzianką

**W sobotę, 14 listopada, w Wodzisławiu odbędzie się wyjątkowa akcja krwiodawstwa pod hasłem „Niepodległą mamy we krwi". Organizatorem wydarzenia jest Klub Honorowych Dawców Krwi Dar Życia Wodzisław 707. Zbiórka krwi odbędzie się w Samorządowej Szkole Podstawowej przy ulicy Szkolnej 4 w godzinach od 10:30 do 13:30. To doskonała okazja, aby w wyjątkowy sposób uczcić Święto Niepodległości i jednocześnie pomóc osobom potrzebującym transfuzji. Każda oddana kropla krwi ma ogromne znaczenie i może uratować życie. Jak zapowiada Przemysław Kucharski, prezes Klubu, każda osoba, która odda krew, otrzyma prezent-niespodziankę. Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców Wodzisławia i okolic do udziału w akcji.** JW




FOT. PAWEŁ FARYNA

Od prawej: Paweł Faryna, Grażyna Ślusarek, Rafał Wędelski, Robert Kruk.

**KWESTA** WE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W JĘDRZEJOWIE

# Prawie 19 tysięcy zebrali na nagrobki

**Julia Warych**
Jędrzejów

**Prawie 19 tysięcy złotych zebrano podczas kwesty w Jędrzejowie.**

W niedzielę, 1 listopada wolontariusze kwestowali na cmentarzach Świętej Trójcy i Klasztornym, by wspierać renowację zabytkowych nagrobków i lokalnego dziedzictwa. Doroczna kwesta została zorganizowana przez Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe. Podczas tegorocznej zbiórki udało się zebrać 18 932,56 złotych.

W akcji wzięło udział około 40 wolontariuszy, wśród których nie zabrakło znanych z regionu. Wśród kwestujących znaleźli się między innymi starosta jędrzejowski Paweł Faryna, wicestarosta Maria Barańska, burmistrz Jędrzejowa Marcin Piszczek, zastępca burmistrza Robert Kruk, radni rady miejskiej, kierownicy jednostek gminnych oraz lokalni społecznicy. Między innymi: Agnieszka Maciąg-Wojtanowska, radna Rady Miejskiej w Jędrzejowie, Lidia Osiecka, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, oddziału w Jędrzejowie, Grażyna Ślusarek, redaktor naczelna „Gazety Jędrzejowskiej", Rafał Wędelski, zastępca dyrektora Żłobka na Piaskach, Ewelina Żychlińska, nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół numer 2 imienia generał Stefana Roweckiego „Grota", członkini zarządu lokalnych struktur Związku Nauczycielstwa Polskiego w Jędrzejowie.

Fundusze z tegorocznej kwesty zostaną przeznaczone na odnowę zabytkowych nagrobków na jędrzejowskich nekropoliach. Dzięki dotychczasowym zbiórkom udało się już wyremontować i uratować wiele cennych nagrobków, a także odrestaurować zabytkową kapliczkę na cmentarzu Klasztornym.

**Fundusze z tegorocznej kwesty zostaną przeznaczone na odnowę zabytkowych nagrobków na jędrzejowskich nekropoliach**

Organizatorem wydarzenia jest Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe, które od lat koordynuje kwesty na rzecz ochrony lokalnego dziedzictwa i zabytków cmentarnych.

W poprzednich latach dzięki hojności mieszkańców odnowiono m.in. grób Franciszka Odrowąż-Pieniążka z 1921 roku oraz jeden z najstarszych nagrobków na cmentarzu Świętej Trójcy - należący do Anny Lichtenearow Filling z 1827 roku.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, w uroczystość Wszystkich Świętych również Cystersi odprawili mszę świętą na Cmentarzu Klasztornym.

eprasa.pl 14920982af

# Budżet Obywatelski - zwycięskie projekty



FOT. MAGDALENA STOLARCZYK

Plac zabaw w Pomykowie, dzięki Budżetowi Obywatelskiemu, będzie zmodernizowany i rozbudowany.

Marzena Kądziela
Gmina Końskie

**Zakończyło się głosowanie nad Budżetem Obywatelskim 2027 miasta i gminy Końskie. Poznaliśmy zadania, które wygrały i będą realizowane.**

Ponad 4600 osób wzięło udział w głosowaniu nad tegorocznym Budżetem Obywatelskim w Końskich. Do finału stanęło pięć zadań. Znamy zwycięskie projekty.

Przypomnijmy, że w poniedziałek, 7 września, minął termin zgłaszani wniosków do Budżetu Obywatelskiego 2027. Wnioski mogli składać mieszkańcy miasta i gminy Końskie. Komisja z sześciu zgłoszonych zadań do głosowania wyłoniła pięć.

W środę, 16 września, ruszyło głosowanie. Ogłoszenie wyników miało miejsce 28 października.

- Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Miejskiej i założonym harmonogramem wystarczyło zebrać 15 podpisów poparcia dla pomysłu, który mieści się w zadaniach własnych gminy i którego hipotetyczna wartość nie powinna przekraczać 150 tysięcy złotych – mówi burmistrz miasta i gminy Końskie Krzysztof Obratański. - Do 7 września wpłynęło do Urzędu Miasta i Gminy Końskie sześć wniosków. Do 14 września mieliśmy czas na analizę wniosków pod kątem zgodności z regulaminem, czyli sprawdzenia czy spełniane są te podstawowe kryteria. I od 16 września rozpoczął się proces głosowania, który trwał miesiąc, a więc dosyć długi czas na to, żeby zebrać poparcie - dodaje burmistrz Krzysztof Obratański.

Największą ilość - 1332 głosów zyskało zadanie „Modernizacja i doposażenie placu zabaw w Pomykowie". Drugie miejsce z 1115 głosami zajęło zadanie „Budowa strefy rekreacyjno – zabaw przy Zespole Placówek Oświatowych w Nieświniu, trzecie z 1036 głosów „Strefa relaksu dla dzieci i dorosłych na osiedlu Jana Kiepury w Końskich". I te będą w przyszłym roku realizowane.

Sołtys Pomykowa, Magdalena Stolarczyk, nie kryje radości ze zwycięstwa. - Dzięki zaangażowaniu mieszkańców, radnych, zaprzyjaźnionych sołtysów oraz szkoły w Pomykowie udało nam się zgromadzić wyjątkowo dużą liczbę głosów w głosowaniu do budżetu – mówi. - Dzięki temu w przyszłym roku będziemy mogli przeprowadzić kompleksowy remont placu zabaw. Chciałabym w planowanie zmian zaangażować panią dyrektor szkoły z Pomykowa oraz Zarząd Obiektami Sportowymi i Rekreacyjnymi, którzy najlepiej znają potrzeby dzieciaków oraz obecne problemy z placem. Przede wszystkim będę chciała skupić się na poprawie bezpieczeństwo poprzez wymianę zniszczonych elementów oraz zamontowanie monitoringu na obiekcie. Z reszty środków zamontujemy nowe urządzenia. Chyba wszystkie dzieci marzą o tyrolce. Bardzo się cieszę z wygranej i jeszcze raz dziękuję wszystkim za zaangażowanie! - mówi sołtys Magdalena Stolarczyk.

## KRÓTKO

GMINA STĄPORKÓW

### Poszedł na groby i zaginął

**73-letni mieszkaniec gminy Stąporków w powiecie koneckim mający kłopoty z pamięcią, wybrał się we Wszystkich Świętych na cmentarz. Gdy długo nie wracał, bliscy zaalarmowali policjantów, a ci rozpoczęli poszukiwania. Było to po godzinie 18, a zaginiony niestety nie miał ze sobą komórki. Dyżurny skierował do akcji wszystkich dostępnych funkcjonariuszy, w tym przewodnika z psem. Około dwie godziny później patrol ruchu drogowego zauważył 73-latka. Mężczyzna znajdował się około trzy kilometry od domu. Został przekazany pod opiekę bliskich.** MINOS

KOŃSKIE

### Ktoś zabrał dokumenty

**W markecie w Końskich 66-latka zostawiła przy kasie etui z dokumentami. Wróciła, ale już go nie było. Tego kto zabrał własność kobiety, szukają teraz policjanci.** MINOS

KOŃSKIE

### Chciał w internecie kupić samochód...

**Dwa tysiące złotych stracił 42-latek z Końskich oszukany w internecie. Znalazł na portalu ogłoszeniowym ofertę sprzedaży samochodu marki Renault. Po tym, jak wpłacił umówione dwa tysiące złotych zaliczki, kontakt ze sprzedawcą się urwał.** MINOS

KOŃSKIE

### Był poszukiwany listem gończym

**Koneccy kryminalni zatrzymali w środę, 21 października, wczesnym rankiem 34-letniego mieszkańca. Był poszukiwany listem gończym, bo ma do odsiedzenia ponad pięć lat kary za włamanie oraz fałszerstwo dokumentów.** MINOS



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Prace na ulicy Wojska Polskiego w Końskich potrwają do końca listopada.

**INWESTYCJA** NA WOJSKA POLSKIEGO W KOŃSKICH

# Ruszyła budowa podniesień drogi

Marzena Kądziela
Końskie

**Rozpoczęła się budowa podniesień drogi na ulicy Wojska Polskiego w Końskich. W grudniu powinno tam być znacznie bezpieczniej.**

Kilka dni temu na ulicę Wojska Polskiego w Końskich wjechał ciężki sprzęt. Rozpoczęły się prace związane z poprawą bezpieczeństwa w okolicy targowicy miejskiej i centrum przesiadkowego.

Ulica Wojska Polskiego na odcinku od ronda z ulicą Warszawską do skrzyżowania z ulicą Lipową podzielona jest pasem zieleni na dwa trakty. Przejścia dla pieszych przy targowicy oraz przy centrum przesiadkowym nie należą do najłatwiejszych, szczególnie w dwa dni, wtorek i piątek, gdy kwitnie handel targowy. Wzdłuż ulicy stoją sznury samochodów, zza których trudno kierowcom dostrzec przechodniów, a przechodniom nadjeżdżające auta. To ma się niedługo zmienić.

- W ramach Polsko - Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast przebudujemy dwa przejścia dla pieszych - zapowiada burmistrz Końskich Krzysztof Obratański. - To będą przejścia przy targowicy i przy centrum przesiadkowym.

Na czym polegać będzie przebudowa? Jak wyjaśnia burmistrz, nastąpi tam wymiana nawierzchni, a także podniesienie drogi w miejscu przejścia. Będzie też dodatkowe oświetlenie, co spowoduje jeszcze lepszą widoczność tych miejsc.

**Wzdłuż ulicy stoją sznury samochodów, zza których trudno kierowcom dostrzec przechodniów, a przechodniom nadjeżdżające auta**

Firmę, która realizować będzie zadanie inwestycyjne, wyłoniono w drodze trzeciego przetargu, na dwa poprzednie przedsiębiorcy nie odpowiedzieli.

- Tym razem zgłosiły się trzy firmy, z których najtańszą ofertę złożyła firma Dromed z Opoczna - dodaje burmistrz. - Znamy ją, bowiem wiosną, szybko i sprawnie uzupełniała chodniki na osiedlu Jana Pawła II w Końskich. Firma zaoferowała kwotę około 395 tysięcy złotych.

Inwestycja jest jednym z wielu zadań realizowanych z Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast w ramach projektu „Rozwijamy Końskie - bezpieczne miasto pełne energii". Około 47,5 miliona złotych zostanie przeznaczone na transformację energetyczną oraz poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i gości w Końskich i Sielpi.

Praca na ulicy Wojska Polskiego potrwają do końca listopada.

eprasa.pl 14920982af

# Konieczno górą w naszym powiecie



FOT. STAROSTWO POWIATOWE WE WŁOSZCZOWIE

Test wiedzy i krzyżówkę uczniowie rozwiązywali w sali konferencyjnej nowej Powiatowej Hali Sportowej.

Marek Piórecki
Włoszczowa/Powiat włoszczowski

**Eliminacje powiatowe konkursu, w którym biorą udział uczniowie klas piątych szkół podstawowych, odbyły się we Włoszczowie w czwartek, 29 października.**

Do rywalizacji przystąpiło 7 trzyosobowych drużyn ze szkół z: Włoszczowy (ze Szkoły Podstawowej numer 1 i Szkoły Podstawowej numer 2), Czarncy, Konieczna, Krasocina, Bebelna i Moskorzewa.

W tym roku, po raz pierwszy konkurs odbył się w Powiatowej Hali Sportowej we Włoszczowie. Otwarcie i podsumowanie miało miejsce w auli, test wiedzy i krzyżówkę uczniowie rozwiązywali w sali konferencyjnej. Tu odbyła się też konkurencja polegająca na udzieleniu pierwszej pomocy przedmedycznej osobie, która jest nieprzytomna i przestała oddychać. Natomiast konkurencje sprawnościowe: rowerowy tor przeszkód, przejazd hulajnogą oraz rzut do celu, zostały przeprowadzone na jednym z sektorów boiska.

Rywalizacja była bardzo zacięta. Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji i podsumowaniu punktów, okazało się, że dwie szkoły uzyskały taki sam wynik.

Uczniowie Szkoły Podstawowej numer 1 we Włoszczowie i Zespołu Placówek Oświatowych w Koniecznie przystąpili do dogrywki, podczas której przedstawiciele Policji, Straży Pożarnej i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) zadali drużynom dodatkowe pytania.

Ostatecznie wygrali piątoklasiści z Konieczna. Będą reprezentować powiat włoszczowski w finale wojewódzkim konkursu. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Szkoły Podstawowej numer 1 we Włoszczowie, a trzecie - uczniowie z Krasocina.

Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe we Włoszczowie i Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa Włoszczowa. Starostwo przygotowało też upominki dla pozostałych drużyn oraz poczęstunek.

Wszystkim uczestnikom pogratulowali: kierownik Wydziału Organizacyjnego, Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego we Włoszczowie Paweł Kwietniewski, włoszczowski radny powiatowy Piotr Bulski, kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa Włoszczowa Barbara Solecka, kierownik Rewiru Dzielnicowych aspirant sztabowy Piotr Fatyga, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie młodszy aspirant Weronika Grot oraz przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie młodszy ogniomistrz Karol Plebanek.

Etap powiatowy konkursu przeprowadzają funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie przy udziale (od kilku lat) Starostwa Powiatowe we Włoszczowie, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego we Włoszczowie i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie.

## KRÓTKO

GMINA KRASOCIN

### Za kierownicą, potem na rowerze

**43-latka z gminy Krasocin, która w piątkowy ranek nie była do końca trzeźwa, w ciągu godziny dwa razy wpadła w ręce policjantów włoszczowskiej drogówki. To były jedne z pierwszych kontroli prowadzonych w ramach akcji popularnie znanej jako „Znicz". Około godziny 8 w gminie Krasocin w powiecie włoszczowskim policjanci sprawdzili trzeźwość 43-latki prowadzącej Renault. - Kobieta miała 0,4 promila alkoholu w organizmie. Prowadzenie auta w takim stanie jest wykroczeniem. 43-latce przyjdzie za nie odpowiedzieć przed sądem. Samochód został przekazany trzeźwej osobie wskazanej przez kierującą – opowiadała młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie. Minęła godzina i policjanci ponownie zauważyli 43-latkę na drodze. Tym razem jechała rowerem. - Badanie wykazało, że rowerzystka ma nieco ponad 0,2 promila alkoholu w organizmie, więc policjanci ukarali ją mandatem w wysokości tysiąca złotych - podsumowywała młodszy aspirant Weronika Grot.**
MINOS

POWIAT WŁOSZCZOWSKI

### Sprawdzali stan robót drogowych

**W powiecie włoszczowskim trwają prace drogowe w Dzierzgowie, Gościencinie oraz na odcinku drogi Czarnca-Kąty. Starosta włoszczowski Dariusz Czechowski, członek Zarządu Powiatu Damian Moroń oraz pracownik Zarządu Dróg Powiatowych we Włoszczowie Anna Tkacz przeprowadzili w poniedziałek, 26 października, wizytację robót drogowych. Stwierdzili, że ich realizacja przebiega sprawnie i dynamicznie.** MP



FOT. STAROSTWO POWIATOWE WE WŁOSZCZOWIE

Podpisanie umów na budowę magazynu obrony cywilnej we Włoszczowie.

**INWESTYCJA** WE WŁOSZCZOWIE ZA BLISKO 4 MILIONY

# Magazyn obrony cywilnej już blisko

Marek Piórecki
Włoszczowa

**We Włoszczowie powstanie magazyn obrony cywilnej. Zostały podpisane ważne umowy w tej sprawie. Wartość inwestycji to blisko 4 miliony złotych.**

W poniedziałek, 2 listopada, w Starostwie Powiatowym we Włoszczowie podpisano umowy dotyczące realizacji zadania pod nazwą „Budowa magazynu obrony cywilnej oraz dostosowanie infrastruktury na działce numer 5203/5 znajdującej się w Zarządzie Dróg Powiatowych we Włoszczowie przy ulicy Jędrzejowskiej 81, 29-100 Włoszczowa".

Umowy podpisali: starosta włoszczowski Dariusz Czechowski, wicestarosta Łukasz Karpiński oraz skarbnik Powiatu Agnieszka Górska.

Pierwsza z umów została zawarta z firmą Grupa Szymbud z siedzibą w Kłomnicach, która będzie odpowiedzialna za realizację robót budowlanych. Wartość umowy wynosi 3.797.566,62 złotych.

Druga umowa została podpisana z firmą Koinstal Projekt Kacper Krakowiak z siedzibą w Strzegomku w gminie Osiekj. Przedmiotem umowy jest pełnienie funkcji kompleksowego, wielobranżowego nadzoru inwestorskiego nad realizacją inwestycji.

Przy podpisaniu umów obecni byli również członek Zarządu Powiatu Włoszczowskiego Rafał Pacanowski, dyrektor do spraw inwestycji Grupy Szymbud Zbigniew Gawlikowski oraz przedstawiciel firmy Koinstal Projekt Mateusz Chłodnicki.

**Budowa magazynu obrony cywilnej to ważne przedsięwzięcie służące wzmocnieniu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu**

Realizacja inwestycji odbywa się w ramach działań wynikających z ustawy z 5 grudnia 2024 roku o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane z pieniędzy przekazanych na podstawie umowy w sprawie przekazania dotacji celowej na realizację w 2026 roku zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, z przeznaczeniem na dofinansowanie inwestycji budowlanych. Umowa ta została zawarta 28 lipca 2026 roku pomiędzy wojewodą świętokrzyskim Józefem Brykiem a Powiatem Włoszczowskim.

Budowa magazynu obrony cywilnej to ważne przedsięwzięcie służące wzmocnieniu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu włoszczowskiego.

eprasa.pl 14920982af

# Zauważyli dym i ruszyli na pomoc



FOT. KP PSP KOŃSKIE

**Obora spłonęła. Sąsiadujący z nią dom udało się strażakom uratować.**

**Michał Nosal**
Gmina Słupia Konecka

**Pożar wybuchł w miejscowości Zaostrów w gminie Słupia Konecka. Policjant z żołnierzami zauważyli dym i ruszyli na pomoc.**

Policjant włoszczowskiej drogówki i żołnierze, z którymi był na patrolu, ruszyli z pomocą na miejscu pożaru w miejscowości Zaostrów w powiecie koneckim. Potem z ogniem walczyło sześć zastępów straży.

Funkcjonariusz ruchu drogowego włoszczowskiej komendy był we wtorkowe popołudnie, 3 listopada, na wspólnym patrolu z żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej. Mieli oko na to, czy coś podejrzanego nie dzieje się w rejonie Centralnej Magistrali Kolejowej. Na samym torowisku było spokojnie, ale...

- Przed godziną 14 zauważyli w oddali dym. Dotarli na teren powiatu koneckiego, do miejscowości Zaostrów. Palił się tu budynek gospodarczy. Ruszyli z pomocą. Na wszelki wypadek wynieśli butlę z gazem z domu sąsiadującego z płonącym budynkiem – relacjonowała młodszy aspirant Weronika Grot, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

Jak przekazywali później strażacy, którzy na miejscu działali w sześć zastępów, paliła się obora. Było poważne zagrożenie, że ogień przeniesie się na znajdujący się obok dom. Strażacy do tego nie dopuścili.

- Cztery osoby ewakuowały się z domu przed naszym przybyciem. Nikomu nic się nie stało. Budynek mieszkalny udało się uratować - informował młodszy brygadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich.

Po godzinie 15 trwało dogaszanie.

REKLAMA 0011608535

## Wójt Gminy Radków

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) oraz art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2026 roku, Dz.U. 2026 poz. 662)

**i n f o r m u j e,**

że w dniach od 6.11.2026 r. do 26.11.2026 r. (włącznie) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Radkowie, Radków 99, **został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży**, stanowiącej własność Gminy Radków, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1.19/1 obr. Bałków, oraz wykaz lokalu przeznaczonego do najmu, stanowiącego własność Gminy Radków, znajdującego się w budynku Urzędu Gminy w Radkowie, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 2036. Ponadto ww. wykazy zostały zamieszczone na stronach internetowych urzędu: https://bip.radkow.finn.pl/, https://radkow.pl.

# Aresztowany po oszustwie w Końskich. Policjanci odzyskali kilkanaście tysięcy

**Michał Nosal**
Końskie

**37-latek z województwa warmińsko-mazurskiego jest podejrzany o związek z oszustwem, do jakiego doszło w zeszłym tygodniu w Końskich.**

Seniorka straciła wtedy 14 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, w piątek 23 października do 94-latki z Końskich zadzwonił oszust. Mówił, że członek rodziny kobiety jest ciężko chory i szybko trzeba mu podać szczepionkę, która kosztuje 70 tysięcy złotych. Seniorka tyle nie miała, ale kiedy zgodnie z zapowiedział pojawił się mężczyzna mający być rzekomo lekarzem, przekazała mu 14 tysięcy złotych.



FOT. POLICJA

**Podejrzany 37-latek został tymczasowo aresztowany. Policjanci znaleźli przy nim kilkanaście tysięcy złotych.**

Sprawą zajęli się koneccy kryminalni. Nie zdradzają szczegółów, ale w środę, 28 października, w lesie w gminie Końskie namierzyli samochód i zatrzymali 37-latka z województwa warmińsko-mazurskiego.

- Mężczyzna jest podejrzany o to, że w piątkowym oszustwie pełnił rolę tak zwanego odbieraka. Policjanci znaleźli przy nim kilkanaście tysięcy złotych – informowała w sobotę młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

Podejrzany został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Policjanci będą badać, czy mężczyzna nie ma związku z innymi podobnym oszustwami.

REKLAMA 0011606910

## OGŁOSZENIE ZARZĄDU POWIATU W JĘDRZEJOWIE

### o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) oraz § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości, Zarząd Powiatu w Jędrzejowie ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej nr 8 położonej w budynku wielorodzinnym nr 36 w miejscowości Krzelów, gmina Sędziszów, woj. świętokrzyskie, stanowiącej własność Powiatu Jędrzejowskiego.

**1. Oznaczenie i opis nieruchomości**

Lokal mieszkalny nr 8 położony w budynku wielorodzinnym nr 36 w Krzelowie, z własnością którego związany jest udział w wysokości 5040/64863 w nieruchomości gruntowej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków obrębu 14 Krzelów, gm. Sędziszów, jako działka nr 574/8 o pow. 0,1662 ha. Sąd Rejonowy w Jędrzejowie V Wydział Ksiąg Wieczystych dla lokalu mieszkalnego prowadzi księgę wieczystą numer KI1J/00080139/2.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka nr 574/8 położona jest na terenie oznaczonym symbolem MW – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Nieruchomość lokalowa znajduje się w murowanym, trzykondygnacyjnym, całkowicie podpiwniczonym, jednoklatkowym budynku, oddanym do użytku w latach 70. ub. wieku. Budynek wielorodzinny wyposażony jest w instalacje wodociągową, kanalizacyjną, energetyczną i gazową. Jest on w dobrym stanie technicznym, po ociepleniu i otynkowaniu ścian. Lokal mieszkalny nr 8 składa się z pokoju, kuchni, łazienki z w.c. i przedpokoju, a jego powierzchnia użytkowa wynosi 27,99 m$^2$. Do lokalu przynależy piwnica o pow. 6,45 m$^2$ oraz garaż o pow. 15,96 m$^2$.

**2. Obciążenia nieruchomości**

Nie występują.

**3. Pierwszeństwo nabycia nieruchomości**

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo nabycia nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, upłynął.

**4. Cena wywoławcza**

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 130 000,00 zł (słownie złotych: sto trzydzieści tysięcy 00/100). Sprzedaż jest zwolniona z opodatkowania podatkiem VAT.

Uwaga: nabywca ponosi koszty zawarcia umowy notarialnej oraz inne należności publicznoprawne związane z nabyciem nieruchomości.

**5. Wadium**

Wadium wynosi 5% ceny wywoławczej, tj. 6 500,00 zł (słownie złotych: sześć tysięcy pięćset 00/100).

Wadium należy wnieść w pieniądzu do dnia 7.12.2026 r. (włącznie), przelewem na rachunek bankowy Powiatu Jędrzejowskiego: 86 1600 1462 1779 1825 4000 0007 Bank BNP Paribas. W tytule przelewu należy wskazać: „dotyczy przetargu na sprzedaż lokalu w Krzelowie". Za datę wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wymaganej kwoty na rachunek bankowy.

**6. Termin i miejsce przetargu**

Przetarg odbędzie się w dniu 10.12.2026 r. o godz. 10.00 w Starostwie Powiatowym w Jędrzejowie, ul. 11 Listopada 83, sala konferencyjna (piętro I).

**7. Skutki uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży**

Zawiadomienie osoby ustalonej jako nabywca nieruchomości o terminie i miejscu zawarcia aktu notarialnego nastąpi w terminie 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Nieprzystąpienie bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu może skutkować odstąpieniem przez sprzedającego od zawarcia umowy sprzedaży, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi (przepadek na rzecz sprzedającego).

**8. Informacje dodatkowe dotyczące zbywania nieruchomości**

1) Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie Komisji Przetargowej dowodu tożsamości oraz dowodu wpłaty wadium.
2) Uczestniczące w przetargu osoby fizyczne, pozostające w związku małżeńskim, w przypadku udziału w przetargu jednego z małżonków, zobowiązane są do przedłożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przez współmałżonka, niebiorącego udziału w przetargu, na nabycie nieruchomości za cenę ustaloną w przetargu (art. 37 *ustawy z dnia 25.02.1964r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy* t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 236) lub oświadczenie, że nieruchomość zostaje nabyta ze środków pochodzących z majątku odrębnego małżonka uczestniczącego w przetargu.
3) Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone na konto, z którego dokonano wpłaty, w terminie 3 dni roboczych od dnia, odpowiednio: odwołania, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Zwrot wadium następuje bez oprocentowania.
4) Cena nabycia nieruchomości jest płatna przed zawarciem aktu notarialnego.
5) Zastrzega się prawo odwołania przetargu z ważnych przyczyn. Informacja o odwołaniu przetargu zostanie podana niezwłocznie do publicznej wiadomości.
6) Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać osobiście w Starostwie Powiatowym w Jędrzejowie, ul. Armii Krajowej 9, 28-300 Jędrzejów (pok. nr 205, II piętro) lub pod telefonem 41 386 21 38 wew. 67 – od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania.

Starosta Jędrzejowski
Paweł Faryna

eprasa.pl 14920982af

**UROCZYSTA ZBIÓRKA** MŁODSZY BRYGADIER PAWEŁ MAZUR POWOŁANY

# Nowy komendant straży pożarnej we Włoszczowie

Oprac. Marek Piórecki
Włoszczowa/Powiat włoszczowski

**Młodszy brygadier Paweł Mazur został powołany na stanowisko komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie.**



FOT. ARKADIUSZ SOSNOWSKI/PSP WŁOSZCZOWA

Nowy komendant Paweł Mazur (z prawej) i komendant wojewódzki Marcin Charuba.

Uroczysta zbiórka z tej okazji odbyła się piątek, 30 października, w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku świętokrzyskiemu komendantowi wojewódzkiemu Państwowej Straży Pożarnej starszemu brygadierowi Marcinowi Charubie, wprowadzeniem sztandaru oraz odegraniem hymnu państwowego. Następnie odczytano decyzję o powołaniu i przedstawiono sylwetkę nowego komendanta. W kulminacyjnym momencie uroczystości młodszy brygadier Paweł Mazur przywitał się ze sztandarem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie, a następnie złożył meldunek o przyjęciu obowiązków na nowym stanowisku.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów z terenu powiatu włoszczowskiego, w tym burmistrz Gminy Włoszczowa oraz wójtowie gmin powiatu włoszczowskiego, przedstawiciele służb mundurowych, byli komendanci i zastępcy komendantów Państwowej Straży Pożarnej, a także zaproszeni goście. Wśród obecnych znaleźli się również starosta włoszczowski Dariusz Czechowski, komendant powiatowy policji we Włoszczowie podinspektor Zbigniew Popczyk oraz ksiądz kanonik Leszek Dziwosz - powiatowy kapelan służb mundurowych.

Podczas uroczystości głos zabrał starosta włoszczowski Dariusz Czechowski, który pogratulował młodszemu brygadierowi Pawłowi Mazurowi objęcia nowego stanowiska. Podkreślił, że jest to wyraz zaufania i uznania dla dotychczasowej służby, zaangażowania oraz zdobytego doświadczenia zawodowego. Zwrócił również uwagę na znaczenie współpracy Państwowej Straży Pożarnej z samorządem powiatowym w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców.

**Z dniem 1 listopada Paweł Mazur został powołany na komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie**

Młodszy brygadier Paweł Mazur służbę w ochronie przeciwpożarowej rozpoczął w 2005 roku jako kadet w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie. Po ukończeniu szkoły został skierowany do pełnienia służby stałej w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie. Wielokrotnie podnosił swoje kwalifikacje zawodowe. W trakcie dotychczasowej służby odznaczony został: Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej", Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa".

# Włoszczowa oddała hołd - Apel Poległych

Marek Piórecki
Włoszczowa

**Na cmentarzu parafialnym we Włoszczowie, już po raz dziesiąty, odbył się Apel Poległych. Uczestniczyło w nim wielu mieszkańców.**

W czwartek 29 października 2026 roku, poseł Bartłomiej Dorywalski, starosta włoszczowski Dariusz Czechowski, wicestarosta Łukasz Karpiński, członek Zarządu Powiatu Włoszczowskiego Jarosław Krzyżanowski, przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Matyśkiewicz, wiceprzewodniczący Piotr Spurek, radny Piotr Bulski, kierownik Wydziału Organizacyjnego, Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego we Włoszczowie Paweł Kwietniewski oraz przedstawiciele środowisk kombatanckich, służb i jednostek, młodzież szkolna, a także osoby wspierające Powiatową Radę Kombatantów i Osób Represjonowanych we Włoszczowie - wzięli udział w Apelu Poległych na Cmentarzu Parafialnym we Włoszczowie.

Modlitwie przewodniczył ksiądz doktor Marcin Rokita - proboszcz Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Włoszczowie.

Wydarzenie, które w tym roku odbyło się już po raz dziesiąty, tradycyjnie tuż przed Dniem Wszystkich Świętych, to doskonała lekcja historii dla dzieci i młodzieży, która nie opiera się na suchych faktach, datach czy tabelach. Uczniowie dotykają przeszłości w miejscu, które jest jej bezpośrednim świadkiem, na przykład stojąc przed grobami rówieśników - młodych żołnierzy.

Przedstawiciele Powiatu razem z posłem oraz osobami wspierającymi Powiatową Radę Kombatantów i Osób Represjonowanych we Włoszczowie, po Apelu, odwiedzili groby żołnierzy, kombatantów, działaczy opozycji antykomunistycznej i osób zasłużonych dla powiatu włoszczowskiego na cmentarzach we Włoszczowie i Czarncy.


FOT. STAROSTWO POWIATOWE WE WŁOSZCZOWIE

Apel Poległych na cmentarzu parafialnym we Włoszczowie odbył się już po raz dziesiąty.

REKLAMA 0011607058

**Wójt Gminy Krasocin**

działając na postawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

**informuje**

o wywieszeniu w dniach od 6.11.2026 r. do 27.11.2026 r. wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, położonych w obrębach ewidencyjnych Czostków i Ostrów.

Wójt Gminy Krasocin
/-/ Ireneusz Gliściński /-/

Wykaz zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Krasocinie oraz zamieszczony na stronach internetowych gminy Krasocin, celem podania do publicznej wiadomości. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 41 388 29 13.

REKLAMA 0011607012

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY WŁOSZCZOWA PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W UŻYCZENIE NA OKRES DO 10 LAT NA RZECZ POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO OKRĘG KIELCE**

**Burmistrz Gminy Włoszczowa**

*działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.)*

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Włoszczowa, położonej we Włoszczowie przy ul. Wiejskiej, przeznaczonej do oddania w użyczenie na okres do 10 lat na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg Kielce. Jednocześnie informuje się o wywieszeniu w dniach 2.11.2026 r. do 23.11.2026 r. ww. wykazu na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Włoszczowa.

REKLAMA 0011608664

**KOMUNIKAT**

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),

**Burmistrz Sędziszowa**

informuje o wywieszeniu w dniu 3 listopada 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości, **wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie**

- stosownie do Zarządzenia nr BM.120.133.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 29 października 2026 r. w sprawie oddania w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sędziszów.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011609149

**WÓJT GMINY SECEMIN**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Secemin przy ul. Struga 2, 29-145 Secemin, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej https://bip.secemin.pl/

**został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia z terenu Gminy Secemin.**

Ww. wykaz wywiesza się od 6.11.2026 r. do 27.11.2026 r. Szczegółowe informacje pod nr tel. 34 399 57 34.

eprasa.pl 14920982af



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Kwestują wolontariusze Stowarzyszenia Opieki Paliatywno-Hospicyjnej.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Wolontariusze koneckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

# Kwesty na cmentarzach Konecczyzny. Mieszkańcy i goście okazali się bardzo hojni

**Marzena Kądziela**
Powiat konecki

**Mimo kapryśnej aury na cmentarzach powiatu koneckiego podczas Wszystkich Świętych działali wolontariusze.**

Zbierali datki na renowację zabytkowych nagrobków oraz na hospicjum w Rudzie Białaczowskiej.

Zbiórkę na renowację nagrobków na koneckim cmentarzu organizowali członkowie Komisji Opieki nad Zabytkami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a koordynowali ją Katarzyna Stępień i Mirosław Gryglicki. Na cmentarzu, przede wszystkim przy bramach, kwestowało przez dwa dni około 40 wolontariuszy, w tym najmłodszy, dziesięcioletni Antek Nowicki z Rogowa. Antek, wraz z tatą brał udział w kweście nie po raz pierwszy.

- W puszkach znalazło się 14.837, 60 złotych - poinformowała przewodnicząca Komisji Opieki nad Zabytkami Katarzyna Stępień. - Dumna jestem i wdzięczna ogromnie. Dziękuję Konecczanom za każdą złotówkę, dobre słowo, za pytania o plany na kolejne działania, za szacunek i zrozumienie. Za czas i zaangażowanie dziękuję wolontariuszom. Ta niezwykle ważna inicjatywa społeczna, stała się już tradycją. Zatarte napisy, pękające piaskowce, porosłe mchem płaskorzeźby bez natychmiastowych prac konserwatorskich ulegną jeszcze większemu zniszczeniu. To miejsce - cmentarz tak stary, jak nasz - jest otwartym muzeum, które powinniśmy wspólnie dbać - dodaje Katarzyna Stępień.

Na cmentarzach w Końskich, Radoszycach, Lipie, Kłucku, Czermnie, Rudzie Malenieckiej, Nowym Kazanowie, Gowarczowie, Stąporkowie, Czarnej, Niekłaniu, Białaczowie oraz Petrykozach kwestowała młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z opiekunami z całego powiatu ubrana w żółte koszulki z logo Stowarzyszenia Opieki Paliatywno-Hospicyjnej imienia błogosławionego Kazimierza Sykulskiego prowadzącego hospicjum w Rudzie Białaczowskiej. Efekt? 60.341 złotych. W samych Końskich zebrano prawie 23 tysiące złotych.

- Serdecznie dziękujemy młodzieży i opiekunom za to, że nie bacząc na pogodę, kwestowali na cmentarzach - mówi prezes Edyta Więckowska. - Tegoroczna kwesta ma szczególne znaczenie dla dalszego rozwoju naszej placówki. Zebrane środki zostaną przeznaczone na modernizację poddasza budynku hospicjum, co pozwoli poprawić warunki opieki nad pacjentami, a także na zakup nowego wyposażenia medycznego, które będzie służyć osobom wymagającym specjalistycznej opieki.

7710 złotych zebrali wolontariusze kwestujący na cmentarzu parafialnym w Miedzierzy podczas Wszystkich Świętych. W zbiórkę zaangażowali się uczniowie, nauczyciele, harcerze, strażacy ochotnicy i wójt gminy Smyków Beata Janiszewska. Połączył ich wspólny cel - odnowienie zabytkowych nagrobków.

W kweście wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej im. Majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala" w Miedzierzy oraz Szkoły Podstawowej imienia świętego Jana Pawła II w Królewcu wraz z dyrektor Agnieszką Nowacką. Razem z nimi datki zbierali harcerze oraz druhny i druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Miedzierzy, Przyłogach i Królewcu.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Najmłodszy, dziesięcioletni wolontariusz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Antek Nowicki.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Koordynatorka kwesty Katarzyna Stępień (z prawej) i członkini zarządu oddziału Towarzystwa Katarzyna Sorn.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Wolontariusze ze Szkoły Podstawowej numer 1 w Końskich kwestują dla hospicjum.



FOT. MARZENA KĄDZIELA

Kwestę na cmentarzu w Miedzierzy wspierała wójt Smykowa Beata Janiszewska.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

### Koncert „Oczarowanie"

**Mirosław Niewiadomski z koncertem „Oczarowanie" wystąpi w Centrum Kultury w Jędrzejowie 20 listopada. Początek koncertu o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. Jak zapowiadają organizatorzy, koncert „Oczarowanie" Mirosława Niewiadomskiego to gwarancja niezapomnianych wrażeń. „Dołącz do naszej najnowszej trasy koncertowej, gdzie jeden z najlepszych polskich interpretatorów Franka SInatry, Toma Jonesa czy Elvisa Presleya oczaruje Cię swoim niepowtarzalnym, ciemnym tembrem głosu i niebywałą kreacją sceniczną. Jego występy to prawdziwe show, niepokorny, przyciągający uwagę artysta z wdziękiem zabierze Cię w emocjonującą podróż pełną wzruszeń i dobrej zabawy. Uronisz łzę przy piosence Leonarda Cohena, a po chwili zatańczysz rock and rolla. W towarzystwie trzyosobowego bandu Mirosław tworzy atmosferę pełną magii".** R

WŁOSZCZOWA

### Komedia teatralna Żona do adopcji"

**Spektakl „Żona do adopcji" będzie można zobaczyć w Domu Kultury we Włoszczowie 4 grudnia. Początek seansu o godzinie 18. Bilety na kupbilecik.pl. W życiu Adama wszystko miało swoje miejsce - dom praca, praca dom. Od czasu do czasu jakaś kontrolowana rozrywka. Ale wszystko zaczyna się sypać, gdy żona Adama wyjeżdża. Mieszkanie nawiedza natrętny domokrążca i wróżbita. A to dopiero początek... Obsada: Magdalena Wróbel/ zamiennie Katarzyna Kołeczek/ zamiennie Aleksandra Zienkiewicz, Marek Pituch, Jakub Wons/zamiennie Michał Rolnicki/zamiennie Tomasz Piątkowski/ zamiennie Maciej Mikołajczyk.** M

WŁOSZCZOWA

### Piotr Szwedes ze stand-upem

**W poniedziałek, 9 listopada, o godzinie 19 Dom Kultury we Włoszczowie zaprasza na pełen błyskotliwego humoru wieczór z Piotrem Szwedesem, który zaprezentuje program stand-up „Godzina z-pożycia mężczyzny". Bilety w cenie 50 złotych do zakupienia w sekretariacie Domu Kultury lub w serwisie biletyna.pl. To będzie wyjątkowy wieczór kabaretowo-muzyczny, nazywany przeze samego Piotra Szwedesa comedie-musical stand up. A w nim trochę teatru, kabaretu i muzyki. Idealnie się składa. Idealny temat na tę i każdą inną okazję. Idealny temat na ten czas. Idealny temat na zawsze. Nie tylko dla idealnych kobiet czy mężczyzn. Mars i Wenus, mężczyzna i kobieta, i cały kosmos między nimi i w nich świat, który tworzą, ale niestety, konsekwentnie go burzą. Temat stary jak... no właśnie – świat, a...ciągle aktualny.** MP

KOŃSKIE

### Wystąpi iluzjonista Adrian Mitoraj

**Iluzjonista Adrian Mitoraj wystąpi 14 listopada w Koneckim Centrum Kultury. Początek spektaklu o godzinie 16. Bilety na kupbilecik.pl. Magic Mitoraj, czyli Adrian Mitoraj to jeden z najlepszych iluzjonistów. Twórca spektakli iluzji dla największych parkó rozrywki w Polsce. Wielokrotnie występował w Niemczech i Szwajcarii. Tym razem pojawi się w Końskich. Podczas rodzinnego przedstawienia zobaczycie Państwo ponad 80 minut spektakularnych efektó z pogranicza dziecięcych marzeń. To show, które łączy pokolenia. Doskonała muzyka i gra aktorska. Wszystko po to, aby wprowadzić widzów w inny wymiar rozrywki. Interaktywne widowisko, podczas którego wszyscy czarują razem z prestidigitatorem.** R

# Koneckie Zaduszki Jazzowe - 7 listopada. Zabrzmią utwory wielkich muzyków

Marzena Kądziela
Końskie

**Znamy program 23 edycji Koneckich Zaduszek Jazzowych „Markowe Granie". Zagrają wybitni polscy muzycy realizujący projekt Tribute to Polski Jazz.**



FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU

Tribute to Polski Jazz zagra 7 listopada na Koneckich Zaduszkach Jazzowych.

Jak informuje pomysłodawca i organizator Koneckich Zaduszek Jazzowych, dyrektor Koneckiego Centrum Kultury Piotr Salata, tegoroczna impreza odbywać się będzie w sobotę, 7 listopada. Początek o godzinie 19 w Koneckim Centrum Kultury. Zabrzmią utwory takich tuzów jazzowych jak Zbigniew Namysłowski, Wojciech Karolak, Janusz Muniak czy Jarosław Śmietana.

„Tribute to Polski Jazz" to projekt celebrujący dziedzictwo polskiej sceny jazzowej i prezentujący je w nowoczesnej odsłonie, będący też muzycznym hołdem dla wybitnych artystów i twórców. - Podczas koncertu usłyszymy młodych, utalentowanych muzyków, którzy wykonają kompozycje mistrzów polskiego jazzu, między innymi Zbigniewa Namysłowskiego, Wojciecha Karolaka, Janusza Muniaka, Jarosława Śmietany, Zbigniewa Seiferta - w autorskich, współczesnych aranżacjach bigbandowo - zespołowych - mówi dyrektor Salata. - Program łączy utwory instrumentalne oraz wokalno-instrumentalne znane między innymi z repertuaru Ewy Bem, Urszuli Dudziak, Novi Singers, Crash czy Krystyny Prońko.

Projekt stworzył i prowadzi Tomasz Mądzielewski, perkusista i producent muzyczny aktywnie związany z polską sceną jazzową. W zespole gra kilkunastu muzyków.

Zaduszki Jazzowe to wydarzenie, które od lat wpisuje się w kulturalny kalendarz Końskich, gromadząc miłośników jazzu i wszystkich, którzy cenią muzykę na najwyższym poziomie.

# Narodowe Święto Niepodległości w Końskich

Marzena Kądziela
Końskie

**Uroczysta akademia, spotkanie przed Pomnikiem Wdzięczności, przemarsz przez miasto, koncert chopinowski.**

To najważniejsze elementy obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Końskich.

We wtorek, 10 listopada o godzinie 12.15 na uroczystą akademię pod tytułem „Przebudź się, jesteś wolny" zaprasza Zespół Placówek Oświatowych w Kazanowie.

Główne obchody święta rozpoczną się 11 listopada o godzinie 10 przed Pomnikiem Wdzięczności przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego. Najpierw wysłuchamy montażu słowno-muzycznego „Ziemia polska, ziemia trudna" , potem nastąpią przemówienia, złożenie kwiatów przed pomnikiem i przemarsz do Kolegiaty świętego Mikołaja.

Po mszy świętej w intencji Ojczyzny, która rozpocznie się o godzinie 11, jej uczestnicy, przed kolegiatą odśpiewają wspólnie hymn państwowy.

Będzie też II Marsz Niepodległości. Zbiórka uczestników o godzinie 14.30 na parkingu Starostwa Powiatowego w Końskich. Stamtąd kolumna wyruszy na ulice miasta, mijając najważniejsze punkty na historycznej mapie miasta. Zakończenie marszu na koneckim rynku przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

O godzinie 17 w Koneckim Centrum Kultury koncert w ramach projektu „Cała Polska gra Chopina z Fundacją PZU". Wystąpią: Adrian Janus - baryton i Klara Kraj - Janus - fortepian. Wstęp wolny.

# Wystawa fotografii Ewy Wiśniewskiej-Zduniak

Marek Piórecki
Włoszczowa

**Portrety muzyków jazzowych, tych, których już nie ma z nami i tych, którzy wciąż dla nas grają, zobaczymy w Koneckim Centrum Kultury.**

Wystawa zdjęć Ewy Wiśniewskiej-Zduniak towarzyszyć będzie XXIII Koneckim Zaduszkom Jazzowym w sobotę, 7 listopada.

Doktor Ewa Wiśniewska-Zduniak jest artystką wizualną, kuratorką, pedagogiem i organizatorką życia kulturalnego. Od ponad czterdziestu lat prowadzi działalność artystyczną, łącząc malarstwo, fotografię, grafikę cyfrową, sztukę multimedialną oraz działania performatywne.

Od lat związana ze środowiskiem muzyki jazzowej. Szczególne miejsce w jej życiu zajmuje pamięć o Michale Zduniaku – wybitnym perkusiście jazzowym, improwizatorze i kompozytorze, prywatnie jej mężu.

Wystawa prezentowana podczas Zaduszek Jazzowych w Koneckim Centrum Kultury w Końskich 7 listopada jest spotkaniem z portretami muzyków, którzy nadal są z nami, oraz tych, którzy pozostają obecni w naszej pamięci. To osobista opowieść o jazzie, przemijaniu i sile obrazu, który potrafi ocalić ślad ludzkiej obecności.


FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Zobaczymy wystawę zdjęć Ewy Wiśniewskiej-Zduniak.

eprasa.pl 14920982af

# Msze, biegi, wystawy, koncerty - Święto Niepodległości w powiecie jędrzejowskim

Julia Warych
Powiat jędrzejowski

**W powiecie jędrzejowskim przygotowano szereg wydarzeń z okazji Narodowego Święta Niepodległości.**



FOT. DAWID ŁUKASIK

Święto Niepodległości w Jędrzejowie w 2025 roku. Pięknie ma być i w tym roku.

Starosta jędrzejowski wraz z Zarządem Powiatu serdecznie zapraszają do udziału w Powiatowych Obchodach Narodowego Święta Niepodległości, które odbędą się w środę, 11 listopada. O godzinie 8:15 z placu przed Centrum Kultury w Jędrzejowie wyruszy wspólny przemarsz do kościoła pod wezwaniem Trójcy Świętej, gdzie o godzinie 9 odprawiona zostanie Msza Święta za Ojczyznę. Po niej, o godzinie 10, rozpocznie się Koncert Patriotyczno-Religijny. Z kolei o 10:30 zaplanowano przemarsz pod Pomnik Bohaterów Ziemi Jędrzejowskiej, gdzie odbędą się przemówienia okolicznościowe oraz ceremonia złożenia wiązanek kwiatów. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości organizatorzy zapraszają wszystkich na tradycyjną grochówkę.

Z kolei burmistrz Jędrzejowa oraz Centrum Kultury w Jędrzejowie zapraszają na popołudniowe obchody Narodowego Święta Niepodległości w środę, 11 listopada. Wstęp wolny. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 16:45 w holu głównym Centrum Kultury uroczystym otwarciem wyjątkowej ekspozycji historycznej. Tuż po wernisażu, o godzinie 17:00 w sali widowiskowej, publiczność będzie mogła wysłuchać uroczystego koncertu pod tytułem „Cała Polska gra Chopina". Na scenie wystąpią Renata Drozd, Maciej Jaroń, Artur Jaroń i Magdalena Trzebińska.

Uroczystości i ciekawe wydarzenia będą się odbywały również w Sędziszowie (między innymi Bieg Niepodległości), Małogoszczu, Wodzisławie, Sobkowie, Słupi.

# 30 Rajd Niepodległości wyruszy z Końskich

Marzena Kądziela
Końskie

**Konecki oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego zaprasza na jubileuszowy, 30 Rajd Niepodległości.**

To połączenie świętowania odzyskania przez Polskę niepodległości i turystyki pieszej. Jak informuje Magdalena Weber, prezes koneckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, współorganizatorami tegorocznego Rajdu Niepodległości są oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Żarnowie i Urząd Miasta i Gminy w Końskich.

- W sobotę 7 listopada spotkamy się w Ogródku Jordanowskim w Parku Miejskim w Końskich – mówi pani prezes. - Podczas weryfikacji uczestników zaplanowanej od godziny 9 do 9.30 rozdamy mapki i pamiątkowe buttony. O godzinie 9.30 na scenie letniej Koneckiego Centrum Kultury młodzież ze Szkoły Podstawowej imienia Adama Mickiewicza w Białaczowie zaprezentuje okolicznościowy program słowno-muzyczny. Następnie powędrujemy ścieżkami w okolicach Końskich, kierując się szczegółowym opisem wędrówki otrzymanym na starcie. Na trasie zaplanowaliśmy ognisko turystyczne, prowiant we własnym zakresie, my przygotujemy widelce i tacki oraz keczup i musztardę.

Zgłoszenia przyjmowane są poprzez formularz elektroniczny zmieszczony na stronie www.pttkkonskie.pl. Koszt uczestnictwa: 18 złotych dla członków PTTK i dzieci, pozostali 20 złotych.

# Zbychu Grabowski i stand-up we Włoszczowie

Marek Piórecki
Włoszczowa

**Zbychu Grabowski wystąpi ze swoim nowym programem stand-upowym w niedzielę, 22 listopada, we Włoszczowie.**

Początek o godzinie 18 na scenie Auli Powiatowej Hali we Włoszczowie, ulica Żeromskiego 2. Bilety w cenie 50 złotych na biletyna.pl oraz w recepcji Powiatowej Hali Sportowej we Włoszczowie.

Zbychu Grabowski: prowadzący „Masz Minutę", finalista Antrakt Stand-up Festiwal, uczestnik programu „Comedy Club" na Comedy Central oraz wykonawca piosenki „Orki z Majorki" w Idolu. Choć na co dzień związany jest z krakowskim środowiskiem stand-upowym, pochodzi z Radoszyc, a co najciekawsze – urodził się właśnie we Włoszczowie.

Nowy program nazywa się „Kwestia smaku". Dlaczego? Przyjdź, to się dowiesz!

- Jeśli macie ochotę na solidną dawkę humoru i wieczór, który pozwoli Wam oderwać się od codzienności, tego wydarzenia nie może zabraknąć w Waszym kalendarzu! Zabierzcie znajomych, rodzinę lub drugą połówkę i spędźcie niedzielny wieczór w świetnej atmosferze! - zachęcają organizatorzy. Występ dla osób pełnoletnich.



FOT. FACEBOOK ARTYSTKI

Zbychu Grabowski wystąpi we Włoszczowie.

## KRÓTKO

WŁOSZCZOWA

### Capstrzyk i biegi dla Niepodległej

**Uroczystości z okazji 108-lecianiepodległości Polski rozpoczną się we Włoszczowie we wtorek, 10 listopada, siódmą edycja Capstrzyku Święta Niepodległości. O godzinie 17 sprzed Domu Kultury ulicami Włoszczowy przejdzie uroczysty, biało-czerwony pochód z udziałem harcerzy i Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Włoszczowy. Po przemarszu o godzinie 18 na placu przed Urzędem Gminy organizatorzy zapraszają na wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy ognisku! Będzie muzyka i karaoke, ale również gorąca herbata i tradycyjna grochówka. - Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Włoszczowa - zachęcają organizatorzy.**
**W środę, 11 listopada, uroczystości rozpocznie o godzinie 8.40 zbiórka na Placu Wolności i wymarsz do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie o godzinie 9 rozpocznie się uroczysta msza święta za Ojczyznę. Po niej przemarsz na Plac Niepodległości. O godzinie 12 rozpoczną się Biegi Niepodległości (już po raz 14.). Najpierw Bieg Przedszkolaków, o 12.30 - Bieg Rodzinny, a o 14 - Bieg Główny.** M

KOŃSKIE

### Komedia teatralna „Damski biznes"

**Spektakl „Damski biznes" będzi można zobaczcyć na scenie Koneckiego Centrum Kultury w niedzielę, 22 listopada. Początek o godzinie 15.30. Bilety na kupbilecik.pl. Jedna z najzabawniejszych komedii w historii teatru. Sybil i Jane to przyjaciółki i obrotne kobiety. Poznajemy je w pokoju hotelowym, gdy są o krok od zrobienia interesu życia. Ich firmą z bielizną erotyczną własnej produkcji interesuje się znany projektant mody.** R

KOŃSKIE

### Barwne widowisko w Centrum Kultury

**W niedzielę 29 listopada o godzinie 17 w Koneckim Centrum Kultury wystąpi „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata". To widowisko łączące muzykę wykonywaną na żywo, śpiew, taniec, efektowne kostiumy i oprawę sceniczną. Publiczność wyruszy w muzyczną podróż przez kolejne kontynenty. W programie znajdą się utwory inspirowane Europą, Azją, Ameryką Południową, Ameryką Północną i Afryką – od klasyki i operetki po musical, muzykę filmową i bardziej rozrywkowe rytmy. Na scenie pojawią się orkiestra, soliści oraz tancerze, tworząc ponad dwugodzinne widowisko skierowane nie tylko do miłośników muzyki klasycznej. To propozycja także dla tych, którzy szukają efektownego, pełnego energii pomysłu na wspólny wieczór. „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata", 29 listopada 2026, godzina, Koneckie Centrum Kultury. Bilety są już w sprzedaży na pociagdoklasyki.pl. i w kasie Koneckiego Centrum Kultury.** MIK

GMINA STĄPORKÓW

### Siódmy Bieg Niekłański

**„Niekłań się problemom" to hasło 7 Biegu Niekłańskiego i Nordic Walking, który odbędzie się w sobotę, 7 listopada. Fundacja Inspiracja i Rozwój z Niekłania zaprasza na wspólne bieganie i maszerowanie z kijkami. Start sprzed Starej Piekarni o godzinie 11. Tam także ulokowana będzie meta. Trasa biegu wynosi 12 kilometrów, trasa marszu – 7 kilometrów. Po sportowych zmaganiach będzie można skosztować lokalnych przysmaków. Wpisowe wynosi 40 złotych. Należy je wpłacić na konto fundacji. Ilość miejsc ograniczona.** MIK

eprasa.pl 14920982af

# Trener Unii: Chcemy być w pierwszej „5"



FOT. JULIA ŻAK

Karol Karpierz był ostatnio naszym gościem w magazynie GOL o Keeza Klasie Okręgowej

**Damian Wiśniewski**
Sędziszów

PIŁKA NOŻNA. **Karol Karpierz, trener Unii Sędziszów, opowiedział nam o przełamaniu po serii bez zwycięstwa, celach zespołu, pracy z doświadczonymi zawodnikami.**

**Po wygranej z Lechią Strawczyn (3:1 - red.) spadł kamień z serca? To pierwsze zwycięstwo po czterech ligowych meczach**

Na pewno tak. Mieliśmy jednak świadomość, że gramy dobrze i byłem spokojny o to, że przełamanie w końcu nastąpi. Bardziej martwiłbym się, gdyby nasze mecze wyglądały źle. Duży niedosyt pozostaje po wcześniejszych spotkaniach, szczególnie domowych. Zarówno z Bodzentynem, jak i z Radoszycami zdobyliśmy tylko punkt, a uważam, że zasłużyliśmy na znacznie więcej. Niestety w piłce liczy się to, co wpada do siatki. Nasza skuteczność była wtedy fatalna. Mieliśmy przewagę, ale od przewagi na boisku do zdobywania punktów droga bywa daleka.

**Na co stać Unię w tym sezonie?**

To trudne pytanie. Przed sezonem liczyłem, że na tym etapie będziemy przynajmniej w czołowej trójce. Ostatecznie liczą się jednak punkty zdobyte na boisku, a nie samo wrażenie pozostawiane grą. Dziś zajmujemy szóste miejsce, ale przewaga nad trzynastą drużyną wynosi zaledwie trzy punkty. To pokazuje, jak wyrównana jest ta liga. Uważam jednak, że miejsce w pierwszej piątce po rundzie jesiennej powinno być naszym celem, a nawet obowiązkiem. Za dużo punktów straciliśmy w meczach, które powinniśmy wygrać.

**Pracowałeś wcześniej w Akademii Cracovii i Sparcie Kazimierza Wielka. Jakie doświadczenia z tych miejsc wykorzystuje pan dziś w Unii?**

To były bardzo ważne etapy mojego rozwoju trenerskiego. W Akademii Cracovii pracowałem z zawodnikami, którzy dziś występują na wysokim poziomie. Wśród nich są między innymi Filip Rózga, który zagrał w reprezentacji Polski, Fabian Bzdyl, Mateusz Tabisz czy Wiktor Dei. Oczywiście moja rola była wtedy niewielka, bo pracowałem w sztabie zespołu U-15, ale możliwość obserwowania rozwoju takich piłkarzy była bardzo cenna. Z kolei praca jako asystent trenera w Sparcie Kazimierza Wielka, najpierw na poziomie IV, a później III ligi, dała mi wiele doświadczeń związanych z piłką seniorską. Różnice między tymi poziomami nie są aż tak duże, jak mogłoby się wydawać. Problemy trenerów często są bardzo podobne. To była też dobra szkoła przed objęciem funkcji pierwszego trenera, bo właśnie do tego dążyłem. ©℗

## KRÓTKO

JĘDRZEJÓW

### Naprzód zremisował

**W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej Naprzód Jędrzejów grał na wyjeździe z Siarką Tarnobrzeg i zremisował ten mecz 1:1 (bramkę dla Jędrzejowian zdobył Dominik Kościelniak). Trener Naprzodu Jędrzejów nie ukrywał, że remis w Tarnobrzegu traktuje jako wartościowy rezultat. - Przede wszystkim trzeba ten punkt docenić i uszanować. To bardzo ciężki teren. W pierwszej połowie mecz był wyrównany, Siarka miała swoje sytuacje, a my nie potrafiliśmy zatrzymać jej faz przejściowych. W efekcie schodziliśmy do szatni przegrywając 0:1 - mówił Łukasz Cabaj na pomeczowej konferencji. W tabeli ligowej po tym meczu nasz zespół jest na lokacie piątej i ma 25 punktów. Teraz zagra na własnym boisku w sobotę siódmego listopada. Jego przeciwnikiem będzie Podlasie Biała Podlaska, początek spotkania zaplanowano na godzinę 13.** ©℗

DW

REGION

### Dwa zwycięstwa naszych drużyn

**W ostatniej kolejce Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej dwa nasze zespoły odniosły zwycięstwo. Unia Sędziszów pokonał 3:1 u siebie Lechię Strawczyn (bramki dla Unii Łukasz Gądek, Dawid Kozieł i Dawid Dziadana), a Partyzant Radoszyce wygrał 4:1 z Partyzazntem Wodzisław (bramki: Igor Łysakowski, Konrad Musielewicz, Bartosz Huk, Filip Wasik - Paweł Bębenek). W nadchodzącej serii spotkań u siebie zagra tylko Partyzant Wodzisław - w sobotę od godziny 11 mierzył się będzie z 4ECO Astrą Pieksoszów.** ©℗

DW



FOT. MKS NEPTUN KOŃSKIE

Neptun Końskie miał wielkie powody do radości po ostatnim meczu

4. LIGA ZESPÓŁ Z KOŃSKICH ZAGRAŁ ŚWIETNY MECZ

# Neptun pokonał lidera tabeli!

**Damian Wisniewski**
Końskie

PIŁKA NOŻNA. **W ostatniej kolejce Keeza 4. Ligi Neptun Końskie sprawił małą niespodziankę - w domowym meczu ograł dotychczasowego lidera tabeli, Arkę Pawłów.**

**NEPTUN KOŃSKIE - ARKA PAWŁÓW 3:1 (2:0)**
**Bramki:** Paweł Markowicz 35, Dominik Pecyna 45+1, Mikołaj Jasiński 60 - Dawid Banaśkiewicz 90

12 meczów z rzędu przed tą kolejką wygrała Arka Pawłów. Tym razem zespół z powiatu starachowickiego przegrał w Końskich i stracił pozycję lidera.

- Trzymaliśmy planu trenera. Zagraliśmy bardzo dobrze pod względem taktycznym, zneutralizowaliśmy największe zagrożenia Arki i byliśmy skuteczni pod bramką przeciwnika – powiedział Bartosz Pańtak, obrońca Neptuna.

Prowadzenie Neptun uzyskał z karnego za faul na Mychajlo Burkhalo, wykonał go pewnie Paweł Markowicz. Potem pięknie z wolnego przymierzył Dominik Pecyna i gospodarze schodzili na przerwę z dwubramkową zaliczką. W drugiej połowie Neptun skutecznie skontrował, Mikołaj Wolski nie dał szans Adrianowi Puncewicza. Arkę, która straciła fotel lidera stać było na honorowe trafienie w doliczonym czasie.

Dla zespołu z Końskich natomiast to było ósme zwycięstwo w tym sezonie. Podopieczni trenera Mateusza Deki w 14 dotychczas rozegranych pojedynkach potrafili zgromadzić łącznie 26 punktów, co pozwala im na zajmowanie piątego miejsca w tabeli. Do drugiego miejsca, które daje prawo gry w barażach o awans do trzeciej ligi, wciąż jednak traci dużo, bo dziesięć punktów. Na drugą lokatę właśnie spadła Arka, bowiem Orlęta Probudex Kielce swój mecz w tej kolejce wygrały (3:0 z KKP Koroną Kielce) i awansowały na fotel lidera.

**Trzymaliśmy planu trenera. Zagraliśmy bardzo dobrze pod względem taktycznym, zneutralizowaliśmy największe zagrożenia Arki**

W nadchodzącej serii spotkań zespół z Końskich czeka mecz na wyjeździe - w sobotę siódmego listopada zagra z Wierną Małogoszcz, początek pojedynku zaplanowano na godzinę 13. W tabeli zespół z Małogoszcza jest na 15. miejscu i ma 12 punktów. W ostatniej serii spotkań przegrała 0:2 ze Spartą Kazimierza Wielka. Hetman Włoszczowa natomiast ostatnio zremisował 3:3 z Koroną III Kielce, a w nadchodzącej kolejce zagra u siebie z Wichrem Miedziana Góra - będzie to w niedzielę od godziny 13. W tabeli Hetman jest na lokacie 17. i ma pięć oczek. ©℗

eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. 3

Sandomierz | Staszów | Opatów

Trzy dni koncertów w Sandomierzu strona 10

# Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 45/2026

INTERWENCJA

# Korki będą jeszcze większe!

## Kolejne ograniczenia w rejonie mostu w Sandomierzu, będą jeszcze większe problemy

Na kolejne utrudnienia i zmiany w organizacji ruchu na budowanym węźle przy moście na Wiśle, w prawobrzeżnej części Sandomierza muszą przygotować się kierowcy. Czasowa zmiana w organizacji ruchu zaczęła obowiązywać od czwartku, 5 listopada i potrwa do maja 2027 roku.

Utrudnienia na budowanym węźle przy moście w Sandomierzu trwają od połowy września tego roku. Wówczas wprowadzono czasową organizację ruchu na odcinku drogi krajowej numer 77 ulicy Lwowskiej za mostem oraz na drogach gminnych ulicy Mostowej i Powiśle w Sandomierzu. Utrudnienia związane są z budową wiaduktu oraz ronda za nowym mostem. Zamknięcie zjazdu z ulicy Lwowskiej na ulicę Mostową w stronę osiedla i Huty Szkła i ulicy Powiśla, spowodowało, że szczególnie w godzinach porannych i popołudniowych, na ulicy Lwowskiej, jak również Żwirki i Wigury tworzą się korki. Teraz będzie jeszcze gorzej.

RELACJE

**Święci zamiast Halloween.** Barwne korowody przeszły ulicami Staszowa i Opatow **strona 9**

RELACJE

**Kwesty na wielu cmenatarzach.** Zobacz gdzie, ile zebrano **strona 7**

WYDARZENIA

**Narodowe Święto Niepodległości.** Program wydarzeń w każdej gminie **strony 3,6,8**

WYDARZENIE



FOT. ARCHIWUM

Święto pani Zofii

# 100 lat pani Zofii i... znakomita forma

**Sandra Krakowiak**
Gmina Sadowie

**100 lat skończyła pani Zofia z Rżuchowa w gminie Sadowie. Z tej okazji odbył się piękna uroczystość.**

Piękny jubileusz, świętowano w gminie Sadowie. Pani Zofia, mieszkanka Rżuchowa, skończyła 100 lat. Z tej wyjątkowej okazji jubilatkę odwiedzili przedstawiciele samorządu, którzy złożyli jej serdeczne życzenia, gratulacje i wręczyli upominki.

Co szczególnie cieszy, mimo tak pięknego wieku pani Zofia zachwyca pogodą ducha i świetną formą. Setne urodziny to niezwykły moment, który nie zdarza się często. To nie tylko okazja do świętowania, ale również piękny czas wspomnień, podsumowań i rodzinnych spotkań. Tak wyjątkowy jubileusz obchodziła pani Zofia z Rżuchowa, która doczekała się pięknego wieku stu lat.

Z życzeniami i gratulacjami do Jubilatki przybyła delegacja, w której znaleźli się: wójt gminy Sadowie Marzena Urban-Żelazowska, zastępca wójta Grzegorz Frejlich, skarbnik gminy Małgorzata Kasprzyk, przewodnicząca Rady Gminy Barbara Jedlikowska, radny Zbigniew Sadło, sołtys Rżuchowa Małgorzata Niedbała oraz kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Opatowie Michał Saramański. Panią Zofię odwiedził też starosta opatowski Tomasz Staniek.

Nie zabrakło serdecznych słów, uśmiechów i życzeń kolejnych lat w zdrowiu i otoczeniu życzliwych ludzi. Szczególną radość wzbudziła znakomita forma Jubilatki oraz jej optymizm i pogoda ducha, które są pięknym przykładem na to, że radość życia nie zna metryki. Pani Zofii nasza redakcja życzy przede wszystkim dużo zdrowia, spokoju, codziennej radości, nieustającej energii oraz wielu pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech każdy kolejny dzień przynosi powody do uśmiechu.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GMINA OPATÓW

### Tragiczny wypadek w Jagninie

**Do śmiertelnego wypadku doszło w niedzielny ranek, 1 listopada w Jagninie koło Opatowa. Dramat rozegrał się około godziny 6.40. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że osobowy Seat na lekkim łuku zjechał z trasy, uderzył w przydrożne drzewo i zatrzymał się w polu. Autem podróżowali kobieta i mężczyzna. Kobietę świadkowie ewakuowali z miejsca kierowcy. Niestety jej życia nie udało się uratować, życie straciła 36-latka z powiatu sandomierskiego. 24-letni mężczyzna został zabrany do szpitala. Miał 0,7 promila alkoholu w organizmie.** MINOS



FOT. ARCHIWUM

SANDOMIERZ

### Zaira Otgianu w „Szansie na Sukces"

**Zaira Otgianu młoda, uzdolniona wokalnie Sandomierzanka zaśpiewa w „Szansie na Sukces". Wystąpi w programie, którego gościem będzie Ania Karwan. Program będzie emitowany w niedzielę, 8 listopada o godzinie 15. 10 w Programie 2 Telewizji Polskiej. Zaira Otgianu jest młodą wokalistką z Sandomierza. Zaira w tym roku ukończyła Liceum Ogólnokształcącego Collegium Gostomianum w Sandomierzu. W swojej muzycznej drodze współpracuje z Robertem Wiórkiewiczem, sandomierskim kompozytorem, aranżerem i producentem muzycznym.** KAT

GMINA KOPRZYWNICA

### Hubertus w Trzykosach

**Stajnia Trzykosy w gminie Koprzywnica wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich i Sandomierskim Szlakiem Jabłkowym zaprasza na Hubertusa. Wydarzenie w sobotę, 7 listopada. Początek o godzinie 12. Właściciele Stajni zapraszają całe rodziny. W programie: konkursy skoków, konkurs hobby horse, pogoń za lisem. Ognisko z kiełbaskami. Początek spotkania o godzinie 12. Składka za udział wynosi 30 złotych. Po wydarzeniu organizatorzy zapraszają osoby dorosłe na ognisko i potańcówkę.** KAT

# Pierwsza karetka transportowa dla sandomierskiego szpitala

Klaudia Tajs
Sandomierz

**Karetka transportowa do przewozu chorych jeszcze w tym roku trafi do Szpitala Specjalistycznego Ducha Świętego w Sandomierzu.**




FOT. ARCHIWUM

**Obecnie szpital w Sandomierzu korzysta z pożyczonej floty samochodowej.**

Obecnie szpital nie dysponuje własnym taborem, jaki jest używany na co dzień do transportów zarówno tych lokalnych jak i dalekich. Korzysta z pożyczonej floty samochodowej.

Zakup karetki transportowej dla sandomierskiego szpitala będzie realnym wsparciem dla mieszkańców, szczególnie tych znajdujących się w trudnej sytuacji zdrowotnej i życiowej. Przede wszystkim umożliwi bezpieczny transport pacjentów ze szpitala do domów, zwłaszcza osób starszych, samotnych, niepełnosprawnych oraz tych, których nie stać na prywatny transport medyczny. Obecnie szpital nie dysponuje własnym taborem, jaki jest używany na co dzień do transportów zarówno tych lokalnych jak i dalekich. Korzysta z pożyczonej floty samochodowej.

Jak poinformował doktor nauk medycznych Marek Tombarkiewicz, dyrektor sandomierskiego szpitala, ogłoszony został już przetarg na zakup karetki transportowej, która trafi do lecznicy jeszcze w tym roku. - Będzie to karetka typu B, czyli samochód upoważniony do udzielania medycznych czynności ratunkowych, w kontekście przewozu pacjentów z naszego lądowiska, które jest w trakcie remontu do oddziału ratunkowego. Będzie wykorzystywana także do transportów szpitalnych, czyli odwozów i przywozów pacjentów wymagających właściwego, wzmożonego nadzoru w trakcie transportu. Do tej pory szpital nie miał swojej karetki. Dlatego jej zakup jest niezwykle ważny dla funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i całego szpitala – wyjaśnia doktor Marek Tombarkiewicz, dyrektor lecznicy.

Koszt karetki transportowej to około 600 tysięcy złotych. Pieniądze na jej zakup przekazał wojewoda świętokrzyski w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

W zakupie karetki pomogła także akcja zainicjowana w lutym tego roku na terenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego pod hasłem „Uruchom Sygnał Nadziei", zachęcająca do przekazania 1,5 procenta podatku na zakup karetki transportowej.

Z apelem do mieszkańców Sandomierza i regionu wyszła dyrekcja sandomierskiego szpitala i władze powiatu.

Za finansowe wsparcie w ramach akcji „Uruchom Sygnał Nadziei" dziękuje starosta Marcin Piwnik.

## ZDJĘCIE DNIA




FOT. UMIG OSIEK

**Jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły i unikać zagrożeń na drodze? O tym rozmawiali uczniowie, samorządowcy oraz przedstawiciele służb podczas podsumowania projektu „Bezpieczna droga do szkoły – każdy dzień wesoły!", które odbyło się w środę, 28 października \w Zespole Szkół imienia Jana Pawła II w Osieku. Efektem przedsięwzięcia jest między innymi wyposażenie placówki w mobilne miasteczko ruchu drogowego i rowerowy tor przeszkód.**

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **OPATÓW: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, STASZÓW: Maciej Barwinek, tel. 697-770-547, maciej.barwinek@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Klaudia Tajs, tel. 697-770-063, klaudia.tajs@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **OPATÓW, STASZÓW: Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Monika Witaszek-Rogala, tel. 500-330-039, monika.rogala@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.**
PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 14920982af



FOT. ARCHIWUMN

Fragment planowanego nocnego widowiska

**WYDARZENIE** JEST POMYSŁ NA NOWY PRODUKT TURYSTYCZNY

# Tak Sandomierz będzie mógł zachwycać nocą

Klaudia Tajs
Sandomierz

**Projekt „Nocą w Sandomierzu" to nowy pomysł władz miasta na zatrzymanie turysty po zmroku.**

Dzięki niemu Sandomierz będzie można odkrywać inaczej. Nie tylko zwiedzając zabytki, lecz także uczestnicząc w wydarzeniu, które angażuje obrazem, dźwiękiem i opowieścią.

Koncepcja projektu „Nocą w Sandomierzu" została zaprezentowana podczas spotkania konsultacyjnego projektu Strategii Województwa Świętokrzyskiego, które odbyło się w Zamku Królewskim w Sandomierzu.

„Nocą w Sandomierzu", to projekt, który ma zatrzymać turystę na dłużej. W ten sposób władze Sandomierza chcą rozwijać ofertę turystyczną także wtedy, gdy kończy się dzień.

Jak informuje Angelika Kędzierska, sekretarz miasta, gmina przygotowała projekt „Nocą w Sandomierzu", który ma połączyć nowoczesne technologie, historię miasta, kulturę i wyjątkową atmosferę Starego Miasta.

- Pomysł wyrósł z potrzeby stworzenia oferty dla osób, które dziś często odwiedzają Sandomierz tylko na kilka godzin. Miasto ma ogromny potencjał historyczny, przyrodniczy i kulturowy, ale potrzebuje nowych powodów, by zostać tu na wieczór, noc i kolejny dzień. Projekt ma sprawić, że Sandomierz będzie można odkrywać inaczej. Nie tylko zwiedzając zabytki, lecz także uczestnicząc w wydarzeniu, które angażuje obrazem, dźwiękiem i opowieścią – tłumaczy Angelika Kędzierska, sekretarz miasta.

Najbardziej spektakularnym elementem będzie „Sandomierz 360° – światło i dźwięk na Rynku". Ratusz oraz otaczające go kamienice mają stać się sceną wielkoformatowego video mappingu.

Po zmroku Rynek zmieni się w immersyjną przestrzeń, w której światło, muzyka i animacja opowiedzą historię miasta. To ma być doświadczenie, którego nie ogląda się z boku, ale którego staje się częścią.

Uzupełnieniem widowiska będzie cyfrowy portal turystyczny, obejmujący między innymi 100 ofert i atrakcji Sandomierza, oraz dwa mobilne szlaki: Szklanych Świetlików i Mrocznych Tajemnic. Poprowadzą one przez mniej oczywiste miejsca miasta i jego przyrodniczego otoczenia, w tym w stronę Gór Pieprzowych.

**Uzupełnieniem nocnego widowiska będzie portal turystyczny, obejmujący między innymi 100 ofert i atrakcji**

- Projekt zakłada również rozwiązania zwiększające dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami. Mamy nadzieję, że nowa oferta wydłuży pobyty turystów, wzmocni ruch poza głównym sezonem i ożywi centrum miasta po zmroku. To korzyść nie tylko dla odwiedzających, ale również dla lokalnej gastronomii, noclegów, usług i całej marki Sandomierza – dodała Angelika Kędzierska, sekretarz miasta.

Planowana wartość projektu wynosi 9 milionów 864 tysięcy złotych. Wnioskowane dofinansowanie to ponad 7 milionów 792 tysięcy złotych. Jeśli projekt otrzyma wsparcie, jego realizacja jest planowana na lata 2027–2029.

Projekt został złożony w ramach Działania Fundusze Europejskiego dla Świętokrzyskiego. Przeszedł ocenę formalną, jest w trakcie oceny merytorycznej.

# Święto niepodległości, powiat sandomierski

Klaudia Tajs
Powiat sandomierski

**W powiecie sandomierskim przygotowano wiele wydarzeń z okazji Narodowego Święta Niepodległości.**

**Sandomierz**

W Sandomierzu uroczystości w środę, 11 listopada rozpoczną się o godzinie 10 mszą za Ojczyznę w Bazylice Katedralnej w Sandomierzu. Po mszy o godzinie 11 przemarsz przed pomniki na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu, gdzie odbędzie się oficjalna część. Około 12.30 na placu przed starostwem rozpocznie się koncert „Młodzi dla Niepodległej" w wykonaniu Chóru Kościuszko II Liceum Ogólnokształcącego.

**Dwikozy**

11 listopada o godzinie 12 odbędzie się msza w intencji Ojczyzny w kościele w Dwikozach. O 13 przemarsz pod Pomnik Powstańców Styczniowych w Dwikozach, w asyście orkiestry i inscenizacja przejazdu Marszałka Piłsudskiego. Przejazd motocyklistów ze Stowarzyszenia Motocyklowego Moto Sandomierz, złożenie wieńców. O godzinie 14 uroczystości w Szkole Podstawowej w Dwikozach - część artystyczna, gorący posiłek, wystawa broni i umundurowania.

**Koprzywnica**

W Koprzywnicy 11 listopada o godzinie 10.15 uroczysta msza w intencji Ojczyzny w kościele świętego Floriana. Po mszy o godzinie 11.15 nastąpi przejście przed Mur Pamięci, gdzie zostaną złożone kwiaty i wygłoszone przemówienia. Następnie wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z Zespołem Powiślanie oraz Orkiestrą Dętą.

**Łoniów**

W środę, 11 listopada o godzinie 16 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łoniowie rozpocznie się koncert patriotyczny w wykonaniu Gminnej Kapeli. O godzinie 16.45 przemarsz do kościoła w Łoniowie. O 17 rozpocznie się msza za Ojczyznę. O godzinie 18.30 złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przy Pomniku Niepodległości.

**Samborzec**

W środę, 11 listopada o godzinie 17 w sali liceum w Chobrzanach, gmina Samborzec odbędzie się koncert. Wystąpią Zespół Gorzyczany oraz dzieci i młodzież z Zespołu Placówek Oświatowych w Chobrzanach.

**Obrazów**

We wtorek, 10 listopada o godzinie 16 w Samorządowym Centrum Kultury w Obrazowie odbędzie się Wieczornica patriotyczna.

**Zawichost**

Msza w kościele pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela w Zawichoście o godzinie 12. Następnie uroczystości pezed pomnikiem Bitwy Zawichojskiej na Rynku Małym w Zawichoście. Przez ulice miasta przejadą motocykliści ze Stowarzyszenia Moto Sandomierz. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Zawichoście odbędzie się część artystyczna obchodów.

REKLAMA 0011606083

INFORMACJA

**Burmistrz Miasta i Gminy Staszów**

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie, a także na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy w Staszowie został podany do wiadomości publicznej na okres 21 dni **wykaz o przeznaczeniu do oddania w użyczenie na czas nieoznaczony lokalu użytkowego** o powierzchni użytkowej 110,00 mkw., położonego w budynku **w miejscowości Dobra 52**, na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 136 o powierzchni 0,57 ha, obręb 0004.

REKLAMA 0011606762

**INFORMACJA BURMISTRZA MIASTA I GMINY OPATÓW**

*Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)*

**Burmistrz Miasta i Gminy Opatów**

**informuje, że w dniu 6 listopada 2026 r.** zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie, Plac Obrońców Pokoju 34, 27-500 Opatów oraz zamieszczony na stronie internetowej www.bip.umopatow.pl i www.umopatow.pl załącznik nr 1 do zarządzenia nr 100/2026, 101/2026, 102/2026, 103/2026, 104/2026 - wykaz powierzchni użytkowych przeznaczonych do oddania w najem. **Wykaz zostanie wywieszony na okres 21 dni.** Szczegółowych informacji udziela Referat Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji w Urzędzie Miasta i Gminy w Opatowie, tel. 15 868 13 01.

eprasa.pl 14920982af

# Chiński autobus w Sandomierzu



FOT. KLAUDIA TAJS

**Po ulicach Sandomierza jeździ na testach w pełni elektryczny chińskiej produkcji autobus Yutong E7S.**

Klaudia Tajs
Sandomierz

**Elektryczny autobus jeździ po ulicach Sandomierza mknie. Pojazd przechodzi fazę testów.**

Po ulicach Sandomierza jeździ nowy autobus miejski. To w pełni elektryczny chińskiej produkcji autobus Yutong E7S, który przechodzi fazę testów. Zakład Komunikacji Miejskiej w Sandomierzu, w niedalekiej przyszłości będzie musiał kupić przynajmniej trzy elektryczne pojazdy. O wyborze zdecyduje przetarg.

Jak tłumaczy Tomasz Malinowski prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sandomierzu dzięki uprzejmości firmy Busnex Poland autobus jest testowany przez kierowców Zakładu Komunikacji Miejskiej w Sandomierzu do 12 listopada. Pojazd, ze względu na mniejsze gabaryty obsługuje linie boczne nr 1 i 5.

Testowany autobus może pomieścić 30 pasażerów, jest wyposażony w klimatyzowaną przestrzeń pasażerską, elektroniczne tablice informacyjne oraz rampę ułatwiającą wsiadanie osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Posiada także miejsce na wózek dziecięcy.

Prezes Tomasz Malinowski wyjaśnia, że przedsiębiorstwo analizuje kwestie związane z ewentualnym zakupem i wymianą taboru, a wpływ na to mają dwa wątki. - Pierwszy wątek to ust-awa, która zobowiązuje nas jako spółkę do spełnienia warunku o elektromobilności. Z obliczeń algorytmu wynika, że nasza spółka powinna posiadać minimum trzy pojazdy o napędzie elektrycznym. Obecnie w naszej flocie takiego pojazdu nie mamy. Drugi wątek jest taki, że tabor, który służy naszym mieszkańcom, a przynajmniej jego część powoli ulega zużyciu. Powoli musimy myśleć o wymianie tego taboru – tłumaczy Tomasz Malinowski.

Być może na przełomie 2026 i 2027 roku pojawi się możliwość sfinansowania zakupu elektrycznych pojazdów przez Narodowy Fundusz Środowiska i Gospodarki Wodneju - Szczegółów naboru jeszcze nie znamy, ale będzie możliwość zakupu pojazdów i infrastruktury czyli ładowarki i parku maszyn. Póki co tych szczegółów jeszcze nie ma. Nie ukrywam, że czekamy na ogłoszenie naboru. Chcę dodać, iż to, że ten chiński autobus jest obecnie testowany na naszych ulicach, nie oznacza, że będziemy kupowali pojazdy od tego dostawcy. Zostanie ogłoszony przetarg i najbardziej korzystna oferta zostanie wybrana. Teraz bardziej chodziło nam o to, aby w tych sandomierskich warunkach przetestować możliwości tego napędu elektrycznego. Są u nas podjazdy, dlatego jest to ważne. Lepiej przetestować pojazdy niż kupić kota w worku. Obecne testy pozwalają naszym kierowcom zapoznać się z pojazdem w codziennej pracy, a pasażerom dają możliwość przejazdu nowoczesnym, niewielkim i przyjaznym dla środowiska autobusem elektrycznym – dodaje prezes Tomasz Malinowski.

Obecnie flota Zakładu Komunikacji Miejskiej w Sandomierzu liczy 13 autobusów, z czego niemal połowa powinna zostać wymieniona.

## KRÓTKO

SANDOMIERZ

### Żywa flaga na rynku

**Sandomierskie Centrum Kultury oraz Urząd Miejski w Sandomierzu zapraszają szkoły, grupy, organizacje i mieszkańców do udziału w happeningu „Żywa flaga". Wydarzenie we wtorek, 10 listopada o godzinie 12 na Rynku Starego Miasta w Sandomierzu.** KAT

GMINA SAMBORZEC

### Patriotyczny marsz w Złotej

**Wójt gminy Samborzec, Gminny Ośrodek Kultury w Samborcu oraz Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna Złota zapraszają na Marsz Niepodległościowy Nordic Walking, który odbędzie się 11 listopada w Złotej. W programie wspólne odśpiewanie hymnu, rozgrzewka, marsz na trasie 4,5 kilometra wzdłuż korony rzeki Koprzywianki oraz ciepły poczęstunek. Miejsce zbiórki przy moście w Złotej o godzinie 14.** KAT

ŁONIÓW

### Bieg Niepodległości w Gieraszowicach

**Szkoła Podstawowa w Gieraszowicach, gmina Łoniów zaprasza we wtorek, 10 listopada o godzinie 11 mieszkańców gminy Łoniów oraz gości z okolic do udziału w Biegu Niepodległości na symbolicznym dystansie 1918 metrów. Celem biegu, jak co roku, będzie miejsce pamięci w Królewicach, gdzie znajduje się cmentarz z okresu I wojny światowej. Start biegu o godzinie 11. Miejsce startu: Bazów-meta: Królewice.**

DWIKOZY

### Dwikoski Marsz Nordic Walking

**W środę, 11 listopada o godzinie 8.45 na stadionie w Dwikozach rozpocznie się 5. Dwikoski Marsz Nordic Walking dla Niepodległej. Dwikozy – Góry Wysokie – Dwikozy.** KAT



FOT. KLAUDIA TAJS

**Ulica Żydowska w Sandomierzu przechodzi kapitalny remont.**

SANDOMIERZ | DUŻE UTRUDNIENIA

# Remont ważnej ulicy i parkingi

Klaudia Tajs
Sandomierz

**Na bardzo zaawansowanym etapie jest remont ulicy Żydowskiej w Sandomierzu, jednej z głównych ulic w obrębie Starego Miasta.**

Z utrudnieniami muszą liczyć się kierowcy i piesi. Prace potrwają do końca listopada.

Ulica Żydowska w Sandomierzu przechodzi kapitalny remont. Ze względu na specyfikę nawierzchni - granitową kostkę - prace są żmudne i wykonywane ręcznie. Do pewnego momentu ruch odbywał się tylko jednym pasem.

Zakres prac objął demontaż nawierzchni z bruku, uzupełnienie spoin, podbudowę drogi oraz regulację studzienek. Następnie zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków, kostka brukowa jest ponownie układana.

Z kolei kostka granitowa jest zastępowana nową.

Obecnie prace są prowadzone na odcinku w sąsiedztwie budynku dawnej synagogi, gdzie obowiązuje całkowity zakaz ruchu. Z utrudnieniami muszą liczyć się także piesi. Remont potrwa do 30 listopada. Do czasu zakończenia prac obowiązywać będzie zakaz parkowania pojazdów w obrębie jezdni ulicy Żydowskiej.

Około 30 nowych miejsc parkingowych powstaje przy ulicy Baczyńskiego w prawobrzeżnej części Sandomierza. To już kolejna inwestycja w ostatnim czasie realizowana przez władze miasta, dzięki której zwiększy się liczba miejsc parkingowych.

**Ulica Żydowska w Sandomierzu przechodzi kapitalny remont. Ze względu na specyfikę nawierzchni - granitową kostkę**

Prace prowadzone są przy bloku numer 11 na ulicy Baczyńskiego. Łącznie powstanie tam 30 miejsc parkingowych, a powierzchnia parkingu zwiększy się do ponad 750 metrów kwadratowych nowej powierzchni. Koszt przebudowy parkingu wyniesie około 350 tysięcy złotych.

Wykonawca PrimaBud z Sandomierza ma czas na wykonanie inwestycji do 20 grudnia. Nowe miejsca parkingowe w prawobrzeżnej części Sandomierza na osiedlu przy ulicy Baczyńskiego to już kolejne nowe miejsca do parkowania, jakie w ostatnich czasie powstały na terenie Królewskiego Miasta.

Z nowych 30 miejsc parkingowych korzystają już mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej przy ulicy Słowackiego w Sandomierzu.

eprasa.pl 14920982af

# Nastolatek walczy z groźnym guzem



FOT. ARCHIWUM

13 - letni Krystian Mazur z Szydłowa potrzebuje naszej pomocy

**Maciej Barwinek**
Szydłów

**Ból i obrzęk uda pojawiły się po powrocie Krystiana z wakacji. Początkowo nic nie wskazywało na to, że mogą być objawami poważnej choroby.**

Jednak diagnoza całkowicie zmieniła jego życie.

W sierpniu 2024 roku Krystian Mazur z Szydłowa wrócił z obozu harcerskiego, skarżąc się na dyskomfort w prawym udzie. Wkrótce pojawił się również obrzęk. Rodzina początkowo miała nadzieję, że jest to przejściowa dolegliwość, która ustąpi po konsultacji lekarskiej. Tak się jednak nie stało. Rozpoczęły się kolejne badania, konsultacje i pogłębiona diagnostyka. Ostatecznie lekarze rozpoznali u chłopca desmoid type fibromatosis. Jest to guz, który nie daje przerzutów, ale może naciekać sąsiednie tkanki, powodując ból, ograniczenie ruchomości i inne poważne dolegliwości. Chłopiec nie został zakwalifikowany do operacji. Rozpoczął leczenie, które, mocno obciąża jego organizm. Zmaga się z bólem, nudnościami oraz sennością. Jednocześnie sam guz wpływa na jego coraz większe problemy z poruszaniem się.

Zmiana nacieka i uszkadza otaczające tkanki. Chłopiec ma trudności z prostowaniem i zginaniem nogi, pojawiają się również przykurcze. Guz uciska nerw kulszowy, co prowadzi do powikłań neurologicznych.

Krystian doświadcza przewlekłego bólu, zaburzeń czucia, drętwienia i sztywności. Osłabieniu ulega także siła mięśniowa chorej nogi. Dodatkowym problemem są zaburzenia krążenia i utrzymujący się obrzęk całego uda, któremu towarzyszy dokuczliwe uczucie ciężkości.

Choroba sprawiła, że nawet zwykłe, codzienne czynności stały się dla 13-latka dużym wyzwaniem. Pomimo choroby Krystian pozostaje ambitnym i ciekawym świata nastolatkiem. Jest bardzo dobrym uczniem, harcerzem i ministrantem. Interesuje się historią, przyrodą, filmem oraz medycyną. Lubi odwiedzać muzea, czytać książki historyczne i medyczne, a także grać na keyboardzie.

Jedną z jego największych pasji jest modelarstwo. Krystian buduje modele samolotów, czołgów i wozów pancernych. Bierze również udział w konkursach strażackich oraz rekonstrukcjach historycznych. Największym marzeniem chłopca jest jednak zostanie lekarzem. Najbliżsi nastolatka podkreślają, że guz ma nieprzewidywalny charakter. Nie wiadomo, jak choroba będzie rozwijała się w kolejnych miesiącach ani jakie metody leczenia okażą się konieczne.

W przyszłości Krystian może potrzebować leku, który nie jest refundowany. Taka terapia może oznaczać ogromne koszty, niemożliwe do pokrycia bez wsparcia darczyńców. Dlatego jego bliscy już teraz gromadzą pieniądze, aby być przygotowanymi na dalsze etapy walki o zdrowie chłopca. Każda wpłata może pomóc w zapewnieniu Krystianowi dostępu do potrzebnego leczenia, rehabilitacji i specjalistycznej opieki. Zbiórka prowadzona jest na stronie internetowej pomagam.cancerfighters.pl.

## KRÓTKO

**POŁANIEC**

### Nocny pożar domu. Jest ranny

**W nocy z czwartku na piątek w Połańcu doszło do pożaru na nieużytkowanym poddaszu jednego z domów. W czasie próby gaszenia ognia poszkodowana została jedna osoba. Do zdarzenia doszło w nocy z 29 na 30 października. Jak informował oficer dyżurny ze Stanowiska Kierowania Komendanta Wojewódzkiego świętokrzyskiej straży pożarnej, ogniem objęte było nieużytkowane poddasze domu jednorodzinnego w Połańcu. - Budynek przed naszym przybyciem opuściła pięcioosobowa rodzina. Nic im się nie stało - relacjonowali strażacy. Jeszcze zanim na miejscu zjawiły się jednostki strażackie postronne osoby i sąsiedzi próbowali sami gasić płonące poddasze. W czasie tych działań gorzej poczuła się jedna z osób, poszkodowany został zabrany do szpitala. ELZEM**

**POŁANIEC**

### Interwencja służb

**Policjanci i strażacy pojawili się w środowe przedpołudnie, 28 października przy ulicy Zrębińskiej w Połańcu. Służby dostały sygnał, że nie ma kontaktu z mieszkającą tu kobietą. Była obawa, że mogła zasłabnąć i potrzebować pomocy. Poproszeni o pomoc strażacy otwarli mieszkanie, lokatorki w nim jednak nie było. Wolontariusz zajął się zwierzętami, zaś mieszkanie zabezpieczył pracownik gminy, bo to do niej lokal należy. MINOS**

**SZYDŁÓW**

### Potrącony pieszy trafił do szpitala

**Przed godziną 18 w sobotę do wypadku doszło w Szydłowie. Policjanci przekazywali, że Skoda prowadzona przez 24-latka potrąciła na pasach 55-letniego pieszego. Mąż-czyzna trafił do szpitala. MINOS**



FOT. ARCHIWUM

Skarbnik Małgorzata Oleszek, burmistrz Magdalena Marynowska i Kacper Krakowiak

**OSIEK** WAŻNA INWESTYCJA

# Hala sportowa, nowe oblicze

**Maciej Barwinek**
Osiek

**Ponad pół miliona zostanie zainwestowane w poprawę warunków korzystania z hali sportowej przy Zespole Szkół w Osieku.**

Gmina podpisała umowę na kompleksowy remont.

Mieszkańcy Osieka oraz uczniowie miejscowego Zespołu Szkół już wkrótce będą mogli korzystać z nowoczesnego zaplecza sportowego. Gmina podpisała umowę z firmą Koinstal Projekt Kacper Krakowiak na realizację zadania polegającego na modernizacji zaplecza szatniowo-sanitarnego przy hali sportowej.

Wartość inwestycji wynosi 569 tysięcy złotych. Na realizację przedsięwzięcia samorząd pozyskał ponad 249 tysięcy złotych z rządowego programu „Szatnia na medal". Pozostała część środków zostanie sfinansowana z budżetu gminy. Zakres prac obejmuje kompleksową przebudowę szatni damskich i męskich, łazienek, natrysków, toalet, pomieszczeń magazynowych na sprzęt sportowy oraz korytarzy prowadzących do hali. Modernizacja zakłada również wymianę okładzin ściennych i podłogowych, przebudowę instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej, a także montaż nowego wyposażenia.

W odnowionych pomieszczeniach pojawią się nowe szafki, ławki, armatura sanitarna i kabiny prysznicowe. Wykonawca zamontuje także antypoślizgowe posadzki oraz rozwiązania poprawiające wentylację i oświetlenie. Zgodnie z podpisaną umową wszystkie prace mają zakończyć się do 30 czerwca 2027 roku. - To kolejna inwestycja, dzięki której sukcesywnie podnosimy standard naszej infrastruktury oświatowej i sportowej. Chcemy, aby dzieci, młodzież oraz wszyscy mieszkańcy korzystający z hali sportowej mieli do dyspozycji nowoczesne, funkcjonalne i bezpieczne zaplecze - podkreśla burmistrz Osieka Magdalena Marynowska.

**Jak zaznacza burmistrz Magdalena Marynowska, modernizacja znacząco poprawi komfort codziennego korzystania z obiektu**

Jak zaznacza burmistrz, modernizacja znacząco poprawi komfort codziennego korzystania z obiektu, zarówno podczas lekcji wychowania fizycznego, jak i treningów czy zawodów sportowych.- Inwestujemy nie tylko w budynki i wyposażenie, ale przede wszystkim w warunki sprzyjające aktywności fizycznej oraz rozwijaniu sportowych pasji dzieci i dzieży. To projekt, który będzie służył mieszkańcom przez wiele lat - dodaje Magdalena Marynowska.

eprasa.pl 14920982af

# Park w Tarłowie ma nowe oblicze



FOT. ARCHIWUM

Park w Tarłowie przeszedł metamorfozę - na zdjęciu odnowiona wiata

Sandra Krakowiak
Tarłów

**Park gminny w Tarłowie zyskał nowe oblicze. Jest w nim jeszcze więcej zieleni i miejsca edukacji.**

Mieszkańcy Tarłowa mogą cieszyć się z odnowionego parku gminnego. Przestrzeń zyskała nie tylko bardziej estetyczny wygląd, ale również nowe miejsca do odpoczynku, ścieżkę edukacyjno-ekologiczną i rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo najmłodszych.

Park gminny w Tarłowie, w ostatnim czasie, przeszedł metamorfozę. Teraz stał się miejscem, które będzie służyło mieszkańcom do odpoczynku i spacerów. Zmiany objęły zarówno główne alejki, jak i przestrzeń przeznaczoną do wypoczynku oraz aktywności edukacyjnej.

Jednym z elementów inwestycji było odnowienie stacji dla rowerzystów. Wiata została pomalowana, a znajdujące się tam stoły i ławki wymieniono na nowe. W parku powstała również ścieżka edukacyjno-ekologiczna z wiatą edukacyjną, grami, ławostołami i tablicami informacyjnymi. Dzięki temu park będzie służył nie tylko rekreacji, ale także nauce i wspólnemu spędzaniu czasu na świeżym powietrzu.

Poprawił się również komfort poruszania się po parku. Wymieniono nawierzchnię schodów oraz chodnika prowadzącego do niego od strony kościoła. Przygotowano nowe miejsca wypoczynku, w których pojawiły się ławki, kosze na śmieci, klomby i dodatkowa zieleń. Nowe ławki i kosze zamontowano także wzdłuż głównej alei parkowej. Nie zapomniano o najmłodszych użytkownikach tej przestrzeni. Dla poprawy bezpieczeństwa dzieci betonowe obrzeża placu zabaw zostały zabezpieczone specjalnymi gumowymi nakładkami.

- Zależało nam na tym, aby park gminny był miejscem jeszcze bardziej przyjaznym dla mieszkańców. Chcieliśmy poprawić jego estetykę, stworzyć dodatkowe możliwości odpoczynku, ale również zadbać o edukację ekologiczną i bezpieczeństwo dzieci. To przestrzeń, z której korzystają całe rodziny, dlatego ważne jest, aby każdy znalazł tutaj coś dla siebie - podkreśla Tomasz Kamiński, wójt gminy Tarłów.

Całkowita wartość wydatków przewidzianych na realizację zadania pod nazwą „Poprawa estetyki i dostępności parku gminnego w Tarłowie poprzez jego rewitalizację" wyniosła ponad 130 tysięcy złotych. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027, za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Powiatu Opatowskiego.

Odnowiony park ma być miejscem spotkań, rodzinnego wypoczynku, spacerów i kontaktu z naturą. Dzięki przeprowadzonym pracom mieszkańcy Tarłowa zyskali kolejną przestrzeń, w której można przyjemnie spędzać wolny czas.

## KRÓTKO

OPATÓW

### Uroczystości 11 listopada

**W środę, 11 listopada Polacy będą świętować 108. rocznicę odzyskania niepodległości. Z tej okazji w wielu miejscowościach naszego powiatu zostaną zorganizowane uroczystości. W Opatowie o 11:30 – zbiórka przed Urzędem Miasta i Gminy, o 11:45 – przemarsz do Kolegiaty, o 12 – msza w intencji Ojczyzny, po mszy o 13:15 – uroczystość pod pomnikiem majora Ludwika „Topór" Zwierzdowskiego i występ Teatru „Paradoks". W Tarłowie zbiórka o 9.30 przy budynku Biblioteki i Centrum Kultury w Tarłowie, o 9.45 przemarsz do kościoła w Tarłowie, tam o 10 msza. Po mszy złożenie wieńców na grobach Legionistów Polskich na Cmentarzu Parafialnym w Tarłowie. O 11.30 tradycyjne już odtańczenie poloneza i występ artystyczny w wykonaniu dzieci, młodzieży oraz zespołu ludowego „Tarłowiacy". Organizatorzy zadbali również o poczęstunek dla wszystkich uczestników. W Iwaniskach o 10 zbiórka przed Urzędem Miasta i Gminy, o 10.15 msza, 11.15 złożenie kwiatów na cmentarzu o 12 program artystyczny w szkole.** SK

OPATÓW

### Koncert dla Niepodległej

**W środę 11 listopada o godzinie 17 organizatorzy - burmistrz miasta i gminy Opatów Grzegorz Gajewski oraz Opatowski Ośrodek Kultury zapraszają na „Koncert dla Niepodległej", w którym wystąpią Opatowskie Diamenty, uczestnicy Ogniska Muzycznego, Chór „Nadzieja" i Chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Adeste". Po koncercie zaplanowano ognisko patriotyczne z karaoke przed Opatowskim Ośrodkiem Kultury.** SK



FOT. ARCHIWUM

Ruiny zboru ariańskiego o teren przyległy do niego chce zakupić Powiat Opatowski

**POWIAT OPATOWSKI** MA CIEKAWY PLAN

# Chcą kupić ruiny zboru ariańskiego

Sandra Krakowiak
Gmina Lipnik

**Powiat Opatowski chce kupić ruiny zboru ariańskiego we Włostowie. Jest plan na zagospodarowanie tego miejsca.**

Zakup nieruchomości ma pozwolić na uporządkowanie całego zespołu pałacowo-parkowego i otworzyć drogę do dalszych planów związanych z zagospodarowaniem tego historycznego miejsca.

Jak podkreśla starosta Tomasz Staniek, ruiny nie będą odbudowywane, ale w przyszłości mogą pełnić funkcję turystyczną. Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu w Opatowie, która odbyła się w piątek, 23 października, radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości od gminy Lipnik.

Chodzi o dwie działki bezpośrednio przylegające do ruin pałacu Karskich we Włostowie, na których znajdują się między innymi pozostałości dawnego zboru ariańskiego. Jak wyjaśniał podczas sesji starosta opatowski Tomasz Staniek, zakup ma przede wszystkim służyć scaleniu terenów, które historycznie tworzyły jeden zespół pałacowo-parkowy. Jest to istotne również w kontekście planowanych prac przy pałacu i jego oficynie. - Powiat Opatowski wystąpił do Gminy Lipnik z wnioskiem o sprzedaż dwóch działek bezpośrednio przylegających do pałacu we Włostowie. Działki te tworzyły zawsze cały zespół pałacowo-parkowy. Zakup jest podyktowany koniecznością scalenia tych terenów, aby móc zaprojektować odbudowę oficyny pałacowej, ciągów komunikacyjnych i ewakuacyjnych, spełnienia przepisów przeciwpożarowych, ruchu turystycznego i zadbania o estetykę tego miejsca - mówił starosta Tomasz Staniek.

**Nabycie działek ma więc być kolejnym krokiem w kierunku kompleksowego zagospodarowania zespołu we Włostowie**

Jak dodał, powiat prowadzi już zaawansowane prace nad przygotowaniem wniosku o dofinansowanie z Funduszy Norweskich. Pozyskanie dodatkowych działek jest niezbędne, aby móc kompleksowo zaplanować przyszłe zagospodarowanie całego obszaru.

Według operatu szacunkowego wartość obu nieruchomości wynosi 280 tysięcy złotych. Podczas sesji starosta odniósł się również do przyszłości samych ruin dawnego zboru ariańskiego. Jak zaznaczył Tomasz Staniek, powiat nie planuje ich odbudowy. Obiekt, przylegający do oficyny pałacu Karskich, znany jest także jako lamus, czyli budynek gospodarczy służący niegdyś do przechowywania niepotrzebnych przedmiotów.

eprasa.pl 14920982af


FOT. KLAUDIA TAJS

Na Cementarzu Katedralnym w Sandomierzu - z prawej burmistrz Paweł Niedźwiedź


FOT.ARCHIWUM

Wolontariusze, a wśród nich strażacy zachęcali do zbiórki na cmentarzu w Goźlicach.

# Kwesty na naszych cmentarzach podliczone. Zobaczcie ile zebrano

**Maciej Barwinek**
Nasz region

**W okresie Wszystkich Świętych w całym naszym regionie odbywały się kwesty.**

Tegoroczna kwesta w Sandomierzu trwała od piątku, 30 października do poniedziałku, 2 listopada. Pieniądze do puszek zbierano na cmentarzach Katedralnym, Świętopawelskim i Komunalnym na ulicy Lubelskiej. W Sandomierzu kwestę po raz 34. organizował Społeczny Komitet Odnowy Cmentarza Katedralnego. Zebrano 28 tysięcy 749 złotych i 28 groszy. Prezes komitetu Janusz Sobolewski zapowiada, że nie jest to kwota ostateczna.

Podczas tegorocznej, dwudniowej kwesty na Cmentarzu Parafialnym w Goźlicach, w gminie Klimontów w powiecie sandomierskim udało się zebrać 11 tysięcy 369 złotych. Kwestę zorganizowało Stowarzyszenie „Nasze Dziedzictwo Ossolin". Dzięki datkom najstarsza część ponad dwustuletniej goźlickiej nekropolii sukcesywnie pięknieje. Kwesta trwała w sobotę 31 października i niedzielę 1 listopada.

Kwesty odbyły się też w gminie Samborzec w powiecie sandomierskim. W tym roku zbierane były pieniądze na odnowienie nagrobka Jakuba Sendrowicza w Samborcu, nagrobka Anny i Franciszka Salezego Malczewskich w Skotnikach i nagrobka Anny Rohozińskiej w Chobrzanach. Kwesta na cmentarzach parafialnych w Samborcu, Chobrzanach i Skotnikach w gminie Samborzec na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków była prowadzona w sobotę 31 października i niedzielę 1 listopada 2026 roku. Kwestowały 133 osoby. Dzięki ofiarności wszystkich osób wspierających zbiórki udało się zebrać do puszek: w Chobrzanach – 6 tysięcy 23 złote i 50 groszy, w Samborcu – 8 tysięcy 918 złotych i 35 groszy, w Skotnikach – 5 tysięcy 199 złotych i 6 groszy.

14 tysięcy 17 złotych 24 grosze i 10 euro, to rezultat tegorocznej zbiórki prowadzonej podczas dwóch dni na Cmentarzu Parafialnym w Opatowie. Pieniądze zebrane podczas 15. kwesty Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Opatowskiej wesprą renowację zabytkowych krzyży nagrobnych.

W Tarłowie w powiecie opatowskim podczas jubileuszowej, 10. kwesty, zorganizowanej w niedzielę 1 listopada przez Stowarzyszenie Ocalić od Zapomnienia, zebrano rekordową kwotę 8 273 złote. Tegoroczna zbiórka pomoże ocalić cenny nagrobek młodego Wacława Herniczka, który zmarł w sierpniu 1873 roku, mając zaledwie 21 lat. Historia młodego mężczyzny jest niezwykle poruszająca. Wacław Herniczek był synem Stanisława Herniczka, dziedzica Potoczka, oraz Heleny z Prądzyńskich, córki generała Ignacego Prądzyńskiego, bohatera powstania listopadowego. Dziś zabytkowa figura nagrobna jest nie tylko pamiątką po młodym człowieku i jego tragicznej historii, ale także cennym świadectwem przeszłości tej ziemi.

Ponad 6,3 tysiąca złotych udało się zebrać podczas tegorocznej kwesty na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków znajdujących się na cmentarzu przy kościele pod wezwaniem świętego Bartłomieja w Staszowie.

W Szydłowie odbyły się dwie kwesty. W sumie zebrano 8 587,41 złotych.


FOT. ARCHIWUM

Na cmentarzu w Tarłowie kwestowała radna powiatu opatowskiego Joanana Michałek


FOT. ARCHIWUM

W gronie kwestujacych na cmenatrzu parafialnym w Samborcu był Andrzej Cebula regionalista

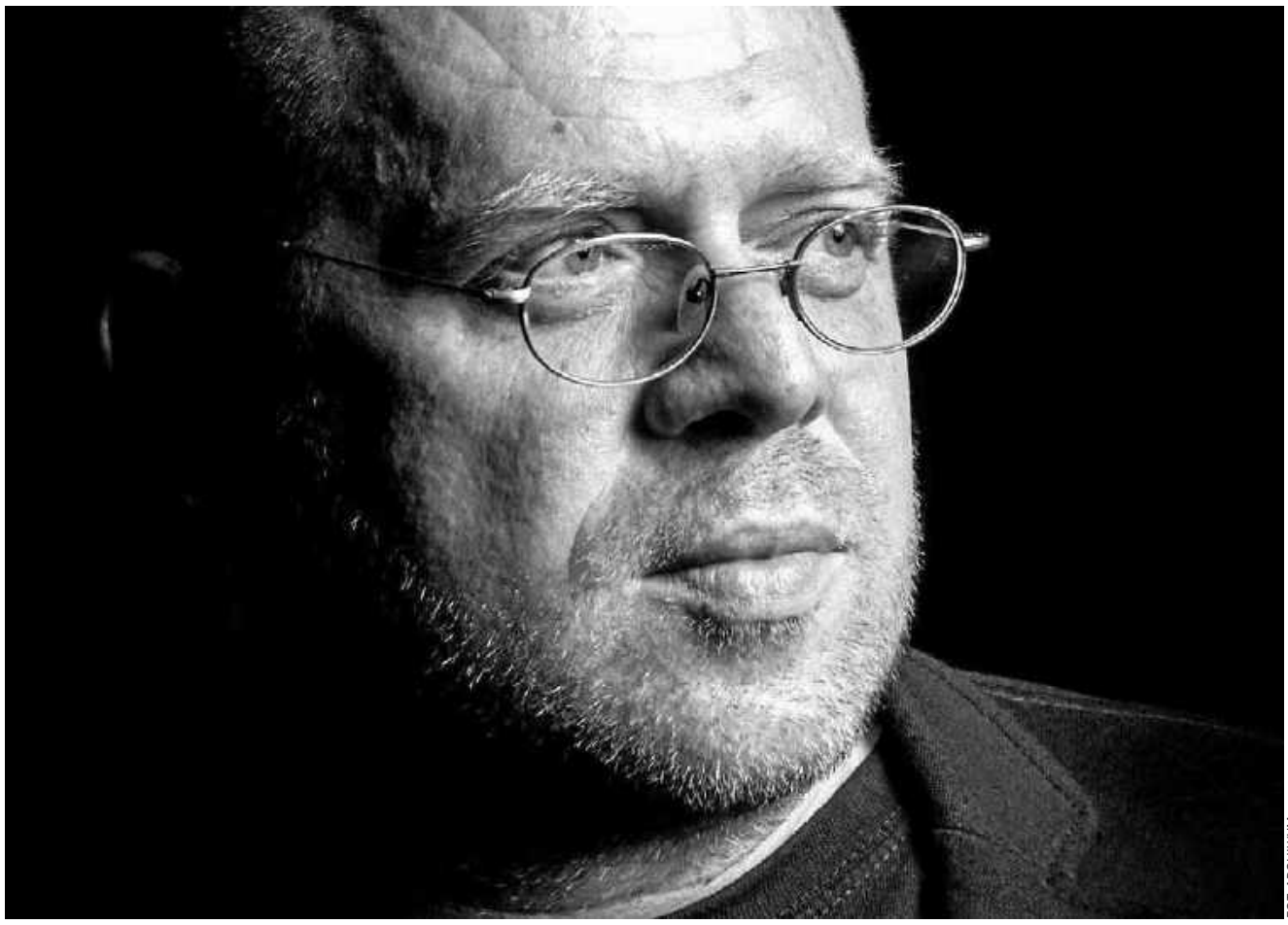

FOT. ARCHIWUM

Tradycyjnie na cmentarzu w Szydłowie kwestował Jan Klamczyński.


FOT. ARCHIWUM

Przy cmentarzu w Staszowie kwestowali uczniowie.

eprasa.pl 14920982af



FOT. ARCHIWUM

Adam Strug wystapi w Sandomierzu

**SANDOMIERZ** PEŁEN ATRAKCJI OD 20 DO 22 LISTOPADA

# Święto Młodego Wina. Degustacje i koncert

**Klaudia Tajs**
Sandomierz

**Trzeci weekend listopada w Sandomierzu odbywa się pod znakiem Święto Młodego Wina.**

Tegoroczna edycja święta potrwa od piątku, 20 listopada do niedzieli 22 listopada. Paszporty enoturysty uprawniają ich posiadaczy do bezpłatnych degustacji win w punktach przygotowanych przez lokalne winnice. Organizatorzy - Sandomierski Szlak Winiarski - przygotowali wiele atrakcji dla tych, którzy nie mają paszportów.

Podczas tego niezwykle klimatycznego wydarzenia, Sandomierz staje się winiarską stolicą, by przyjmować liczne tłumy gości, którzy przybywają tu w celu skosztowania młodego wina.

Jesień to okres, kiedy właściciele sandomierskich winnic mogą pochwalić się tegorocznymi zbiorami oraz wysokiej jakości młodym winem. Jest to również czas na omówienie i podsumowanie mijającego sezonu oraz przedstawienie nowych pomysłów. Jednak przede wszystkim, to najlepsza okazja, by nasi winiarze mogli podzielić się swoją wiedzą i pasją, wychodząc ze swych winiarni naprzeciw przybyłym gościom, witając ich znakomitym produktem Ziemi Sandomierskiej.

Gospodarze winnic, jak co roku, zajmą swoje miejsca w sandomierskich restauracjach, by móc częstować enoturystów Świątecznym Młodym Winem.

W piątek, 20 listopada o godzinie 18, tuż przed wielkim, sandomierskim wydarzeniem - Świętem Młodego Wina, Hotel Sarmata zaprasza na wieczór pełen sandomierskich opowieści, regionalnych smaków i blasku pochodni podczas nocnego zwiedzania Sandomierza.

W piątek, o godzinie 20 - Hotel Sarmata z okazji Święta Młodego Wina przygotował komentowaną kolację degustacyjną – pięć starannie skomponowanych odsłon menu, którym towarzyszyć będą wyselekcjonowane wina z sandomierskich winnic.

W sobotę, 21 listopada, o godzinie 11 nastąpi uroczyste otwarcie Święta Młodego Wina w Zamku Królewskim w Sandomierzu i prezentacja winnic.

O godzinie 12 Winny Korowód wyruszy z zamkowego dziedzińca i przemierzy ulice Starego Miasta.

O godzinie 13 zaplanowano oficjalne wręczenie przez burmistrza Sandomierza klucza do bram miejskich na ręce prezesa Sandomierskiego Stowarzyszenia Winiarzy.

**Degustacja starszych roczników win w sobotę, 21 listopada od godziny 13 do 22 w namiocie na sandomierskim Rynku.**

O godzinie 18 w podcieniach Kamienicy Oleśnickich na sandomierskim Rynku odbędzie się koncert Adama Struga. Wstęp wolny. Adam Strug to polski śpiewak i instrumentalista, autor piosenek, poeta, kompozytor muzyki teatralnej i filmowej, producent i kurator muzyczny, scenarzysta filmów dokumentalnych, etnomuzykolog, popularyzator muzyki tradycyjnej.

Do udziału w sobotnich degustacjach młodych win, które potrwają od godziny 13 do 22 będzie uprawniał Paszport Enoturysty. Każdy enoturysta, miłośnik sandomierskich winnic, może nabyć paszport. Paszport enoturysty uprawnia do udziału w sobotnich degustacjach młodych win z 12 lokalnych winnic w restauracjach wokół sandomierskiego rynku.

W sobotę będzie też degustacja w namiocie na rynku.

W niedzielę dalszy ciąg święta.

# Święto niepodległości, powiat staszowski

**Maciej Barwinek**
Powiat staszowski

**W powiecie staszowskim przygotowano szereg wydarzeń związanych zNarodowym Święcie Niepodległości.**

**Staszów**
Program uroczystości 11 listopada: 10.20 – Zbiórka w Parku imienia Adama Bienia; 10.50 – wymarsz z parku do kościoła; 11 – uroczysta Msza Święta za Ojczyznę w kościele pod wezwaniem Ducha Świętego – Sanktuarium Świętego Jana Pawła II w Staszowie; 12 – przemarsz na Rynek: wspólne odśpiewanie hymnu państwowego, uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt; wystąpienia; złożenie kwiatów; wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z udziałem sekcji Staszowskiego Ośrodka Kultury.

**Połaniec**
Program uroczystości 11 listopada: 9 - uroczyste obchody na sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki; 10.30 – złożenie wiązanek na grobach żołnierzy; 11 – msza w kościele pod wezwaniem świętego Marcina w Połańcu; maraton niepodległości; 17– koncert „Świętujemy Niepodległość" na sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki.

**Bogoria**
W środę msza za ojczyznę w kościele pod wezwaniem świętej Trójcy w Bogorii i złożenie kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

**Szydłów**
W środę 09.30 - msza święta w intencji ojczyzny w kościele świętego Władysława; 10.30 - przemarsz i złożenie kwiatów pod Pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej; 10.45 - Uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt przy Pomniku Walczących, Poległych i Pomordowanych w latach 1939 - 1945; złożenie kwiatów przez delegacje.

**Oleśnica**
W środę o 12 - kościół w Oleśnicy: msza święta w intencji ojczyzny.

**Łubnice**
W środę 11 listopada o 11– okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Łubnicach.

**Osiek**
W środę 11 listopada o 10 msza w Osieku. Po mszy uroczystość przed Urzędem Gminy.

**Rytwiany**
W środę 11 listopada o 9 msza święta, potem piknik.



FOT. ARCHIWUM

**GMINA IWANISKA**

# Zamek Krzyżtopór zwycięski

**Zamek Krzyżtopór w Ujeździe w gminie Iwaniska został uznany za najbardziej klimatyczne ruiny w Polsce. Monumentalna rezydencja, która od wieków zachwyca swoją architekturą, historią i niezwykłymi legendami, zwyciężyła w pierwszym Rankingu Polskich Zamków i Pałaców Magazynu Travelist. Świętokrzyski zabytek zdobył ponad 15 procent głosów, pokonując między innymi zamki w Czorsztynie i Ogrodzieńcu.**
**SK**

eprasa.pl 14920982af


FOT. ARCHIWUM

Młodzi parafianie ze świętej Barbary w Staszowie przebrani za świętych


FOT. ARCHIWUM

Uczestnicy Korowodu Wszystkich Świętych w Opatowie

# Święci zamiast Halloween. Barwne korowody na ulicach Staszowa i Opatowa

**Maciej Barwinek**
Staszów, Opatów

**Dzieci przebrane za świętych, wspólna modlitwa, przemarsz i zabawa w parafialnym gronie.**

Tak wyglądały obchody poprzedzające uroczystość Wszystkich Świętych w Staszowie i Opatowie.

W obu miejscowościach najmłodsi wraz z rodzicami wzięli udział w korowodach, które miały przypominać o chrześcijańskim wymiarze tego wyjątkowego czasu.

To także alternatywa dla popularnego halloween, choć organizatorzy stawiają przede wszystkim na poznawanie historii świętych, wspólnotę i dobrą zabawę. Wydarzenia zorganizowano w Wigilię Uroczystości Wszystkich Świętych.

W Staszowie wydarzenie odbyło się w dwóch parafiach. W kościele pod wezwaniem świętej Barbary. Obchody rozpoczęły się od modlitwy różańcowej i mszy świętej. Po jej zakończeniu dzieci zaprezentowały przygotowane stroje. Każda postać została krótko przedstawiona, dzięki czemu zgromadzeni mogli poznać historie i sylwetki świętych oraz błogosławionych. Wszystkie dzieci otrzymały nagrody za zaangażowanie i pomysłowość.

Następnie uczestnicy utworzyli barwny orszak, który przeszedł ulicami parafii. Nie zabrakło śpiewu, uśmiechów i radosnej atmosfery. Świętowanie przeniosło się później do salki parafialnej, gdzie na najmłodszych i ich rodziców czekał poczęstunek oraz wspólna zabawa. Poprowadził ją proboszcz parafii ksiądz Grzegorz Jeż wraz ze scholą dziecięcą „Aureolki".

Bal Wszystkich Świętych miał miejsce także w kościele Ducha Świętego w Staszowie.

Podobne wydarzenie odbyło się w sobotę, 31 października, w Opatowie. Mimo deszczowej pogody dzieci, rodzice i dziadkowie chętnie odpowiedzieli na zaproszenie parafii świętego Marcina. Na ulicach można było spotkać między innymi Maryję, świętego Mikołaja, świętego Marcina i świętego Benedykta. Barwny korowód przeszedł przez opatowski rynek, wzbudzając zainteresowanie mieszkańców. Dzieciom towarzyszyli księża z parafii, w tym proboszcz ksiądz Michał Łukasik.

Korowody świętych i bale aniołów organizowane przed 1 listopada nie są wyłącznie lokalnym pomysłem. Podobne inicjatywy odbywają się w wielu krajach, a jedną z najbardziej rozpoznawalnych jest Holy Wins, co można przetłumaczyć jako „świętość zwycięża".

Pomysł narodził się w Paryżu w 2002 roku. Grupa młodych katolików, przy wsparciu tamtejszej archidiecezji, postanowiła zorganizować wydarzenie 31 października, które przypominałoby o radosnym charakterze uroczystości Wszystkich Świętych. W programie znalazły się między innymi działania ewangelizacyjne na ulicach oraz wieczorne spotkanie przy kościele Saint-Sulpice. Inicjatywa z czasem rozprzestrzeniła się na kolejne francuskie miejscowości i inne kraje.

Nie da się ukryć, że korowody świętych organizowane 31 października są często przedstawiane jako chrześcijańska alternatywa dla halloween. Obie inicjatywy wykorzystują podobny termin – wigilię Wszystkich Świętych – i angażują przede wszystkim dzieci oraz rodziny. Różnią się jednak przesłaniem i symboliką.


FOT. RCHIWUM PARAFII

W parafii świętej Barbary w Staszowie wizerunki świętych przedstawiał proboszcz Grzegorz Jeż


FOT. ARCHIWUM

Tak wyglądała nocy świętych w parafii Świętego Marcina w Opatowie


FOT. ARCHIWUM

Orszak przeszedł ulicami Opatowa


FOT. ARCHIWUM

Bal świętych w kościele Ducha Świętego w Staszowie

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

SANDOMIERZ

### Śpiąca Królewna Czajkowskiego

**W sandomierskim Katolickim Domu Kultury świętego Józefa w sobotę 14 listopada 2026 roku zagości klasyczny balet w wykonaniu Królewskiego Baletu Klasycznego pod kierownictwem Marcina Rolczyńskiego. Artyści zaprezentują „Śpiącą Królewnę" do ponadczasowej muzyki Piotra Czajkowskiego. Sceniczna historia księżniczki Aurory, uśpionej klątwą złej wróżki Carabosse i całego dworu, łączy wymagające partie solowe z rozbudowanymi choreografiami zespołowymi oraz klasycznymi kostiumami. Oparta na baśniowych motywach opowieść skupia się na motywach walki dobra ze złem oraz sile prawdziwego uczucia. Spektakl w Katolickim Dom Kultury świetego Józefa w Sandomierzu , ulica Mariacka 12, początek o godzinie 19. Bilety na biletyna.pl. Organizatorem jest Modern Art Marcin Rolczyński. SW**

OPATÓW

### Spotkanie z aktorem Cezarym Żakiem

**W piątek, 13 listopada, w Opatowie gościł będzie Cezary Żak, którego widzowie pokochali między innymi za podwójną rolę wójta i księdza w kultowym serialu „Ranczo". Spotkanie odbędzie się o godzinie 17 w Powiatowej i Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Opatowie. Wstęp wolny. Cezary Żak to aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, a także reżyser teatralny. Ogromną popularność przyniosła mu rola Karola Krawczyka w uwielbianym przez widzów sitcomie „Miodowe lata. Jeszcze większą popularnośc przyniósł mu serial „Ranczo". Wcielał się w nim w dwie zupełnie różne postacie - wójta Pawła Kozioła oraz jego brata bliźniaka, księdza Piotra Kozioła. SK**

SANDOMIERZ

### Żyniacka, czyli pokuta - spektakl

**Starosta Sandomierski Marcin Piwnik zaprasza na wyjątkowy spektakl teatralny „Żyniacka, czyli pokuta" w wykonaniu Grupy Teatralnej Proscenium z Domu Kultury we Włoszczowie. Spektakl odbędzie się o godzinie 16 w niedzielę, 8 listopada w Katolickim Domu Kultury w Sandomierzu. Spektakl autorstwa i w reżyserii Zbigniewa Woldańskiego to doskonała okazja do spotkania z teatrem, pełnego humoru i niezapomnianych emocji. Wstęp na spektakl jest bezpłatny. Wystarczy odebrać wejściówkę w Starostwie Powiatowym w Sandomierzu, pokój 308. Informacje: 572 411 650.**

POŁANIEC

### Patriotyczny koncert

**Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu zaprasza na wyjątkowy koncert patriotyczny „Świętujemy Niepodległość", organizowany z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W środę, 11 listopada o godzinie 17 na scenie wystąpi Połaniecka Orkiestra Centrum Kultury i Sztuki wraz z zespołem Sidus. Wstęp wolny. SK**

RYTWIANY

### Piknik, bigos i koncert

**W środę, 11 listopada 4. Piknik Patriotyczny w Gminnym Centrum Kultury w Rytwianach. O 14.30 rozpocznie się piknik. W programie prezentacja jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Rytwiany, stoisko Koła Łowieckiego „Bór" z gminy Rytwiany, degustacja bigosu myśliwskiego, słodki poczęstunek, ognisko. O 15.30 program artystyczny w wykonaniu zespołów Singers QR oraz ASH Labyrinth. O 16.30 koncert finałowy w wykonaniu artystów z Filharmonii Świętokrzyskiej. SK**

# Sandomierz pomiędzy górami - koncerty przez trzy dni. Przyjedzie zespół legenda

Klaudia Tajs
Sandomierz

**Trzy dni z koncertami zaplanowano podczas wydarzenia „Sandomierz pomiędzy górami".**



FOT. ARCHIWUM

Maciej Yoóźwik wystąpi w Sandomierzu

„Sandomierz pomiędzy górami" - tegoroczna edycja będzie wyjątkowa, gdyż wydarzenie świętować będzie swoje 10 urodziny. Muzyczne wydarzenie odbędzie się w weekend od piątku 13 do niedzieli 15 listopada.

Wydarzenie muzyczne jest organizowane przez oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Sandomierzu oraz koło przewodników w Sandomierzu.

W piątek 13 listopada o godzinie 18 w Domu Wycieczkowym „Turysta" przy ulicy Zawichojskiej 22 odbędzie się kultowa Jesienna Pośpiewanka. Wstęp wolny.

W sobotę 14 listopada o godzinie 18 organizatorzy zapraszają na wydarzenie główne - Koncert „Sandomierz pomiędzy górami". Wstęp za okazaniem biletu.

Na koncercie wystąpią: Seta - Studencka Elipsa Turystyczno-Artystyczna to kultowy zespół wykonujący piosenkę turystyczną i poezję śpiewaną, założony w 1976 roku we Wrocławiu. Grzegorz Barć - polski muzyk, wokalista, gitarzysta, mandolinista, basista, kompozytor oraz autor tekstów. Maciej Yoóźwik - pochodzący z Kielc muzyk, pieśniarz, kompozytor i gitarzysta, grający między innymi na gitarze elektroakustycznej, silnie związany z poezją śpiewaną oraz klimatami bieszczadzkimi.

W niedzielę 15 listopada o godzinie 12 w Turyście odbędzie się po raz trzeci poetycko-turystyczna Scena OFF, miejsce dla wszystkich, którzy chcą się podzielić tym, co im w duszy gra. Bilety na koncert w siedzibie biura Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego , Rynek 12 w Sandomierzu.

# IRA i Jary O.Z. zagrają w Przybysławicach

Maciej Barwinek
Gmina Klimontów

**Muzyczna Stodoła Wichrowego Wzgórza w Sandomierskiej Toskanii w Przybysławicach zaprasza na 13. Ballady i Romanse .**

W ramach wydarzenia, w piątek i sobotę, 6 i 7 listopada, wystąpią dwa zespoły związane z historią polskiego rocka – IRA oraz Jary O.Z. Oba koncerty odbędą się w wersji akustycznej.

Pierwszego dnia, 6 listopada, na scenie pojawi się radomska IRA z Arturem Gadowskim na czele, która w 2027 roku będzie obchodzić 40-lecie działalności. Zespół znany z mocnego rockowego brzmienia ma w repertuarze również popularne ballady, które podczas koncertu w Muzycznej Stodole zabrzmią w akustycznych aranżacjach.

Dzień później, 7 listopada, wystąpi Jary O.Z. – formacja związana z Krzysztofem „Jarym" Jaryczewskim, byłym wokalistą i współzałożycielem Oddziału Zamkniętego. Publiczność może spodziewać się największych przebojów z pierwszych płyt Oddziału Zamkniętego, a także utworów z późniejszej działalności zespołu Jary O.Z.

Oba koncerty rozpoczną się o godzinie 19.

Bilety na koncert zespołu IRA kosztują 149 złotych w przedsprzedaży i 169 złotych w dniu wydarzenia. W przypadku koncertu Jary O.Z. ceny wynoszą odpowiednio 99 złotych i 119 złotych.

Dostępny jest również dwudniowy karnet na oba koncerty w cenie 235 złotych. Bilety i karnety można rezerwować pod numerem telefonu 604 287 125.

©℗

# „Wieczór panieński" z Katarzyną Skrzynecką

Sandra Krakowiak
Sandomierz

**Spektakl „Wieczór panieński plus" z gwiazdami odbędzie się w niedzielę 15 listopada w Sandomierzu .**

„ Zapraszamy na najbardziej szalony Wieczór Panieński w Polsce! Przezabawny spektakl z Katarzyną Skrzynecką w roli głównej, przedstawia historię zwariowanego wieczoru panieńskiego, podczas którego nic nie idzie zgodnie z planem. Jedyne co jest pewne, to gigantyczna dawka dobrego humoru - zachęcają organizatorzy.

Wieczór panieński zdarza się raz... na jakiś czas. Trzy przyjaciółki po przejściach z przytupem wkraczają na nowe drogi życia. Irena przyjmuje oświadczyny bogatego biznesmena, a choć daty ślubu jeszcze nie wyznaczono, trzeba wydarzenie uczcić. Jak? Oczywiście organizując wystrzałowy, szalony wieczór panieński. Pech w tym, że panienki nie są już panienkami, termin imprezy trudno wcisnąć w napięte grafiki pracujących uczestniczek, zamówione atrakcje jedna po drugiej biorą w łeb, a występ przystojnego striptizera, który miał stanowić gwóźdź wieczoru, okazuje się... gwoździem do trumny szampańskiej zabawy.

Spektakl 15 listopada. Początek o godzinie 16.



FOT. ARCHIWUM

Jedną z ról w spektaklu gra Katarzyna Skrzynecka.

eprasa.pl 14920982af

# Sound'n'Grace zagra jesienny koncert w Połańcu. Moc gospelu, popu i soulu

**Maciej Barwinek**
Połaniec

**W sobotę, 21 listopada w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu wystąpi zespół Sound'n'Grace.**



FOT. ARCHIWUM

Sound'n'Grace zagra w Połańcu.

Koncert w Połańcu będzie wyjątkową okazją, by usłyszeć zespół na żywo w kameralnej i pełnej klimatu przestrzeni sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki. Wydarzenie rozpocznie się w sobotę, 21 listopada o godzinie 19. Bilety na wydarzenie są dostępne w sprzedaży w dwóch strefach cenowych: 110 złotych - miejsce w rzędach III–XIV oraz XVII oraz 90 złotych - miejsce w rzędach I–II oraz XV–XVI. Wejściówki można nabyć stacjonarnie w kasie Centrum Kultury i Sztuki lub przez internet, na stronie Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu oraz na stronie KupBilecik.

Sound'n'Grace od lat zachwyca słuchaczy unikalnym brzmieniem, w którym przeplatają się największe autorskie hity oraz utwory, które na stałe wpisały się w historię polskiej muzyki rozrywkowej. Ich występy to pełne ciepła i pasji widowiska, stanowiące doskonałą propozycję zarówno dla miłośników muzyki wokalnej, jak i wszystkich szukających kulturalnego wytchnienia.

Historia zespołu sięga 2005 roku. Powstał z inicjatywy Kamila Mokrzyckiego i Anny Zaczek-Biderman którzy do dziś tworzą jedyny w swoim rodzaju unikatowy duet dyrygencki. Przez ponad 15 lat istnienia na scenie muzycznej Sound'n'Grace zdobyli serca słuchaczy w całej Polsce. Od tytułu „Najlepszego chóru w Polsce" według jurorów programu „Mam Talent", po liczne współprace z takimi artystami jak Mrozu, Sylwia Grzeszczak, Kamil Bednarek, Afromental, Mateusz Ziółko. Mają na swoim koncie przeboje takie jak Dach, Idealnie, Możesz Wszystko, 100 czy Nadzieja która jest soundtrackiem w filmie Listy do M2.©℗

# Grażyna Łobaszewska wystąpi w Staszowie

**Maciej Barwinek**
Staszów

**Dwa wyjątkowe spotkania z muzyką i sztuką zaplanowano w listopadzie w Staszowie.**

W ramach wydarzenia „Wieczór w kolorach jesieni" publiczność będzie mogła posłuchać Grażyny Łobaszewskiej podczas kameralnego koncertu „Intymnie", a kilka dni później wziąć udział w otwarciu wystawy „Blask ciszy". To propozycja dla osób, które chcą na chwilę zwolnić tempo i spędzić jesienne wieczory w artystycznej atmosferze.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w piątek, 13 listopada o godzinie 18 w Staszowskim Ośrodku Kultury. Na scenie wystąpi Grażyna Łobaszewska, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich wokalistek, ceniona za charakterystyczny głos, muzyczną wrażliwość i interpretacje, które od lat poruszają słuchaczy. Koncert „Intymnie" ma być okazją do spotkania z jej twórczością w kameralnej odsłonie. Bilety kosztują 70 złotych w przedsprzedaży i 100 złotych w dniu koncertu. Można je kupić w kasie Staszowskiego Ośrodka Kultury oraz przez Internet, za pośrednictwem systemu biletowego.

Drugim punktem programu będzie wernisaż wystawy „Blask ciszy", zaplanowany na piątek, 20 listopada o godzinie 18 w ratuszu w Staszowie. Swoje prace zaprezentują Ewa Sepioło-Krełowska i Jacek Krełowski, a kuratorką wystawy jest doktor Lucyna Gozdek. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny.

Wydarzenie organizują Miasto i Gmina Staszów, Staszowski Ośrodek Kultury oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Twórczych „Talent".©℗

# Kali zagra w Brzozowej. Fani usłyszą największe hity

**Anna Bilska**
Gmina Tarłów

**W sobotę, 14 listopada miłośnicy polskiego rapu będą mogli usłyszeć na żywo jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów sceny hip-hopowej.**

O godzinie 21 na scenie Lux Clubu w Brzozowej wystąpi Kali, twórca takich hitów jak „30 KM/H", „Atlantyda", „Muza", „Blok D" czy „Przeznaczenie".

Kali, czyli Marcin Kamil Gutkowski, od lat należy do czołówki polskiego rapu. Szerokiej publiczności dał się poznać jako członek legendarnej formacji Firma, a później współtwórca kolektywu Ganja Mafia. Od 2011 roku z powodzeniem rozwija również karierę solową, zdobywając miliony fanów i setki milionów odsłon swoich utworów w internecie. Artysta słynie z charyzmatycznych koncertów i bezkompromisowych tekstów opowiadających o życiowych doświadczeniach, lojalności, przeznaczeniu oraz codziennych problemach.

Podczas koncertu w Brzozowej można spodziewać się zarówno największych przebojów, jak i nowszych utworów, które na stałe wpisały się do repertuaru koncertowego rapera.

Koncert odbędzie się w sobotę, 14 listopada, w Lux Clubie w Brzozowej w gminie Tarłów. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 21. Bilety tradycyjne w kasie klubu w dniu koncertu.



FOT. ARCHIWUM

Kali wystąpi 14 listopada w Brzozowej

## KRÓTKO

SANDOMIERZ

### Koncert 10 Tenorów

**W piątek 13 listopada o godzinie 19 w hali Miejskiego Ożrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Patkowskiego w Sandomierzu koncert 10 Tenorów - 10 głosów-jedna scena. Koncert obejmuje zarówno utwory klasyczne i operowe, jak i znane hity estradowe, filmowe oraz popularne piosenki - od muzyki dawnej po współczesne przeboje. To wyjątkowe muzyczne widowisko, w którym potęga tenorowych głosów spotyka się z magią nastrojowego światła i elegancją fortepianu. Ceny biletow zaczynają się od około 140 złotych, a wejściówki można kupić na platformach takich jak kupbilecik. pl. Czas trwania koncertu to około 1,5 godziny. Wystąpi na nim grupa 10 utalentowanych wokalistów z Polski i Ukrainy. Produkcją zajmuje się Agencja Brussa. W programie znajdują się światowe przeboje muzyki pop, rockowej, arie operowe i operetkowe oraz utwory ludowe. KAT**

SANDOMIERZ

### Największe polskie przeboje

**Morningstar Orchestra wybitni wokaliści polskich scen muzycznych wystąpią na deskach Katolickiego Domu Kultury w Sandomierzu, w koncercie „Parostatkiem w piękny rejs – Największe Polskie Przeboje". Koncert odbędzie się 29 listopada o godzinie 18. To będzie wyjątkowy wieczór, który stanie się prawdziwym świętem polskiej muzyki. W programie największe polskie przeboje w nowych aranżacjach, muzyka, która wzrusza, bawi i łączy pokolenia, wieczór pełen emocji i wyjątkowych interpretacji. Koncert odbędzie się 29 listopada o godzinie 18. Bilety już dostępne na kupbilecik.pl KAT**

SANDOMIERZ

### Piosenki Agnieszki Osieckiej

**Agnieszka Osiecka w tym roku skończyłaby 90 lat. We wtorek, 10 listopada o godzinie 19 w Katolickim Domu Kultury sandomierscy artyści zaśpiewają piosenki do jej tekstów. Zagrają muzycy na żywo, wystąpi Chór Muze-Mamy oraz Teatr Dramatyczny Sandomierskiego Centrum Kultury. Koncerty z okazji Narodowego Święta Niepodległości od kilku lat cieszą się dużym zainteresowaniem sandomierskiej publiczności. Do tej pory miały wydźwięk patriotyczny. W tym roku otwierany jest nowy rozdział tej tradycji: zaczyna się cykl poświęcony twórczości wybitnych polskich artystów. Cykl otwiera Agnieszka Osiecka. Bilety w cenie 40 złotych w Centrum Informacji Turystycznej, ulica Rynek 20, Sandomierz, telefon 15 644 61 05 oraz online na kupbilecik.pl. SW**

POŁANIEC

### Komedia „Twoja wina"

**Spektakl „Twoja wina" odbędzie się w Połańcu w sobotę 14 listopada 2026 roku o godzinie 18 w Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu. „Twoja wina" to spektakl komediodramat, który łączy humor z życiową prawdą i trzyma widza w napięciu do samego końca. W spektaklu wystąpi czwórka bohaterów prowadzących wspólną firmę, która od lat staje na skraju bankructwa. Ich nieuczciwe kombinacje podatkowe zwracają uwagę urzędu skarbowego. : W sztuce występują nani polsce aktorzy między innymi Marcin Kwaśny, Karolina Chapko lub Sylwia Juszczak-Krawczyk, Dawid Czupryński, Paweł Wolsztyński. Reżyseria Robert Wichrowski. Bilety są dostępne w sprzedaży na kupbilecik. SW**

eprasa.pl 14920982af

# Tomasz Juda wygrał Ligę Biegową TSA




FOT. WIOLETTA WOJTKOWIAK

Tomasz Juda z Niska wygrał klasyfikację generalną Ligi Biegowej TSA Sandomierz

**Wioletta Wojtkowiak**
Sandomierz

BIEGANIE. **Sandomierski Rynek Starego Miasta wypełnił się sportowymi emocjami. W niedzielę 25 października przy ratuszu odbył się finał Ligi Biegowej TSA Sandomierz.**

W finałowym biegu na dystansie 5 kilometrów wystartowały 83 osoby. Najszybszy był Tomasz Juda z Niska, który pokonał trasę w czasie 19 minut i 40 sekund. Zaledwie 14 sekund później linię mety przekroczył Mateusz Jóźwik z Kielc. Trzecie miejsce zajął Tomasz Wójcik z Gorzyc, reprezentujący Zmitek Team Nowa Dęba, z wynikiem 19 minut i 57 sekund.

Tuż za podium uplasował się Dawid Kurzyna z Mielca. Najlepszy z reprezentantów Sandomierza, Damian Woś z Portu Rzecznego Sandomierz, ukończył zawody na piątym miejscu. Uzyskał czas 20 minut i 38 sekund.

Wśród kobiet zwyciężyła Agnieszka Matysiak z Tarnobrzega, która przekroczyła linię mety po 22 minutach i 3 sekundach. Drugie miejsce zajęła Małgorzata Siembida ze Stalowowolskiego Klubu Biegacza, uzyskując czas 22 minuty i 10 sekund. Trzecia była Edyta Pawlos z Witaru Tarnobrzeg, która pokonała trasę w 22 minuty i 46 sekund.

Dużych emocji dostarczyła również rywalizacja nordic walking, w której wystartowało ośmioro uczestników. O zwycięstwie zdecydowała zaledwie jedna sekunda.

Najlepszy był Jacek Sieroń z TSA Sandomierz, który ukończył trasę w czasie 33 minut i 15 sekund. Drugie miejsce zajął Jacek Wiśniewski z Portu Rzecznego Sandomierz, a trzeci był Jerzy Żmuda z grupy Gorzyce Chodzi z Kijkami.

Wśród kobiet najlepszy wynik osiągnęła Izabela Witkowska z Portu Rzecznego Sandomierz, która dotarła do mety po 37 minutach i 57 sekundach. Drugie miejsce zajęła Alina Maciąg z Sandomierza.

### Podsumowali trzy etapy ligi

Po zakończeniu rywalizacji nagrodzono zwycięzców finałowego biegu i nordic walking, a także najlepszych uczestników całego trzyetapowego cyklu.

Klasyfikację generalną biegu wygrał Tomasz Juda z Niska z łącznym czasem 1:19:14. Mateusz Jóźwik z Kielc zajął drugie miejsce (1:19:36), a trzeci był Dawid Kurzyna z Mielca (1:21:41).

Wśród kobiet zwyciężyła Małgorzata Siembida ze Stalowowolskiego Klubu Biegacza (1:27:44), która wygrała Ligę TSA Sandomierz drugi rok z rzędu. Drugie miejsce zajęła Agnieszka Matysiak z Tarnobrzega (1:29:17), a trzecie Edyta Pawlos z Witar Tarnobrzeg (1:30:41).

W klasyfikacji generalnej nordic walking najlepszy okazał się Jacek Wiśniewski z Port Rzeczny Sandomierz (2:13:44), przed Jackiem Sieroniem z TSA Sandomierz (2:14:13) i Markiem Makuchem z Gorzyc (2:33:10). Wśród kobiet cykl wygrała Izabela Witkowska z Port Rzeczny Sandomierz, a drugie miejsce zajęła Alina Maciąg z Sandomierza. ©℗

## KRÓTKO

**POŁANIEC**

### Czarni zremisowali mecz na wyjeździe

**W ostatnią sobotę Czarni Połaniec grali na wyjeździe mecz 15 kolejki Betclic 3 Ligi grupy czwartej przeciwko JKS Jarosław. Ich spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (bramki dla Czarnych zdobyli Michał Banik i Alaksiej Piatrenka). W nadchodzącej serii spotkań zespół z powiatu staszowskiego będzie się mierzył u siebie z Sokołem Kolbuszowa Dolna. Początek tego spotkania w sobotę siódmego listopada o godzinie 13.** ©℗ DW

**REGION**

### Tak grali nasi czwartoligowcy

**W ostatni weekend grała także 14. kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Alit Ożarów w swoim meczu ograł 5:0 Orlicza Suchedniów (gole: Marcin Dynarek dwa, Krystian Furman, Konrad Skwarliński i Filip Stępień), a Klimontowianka Klimontów pokonała 1:0 OKS Opatów (bramka: Piotr Ferens). W nadchodzącej serii spotkań u siebie zagrają OKS i Alit - oba mecze w sobotę od godziny 13. Opatowianie podejmować będą Spartę Kazimierza Wielka, a Ożarowianie Spartakusa Daleszyce.** ©℗ DW

**REGION**

### Remis LZS, porażki Wisły i Pogoni

**Ostatnio grała też okręgówka. LZS Samborzec zremisował 1:1 z Zenitem Chmielnik (gol Piotra Kosiora), Pogoń Staszów przegrała 2:4 z Łysicą Bodzentyn (bramki Krzysztofa Plucińskiego i Tomasza Maja), a Wisła Sandomierz uległa 1:4 Klonówce Masłów (gol Kamila Kaczanowskiego). Teraz u siebie zagrają: Pogoń z Kamienną Brody w sobotę od godziny 13 i Wisła z LZS Samborzec w niedzielę od 13.** ©℗ DW



FOT. RUCH CHORZÓW FACEBOOK

Akademia Piłkarska Pogoń 1945 Staszów została Klubem Partnerskim Ruchu Chorzów

**WSPÓŁPRACA** Z 14-KROTNYM MISTRZEM POLSKI

# Zostali klubem partnerskim Ruchu

**Dorota Kułaga**
Staszów

PIŁKA NOŻNA. **Grono Klubów Partnerskich Ruchu Chorzów poszerzyło się. Umowę o współpracy „Niebiescy" podpisali z Akademią Piłkarską Pogoń 1945 Staszów.**

- Pomysł na nawiązanie i sformalizowanie tej współpracy był od dawna, bo od lat Ruch i Pogoń, Chorzów i Staszów, łączą kibicowskie więzi. Nie wyobrażalibyśmy zostać klubem partnerskim kogoś innego niż Ruch. To jedyny słuszny wybór – mówi Damian Krakowiak, prezes Akademii Piłkarskiej Pogoń 1945 Staszów, którego słowa cytujemy za klubową stroną Ruchu Chorzów.

Akademia Piłkarska Pogoń 1945 Staszów szkoli dzieci i młodzież na wszystkich szczeblach: od skrzatów po juniorów starszych, od 4-latków po 18-latków.

- Łącznie w naszej Akademii trenuje ponad 230 dzieciaków. Wywodzą się z niej reprezentanci Polski w różnych kategoriach wiekowych, jak Marcin Cebula i Kamil Kargulewicz, a w Śląsku Wrocław jest obecnie nasz wychowanek Bartosz Sadłocha. Teraz bardzo cieszymy się na perspektywę współpracy z Ruchem – dodaje prezes Damian Krakowiak.

Jak informuje strona Ruchu Chorzów, w ramach współpracy klub będzie monitorował rozwój najzdolniejszych zawodników Akademii Pogoni, mając opcję sprowadzenia ich na Cichą, umożliwiał kadrze trenerskiej szkolenia i staże, zapraszał zespoły juniorskie na turnieje oraz mecze Niebieskich na Superauto.pl Stadionie Śląskim, najmłodszym graczom partnerskiego Klubu oferując też miejsce w dziecięcej eskorcie wyprowadzającej piłkarzy na murawę.

**Z dużą satysfakcją przyjąłem podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy Ruchem Chorzów a Akademią Piłkarską Pogoń 1945 Staszów**

- Z dużą satysfakcją przyjąłem podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy Ruchem Chorzów a Akademią Piłkarską Pogoń 1945 Staszów. Jako Dyrektor Centrum Szkolenia Ruchu Chorzów chciałbym, aby rozwój współpracy z klubami partnerskimi stał się jednym z naszych priorytetowych projektów. (...) Zależy mi, aby podpisana umowa nie była jedynie formalnością, ale początkiem konkretnych działań przynoszących korzyści obu stronom. Szczególnie cieszę się, że za rozwój tego projektu z naszej strony odpowiada Wojciech Grzyb - legenda Ruchu Chorzów – mówi Dariusz Grzegrzółka, dyrektor Centrum Szkolenia Ruchu Chorzów. ©℗

eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. F

Ostrowiec Świętokrzyski | Skarżysko-Kamienna | Starachowice

Wiele ciekawych imprez w regionie. Strony 10-11.

# Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 45/2026

SPRAWA JAROSŁAWA GÓRCZYŃSKIEGO

# Koniec śledztwa. Decyzji brak

## **Prokuratura zakończyła śledztwo** w sprawie byłego prezydenta Ostrowca

- Śledztwo zostało zamknięte, w sprawie sporządzana jest decyzja merytoryczna - poinformowała nas prokurator Katarzyna Calów - Jaszewska.

Śledztwem objętych zostało łącznie osiem osób podejrzanych. Jarosławowi Górczyńskiemu, byłemu prezydentowi Ostrowca przedstawiono 21 zarzutów. - 9 dotyczy zdarzeń o charakterze korupcyjnym, 1 nakłaniania innej osoby do składania fałszywych zeznań, 8 dotyczy składania oświadczeń majątkowych, w których zataił on istotne informacje odnoszące się do swojego stanu majątkowego, 2 dotyczą przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, a kolejny zarzut dotyczy przekroczenia uprawnień służbowych polegających na wykorzystywaniu zajmowanego stanowiska do celów prywatnych - poinformowała prokurator.

Były prezydent cały czas jest objęty dozorem policji. Zastosowano także poręczenie majątkowe w wysokości 300 tysięcy złotych. Postępowanie w jego sprawie rozpoczęło się w marcu 2023 roku.

ĆMIELÓW

**Słynny aktor, Russell Crowe** da koncert na Zamku Ćmielów.

**Strona 4**

STARACHOWICE

**Stada dzików coraz chętniej** zapuszczają się na miejskie osiedla.

**Strona 3**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

**Władze powiatu dokładają** kolejny miliony do szpitala

**Strona 8**

BIZNES



FOT. ARCHIWUM

Tak według wizualizacji ma wyglądać nowe ostrowieckie centrum handlowe.

# Znane handlowe marki wkroczą do miasta

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

**W Ostrowcu Świętokrzyskim powstaje nowe centrum handlowe M Park. Wykonawca rozpoczął już prace przy nowym obiekcie. Poznaliśmy też pierwsze handlowe marki.**

Budowa nowej galerii już trwa. Centrum handlowe o nazwie M Park Ostrowiec Świętokrzyski powstaje przy ulicy Chrzanowskiego. Obiekt ma stać się ważnym punktem zakupowym przede wszystkim dla mieszkańców osiedli Stawki, Ogrody, Rosochy oraz Patronackiego ale też okolicznych miejscowości.

Centrum handlowy powstanie jako zespół czterech budynków handlowo-usługowych o łącznej powierzchni najmu około 9 tysięcy metrów kwadratowych. W obiekcie przewidziano działalność około 20 najemców sieciowych, w tym operatora spożywczego. Przy inwestycji zaplanowano 209 miejsc parkingowych.

Według mapy załączonej jako plan zagospodarowania na stronie pkbbudowa.pl, wśród sklepów, które mogą pojawić się w nowym centrum handlowym, wymieniono między innymi: Aldi, Media Expert, Action, Rossmann, TEDi, Sinsay, KFC, Q&Q.

Jednak na ten moment nie ma pewności, czy wszystkie te marki ostatecznie znajdą się w obiekcie.

Niewykluczone, że w centrum pojawi się także lokal gastronomiczny oraz punkt usługowy, na przykład salon optyczny. Trzeba jednak podkreślić, że przedstawiona mapa ma charakter poglądowy i nie stanowi potwierdzenia, że wszystkie wskazane na niej sklepy i lokale zostaną otwarte.

Nowe centrum zaoferuje szeroką i zróżnicowaną ofertę sklepów oraz usług, odpowiadając na potrzeby społeczności Ostrowca Świętokrzyskiego.

Według informacji wykonawcy, prace powinny się zakończyć około połowy 2027 roku.

©℗

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GMINA SKARŻYSKO-KOŚCIELNE

### Trzy osoby uciekły z płonącego budynku

**17 ratowników gasiło pożar domu w miejscowości Lipowe Pole. Po dojeździe na miejsce zdarzenia strażacy zastali płonący drewniany budynek mieszkalny. Ogień objął poddasze oraz dach obiektu - relacjonował młodszy kapitan Rafał Maciejczak ze skarżyskiej straży pożarnej. Jak dodawał, z budynku wyszły trzy osoby, nie odniosły widocznych obrażeń. Na miejscu pracowały cztery strażackie zastępy, w sile 17 ratowników.** MINOS



FOT. STRAŻ POŻARNA

GMINA PAWŁÓW

### Załoga pogotowia ujęła pijanego kierowcę

**Do tej nietypowej sytuacji doszło w czwartek kwadrans po godzinie 15. Załoga karetki jadącej przez miejscowość Brzezie w powiecie starachowickim zwróciła uwagę na tor jazdy Volkswagena Golfa. - Samochód poruszał się od prawej do lewej, przyhamowywał. Ekipa pogotowia, podejrzewając, że kierowca jest pijany, zajechała mu drogę. Gdy Golf się zatrzymał, pracownicy pogotowia odebrali kierowcy osobówki kluczyki i wezwali policję – relacjonowała starszy sierżant Klaudia Saramak z Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach.** MINOS

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Zuchwała kradzież na imprezie

**Nawet osiem lat więzienia może grozić 53-latce, którą zatrzymali w czwartek ostrowieccy policjanci. Kobieta jest podejrzana o zuchwałą kradzież, której ofiarą padł 65-latek. - Ostrowczanka w zeszłym tygodniu brała udział w zakrapianym spotkaniu. Z ustaleń policjantów wynika, że gdy inny jego uczestnik usnął, 53-latka wyszła zabierając ze sobą należące do niego 1300 złotych – opowiada komisarz Ewelina Wrzesień, z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.** MINOS

# Seniorzy zachwycili podczas festiwalu energią i tanecznymi występami

Anna Ząbecka
Skarżysko-Kamienna

**Pasja, muzyka i niezwykła energia. To one dominowały podczas 11. Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca Uniwersytetów Trzeciego Wieku.**



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

**Podczas tegorocznej edycji jury przyznało trzy miejsca na podium oraz wyróżnienie za taneczne inspiracje.**

11. Ogólnopolski Festiwal Tańca Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Skarżysku-Kamiennej był okazją do zaprezentowania różnorodnych choreografii, tanecznych umiejętności i kreatywności. Publiczność zgromadzona w Miejskim Centrum Kultury mogła podziwiać zarówno taniec towarzyski, jak i widowiskowe układy inspirowane muzycznymi przebojami oraz kulturami różnych regionów świata.

Na festiwalowej scenie nie zabrakło barwnych prezentacji, zaangażowania i pozytywnych emocji. Wydarzenie pokazało, że taniec nie tylko pozwala rozwijać pasje, ale również sprzyja budowaniu relacji i zachęca do aktywnego spędzania czasu.

**Nagrody dla najlepszych**

Podczas tegorocznej edycji jury przyznało trzy miejsca na podium oraz wyróżnienie za taneczne inspiracje.

Pierwsze miejsce zdobył zespół Orientalne Trio, reprezentujący Klub Seniora Wawer Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Wawer w Warszawie. Zespół zaprezentował choreografię do muzyki arabskiej.

Drugie miejsce przypadło Akademii Tańca 50+ z Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie. Podczas wystepu grupa wystąpiła z układem zatytułowanym „Kabaret".

Na trzecim miejscu uplasował się zespół Ad Rem z Łaskiego Domu Kultury, który zaprezentował choreografię „Panama, Saltarello".

**Afrykańskie inspiracje**

Przyznano również wyróżnienie za afrykańskie inspiracje taneczne. Otrzymał je zespół Pretty Women z Oświęcimskiego Centrum Kultury za układ „Maney Maney Mix".

Organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za występy, zaangażowanie i emocje, którymi podzielili się z publicznością. Festiwal po raz kolejny udowodnił, że taniec jest nie tylko formą ruchu, lecz także sposobem na wyrażanie siebie, rozwijanie zainteresowań i wspólne przeżywanie artystycznych doświadczeń.

©℗

## ZDJĘCIE DNIA



FOT. STRAŻ POŻARNA/PIOTR ŁOJEK

**W piątkowy poranek na trasie S7, na wysokości ulicy Rajdowej w Skarżysku-Kamiennej, doszło do pożaru osobowego auta. - Na trasie S7 w kierunku jazdy na Kielce doszło do pożaru samochodu osobowego - informował młodszy kapitan Rafał Maciejczak ze skarżyskiej straży pożarnej i dodawał: - Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i ugaszeniu pożaru podając prąd piany ciężkiej na płonący pojazd.** ELZEM

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, SKARŻYSKO-KAMIENNA: Anna Ząbecka, tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl, STARACHOWICE: Anna Ząbecka, tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl**
PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.**
PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 14920982af




FOT. CZYTELNIK

**Dziki coraz częściej pojawiają się na osiedlach w różnych miastach Polski. Problem nie omija również Starachowic.**

**O TYM SIĘ MÓWI** DZIKIE ZWIERZĘTA NISZCZĄ TEREN NEKROPOLII

# Dziki coraz śmielej wchodzą do miast

**Anna Ząbecka**
Starachowice

**Stada dzików pojawiają się na miejskich osiedlach, a ich obecność daje się we znaki także na cmentarzach. Zwierzęta ryją ziemię i niszczą teren nekropolii.**

Problem obecności dzików w Starachowicach był jednym z tematów posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. W komunikacie po spotkaniu poinformowano o działaniach przedstawionych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, jednak zabrakło konkretnych rozwiązań dotyczących terenów miejskich. Dlatego skontaktowaliśmy się ze organami samorządowymi, z pytaniem o dalsze działania.

Powiatowy Lekarz Weterynarii wyjaśnia, że Starachowice są wyłączone z obwodów łowieckich, dlatego miasto nie jest objęte gospodarką łowiecką. Dane o liczebności zwierzyny posiadają koła łowieckie i Polski Związek Łowiecki, ale nie obejmują one terenów miejskich.

Inspektorat nie dysponuje więc informacjami pozwalającymi określić, ile dzików przebywa w Starachowicach. Nie otrzymuje również zgłoszeń dotyczących ich obecności na osiedlach i w pobliżu budynków mieszkalnych. Tymczasem zwierzęta mogą powodować szkody, wtargnąć na jezdnię, a w skrajnych sytuacjach stanowić zagrożenie dla ludzi i zwierząt domowych.

Z danych przekazanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii wynika, że populacja dzików w powiecie starachowickim maleje. Wpływają na to afrykański pomór świń oraz odstrzały sanitarne.

W 2025 roku odstrzelono 257 dzików, z których cztery były zakażone ASF. Znaleziono także 63 padłe zwierzęta, w tym 37 chorych. W 2026 roku, do momentu sporządzenia odpowiedzi, odnotowano 96 padłych dzików, z czego 70 było zakażonych wirusem. Odstrzelono natomiast 56 zwierząt.

Dodatkowo rozporządzenie wojewody świętokrzyskiego z 25 września 2026 roku nakazało odstrzał sanitarny kolejnych 214 dzików do końca roku.

Trzeba jednak zaznaczyć, że działania te nie obejmują miasta Starachowice. ASF nie jest zagrożeniem dla zdrowia ludzi, ale stanowi poważne niebezpieczeństwo dla trzody chlewnej. Wyłączenie Starachowic z obwodów łowieckich oznacza, że nie można prowadzić na ich terenie zwykłego odstrzału sanitarnego w ramach gospodarki łowieckiej.

**Mieszkańcy Starachowic pytają, kto powinien zająć się problemem i jakie działania można podjąć.**

Prawo przewiduje jednak inne możliwości.

Zgodnie z artykułem 45 ustawy 3 Prawa łowieckiego, starosta w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim może zdecydować o odłowie, odłowie połączonym z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny, jeśli stanowi ona szczególne zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej.

Problem jest widoczny między innymi na cmentarzu komunalnym przy ulicy Polnej w Starachowicach, gdzie dziki ryją ziemię i powodują szkody. Mieszkańcy obserwowali również stado przemieszczające się z nekropolii przy ulicy Zgodnej w kierunku łąk w rejonie ulic Zgodnej i Bocznej. Administrator nekropolii kontroluje stan ogrodzeń, naprawia uszkodzenia, a bramy i furtki są zabezpieczane. Mimo tego zwierzęta nadal przedostają się na teren nekropolii, uszkadzając elementy ogrodzenia. ©℗

# W trakcie ataku złamał się nóż

**Michał Nosal**
Skarzysko-Kamienna

**Zarzut usiłowania zabójstwa usłyszała 21-letnia kobieta ze Skarżyska-Kamiennej podejrzana o zaatakowanie nożem 77-letniej klientki sklepu.**

To sprawa, o której krótko już informowaliśmy. Przypomnijmy, dramatyczne sceny rozegrały się we wtorkowe popołudnie, 27 października w jednym z marketów na terenie Skarżyska.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 21-latka, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia przypadkowo spotkanej w sklepie 77-letniej kobiety, zadała jej cios nożem w tułów. Zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na złamanie się ostrza w momencie ataku. Mimo to 21-latka nie zaprzestała agresywnego zachowania. Kontynuowała atak uderzając pokrzywdzoną w okolice klatki piersiowej i głowy, a gdy 77-latka się przewróciła, dodatkowo kopała ją – opisywał w piątek prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Jak relacjonowali śledczy, agresorkę pomogli powstrzymać inni klienci sklepu. 77-latka z obrażeniami trafiła do szpitala, zaś 21-latka podejrzana o atak, trafiła do policyjnej celi.

- Funkcjonariusze pracujący na miejscu zdarzenia zabezpieczyli trzon noża oraz ostrze odnalezione między produktami spożywczymi na półce sklepowej – dopowiadała nadkomisarz Anna Sławińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej

W czwartek 21-latka została doprowadzona do prokuratury. - Prokurator przedstawił jej dwa zarzuty. Usiłowania zabójstwa 77-latki ze szczególnym okrucieństwem z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz spowodowania obrażeń ciała kolejnej kobiety, która stanęła w obronie 77-latki – poinformował prokurator Daniel Prokopowicz.

Za to, co śledczy zarzucają 21-latce, grozi od 15 lat więzienia do nawet dożywocia. W piątkowe przedpołudnie Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej przychylił się do wniosku prokuratury i kobieta została tymczasowo aresztowana na trzy miesiące. ©℗



FOT. POLICJA

**GMINA ŁĄCZNA**

## Pijany wjechał w krzyż. Wiózł dzieci

**W niedzielę około godziny 18 w Podzagnańszczu Volkswagen zjechał z trasy i uderzył w ogrodzony przydrożny krzyż. Za kierownicą samochodu siedział 40-latek spod Warszawy mający 1,8 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie był w aucie sam. Pijany wiózł trójkę dzieci w wieku 6, 10 i 14 lat. Za jazdę po pijanemu grożą mu grzywna, zakaz kierowania i nawet trzy lata więzienia. Dodatkowo policjanci zawiadomią o sprawie sąd rodzinny.** MINOS

eprasa.pl 14920982af

# Russell Crowe da koncert w Ćmielowie



FOT. ARCHIWUM

Russell Crowe wystąpi z zespołem na Zamku Ćmielów w 2027 roku. To będzie jedyny taki koncert w Polsce.

Anna Bilska
Ćmielów

**Russell Crowe, znany na całym świecie aktor i laureat Oscara, który od lat angażuje się również w muzykę, wystąpi na Zamku Ćmielów.**

To wydarzenie nie będzie zwykłym koncertem. „Russell Crowe's Indoor Garden Party" to autorski projekt, w którym muzyka, opowieści i emocje łączą się, tworząc niezapomniane widowisko. 5 czerwca 2027 roku, 500-letni Zamek Ćmielów stanie się jego wyjątkową scenografią.

Publiczność będzie miała okazję zobaczyć Russella Crowe'a w zupełnie innej roli niż ta, z której jest znany na całym świecie. Gwiazdor takich filmów jak „Gladiator", „Piękny umysł" czy „Człowiek ringu" od lat jest również aktywnym muzykiem, wokalistą i tekściarzem.

Koncert w Zamku Ćmielów będzie jedynym przystankiem „Russell Crowe's Indoor Garden Party" w Polsce w 2027 roku, przygotowanym w unikalnej formule. Renesansowe mury, romantyczne ruiny zamku i muzyka na żywo stworzą atmosferę, której nie da się odtworzyć w tradycyjnych salach koncertowych.

To będzie niezapomniane muzyczne doświadczenie – wieczór spędzony z jedną z największych gwiazd kina w miejscu, które samo opowiada swoją historię. Russell Crowe przyjedzie do Ćmielowa nie tylko jako aktor, ale przede wszystkim jako muzyk, dla którego muzyka była obecna w życiu na długo przed hollywoodzkimi sukcesami.

Na scenie Crowe'owi towarzyszyć będą znakomici muzycy z The Gentlemen Barbers. Koncert połączy różnorodne gatunki muzyczne, takie jak rock, blues, folk, soul i klasyczne brzmienia songwritingowe, z opowieściami samego artysty.

Wydarzenia organizowane na Zamku Ćmielów mają na celu tworzenie spotkań, które nie kończą się wraz z ostatnim dźwiękiem koncertu. Historia, sztuka, muzyka i wyjątkowa przestrzeń tworzą jedną opowieść, dlatego „Russell Crowe's Indoor Garden Party – Zamek Ćmielów 2027" zostało zaplanowane jako szczególne doświadczenie dla publiczności.

Integralną częścią zamkowego świata jest Stratocastle – Art & History Castle Ćmielów, z unikalną kolekcją gitar i muzycznych pamiątek. W miejscu, gdzie historia sięga XVI wieku, współczesne ikony muzyki i kultury spotykają się z historią jednego z najbardziej niezwykłych renesansowych założeń w Polsce.

Ten wyjątkowy wieczór oferuje również możliwość udziału w niepowtarzalnym spotkaniu z Russellem Crowe'em, co pozwala na jeszcze bliższy kontakt z artystą. Dla fanów, którzy zakupią specjalny bilet, przygotowano także miejsca w pierwszych dwóch rzędach. Będzie również strefa gościnna z dobrym jedzeniem i napojami.

Ceny biletów to koszt od 199 złotych w górę. ©℗

## KRÓTKO

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Oszuści zadzwonili w środku nocy

**Po północy z czwartku na piątek do 77-letniej Ostrowczanki zadzwonił człowiek twierdzący, że jej synowa przewróciła się w wannie i trafiła do szpitala. - Oszust przekonywał, że pacjentka potrzebuje drogiej szczepionki. Do rozmowy dołączyła kobieta, podająca się za wspomnianą wcześniej synową. Potwierdzała wersję o wypadku. Gdy 77-latka zapytała o swego syna, oszustka powiedziała, że ten jest u ordynatora – relacjonowała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Kobieta spakowała oszczędności, które miała w domu i przekazała kurierowi, rzekomo przysłanemu przez synową. Obcemu wręczyła 16 tysięcy złotych. Dopiero później zdecydowała się zajrzeć do domu syna mieszkającego w pobliżu. Wtedy na jaw wyszło, że została oszukana.** MINOS

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Policyjna kontrola i trzy promile

**Dyżurny ostrowieckiej policji kilkanaście minut przed godziną 21 w czwartek dostał sygnał, że ulicą Siennieńską w kierunku osiedla Stawki jedzie Ford, którego kierowca może być pijany. - Świadek relacjonował, że auto najeżdżało na wysepki i uszkodziło dwie opony. Policjanci odnaleźli zaparkowany już samochód. Stali przy nim dwaj mężczyźni. O prowadzenie auta podejrzewany jest 32-latek, który w chwili badania miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie – informowała komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jak uzupełniała, że mężczyzna nie powinien prowadzić, bo ma sądowy zakaz kierowania.** MINOS



FOT. GMINA OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Mieszkańcy komunalnych lokali od wielu lat prosili o remont.

**INWESTYCJA** KOMPLEKSOWA TERMOMODERNIZACJA

# Będzie cieplej i oszczędniej

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

**Władze Ostrowca Świętokrzyskiego zdobyły ponad milion złotych dofinansowania na na termomodernizację bloku komunalnego.**

Jak podkreślają władze gminy, ta inwestycja to kolejny krok w działaniach samorządu na rzecz poprawy jakości miejskiego zasobu mieszkaniowego i tworzenia lepszych warunków życia dla mieszkańców. Jak dodał prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego Artur Łakomiec, inwestycja przy Słonecznej 30 obejmie szereg prac modernizacyjnych.

- Jest to blok komunalny. Mieszkańcy od wielu lat prosili o remont. To będzie kompleksowa termomodernizacja budynku. Jestem przekonany, że blok zmieni całkowicie swój wygląd ale także będą oszczędność dla mieszkańców - wyjaśnia prezydent.

W ramach prac zaplanowano docieplenie ścian zewnętrznych i stropodachu, a także wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Przedsięwzięcie ma na celu ograniczenie strat ciepła i poprawę efektywności energetycznej obiektu. W praktyce oznacza to szansę na zmniejszenie zapotrzebowania na energię oraz poprawę komfortu cieplnego mieszkań. Istotnym elementem inwestycji będzie również dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zaplanowano między innymi montaż tabliczek informacyjnych z oznaczeniami w alfabecie Braille'a, niwelację terenu przed wejściem oraz montaż drzwi bezprogowych.

**Inwestycja obejmie także zagospodarowanie terenu wokół budynku przy ulicy Słonecznej.**

Inwestycja obejmie także zagospodarowanie terenu wokół budynku. Zgodnie z założeniami projektu, powstanie ogród retencyjny, a przestrzeń zostanie wzbogacona o nowe nasadzenia drzew i krzewów. Rozwiązania te wpisują się w ideę gospodarki o obiegu zamkniętym i wspierają racjonalne gospodarowanie wodami opadowymi. Nowa zieleń wpłynie również na estetykę otoczenia budynku i poprawę jakości przestrzeni wspólnej.

- Jesteśmy dopiero po podpisaniu umowy na dofinansowanie, także teraz musi się odbyć postępowanie przetargowe. Także prace ruszą wiosną, bo są to prace termomodernizacyjne włącznie z wymianą stolarki okiennej więc na pewno ten okres zimowy będzie przeznaczony na wyłonienie wykonawcy - dodał Artur Łakomiec. ©℗

eprasa.pl 14920982af

# Dzień pełen radości i podziękowań



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

**Uroczystość połączyła przyznanie wyróżnień z inspirującym wykładem oraz muzycznymi występami.**

**Anna Ząbecka**
Skarżysko-Kamienna

**Seniorzy, ich codzienna aktywność oraz ludzie, którzy od lat działają na ich rzecz, znaleźli się w centrum uwagi podczas Senioraliów Skarżyskich 2026.**

Senioralia 2026 w Skarżysku-Kamiennej były nie tylko okazją do wspólnego świętowania Dnia Seniora, ale również do pokazania, jak wiele inicjatyw podejmowanych jest w mieście z myślą o osobach starszych. Podczas wydarzenia, które odbyło się w czwartek, 29 października doceniono zarówno samych seniorów, jak i tych, którzy angażują się w budowanie przyjaznego im środowiska.

Przybyłych do Miejskiego Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej gości powitał Michał Kocia, dyrektor Centrum Usług Społecznych (CUS) w Skarżysku-Kamiennej. Podkreślił, że doświadczenie, wiedza i aktywność starszych mieszkańców są ważną częścią lokalnej wspólnoty i stanowią inspirację dla młodszych pokoleń.

W imieniu prezydenta miasta Arkadiusza Boguckiego oraz własnym życzenia seniorom przekazała zastępca prezydenta Iwona Jeziorska. Prezydent nie mógł uczestniczyć w uroczystości z powodu obowiązków służbowych. - Dzisiejsza uroczystość jest doskonałą okazją, by powiedzieć Państwu jedno bardzo ważne słowo: dziękujemy. Za Państwa obecność, aktywność, mądrość i doświadczenie. Za to, że pokazujecie, iż wiek nie musi oznaczać rezygnacji z aktywności, a dojrzałość może być źródłem siły i inspiracji dla innych - mówiła Iwona Jeziorska.

Zastępczyni prezydenta zwróciła również uwagę na zaangażowanie pracowników Centrum Usług Społecznych, animatorów, wolontariuszy i organizacji społecznych. Podziękowała wszystkim, którzy wspierają seniorów, ale też tym, którzy sami aktywnie współtworzą lokalne inicjatywy.

Jednym z najważniejszych momentów gali było wręczenie podziękowań i kwiatów osobom szczególnie zaangażowanym w działalność na rzecz środowiska senioralnego. Wyróżnienia przekazała wiceprezydent Iwona Jeziorska.

Wyróżnienia otrzymali: Anna Jóźwik - przewodnicząca Powiatowej Rady Seniorów, członkini Wojewódzkiej Rady Seniorów oraz przewodnicząca Związku Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność" w Skarżysku-Kamiennej; Andrzej Markiewicz - inicjator i prowadzący Klub Seniora „Złota Przystań", który działa już od 17 lat. Aktywnie pozyskuje środki na jego funkcjonowanie, tworząc miejsce spotkań i integracji. Od 40 lat jest również prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej; Małgorzata Zolbach - wieloletnia pracowniczka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, obecnie Centrum Usług Społecznych, a także wykładowczyni Kolegium Służb Społecznych. Jako kierowniczka pierwszego klubu seniora w mieście współtworzyła podstawy zorganizowanej aktywności senioralnej i uczestniczyła w rozwoju kolejnych placówek.

©℗

## KRÓTKO

GMINA SUCHEDNIÓW

### Kolizja na trasie S7 w Ostojowie

**Na ekspresowej trasie S7 w Ostojowie w powiecie skarżyskim doszło w deszczowe sobotnie popołudnie do kolizji. W czas wzmożonego świątecznego ruchu stłuczka stała się przyczyną sporych utrudnień. - W kierunku Warszawy jechała Toyota RAV4. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że jej 46-letni kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i stracił panowanie nad autem. Toyota uderzyła w bariery energochłonne – opowiadała nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. Kierowcy nic się nie stało. Do kolizji doszło kilkanaście minut po godzinie 13. Od tamtej pory prawy pas ekspresowej trasy w kierunku stolicy był zablokowany.** MINOS

POWIAT SKARŻYSKI

### Czeka go długa odsiadka?

**Za pochodzącym z powiatu skarżyskiego 38-latkiem Irlandia wystawiła Europejski Nakaz Aresztowania. Sprawą zajęli policjanci z komendy wojewódzkiej w Kielcach specjalizujący się w poszukiwaniach. Ustalili, że mężczyzna podejrzany o udział w zorganizowanej grupie przestępczej trudniącej się handlem bronią, narkotykami oraz praniem brudnych pieniędzy, ukrywa się na terenie Lubelszczyzny. W czwartkowy ranek policjanci siłą weszli do domu w gminie Szczebrzeszyn i zatrzymali poszukiwanego 38-latka. Dodatkowo znaleźli kilka porcji suszu wstępnie zidentyfikowanego jako marihuana. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, gdzie czeka na decyzję sądu, dotyczącą przekazania go w ręce irlandzkich organów ścigania. Grozi mu blisko 30 lat więzienia.** MINOS



FOT. GMINA SKARŻYSKO-KAMIENNA

**Podpisanie umowy z wykonawcą odbyło się we wtorek, 27 października.**

**BĘDZIE** ŁATWIEJSZY DOSTĘP DO WSZYSTKICH PIĘTER

# Zbudują windę przy szkole

**Anna Ząbecka**
Skarżysko-Kamienna

**Przy Szkole Podstawowej numer 3 w Skarżysku-Kamiennej zostanie zamontowana winda dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.**

Przy Szkole Podstawowej numer 3 w Skarżysku-Kamiennej powstanie zewnętrzna winda, która umożliwi osobom z niepełnosprawnościami swobodne korzystanie z wszystkich kondygnacji budynku. To długo wyczekiwana inwestycja, o którą od dawna zabiegała cała szkolna społeczność.

Podpisanie umowy z wykonawcą odbyło się we wtorek, 27 października. Dokument w imieniu miasta podpisał zastępca prezydenta Skarżyska-Kamiennej do spraw inwestycji Konrad Wikarjusz. W spotkaniu uczestniczyła również dyrektor szkoły.

Za realizację inwestycji odpowiadać będzie firma PRO-BUD Budownictwo Sp. z o.o. z Nowin. Wartość zadania wynosi 479 700 złotych. Miasto pozyskało na ten cel 190 500 złotych dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). Pozostałe 289 200 złotych zostanie pokryte z budżetu Skarżyska-Kamiennej.

Budowa windy ma przede wszystkim ułatwić codzienne funkcjonowanie uczniom, dla których schody stanowią istotną przeszkodę. Dyrektor placówki Bogumiła Sadza podkreśla, że obecnie w szkole uczy się dziesięcioro dzieci z niepełnosprawnościami ruchowymi.

**Umowa z wykonawcą została podpisana 27 października, a zakończenie prac przewidziano na marzec 2027 roku.**

- To dla naszej szkoły niezwykle ważny i długo wyczekiwany moment. Mamy dziesięcioro uczniów z niepełnosprawnościami ruchowymi, dla których pokonywanie schodów stanowi poważną, czasem wręcz niemożliwą do pokonania barierę. Dzięki windzie będą mogli swobodnie przemieszczać się między piętrami, uczestniczyć w lekcjach i wszystkich aktywnościach szkolnych na równi z rówieśnikami - mówi.

Zakres prac obejmuje budowę szybu windowego przy budynku placówki oraz dostawę i montaż dźwigu osobowego o udźwigu 630 kilogramów. Kabina zostanie przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a sama winda połączy wszystkie kondygnacje szkoły z przyległym terenem.

©℗

eprasa.pl 14920982af

# Kamery zajrzą do podziemnej sieci



FOT. ANNA ZĄBECKA

Tak wyglądały ulice Starachowic po przejściu nawałnicy w lipcu 2026 roku.

Anna Ząbecka
Starachowice

**Pod miastem kryje się sieć kanalizacji deszczowej, której stan ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas opadów. Teraz czeka ją gruntowne czyszczenie i kontrola.**

Miasto Starachowice rozstrzygnęło przetarg na czyszczenie kanalizacji deszczowej i diagnostykę techniczną miejskiej sieci. Zadanie obejmie około 95 kilometrów przewodów, a jego realizacja została podzielona na dwa obszary - północny i południowy. Wybrane oferty opiewają łącznie na ponad 10,1 milionów złotych brutto.

Roboty będą realizowane etapami, z osobnym raportowaniem i odbiorami dla części północnej oraz południowej miasta. Zgodnie z dokumentacją przetargową ostateczny termin zakończenia wszystkich prac wyznaczono na 30 września 2028 roku.

Zakres zamówienia jest szeroki. Czyszczenie obejmie około 95 kilometrów kanalizacji deszczowej o średnicach od 160 do 1600 milimetrów. W części północnej prace zaplanowano przy około 3544 studniach, natomiast w południowej przy kolejnych 1352.

Wykonawcy zajmą się także sześcioma separatorami i dwoma osadnikami. Z sieci usunięte zostaną między innymi osady denne, piasek, zanieczyszczenia organiczne i inne ciała obce. Czyszczenie obejmie również wpusty uliczne, przyłącza oraz urządzenia podczyszczające.

Firmy będą musiały zapewnić odbiór, transport i odpowiednie zagospodarowanie odpadów. Ich ilość zostanie zweryfikowana poprzez ważenie pojazdów przed załadunkiem i po jego zakończeniu.

Samo usunięcie zanieczyszczeń to dopiero część zadania. Po wyczyszczeniu kolejnych fragmentów sieci przeprowadzona zostanie inspekcja telewizyjna z wykorzystaniem kamer obrotowych.

Dzięki temu możliwa będzie dokładna ocena stanu przewodów, połączeń i spadków kanałów. Diagnostyka pozwoli wykryć między innymi deformacje, korozję, nieszczelności, pęknięcia, wrastające korzenie, zatory oraz zapadnięcia.

Każdy sprawdzony odcinek otrzyma ocenę w czterostopniowej skali: dobry, akceptowalny, zły lub awaryjny. Ostatnia kategoria będzie oznaczała konieczność natychmiastowej naprawy.

Kontrola obejmie również sprawdzenie, czy do kanalizacji deszczowej nie zostały nielegalnie podłączone instalacje sanitarne. Po zakończeniu prac gmina otrzyma szczegółową dokumentację techniczną, w tym nagrania wideo, fotografie, lokalizacje oraz opisy wykrytych usterek.

Na realizację całego przedsięwzięcia Starachowice pozyskały blisko 90 milionów złotych dofinansowania. Jego łączna wartość przekracza 105 milionów złotych, a unijne wsparcie pokrywa 85 procent kosztów. Warto podkreślić, że są to kwoty dotyczące całego projektu, a nie wyłącznie przetargu na czyszczenie i diagnostykę kanalizacji.

©℗

## KRÓTKO

STARACHOWICE

### Święto Niepodległości

**Obchody 108. rocznicy Narodowego Święta Niepodległości w Starachowicach organizuje Park Kultury. Uroczystości rozpoczną się 11 listopada o 10.30 w kościele Wszystkich Świętych, a zakończą około 18.30 w sali widowiskowej Parku Kultury.**

**Szczegółowy program obchodów: godzina 10.15 - zbiórka pocztów sztandarowych na placu przed kościołem Wszystkich Świętych, 10.30 - uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny, w oprawie społeczności Szkoły Podstawowej numer 12, 11.45 - uroczystości przed Pomnikiem Niepodległości, przy ulicy Konstytucji 3 Maja, okolicznościowe przemówienia, złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy, 17 - sala widowiskowa Parku Kultury, koncert „Z pieśnią ku wolności" w wykonaniu Anny Marii Adamiak oraz Zespołu Estradowego Wiarusy LOK Starachowice. Będzie to muzyczne wokalne świętowanie 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W pierwszej części koncertu usłyszymy pieśni legionowe, wojskowe i żołnierskie, które przez pokolenia towarzyszyły Polakom.** AZ

STARACHOWICE

### Pożar w warsztacie stolarskim

**Do zdarzenia doszło po godzinie 8 rano w czwartek. Jak przekazywał młodszy brygadier Konrad Dąbrowski ze starachowickiej straży pożarnej, pożar wybuchł na terenie warsztatu stolarskiego przy ulicy Grzybowej w Starachowicach. - Brak jest osób poszkodowanych, na miejscu działają jednostki straży pożarnej - informował Konrad Dąbrowski. Jak uzupełniał, pożar powstał w kotłowni zakładu.** ELZEM



FOT. GMINA STARACHOWICE

Jubilatom życzenia złożył prezydent Starachowic Marek Materek.

**WYDARZENIE** ZŁOTE GODY W STARACHOWICACH

# Pół wieku miłości i wspólnego życia

Anna Ząbecka
Starachowice

**Jubileusz Złotych Godów, czyli 50-lecia pożycia małżeńskiego świętowało sześć małżeństw z miasta Starachowice.**

To wyjątkowy jubileusz, który jest świadectwem miłości, wzajemnego szacunku i oddania. W Starachowicach sześć małżeństw obchodziło Złote Gody, czyli 50-lecie wspólnego życia. Uroczystość odbyła się 23 października w Urzędzie Stanu Cywilnego i była pełna wzruszeń, wspomnień oraz serdecznych życzeń.

Obchody rozpoczęły się tradycyjnie od dźwięków Marsza Mendelssohna, który wprowadził uczestników w podniosłą atmosferę wydarzenia. Najważniejszym momentem uroczystości było odnowienie przysięgi małżeńskiej. Jubilaci po raz kolejny wypowiedzieli słowa, które przed półwieczem połączyły ich na wspólnej drodze życia. Była to chwila szczególna nie tylko dla samych małżonków, ale także dla ich rodzin i zaproszonych gości.

Pięćdziesiąt lat wspólnego życia to czas wypełniony codziennymi troskami, rodzinnymi sukcesami, radościami i wyzwaniami. To także tysiące wspólnych decyzji, wzajemne wsparcie w trudnych momentach i budowanie relacji, która przetrwała próbę czasu. Nic więc dziwnego, że jubileusz Złotych Godów jest jednym z najbardziej wzruszających wydarzeń organizowanych przez samorządy.

**Uroczystość była okazją do wspomnień, wzruszeń oraz uhonorowania małżonków, którzy wspólnie przeżyli pół wieku.**

Podczas uroczystości małżonkowie zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To odznaczenie nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej parom, które przeżyły razem co najmniej pół wieku. Medale wręczył prezydent Starachowic Marek Materek. Nie zabrakło również kwiatów, pamiątkowych upominków, gratulacji oraz życzeń kolejnych lat spędzonych w zdrowiu, zgodzie i rodzinnym szczęściu.

W tym roku Złote Gody w Starachowicach obchodzili: Elżbieta i Mieczysław Błajszczak, Zuzanna i Leszek Kajzer, Urszula i Witold Kosin, Anna i Zbigniew Pietrasiewicz, Grażyna i Edward Stoczko oraz Bogusława i Mieczysław Walkiewicz. Każda z tych par ma za sobą niezwykłą historię wspólnego życia, której fundamentem były miłość, zaufanie i wzajemny szacunek.

©℗

eprasa.pl 14920982af

REKLAMA 4111462580

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO

| Adres nieruchomości | Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej | Informacja o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego | Cena wywoławcza brutto do I przetargu | Kwota wadium | Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu |
|---|---|---|---|---|---|
| miasto Starachowice ul. Konstytucji 3 Maja 7 lokal mieszkalny nr 36 | działka nr 62/4 o powierzchni 0,1298 ha obręb 0002 rodzaje użytku: B – tereny mieszkaniowe księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach KI1H/00028303/9 – działka KI1H/00033237/3 – lokal | zgodnie z Planem ogólnym gminy Starachowice zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Starachowicach Nr IX/10/2026 z dnia 19.06.2026 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest w strefie planistycznej 34SW - strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną. | **116 000,00 zł** (słownie złotych: sto szesnaście tysięcy 00/100) zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług | **12 000,00 zł** (słownie złotych: dwanaście tysięcy 00/100) | **10.12.2026 r. godz. 12:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45 sala 125 (I piętro) **I przetarg ustny nieograniczony** |

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kwocie **12 000,00 zł.**

Wadium przetargowe należy wnieść przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice - **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Pekao S.A., w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3.12.2026 r.**
Za datę wniesienia wadiów uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: **www.bip.um.starachowice.pl** w zakładce **Tablica ogłoszeń** w rozwinięciu **Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych** i kolejne rozwinięcie **Przetargi** oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: **starachowice.eu**

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104, tel. 41 322 11 06 od poniedziałku do piątku w godzinach 730 – 1530. Istnieje możliwość oględzin mieszkania.

PREZYDENT MIASTA
STARACHOWICE
/-/ Marek Materek

## PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

**i n f o r m u j e:**

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach przy ulicy Radomskiej 45, na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy dotyczące nieruchomości, stanowiących własność Gminy Starachowice, przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, położonych w Starachowicach przy ulicach:

- Wielkopiecowa – część działki nr 1089/42, obręb 0005, z przeznaczeniem pod istniejący garaż,
- Majówka – część działki nr 1244/10, obręb 0002, z przeznaczeniem pod istniejący garaż,
- Cegielniana - część działki nr 936, obręb 0002, z przeznaczeniem pod istniejący garaż,
- Wiosenna - część działki nr 2149/19, obręb 0004, z przeznaczeniem na placyk manewrowy dla szkoły nauki jazdy,

według załączników opublikowanych na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach **www.starachowice.eu** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej **www.bip.um.starachowice.pl.**
Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami, pok. 102 – tel. 41 32 11 03.

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA STARACHOWICE
/-/ Elżbieta Gralec

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO

| Adres nieruchomości | Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej | Informacja o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego | Cena wywoławcza brutto do I przetargu | Kwota wadium | Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu |
|---|---|---|---|---|---|
| miasto Starachowice ul. Zachodnia 1 lokal mieszkalny nr 1 | działka nr 30/5 o powierzchni 0,3375 ha obręb 0002 rodzaje użytku: B – tereny mieszkaniowe księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach KI1H/00017060/3 | zgodnie z Planem ogólnym gminy Starachowice zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Starachowicach Nr IX/10/2026 z dnia 19.06.2026 r. przedmiotowa nieruchomość położona jest w strefie planistycznej 23SW - strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną. | **100 000,00 zł** (słownie złotych: sto tysięcy 00/100) zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług | **10 000,00 zł** (słownie złotych: dziesięć tysięcy 00/100) | **10.12.2026 r. godz. 10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45 sala 125 (I piętro) **I przetarg ustny nieograniczony** |

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kwocie **10 000,00 zł.**
Wadium przetargowe należy wnieść przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice - **06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Pekao S.A., w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3.12.2026 r.**

Za datę wniesienia wadiów uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach. ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: **www.bip.um.starachowice.pl** w zakładce **Tablica ogłoszeń** w rozwinięciu **Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych** i kolejne rozwinięcie Przetargi oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: starachowice.eu

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskaćw Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104, tel. 41 322 11 06 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30. Istnieje możliwość oględzin mieszkania.

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE
/-/ Marek Materek

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA STARACHOWICE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

| Adres nieruchomości | Oznaczenie wg katastru (ewidencji gruntów i budynków) oraz numer księgi wieczystej | Informacja o przeznaczeniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego | Cena wywoławcza brutto do I przetargu | Kwota wadium | Termin i miejsce przetargu oraz rodzaj przetargu |
|---|---|---|---|---|---|
| miasto Starachowice ul. Zgodna | **działka nr 1458/1** powierzchnia 0,3945 ha obręb 0005 rodzaje użytku: Ł/ŁV – Łąki trwałe księga wieczysta prowadzona przez Sąd Rejonowy w Starachowicach nr KI1H/00012611/6 | Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w obrębie jednostki „Łąki" na obszarze miasta Starachowice, przyjętym Uchwałą Nr XIII/8/2025 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 12 grudnia 2025 r. (opublikowanym w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego poz. 4285 z dnia 17 grudnia 2025 r.) działki ewidencyjne leżą na obszarach oznaczonych symbolami: 3U-P - teren usług lub produkcji - działka ewidencyjna nr 1458/1, 5KDL – teren drogi lokalnej – działki ewidencyjne: 1460/2, 1458/2, 2KO – teren obsługi komunikacji - działka ewidencyjna 1460/2. Ponadto działki: nr 1458/1, nr 1458/2 i nr 1460/2 leżą w granicach strefy ochrony sanitarnej w odległości 150 m od cmentarza oraz w granicach strefy ochrony sanitarnej w odległości 50 m od cmentarza. | **485 850,00 zł** (słownie złotych: czterysta osiemdziesiąt pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt 00/100) na którą składają się: cena netto: 395 000,00 zł i podatek VAT 23% 90 850,00 zł Do kwoty osiągniętej w przetargu doliczona zostanie wartość jednorazowej opłaty za ustanowienie służebności przechodu i przejazdu do działki ewidencyjnej: nr 1458/1 (obręb 0005) przez działki ewidencyjne nr 1458/2 i nr 1460/2 (obręb 0005) w wysokości: **12 607,50 zł** (słownie złotych: dwanaście tysięcy sześćset siedem 50/100) na którą składają się: cena netto: 10 250,00 zł i podatek VAT 23% 2 357,50 zł | **50 000,00 zł** (słownie złotych: pięćdziesiąt tysięcy 00/100) | **12.01.2027 r. godz. 10:00** w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska 45 sala 130 (I piętro) **I przetarg ustny nieograniczony** |

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 50 000,00 zł. Wadium przetargowe należy wnieść najpóźniej do dnia **5.01.2027 r.,** przelewem bankowym środków pieniężnych na konto Gminy Starachowice **nr: 06 1240 1037 1111 0011 5988 5544 Bank Pekao S.A..**
Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Starachowice.
Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: **www.bip.um.starachowice.pl** w zakładce **Tablica ogłoszeń** w rozwinięciu **Sprzedaż i wydzierżawianie nieruchomości gminnych** i kolejne rozwinięcie **Przetargi** oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach: **starachowice.eu.**
**Dodatkowe informacje** o przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Starachowicach w pokoju 104,tel. 41 322 11 05 od poniedziałku do piątku w godzinach 730 – 1530.

PREZYDENT MIASTA
STARACHOWICE
/-/ Marek Materek

eprasa.pl 14920982af

# „Odbierak" wpadł po oszustwie

**Michał Nosal**
Ostrowiec Świętokrzyski

**Po oszustwie w Ostrowcu: policjanci zatrzymali nastolatka podejrzanego o odebranie pieniędzy**

To historia, która wydarzyła się w piątkowe popołudnie, 10 lipca. Do 81-latki z Ostrowca zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Twierdził, że syn kobiety spowodował śmiertelny wypadek i zostanie natychmiast aresztowany, jeśli nie zdobędzie pieniędzy.

- Przerażona i działająca pod ogromną presją czasu seniorka uwierzyła w historię oszusta. Chcąc ratować dziecko, spakowała oszczędności i przekazała je nieznajomemu mężczyźnie, rzekomemu aplikantowi, który zjawił się przed jej domem - opisywała wtedy aspirant Ilona Piwnik-Wócik z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Obcy młody człowiek odebrał od Ostrowczanki 25 tysięcy złotych. Kobieta dopiero po fakcie zorientowała się, że miała do czynienia nie z policjantami, a z oszustami. Dodajmy, że tego samego dnia ktoś próbował tą samą metodą podejść dwie inne osoby, ale mu się to nie udało.

We wtorek w tym tygodniu ostrowieccy policjanci walczący z przestępczością przeciwko mieniu pojechali do Katowic i zatrzymali tam 19-letniego mieszkańca miasta. - Nasze ustalenia wskazują, że to on w lipcu jako rzekomy aplikant odebrał pieniądze od oszukanej 81-latki – mówiła w czwartek komisarz Ewelina Wrzesień, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Nastolatek usłyszał zarzut oszustwa, za co może grozić nawet osiem lat więzienia. W środowe popołudnie sad przychylił się do wniosku prokuratury i mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. ©℗



FOT. POLICJA

OSTROWIEC ŚIĘTOKRZYSKI

## Suzuki dachowało i wpadło na posesję

**Osobowe Suzuki, za którego kierownicą siedział 70-latek jechało od strony Kielc. Na łuku drogi uderzyło w krawężnik. Potem staranowało barierki oddzielające jezdnię od chodnika, dachowało, przebiło się przez ogrodzenie posesji i uderzyło w zaparkowaną tu Toyotę.**
**Aż trudno uwierzyć, że nikomu nic się nie stało. 70-latek dostał 10 punktów karnych i 1500 złotych mandatu.** MINOS

REKLAMA 0011605736

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

Na podstawie §6 ust. 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U.2014.1490 t.j.)

**Wójt Gminy Bliżyn**
**informuje,**

że w siedzibie Urzędu Gminy Bliżyn przy ul. Kościuszki 79A, 26-120 Bliżyn, pok. 14, dnia 30.11.2026 r. odbędzie się o godz. 10.00 ustny przetarg ograniczony na sprzedaż udziału 1/3 w nieruchomości złożonej z dz. 269/1, 271, 270/4 i 272/2 obr. Kucębów (pow. łączna 1,94 ha, cena wyw. 59.249,20 zł, wadium 5.924,92 zł), KW7241.

Pełny tekst ogłoszenia dostępny na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Bliżyn oraz stronie internetowej www.ugblizyn.bip.doc.pl. Szczegółowe informacje do uzyskania w siedzibie Urzędu lub pod nr tel. 41 25 41 172.




FOT. ARCHIWUM

Radni powiatu skarżyskiego przyjęli zmiany w budżecie. Pieniądze trafią do szpitala.

**KOLEJNE** FINANSOWE WSPARCIE DLA POWIATOWEJ LECZNICY

# Powiat dokłada kolejne miliony do szpitala

**Anna Ząbecka**
Skarżysko-Kamienna

**Radni powiatu skarżyskiego przyznali dodatkowe 1,85 miliona złotych na budowę Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego i ponad 1 milion złotych na cyfryzację placówki**

espół Opieki Zdrowotnej w Skarżysku-Kamiennej Szpital Powiatowy imienia Marii Skłodowskiej-Curie w Skarżysku-Kamiennej mierzy się z zadłużeniem sięgającym około 150 milionów złotych.

Mimo problemów w placówce prowadzone są zadania inwestycyjne, na które szpital pozyskał zewnętrzne dofinansowania. Budowa Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego czy informatyzacja szpitala trwają, co wiąże się z ponoszeniem wydatków na realizowane inwestycje, zanim placówka otrzyma zwrot części pieniędzy ze źródeł zewnętrznych. Dlatego - podobnie jak w przypadku szpitala w Starachowicach - lecznica w Skarżysku-Kamiennej potrzebuje wsparcia finansowego. O tym zdecydowali radni Rady Powiatu Skarżyskiego podczas październikowej sesji.

adni zdecydowali o przekazaniu dodatkowego wsparcia na budowę Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego (ZOL) przy Szpitalu Powiatowym imienia Marii Skłodowskiej-Curie w Skarżysku-Kamiennej. Zgodzili się zwiększyć dotację na ten cel o 1 milion 850 tysięcy złotych.

Pieniądze pozwolą pokryć koszty dodatkowych robót oraz wydatków niekwalifikowalnych, niezbędnych do zakończenia inwestycji. Nowy zakład ma zwiększyć dostępność opieki długoterminowej dla pacjentów wymagających stałego wsparcia medycznego.

Kolejne środki przeznaczono na informatyzację szpitala. Na wkład własny do projektu „Informatyzacja Placówek Medycznych Województwa Świętokrzyskiego – II" zabezpieczono łącznie ponad 1,03 miliona złotych. Z tej kwoty 141,9 tysiąca złotych przypada na 2026 rok, a blisko 895,8 tysiąca złotych na 2027 rok. Finansowanie zostanie przesunięte z dotacji wcześniej zaplanowanej na projekt transformacji cyfrowej placówki. Inwestycja ma wspierać rozwój systemów informatycznych szpitala i bezpieczeństwo danych.

- Dziś kierujemy do szpitala kolejne znaczące wsparcie. Zabezpieczamy w budżecie powiatu ponad milion złotych na wkład własny do projektu „Informatyzacja Placówek Medycznych Województwa Świętokrzyskiego – II", a także uzupełniamy środki na budowę Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego kwotą ponad 1,8 miliona złotych - podkreślił starosta skarżyski Artur Berus.

**W ciągu półtora roku samorząd powiatu skarżyskiego wsparł szpital kwotą 28 milionów złotych.**

Jak zaznaczył, zaangażowanie finansowe powiatu obejmuje zarówno inwestycje, jak i pokrywanie strat finansowych szpitala.

- W ciągu półtora roku samorząd nasz wsparł szpital kwotą 28 milionów złotych. Wiem, że zdrowie jest najważniejsze i to właśnie nasza odpowiedzialność za mieszkańców sprawia, że przekazujemy wsparcie dla szpitala. Trzeba jednak pamiętać, że odbywa się to kosztem innych zadań powiatu: oświaty, infrastruktury czy pomocy społecznej - dodał starosta. ©℗

eprasa.pl 14920982af


FOT. ANNA ZĄBECKA

Wśród kwestujących w Starachowicach była poseł Agata Wojtyszek.


FOT. ANNA ZĄBECKA

Kinga Sawicka i Piotr Capała jak co roku zaskoczyli swoimi strojami.

# Tłumy na cmentarzach i udane kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków

oprac. Anna Ząbecka
Region

**Czas Wszystkich Świętych, to okres kiedy wizytom na cmentarzach towarzyszą kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków. W naszym regionie nie było inaczej.**

**Starachowice**

1 listopada na cmentarzach w Starachowicach, jak co roku pojawili się kwestujący na rzecz odnowienia i odbudowania nagrobków. Kwesta, prowadzona jest przez Towarzystwo Przyjaciół Starachowic, zaproszonych przez nich gości i wolontariuszy, w 2026 roku odbyła się już jedenasty raz. Dzięki hojności darczyńców i zaangażowaniu kwestujących udało się pobić zeszłoroczny rekord zbiórki.

Tegoroczna zbiórka zostanie przeznaczona na renowację mogiły Marcina Kalety, starszego posterunkowego Policji Państwowej, który zmarł w 1927 roku wskutek ran odniesionych podczas służby.

Dzięki uśmiechom i działaniu kwestujących, a przede wszystkim hojności darczyńców, podczas kwesty w 2026 roku udało się zebrać 22 674 złotych. W 2025 roku była to kwota ponad 21 tysięcy złotych, a w 2024 roku zebrano 18 tysięcy złotych.

Mirzec i Krynki

Kwesty odbyły się również na na starym cmentarzu w Mircu i cmentarzu parafialnym w Krynkach. W Mircu na odnowę zabytkowych nagrobków, płyt nagrobnych i krzyży na mirzeckiej nekropolii do puszek trafiło 17 471,17 złotych, 5 euro i jeden dolar. W gminie Brody zebrano 8572,10 złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone na ratowanie i odnowienie zabytkowych nagrobków Michaliny Czapiewskiej-Słowikowskiej oraz jej córki Marii Józefiny.

**Skarżysko-Kamienna**

W Skarżysku-Kamiennej, jak co roku, za kwestowanie na rzecz naprawy zabytkowych nagrobków i utrzymanie Grobu Dziecka Nienarodzone odpowiadali Rycerze Kolumba imienia Matki Bożej Ostrobramskiej. W tym roku na skarżyskich cmentarzach udało zebrać się kwotę 7313,87 złotych.

**Skarżysko Kościelne**

W Skarżysku Kościelnym kwestujących ze Stowarzyszeniem Odnowy Zabytków Parafii Świętej Trójcy można było spotkać przy bramach wejściowych na nekropolię. Na renowację zabytkowego ogrodzenia cmentarza udało zebrać się 12 886 złotych.

**Bliżyn**

W dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym w Bliżynie prowadzona była tradycyjna kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków. Dochód zostanie przeznaczony na renowację nagrobków znajdujących się przy kościółku świętej Zofii w Bliżynie. W tym roku zebrano 9811 złotych.

**Kunów**

Członkowie Stowarzyszenia na rzecz renowacji kościoła i zabytków w Kunowie po raz kolejny udowodnili, że wspólne działania potrafią przynieść wspaniałe efekty. Podczas dwudniowej kwesty, przy kościele świętego Władysława w Kunowie, udało się zebrać około 11 tysięcy złotych. Zebrane środki zostaną przeznaczone na kontynuację prac konserwatorskich przy świątyni. ©℗


FOT. ARCHIWUM

Andrzej Bętkowski kwestował z Rycerzami Kolumba na Starym Cmentarzu w Skarżysku-Zachodnim.


FOT. ARCHIWUM

Wśród wolontariuszy byli prezydent Starachowic Marek Materek i starosta powiatu Piotr Babicki.


FOT. ARCHIWUM

W Bliżynie kwestował wójt gminy Mariusz Walachnia.


FOT. ARHIWUM

Podczas kwesty na starym cmentarzu w Mircu zebrano blisko 17,5 tysiąca złotych.

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA

### Burleska Madame de Minou

**Elegancja, zmysłowość i sceniczny humor - tak zapowiada się Rewia Burleski od Madame de Minou, która w piątek, 6 listopada zagości w Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej. Na publiczność czeka ponad dwugodzinne widowisko łączące taniec, muzykę, komedię sceniczną i klasyczną burleskę. W programie znajdą się efektowne choreografie, spektakularne kostiumy, pióra, cekiny i zaskakujące występy. Gospodynią wieczoru będzie Madame de Minou, a wydarzenie poprowadzi Velvet Violet. Na scenie wystąpią również Bettie Bombshell, Lola Itsy oraz Furia Di Velour. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 19. AZ**

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### „Ślub doskonały" w listopadzie

**W sobotę, 28 listopada, w Ostrowcu Świętokrzyskim widzowie będą mogli zobaczyć komedię „Ślub doskonały. I że Cię nie opuszczę aż do śmiechu" - spektakl pełen pomyłek, miłosnych perypetii i sytuacji, które wymykają się spod kontroli. W Ostrowcu Świętokrzyskim spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. Spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. W obsadzie między innymi Michał Milowicz lub Daniel Józek „Qczaj",**
**Kaja Paschalska lub Joanna Osyda, Patrycja Potyralska lub Kaja Paschalska, Magdalena Górska lub Anna Głogowska lub Magdalena Waligórska, Olga Borys lub Magdalena Waligórska lub Anna Samusionek, Mateusz Łapka lub Filip Orliński. SK**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

### Jesienny koncert z muzyką i poezją

**Miejskie Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej zaprasza we wtorek, 10 listopada o godz. 18. na „Koncert jesienny na dwa świerszcze i wiatr". W kawiarni MCK zabrzmią ponadczasowe przeboje m.in. Krystyny Konarskiej, Magdy Umer, Czesława Niemena, Czerwonych Gitar i Maryli Rodowicz. Na scenie wystąpią Agata Jędrychowska-Ruch, Maria Węglewska, Marzanna Godlewska, Ewa Ciesielska, Darek Bernatek i Sławomir Ruch. Gościnnie zaprezentuje się także Grupa Literacka „WIKLINA", łącząc muzykę z poezją. Na uczestników czeka również słodki poczęstunek przy kawie lub herbacie. Wstęp na koncert wolny. AZ**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

### Wieczór z Agnieszką Osiecką

**Piosenki Agnieszki Osieckiej zabrzmią w Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej. W piątek, 6 listopada, o godzinie 17. w sali kawiarni MCK odbędzie się wyjątkowy wieczór muzyczny poświęcony twórczości jednej z najbardziej cenionych polskich autorek tekstów. Wstęp wolny. AZ**

STARACHOWICE

### Zagra zespół Universe

**W sobotę, 21 listopada, o godzinie 19. w sali Parku Kultury w Starachowicach zabrzmią największe przeboje grupy Universe, m.in. „W perły zmienić deszcz", „Mr Lennon", „Głupia żaba", „Wołanie przez ciszę" czy „Elizo! Czekam na Ciebie". Nie zabraknie również utworu „Tacy byliśmy jeszcze wczoraj", który zespół zaśpiewa wspólnie z publicznością.**
**Przed mieszkańcami wieczór pełen muzycznych wspomnień i znanych melodii. AZ**

# Edyta Geppert w Starachowicach . Zaśpiewa swoje największe hity

Sandra Krakowiak
Starachowice

**Edyta Geppert, jedna z najbardziej charakterystycznych polskich wokalistek, , wystąpi w Starachowicach.**


FOT. ARCHIWUM
Edyta Geppert zaśpiewa w Starachowicach w sobotę, 7 listopada.

Edyta Geppert od ponad 35 lat obecna jest na polskiej scenie muzycznej. Jej koncerty mają przede wszystkim formę spotkania z piosenką, słowem i emocjami. Artystka nie stawia na sceniczny przepych. W centrum jej występów pozostają teksty i ich interpretacja. W jej repertuarze znajdują się utwory autorstwa między innymi: Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego, Jonasza Kofty, Jacka Cygana, Magdy Czapińskiej czy Andrzeja Poniedzielskiego. Wiele z nich ma charakter refleksyjny i dramatyczny, nie brakuje jednak także piosenek z satyrycznym zabarwieniem.

Edyta Geppert zadebiutowała przed szeroką publicznością w 1984 roku podczas Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Rok później na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu otrzymała Nagrodę Główną im. Karola Musioła za wykonanie „Jaka róża, taki cierń". Jest także jedyną polską piosenkarką, która czterokrotnie otrzymała Grand Prix opolskiego festiwalu. Tajemnice śpiewu zgłębiała w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej imienia Fryderyka Chopina w Warszawie, gdzie poznała Piotra Loretza, który od 1985 roku jest jej mężem.

Artystka ma na swoim koncie ponad trzy tysiące koncertów. Jej recitale wyróżniają się oszczędną oprawą, pozwalającą skupić uwagę publiczności na muzyce i słowie.

Starachowicki koncert odbędzie się w sobotę, 7 listopada o godzinie 18 w Parku Kultury przy ulicy Radomskiej.

©℗

# Zaduszkowe kompozycje jazzowych legend

Sandra Krakowiak
Starachowice

**W niedzielę, 8 listopada w Centrum Kreatywności Pałacyk zabrzmią kompozycje Johna Coltrane'a, Billa Evansa, Joe Hendersona i innych gigantów jazzu.**

Zaduszki Jazzowe w Centrum Kreatywności Pałacyk w Starachowicach będą okazją, by zanurzyć się w świecie dźwięków, które na trwałe zmieniły historię muzyki. Projekt „Ikony Jazzowej Kompozycji" zabierze publiczność do czasów, gdy jazz otwierał się na nowe harmonie, odważne improwizacje i nieznane wcześniej możliwości brzmieniowe.

W niedzielę, 8 listopada o godzinie 17. na scenie wystąpią Kamil Urbański przy fortepianie, Jędrzej Łaciak na basie oraz Arek Skolik na perkusji. Muzycy po raz pierwszy zagrali razem w tym składzie w 2018 roku.

Kamil Urbański Trio nie sięga bezpośrednio po utwory Milesa Davisa, ale prezentuje twórczość kompozytorów, których artystyczne drogi przecinały się z legendarnym trębaczem. W repertuarze znajdą się kompozycje między innymi Johna Coltrane'a, Billa Evansa, Rona Cartera i Joe Hendersona, a także muzyka Antonio Carlosa Jobima, którego dorobek fascynował Davisa.

Klasyczne trio fortepianowe pozwoli spojrzeć na jazzowe standardy z nowej perspektywy. Liryczne melodie, hipnotyzujące rytmy, bluesowe korzenie i swoboda improwizacji stworzą przestrzeń do muzycznego dialogu, w którym tradycja spotyka się ze świeżym spojrzeniem artystów. ©℗

# Zagra były wokalista grupy Genesis

Anna Ząbecka
Starachowice

**Ray Wilson, były wokalista legendarnego zespołu Genesis, wystąpi w Parku Kultury w Starachowicach.**

Ray Wilson jest wokalistą, gitarzystą, kompozytorem i autorem tekstów. W latach 1996-1998 był członkiem Genesis. Z zespołem nagrał album „...Calling All Stations...", który do dziś cieszy się dużą popularnością wśród fanów grupy. Koncert w Starachowicach będzie okazją do spotkania z artystą, którego kariera związana jest z ważnymi momentami historii brytyjskiego rocka.

Publiczność usłyszy zarówno utwory Genesis, jak i niezapomniane kompozycje związane z twórczością Stiltskin oraz solową działalnością Raya Wilsona.

Podczas koncertów w ramach trasy „Genesis Classic" artysta sięga po najbardziej znane kompozycje Genesis, łącząc je z mocniejszym, gitarowym brzmieniem. Tegoroczna trasa ma jednak także drugi ważny muzyczny akcent – przypada w niej 30. rocznica wydania debiutanckiego albumu zespołu Stiltskin „The Mind's Eye". Wydarzenie odbędzie się w piątek, 29 stycznia 2027 roku o godzinie 18 w Parku Kultury w Starachowicach.

©℗


FOT. ARCHIWUM
Ray Wilson wystąpi w Parku Kultury.

eprasa.pl 14920982af

# Wiesław Ochman i jego wnuk Krystian zaśpiewają w zabytkowych wnętrzach

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

**To będzie wielkie święto muzyki i śpiewu operowego w Krynkach, w gminie Brody. Wystąpią Wiesław Ochman i jego wnuk Krystian Ochman.**



FOT. ARCHIWUM

Wiesław Ochman i jego wnuk Krystian Ochman wystapią kościele w Krynkach.

Wiesław Ochman i jego wnuk Krystian Ochman, przy akompaniamencie radomskiego organisty Roberta Grudnia, wystąpią 15 listopada 2026 roku o godzinie 17 w zabytkowych wnętrzach kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krynkach, w gminie Brody.

Koncert będzie nie tylko spotkaniem z pięknem muzyki i niezwykłymi głosami, ale także wydarzeniem o szczególnym znaczeniu dla lokalnej społeczności gminy Brody i okolic.

Spotkanie dwóch pokoleń artystycznych to wyjątkowa okazja, by doświadczyć muzyki, która łączy tradycję z nowoczesnością, a kunszt wykonawczy z prawdziwymi emocjami.

### Wystąpią też mieszkańcy

Wraz z artystami zaśpiewają mieszkańcy gminy Brody: Maja Szymańska, Hanna Farys, Malwina Klepacz oraz Chór Per La Gloria. Ich udział wzbogaci koncert o kolejne piękne głosy i muzyczne barwy, tworząc wyjątkową przestrzeń do wspólnego przeżywania sztuki.

Koncert odbędzie się w ramach przyszłorocznych obchodów 300-lecia barokowego kościoła w Krynkach. Jubileusz 300-lecia to doskonała okazja, by na nowo odkrywać wartość tego wyjątkowego zabytku i podkreślać jego znaczenie dla kolejnych pokoleń. Koncert będzie jednym z wydarzeń wpisujących się w świętowanie tej niezwykłej rocznicy. ©℗

# Wystąpi Varius Manx i Kasia Stankiewicz

Anna Ząbecka
Starachowice

**Varius Manx i Kasia Stankiewicz wystąpią w Starachowicach. Zespół przyjedzie do Parku Kultury z trasą „SUPER EGO TOUR".**

Trasa nawiązuje do 30. rocznicy wydania albumu „Ego", który połączył Varius Manx i Kasię Stankiewicz. Płyta stała się jednym z ważnych punktów w historii zespołu, a pochodzące z niej utwory na stałe zapisały się w pamięci słuchaczy.

Varius Manx powstał w 1989 roku w Łodzi z inicjatywy Roberta Jansona oraz braci Michała i Pawła Marciniaków. Nazwa zespołu nawiązuje do rasy kotów Manx, której charakterystyczną cechą jest brak ogona.

Po odejściu z zespołu Anity Lipnickiej jego nową wokalistką została Kasia Stankiewicz. Współpraca zaowocowała kolejnymi popularnymi nagraniami, a wokalistka po pewnym czasie rozpoczęła karierę solową. Pod koniec 2015 roku ponownie połączyła siły z Varius Manx.

Zespół ma na swoim koncie wiele przebojów, które na stałe zadomowiły się w polskiej muzyce popularnej.

Podczas koncertu w Starachowicach nie zabraknie największych przebojów Varius Manx i Kasi Stankiewicz. Artyści przygotowali również kompozycje rzadziej prezentowane na żywo oraz nowe utwory. Muzyce towarzyszyć będzie oprawa wizualna, która ma podkreślić charakter jubileuszowej trasy.

Koncert odbędzie się 6 grudnia. ©℗

# Andrzej Piaseczny zaśpiewa w Kinie Etiuda

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

**W czwartek 26 listopada w Ostrowcu Świętokrzyskim, w Kinie Etiuda wystąpi Andrzej Piaseczny. Koncert rozpocznie się o godzinie 18.**

Jak zapowiadają organizatorzy, koncert będzie szczególny. Pozwoli bowiem publiczności usłyszeć piosenki w specjalnych aranżacjach, kameralnych warunkach.

„Będzie to szczególny koncert zapewniający bliską, niemal intymną atmosferę koncertową. W takiej oprawie, największe przeboje Andrzeja, a także wyselekcjonowane przez niego, jego ulubione utwory, będą brzmiały wyjątkowo. Serdecznie zapraszamy na to specjalne, muzyczne wydarzenie!" - informują organizatorzy.

Andrzej Piaseczny, znany także jako Piasek - polski piosenkarz, autor tekstów i osobowość telewizyjna. W latach 1992–1997 wokalista zespołu Mafia, z którym wydał trzy albumy studyjne. Od 1998 artysta solowy, wydał dziesięć albumów. Za sprzedaż albumów odebrał dwie podwójnie platynowe płyty, sześć platynowych i jedną złotą. Laureat czterech Super Jedynek, Wiktora, Fryderyka, Telekamery i Eska Music Award. ©℗



FOT. ARCHIWUM

Andrzej Piaseczny wystąpi w Kinie Etiuda.

## KRÓTKO

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Najpierw przemarsz, potem bieg

**Obchody w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpoczną się o godz. 10 złożeniem wiązanek przy Maszcie Niepodległości w Parku Miejskim. Następnie, o godz. 10.30, w kolegiacie pod wezwaniem świętego Michała Archanioła odprawiona zostanie uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem biskupa sandomierskiego Krzysztofa Nitkiewicza. Kolejnym punktem programu będzie przemarsz o godz. 11.40 pod Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uczestnikom towarzyszyć będzie Orkiestra Dęta Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Ostrowcu Świętokrzyskim. O godz. 12.00 zaplanowano część artystyczną, okolicznościowe wystąpienia oraz złożenie wieńców pod pomnikiem. O godz. 13.00 z Miejskiego Stadionu Sportowego KSZO wystartuje Ostrowiecki Bieg Niepodległości. SK**

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Czerwone gitary zagrają przeboje

**W piątek, 13 listopada, w kinie Etiuda w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpią Czerwone Gitary. Legenda polskiej sceny muzycznej zaprosi publiczność na wyjątkowy koncert z okazji 60-lecia zespołu. Początek o godzinie 19.**

**Czerwone Gitary to jeden z tych zespołów, których piosenki zna kilka pokoleń Polaków. Ich utwory na stałe zapisały się w historii rodzimej muzyki rozrywkowej, a kolejne pokolenia słuchaczy wciąż chętnie do nich wracają. Teraz nadarzy się okazja, by na żywo przypomnieć sobie największe hity grupy i wspólnie przeżyć muzyczną podróż do czasów, które dla wielu są pełne sentymentalnych wspomnień. SK**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

### Jesienny koncert z muzyką i poezją

**Miejskie Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej zaprasza we wtorek, 10 listopada o godz. 18. na „Koncert jesienny na dwa świerszcze i wiatr". W kawiarni MCK zabrzmią ponadczasowe przeboje m.in. Krystyny Konarskiej, Magdy Umer, Czesława Niemena, Czerwonych Gitar i Maryli Rodowicz. Na scenie wystąpią Agata Jędrychowska-Ruch, Maria Węglewska, Marzanna Godlewska, Ewa Ciesielska, Darek Bernatek i Sławomir Ruch. Gościnnie zaprezentuje się także Grupa Literacka „WIKLINA", łącząc muzykę z poezją. Na uczestników czeka również słodki poczęstunek przy kawie lub herbacie. Wstęp wolny AZ**

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

### Czarna komedia z gwiazdami

**W piątek, 20 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim widzowie zobaczą rzewrotną czarną komedię „Pół na pół".**

**„Pół na pół" to opowieść, w której rodzinne dramaty mieszają się z groteską, a widz raz po raz staje przed pytaniem, czy powinien potępiać bohaterów, czy może jednak zacząć im kibicować. Pod warstwą komediowych sytuacji kryje się historia o trudnych relacjach, wzajemnych pretensjach, pieniądzach i granicach, które człowiek jest w stanie przekroczyć.**

**Za reżyserię spektaklu odpowiada Wojciech Malajkat. Na scenie wystąpią Piotr Polk i Piotr Szwedes, którzy zmierzą się z rolami braci uwikłanych w wyjątkowo osobliwą rodzinną intrygę. Przekład przygotowała Rubi Birden, scenografię opracował Wojciech Stefaniak, a za produkcję odpowiadają G Invest, Olaf Gruszka i Piotr Szwedes. AZ**

eprasa.pl 14920982af

# Zły debiut trenera, i emocje Staru



FOT. SŁAWOMIR OSKARBSKI

**W pierwszym meczu pod wodzą nowego trenera KSZO przegrał z Wisłoką Dębica**

**Damian Wiśniewski**
Ostrowiec Świętokrzyski, Starachowice

PIŁKA NOŻNA. **Wweekend rozegrano mecze 15. kolejki grupy czwartej piłkarskiej Betclic 3. Ligi. KSZO 1929 Ostrowiec przegrał swój mecz, a Star Starachowice wygrał.**

Wyjazdowy mecz z Wisłoką Dębica był dla zespołu z Ostrowca Świętokrzyskiego nowym otwarciem. W ostatnim czasie w klubie doszło do bardzo poważnych zmian. Konrad Bania został nowym prezesem, Kacper Marzec nowym trenerem, a Grzegorz Koprukowiak nowym dyrektorem sportowym.

Pierwszy mecz pod wodzą nowej ekipy nie należał jednak do udanych. W pierwszej połowie meczu goli co prawda nie oglądaliśmy, ale Wisłoka objęła prowadzenie już na początku drugiej - do bramki strzeżonej przez Bartosza Klebaniuka trafił Rafaił Łukasik.

KSZO odrobił straty pod koniec meczu, w 85 minucie wyrównującą bramkę Paweł Czajkowski. Radość Pomarańczowo-czarnych była bardzo krótka... w 87 minucie Krzysztof Żmuda strzelił gola na 2:1 dla Wisłoki i zapewnił jej wygraną 2:1.

Star Starachowice z kolei w ostatnim meczu zagrał u siebie z Pogonią-Sokołem Lubaczów. Wygrał 4:3, choć od 60 minuty przegrywał 1:3. Bramki dla Staru zdobyli: Adrian Szynka w 54 minucie i 92, Szymon Stanisławski w 67 i Maciej Styczyński w 95. Dla Pogoni trafiali: Marcel Masar w 42 minucie, Jehor Chromych w 51 i Marcel Masar w 60.

KSZO po ostatnim meczu wciąż jest na drugim miejscu w tabeli i ma 29 punktów w dorobku. Star ma o dziewięć oczek mniej i jest na lokacie dziesiątej.

W nadchodzącej serii spotkań Star zagra na wyjeździe z Moravią Kopalnia Morawica w sobotę od godziny 13. KSZO 1929 Ostrowiec tego samego dnia od godziny 15 podejmować będzie Wieczystą II Kraków.©℗

## KRÓTKO

**REGION**

### Czwartoligowcy przegrali mecze

**W dniach 30-31 października grała 14 kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Zespoły z naszego regionu przegrały swoje mecze - Arka Pawłów uległa 1:3 Neptunowi Końskie (bramka Dawida Banaśkiewicza), Orlicz Suchedniów przegrał 0:5 z Alitem Ożarów, a Granat Skarżysko-Kamienna uległ 2:6 Wichrowi Miedziana Góra (gole strzelili Alan Kośmicki i Nhlanhla Sbusiso Nxumalo). W nadchodzącej serii spotkań u siebie w sobotę zagra Granat Skarżysko-Kamienna z GKS Rudki od godziny 13. W niedzielę od 15:30 Arka Pawłów będzie grała w roli gospodarza z Orliczem Suchedniów.** ©℗DW

**REGION**

### Wygrana i remis naszych drużyn

**W ostatnią sobotę grała także 12 kolejka Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej. Kamienna Brody w swoim meczu wygrała 3:1 z Victorią Mniów (bramki: Iwan Szczerba, Emil Madejski, Paweł Mikos), a Star II Starachowice zremisował 3:3 z Góralem Górno (gole: Marcel Dobrucki, Maksymilian Krawiec i Dawid Zielonka). W tej kolejce u siebie zagra Star II - w niedzielę od godziny 18 podejmował będzie Klonówkę Masłów.** ©℗DW



FOT. ARCHIWUM KLUBU

**Julia Lasocka z trenerami - Jolantą i Grzegorzem Kępa**

**MEGA SUKCES** NASZA JULIA LASOCKA MISTRZYNIĄ ŚWIATA

# Julia pięciokrotną mistrzynią świata!

**Stanisław Wróbel**
Ostrowiec Świętokrzyski.

FITNESS. **Julia Lasocka z Black&Withe Ostrowiec z pięcioma tytułami mistrzyni świata w fitness! Brązowe medale dla Blanki Walczyk i Filipa Borowskiego.**

16-letnia Julia Lasocka najpierw sięgnęła po tytuły mistrzyni świata w fitness akrobatycznym juniorek powyżej 163 centymetrów oraz seniorek pow 163 centymetrów. Fitness akrobatyczny składa się się z oceny układu akrobatycznego, który trwa 90 sekund oraz oceny sylwetki.

Julka stanęła następnie do walki ze złotą medalistką niższej kategorii wzrostowej i również wygrała w kategorii overall najpierw w juniorkach a następnie w kategorii overall w seniorkach. Zdobyła więc dwa kolejne tytuły.

Kolejnego dnia Julia wygrała złoto w kategorii body-fitness juniorek młodszych - ocena sylwetki która musi mieć odpowiednie proporcje i widoczne zarysy mięśni. W sumie zdobyła więc pięć złotych medali .

Julia Lasocka trenuje fitness od 5 roku życia. W 2025 i 2026 roku seryjnie zdobywała medale w Hiszpanii na mistrzostwach Europy. Jako zaledwie 15-latka została między innymi najmłodszą zwyciężczynią kategorii overall seniorek, rywalizując z kilkuset zawodniczkami z całego świata. Jej sukcesy relacjonowaliśmy na bieżaco.

Julia Lasocka jest córką byłego reprezentanta Polski w piłce nożnej oraz trenera Rafała Lasockiego związanego przez lata z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Na co dzień trenuje w utytułowanym ostrowieckim klubie pod okiem trenerów Joanny i Grzegorza Kępów. W wyjazdach i przygotowaniach mocno wspiera ją mama, Monika Lasocka.

**Julia Lasocka trenuje fitness od 5 roku życia. W 2025 i 2026 roku seryjnie zdobywała medale w Hiszpanii na mistrzostwach Europy.**

W Santa Susana w Hiszpanii starowały też inni reprezentanci Uczniowskiego Klubu Sportowego Black White Ostrowiec Świętokrzyski.

Blanka Walczyk zdobyła dwa brązowe medale - w kategorii fitness akrobatyczny juniorek do 163 centymetrów oraz w fitness akrobatycznym seniorek do 163 centymetrów . Z kolei 15 letnia, debiutująca w mistrzostwach Pola Młynarczyk w tych samych kategoriach co Pola była piąta wśród juniorek i czwarta wśród seniorek. Kolejnym zawodnikiem z Ostrowca na mistrzostwach był Filip Borowski , który zdobył brązowy meal w fitness akrobatycznym juniorów młodszych. ©℗

REKLAMA 0011605247




eprasa.pl 14920982af

Piątek
6.11.2026

WYD. 2

echo radomskie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 45/2026



FOT. ARCHIWUM

WYDARZENIE

LADY PANK GRA W RADOMIU! JANUSZ PANASEWCZ ZAŚPIEWA PRZEBOJE

Strefa Imprez

RADOM

# Narodowe Święto Niepodległości w Radomiu. Msza, bieg, koncerty

Patryk Samborski
Radom

**W środę, 11 listopada, w Radomiu odbędą się oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości. Uroczystości poprzedzi we wtorek marsz.**

11 listopada obchody Narodowego Święta Niepodległości w Radomiu rozpoczną się od sportowego akcentu. O godzinie 9 na Rynku wystartuje tradycyjny Bieg Niepodległości. Uczestnicy pokonają dystans 10 kilometrów, a trasa poprowadzi głównymi ulicami miasta. Zarówno start, jak i metę organizatorzy wyznaczyli właśnie na Rynku.

Główne uroczystości patriotyczne zaplanowane zostały na popołudnie. Ich organizatorami są Dowódca Garnizonu Radom i Prezydent Miasta Radomia. O godzinie 14:45 przed Katedrą Opieki Najświętszej Maryi Panny zbiorą się uczestnicy uroczystości oraz poczty sztandarowe. Piętnaście minut później rozpocznie się msza święta w katedrze. Po nabożeństwie, o godzinie 16:15, uczestnicy przejdą na Rynek. Trasa przemarszu będzie prowadziła aleją księdza biskupa Jana Chrapka oraz ulicami Żeromskiego i Rwańską.

Główna część obchodów rozpocznie się na Rynku o godzinie 16:35. Na początku organizatorzy uroczyście wciągną Flagę Państwową na maszt i odegrają Hymn Państwowy. Następnie głos zabiorą Dowódca Garnizonu Radom i Prezydent Miasta Radomia. W programie znalazło się również wręczenie odznaczeń, Apel Pamięci i salwa honorowa. Uczestnicy przekażą także Ogień Niepodległości i złożą kwiaty pod Pomnikiem Czynu Legionów.

Uroczystości zakończą defilada wojskowa oraz występ Orkiestry Wojskowej w Radomiu.



FOT. AUTOR

Zespół Mistrz i Małgorzata. W środku – wokalistka zespołu Małgorzata Rudnicka-Matracka

### Koncert 1

Radomska Orkiestra Kameralna i uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych zapraszają w środę, 11 listopada, na koncert „Muzyka Polska". Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 18 w sali koncertowej szkoły. W programie znajdą się utwory Grażyny Bacewicz i Karola Szymanowskiego. Wydarzenie uczci 108. rocznice odzyskania niepodległości. Wstęp na wydarzenie jest płatny. Wejściówki można kupić za pośrednictwem strony internetowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej .

### Koncert 2

Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego Radom Miasto zaprasza na Koncert Niepodległości, który odbędzie się w środę, 11 listopada, o godzinie 20 w Kamienicy Deskurów. Na scenie wystąpi radomski zespół Mistrz i Małgorzata, który przygotował akustyczne aranżacje utworów o wolności i miłości do ojczyzny. Wstęp bezpłatny. Wieczór poprowadzi wiceprezydent Radomia Bartosz Bednarczyk.

### Koncert 3

Dom Kultury Borki zaprasza na koncert „Sen o niepodległej", który odbędzie się w środę, 11 listopada, o godzinie 18. Na scenie wystąpią podopieczni placówki oraz uczestnicy Studium Wokalno-Aktorskiego „Uwolnij swój głos". Koncert wypełnią utwory nawiązujące do polskiej historii, wolności i narodowej tożsamości. Wykonawcy przypomną pieśni pełne emocji, nadziei, dumy i pamięci. Wstęp jest wolny.

### Marsz

VI Liceum Ogólnokształcące imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu zaprasza na 22. Marsz Wolności, który odbędzie się we wtorek 10 listopada pod hasłem „Wolni. Dumni. Razem". Uczestnicy wyruszą z Placu Corazziego i przejdą przez centrum miasta, zatrzymując się przy Grobie Nieznanego Żołnierza oraz Pomniku Czynu Legionów.

Organizatorzy zapraszają uczestników na zbiórkę o godzinie 11:30 na Placu Corazziego. Marsz rozpocznie się 20 minut później. Uczestnicy przejdą ulicą Żeromskiego na Plac Konstytucji 3 Maja, gdzie złożą kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie uczestnicy wrócą na ulicę Żeromskiego i przejdą ulicą Rwańską na Rynek. Tam oddadzą hołd poległym, składając kwiaty przy Pomniku Czynu Legionów. Tegoroczne hasło wydarzenia brzmi „Wolni. Dumni. Razem".

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

RADOM

### Lotnisko gotowe na zimę

**Na Lotnisku Warszawa-Radom oficjalnie rozpoczęto „Akcję Zima". Podczas prezentacji służby lotniskowe pokazały sprzęt i procedury, które będą wykorzystywane do zapewnienia bezpieczeństwa operacji lotniczych w czasie zimowych miesięcy. Zimowe utrzymanie lotniska to jedno z najważniejszych zadań służb operacyjnych. Od ich pracy zależy bezpieczeństwo startów i lądowań samolotów nawet podczas intensywnych opadów śniegu, oblodzenia czy niskich temperatur.** JS



FOT. ARCHIWUM

RADOM, POWIAT RADOMSKI

### 5 wypadków i 35 kolizji

**Od piątku, 30 października do poniedziałku, 2 listopada radomscy policjanci prowadzili działania związane z okresem Wszystkich Świętych. W okolicach cmentarzy funkcjonariusze kierowali ruchem, pomagając kierowcom sprawnie poruszać się po drogach i ograniczać korki. W wielu miejscach obowiązywała zmieniona organizacja ruchu. Jak informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, podczas czterech dni działań funkcjonariusze odnotowali w Radomiu i powiecie pięć wypadków drogowych oraz 35 kolizji.** AM

GMINA JASTRZĘBIA

### Nowy wóz strażacki w Bartodziejach

**W czwartek, 29 października, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bartodziejach uroczyście powitali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki Scania. Nie zabrakło strażackich syren, efektownego wjazdu kolumny pojazdów, muzyki, szampana i licznie zgromadzonych mieszkańców. Nowy wóz kosztował 1,65 miliona złotych i znacząco wzmocni możliwości ratownicze jednostki. Wjazdowi towarzyszyły sygnały świetlne i dźwiękowe.** JS

# Nowa restauracja McDonald's w Radomiu już pod dachem. Znamy termin otwarcia

Izabela Kozakiewicz
Radom

**Nowa restauracja McDonald's w Radomiu już pod dachem. Na budowie wielki ruch, wykonawca musi się spieszyć. Czasu nie zostało mu dużo.**



FOT. ARCHIWUM

**Nowa restauracja MC Donald's w Radomiu jest już pod dachem.**

Nowa restauracja McDonald's jest budowana na radomskim Michałowie. Budynek ma już charakterystyczną konstrukcję dachu, równolegle trwają też prace instalatorskie.

Budowa McDonald's zaczęła się we wrześniu tego roku. Restauracja powstaje przy ulicy Mieszka I, w sąsiedztwie sklepu Agata. Budynek już stoi. Równolegle trwają prace instalatorskie, budowlane i roboty ziemne. Trwa wykonywanie przyłączy. Na placu są już materiały wykończeniowe.

Wykonawca się spieszy, bo czasu jest niewiele. Jak informowała nas Julia Giers z Biura Prasowego McDonald's Polska otwarcie restauracji jest planowane na ten rok.

Jak dodaje nowa restauracja będzie dostępna zarówno dla gości odwiedzających lokal stacjonarnie, jak i korzystających z usługi McDrive. Wjazd na teren restauracji będzie realizowany poprzez istniejący zjazd z ulicy Mieszka I.

Sieć McDonald's pierwszą restaurację w Polsce otworzyła w 1992 roku. W 2026 roku uruchomiono już około 630 lokali pod tą marką. Firma zapowiada kolejne inwestycje, każdego roku chce mieć 40 - 45 nowych lokalizacji w naszym kraju.

W Radomiu mamy już osiem restauracji McDonald's. Pierwszą, przy ulicy Czarnieckiego na rogu z ulicą Wernera, 27 lipca 1994 roku otwarty został w Radomiu pierwszy lokal tej sieci. Otwarcie restauracji przy stacji benzynowej zgromadziło wówczas tłumy radomian.

Na Mazowszu jest obecnie już ponad 100 restauracji McDonald's. Poza Radomiem fastfood z charakterystycznymi, złotymi łukami można kupić także między innymi w powiecie grójeckim, Kozienickim czy przy S7 w gminie Zakrzew.

Co ciekawe 5 listopada w warszawskim kompleksie Plac Unii została otwarta nowa restauracja McDonald's. Dwupoziomowy lokal zajmuje blisko 950 mkw. powierzchni i jest być największą restauracją tej sieci w Polsce. Restauracja została urządzona w nowoczesnym koncepcie McDonald's.

Pierwszy bar McDonalds otwrato w Stanach Zjednoczonych w 1940 roku. Obecnie na świecie działa 40 tysięcy restauracji tej marki.

## ZDJĘCIE DNIA




FOT. ARCHIWUM

**W środę, 4 listopada w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 75-lecia działalności placówki. Zaprezentowano wystawę i film poświęcone 75 latom działalności. W wydarzeniu uczestniczyli między innymi dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Tomasz Trela, wicemarszałek województwa Rafał Rajkowski, radna Sejmiku Magdalena Nowacka, Mazowiecka Kurator Oświaty Wioletta Krzyżanowska, dyrektor Delegatury w Radomiu Kuratorium Oświaty w Warszawie Anetta Tomczyk.**

echo radomskie

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Janusz Petz, tel. 48-382-11-67, petz@echodnia.eu**
BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.**
DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 14920982af

**AKCJA** NA CMENTARZU NA RADOMSKIM FIRLEJU

# Trzy próby. Kot uwięziony w grobowcu uratowany

Antoni Sokołowski
Radom

**Kot został uwięziony w grobowcu na cmentarzu na Firleju w Radomiu uratowany. Trzecia próba wydobycia zwierzęcia zakończyła się powodzeniem.**

O tym, że w jednym z grobów na cmentarzu komunalnym na radomskim Firleju może znajdować się uwięziony kot, informowano już w niedzielę, 1 listopada. Osoby odwiedzające nekropolię usłyszały miauczenie dochodzące z jednego z grobowców i zgłosiły sprawę służbom. Na miejsce przyjechali funkcjonariusze Straży Miejskiej, policja oraz przedstawiciele organizacji zajmujących się ochroną zwierząt. Po uzyskaniu zgody właścicieli grobu służby dokonały jego otwarcia. Początkowo nie udało się odnaleźć zwierzęcia, dlatego działania zostały czasowo przerwane. Miejsce pozostawało jednak pod obserwacją.



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

**Całe i zdrowe zwierzę wpadło do klatki, w której była zastawiona smaczna przynęta.**

Kolejna próba wydobycia kota odbyła się w poniedziałek, 2 listopada. Na miejscu pracowali funkcjonariusze Straży Miejskiej, przedstawiciele Sanepidu oraz lekarz weterynarii z Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego. W działania zaangażowali się również mieszkańcy i aktywiści poruszeni losem zwierzęcia.

Grobowiec został ponownie otwarty, a służby potwierdziły, że kot żyje. Nie udało się jednak go wydobyć, ponieważ zwierzę schowało się w trudno dostępnym miejscu. W grobowcu umieszczono żywołapkę z jedzeniem, która miała pomóc w jego schwytaniu.

We wtorek, 3 listopada, przeprowadzono kolejną próbę. Tym razem działania zakończyły się powodzeniem i kot został wydobyty z grobowca. Zgodnie z obowiązującą w Radomiu procedurą, trafi do schroniska, gdzie otrzyma opiekę i będzie mogło znaleźć nowy dom.

**Po odłowieniu kotek został zabezpieczony w gabinecie weterynaryjnym i przebadany przez lekarza. Potem trafił do schroniska**

- O sytuacji zostały poinformowane wszystkie służby, była policja, była rozmowa z prokuratorem, na miejscu były pracownice Sanepidu, które nadzorowały nasze kolejne otwarcie grobowca w poniedziałek. Tego dnia powstał też plan, żeby zostawić jednak klatkę - żywołapkę. Finalnie okazał się to skuteczny plan. Bardzo się cieszę, że wszystko skończyło się dobrze. Trzeba było dać kotu trochę spokoju, wykazać się cierpliwością. Kotek był głodny, ale jest w doskonałym stanie. Zastawione jedzenie z klatki zostało zjedzone i kot trafi teraz do lecznicy weterynaryjnej – powiedział Grzegorz Sambor, zastępca Komendanta Straży Miejskiej w Radomiu.

# Restauracja PaTaThai w gronie najlepszych

Julia Sosnowska
Radom

**Radomska restauracja PaTaThai w gronie najlepszych. Otrzymała prestiżowy certyfikat Thai Select przyznawany przez rząd Tajlandii.**

Restauracja PaTaThai w Radomiu może pochwalić się kolejnym prestiżowym wyróżnieniem. Już cztery z pięciu restauracji sieci otrzymały certyfikat Thai Select, przyznawany przez rząd Tajlandii lokalom serwującym autentyczną kuchnię tajską.

Thai Select to międzynarodowy program promujący autentyczną kuchnię tajską na świecie. Certyfikat przyznawany jest restauracjom, które oferują potrawy przygotowywane zgodnie z tradycyjnymi recepturami i zachowują charakterystyczne dla Tajlandii smaki.

Wyróżnienie jest uznawane za jedno z najważniejszych dla restauracji specjalizujących się w kuchni tajskiej poza granicami tego kraju.

O przyznaniu certyfikatu decydują między innymi jakość serwowanych dań, standard obsługi oraz zgodność menu z tajską tradycją kulinarną.

Za sukcesem stoją założyciele marki, Kacper i Hubert Czwarno, którzy kilkukrotnie trafiali na listę Top 50 Restauratorów w Polsce magazynu Forbes. W Polsce znajdziemy pięć lokali PaTaThai. W Warszawie mają trzy lokalizacje, a po jednej w Gdańsku i Radomiu.



FOT. ARCHIWUM

**Bracia Kacper i Hubert Czwarno podczas uroczystości wręczenia Thai Select.**

# Wyjątkowy jubileusz w Iłży. Pani Zofia Jagiełło skończyła 100 lat

Julia Sosnowska
Iłża

**Setne urodziny to niezwykły powód do świętowania. Taki jubileusz obchodziła mieszkanka Iłży, Zofia Jagiełło.**

Pani Zofia Jagiełło obchodziła setne urodziny. Z tej okazji jubilatkę odwiedził burmistrz Iłży Marek Łuszczek.

Pani Zofia jest osobą niezwykle pogodną i życzliwą. Mimo imponującego wieku cieszy się dobrym zdrowiem i nie traci optymizmu. Sama jubilatka przyznała, że największym szczęściem w jej życiu są dzieci, z których jest bardzo dumna. - Byliśmy u szacownej Jubilatki z krótką wizytą. Pani Zosia to osoba niezwykle pogodna i życzliwa. Cieszy się dobrym zdrowiem. Jak twierdzi, jej największym szczęściem są wspaniałe dzieci. Szacownej Jubilatce życzymy kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu. - napisał Marek Łuszczek, burmistrz Iłży.



FOT. ARCHIWUM

**Pani Zofia Jagiełło i jej setne urodziny. Z tej okazji jubilatkę odwiedził burmistrz Iłży Marek Łuszczek.**

REKLAMA 0011604264

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KINO STUDYJNE

**Kino studyjne** działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu zaprasza na projekcję filmową w ramach cyklu ***DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY*** *w poniedziałek, 9 listopada.*

**JAK DALEKO STĄD JAK BLISKO,**

**dramat psychologiczny, reż. Tadeusz Konwicki, Polska 1971, 73' od 15 lat**
**(w ramach przeglądu Konwicki: pisarz – scenarzysta – reżyser)**

*Film utrzymany w konwencji snu. Czterdziestoletni Andrzej odbywa symboliczną podróż w przeszłość. Próbuje wyjaśnić motywy samobójstwa swojego przyjaciela Maksa. W fantastycznych wizjach bohatera pojawiają się widma osób, z którymi był kiedyś blisko związany. W ślad za nim podąża wciąż grupa przebierańców w strojach chochołów i nieudany aktor Włodzio. W czasie pochodu pierwszomajowego Andrzej spotyka Musię, dziewczynę, którą poznał i pokochał w partyzantce. W rzeczywistości zginęła na Syberii. Rozmawia z dawno zmarłym ojcem i daremnie próbuje dowiedzieć się prawdy o swym pochodzeniu. Wie, że był nieślubnym dzieckiem.*

*Trafia do XIX-wiecznej cerkwi i widzi jak panna młoda ucieka sprzed ołtarza, gdyż nie chce poślubić Rosjanina. Wraz z Włodziem wychodzi z cerkwi na współczesną ulicę Warszawy lat siedemdziesiątych. Milicyjny radiowóz zawozi ich na plan filmowy. Na ulicznym bruku leży ciało scenarzysty Maksa. Przed chwilą wyskoczył z okna wieżowca. Inwigilowany przez milicję Andrzej nie potrafi powiedzieć nic istotnego o życiu przyjaciela. W sennej wizji świętuje swoje czterdzieste czwarte urodziny. W tłumie gości są żyjący i zmarli. Wchodzi do ogromnego urzędu i odnajduje w nim swą pierwszą żonę Joasię, która odtrąca jego zaloty.*

*Wraca w krainę dzieciństwa i uczestniczy w pogrzebie Żyda-samobójcy. Widzi tam swego towarzysza zabaw Szlomę i ostrzega go przed nadchodzącym holocaustem. Towarzyszy starej matce w kościelnej procesji i nieudolnie usiłuje nawiązać z nią kontakt. Wędrujący z Andrzejem przebierańcy zdejmują kostiumy i bohater rozpoznaje w nich swoich towarzyszy z partyzantki. Pod jednym z kostiumów ukrywa się Musia. Andrzejowi, który za chwilę ma wykonać wyrok na zdrajcy współpracującym z Niemcami, dodaje odwagi. W pustym mieszkaniu odwrócony tyłem mężczyzna zapala zimne ognie na choince. Andrzej strzela, mężczyzna odwraca się i przerażony bohater widzi, że zabił Maksa. Po chwili zmarły wstaje i dzieli się z przyjacielem opłatkiem.*

*Film kończy kontrnegatywowy obraz Żyda unoszącego się ponad miastem w morzu płomieni.*

*MCSW Elektrownia zastrzega sobie prawo zmian repertuaru*

Pełny repertuar dostępny na **www.mcswelektrownia.pl**

Informacje pod nr.
**48 383 60 77**
**48 386 16 60**

**Kameralne kino studyjne z najlepszym w Polsce nagłośnieniem.**

**DKF – karnet na trzy dowolnie wybrane filmy – 42 zł**
**DKF** – bilet na projekcje przedpremierowe – **27 zł**
**DKF – bilet (przy zakupie karnetu) – 14 zł**
**DKF** – jeden film – **15 zł** (poniedziałek)
**DKF** – jeden film – **20 zł** (wtorek – niedziela)

eprasa.pl 14920982af

# W Starym Ogrodzie wielkie zmiany



FOT. ARCHIWUM

Po odnowieniu zbiornika w Starym Ogrodzie powstanie bardziej atrakcyjna i przyjazna przestrzeń

Antoni Sokołowski
Radom

**Zbiornik wodny w Starym Ogrodzie zostanie odnowiony. Zmieni się także jego otoczenie.**

W środę 4 listopada w Urzędzie Miejskim w Radomiu, z udziałem prezydenta Radosława Witkowskiego, została ogłoszona decyzja o rewitalizacji zbiornika w Starym Ogrodzie. Obecnie staw w Starym Ogrodzie jest zarośnięty i zaniedbany. Mieszkańcy już wcześniej zgłaszali, że zbiornik trzeba oczyścić, a być może i ogrodzić ze względu bezpieczeństwa.

Teraz już wiadomo, że zbiornik wodny w parku zostanie wyremontowany. Zmieni się także jego otoczenie. W Urzędzie Miejskim została podpisana umowa na realizację inwestycji pomiędzy spółką Wodociągi Miejskie a wyłonioną w przetargu firmą Inżynieria Wodna z Końskich. Wartość zadania wynosi 1,27 miliona złotych. – To ważny krok w kierunku rozwoju błękitnej infrastruktury w Radomiu. Zbiornik w Starym Ogrodzie pełni istotną funkcję retencyjną, ale chcemy, aby po rewitalizacji stał się również atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla mieszkańców, z zielenią, ławkami i odpowiednią infrastrukturą rekreacyjną – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Wykonawca ma na realizację całego zadania 18 miesięcy, w tym 8 miesięcy na pozyskanie kompletnej dokumentacji projektowej. Zakres inwestycji obejmuje między innymi naprawę dna zbiornika, remont i uformowanie skarp wraz z ich zabezpieczeniem narzutem kamiennym, ułożenie geowłókniny oraz remont ujęcia infiltracyjnego. Planowane jest również zagospodarowanie otoczenia zbiornika z wykorzystaniem roślinności i elementów zielono-niebieskiej infrastruktury.

Prace mają poprawić estetykę tego miejsca, zwiększyć jego atrakcyjność rekreacyjną i stworzyć przyjazną przestrzeń do wypoczynku dla mieszkańców, ale inwestycja ma również istotne znaczenie dla gospodarki wodnej miasta i jego przygotowania na skutki zmian klimatu.

Zbiornik w Starym Ogrodzie jest elementem systemu retencyjnego Radomia. Magazynuje wodę, pomagając łagodzić skutki suszy i upałów, a jednocześnie umożliwia przejmowanie nadmiaru wód opadowych. Jego prawidłowe funkcjonowanie ma także ograniczać kumulowanie się przepływów w rejonie ujścia Potoku Północnego do rzeki Mlecznej, zmniejszając ryzyko podtopień na odcinku od ul. Okulickiego do ujścia potoku.

Zadanie wpisuje się w zakres wniosku o dofinansowanie złożonego przez Spółkę w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko.

Stary Ogród, to najstarszy park w Radomiu. Znajduje się między ulicami Stanisława Wernera, Konstantego Mireckiego, Klementyny oraz placem księdza Romana Kotlarza. Zasilanie stawu w parku w wodę odbywa się poprzez układ drenażowy, który jest pod dnem Mlecznej i przez pompownię woda jest wtłaczana do stawu. W zimie pompa jest demontowana, a poziom wody jest obniżony ze względów bezpieczeństwa.

## KRÓTKO

IŁŻA

### Szpital zamyka dwa oddziały

**Coraz trudniejsza sytuacja szpitala powiatowego w Iłży. Właśnie zostają zamknięte dwa oddziały: chirurgii oraz anestezjologii i intensywnej terapii. Już rozwiązane zostały kontrakty z częścią lekarzy. Większość pielęgniarek ma być przesuniętych do innych oddziałów. Sobota, 31 października była ostatnim dnie funkcjonowania Oddziału Chirurgii Ogólnej oraz Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii szpitala powiatowego w Iłży. Powody decyzji o ich likwidacji są dwa. Brakuje lekarzy anestezjologów, a bez nich nie można ani operować, ani zapewnić opieki pacjentom intensywnej terapii. Drugi powód to oczywiście pieniądze. W związku z ich brakiem szpital nie był w stanie wypłacać medykom pensji, jakie mieli zagwarantowane w kontraktach.** IK

PIONKI

### Uniwersytet rozpoczął rok

**Uniwersytet Trzeciego Wieku w Pionkach zainaugurował rok akademicki 2026/2027. Uroczystość odbyła się w piątek, 30 października, w Miejskim Ośrodku Kultury przy ulicy Zakładowej 5. Spotkanie było okazją do przedstawienia planów na kolejny rok działalności, integracji słuchaczy oraz przypomnienia ważnych wydarzeń z historii regionu. W programie znalazły się projekcja filmu dokumentalnego „Pamięć" oraz wykład poświęcony Radomskiemu Czerwcowi '76 i postaci księdza Romana Kotlarza. Uczestnicy wysłuchali również wykładu Michała Adamczyka, który przybliżył wydarzenia Radomskiego Czerwca '76 oraz związki księdza Romana Kotlarza z protestami robotniczymi i historią tamtego okresu.** JS



FOT. ARCHIWUM

Lubelska Home w Radomiu to osiedle domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej

**77 DOMÓW** POWSTAJE PRZY ULICY LUBELSKIEJ

# Nowe osiedle Lubelska Home

Julia Sosnowska
Radom

**Przy ulicy Lubelskiej trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej. Lubelska Home to osiedle domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej.**

Przy ulicy Lubelskiej w Radomiu trwa budowa osiedla Lubelska Home. Na placu budowy trwają już prace.

Inwestycja skierowana jest do osób, które szukają alternatywy dla mieszkań w blokach, ale nie chcą rezygnować z zalet życia w mieście. Docelowo na terenie osiedla ma powstać 77 domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej i bliźniaczej.

Za realizację przedsięwzięcia odpowiada radomski deweloper Muka, działający na rynku nieruchomości od ponad 15 lat. Firma realizowała wcześniej zarówno inwestycje jednorodzinne, jak i wielorodzinne.

Jak informuje deweloper, jednym z największych atutów przedsięwzięcia jest lokalizacja. Z osiedla można szybko dojechać do śródmieścia Radomia, nowego dworca PKP oraz obwodnicy miasta. W pobliżu znajdują się również przystanki komunikacji miejskiej, sklepy, szkoła podstawowa, przedszkole, punkty usługowe, poczta i paczkomaty.

W okolicy znajdują się tereny zielone, plac zabaw, skatepark, korty, basen oraz miejsca sprzyjające spacerom, bieganiu i jeździe na rowerze.

W ofercie znalazły się lokale o powierzchni od 80,39 do 123,93 metra kwadratowego.

Ceny domów rozpoczynają się od 599 tysięcy złotych brutto. Każdy segment będzie posiadał prywatny ogródek o powierzchni od 46 do 316 metrów kwadratowych.

**Osiedle Lubelska Home będzie ogrodzone, monitorowane i wyposażone w bramę wjazdową sterowaną pilotem**

Projekt przewiduje przestronne strefy dzienne z dużymi przeszkleniami oraz przesuwnymi drzwiami tarasowymi typu Smart Slide, które mają zapewnić lepsze doświetlenie wnętrz i wygodne połączenie salonu z ogrodem.

W standardowym wyposażeniu każdego domu znajdą się klimatyzacja, pompa ciepła oraz ogrzewanie podłogowe. Dodatkowo inwestor zapowiada zastosowanie energooszczędnej stolarki okiennej oraz rozwiązań poprawiających izolacyjność akustyczną budynków.

Zgodnie z harmonogramem przedstawionym przez dewelopera zakończenie prac budowlanych planowane jest na kwiecień 2028 roku. Formalne zakończenie całego przedsięwzięcia deweloperskiego ma nastąpić do 30 czerwca 2028 roku.

eprasa.pl 14920982af

Strefa imprez

www.echodnia.eu

Narodowe Święto Niepodległości w Radomiu i powiecie Echo Radomskie

# Lady Pank zagra w Radomiu. Świętują 45-lecie, zagrają największe przeboje

**Patryk Samborski**
Radom

**W sobotę, 7 listopada, o godzinie 19 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Lady Pank.**



FOT.ARCHIWUM

Lady Pank wystąpi w listopadzie w Radomiu

Jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka przyjedzie do Radomia w ramach jubileuszowej trasy z okazji 45-lecia działalności scenicznej. Publiczność usłyszy największe przeboje grupy, a koncert uzupełni multimedialne show z archiwalnymi zdjęciami i materiałami wideo.

Lady Pank powstał w 1981 roku z inicjatywy Jana Borysewicza i Andrzeja Mogielnickiego. Zespół szybko zdobył popularność, a jego charakterystyczne brzmienie sprawiło, że stał się jednym z najważniejszych przedstawicieli polskiego rocka.

W 1983 roku ukazała się debiutancka płyta „Lady Pank". Znalazły się na niej między innymi „Mniej niż zero", „Kryzysowa narzeczona" i „Wciąż bardziej obcy". W kolejnych latach grupa wydała następne albumy i stworzyła wiele utworów znanych kolejnym pokoleniom słuchaczy.

Do największych przebojów Lady Pank należą między innymi „Zawsze tam, gdzie Ty", „Zostawcie Titanica", „Tańcz, głupia, tańcz", „Na co komu dziś", „Marchewkowe pole" oraz „Stacja Warszawa". Piosenki te przez lata były obecne na polskich listach przebojów i podczas koncertów zespołu.

Jubileuszowa trasa jest okazją do przypomnienia najważniejszych momentów z ponad czterech dekad działalności Lady Pank. Podczas koncertów pojawią się również wspomnienia, anegdoty i historie związane z powstawaniem najbardziej znanych piosenek zespołu.

Muzyce towarzyszyć będzie multimedialne show z archiwalnymi zdjęciami i filmami. Materiały mają pokazać kolejne etapy historii zespołu i uzupełnić koncert o wspomnienia związane z jego 45-letnią działalnością.

Trasa nie ogranicza się jednak tylko do starszych przebojów. Podczas koncertów prezentowany jest również materiał z albumu „LP 45", który ukazał się w listopadzie 2025 roku. Płyta powstała z okazji jubileuszu zespołu.

Bilety na wydarzenie są dostępne w sprzedaży. Można je kupić za pośrednictwem platformy internetowej biletyna.pl.

# Polska Noc Kabaretowa 2026 w Radomiu. Wystąpi wiele gwiazd

**Patryk Samborski**
Radom

**W piątek, 20 listopada, w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu odbędzie się Polska Noc Kabaretowa 2026 pod hasłem „Siedmiu wspaniałych".**

Na scenie wystąpią Kabaret Nowaki, Kabaret Skeczów Męczących, Kabaret Smile, Kabaret Moralnego Niepokoju, Igor Kwiatkowski, Kabaret K2 i Mariusz Kałamaga. Bilety w sprzedaży. Początek wydarzenia o godzinie 20.

Polska Noc Kabaretowa to wydarzenie, podczas którego na jednej scenie spotykają się znani artyści polskiej sceny kabaretowej. Tegoroczna edycja pod hasłem „Siedmiu wspaniałych" zawita do Radomia właśnie w listopadzie. Publiczność może spodziewać się premierowych skeczy, nowych żartów i występów zarówno uznanych grup kabaretowych, jak i solistów. Za prowadzenie wieczoru odpowie Kabaret K2.

W Enea Radomskim Centrum Sportu wystąpi Kabaret Nowaki, który tworzą Adrianna Borek, Kamil Piróg i Tomasz Marciniak. Na radomskiej scenie pojawi się również Kabaret Skeczów Męczących z Kielc. Przed publicznością wystąpi także Kabaret Smile.

Pojawi się też Kabaret Moralnego Niepokoju z Robertem Górskim i Mikołajem Cieślakiem. Do Radomia przyjedzie również Igor Kwiatkowski, który zdobył popularność jako członek kabaretu Paranienormalni. Na scenie pojawi się ponadto Mariusz Kałamaga, komik i artysta kabaretowy znany z występów w grupie Łowcy.B. Bilety już w sprzwdaży na KabaretoweBilety.pl.

©℗



FOT ARCHIWUM

Oto gwiazdy Polskiej Nocy Kabaretowej

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

RADOM

### Spektakl „Szalone Nożyczki"

**Interaktywny spektakl „Szalone Nożyczki" zostanie wystawiony w niedzielę, 6 grudnia o godzinie 17 w Zespole Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu. Widzowie będą mogli pomóc detektywom rozwikłać zagadkę śmierci właścicielki salonu fryzjerskiego, a ich decyzje wpłyną na zakończenie komedii. Akcja spektaklu rozgrywa się w salonie prowadzonym przez energicznego fryzjera, który wynajmuje lokal od pani Izabeli. Podczas gdy obsługuje klientów o różnych charakterach, dochodzi do zbrodni. Właścicielka lokalu nie żyje, a detektywi muszą ustalić, kto odpowiada za jej śmierć. Podejrzani mają motywy, ale żaden nie przyznaje się do winy. W rozwiązaniu sprawy pomagają widzowie, którzy włączają się w rozmowy z aktorami i współtworzą przebieg wydarzeń. Dlatego kolejne przedstawienia mogą kończyć się inaczej. W rolę młodszego inspektora wciela się Kinga Sawczuk, a panią Dąbek gra Katarzyna Polewany. Barbarę Markowską odtwarzają Marta Lewandowska lub Anna Głogowska. W obsadzie znaleźli się także Przemysław Cypryański jako Tonio, Mateusz Łapka jako Wurcel oraz Łukasz Żurek w roli starszego inspektora. Bilety na biletyna.pl. PS**

RADOM

### Kuba Wu będzie bawił w Reusrsie

**Stand-up: Kuba Wu - w piątek 6 listopada o godzinie 19 w Resursie Obywatelskiej w Radomiu. Cena biletów: od 60 złotych na lupbilecik.pl. Wydarzenie przeznaczone wyłącznie dla osób dorosłych. Kuba Wu to standuper z Sopotu. Kuba Wu to pseudonim sceniczny stand-upera, a jego prawdziwe imię i nazwisko nie są szeroko publicznie ujawniane w mediach PS**

RADOM

### Głos ma moc niepodległej

**W niedzielę, 8 listopada o godzinie 17 w patio Kamienicy Deskurów przy Rynku 15 w Radomiu odbędzie się wydarzenie „Głos ma moc niepodległej". Fundacja Ekipa Kulturalna zaprasza dzieci, młodzież, dorosłych i seniorów do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych z okazji 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas Radomskiego Śpiewania Międzypokoleniowego uczestnicy usłyszą występy wokalne, a następnie będą mogli wspólnie wykonywać znane pieśni i piosenki patriotyczne. Organizatorzy zapewnią profesjonalne podkłady muzyczne oraz śpiewniki z tekstami utworów, dzięki którym każdy będzie mógł włączyć się do śpiewania. Wydarzenie jest skierowane do osób w każdym wieku. Nie trzeba mieć doświadczenia wokalnego ani specjalnych umiejętności. Wystarczą chęci i gotowość do wspólnego uczczenia Święta Niepodległości. Wstęp wolny. PS**

RADOM

### „Projekt" Anny Sudoł w teatrze

**Ambicje, rywalizacja, układy i nieustanna pogoń za sukcesem. W sobotę 9 listopada o godzinie 18. Teatr w Radomiu zaprasza na czytanie performatywne powieści „Projekt" Anny Sudoł – błyskotliwej, pełnej ironii satyry na współczesny świat sztuki i mechanizmy rządzące relacjami międzyludzkimi. Wydarzenie odbędzie się w ramach zadania „Książki na scenie. O tym, co między nami". W czytaniu wystąpią: Filip Łannik, Mateusz Paluch, Tomasz Wółtański, Aktorzy Amatorzy . Opieka reżyserska: Michał Pabian . Po czytaniu odbędzie się spotkanie z autorką powieści, Anną Sudoł, oraz rozmowa z udziałem publiczności. Wstęp 1 złotych. PS**

# Grupa MoCarta w Radomiu i koncert „Ale kino". Muzyka filmowa i humor

Patryk Samborski
Radom

**W środę, 25 listopada w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu wystąpi Grupa MoCarta.**



FOT. ARCHIWUM

Grupa MoCarta w Radomiu

Kwartet zaprezentuje program „Ale kino", w którym muzyka filmowa spotka się z charakterystycznym dla zespołu humorem.

„Ale kino" to program poświęcony muzyce filmowej i najbardziej rozpoznawalnym postaciom srebrnego ekranu. Grupa MoCarta sięga w nim po ponadczasowe melodie i przedstawia je w charakterystycznej dla siebie, humorystycznej formie. Widzowie mogą spodziewać się między innymi nawiązań do Charliego Chaplina, Woody'ego Allena i Toma Hanksa. W programie pojawi się także opowieść o historii filmu, taneczny Lord Vader oraz pomysłowe efekty specjalne.

Kwartet łączy wykonawstwo muzyki klasycznej z elementami kabaretu. Zamiast tradycyjnego koncertu instrumentalnego muzycy wykorzystują również scenografię, rekwizyty i sytuacje komediowe. Każdy występ opiera się na połączeniu odpowiednio dobranych fragmentów muzyki klasycznej i rozrywkowej z akcją sceniczną.

Grupa MoCarta powstała w 1995 roku. Jej obecny skład tworzą Filip Jaślar grający na pierwszych skrzypcach, Michał Sikorski na drugich skrzypcach, Paweł Kowaluk na altówce oraz Bolesław Błaszczyk na wiolonczeli. Zespół określa swoją działalność jako połączenie kwartetu smyczkowego z humorem i muzyczną ironią.

Na scenie pojawią się Filip Jaślar, Michał Sikorski, Paweł Kowaluk i Bolesław Błaszczyk. Bilety są dostępne w sprzedaży, a ich cena zaczyna się od 130 złotych. Kupić je można za pośrednictwem platformy biletyna.pl. ©℗

# Radomskie Targi Ślubne 2026 pełne atrakcji

Patryk Samborski
Radom

**Radomskie Targi Ślubne 2026. Prawie setka wystawców zaprezentuje oferty dla przyszłych par młodych w Enea Radomskim Centrum Sportu.**

W niedzielę, 15 listopada, w Enea Radomskim Centrum Sportu odbędą się 3. Radomskie Targi Ślubne. Przyszłe pary młode będą mogły zapoznać się z ofertami blisko 100 wystawców z branży ślubnej, porównać usługi i znaleźć inspiracje do organizacji ceremonii oraz wesela. Wydarzenie odbywać się będzie w godzinach 10-18. Radomskie Targi Ślubne to wydarzenie skierowane do osób planujących ślub i wesele. W jednym miejscu zgromadzą przedstawicieli różnych sektorów branży, dzięki czemu odwiedzający będą mogli porównać oferty i porozmawiać bezpośrednio z usługodawcami.

Wśród wystawców będą między innymi salony mody ślubnej, oferujące suknie i dodatki, suknie wieczorowe i koktajlowe oraz garnitury i konfekcję męską. Swoje propozycje zaprezentują również jubilerzy, wizażyści, fryzjerzy, wedding plannerzy i szkoły tańca.

Targi będą okazją do zebrania pomysłów na organizację uroczystości, poznania aktualnych trendów oraz porównania usług i cen. Organizatorzy zapowiadają prezentację nowości, które mogą przydać się parom przygotowującym się do sezonu ślubnego w 2027 roku. Bilety będzie można kupić przy wejściu. Wstęp dla dorosłych kosztuje 30 złotych, a dla dzieci od 8. roku życia 15 złotych. Dzieci poniżej 8 lat wejdą bezpłatnie. ©℗

# Dezerter zagra na Punkrockowych Ostatkach

Patryk Samborski
Radom

**Dezerter zagra w Radomiu podczas Punkrockowych Ostatków. Koncert odbędzie się w Resursie Obywatelskiej.**

Dezerter wystąpi w piątek, 27 listopada, o godzinie 19 w Ośrodku Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska" w Radomiu. Koncert odbędzie się w ramach Punkrockowych Ostatków. Zespół, który powstał w Warszawie w 1981 roku, od dekad należy do najważniejszych formacji polskiej sceny punkrockowej.

Dezerter powstał w maju 1981 roku w Warszawie. Pierwszy singiel zespołu, „Ku przyszłości", ukazał się w 1983 roku. Dwa lata później utwory grupy trafiły na składanki „Fala" oraz „Jak punk to punk".

Dezerter koncertuje w Polsce i za granicą, między innymi w Czechach, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Finlandii i Stanach Zjednoczonych. Utwory grupy znalazły się na licznych polskich i zagranicznych składankach, a także na ścieżkach dźwiękowych kilku filmów.

Obecny skład grupy tworzą Robert Matera, który odpowiada za gitarę i śpiew, Krzysiek Grabowski grający na perkusji i piszący teksty oraz Jacek Chrzanowski grający na gitarze basowej. Bilety na biletyna.pl.



FOT. ARCHIWUM

Robert Matera, odpowiada za gitarę i śpiew

eprasa.pl 14920982af

# Avi, Malik Montana, Young Leosia, Kaz Bałagane - City Music Festival w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

**W sobotę 12 grudnia w Enea Radomskim Centrum Sportu odbędzie się City Music Festival 2026 Wystąpią Young Leosia, Avi, Malik Montana i Kaz Bałagane.**



FOT. ARCHIWUM

Na scenie wystapi między innymi Malik Montana.

Miłośnicy rapu mogą już rezerwować termin. W sobotę, 12 grudnia, do Radomia zawita City Music Festival, wydarzenie poświęcone kulturze miejskiej i muzyce hip-hopowej. Festiwal odbędzie się w Enea Radomskim Centrum Sportu przy ulicy Andrzeja Struga 63 i zgromadzi czołowych przedstawicieli polskiej sceny rapowej.

Bramy obiektu zostaną otwarte o godzinie 17, natomiast pierwsze koncerty rozpoczną się o 18.30.

Organizatorzy ogłosili już pierwszych artystów. Jedną z gwiazd będzie Avi. Artysta zdobył popularność dzięki współpracy z Louisem Villainem, a następnie z powodzeniem rozwijał karierę solową. Na swoim koncie ma między innymi albumy „Mały Książę" oraz „WPR", które osiągnęły bardzo dobre wyniki sprzedażowe.

Do Radomia przyjedzie również Malik Montana, którego słuchacze znają między innymi z utworów „Do rana", „Baciata", „Język ciała" czy „Mona Lisa".

Trzecim ogłoszonym artystą jest Kaz Bałagane, jeden z najbardziej rozpoznawalnych raperów polskiej sceny hip-hopowej. Podczas koncertu w Radomiu zaprezentuje utwory z nowszych wydawnictw, ale nie zabraknie również numerów, które przyniosły mu popularność. Publiczność będzie mogła usłyszeć między innymi „Narkopop", „Multisport" oraz „Gdyby nie to".

Sprzedaż biletów już trwa. W pierwszej puli wejściówki dostępne są w cenie od 159,99 złotych. ©℗

# Mega Gala Dance 2026 w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

**W piątek, 11 grudnia, w Enea Radomskim Centrum Sportu w Radomiu odbędzie się Mega Gala Dance.**

Do Radomia przyjadą artyści, których piosenki od lat można usłyszeć na koncertach, imprezach i parkietach w całej Polsce.

W Radomskim Centrum Sportu wystąpi Zenek Martyniuk, lider zespołu Akcent i jeden z najbardziej rozpoznawalnych wykonawców disco polo. Publiczność może kojarzyć go z takimi przebojami jak „Przez twe oczy zielone", „Pragnienie miłości" i „Przekorny los".

Przed radomską publicznością wystąpią również Sławomir i Kajra. Duet znany z energetycznych występów i piosenek, które łączą muzykę taneczną z elementami rocka. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych utworów Sławomira jest „Miłość w Zakopanem".

W Radomiu pojawi się także Pudzian Band, zespół kierowany przez Krystiana Pudzianowskiego, brata strongmana Mariusza Pudzianowskiego.Wystąpią również Łobuzy, Nowator , Defis z wokalistą Karolem Zawrotniakiem czy Toples. Listę wykonawców uzupełnia Dejw. Na scenie pojawi się ponadto Matsonik, akordeonista i były klawiszowiec zespołu Discoboys.

Bilety na Mega Galę Dance w Radomiu są już w sprzedaży. Wejściówki można kupić przez internet za pośrednictwem platformy Empik Bilety. ©℗

# Diho, Matys i świętowanie niepodległości

Dawid Owczarek
Radom

**Trzy wyjątkowe imprezy odbędąsię w najbliższym tygodniu w klubie Lemon w Radomiu! DIHO, DJ Matys i świętowanie niepodległości na parkiecie.**

Listopadowy weekend rozpocznie się z mocnym uderzeniem. W piątek, 6 listopada, w klubie Lemon wystąpi Diho, artysta znany z charakterystycznego stylu, ostrych wersów i energetycznych numerów. Jego współpraca z Malikiem Montaną oraz klubowe bangery sprawiły, że zdobył rozpoznawalność wśród fanów polskiego rapu. O odpowiednią atmosferę na parkietach zadbają również DJ-e: Wojtass i Thomee D. Start imprezy zaplanowano na godz. 22. Wstęp dla osób od 16+.

Na tym jednak weekendowe atrakcje się nie kończą. Już w sobotę, 7 listopada, klub Lemon zaprosi na spotkanie z prawdziwą legendą polskiej sceny klubowej. Za konsoletą stanie DJ Matys, autor doskonale znanych klubowych hitów, takich jak „Orgasm" i „Am2Pm". Początek o godzinie 22. Wstęp od 17+..

Klub Lemon przygotował również propozycję na wtorkowy wieczór, 10 listopada. Impreza Independance–Jutro Wolne! będzie okazją do świętowania Narodowego Święta Niepodległości. ©℗



FOT. ARCHIWUM

DJ Diho rozkręci piątkową imprezę w Lemonie.

## KRÓTKO

RADOM

### Muzyczna podróż ze Sviatoslavem

**W sobotę, 28 listopada, w sali widowiskowej Resursy Obywatelskiej w Radomiu wystąpi Sviatoslav, skrzypek i kompozytor znany z projektu „Świat Oczami Skrzypka". Artysta zaprezentuje autorskie kompozycje, popularne utwory ze swojego repertuaru oraz premierowe nagrania wideo z Malty i Madery. Koncert rozpocznie się o godzinie 18. W ramach projektu „Świat Oczami Skrzypka" Sviatoslav tworzy teledyski w malowniczych zakątkach świata, między innymi w Norwegii, Grecji, Islandii, Wenecji i Paryżu. Podczas koncertów muzyce towarzyszą obrazy z podróży, a sam artysta dzieli się z publicznością opowieściami, humorem i sceniczną energią. Sviatoslav wystąpi w towarzystwie muzyków. Na fortepianie zagra Valeria, izraelska pianistka i twórczyni projektów muzycznych. Partie gitarowe wykona Dawid, muzyk działający na brytyjskiej scenie i założyciel szkoły gitarowej w Cambridge. Bilety można kupić za pośrednictwem serwisu biletyna.pl. PS**

RADOM

### Spotkania z Balladą

**Konkurs Ogólnopolskie Spotkań z Balladą imienia Grzegorza Madejskiego w Iłży. Regulamin i karta zgłoszeń do pobrania na: www.ckit.ilza.pl lub w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży. Wydarzenie w sobotę 14 listopada , o 15 przesłuchania konkursowe, o 19 występ gwiazdy wieczoru zespołu „Wszystkiego Najlepszego". Wstęp wolny. Wszystkiego Najlepszego to zespół muzyczny reprezentujący nurt piosenki turystycznej, poezji śpiewanej, ballady poetyckiej i folku. Grupa powstała w 1987 roku a jej pomysłodawcą i twórcą jest Maciej Rzeźnikowski. JS**

RADOM

### Nene Heroine w Dzikich Wężach

**W piątek, 13 listopada o godzinie 19 w klubie muzycznym Dzikie Węże, działającym przy Miejskim Ośrodku Kultury „Amfiteatr" w Radomiu, wystąpi zespół Nene Heroine. Gdańska formacja łączy jazz, psychodeliczny rock, dub i post-rock, a podczas koncertu zaprezentuje materiał z albumu „4", inspirowanego symboliką czterech żywiołów. Nene Heroine to zespół z Trójmiasta, którego muzycy poznali się podczas studiów na Akademii Muzycznej w Gdańsku. Formacja zwraca uwagę również energią koncertów, podczas których kompozycje mogą zmieniać się pod wpływem przestrzeni i reakcji publiczności. Zespół występował między innymi na OFF Festivalu, Jazz Jantar i Męskim Graniu. Grupę tworzą Michael Zismann - gitarzysta, Peter Stanley Chester - saksofonista i flecista, Tony Sadeky - basista, oraz Stan Corazon - perkusista. Muzycy rozwijają wspólne brzmienie oparte na rytmie, przestrzennych partiach instrumentalnych i improwizacji. Bilety na iletyna.pl oraz w kasie Amfiteatru.**

RADOM

### Teatr zaprasza na spektakle

**Teatr Powszechny imienia Jana Kochanowskiego w Radomiu zaprasza na spektakle w najbliższych dniach.**

**„Prezent urodzinowy" - Duża Scena, czas 135 minut, sobota i niedziala, 7 i 8 listopada, godzina 19. Komedia pełna błyskotliwego humoru i nieoczekiwanych zwrotów akcji, reżyseria Jerzy Bończak.**

**„Next-Ex" - Scena Kameralna, czas 95 minut, sobota i niedziala, 7 i 8 listopada, godzina 18.**

**„Dzieci z Bullerbyn" - Scena Fraszka, niedziela 8 listopada, godzina 13. SW**

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

RADOM

### Koncert „Straszki i Straszydła"

**W niedzielę, 8 listopada o godzinie 16.30 w Domu Kultury Borki w Radomiu odbędzie się koncert „Straszki i Straszydła". Na scenie wystąpią młodzi wokaliści ze Studium Wokalnego „Uwolnij Swój Głos", którzy zaprezentują muzyczne widowisko inspirowane tajemniczymi opowieściami. Koncert przygotowują Studium Wokalne „Uwolnij Swój Głos" oraz Dom Kultury Borki. Organizatorzy zapowiadają występ, w którym muzyka i śpiew stworzą atmosferę tajemnicy, a opowieści o istotach z pogranicza wyobraźni staną się inspiracją dla artystycznych prezentacji. Młodzi wykonawcy zaprezentują utwory w aranżacjach nawiązujących do mrocznego klimatu. Wydarzeniu będą towarzyszyć scenografia i oprawa artystyczna dopasowane do tematyki koncertu. Udział w koncercie jest bezpłatny. PS**

IŁŻA

### „Klimakterium ... i już"-komedia

**Spektakl „Klimakterium ... i już" w Centrum Kultury w Iłży w niedzielę 22 listopada o godznie 16. Bilety na kupbilecik.pl, biletyna.pl. Na scenie zobaczymy zamiennie znane i lubiane aktorki, które doskonale potrafią rozbawić i wzruszyć. Między innymi Elżbieta Jodłowska, Ewa Kuklińska, Grażyna Zielińska, Dorota Piasecka, Agnieszka Litwin. Małgorzata Duda Kozera i inne. PS**

PIONKI

### Stand-up Bartosza Gajdy

**W czwartek, 10 grudnia o godzinie 18 w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach wystąpi Bartosz Gajda. Komik zaprezentuje program stand-upowy „Po lecie, czyli dzień z życia dojrzałego mężczyzny". Bilety na kupbilecik.pl**

RADOM

### Kino Elektrownia zaprasza

**Kino Elektrownia w Radomiu zaprasza. Program od piątku, 6 listopada, do czwartku, 12 listopada.**

**„Niesamowite przygody skarpetek 4: Do roboty" Polska, bez ograniczeń, piątek, sobota i niedziela – godzina 13.45, poniedziałek i czwartek – 14.45, środa – 13.30.**

**„Lalka" Polska, dozwolony od lat 15, piątek i sobota – godzina 14.45, niedziela – 17, wtorek - 15, środa – godzina 14.30.**

**„Trzy pożegnania" Hiszpania/Włochy, od lat 15, piątek – godzina 17.45, sobota i niedziela – godzina 20, ponie-działek – godzina 15.45, wtorek – godzina 19.45, środa – 17.30.**

**„George Michael: The Faith Tour" Wielka Brytania, od lat 12, piątek - godzina 20, sobota 17.45, niedziela – 14.45.**

**„Jak daleko stąd jak blisko" Polska, dozwolony od lat 15, poniedziałek – godzina 18.**

**„Róża" Austria/Niemcy, od lat 15, poniedziałek – godzina 19.45, wtorek – godzina 18, czwartek – godzina 15.45.**

**„Przez ścianę" Polska, dozwolony od lat 15, środa – go-dzina 17.30.**

**„Nasza rewolucja" Polska, od lat 15, środa i czwartek – godzina 19.45.**

RADOM

### Retrospotkanie, Maria Pierzchalska

**We wtorek, 10 listopada o godzinie 18 w Resursie Obywatelskiej w Radomiu odbędzie się 82. Retrospotkanie. Gościem wydarzenia będzie doktor Maria Pierzchalska, która opowie o swojej książce „Wywar. Z czasów i przestrzeni". Publikacja przedstawia losy jej rodziny na przestrzeni stu lat, silnie związane z Radomiem i okolicą. Maria Pierzchalska jest doktorem nauk ekonomicznych i wieloletnią wykładowczynią radomskich uczelni. Organizatorzy zapowiadają również słodki poczęstunek przygotowany przez radomską piekarnię Fogiel Firma Rodzinna. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.**

# Another Pink Floyd i Marek Raduli wystąpią w grudniu w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

**Another Pink Floyd i Marek Raduli wystąpią w Radomiu. Koncert inspirowany legendarną trasą P.U.L.S.E. Bilety w sprzedaży.**



FOT. ARCHIWUM

Another Pink Floyd wystąpi w Radomiu

Another Pink Floyd i Marek Raduli wystąpią w piątek, 4 grudnia, o godzinie 20 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu. Koncert będzie inspirowany trasą „P.U.L.S.E." z 1994 roku i usłyszymy największe utwory Pink Floyd z efektami laserowymi oraz rozbudowanymi wizualizacjami. W programie znajdą się także wszystkie utwory z albumu „The Dark Side of the Moon".

Zespół Another Pink Floyd przygotowuje widowisko nawiązujące do jednej z najbardziej rozbudowanych tras koncertowych Pink Floyd. Trasa „P.U.L.S.E." odbyła się w 1994 roku i wyróżniała się zaawansowaną oprawą techniczną. Radomski koncert ma odtworzyć jej klimat z uwzględnieniem możliwości sceny i miejsca występu.

Publiczność zobaczy między innymi charakterystyczny ekran w kształcie koła z ruchomymi lampami oraz efekty laserowe. Muzyce będą towarzyszyć światła i wizualizacje, które mają przybliżyć atmosferę koncertów brytyjskiej grupy.

W programie znajdą się koncertowe wersje znanych kompozycji, w tym „Shine On You Crazy Diamond", „Wish You Were Here", „Another Brick in the Wall", „Sorrow", „What Do You Want from Me" i „High Hopes". Zespół zapowiada również wykonanie wszystkich utworów z albumu „The Dark Side of the Moon".

Za muzyczną stronę wydarzenia odpowiada Another Pink Floyd, który wykonuje na żywo repertuar legendarnej formacji. Gościnnie Marek Raduli, gitarzysta znany ze współpracy między innymi z Budką Suflera, Bajmem oraz zespołem Banda i Wanda. Bilety na biletyna.pl.

# Edyta Geppert zaśpiewa w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

**Edyta Geppert zaśpiewa w Radomiu. Wyjątkowy recital artystki odbędzie w Zespole Szkół Muzycznych.**

W niedzielę, 8 listopada, w Zespole Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu wystąpi Edyta Geppert. Artystka zaprezentuje recital oparty na utworach, w których najważniejsze są słowa, emocje i interpretacja. Koncert rozpocznie się o godzinie 17.

Edyta Geppert należy do grona najbardziej rozpoznawalnych polskich piosenkarek. Jej twórczość wyróżniają starannie dobierane teksty, wyraziste interpretacje i kameralna forma występów. Artystka wykonuje utwory między innymi do słów Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego, Jonasza Kofty, Jacka Cygana i Andrzeja Poniedzielskiego. Jej kariera nabrała tempa w 1984 roku podczas Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. W tym samym roku wystąpiła na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, gdzie za wykonanie utworu „Jaka róża, taki cierń" otrzymała Nagrodę Główną.

Artystka stawia na kameralną oprawę, a kolejne piosenki tworzą przemyślaną całość. W jej repertuarze dominują utwory refleksyjne i dramatyczne, choć nie brakuje również piosenek z nutą satyry.

Bilety na koncert są dostępne w sprzedaży internetowej za pośrednictwem serwisu biletyna.pl. Liczba miejsc na widowni jest ograniczona. ©℗

# Koncert zespołu Dżem z Sebastianem Riedlem

Patryk Samborski
Radom

**Dżem z Sebastianem Riedlem wystąpi w Radomiu. Legendarny zespół zagra największe przeboje w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu.**

W piątek, 13 listopada, o godzinie 20 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Dżem. Jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka i bluesa przyjedzie do Radomia z Sebastianem Riedlem jako wokalistą. Podczas koncertu zabrzmią utwory z wieloletniej historii grupy.

Podczas radomskiego koncertu publiczność usłyszy utwory z ponad 50-letniej historii zespołu. W repertuarze Dżemu znajdują się między innymi „Whisky", „Czerwony jak cegła", „Sen o Victorii", „Wehikuł czasu", „List do M." oraz „Autsajder".

Od 2024 roku wokalistą Dżemu jest Sebastian Riedel, syn Ryszarda Riedla, wieloletniego wokalisty zespołu. Sebastian od lat jest związany z muzyką. Jest wokalistą i gitarzystą, a w 1993 roku założył zespół Cree, z którym również wykonywał muzykę z pogranicza rocka i bluesa.

Bilety na wydarzenie są dostępne w sprzedaży. Kupić je można za pośrednictwem platformy biletyna.pl.



FOT. ARCHIWUM

Rafał Pacześ i Łukasz Lodkowski

eprasa.pl 14920982af



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Społeczny Komitet Ratowania Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Kwesta na cmentarzu przy Limanowskiego

# Wszystkich Świętych 2026. Tłumy na cmentarzach. Udana kwesta

**Izabela Kozakiewicz**
Radom

**Tysiące radomian odwiedziły w niedzielę, 1 listopada cmentarze.**

W niedzielę 1 listopada we Wszystkich Świętych cmentarz na Firleju stał się jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Radomiu. Od wczesnych godzin porannych na nekropolii pojawiały się kolejne rodziny. Wielu radomian zdecydowało się odwiedzić groby swoich bliskich właśnie w uroczystość Wszystkich Świętych. Byla też modlitwa za zmarłych, procesja alejkami nekropolii i uroczysta msza święta pod przewodnictwem biskupa radomskiego Marka Solarczyka.

Od lat takie msze są odprawiane na cmentarzu wojskowym przy ulicy Limanowskiego. Tak było też w tym roku. Mszy przewodniczył biskup Henryk Tomasik. - Słyszymy często takie pytanie: co Kościół daje światu? Odpowiedź jest bardzo fundamentalna: dajemy Chrystusa, który zbawił świat, który jest najlepszym Nauczycielem. Dajemy Chrystusa, który jako jedyny przekazał najpiękniejsze nauczanie, oddał życie za zbawienie świata i zmartwychwstał. To uczynił tylko Chrystus. To jest dar, który dajemy współczesnemu światu - mówił w homilii podczas mszy we Wszystkich Świętych biskup Henryk Tomasik.

Biskup Solarczyk odprawił też msze na Limanowskiego i na Firleju w ponuedziałek, w Dzień Zaduszny.

Około 23 tysięcy złotych udało się zebrać podczas dwudniowej kwesty organizowanej przez Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu przy ulicy Limanowskiego. Jeszcze w tym roku organizatorzy chcą znaleźć firmę, która zajmie się renowacją nagrobka księdza Justyna Ładego.

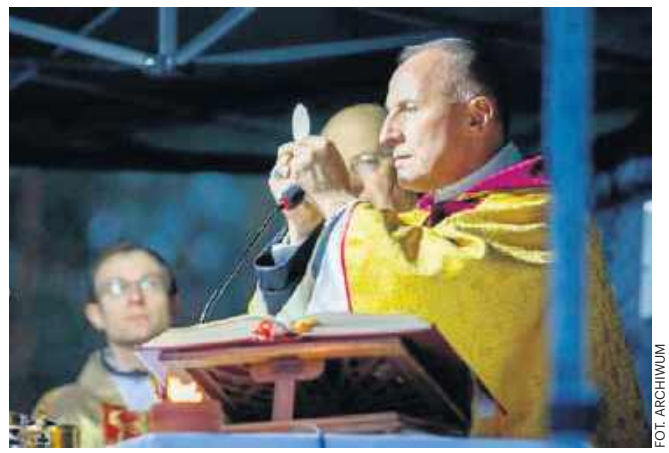
Kwesta organizowana przez Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu odbywała się w tym roku już po raz 46. Wolontariuszy z puszkami można było spotkać na nekropolii przy ulicy Limanowskiego w sobotę, 31 października oraz we Wszystkich Świętych 1 listopada. Na cmentarzu kwestowali przedstawiciele Komitetu, radomskich stowarzyszeń, uczniowie szkół w Radomiu.

W tym roku pieniądze były zbierane na renowację nagrobka unickiego księdza Justyna Ładego, powstańca styczniowego. W ciągu dwóch dni do puszek odwiedzający cmentarz przy ulicy Limanowskiego wrzucili 23 054 złotych. - Przypomnę, że już drugi rok z rzędu zbieraliśmy pieniądze na renowację grobu księdza Ładego i teraz można powiedzieć, że mamy potrzebną kwotę. Będziemy chcieli w tym roku znaleźć firmę, która zajmie się pracami. To po pierwsze duży grób, po drugie wymaga gruntownej renowacji wraz ze sprawdzeniem i ewentualną naprawą fundamentów, w części kolumna się zapadła. Wykonanie będzie musiało potrwać, część rzeczy będzie można wykonać w warsztacie, ale też już na cmentarzu będzie wiele do zrobienia, a to będzie się odbywało raczej wiosną i latem. Chcielibyśmy jednak, żeby do przyszłorocznej kwesty nagrobek był gotowy - mówi Piotr Kozubek, skarbnik Społecznego Komitetu Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu.



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

W Radomiu kwestowali między innymi nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół samochodowych w Radomiu



FOT. ARCHIWUM

Biskup radomski Marek Solarczyk podczas mszy na cmentarzu na Firleju 1 listopada



FOT. ARCHIWUM

Prezydent Radomia Radosław Witkowski odwiedził groby Honorowych Obywateli Radomia



FOT. ARCHIWUM

Biskup Solarczyk przy grobach kapłanów na Cmentarzu Komunalnym w Radomiu.

eprasa.pl 14920982af

# Mesko rozbudowuje zakład w Pionkach



FOT. ARCHIWUM

Podczas konferencji prasowej po wizycie w zakładacj spółki Mesko w Pionkach

Julia Sosnowska
Pionki

**Spółka Mesko kontynuuje w Pionkach rozbudowę swoich zakładów.**

Na terenach dawnego Pronitu odnawiane są historyczne budynki, powstają nowe obiekty i instalacje technologiczne. Wartość dotychczasowych inwestycji, jak podkreślali uczestnicy konferencji prasowej w poniedziałek, 2 listopada, sięga setek milionów złotych. W związku z rozwojem zakładu może wzrosnąć również zatrudnienie. Mowa jest nawet o około 100 dodatkowych miejscach pracy.

W poniedziałek, 2 listopada, zakład odwiedzili poseł Konrad Frysztak oraz przedstawiciele Rady Miasta Pionki. Wizyta odbyła się na zaproszenie prezes Mesko Spółka Akcyjna Renaty Gruszczyńskiej. Samorządowcy spotkali się z kierownictwem przedsiębiorstwa, zapoznali się z realizowanymi inwestycjami, procesem produkcyjnym oraz informacjami dotyczącymi zatrudnienia.

Po wizycie odbyła się konferencja prasowa przed Urzędem Miasta przy alei Jana Pawła II 15. Uczestniczyli w niej również przewodniczący Rady Miasta Pionki Włodzimierz Szałabaj oraz radni, w tym Paweł Kobylas i Dawid Jaroszek.

Podczas konferencji Konrad Frysztak mówił o kolejnych zmianach zachodzących na terenie zakładu. Część historycznych obiektów dawnego Pronitu jest odnawiana, a w ich sąsiedztwie powstają nowe budynki przeznaczone na potrzeby produkcji.

Włodzimierz Szałabaj zwrócił uwagę na skalę inwestycji oraz zastosowane rozwiązania technologiczne. Wymienił między innymi automatykę, infrastrukturę produkcyjną i systemy związane z bezpieczeństwem pracowników.

Jak zaznaczył, nie wszystkie informacje dotyczące planowanych przedsięwzięć mogą zostać przedstawione publicznie ze względu na ich poufny charakter.

Rozbudowa Mesko ma wiązać się ze zwiększeniem zatrudnienia w Pionkach. Podczas konferencji Włodzimierz Szałabaj wskazał, że perspektywa kolejnych inwestycji może oznaczać nawet około 100 nowych miejsc pracy.

Konrad Frysztak poinformował, że wraz z uruchamianiem kolejnych instalacji i rozwojem współpracy z zagranicznym partnerem będzie rosło zapotrzebowanie na pracowników.

Poseł Koalicji Obywatelskiej przypomniał również, że informacje o prowadzonych rekrutacjach są publikowane na stronie internetowej Mesko. Nie przedstawiono jednak szczegółowego harmonogramu zatrudnienia ani potwierdzonej liczby nowych etatów.

Drugim ważnym tematem konferencji była przebudowa dróg na terenach dawnego Pronitu. Z infrastruktury korzysta Mesko, ale również inne przedsiębiorstwa działające na tym obszarze. Według przedstawionych informacji rozstrzygnięcia w sprawie dofinansowania mogą nastąpić na przełomie 2026 i 2027 roku.

## KRÓTKO

**IŁŻA, PIONKI**

### Pożyczki dla szpitali

**Rada Powiatu Radomskiego jednogłośnie zdecydowała o udzieleniu pożyczki szpitalom w Iłży i Pionkach. Oba potrzebują pieniędzy, żeby spłacić długi. Na całość nie wystarczy, ale uda się zaspokoić tych wierzycieli, którzy na pieniądze czekają najdłużej. Wsparcie od powiatu nie odwróci decyzji o likwidacji chirurgii i intensywnej terapii w Iłży. Radni sytuacją szpitali powiatowych zajmowali się podczas posiedzenia w piątek, 30 października. Z informacji, które dostała rada powiatu wynika, że zadłużenie szpitali w Iłży i Pionkach rośnie. Na koniec września 2026 roku zobowiązania obu placówek wynosiły łącznie 46,6 milionów złotych, w tym prawie 12,8 milionów złotych to tak zwane zobowiązania wymagalne, których termin spłaty już minął. Szpital w Pionkach ma 24,4 milionów złotych zobowiązań, w tym 6 milionów złotych wymagalnych. Szpital w Iłży ma 22,2 miliony złotych zobowiązań, w tym 6,8 miliona złotych wymagalnych.** IK

**PRZYTYK**

### Utwardzono ulicę Sosnową

**W piątek 30 października została oficjalnie odebrana inwestycja drogowa w Przytyku. Zakończyła się tam modernizacja ulicy Sosnowej. Mieszkańcy zyskali bezpieczniejszą i wygodniejszą drogę. Do czasu rozpoczęcia remontu ulica Sosnowa w Przytyku miała gruntową nawierzchnię. Inwestycja obejmowała budowę odcinka jezdni z kostki brukowej. W odbiorze inwestycji 30 października uczestniczył między innymi Dariusz Wołczyński, Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk, radny Nikodem Jędrzejewski.** AS



FOT. ARCHIWUM

Wicemarszałek Rafał Rajkowski - z prawej podczas otwarcie szkoły

**OTWARCIE** PO DUŻYM REMONCIE

# Parznice mają nową szkołę

Izabela Kozakiewicz
Gmina Kowala

**Szkoła podstawowa w Parznicach w gminie Kowala oddana do użytku po remoncie. Było oficjalne otwarcie.**

Prawie 3 miliony złotych kosztował remont Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Jana Pawła II w Parznicach w gminie Kowala. Budynek został między innymi ocieplony oraz wymieniano instalację centralnego ogrzewania. Po zakończeniu prac odbyło się oficjalne otwarcie budynku.

Uroczyste otwarcie wyremontowanej szkoły podstawowej w Parznicach odbyło się w poniedziałek, 2 listopada. Gośćmi uczniów i nauczycieli byli przedstawiciele władz samorządowych gminy Kowala z wójtem Wiesławem Pachniewskim na czele i Mazowsza i mieszkańcy gminy. Było przecięcie wstęgi i akademia, podczas której wystąpili uczniowie.

Był też czas na podsumowanie wykonanych prac. A tym było nie mało. Budynek szkoły i sąsiedniego przedszkola został ocieplony w częściach, w których te prace nie były wykonane wcześniej, wykonano malowanie elewacji. Zostały wstawione nowe okna i drzwi. Jest nowa instalacja centralnego ogrzewania, zamontowano instalację fotowoltaiczną. Szkoła ma też nowe oświetlenie. Zmiany widać też wokół podstawówki.

Prace w szkole w Parznicach kosztowały 4 803 314,37 złotych, z czego 2 975 073,10 zł stanowiło dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Mazowsza.

**W uroczystym otwarciu szkoły w Parznicach po remoncie uczestniczył wicemarszałek województwa Rafał Rajkowski.**

W uroczystym otwarciu uczestniczył wicemarszałek województwa Rafał Rajkowski. Tak podsumował wydarzenie: „Za nami uroczyste otwarcie szkoły po zakończonej termomodernizacji, która została sfinansowana z pieniędzy Fundusze Europejskie dla Mazowsza. To kolejna inwestycja, która pokazuje, jak skutecznie fundusze europejskie wspierają rozwój lokalnej infrastruktury edukacyjnej, poprawiając komfort nauki i pracy, a jednocześnie ograniczając koszty utrzymania budynków. Podczas uroczystości mieliśmy również okazję poznać historię szkoły oraz obejrzeć wyjątkową akademię przygotowaną przez społeczność szkolną. Dziękuję uczniom, nauczycielom i wszystkim zaangażowanym za serdeczne przyjęcie oraz pięknie przygotowaną uroczystość!”

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

RADOM

### Pożegnanie na Uniwersytecie

**Uniwersytet Radomski pożegnał osobę, której ciało przez kilka lat służyło studentom medycyny podczas nauki. Urna z prochami została złożona do grobu na radomskim Firleju. W środę, 4 listopada władze uczelni, studenci i zaproszeni goście po raz pierwszy pożegnali osobę, której ciało przez kilka lat służyło studentom Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego. W auli głównej uczelni odbył się Memoriał imienia ojca profesora Inocentego Józefa Marii Bocheńskiego. W imieniu studentów Wydziału Nauk Medycznych i nauk o Zdrowiu donatora żegnała Weronika Osial, studentka trzeciego roku „medycyny". Jak mówiła żadne modele, nawet najlepsze ilustracje i programu komputerowe nie zastąpią nauki przy korzystaniu z ludzkich zwłok.** AM

RADOM

### Parlamentarzyści ostrzegają

**Parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości w Radomiu ostrzegali przed kosztowną zimą i żądają obniżenia podatków. Zwołana we wtorek 3 listopada konferencja prasowa miała miejsce niedaleko ciepłowni „Północ" przy ulicy Zofii Holszańskiej. Posłowie Marek Suski, Andrzej Kosztowniak, oraz senator Wojciech Skurkiewicz, krytykowali działania rządu Donalda Tuska za, ich zdaniem, brak skutecznej osłony dla nadciągającej drożyzny, wysokich cen prądu i ogrzewania. Jednocześnie wezwali obywateli do odsunięcia Donalda Tuska od władzy, zarzucając premierowi niekompetencję w sprawach finansów publicznych, rozwoju gospodarki i przestrzegania praw.** AS

KOWALA

### Msza święta, hymn i bieg

**W gminie Kowala obchody rozpoczną się o godzinie 9.45 złożeniem wieńca i zniczy przy pomniku księdza Fijałkowskiego znajdującym się przy kościele pod wezwaniem świętego Wojciecha w Kowali-Stępocinie. Następnie o godzinie 10 odbędzie się msza święta w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą do parku pod Kamień Powstańców poległych 21 sierpnia 1863 roku. O godzinie 11.05 zaplanowano wspólne odśpiewanie hymnu państwowego oraz przemówienie wójta gminy Kowala. Wyjątkowym elementem obchodów będzie Bieg dla Niepodległej. Patriotyczna sztafeta wystartuje symbolicznie o godzinie 11.11. Trasa poprowadzi ulicami Kowali-Stępociny i okolicznych miejscowości, a zakończenie biegu przewidziano między godziną 13 a 14.** JS

PIONKI

### Narodowe Święto Niepodległości

**W Pionkach uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości rozpoczną się w środę, 11 listopada o godzinie 10.30 mszą świętą za Ojczyznę w kościele pod wezwaniem świętej Barbary. Po nabożeństwie uczestnicy przejdą pod Legionówkę, gdzie kontynuowane będą oficjalne obchody. O godzinie 12 zaplanowano wspólne odśpiewanie hymnu państwowego.** JS

RADOM

### Ruszyła kampania o bezpieczeństwie

**W Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu zainaugurowano kampanię społeczną „To nie ja...", przygotowaną przez mazowiecką policję. Jej głównym przesłaniem jest uświadomienie młodzieży, że na drodze nie jesteśmy sami, a chwila nieuwagi może mieć konsekwencje dla wielu osób.** JS

# Wicewojewoda Patryk Fajdek sadził w Radomiu drzewka. Jaki jest cel?

Antoni Sokołowski
Radom

**Wicewojewoda Patryk Fajdek sadził drzewka na Osiedlu XV-lecia w Radomiu.**



FOT. ARCHIWUM

Wicewojewoda Patryk Fajdek podczas akcji sadzenia drzew w Radomiu

W sobotę 31 października, grupa działaczy Nowej Lewicy w Radomiu, wraz z wicewojewoda Patrykiem Fajdkiem, sadziła drzewka na Osiedlu XV-lecia. – Robimy to od lat i mam nadzieję, że będzie to w przyszłości najbardziej zielona część Radomia – mówi Patryk Fajdek.

Już od lat sympatycy i działacze Nowej Lewicy zwracają uwagę, że w Radomiu jest wciąż za mało zieleni. Dlatego sami postanowili zmienić ten stan rzeczy. Jedną z głośniejszych akcji zazieleniania miasta przeprowadzili ponad sześć lat temu. Jesienią 2020 roku przedstawiciele różnych stowarzyszeń i organizacji, z inspiracji Patryka Fajdka, własnymi siłami i na własny koszt posadzili drzewa przy ulicy Janusza Kusocińskiego na XV-leciu.

- Wtedy chodziło nam o likwidację jednej z większych „wysp ciepła" na XV -leciu. Udało się nam wówczas zazielenić to zabetonowane wcześniej miejsce. To nie była wtedy nasza pierwsza akcja sadzenia drzew i nadal to robimy – powiedział nam Patryk Fajdek, inicjator sadzenia drzew.

Wicewojewoda przyznaje, że Osiedle XV-lecia ma dla niego szczególne znaczenie. Z tym miejscem związany jest rodzinnie. W rozmowie z nami dodaje, że przed laty Józef Grzecznarowski, jeden z najwybitniejszych prezydentów Radomia, przywódca Lewicy i inicjator budowy Osiedla XV-lecia, namawiał mieszkańców do sadzenia drzew w mieście.

- Kiedyś o zieleń na osiedlu XV-lecia musieliśmy trochę powalczyć, a dziś możemy się zastanawiać, gdzie posadzić następne drzewko. Cieszy mnie każde nowe drzewo w Radomiu i będziemy nadal sadzić drzewa w mieście – uśmiecha się Patryk Fajdek.

# Będziemy latać z Radomia do Oslo

Patryk Samborski
Radom

**Polskie Porty Lotnicze zaakceptowały ofertę węgierskich linii Wizz Air dotyczącą uruchomienia i promocji połączenia z Lotniska Warszawa-Radom do Oslo..**

węgierskich linii Wizz Air dotyczącą uruchomienia i promocji połączenia z Lotniska Warszawa-Radom do Oslo. Przewoźnik jako jedyny zgłosił się do przetargu, a wartość jego propozycji wynosi prawie 5,3 miliona złotych. Do uruchomienia trasy potrzebne jest jeszcze podpisanie umowy co wydaje się już formalnością.

Przetarg na usługi marketingowe, których celem jest promocja i zwiększenie ruchu pasażerskiego na trasie Radom-Oslo, rozstrzygnięty został 20 października. Jedyną ofertę złożył Wizz Air. Przewoźnik wycenił swoje usługi na 5 milionów 289 tysięcy złotych.

Polskie Porty Lotnicze zaakceptowały propozycję węgierskich linii. Po podpisaniu umowy przewoźnik będzie zobowiązany między innymi do uruchomienia nowego połączenia między Radomiem a stolicą Norwegii. - Propozycja węgierskich linii została przyjęta przez PPL. Po podpisaniu umowy przewoźnik będzie zobowiązany między innymi do uruchomienia nowego połączenia pomiędzy Radomiem a stolicą Norwegii – powiedział dla Polskiej Agencji Prasowej Piotr Rudzki, rzecznik prasowy Polskich Portów Lotniczych.

Rzecznik poinformował również, że PPL czekają na podpisanie umowy z przewoźnikiem i uruchomienie pierwszych lotów.

# Krzysztof Mizera nowym prezesem Łucz-Budu

Oprac. Patryk Samborski
Radom

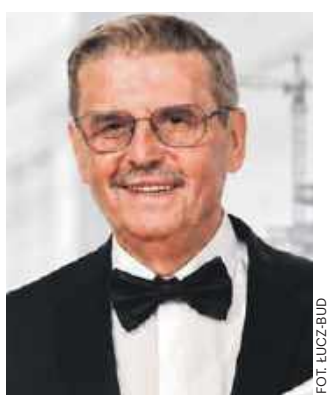
**Krzysztof Mizera został nowym prezesem zarządu radomskiej firmy budowlanej Łucz-Bud. Zastąpił na tym stanowisku Marka Puternickiego.**

Krzysztof Mizera jest współtwórcą i współzałożycielem radomskiej firmy Łucz-Bud. Swoją karierę zawodową rozpoczął w 1979 roku. Jako technik budownictwa podjął wówczas pracę w Kombinacie Budowlanym w Radomiu. Później zdobywał doświadczenie w Zakładzie Remontowo-Budowlanym przy Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego „Łucznik".

Prywatnie Krzysztof Mizera jest dziadkiem, interesuje się joggingiem, piłką nożną i motoryzacją. Jego pasją są również nowoczesne rozwiązania stosowane w budownictwie.

Po zmianie na stanowisku prezesa w zarządzie spółki pozostają Tomasz Mizera, pełniący funkcję wiceprezesa do spraw inwestycji i rozwoju, Daria Lubasińska-Gębka, członkini zarządu i dyrektor do spraw finansowych, oraz Włodzimierz Krzos, członek zarządu i dyrektor do spraw technicznych.

Firma podziękowała również Markowi i Jarosławowi Puternickim za dotychczasową współpracę.



FOT. ŁUCZ-BUD

Krzysztof Mizera pokieruje Łucz-Budem.

eprasa.pl 14920982af

# Aleksander Ruta i nowe wyzwania



FOT. AUTOR

Aleksander Ruta, kierowca z Radomia podczas wyścigu w Formule 4

Sylwester Szymczak
Radom

**Radomski kierowca rajdowy, Aleksander Ruta, w świetnym stylu zakończył sezon w Formule 4.**

18-letni Aleksander Ruta, kierowca z Radomia, zakończył swoją dwuletnią przygodę z Formułą 4 walcząc w czołówce podczas finału mistrzostw Włoch na torze Mugello. Młody Polak, który w ciągu dwóch sezonów dziewięć razy stawał na podium, przygotowuje się już do kolejnego etapu swojej wyścigowej kariery.

Kierowca holenderskiej ekipy Van Amersfoort Racing rywalizował na Mugello w stawce aż 49 zawodników i zawodniczek z całego świata. Po dwunastym miejscu w pierwszym wyścigu, w drugim Ruta pokazał świetne tempo, przebijając się z dziesiątego pola na szóstą pozycję i finiszując zaledwie cztery sekundy za zwycięzcą. Podczas rozgrywanego w deszczu finału, którego znaczną część stawka spędziła za samochodem bezpieczeństwa, Polak awansował z dziesiątego na siódme miejsce. We wszystkich trzech wyścigach mijał linię mety jako najwyżej sklasyfikowany kierowca swojego zespołu. Weekend na Mugello zakończył jednocześnie dwuletni rozdział kariery Ruty w Formule 4. Po rozpoczęciu przygody z kartingiem dopiero w drugiej połowie 2022 roku, młody Polak już w sezonie 2025 zadebiutował w wyścigach bolidów jednomiejscowych w jednej z najmocniej obsadzonych serii juniorskich na świecie, mistrzostwach włoskiej F4.

W pierwszym roku wywalczył siedem podiów w klasyfikacji debiutantów, a w drugim dwukrotnie stanął na podium klasyfikacji generalnej, zajmując drugie miejsce na Imoli w mistrzostwach Włoch i trzecie na Monzy w europejskim cyklu E4 Championship. -To był bardzo dobry weekend i mocne zakończenie mojej przygody z Formułą 4 – mówi Aleksander Ruta, który zajął 11. miejsce w klasyfikacji generalnej sezonu 2026 na 48 punktujących zawodników. – Szczególnie cieszy mnie drugi wyścig, w którym przebiłem się na szóste miejsce i finiszowałem bardzo blisko zwycięzcy. Za nami dwa lata bardzo intensywnej nauki, wiele świetnych pojedynków i kilka naprawdę wyjątkowych momentów. Oczywiście liczyliśmy na jeszcze więcej, ale czuję, że zrobiłem ogromne postępy jako kierowca. Dziękuję całemu zespołowi Van Amersfoort Racing i wszystkim, którzy wspierali mnie przez te dwa sezony. Teraz czas na nowe wyzwania - dodaje.

- Olek zakończył sezon mocnym weekendem, po raz kolejny pokazując, że jest szybkim i solidnym kierowcą – dodaje jego trener, pochodzący z Radomia, Jakub Wysocki z Motorsport Solutions.

– Oczywiście mieliśmy ambicje na nieco lepszy wynik końcowy, ale nie zawsze wszystko układało się po naszej myśli, także z przyczyn niezależnych od Olka. Trzeba jednak pamiętać, że zaczął ścigać się w kartingu dopiero pod koniec 2022 roku, więc jego staż wyścigowy jest bardzo krótki. Mimo tego w ciągu zaledwie kilku lat awansował do czołówki jednej z najmocniejszych serii F4 na świecie - dodał.

## KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

### Kolejna porażka Broni Radom

**W meczu 14 kolejki Decthlon 4. ligi mazowieckiej, Podlasie Sokołów Podlaski podejmowało naszą Broń Radom i wygrało 2:0. Broń wyszla na mecz w składzie: Kuc - Holak, Cieloch, Madembo, Radaszkiewicz, Rovda, Imiela, Mytsyk, Dziubiński, Zawistowski, Dąbrowski. Na przeciw siebie stanął beniaminek i spadkowicz. Jednak to ten pierwszy, czyli ekipa gospodarzy była faworytem meczu. Podlasie gra w tym sezonie rewelacyjnie, u siebie nie przegrywa, a z kolei Broń na wyjeździe w całym roku wygrała jeden mecz. W Sokołowie nie udało się przylamać złej passy. Inne drużyny z regionu też przegrały w ostatniej kolejce, Oskar z Talentem Warszwa 1:4, Kozienice z Polonią II Warszawa 0:1. Broń jest dopiero 12. w tabeli - ma 17 punktów, Oskar Przysucha jest 8, z 22 punktami, Kozienice zajmują 12 miejsce - mają 15 punktów. SSZ**

PIŁKA NOŻNA

### Wygrane Prochu, Jodły i Drogowca

**Trzy drużyny z powiatu radomskiego wygrywały w ostatniej kolejce 5.ligi. Jodła Jedlnia-Letnisko z Warszawie pokonała Ursus II 3:0 , bramki zdobyli Łukasz Hebda - dwie i Józef Kolasa. Drogowiec Jedlińsk pokonał w Siedlacacj Pogoń II 3:2 a bramki zdobyli Kacper Kucharski - dwie i Oskar Sadkowski. Proch Pionki wygrał na wyjeździe z Tygrysem Huta Mińska 4:3. Trzy gole w tym meczu zdobył Michał Drab w 52, 59 i 72 minucie, jedną dołożył Szymon Iwanowski w 88 minucie z rzutu karnego. Z naszych zespołów przegrał tylko Radomiak II Radom - u siebia z Perłą Złotokłos 1:2 . Jedyną bramkę zdobył dla naszej drużyny Ruan Indio w 62 minucie. Radomiak II jest 6. , Drogowiec 7., Jodła 9 a Proch 12. SW**



FOT. ARCHIWUM

Marcin Dygas na drugim stopniu podium Pucharu Świata w Hiszpanii.

**SUKCES** W MOTOPARALOTNIARSTWIE

# Marcin Dygas drugi na świecie

Olha Ilkevych
Powiat radomski

**Świetny występ reprezentanta Polski, Marcina Dygasa z gminy Iłża w zawodach slalomu motoparalotniowego w Hiszpanii.**

W dniach 26-31 października w hiszpańskim Bornos odbyły się zawody Pucharu Świata w slalomie motoparalotowym. Świetnie spisał się Marcin Dygas, mieszkaniec powiatu radomskiego, który zakończył zawody na drugim miejscu.

Marcin Dygas, reprezentant Polski i zawodnik Kadry Narodowej, zajął drugie miejsce w klasie PF1 Serial podczas zawodów FAI Slalom World Cup 2026, które odbyły się w dniach 26-31 października w Bornos w Hiszpanii.

To duży sukces radomskiego pilota, który rywalizował z mocną, międzynarodową stawką. Marcin stanął na podium pomiędzy dwoma reprezentantami Francji, zawodnikami, którzy w ubiegłym roku zdobywali tytuły mistrzów świata.

Pierwsze miejsce zajął Cyril Planton z Francji, drugie Marcin Dygas z Polski, a trzecie Jérémy Penone, również reprezentujący Francję.

- Świetne zawody, dużo latania, super warunki, doskonała organizacja, a przede wszystkim mnóstwo zdobytego doświadczenia i cennych wniosków. Dziękuję organizatorom i wszystkim, którzy kibicują i trzymają kciuki! - napisał Marcin Dygas w swoich mediach społecznościowych.

Zawody odbywały się nad jeziorem Lago de Bornos w Hiszpanii i zgromadziły czołowych zawodników slalomu motoparalotniowego. Nie zabrakło sportowej rywalizacji, wielu godzin lotów i wymagających konkurencji. Dla uczestników była to także okazja do zdobycia kolejnego doświadczenia.

**Marcin Dygas: Świetne zawody, dużo latania, super warunki, doskonała organizacja, mnóstwo zdobytego doświadczenia**

World Cup 2026 w Bornos w Hiszpanii to międzynarodowe zawody motoparalotniowe, w których liczą się precyzja, szybkość, umiejętności i doskonałe przygotowanie pilota. Slalom najbardziej dynamiczna, widowiskowa i ekstremalna dyscyplina sportów motoparalotniowych. Przypomina ona wyścigi lotnicze w stylu Red Bull Air Race, tyle że piloci latają na paralotniach z silnikami spalinowym.

Marcin Dygas jest mieszkańcem gminy Iłża w powiecie radomskim, prezesem Radomskiego Stowarzyszenia Paralotniowego oraz reprezentantem Polski.

eprasa.pl 14920982af

Wiele ciekawych imprez w regionie. Strony 10-11

# Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 45/2026

GMINA CIEPIELÓW

# Dzieje się na budowie obwodnicy

## Wykonawca układa asfalt i buduje kolejne połączenia z lokalnymi trasami. Strona 2

Inwestycja obejmuje budowę około 1,9 kilometra obwodnicy Ciepielowa, która ominie miejscowość od południowo-zachodniej strony, oraz rozbudowę około 6,4 kilometra istniejącej drogi krajowej numer 79.

Nowa trasa ma wyprowadzić część ruchu tranzytowego z Ciepielowa. Rozbudowa drogi krajowej ma natomiast poprawić warunki przejazdu i bezpieczeństwo na tym odcinku. Droga powstaje w standardzie głównej drogi ruchu przyspieszonego, z jedną jezdnią i dwoma pasami ruchu.

Na budowanej obwodnicy coraz dłuższe fragmenty trasy mają już asfaltową nawierzchnię. Wykonawca układa kolejne warstwy jezdni, a na części odcinków gotowe są także betonowe krawężniki i wyspy rozdzielające pasy ruchu.

Przyszła droga jest doskonale widoczna zarówno na odcinkach biegnących wśród pól, jak i w pobliżu lasów.

WARKA

## Wypadek odebrał mu zdrowie jednak 18-letni Kuba Kalbarczyk wciąż walczy. Strona. 4

GMINA BELSK DUŻY

## Policjanci odkryli narkotykowe laboratorium. Strona 4

GMINA SIECIECHÓW

## Ratowali 19-latkę uwięzioną w przewróconej toyocie. Strona 5

GRÓJEC



FOT. STRAŻ POŻARNA

Nocny pożar samochodów na terenie warsztatu w Grójcu.

# Pożar w warsztacie. To było podpalenie?

Julia Sosnowska
Grójec

**Nocny pożar na terenie warsztatu w Grójcu. Spłonęły trzy samochody, a jeden został uszkodzony. To było podpalenie? Jest nagranie**

W nocy z piątku na sobotę, z 30 na 31 października, strażacy interweniowali przy pożarze samochodów osobowych na ulicy Fabrycznej w Grójcu.

**Uszkodzone cztery auta**

Ogień objął trzy pojazdy zaparkowane na terenie warsztatu samochodowego, a czwarty został uszkodzony. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Według właściciela warsztatu przyczyną zdarzenia mogło być podpalenie. Sprawę wyjaśniają policjanci.

Jak poinformował młodszy kapitan Michał Maroszek z Państwowej Straży Pożarnej w Grójcu, akcja gaszenia pożaru trwała od godziny 2:25 do 3:25.

W akcji uczestniczyły dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Grójcu, a także druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Grójcu i Ochotniczej Straży Pożarnej w Kośminie. Strażacy ugasili pożar i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Na szczęście w pożarze nikt nie został poszkodowany. Okoliczności i przyczyny zdarzenia będą wyjaśniane przez policję.

**Dwaj mężczyźni na nagraniu**

Po zdarzeniu głos zabrał właściciel warsztatu, który opublikował w mediach społecznościowych nagranie z monitoringu. Jak poinformował, kamery miały zarejestrować dwóch mężczyzn, którzy około godziny 2.20 pojawili się na parkingu przy warsztacie, a po wybuchu pożaru oddalili się w kierunku Worowa.

Zaapelował również o kontakt wszystkich, którzy mogą posiadać informacje pomocne w ustaleniu sprawców. Każda informacja, nawet pozornie nieistotna, może pomóc w prowadzonym postępowaniu.

©℗

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GMINA JASTRZĄB

### Palił się opuszczony dom

**Pożar drewnianego domu w Woli Lienienieckiej Dużej w gminie Jastrząb wybuchł w nocy we wtorek, 3 listopada. Informacja o pożarze dotarł do strażaków kilka minut po godzinie 23. Palił się drewniany dom pokryty eternitem. Akcja zakończyła się około godziny 2.30. Strażacy przeszukali budynek, aby upewnić się, że nie ma nikogo nie było w środku. W akcji gaśniczej w Woli Liepinieckiej Dużej uczestniczyły dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w SZydłowcu oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Woli Liepienieckiej oraz Nowego Dowu. IK**



FOT. STRAŻ POŻARNA

SZYDŁOWIEC

### Kradli alkohol i markowe ubrania

**Sprawa dotyczy kradzieży, do których dochodziło w ciągu ostatnich czterech miesięcy. Przestępstwa odnotowano w Szydłowcu, a także na terenie powiatów radomskiego i zwoleńskiego. Podejrzani mieli działać w sklepach należących do różnych sieci handlowych. Ustalenie osób odpowiedzialnych za kradzieże zajęli się szydłowieccy funkcjonariusze, Wydziału Kryminalnego. Zatrzymani to mieszkańcy Radomia i powiatu radomskiego w wieku od 26 do 30 lat. Mężczyźni zostali ujęci przez policjantów w różnych miejscach na terenie województwa mazowieckiego. JS**

GMINA PNIEWY

### Ukradł przewody energetyczne

**Ponad 1060 metrów przewodów energetycznych miało paść łupem 37-letniego mieszkańca gminy Pniewy. Mężczyzna jest podejrzewany o kilkukrotne kradzieże, które spowodowały straty w wysokości 40 700 złotych. Grójeccy policjanci odnaleźli 219 odcinków kabli w punkcie skupu surowców wtórnych w Kociszewie. Podejrzany usłyszał już zarzut. JS**

# Na obwodnicy leje się asfalt i powstają kolejne połączenia z lokalnymi trasami

**Patryk Samborski**
Ciepielów

**Na budowie obwodnicy Ciepielowa układane są następne odcinki asfaltu, nowe skrzyżowania, a część połączeń drogowych ma już nawierzchnię.**



FOT. GMINA CIELÓW

**Kolejne odcinki obwodnicy Ciepielowa nabierają docelowego kształtu.**

Na budowanej obwodnicy coraz dłuższe fragmenty trasy mają już asfaltową nawierzchnię. Wykonawca układa kolejne warstwy jezdni, a na części odcinków gotowe są także betonowe krawężniki i wyspy rozdzielające pasy ruchu. Przyszła droga jest doskonale widoczna zarówno na odcinkach biegnących wśród pól, jak i w pobliżu lasów.

Zaawansowane prace prowadzone są w rejonie nowych skrzyżowań. Na jednym z nich jest już nawierzchnia na głównych odcinkach jezdni, a wyspy kanalizujące ruch mają już nadany kształt. W innych miejscach powstają kolejne połączenia z drogami lokalnymi. Przy skrzyżowaniach nadal pracują koparki i samochody ciężarowe.

Roboty obejmują nie tylko samą nawierzchnię. Przy trasie powstają pobocza, elementy odwodnienia oraz ciągi pieszo-rowerowe. Wciąż trwa także przygotowywanie podłoża i formowanie nasypów. W niektórych miejscach prace ziemne zajmują rozległe obszary po obu stronach nowej drogi.

Inwestycja obejmuje budowę około 1,9 kilometra obwodnicy Ciepielowa, która ominie miejscowość od południowo-zachodniej strony, oraz rozbudowę około 6,4 kilometra istniejącej drogi krajowej numer 79.

Nowa trasa ma wyprowadzić część ruchu tranzytowego z Ciepielowa. Rozbudowa drogi krajowej ma natomiast poprawić warunki przejazdu i bezpieczeństwo na tym odcinku. Droga powstaje w standardzie głównej drogi ruchu przyspieszonego, z jedną jezdnią i dwoma pasami ruchu.

W ramach przedsięwzięcia budowane są również skrzyżowania, chodniki i ciągi pieszo-rowerowe. Przebudowywane są drogi lokalne i dojazdowe. Projekt obejmuje także system odwodnienia, oświetlenie oraz urządzenia związane z ochroną środowiska.

Za realizację zadania odpowiada firma Budimex. Wartość całej inwestycji wynosi około 145 milionów złotych. Umowa przewiduje 39 miesięcy na realizację od jej podpisania, a zakończenie robót budowlanych i uzyskanie pozwolenia na użytkowanie zaplanowane zostały na 2027 rok.

©℗

## ZDJĘCIE DNIA



FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

**Bal Wszystkich Świętych odbył się w Szydłowcu w sobotę, 31 października. Na początek wszyscy spotkali się w kościele świętego Zygmunta. Był różaniec, nagrody dla dzieci i msza. Dzieci przyszły w przebraniach, bo później była zabawa w świetlicy. Ale księża mieli też upominki dla wszystkich dzieci, które sumiennie uczestniczyły w modlitwach różańcowych przez cały październik.**
Izabela Kozakiewicz

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BIAŁOBRZEGI, GRÓJEC: Izabela Kozakiewicz, tel. 48-382-11-63, kozakiewicz@echodnia.eu, LIPSKO, ZWOLEŃ: Patryk Samborski, tel. 697-770-608, patryk.samborski@polskapress.pl, PRZYSUCHA: Antoni Sokołowski, tel. 48-382-11-23, sokołowski@echodnia.eu, SZYDŁOWIEC: Mateusz Kaluga, tel. 510-026-871, mateusz.kaluga@echodnia.eu** BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 222014000.** PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 14920982af

# Powstaje tężnia, alejki i pomosty



FOT. GMINA BIAŁOBRZEGI

Tak z lotu patka wygląda przyszły park między ulicami Spacerową i Mikowską w Białobrzegach.

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

**Postępują prace przy budowie parków w Białobrzegach. Już widać pierwsze elementy konstrukcji przyszłej tężni pierwsze alejki.**

W Białobrzegach równolegle są budowane dwa parki. Między ulicami Mikowską i Spacerową, obok nowego dworca autobusowego oraz przy ulicach 11 Listopada i Rzemieślniczej, w okolicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji.

Przy ulicy Mikowskiej i Spacerowej powstaje park naturalistyczny. Alejki będą miały nawierzchnię przepuszczalną, ze specjalnego materiału naturalnego. Także ławki i kosze będą nawiązywały do otoczenia. Drózki są prowadzone wśród sosen, które rosną na działce. Będą oczywiście dodatkowe nasadzenia, ale nawiążą do klimatu lasu. Zgodnie z projektem wykonawca wykorzysta też naturalne zagłębienie terenu, w którym będą się zbierały wody opadowe. W czasie intensywnych opadów nie będzie podmakania alejek. Będzie tam rodzaj kładki, czy drewnianej platformy dla spacerujących. Park będzie miał też oświetlenie.

W tym parku został przygotowany rów, będący elementem zagospodarowania terenu i systemu gospodarowania wodami opadowymi. W ostatnim czasie wykonano alejki z nawierzchni mineralnej, które będą stanowiły ciągi piesze na terenie parku. Kolejnym etapem było wykonanie fundamentów pod kładkę. Przygotowano także teren pod przyszłe nasadzenia zieleni. Rozpoczął się również montaż legarów, które będą stanowiły konstrukcję pod planowany taras drewniany.

Nowy park ma być miejscem odpoczynku i rekreacji dla mieszkańców, ale jego rola nie ograniczy się wyłącznie do funkcji wypoczynkowej. Istotnym elementem inwestycji są rozwiązania służące małej retencji, dzięki którym wody opadowe będą mogły być zatrzymywane na terenie parku.

Kształtu nabiera też park przy ulicach Rzemieślniczej i 11 Listopada. Tam zagospodarowywany jest teren o powierzchni około pół hektara. Wykonawca przygotowuje teren pod przyszły ogród deszczowy. Równolegle rozpoczął się montaż tężni solankowej. Będzie ona jednym z ważniejszych elementów nowej przestrzeni rekreacyjnej, przeznaczonej do wypoczynku mieszkańców. Przypomnijmy, będzie to już druga tężnia solankowa. Pierwszą wybudowano na terenach nadpilicznych.

Budowa parków to część jednego projektu. Kolejnym będą też remonty kilku ulic w Białobrzegach. Mają być zdjęte płyty, w ich miejsce mają być tereny zielone, przepuszczające wodę. Mowa o ulicach: Polańskiej, Śniadeckich, łączniku między ulicami Kościelną i Targowicką, odnogą ulicy Polnej w kierunku północnym i odnogą ulicy Reymonta w kierunku wschodnim. Przebudowana będzie też część miejskiego targowiska.

Cały projekt jest wart 15 256 463,69 zł, w tym jest prawie 13 tysięcy złotych unijnej dotacji.

©℗

## KRÓTKO

GMINA STARA BŁOTNICA

### Nowe drogi za 1,5 miliona złotych

**Ponad 1,6 kilometra ma wyremontowana droga Stary Kadłub - Siemiradz w gminie Stara Błotnica. To jedno z największych tegorocznych zadań samorządu. Prace już zostały wykonane, kierowcy jeżdżą po równym asfalcie.**
**Na drodze gminnej Stary Kadłub - Siemiradz został ułożony nowy asfalt. Zostały wyrównane i utwardzone pobocza i wykonane zjazdy do posesji. Jest też odwodnienie drogi.**
**Przebudowa odcinka o długości 1,6 kilometra kosztowała 1 177 959,47 złotych. To jedna z większych tegorocznych inwestycji drogowych gminy Stara Błotnica. W ostatnich dniach odbył się też odbiór wyremontowanej drogi w Nowym Goździe.** IK

GMINA STROMIEC

### Odsłonięto tablicę pamięci poległym

**W Stromcu, z inicjatywy Sławomira Duranca odsłonięto tablicę upamiętniającą żołnierzy z gminy Stromiec, którzy polegli podczas Kampanii Wrześniowej 1939 roku.**
**ablicy został ustawiona na terenie wokół Domu Kultury w Stromcu. Znalazły się na niej nazwiska 15 żołnierze wywodzących się z gminy Stromiec, którzy walczyli z hitlerowcami i polegli podczas Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Uroczyste odsłonięcie odbyło się w czwartek, 29 października. Wzięli w niej udział między innymi przedstawiciele władz gminy i powiatu, leśnicy, dyrektorzy szkół i instytucji, uczniowie i mieszkańcy gminy Stromiec.**
**Wartę honorową wystawili uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Ponadpodstawowych imienia Stanisława Staszica w Białobrzegach.** IK




FOT. GMINA BIAŁOBRZEGI

Na terenie dworca autobusowego w Białobrzegach trwa układanie asfaltu.

**INWESTYCJA** TRWA BUDOWA DWORCA AUTOBUSOWEGO

# Leją asfalt wokół dworca

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

**Na terenie nowego dworca autobusowego pojawiły się walce - to znak, że budowa wkracza w kolejny etap.**

Budowa nowego dworca autobusowego w Białobrzegach na działce u zbiegu ulic Spacerowej zmierza do finału. Budynek już stoi. Trwa między innymi zagospodarowywanie terenu wokół. Chodniki i krawężniki już zostały ułożone. Kolejnym etapem jest wykonanie nawierzchni dróg i peronów. Na placu układany jest asfalt, pracują walce. Nawierzchnia bitumiczna ma być wykonana do końca tygodnia.

Budowlańcy muszą się spieszyć, żeby wykorzystać sprzyjającą pogodę. Zima coraz bliżej kończy się też czas na wykonanie prac przewidziany kontraktem. Zgodnie z ustaleniami całość ma być gotowa w tym roku.

Jak pisaliśmy na dworcu w Białobrzegach będzie budynek z poczekalnią dla pasażerów, toaletami i miejscem na niewielką kawiarnię. Nowy dworzec będzie ogrzewany tak, aby pasażerowie mogli zimą i w chłodne dni poczekać na przyjazd autobusu w ciepłym pomieszczeniu. Będą drogi dojazdowe, chodniki, ścieżka rowerowa, wiaty przystankowe, oświetlenie i monitoring. Całość zostanie uzupełniona zielenią, co nada miejscu przyjazny charakter. Inwestycja to koszt ponad 7 milionów złotych, z czego aż 85 procent pochodzi z dofinansowania rządowego.

**W Białobrzegach będzie budynek z poczekalnią dla pasażerów, toaletami i miejscem na niewielką kawiarnię.**

Jednocześnie trwają rozmowy z przewoźnikami, ale też innymi samorządami o uruchomieniu dodatkowych połączeń autobusowych i lepiej skomunikować Białobrzegi z większymi miastami, ale też umożliwić dojazdy mieszkańcom mniejszych miejscowości.

Stary przystanek przy ulicy Poświętnej, choć w centrum miasta miał wiele mankamentów. Poza wyglądem, brakiem jakiejkolwiek infrastruktury dla podróżnych kłopotem była też jego lokalizacja. Nowe miejsce, w którym powstaje dworzec jest wygodniejsze dla autobusów, nie muszą krążyć po wąskich uliczkach, aby dojechać na przystanek i później kluczyć, aby wrócić na główną trasę. Białobrzeski dworzec jest budowany na działce między ulicami Spacerowa i Mikowską, to tuż obok zjazdu z S7 , przy drodze krajowej 48 i w pobliżu drogi wojewódzkiej. ©℗

eprasa.pl 14920982af

# Rok po wypadku Kuba wciąż walczy



FOT. ARCHIWUM

Poważny wypadek Kuby doprowadził do uszkodzenia rdzenia kręgowego i paraliżu kończyn dolnych.

Aleksandra Majchrzak
Warka

**Rok temu wypadek zmienił życie Jakuba Kalbarczyka. 18-latek kontynuuje naukę i intensywną rehabilitację, ale potrzebuje dalszego, kosztownego leczenia.**

Kuba Kalbarczyk, uczeń technikum informatycznego w Zespole Szkół imienia I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa" w Warce, jechał na praktyki, gdy doszło do tragicznego wypadku. Doznał rozległych obrażeń, zmiażdżenia klatki piersiowej, złamania ośmiu żeber i barku, uszkodzenia kręgosłupa piersiowego oraz głębokich obrażeń nóg.

Przez 31 dni przebywał na oddziale intensywnej terapii. Lekarze nie byli pewni, czy się obudzi i jakie będą dalsze konsekwencje urazów. W marcu 2026 roku opuścił szpital, jednak jego leczenie wciąż trwa. Uszkodzenie rdzenia kręgowego spowodowało paraliż od kręgosłupa piersiowego w dół. Kuba nie ma czucia ani ruchu w nogach, a także nie odczuwa pęcherza. Rokowania pozostają niepewne.

Mimo trudnej sytuacji Kuba stara się zachować aktywność i samodzielność. Kontynuuje naukę w technikum, obecnie w czwartej klasie. Uczy się i przygotowuje do matury i korzysta z dodatkowych lekcji języka polskiego oraz matematyki. Planuje zdawać także informatykę i język angielski.

W lipcu 2026 roku Kuba przeszedł operację lewej ręki, podczas której wykonano przeszczep nerwów. Dłoń się zgina, ale nadal nie ma czucia w palcach.

- Nie przemieszczam się jeszcze samodzielnie i wciąż nie mam czucia ani ruchu w nogach, ale nie poddaję się ani na chwilę. Jestem też po kolejnej operacji ręki, która ma pomóc mi odzyskać sprawność i ruchomość w palcach. Moje codzienne życie to teraz ciągła droga – kursuję od jednej rehabilitacji do drugiej. To ciężka praca, ale widać pierwsze, coraz większe efekty! To daje mi ogromną motywację do dalszej walki. Niestety, specjalistyczna rehabilitacja jest niezwykle droga, a bez niej nie mam szans na dalszy postęp i powrót do sprawności - czytamy na profilu zbiórki.

Na początku października Kuba trafił do szpitala w Kozienicach z zapaleniem płuc. Po dwóch tygodniach leczenia rozpoczął pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym w Otwocku. Rehabilitacja ma wzmocnić mięśnie tułowia i poprawić jego ogólną kondycję. Kuba potrzebuje również specjalistycznej terapii ręki. Sprawność obu rąk jest dla niego ważna, ponieważ może pomóc mu w wykonywaniu codziennych czynności i zwiększyć samodzielność.

Jedną z rozważanych możliwości jest także turnus w specjalistycznym ośrodku w Bydgoszczy, zajmującym się pacjentami z uszkodzeniami rdzenia kręgowego. Tygodniowy pobyt może kosztować tam około 30 tysięcy złotych.

- Środki kończą się bardzo szybko, dlatego z całego serca proszę Was o dalsze wsparcie – każda wpłata i każde udostępnienie tej zbiórki zbliżają mnie do celu. Dziękuję, że jesteście ze mną - podkreśla Jakub Kalbarczyk.

©℗

## KRÓTKO

POWIAT GRÓJECKI

### Zarzuty po serii kradzieży

**W październiku na terenie powiatu grójeckiego odnotowano kilka kradzieży sklepowych. Łupem złodziei padł towar o wartości blisko 12 tysięcy złotych.Sprawy dotyczą między innymi znanych obiektów handlowych w Jasieńcu i Belsku Dużym.**
**Jak informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, rzeczniczka grójeckiej policji wśród skradzionych towarów znalazły się artykuły spożywcze, słodycze, alkohol, kosmetyki, środki czystości oraz odzież. Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn w wieku od 28 do 40 lat podejrzanych o dokonanie kradzieży. Wszyscy usłyszeli zarzuty kradzieży.**
**Jeden z mężczyzn dodatkowo usłyszał zarzut nie stosowania się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Radomiu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.**
**Natomiast 40-letni mężczyzna z powiatu radzyńskiego usłyszał aż pięć zarzutów dotyczących kradzieży artykułów z placówek handlowych w Jasieńcu i Belsku Dużym, gdzie wartość strat wyniosła ponad 7 200 złotych.**
**Przy zatrzymanym 28-latku (w sprawie kradzieży alkoholu na kwotę ponad 3200 złotych) ujawniono marihuanę. Mężczyzna usłyszał zarzuty z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za wypadek mniejszej wagi grozi mu grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.**
**- O dalszym losie podejrzanych zdecyduje sąd. Za kradzież grozi kara do 5 lat więzienia, a za kradzież szczególnie zuchwałą grozi kara do 8 lat więzienia - informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska.**

AM



FOT. POLICJA

W sprawie zatrzymano 18-letniego obywatela Ukrainy.

**Z POLICJI** 3,5 KILOGRAMA ŚRODKÓW ODURZAJĄCYCH

# Narkotykowe laboratorium

Julia Sosnowska
Gmina Belsk Duży

**W Odrzywołku w gminie Belsk Duży policjanci odkrylinarkotykowe laboratorium. Zabezpieczyli też blisko 3,5 kilograma narkotyków.**

Do zdarzenia doszło 14 października. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Grójcu otrzymali zgłoszenie dotyczące intensywnego zapachu chemikaliów wydobywającego się z wynajmowanej posesji w Odrzywołku.

Na miejscu funkcjonariusze natrafili na pomieszczenia, w których znajdowały się urządzenia oraz substancje mogące mieć związek z produkcją środków odurzających. Skala znaleziska wymagała przeprowadzenia szczegółowych oględzin i zabezpieczenia materiału dowodowego.

Podczas czynności policjanci zabezpieczyli około 3,5 kilograma narkotyków, osiem beczek wypełnionych substancją wykorzystywaną do ich produkcji, a także pojemniki z chemikaliami i materiałami o różnej konsystencji.

Na miejscu znaleziono również reaktor, mieszadło oraz elementy linii technologicznej. Zabezpieczone półprodukty i odczynniki chemiczne zostały przekazane do dalszych badań, które mają pomóc ustalić ich dokładny skład i przeznaczenie.

W działaniach uczestniczyli funkcjonariusze wydziału kryminalnego grójeckiej komendy oraz technicy kryminalistyki. Wsparcia udzielili im specjaliści z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu.

**Na miejscu znaleziono również reaktor, mieszadło, elementy linii technologicznej, półprodukty oraz odczynniki chemiczne.**

W związku ze sprawą zatrzymano 18-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania i wytwarzania znacznej ilości narkotyków. Sąd Rejonowy w Grójcu zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Postępowanie w sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Grójcu.

Trwają czynności mające na celu ustalenie wszystkich okoliczności sprawy oraz określenie charakteru i przeznaczenia zabezpieczonych substancji - informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska.

©℗

eprasa.pl 14920982af

# Profilaktyka raka piersi na scenie



FOT. FUNDACJA ENERGIA-DZIAŁANIE

Scenariusz napisała i spektakl wyreżyserowała Beata Smykiewicz-Różycka, prezeska Fundacji Energia-Działanie.

**Patryk Samborski**
Kozienice

**W Kozienicach odbyły się dwa bezpłatne spektakle „Boska F.", przygotowane przez Fundację Energia-Działanie.**

Inspiracją dla spektaklu była historia Florence Foster Jenkins, śpiewaczki, której ambicje artystyczne znacznie przewyższały możliwości wokalne. Jej determinacja w dążeniu do występów na scenie stała się punktem wyjścia do opowieści o marzeniach i realizowaniu własnych pasji mimo przeciwności.

W Kozienicach przedstawienie zyskało dodatkowy wymiar dzięki udziałowi kobiet, które przeszły leczenie raka piersi lub nadal mierzą się z chorobą. Uczestniczki nie tylko występowały na scenie, ale także pomagały przygotować scenografię i kostiumy. Wspólna praca dawała im możliwość rozwijania zainteresowań, budowania relacji i pokazania się publiczności z innej strony niż przez pryzmat choroby.

Spektakl zaprezentowany został w sobotę, 24 października w sali kameralnej Szkoły Muzycznej I stopnia imienia Wojciecha Kilara, mieszczącej się w Centrum Kulturalno-Artystycznym w Kozienicach. Przedstawienia odbyły się o godzinach 17 i 20.

Scenariusz napisała i spektakl wyreżyserowała Beata Smykiewicz-Różycka, prezeska Fundacji Energia-Działanie, która wcieliła się również w tytułową bohaterkę. Na scenie wystąpili także Dariusz J. Szewc, Ewelina Szczypior, Lena Łapińska, Małgorzata Żarłak, Jacek Bondaruk oraz Dorota Przybysz.

Za opracowanie muzyczne odpowiadał Jacek Bondaruk, a dźwięk i światło przygotował Łukasz Wiśniewski. Wydarzenie prowadziła Sylwia Purchała. W przedsięwzięcie zaangażowali się zarówno wykonawcy, jak i osoby współtworzące jego oprawę.

### Warsztaty samobadania piersi

W przerwie między przedstawieniami uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach samobadania piersi z wykorzystaniem trenażera medycznego. Zajęcia poprowadziło Stowarzyszenie „Z Potrzeby Serca" z Grabowa nad Pilicą. Zakup urządzenia dofinansowano ze środków Powiatu Kozienickiego przeznaczonych na realizację zadań publicznych.

Warsztaty uzupełniły społeczne przesłanie spektaklu, zwracając uwagę na znaczenie profilaktyki raka piersi. Samobadanie pozwala lepiej poznać własne ciało i zauważyć niepokojące zmiany, ale nie zastępuje badań diagnostycznych ani konsultacji lekarskich.

Organizatorem wydarzenia była Fundacja Energia-Działanie. Patronat honorowy objęli burmistrz gminy Kozienice Mariusz Prawda oraz starosta powiatu kozienickiego Krzysztof Wolski. Gościnią honorową była wicestarosta powiatu kozienickiego Joanna Czechyra. ©℗

## KRÓTKO

KOZIENICE

### Świętowali czwarte urodziny

**W środę, 28 października odbyły się obchody czwartej rocznicy powstania Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Energiczni Emeryci". W jubileuszu uczestniczyli członkowie organizacji, przedstawiciele samorządu, reprezentanci Enei Wytwarzanie oraz zaproszeni goście. W wydarzeniu uczestniczyli między innymi starosta kozienicki Krzysztof Wolski, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Kozienickiego Małgorzata Bebelska oraz radny Rady Miejskiej Marcin Ogórek, wiceprezes do spraw technicznych Enei Wytwarzanie Cezary Misiewicz i przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" przy Enei Wytwarzanie Jacek Bolek. PS**

KOZIENICE

### Kolorowy świat zabawy

**W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kozienicach podsumowano projekt „Kolorowy świat zabawy" i otwarto nowy plac zabaw. Obiekt wzbogacił infrastrukturę ośrodka o miejsce przeznaczone do aktywnego spędzania czasu, które będzie wykorzystywane przez dzieci w trakcie pobytu w placówce. - Projekt „Kolorowy świat zabawy" obejmował szereg działań i inicjatyw skierowanych do dzieci, a także poświęconych trosce o ptaki i otaczającą nas przyrodę. O jego założeniach i efektach opowiedziano podczas programu artystycznego przygotowanego przez społeczność ośrodka. Uczniowie i pracownicy placówki z dużym zaangażowaniem zaprezentowali podejmowane działania, pokazując, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnej pracy, kreatywności i wrażliwości na potrzeby innych oraz natury - czytamy w komunikacie powiatu. PS**



FOT. POLICJA

Na miejscu niedzielnego wypadku w Opactwie.

**WYPADEK** GROŹNE ZDERZENIE W OPACTWIE

# 19-latka uwięziona w aucie na boku

**Julia Sosnowska**
Gmina Sieciechów

**Groźny wypadek w Opactwie. W przewróconej toyocie znajdowała się nieprzytomna 19-latka, która miała problemy z oddychaniem.**

Do wypadku doszło w niedzielę wieczorem na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej numer 691 z drogą krajową numer 48 w miejscowości Opactwo w powiecie kozienickim.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach, którzy patrolowali trasę, zauważyli skutki zderzenia dwóch samochodów osobowych. BMW częściowo zatrzymało się na poboczu, natomiast toyota po uderzeniu wypadła z drogi, przewróciła się i zatrzymała na polu za przydrożnym rowem.

Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali radiowóz i rozpoczęli akcję ratunkową. W BMW nikt nie wymagał pomocy medycznej. Znacznie poważniejsza sytuacja panowała w przewróconej toyocie, którą podróżowały dwie kobiety.

Kierująca toyotą była przytomna, jednak siedząca obok 19-letnia pasażerka straciła przytomność i miała problemy z oddychaniem. Dodatkowo jej ciało było uciskane przez pas bezpieczeństwa ze względu na położenie przewróconego pojazdu. Policjanci wspólnie z innymi uczestnikami ruchu postawili samochód na koła. Następnie odłączyli źródło zasilania, eliminując ryzyko pożaru lub innych zagrożeń.

Najważniejsza była jednak pomoc poszkodowanej kobiecie. Funkcjonariusze udrożnili jej drogi oddechowe, dzięki czemu odzyskała możliwość swobodnego oddychania. Następnie ustabilizowali odcinek szyjny kręgosłupa i monitorowali jej stan aż do przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego.

**Kierująca toyotą była przytomna, jednak siedząca obok 19-latka straciła przytomność i miała poważne problemy z oddychaniem.**

Jak informowała komisarz Ilona Tarczyńska, ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 60-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, kierująca toyotą, jadąc od strony Bąkowca w kierunku Dęblina, prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu BMW prowadzonemu przez 45-letniego mieszkańca powiatu radomskiego.

W wyniku zderzenia zarówno 60-letnia kierująca, jak i jej 19-letnia pasażerka zostały przetransportowane do szpitala. Badanie wykazało, że kierowca BMW był trzeźwy. Z uwagi na stan zdrowia kobiety kierującej toyotą nie było możliwe przeprowadzenie badania trzeźwości na miejscu zdarzenia. ©℗

eprasa.pl 14920982af

# Kto Nauczycielem Roku 2026?



FOT. POWIAT LIPSKI

Starosta lipski, Jakub Ochyński nagrodził nauczycieli i uczniów powiatu lipskiego.

Patryk Samborski
Lipsko

**Sześciu nauczycieli z powiatu lipskiego otrzymało statuetki „Nauczyciel Roku 2026".**

Podczas obchodów Dnia Edukacji Narodowej w powiecie lipskim uczniowie wskazali nauczycieli, których pracę szczególnie doceniają. Sześciu pedagogów, którzy zdobyli największą liczbę głosów w swoich szkołach i placówkach, otrzymało statuetki „Nauczyciel Roku 2026". O wyborze laureatów zdecydowali sami podopieczni.

Statuetki otrzymali: Sławomir Figura – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Solcu nad Wisłą; Milena Lasota – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Solcu nad Wisłą, filia w Szymanowie; Piotr Misztal – Zespół Szkół Technicznych w Siennie; Edyta Morawska – Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych imienia Jana Pawła II w Lipsku; Łukasz Jędrzejewski – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy imienia Kawalerów Orderu Uśmiechu w Hucie; Daniel Machał – Zespół Szkół w Solcu nad Wisłą.

Podczas uroczystości starosta lipski Jakub Ochyński przyznał również nagrody dyrektorom i nauczycielom pracującym w powiatowych placówkach oświatowych. Wśród laureatów znaleźli się przedstawiciele szkół, ośrodków wychowawczych oraz poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Nagrody Starosty Lipskiego otrzymali: Jakub Cieciura – dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Solcu nad Wisłą; Sławomir Figura – nauczyciel Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Solcu nad Wisłą; Roman Markiewicz – dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Siennie; Barbara Farkowska – nauczycielka Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych imienia Jana Pawła II; Monika Michalec – dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych imienia Jana Pawła II w Lipsku; Małgorzata Figura – nauczycielka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego imienia Kawalerów Orderu Uśmiechu w Hucie; Tadeusz Kosiński – dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego imienia Kawalerów Orderu Uśmiechu w Hucie; Marian Nowotnik – nauczyciel Centrum Kształcenia Ustawicznego w Solcu nad Wisłą; Izabela Kosior – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lipsku.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz powiatu, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, nauczyciele, pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lipsku oraz uczniowie. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również wicestarosta lipski Paweł Jędraszek i urzędująca członkini Zarządu Powiatu Lipskiego Weronika Szumlak. - Wszystkim wyróżnionym składamy serdeczne gratulacje i wyrazy uznania! Życzymy Państwu wielu sukcesów zawodowych, satysfakcji z wykonywanej pracy, nieustającej motywacji oraz dumy z osiągnięć uczniów i wychowanków - przekazały za pośrednictwem mediów społecznościowych władze powiatu lipskiego.

©℗

## KRÓTKO

GMIN CIEPIELÓW

### Zapalili znicze i złożyli kwiaty

**Burmistrz miasta i gminy Ciepielów - tradycyjnie w przededniu Dnia Wszystkich Świętych wraz z uczniami klas czwartych szkół podstawowych z Bąkowej i Ciepielowa złożył wieńce oraz zapalił biało – czerwone znicze na pomnikach i grobach związanych z II wojną światową i historią gminy Ciepielów.**
**Wizyta na żołnierskich grobach, to przede wszystkim żywa lekcja historii, w której burmistrz Artur Szewczyk przedstawił uczniom szkół wydarzenia związane z II wojną światową. SW**

GMINA SIENNO

### Dwie osoby ranne w wypadku

**O wypadku w Jaworze Soleckim służby ratunkowe z powiatu lipskiego zostały powiadomione kilka minut przed godziną 10 w sobotę, 31 października. Doszło tam do zderzenia dwóch samochodów osobowych.**
**- Kierujący toyotą, jadąc od Sienna i wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej skodzie i doprowadził do zderzenia. Obaj kierujący byli trzeźwi - mówi starsza aspirant Monika Karasińska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Lipsku.**
**Obaj mężczyźni z obrażeniami nie zagrażającymi życiu zostali odwiezieni do szpitala. W żadnym samochodzie nie było pasażerów.**
**Na miejscu czynności prowadzą policjanci z Lipska. Działają też działali strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Sienna i Janowa. Droga w miejscu wypadku jest zablokowana. Policjanci kierują ruch objazdami. Utrudnienia mogą potrwać do godziny 13.30. PS**




FOT. POWIAT LIPSKI

Przedstawiciele samorządu i lokalnych stowarzyszeń uroczyście przecięli wstęgę.

**JEST NOWA** WIATA, SIŁOWNIA I CHODNIKI

# Nowy skwer jest już otwarty

Patryk Samborski
Gmina Lipsko

**W Szymanowie w gminie Lipsko otwarty został ogólnodostępny skwer integracji międzypokoleniowej.**

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Lipskiej „Powiśle", które realizowało projekt, reprezentowali przewodniczący Marek Łata i skarbnik Krzysztof Furmanek. W spotkaniu wzięli również udział dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Solcu nad Wisłą, filii w Szymanowie, Jakub Cieciura wraz z wychowawcami, radny Miasta i Gminy Lipsko Łukasz Sajdak oraz przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Szymanów Gołębiów Sabina Ciepielewska.

Młodzież z ośrodka w Szymanowie przygotowała część artystyczną. Po występie starosta Jakub Ochyński wręczył dyplomy i upominki młodym osobom, które pomagały przy tworzeniu skweru, sadząc kwiaty i wykonując prace ziemne. Następnie uczestnicy symbolicznie przecięli wstęgę, a uroczystość zakończyło spotkanie integracyjne przy grillu i muzyce.

W ramach projektu ułożone zostały nowe chodniki i wybudowano wiatę. Na terenie skweru pojawiły się także siłownia modułowa, ławki, ławka solarna, grill, sprzęt sportowy oraz nagłośnienie. Przestrzeń uzupełniły nasadzenia kwiatów, krzewów i traw, a także solarne lampy. Zamontowane zostały również dwie tablice. Jedna zawiera informacje o projekcie, druga przedstawia dzieje wsi Szymanów.

**Budowa skweru integracji międzypokoleniowej kosztowała ponad 20 tysięcy złotych.**

- Skwer zmienił otoczenie i wierzymy, że stanie się ważnym miejscem aktywności i integracji środowiska. Będzie miejscem spotkań, warsztatów, prezentacji filmowych i muzycznych oraz rywalizacji sportowej - przekazują władze powiatu lipskiego.

Wartość przedsięwzięcia wyniosła dokładnie 213 tysięcy 149 złotych i 25 groszy. Projekt zrealizowało Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Lipskiej „Powiśle" we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Lipsku oraz Grupą Partnerską „Krzemienny Krąg".

Przed rozpoczęciem prac stowarzyszenie podpisało umowę użyczenia terenu skweru i uzyskało pożyczkę od samorządu powiatowego w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi. Projekt realizowany został w ramach interwencji LEADER, czyli rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, w komponencie wdrażania lokalnej strategii rozwoju.

eprasa.pl 14920982af

# 14. raz kwestowali na cmentarzu



FOT. URZĄD GMINY W BORKOWICACH

W Borkowicach przez dwa dni kwestowano na cmentarzu na renowację zabytkowych nagrobków.

Antoni Sokołowski
Borkowice

**Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Borkowice podsumowało wyniki zbiórki pieniędzy na cmentarzu. Zabrano blisko 9 tysięcy złotych.**

Już po raz czternasty, tym razem od 31 października do 3 listopada, na cmentarzu parafialnym w Borkowicach odbyła się zbiórka zorganizowana przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Borkowice. Po podliczeniu wszystkich datków okazało się, że zebrano dokładnie 8 907 złotych.

Organizatorzy szczególne podziękowania kierują do osób kwestujących, a byli to: harcerze z 5 Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej imienia Emilii Plater z Borkowic, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z Borkowic i z Ninkowa; pracownicy Urzędu Gminy, Urzędu Stanu Cywilnego oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej; pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Borkowicach; pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej, członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Borkowice; członkowie Kół Gospodyń Wiejskich z Ruszkowic, Rudna i Radestowa; radni; przedstawiciele Klubu „50 plus".

Pieniądze z tegorocznej kwesty zostaną przeznaczone na renowację kilku nagrobków.

Jeden z nich, to nagrobek Marcelego Łąckiego, który żył w latach 1825–1895 i Zenobii z Pigłowskich Łąckiej (1836–1914). Zmarli byli rodzicami Antoniego Łąckiego, właściciela dóbr ziemskich w Radestowie. Zenobia była fundatorką figurki Matki Bożej w Radestowie.

Nagrobek Józefa Łąckiego, zmarł 1908 roku w w wieku 48 lat. Był bratem Antoniego Łąckiego, właściciela dóbr w Radestowie.

Nagrobek Karoliny z Korbanowskich Korczakowej (1847–1928) i jej córki Ludgardy Korczak (1877–1927). Obie zmarłe były nauczycielkami i wychowawczyniami dzieci państwa Dembińskich herbu Nieczuja z Borkowic.

Nagrobek Konstantego Wujcińskiego 1866–1936.

Nagrobek Antoniego Żabickiego, syna lekarza Aloizego Żabickiego i Józefy z Przesmyckich, związanych z majątkiem w Borkowicach. Antoni przeżył ledwie 11 miesięcy i zmarł w 1842 roku.

Nagrobek Florentyny Żabickiej, córki lekarza Aloizego Żabickiego i Józefy z Przesmyckich, związanych z majątkiem w Borkowicach. Florentyna zmarła w 1843 roku w wieku 5 lat.

- Dzięki Państwa hojności i zaangażowaniu możemy ocalić od zapomnienia kolejne ślady historii naszej małej ojczyzny. Odnowienie zabytkowych nagrobków to nie tylko troska o miejsca spoczynku osób, które żyły przed nami, ale także wyraz szacunku dla historii, tradycji i dziedzictwa kulturowego Borkowic. Z całego serca dziękujemy wszystkim darczyńcom, wolontariuszom i osobom wspierającym naszą inicjatywę – podsumowuje zbiórkę Robert Fidos, Wójt Gminy Borkowice.

## KRÓTKO

POWIAT PRZYSUSKI

### Nieletni pili alkohol w świetlicy

**W nocy z soboty, 31 października na niedzielę, 1 listopada policjanci z Przysuchy zostali wezwani do zgłoszenia dotyczącego zakłócania ciszy nocnej. W jednej ze świetlic wiejskich głośno odtwarzano muzykę. Na miejscu funkcjonariusze zastali grupę jedenastu nieletnich w wieku od 14 do 16 lat oraz 19-letniego mężczyznę. Badanie alkomatem wykazało, że część uczestników imprezy była pod wpływem alkoholu. Jedna z 14-letnich uczestniczek, w stanie upojenia alkoholowego, została przewieziona do szpitala. Rodzice zostali wezwani na miejsce i przejęli opiekę nad dziećmi. Funkcjonariusze wyjaśniają między innymi okoliczności związane z rozpijaniem małoletnich. Dokumentacja z interwencji trafi też do Sądu Rejonowego w Przysusze, Wydziału Rodzinnego i Nieletnich.**
JS

GMINA KLWÓW

### Wizyta uczniów w parlamencie

**Uczniowie szkół w Klwowie i Kłódnie - radni Młodzieżowej Rady Gminy Klwów, pojechali na wycieczkę edukacyjną do Sejmu. Wyjazd został zorganizowany w ramach zadania „Funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Gminy Klwów w 2026 r." współfinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach instrumentu wsparcia „Mazowsze dla młodzieży". Podczas pobytu w gmachu w Warszawie uczniowie spotkali się z posłem Mirosławem Maliszewskim. Parlamentarzysta opowiedział o obowiązkach poselskich, opisał specyfikę pracy w komisjach sejmowych oraz rolę, jaką posłowie pełnią w reprezentowaniu swoich regionów.**
SOK



FOT. ZIEMIA PRZYSUSKA

Setki osób bawiło się na Dniu Seniora i Zjeździe Kół Gospodyń Wiejskich w Klwowie.

**WYDARZENIE** ZJAZD KÓŁ GOSPODYŃ ORAZ SENIORÓW

# Dzień seniora i święto gospodyń

Patryk Samborski
miejscowość

**W niedzielę, 25 października, w Arenie Klwów odbyły się Dzień Seniora i Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich.**

W programie znalazły się występy lokalnych artystów, poczęstunek przygotowany przez gospodynie oraz wspólna zabawa taneczna.

Sekretarz powiatu Marta Zbrowska odczytała list skierowany do uczestników w imieniu starosty przysuskiego Mariana Niemirskiego.

- Z okazji Dnia Seniora oraz odbywającego się w Klwowie Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich składam Wam w imieniu własnym oraz Samorządu Powiatu Przysuskiego najserdeczniejsze życzenia, słowa głębokiego szacunku i najwyższego uznania. Drodzy Seniorzy! Dzisiaj, po wkroczeniu w czas, którym zawiaduje mądrość i doświadczenie, jesteście największym skarbem i filarem naszej społeczności - brzmiała część listu.

Życzenia złożył także wójt gminy Klwów Piotr Reguła, który wręczył przedstawicielom Kół Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeniom działających w gminie bukiety kwiatów.

Do uczestników zwrócił się również Rafał Molga, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. Zachęcał do korzystania z dofinansowań przeznaczonych dla Kół Gospodyń Wiejskich.

Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne.

**W muzyczną podróż dookoła świata zaprosił publiczność Chór Nauczycielski „Canto" z Przysuchy, który wystąpił pod batutą Karola Sionka.**

Jako pierwszy zaprezentował się chór szkolny działający przy Publicznej Szkole Podstawowej imienia Lotników Polskich w Klwowie. Następnie na scenie wystąpiła Babska Rzeczpospolita Klwów.

W muzyczną podróż dookoła świata zaprosił publiczność Chór Nauczycielski „Canto" z Przysuchy, który wystąpił pod batutą Karola Sionka. W programie wydarzenia znalazły się również wspólna biesiada i zabawa taneczna.

Po zakończeniu części koncertowej organizatorzy zaprosili uczestników na poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Klwów. Swoje stoiska przygotowały Borowianki, Drążnianki, Przystałowice Duże, Przystałowice Duże Kolonia, Klwowiacy, Planeta Kobiet, Podczasza Wola i Kłudnianki.

Przy wspólnym stole i muzyce tanecznej uczestnicy spędzili resztę spotkania.

eprasa.pl 14920982af

# Oczyszalnia już prawie gotowa



FOT. GMINA SZYDŁOWIEC

Kompleksowa modernizacja szydłowieckiej oczyszczalni ścieków jest już na finiszu.

Julia Sosnowska
Szydłowiec

**To jedna z większych inwestycji w Szydłowcu. Modernizacja oczyszczalni ścieków zbliża się do zakończenia, a na terenie obiektu trwają odbiory techniczne.**

Na terenie oczyszczalni ścieków w Szydłowcu trwają ostatnie prace związane z realizacją jednej z istotnych inwestycji komunalnych w mieście. Modernizacja ma usprawnić proces oczyszczania ścieków, poprawić efektywność energetyczną obiektu i zwiększyć niezawodność jego funkcjonowania.

Zakres przedsięwzięcia jest szeroki. Obejmuje zarówno rozbiórkę wyeksploatowanych obiektów i instalacji, jak i budowę zupełnie nowej infrastruktury technologicznej. Usunięto również dotychczasowe złoże osadowe.

Jednym z ważniejszych elementów inwestycji jest nowa hala o powierzchni 635 metrów kwadratowych. Będzie przeznaczona na urządzenia technologiczne oraz magazynowanie odwodnionego osadu ściekowego.

Powstała także infrastruktura służąca stabilizacji, przetwarzaniu i odwadnianiu osadów. W ramach zadania wybudowano nowy osadnik wtórny oraz pompownię osadu recyrkulowanego. Przeprowadzono również remont istniejącego osadnika i instalacji technologicznych.

Zmiany objęły także układ komunikacyjny na terenie oczyszczalni. Wybudowano nowe drogi wewnętrzne, które mają usprawnić obsługę obiektu.

Ważną częścią modernizacji jest poprawa efektywności energetycznej. Na terenie oczyszczalni zamontowano instalację fotowoltaiczną o mocy 172,80 kW.

Dodatkowo obiekt wyposażono w agregat prądotwórczy, który ma zapewnić zasilanie rezerwowe w przypadku przerw w dostawie energii elektrycznej.

Przewidziano również wykorzystanie ciepła powstającego podczas procesów technologicznych. Służyć ma do tego pompa ciepła, która będzie wykorzystywać ciepło procesowe do ogrzewania obiektów.

Dzięki tym rozwiązaniom oczyszczalnia ma lepiej wykorzystywać dostępne zasoby energetyczne i ograniczać zapotrzebowanie na energię z zewnątrz.

Całkowita wartość zadania pod nazwą „Modernizacja (rozbudowa) oczyszczalni ścieków w Szydłowcu" wynosi 21 201 642,86 złotych.

Dofinansowanie przyznane na realizację projektu to aż 18 021 396,43 złotych.

Inwestycja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027, Priorytetu II „Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza", Działania 2.5 „Gospodarka wodno-ściekowa".

Obecnie na terenie oczyszczalni prowadzone są odbiory techniczne. Modernizacja ma zapewnić sprawniejsze działanie oczyszczalni, zwiększyć bezpieczeństwo jej funkcjonowania oraz poprawić wykorzystanie energii i ciepła w procesach technologicznych. ©℗

## KRÓTKO

SZYDŁOWIEC

### Msza, przemarsz i występ

**Obchody Święta Niepodległości w Szydłowcu rozpoczną się o godzinie 12 od mszy świętej w intencji Ojczyzny, która zostanie odprawiona w kościele pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela w Jastrzębiu.**
**O godzinie 13 uczestnicy przejdą na Plac Niepodległości. Tam wspólnie odśpiewają hymn państwowy, wysłuchają przemówienia burmistrza, wezmą udział w poświęceniu zrewitalizowanego parku i złożeniu kwiatów pod pomnikiem. O godzinie 13.40 zaplanowano część artystyczną.**
**Przed publicznością wystąpi grupa teatralna „Młodzi Duchem" oraz uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej imienia Tadeusza Kościuszki w Jastrzębiu.**
**Nie zabraknie również sportowych emocji. O godzinie 14.30 wystartuje Jastrzębski Bieg Niepodległości dla dzieci na dystansie 400 metrów. Pół godziny później na trasę ruszą dorośli, którzy zmierzą się z dystansem 1,8 kilometra.** JS

CHLEWISKA

### Pierwsza kwesta podsumowana

**Pierwsza kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na cmentarzu parafialnym w Chlewiskach zakończyła się bardzo dobrym wynikiem.**
**W ciągu dwóch dni, 31 października i 1 listopada, wolontariuszom udało się zebrać 12 748,59 złotych oraz 10 euro. Akcję zorganizowało Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Chlewiska.**
**Zebrane środki zostaną przeznaczone na ratowanie zabytkowych nagrobków znajdujących się na miejscowej nekropolii. Na cmentarzu znajduje się około 70 pomników wymagających prac konserwatorskich. Najstarsze z nich pamiętają XVIII wiek.** JS



FOT. GMINA SZYDŁOWIEC

Odnowiono pomieszczenia szkolne i salę gimnastyczną.

**INWESTYCJA** SZKOŁA PODSTAWOWA PO REMONCIE

# Nowe pracownie i sala gimnastyczna

Julia Sosnowska
Gmina Szydłowiec

**Zakończyły się już prace modernizacyjne w Publicznej Szkole Podstawowej imienia Biskupa Jana Chrapka w Majdowie.**

Zakończono realizację inwestycji w Publicznej Szkole Podstawowej imienia Biskupa Jana Chrapka w Majdowie w gminie Szydłowiec. Prace zostały wykonane w ramach zadania „Modernizacja publicznych szkół podstawowych wraz z zakupem wyposażenia w Gminie Szydłowiec", współfinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

**Nowe pracownie...**

W ramach przedsięwzięcia przeprowadzono dwa zakresy prac. Pierwszy dotyczył modernizacji pomieszczeń szkolnych. Odnowiono między innymi jadalnię, sale lekcyjne oraz łazienki. Roboty obejmowały remont podłóg i ścian, wymianę drzwi, a także modernizację instalacji elektrycznej i sanitarnej.

Koszt tego etapu wyniósł 178 380,21 złotych, z czego 107 028,13 złotych stanowiło dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Wsparcie pokryło 60 procent wartości zadania.

**... i sala gimnastyczna**

Drugim elementem inwestycji była modernizacja sali gimnastycznej. W jej ramach wykonano remont podłóg i ścian, wymieniono okna oraz drzwi, zmodernizowano instalację elektryczną, a także doposażono obiekt w nowe wyposażenie sportowe.

**Łączna wartość modernizacji szkoły podstawowej w Majdowie przekroczyła 575 tysięcy złotych.**

Wartość prac w sali gimnastycznej wyniosła 396 908,17 złotych. Dofinansowanie zewnętrzne sięgnęło 238 144,90 zł, co również stanowiło 60 procent kosztów kwalifikowanych.

Łączna wartość zrealizowanych prac przekroczyła 575 tysięcy złotych.

Kolejne ważne zadanie, tym razem dotyczące infrastruktury oświatowej wykonane. Dziękuję bardzo Samorzadowi Województwa Mazowieckiego za dofinansowanie Rafał Rajkowski & Magdalena Nowacka. Dziękuję również Radzie Miejskiej zwłaszcza Radnym Miejskim Arek Sokołowski, Łukasz Adamczyk oraz moim pracownikom zaangażowanym w ten projekt m. in. Damian Słyk, Łukasz Szcześniak - napisał burmistrz Szydłowca, Artur Ludew. ©℗

eprasa.pl 14920982af

# Medale i życzenia dla złotych par



FOT. GMINA POLICZNA

Dziesięć par z gminy Policzna otrzymało podczas uroczystości medale nadawane przez prezydenta RP.

Patryk Samborski
Gmina Policzna

**W Centrum Integracji Społecznej w Policznie odbyła się uroczystość Złotych Godów. Dziesięć małżeństw otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.**

W imieniu wójta gminy Policzna Tomasza Adamca, który ze względu na obowiązki służbowe nie mógł osobiście uczestniczyć w wydarzeniu, gości powitał sekretarz gminy Robert Strzelecki. W spotkaniu uczestniczył również przewodniczący Rady Gminy Policzna Paweł Jędra.

Jubileusz był wyrazem uznania dla małżonków, którzy przez pięć dekad dzielili codzienne radości i troski, wspólnie podejmowali życiowe decyzje, wychowywali dzieci, budowali rodziny i pokonywali trudności.

- Dzisiejsza uroczystość jest wyrazem naszego ogromnego szacunku dla wszystkich jubilatów. Pięćdziesiąt wspólnych lat to piękna historia, na którą składają się nie tylko wyjątkowe wydarzenia, ale przede wszystkim codzienna obecność, wzajemna pomoc i troska o drugiego człowieka. Każda z tych par ma swoją niepowtarzalną opowieść, a wszystkie łączy niezwykła siła rodzinnych więzi. Cieszymy się, że jako samorząd możemy wspólnie świętować tak ważne jubileusze i podziękować naszym mieszkańcom za przykład, jaki dają kolejnym pokoleniom - mówił podczas uroczystości Robert Strzelecki, sekretarz gminy Policzna.

Podczas uroczystości jubilaci otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W gronie świętujących znaleźli się: Halina i Jan Bartosiewicz, Krystyna i Tadeusz Głowaccy, Maria i Jan Jakubowscy, Bożena i Bogdan Krekora, Barbara i Henryk Pakuła, Marta i Janusz Siwek, Elżbieta i Krzysztof Sztąberek, Bożena i Kazimierz Wasiak, Teresa i Stanisław Włodarczyk oraz Barbara i Stanisław Zawadzcy.

Każda z par otrzymała medal przyznany przez Prezydenta RP, a także bukiet kwiatów i upominek od samorządu gminy Policzna. Nie zabrakło gratulacji i życzeń.

Po oficjalnej części przyszedł czas na dalsze świętowanie. O oprawę muzyczną zadbał zespół „Sobótka" z Czarnolasu. Na uczestników czekał również jubileuszowy tort. Nie zabrakło symbolicznego toastu lampką szampana za zdrowie i pomyślność małżonków. – Pięćdziesiąt lat małżeństwa to niezwykłe osiągnięcie, za którym kryją się tysiące wspólnych dni, wzajemna troska, cierpliwość i umiejętność bycia razem zarówno w chwilach szczęścia, jak i wtedy, gdy życie stawia wyzwania. Bardzo żałuję, że nie mogłem osobiście uczestniczyć w tej pięknej uroczystości i pogratulować naszym jubilatom. Chciałbym jednak przekazać wszystkim parom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i kolejnych lat spędzonych w miłości oraz wzajemnym szacunku – mówi wójt gminy Policzna Tomasz Adamiec.

©℗

## KRÓTKO

GMINA KAZANÓW

### Nowa droga za ponad milion

**W Brzezinkach Starych powstanie ponad kilometr nowego chodnika wzdłuż drogi powiatowej Bartodzieje-Kazanów.**
**Koszt prac wynosi 1,33 miliona złotych. Roboty mają zostać wykonane do 21 grudnia tego roku. Nowy chodnik będzie miał 1023 metry długości. Przy drodze pojawią się także mijanki dla pieszych oraz strefy oczekiwania przed przejściami. Powstanie również peron przystankowy. Przebudowane zostaną zjazdy do posesji. Część będzie wykonana z kostki brukowej, a pozostałe z kruszywa łamanego. - Realizacja tej inwestycji to ważny krok w kierunku poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.**
**Budowa chodnika ułatwi pieszym codzienne poruszanie się, a zaplanowane rozwiązania w zakresie oświetlenia, odwodnienia i oznakowania dodatkowo zwiększą bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi. To inwestycja, która odpowiada na potrzeby lokalnej społeczności - podkreśla Andrzej Skorek, starosta zwoleński.**
**PS**

GMINA POLICZNA

### Minibus będzie służył dzieciom

**Urząd Gminy w Policznie kupił dziewięcioosobowego busa, który będzie wozić dzieci z niepełnosprawnościami do placówek rehabilitacyjnych.**
**Nowy pojazd kosztował 175 tysięcy 500 złotych, z czego większość tej kwoty, niemal 150 tysięcy, Urząd Gminy zdobył w ramach dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostałą kwotę samorząd pokrył z własnego budżetu.**
**PS**



FOT. GMINA TCZÓW

Umowa została podpisana we wtorek, 27 października.

**INWESTYCJA** MODERNIZACJA ZA PRAWIE 4 MILIONY

# Będzie wielki remont szkoły

Patryk Samborski
Gmina Tczów

**Publiczna Szkoła Podstawowa w Brzezinkach Starych w gminie Tczów zostanie rozbudowana.**

We wtorek, 27 października, wójt gminy Tczów Agnieszka Kozuń podpisała umowę na wykonanie robót budowlanych. Wykonawcą została Firma Budowlano-Usługowa „Wiatrobud II" Paweł Wiatrak z Radomia. Wartość umowy wynosi dokładnie 3 miliony 739 tysięcy 200 złotych.

Inwestycja obejmuje rozbudowę istniejącego budynku, przebudowę części pomieszczeń oraz zagospodarowanie terenu wokół szkoły. Od zachodniej strony obiekt zostanie powiększony o dwie kondygnacje nadziemne, natomiast od północnej będzie to rozbudowa jednej kondygnacji. Powstaną nowe sale dydaktyczne oraz pomieszczenia przeznaczone dla oddziałów przedszkolnych.

Zostanie zbudowany łącznik pomiędzy budynkiem szkoły a istniejącym obiektem sportowym. Dzięki temu uczniowie będą mogli wygodniej korzystać z infrastruktury sportowej.

Przebudowane zostaną także pomieszczenia sanitarne i część istniejących wnętrz. Na poziomie parteru wykonana zostanie wewnętrzna pochylnia, która poprawi dostępność budynku. Prace obejmą również modernizację instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, wentylacji i instalacji elektrycznej.

W całym budynku powstanie instalacja awaryjnego oświetlenia ewakuacyjnego. Nowe pomieszczenia zostaną wyposażone także w niezbędną infrastrukturę techniczną, w tym sieć komputerową.

**Powstaną nowe sale lekcyjne, pomieszczenia dla oddziałów przedszkolnych, łącznik z obiektem sportowym i parking.**

Zmiany obejmą również teren wokół szkoły. Zaplanowano budowę parkingu wraz z piłkochwytami, nowych chodników oraz zjazdu z drogi gminnej od strony południowej. Powstanie także nowe ogrodzenie z bramami przesuwnymi i furtkami.

Przy placówce zamontowane zostaną trzy słupy oświetleniowe o wysokości ośmiu metrów. Po zakończeniu robót budowlanych uporządkowane zostaną również tereny zielone.

Urząd Gminy w Tczowie na tę inwestycję zdobył dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego. Kwota przyznanego wsparcia to milion 495 tysięcy 335 złotych. Pozostałą część kosztów inwestycji pokryje gmina.

©℗

eprasa.pl 14920982af

## KRÓTKO

GRÓJEC

### Zespół NO-NET i artyści baletu

**W niedzielę, 29 listopada o godzinie 18:00 w sali widowiskowej Grójeckiego Ośrodka Kultury odbędzie się koncert andrzejkowy „Tańce w muzyce klasycznej". Wystąpi zespół kameralny NO-NET złożony z dziewięciorga muzyków Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej, a także sopranistka Katarzyna Zając-Caban i artyści baletu Teatru Wielkiego w Łodzi. Podczas koncertu publiczność usłyszy utwory znanych kompozytorów, w tym „Tańce węgierskie" Johannesa Brahmsa oraz „Tańce słowiańskie" Antonína Dvořáka. To kompozycje o wyrazistym rytmie i tanecznym charakterze, które stanowią główną część programu. Na scenie wystąpi zespół kameralny NO-NET, tworzony przez dziewięcioro muzyków Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej imienia Artura Rubinsteina. Wykonawcom będzie towarzyszyć Katarzyna Zając-Caban, sopranistka mająca w repertuarze muzykę operową i operetkową, która występowała na scenach w Polsce i za granicą. Program uzupełni występ artystów baletu Teatru Wielkiego w Łodzi. Taniec będzie towarzyszył muzyce, tworząc widowisko łączące wykonania instrumentalne, śpiew i ruch sceniczny. Bilety kosztują 40 złotych. Można je kupić przez internet lub w biletomacie GOK.** PS

KOZIENICE

### Kolacja dla głupca na scenie

**W czwartek, 19 listopada, w Kozienickim Domu Kultury zostanie wystawiona komedia „Kolacja dla głupca" w reżyserii Cezarego Żaka. W obsadzie znaleźli się znani aktorzy, w tym sam reżyser, Bartłomiej Topa i Małgorzata Pieczyńska. Spektakl opowiada o spotkaniu, które wymyka się spod kontroli. Początek o godzinie 20.** PS

BIAŁOBRZEGI

### Jesienna trasa Kabaretu Czesuaf

**Białobrzegi znalazły się na trasie jesiennej trasy Kabaretu Czesuaf. Artyści pokazują swój nowy program „A dajcie spokój...". W Białobrzeskim Centrum Kultury Białe Brzegi będzie można ich zobaczyć w sobotę, 14 listopada.**

**Czesuaf to jeden z najpopularniejszych grup kabaretowych w naszym kraju. Na scenie występuje od 2002 roku, w dorobku ma kilkanaście programów, występuje podczas przeglądów, festiwali, programów telewizyjnych. Olga Łasak, Tomasz Nowaczyk i Maciej Morze niezmiennie bawią inteligentnym żartem, błyskotliwą obserwacją otaczającego świata w krzywym zwierciadle i piosenką. Poznańska ekipa to gwarancja świetnej zabawy. Początek o godzinie 20. Bilety w cenie 115 złotych można kupić na stronie https://bck.bialobrzegi.pl/wydarzenia.** PS

KOZIENICE

### Małżeńskie dylematy

**W piątek, 27 listopada, w Kozienickim Domu Kultury zostanie wystawiona komedia „Ślub doskonały. I że Cię nie opuszczę aż do śmiechu" autorstwa Robina Hawdona. Spektakl będzie można obejrzeć dwukrotnie, o godzinie 17:00 i 20:15.**

**„Ślub doskonały" to komedia, która pokazuje, że dzień ślubu nie zawsze przebiega zgodnie z planem. Bohaterowie muszą zmierzyć się z uczuciami, wątpliwościami i pytaniami o to, czym właściwie powinien być udany związek. Czy warto zdecydować się na małżeństwo pod presją otoczenia, czy lepiej postawić na wolność i prawdziwą miłość? Autor przedstawia różne podejścia do tych dylematów, a romantyczne emocje przeplata z komediowymi sytuacjami.**

**Sztukę napisał brytyjski dramaturg Robin Hawdon, a jej reżyserem jest Rafał Sisicki.** SW

# Występ kabaretu Ani Mru-Mru pełen humoru i zaskakujących puent

Patryk Samborski
Kozienice

**W niedzielę, 29 listopada, w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Kabaret Ani Mru-Mru. Artyści zaprezentują program „Mniej więcej".**



FOT. MAZOWSZE

Na scenie wystąpią Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek.

Kabaret Ani Mru-Mru od lat należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich grup komediowych. Formacja zdobyła popularność dzięki charakterystycznemu stylowi, wyrazistym postaciom i skeczom, w których zwyczajne sytuacje szybko przybierają nieoczekiwany obrót. Tym razem publiczność w Kozienicach będzie mogła zobaczyć artystów w programie zatytułowanym „Mniej więcej".

Program „Mniej więcej" opiera się na tym, z czego kabaret jest dobrze znany: absurdzie, zaskakujących puentach i obserwacjach ludzkich zachowań. Artyści pokazują codzienność z przymrużeniem oka, wydobywając komizm z sytuacji, które widzowie mogą znać z własnego życia. Nieoczekiwane zwroty akcji, charakterystyczne dialogi i wyraziste postacie tworzą przedstawienie, w którym nie wszystko musi być takie, jak się początkowo wydaje.

Na scenie wystąpią Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek. Kabaret powstał w 1999 roku i przez lata wypracował własny styl, dzięki któremu zyskał szeroką publiczność w całej Polsce.

Występ odbędzie się w sali koncertowo-kinowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach przy ulicy Warszawskiej 29. Wydarzenie organizowane jest w ramach cyklu „KDK po godzinach". Początek o godzinie 16:00.

Bilety można kupić w internecie, w tym między innymi na stronie biletyna.pl, a także w kasach Kozienickiego Domu Kultury. Występ potrwa około 110 minut. ©℗

# Koncert Orkiestry Moderato i Roberta Rozmusa

Aleksander Majchrzak
Warka

**We wtorek, 11 listopada o godzinie 18:00 w hali sportowej Centrum Sportu i Rekreacji w Warce odbędzie się Warecki Koncert Niepodległościowy.**

Podczas koncertu z okazji Narodowego Święta Niepodległości Orkiestra Moderato wystąpi pod batutą Ryszarda Florka wraz z solistami i chórem. Wspólnie z muzykami zaśpiewa Robert Rozmus, który będzie gościem specjalnym wydarzenia. Organizatorem koncertu jest Gminna Instytucja Kultury „Dworek na Długiej" w Warce. Wydarzenie ma być częścią obchodów 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Robert Rozmus to aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, wokalista oraz prezenter. Ukończył Wydział Aktorski Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Występował w teatrach, musicalach, między innymi „Chicago" i „Miss Saigon", a także w Kabarecie Olgi Lipińskiej. Popularność przyniosły mu również występy w programach rozrywkowych.

Udział w koncercie będzie bezpłatny, jednak ze względu na ograniczoną liczbę miejsc organizatorzy wprowadzili wejściówki. Będzie je można odbierać od 3 listopada, od godziny 9:00, w Gminnej Instytucji Kultury „Dworek na Długiej" w Warce.

W programie obchodów zaplanowana została również uroczysta msza święta z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Nabożeństwo odbędzie się 11 listopada o godzinie 11:00 w kościele świętego Mikołaja w Warce. ©℗

# Błażej Krajewski w Grójeckim Ośrodku Kultury

Patryk Samborski
Grójec

**We wtorek, 10 listopada o godzinie 19 w Grójeckim Ośrodku Kultury przy ulicy Piłsudskiego 3 wystąpi Błażej Krajewski.**

Komik zaprezentuje program „Human", w którym z humorem komentuje ludzkie zachowania, codzienne sytuacje i słabości. W nowym programie komik przygląda się temu, co wyróżnia ludzi, i szuka humoru w codziennych zachowaniach. Publiczność może spodziewać się charakterystycznych imitacji znanych osób oraz obserwacji dotyczących ludzkich przyzwyczajeń i słabości.

Błażej Krajewski pochodzi z Bydgoszczy i występuje na scenie stand-upowej od 2013 roku. Rozpoznawalność zdobył między innymi dzięki umiejętności naśladowania głosów znanych postaci. W 2017 roku dołączył do grupy Stand-up Polska, a w swoim dorobku ma kilka autorskich programów komediowych.

Organizatorzy przypominają, że podczas wydarzenia obowiązuje zakaz nagrywania dźwięku i obrazu. Osoby zakłócające występ mogą zostać wyproszone bez zwrotu pieniędzy za bilet. Nie trzeba drukować biletu, ponieważ można okazać go w formie elektronicznej.

Bilety są dostępne na platformie KupBilecik.pl. ©℗



FOT. ARCHIWUM

Błażej Krajewski wystąpi w Grójcu.

eprasa.pl 14920982af

# Jesienny „Potańc na Klepisku" w Zwoleniu z Kapelą Stąporkowską

Patryk Samborski
Zwoleń

**W sobotę, 7 listopada, w Domu Kultury w Zwoleniu odbędzie się kolejny „Potańc na Klepisku". Do wspólnej zabawy przygrywać będzie Kapela Stąporkowska.**



FOT. ARCHIWUM
O ludowe brzmienia podczas „Potańcu na Klepisku" zadba Kapela Stąporkowska.

Dom Kultury w Zwoleniu zaprasza na jesienną odsłonę „Potańcu na Klepisku". Organizatorzy przygotowali program z myślą o osobach lubiących taniec, biesiadną atmosferę i spotkania w gronie znajomych. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 18:00.

Główną atrakcją wieczoru będzie występ Kapeli Stąporkowskiej. W jej repertuarze znajdują się między innymi oberki i walce, czyli melodie, które od lat towarzyszyły tradycyjnym zabawom tanecznym. Charakterystyczne brzmienie zespołu tworzą między innymi akordeon, saksofon i instrumenty perkusyjne. Kapela nawiązuje do tradycji dawnych grajków podwórkowych. Starszym słuchaczom przypomni znane melodie, a młodszym przybliży muzykę, która rozbrzmiewała na dawnych potańcówkach.

Program wieczoru uzupełni występ Zespołu Śpiewaczego Koła Gospodyń Wiejskich w Rudkach. Organizatorzy zaplanowali również konkursy z nagrodami.

Dom Kultury w Zwoleniu zachęca, by przyjść w gronie rodziny i znajomych oraz zabrać ze sobą własne koszyczki biesiadne. Na miejscu będą dostępne gorące napoje.

Jesienny Potańc na Klepisku odbędzie się tradycyjnie już w budynku Domu Kultury w Zwoleniu. Wejście znajduje się od strony ulicy Kilińskiego.

Osoby zainteresowane udziałem mogą zapisywać się pod numerem telefonu 731-184-945.

©℗

# Grupa MoCarta przyjedzie z programem Ale kino

Patryk Samborski
Grójec

**W czwartek, 19 listopada o godzinie 18 w sali koncertowej Grójeckiego Ośrodka Kultury wystąpi Grupa MoCarta z programem „Ale kino".**

Program „Ale kino" to żartobliwe spojrzenie na przeboje muzyki filmowej i znane postacie srebrnego ekranu. Artyści nawiązują między innymi do Charliego Chaplina, Woody'ego Allena i Toma Hanksa. Występ obejmuje także opowieści o historii kina, humorystyczne efekty specjalne oraz sceniczne niespodzianki, wśród których znalazł się tańczący Lord Vader.

Grupa MoCarta to kwartet smyczkowy, który od lat łączy muzykę klasyczną z komedią i parodią. Zespół tworzą Paweł Kowaluk, Bolesław Błaszczyk, Michał Sikorski i Filip Jaślar. Muzycy wykorzystują instrumenty smyczkowe nie tylko do wykonywania utworów, lecz także do tworzenia żartów muzycznych i scenicznych gagów. W swoich programach nawiązują do znanych kompozytorów, popularnych melodii i kultury masowej, prezentując muzykę klasyczną w lekkiej, rozrywkowej formie.

Program jest skierowany zarówno do miłośników kina i muzyki filmowej, jak i osób szukających rozrywki opartej na muzyce i inteligentnym humorze.

Początek o godzinie 18. Bilety można kupić przez internet na platformie Biletyna.

©℗

# Kabaret Czesuaf w jesiennej trasie

Patryk Samborski
Białobrzegi

**Białobrzegi znalazły się na trasie jesiennej trasy Kabaretu Czesuaf. Artyści pokazują swój nowy program „A dajcie spokój...".**

Do Białobrzegów Kabaret Czesuaf przyjedzie z nowym programem „A dajcie spokój". To sformułowanie pasuje do wszystkiego. Mówimy tak, gdy ręce opadają, gdy świat zaskakuje absurdami... i właśnie tak nazywa się nasz nowy program. Powstał z potrzeby serca i nerwów, bo trudno siedzieć cicho, gdy rzeczywistość aż prosi się o komentarz. Będzie więc świeża dawka humoru, celne obserwacje, cięta satyra, nowe postacie i zaskakujące pointy. Przyjdź, pośmiej się, a wychodząc powiedz: „A, dajcie spokój..." – ale z szerokim uśmiechem.

Czesuaf to jeden z najpopularniejszych grup kabaretowych w naszym kraju. Na scenie występuje od 2002 roku, w dorobku ma kilkanaście programów, występuje podczas przeglądów, festiwali, programów telewizyjnych. Olga Łasak, Tomasz Nowaczyk i Maciej Morze niezmiennie bawią inteligentnym żartem, błyskotliwą obserwacją otaczającego świata w krzywym zwierciadle i piosenką. Poznańska ekipa to gwarancja świetnej zabawy.©℗


FOT. ARCHIWUM
Kabaret Czesuaf wystąpi w Białobrzegach.

## KRÓTKO

GMINA POLICZNA

### Piotr Pawlak zagra „Efekt Chopina"

**W niedzielę, 8 listopada o godzinie 16:00 w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie odbędzie się recital fortepianowy Piotra Pawlaka. Recital odbędzie się w Salonie Artystycznym Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. Wydarzenie jest częścią cyklu „Efekt Chopina", który zainaugurowany został w 2025 roku w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie muzyką klasyczną w czasie Konkursu Chopinowskiego.**
**Piotr Pawlak należy do grona wszechstronnych polskich pianistów młodego pokolenia. Jest laureatem międzynarodowych konkursów pianistycznych. Zwyciężył m.in. w konkursach w Helsinkach w 2022 roku i Darmstadcie w 2017 roku. W 2025 roku został finalistą XIX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego imienia Fryderyka Chopina w Warszawie. JS**

BIAŁOBRZEGI

### Festiwal Jeremiego Przybory

**Białobrzeskie Centrum Kultury Białe Brzegi organizuje festiwal muzyczny jego imienia.**
**Od czterech lat odbywa się on 12 grudnia, w kolejne rocznice śmierci artysty. Jeremi Przybora, pisarz, poeta, satyryk, współtwórca legendarnego Kabaretu Starszych panów był związany z Białobrzegami. Miał dom w pobliskich Górach. W mieście miał swój ulubiony sklep, ławeczkę, na której lubił posiedzieć. Znał mieszkańców, a oni jego. Przybora bywał w Białobrzegach bardzo często.**
**Festiwal od czterech lat odbywa się on 12 grudnia, w kolejne rocznice śmierci artysty.**
**Do udziału zostanie zaproszonych 50 wykonawców. W tym roku po raz pierwszy odbędą się wstępne eliminacje. IK**

GRÓJEC

### Wernisaż wystawy „Ulotność poznania"

**W sobotę, 7 listopada o godzinie 16:00 w Galerii Grójeckiego Ośrodka Kultury przy ulicy Piłsudskiego 3 odbędzie się wernisaż wystawy „Ulotność poznania" Mikołaja Stężyckiego-Wojtasiaka.**
**Na wystawie „Ulotność poznania" znajdą się prace z cykli „Wizje" oraz „Przemijanie", powstałe w latach 2023–2026 w technice olejnej. Oba podejmują temat ludzkich przeżyć, ale przedstawiają go z różnych perspektyw.**
**Cykl „Wizje" odnosi się do obrazów pojawiających się w umyśle podczas wizualizacji przy zamkniętych oczach. Artysta przekłada na płótno abstrakcyjne formy i zjawiska, które powstają na pograniczu świadomości i podświadomości.**
**Wernisażowi będzie towarzyszył koncert smyczkowy. Przed publicznością wystąpią Zuzanna Misztal, która zagra na wiolonczeli, oraz Joanna Starzak-Leszczenko, skrzypaczka.**
**Wstęp na wernisaż jest bezpłatny. PS**

WARKA

### Zaduszki w Dworku na Długiej

**W piątek, 6 listopada o godzinie 18:00 w Dworku na Długiej w Warce odbędzie się Zaduszkowy Dobry Wieczór. Spotkanie z poezją zainauguruje nowy sezon artystyczny.**
**Organizatorzy zapraszają do wspólnego czytania i słuchania wierszy, a na zakończenie zapowiadają niespodziankę.**
**Gminna Instytucja Kultury „Dworek na Długiej" zaprasza na pierwsze spotkanie poetyckie w nowym sezonie artystycznym. Wydarzenie będzie okazją do kontaktu z literaturą i wspólnego spędzenia czasu przy poezji.**
**Organizatorzy zachęcają do udziału tych, którzy lubią wiersze, a także tych, którzy chcą po prostu posłuchać poetyckich tekstów. Spotkanie ma stworzyć przestrzeń do rozmowy o literaturze i dzielenia się refleksjami. PS**

eprasa.pl 14920982af

# Aleksander Ruta i nowe wyzwania



FOT. AUTOR

Aleksander Ruta, kierowca z Radomia podczas wyścigu w Formule 4

Sylwester Szymczak
Radom

**Radomski kierowca rajdowy, Aleksander Ruta, w świetnym stylu zakończył sezon w Formule 4.**

18-letni Aleksander Ruta, kierowca z Radomia, zakończył swoją dwuletnią przygodę z Formułą 4 walcząc w czołówce podczas finału mistrzostw Włoch na torze Mugello. Młody Polak, który w ciągu dwóch sezonów dziewięć razy stawał na podium, przygotowuje się już do kolejnego etapu swojej wyścigowej kariery.

Kierowca holenderskiej ekipy Van Amersfoort Racing rywalizował na Mugello w stawce aż 49 zawodników i zawodniczek z całego świata. Po dwunastym miejscu w pierwszym wyścigu, w drugim Ruta pokazał świetne tempo, przebijając się z dziesiątego pola na szóstą pozycję i finiszując zaledwie cztery sekundy za zwycięzcą. Podczas rozgrywanego w deszczu finału, którego znaczną część stawka spędziła za samochodem bezpieczeństwa, Polak awansował z dziesiątego na siódme miejsce. We wszystkich trzech wyścigach mijał linię mety jako najwyżej sklasyfikowany kierowca swojego zespołu. Weekend na Mugello zakończył jednocześnie dwuletni rozdział kariery Ruty w Formule 4. Po rozpoczęciu przygody z kartingiem dopiero w drugiej połowie 2022 roku, młody Polak już w sezonie 2025 zadebiutował w wyścigach bolidów jednomiejscowych w jednej z najmocniej obsadzonych serii juniorskich na świecie, mistrzostwach włoskiej F4.

W pierwszym roku wywalczył siedem podiów w klasyfikacji debiutantów, a w drugim dwukrotnie stanął na podium klasyfikacji generalnej, zajmując drugie miejsce na Imoli w mistrzostwach Włoch i trzecie na Monzy w europejskim cyklu E4 Championship. -To był bardzo dobry weekend i mocne zakończenie mojej przygody z Formułą 4 – mówi Aleksander Ruta, który zajął 11. miejsce w klasyfikacji generalnej sezonu 2026 na 48 punktujących zawodników. – Szczególnie cieszy mnie drugi wyścig, w którym przebiłem się na szóste miejsce i finiszowałem bardzo blisko zwycięzcy. Za nami dwa lata bardzo intensywnej nauki, wiele świetnych pojedynków i kilka naprawdę wyjątkowych momentów. Oczywiście liczyliśmy na jeszcze więcej, ale czuję, że zrobiłem ogromne postępy jako kierowca. Dziękuję całemu zespołowi Van Amersfoort Racing i wszystkim, którzy wspierali mnie przez te dwa sezony. Teraz czas na nowe wyzwania - dodaje.

- Olek zakończył sezon mocnym weekendem, po raz kolejny pokazując, że jest szybkim i solidnym kierowcą – dodaje jego trener, pochodzący z Radomia, Jakub Wysocki z Motorsport Solutions.

– Oczywiście mieliśmy ambicje na nieco lepszy wynik końcowy, ale nie zawsze wszystko układało się po naszej myśli, także z przyczyn niezależnych od Olka. Trzeba jednak pamiętać, że zaczął ścigać się w kartingu dopiero pod koniec 2022 roku, więc jego staż wyścigowy jest bardzo krótki. Mimo tego w ciągu zaledwie kilku lat awansował do czołówki jednej z najmocniejszych serii F4 na świecie - dodał.

## KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

### Porażki Kozienic i Przysuchy

**W meczach 14 kolejki Decthlon 4. ligi mazowieckiej, nasze drużyny przegrały. Energia Kozienice uległa w Warszawie Polonii II 0:1. Piłkarze z Kozienic doznali piątej porażki z rzędu. Mimo, że w stolicy momentami zagrali dobrze, to jednak tuż przed przerwą stracili gola i minimalnie przegrali mecz. Oskar Przysucha też grał w Warszawie i przegrał z Talentem 1:4! Jedyną, ale za to piękną bramkę dla Oskara zdobył Kacper Pankowski. Ponadto Podlasie Sokołów Podlaski podejmowało Broń Radom i wygrało 2:0. Oskar Przysucha jest w tabeli 8, z 22 punktami, Broń radom 11 z 17 ounktami, Kozienice zajmują 12 miejsce - mają 15 punktów. SSZ**

PIŁKA NOŻNA

### Pilica rozgromiła Powiślankę

**W 5.lidze, derbach regionu Pilica Białobrzeg rozgromiła Powiślanka Lipsko 7:1 ! Dla Pilicy bramki zdobyli : Bartek Fiedeń - cztery, Bartek Książek - dwie, Heorhii Pechnikov. Dla Lipska Bartek Wolski. Gospodarze od początku narzucili swoje warunki i już do przerwy wypracowali czterobramkową przewagę. Po zmianie stron Pilica zdobyła kolejne trzy gole, a honorowe trafienie dla gości zanotował Bartek Wolski w 61. minucie. Trzy drużyny zpowiatu radomskiego wygrywały w ostatniej kolejce 5.ligi. Jodła Jedlnia-Letnisko z Warszawie pokonała Ursus II 3:0 , Drogowiec Jedlińsk pokonał w Siedlacacj Pogoń II 3:2 , Proch Pionki wygrał na wyjeździe z Tygrysem Huta Mińska 4:3. Z naszych zespołów przegrał tylko Radomiak II Radom - u siebia z Perłą Złotokłos 1:2 . W tabeli Pilica jest 4.,Radomiak II jest 6. , Drogowiec 7., Powiślanka 8.,Jodła 9 a Proch 12. SW**



FOT. ARCHIWUM

Marcin Dygas na drugim stopniu podium Pucharu Świata w Hiszpanii.

SUKCES W MOTOPARALOTNIARSTWIE

# Marcin Dygas drugi na świecie

Olha Ilkevych
Powiat radomski

**Świetny występ reprezentanta Polski, Marcina Dygasa z gminy Iłża w zawodach slalomu motoparalotniowego w Hiszpanii.**

W dniach 26-31 października w hiszpańskim Bornos odbyły się zawody Pucharu Świata w slalomie motoparalotowym. Świetnie spisał się Marcin Dygas, mieszkaniec powiatu radomskiego, który zakończył zawody na drugim miejscu.

Marcin Dygas, reprezentant Polski i zawodnik Kadry Narodowej, zajął drugie miejsce w klasie PF1 Serial podczas zawodów FAI Slalom World Cup 2026, które odbyły się w dniach 26-31 października w Bornos w Hiszpanii.

To duży sukces radomskiego pilota, który rywalizował z mocną, międzynarodową stawką. Marcin stanął na podium pomiędzy dwoma reprezentantami Francji, zawodnikami, którzy w ubiegłym roku zdobywali tytuły mistrzów świata.

Pierwsze miejsce zajął Cyril Planton z Francji, drugie Marcin Dygas z Polski, a trzecie Jérémy Penone, również reprezentujący Francję.

- Świetne zawody, dużo latania, super warunki, doskonała organizacja, a przede wszystkim mnóstwo zdobytego doświadczenia i cennych wniosków. Dziękuję organizatorom i wszystkim, którzy kibicują i trzymają kciuki! - napisał Marcin Dygas w swoich mediach społecznościowych.

Zawody odbywały się nad jeziorem Lago de Bornos w Hiszpanii i zgromadziły czołowych zawodników slalomu motoparalotniowego. Nie zabrakło sportowej rywalizacji, wielu godzin lotów i wymagających konkurencji. Dla uczestników była to także okazja do zdobycia kolejnego doświadczenia.

**Marcin Dygas: Świetne zawody, dużo latania, super warunki, doskonała organizacja, mnóstwo zdobytego doświadczenia**

World Cup 2026 w Bornos w Hiszpanii to międzynarodowe zawody motoparalotniowe, w których liczą się precyzja, szybkość, umiejętności i doskonałe przygotowanie pilota. Slalom najbardziej dynamiczna, widowiskowa i ekstremalna dyscyplina sportów motoparalotniowych. Przypomina ona wyścigi lotnicze w stylu Red Bull Air Race, tyle że piloci latają na paralotniach z silnikami spalinowym.

Marcin Dygas jest mieszkańcem gminy Iłża w powiecie radomskim, prezesem Radomskiego Stowarzyszenia Paralotniowego oraz reprezentantem Polski.

eprasa.pl 14920982af